

M O N U
M E N T A
U N I V E R
S I T A T I S

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
1817-2017
Miscellanea

V A R S O
V I E N S I S
1816-2016

UW



**Dwa stulecia
Dobry początek**

Zespół Rektorski ds. Wydawnictw Jubileuszowych

dr hab. **Waldemar Baraniewski**

Wydział Historyczny UW/

Wydział Zarządzania Kulturą Wizualną ASP

prof. dr hab. **Tomasz Kizwalter**

Wydział Historyczny UW

dr hab. **Piotr M. Majewski**

Wydział Historyczny UW

prof. dr hab. **Piotr Salwa**

Wydział „Artes Liberales” UW

prof. dr hab. **Henryk Samsonowicz**

Wydział Historyczny UW

prof. dr hab. **Wojciech Tygielski – przewodniczący**

Wydział Historyczny UW

prof. dr hab. **Marek Wąsowicz**

Wydział Prawa i Administracji UW

prof. dr hab. **Andrzej Kajetan Wróblewski**

Wydział Fizyki UW

Szanowni Państwo!

Drodzy Czytelnicy!

W 2016 roku będziemy obchodzić jubileusz dwóchsetlecia Uniwersytetu Warszawskiego. Nasz Uniwersytet nie jest jedynie wyższą szkołą, nie jest tylko pracownią uczonych – to środowisko, którego działania w ciągu dwóch wieków polskiej historii stanowiły istotny wkład do wiedzy, kultury, myśli ludzkiej.

Z okazji jubileuszu powstaje seria wydawnicza Monumenta Universitatis Varsoviensis, w której opisujemy dzieje i dorobek naszej Uczelni oraz przypominamy sylwetki jej najwybitniejszych profesorów.

W syntetycznej formie przedstawiamy również losy oraz architekturę budynków Uniwersytetu, a także zbiory i kolekcje, które są w naszym posiadaniu oraz nad którymi przyszło nam sprawować pieczę. Nie zabraknie też dokumentów ilustrujących różne sfery społecznego oddziaływania Uczelni, a także świadectw życia codziennego naszej społeczności.

Kolejne tomy ukazywać się będą sukcesywnie, od roku 2016. Mamy nadzieję, że spotkają się z Państwa życzliwym przyjęciem i wzbudzą zainteresowanie.

Gaudeamus igitur!

Katarzyna Chałasińska-Macukow

*Rektor Uniwersytetu Warszawskiego
w latach 2005–2012*

Marcin Pałys

Rektor Uniwersytetu Warszawskiego

Warszawa, 19 listopada 2012 r.

Monumenta Universitatis Varsoviensis 1816-2016

Dzieje Uniwersytetu
Warszawskiego 1816-1915

Dzieje Uniwersytetu
Warszawskiego 1915-1945

Dzieje Uniwersytetu
Warszawskiego po 1945

Nauki humanistyczne
na Uniwersytecie
Warszawskim

Nauki społeczne
na Uniwersytecie
Warszawskim

Nauki ścisłe i przyrodnicze
na Uniwersytecie
Warszawskim

PORTRETY UCZONYCH
Profesorowie Uniwersytetu
Warszawskiego 1816-1915

PORTRETY UCZONYCH
Profesorowie Uniwersytetu
Warszawskiego 1915-1945
(A-L)

PORTRETY UCZONYCH
Profesorowie Uniwersytetu
Warszawskiego 1915-1945
(M-Ź)

PORTRETY UCZONYCH
Profesorowie Uniwersytetu
Warszawskiego po 1945
(A-K)

PORTRETY UCZONYCH
Profesorowie Uniwersytetu
Warszawskiego po 1945
(L-R)

PORTRETY UCZONYCH
Profesorowie Uniwersytetu
Warszawskiego po 1945
(S-Ź)

Poczet Rektorów
Uniwersytetu Warszawskiego

Gmachy Uniwersytetu
Warszawskiego

Uniwersytet Warszawski
i fotografia 1839-1921
Ludzie, miejsca, wydarzenia

Biblioteka Uniwersytecka
w Warszawie 1817-2017
Miscellanea

**Biblioteka
Uniwersytecka
w Warszawie
1817–2017
Miscellanea**

Monumenta
Universitatis
Varsoviensis
1816–2016

WARSZAWA 2017

**Recenzent**

Andrzej Szwarc

Redaktorzy naukowi

Jolanta Talbierska

Zbigniew Olczak

Dyrektor WUW

Anna Szemberg

Redaktor Naczelny WUW

Anna Kędziorek

Redaktor prowadzący WUW

Beata Jankowiak-Konik

Redakcja

Dorota Mazek

Korekta

Aleksandra Zych

Indeks

Dorota Mazek

Projekt graficzny serii

Marcin Władysław /Studio Headme©

Konsultacja graficzna

Krzysztof Stefaniuk

Projekt stron tytułowych

Krzysztof Stefaniuk

Redakcja techniczna

Zofia Kosińska

Koordynator produkcji

Martyna Chołuj

Skład i łamanie

Dariusz Górski

ISBN 978-83-235-1791-7 (MUV)

ISBN 978-83-235-3168-5 (druk)

ISBN 978-83-235-3176-0 (pdf online)

ISBN 978-83-235-3184-5 (e-pub)

ISBN 978-83-235-3192-0 (mobi)

© Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego,
Warszawa 2017

© Copyright by Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie 2017

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego

00-497 Warszawa,

ul. Nowy Świat 4

www.wuw.pl

e-mail: wuw@uw.edu.pl

Księgarnia internetowa

www.wuw.pl/ksiegarnia

Wydanie 1

SPIS TREŚCI

JOLANTA TALBIERSKA

- 9 Wprowadzenie. 200 lat Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Tradycja i współczesność**

MARIAN PTASZYK

- 21 BIBLIOTEKA PUBLICZNA PRZY KRÓLEWSKIM UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM W LATACH 1817–1831**

MARIA MAGDALENA BIERNACKA

- 229 „...NA PUBLICZNY UŻYTEK”. BIBLIOTEKA PUBLICZNA PRZY KRÓLEWSKIM UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM W AUTOGRAFACH JOACHIMA LELEWELA**

247 Joachim Lelewel, Projekt utrzymania i urzędu biblioteki

265 Joachim Lelewel, Urządzenie biblioteki

ZBIGNIEW OLCZAK

- 291 ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ W WARSZAWIE W ARCHIWACH PETERSBURGA: SPRAWOZDANIE Z KWEREND**

EWA KOBIERSKA-MACIUSZKO

- 333 BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W WARSZAWIE 1981–2012**

ZBIGNIEW OLCZAK, EWA PISKUREWICZ,

MAREK ŚWIEŻEWSKI, ANNA WIRKUS

UZUPEŁNIENIA JOLANTA TALBIERSKA

- 403 KALENDARIUM BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ W WARSZAWIE 1803–2017**

523 DYREKTORZY BUW W LATACH 1817–2017

541 INDEKS NAZWISK

553 SPIS ILUSTRACJI

JOLANTA TALBIERSKA

Wprowadzenie. 200 lat Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Tradycja i współczesność

W 2017 r. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie (BUW) obchodzi dwusetną rocznicę swojego istnienia. Powołana jako Biblioteka Publiczna przy nowo powstałym Królewskim Uniwersytecie Warszawskim miała zgodnie z założeniami jej twórców – Eforatu Liceum Warszawskiego, Stanisława Kostki Potockiego i Samuela Bogumiła Lindego – kontynuować idee i tradycję wywieziona do Petersburga (1794-1795) Biblioteki Publicznej Rzeczypospolitej (Biblioteki Załuskich), pełniąc zaszczytną funkcję ksiąźnicy narodowej, skarbnicy wiedzy i kultury narodu polskiego. Była też ważnym elementem w misternym planie rozwoju czytelnictwa w Królestwie Polskim, a wraz z Uniwersyteciem – szerszej polityki edukacyjnej społeczeństwa polskiego. Obecnie BUW jest samodzielną jednostką Uniwersytetu Warszawskiego, jedną z największych i najlepszych bibliotek akademickich i naukowych w Polsce, oferującą nowoczesne usługi i wprowadzającą niestandardowe rozwiązania. Dwusetne urodziny chcemy uczcić na kilka sposobów. Przygotowaliśmy ważny dokument przedstawiający strategiczną wizję rozwoju bibliotek Uniwersytetu Warszawskiego, wydajemy publikację jubileuszową w graficznej szacie tomów *Monumenta Universitatis Varsoviensis* i organizujemy konferencję naukową. Te trzy elementy, odnoszące się do głównych nurtów naszej działalności, promują jednocześnie nowoczesny wizerunek Biblioteki akademickiej, łącząc ważną dla nas tradycję, historię i terażniejszość z ambitnymi planami na przyszłość, w których mówimy, jak wyobrażamy sobie BUW za kilka lat.

Burzliwa historia Polski porzobiorowej, powstania narodowe, dwie wojny światowe, grabieże, celowe niszczenie czy wywóz dóbr kultury przez zaborców i okupanta spowodowały ogromne straty w zbiorach Biblioteki (w niektórych działach ponad 90 procent), która do II wojny

światowej była największą i najzasobniejszą księżnicą w Polsce. Uszczuplenie pierwotnych zasobów nastąpiło też w rezultacie przekazania nowo utworzonej Bibliotece Narodowej (1928) niektórych partii najcenniejszych zbiorów - zarówno po 1945 r., jak i wcześniej, w wyniku traktatu ryskiego (1921)¹. Niemniej ocalałe, odbudowywane i pomnażane kolekcje należą do jednych z największych i najznakomitszych, tak pod względem liczebności, jak i wartości historycznej, artystycznej czy kulturowej. Obecne, tradycyjne („papierowe”, choć nie tylko) zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie zbliżają się do trzech i pół miliona, a wraz z zasobami 43 bibliotek wydziałowych Uniwersytetu liczą prawie sześć milionów jednostek inwentarzowych². BUW oferuje obszerny i stale wzbogacany dział zasobów elektronicznych - katalog online bibliotek UW, katalog centralny NUKAT, bazy obejmujące książki, czasopisma, dane bibliograficzne, statystyczne i faktograficzne, cytowania lub indeks Hirscha, e-UW - czyli elektroniczną bibliotekę UW, a także zeskanowane katalogi kartkowe. Zasoby te są dostępne dla naszych użytkowników przez 24 godziny na dobę, także z komputerów domowych dzięki systemowi zdalnej autoryzacji HAN. Warto podkreślić, że mamy jedną z najbogatszych ofert źródeł elektronicznych wśród uczelni akademickich (nie tylko w Polsce): 175 prenumerowanych, licencjonowanych baz dla nauk humanistycznych, społecznych i ścisłych (bazy: ibuk, EBSCO, Elsevier, Springer, ACM, RSC, OECD i in.). Zawierają one 219 629 tytułów książek elektronicznych oraz 164 541 tytułów czasopism³. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie jako pierwsza w Polsce wdrożyła multiwyszukiwarkę EDS, przeszukującą wszystkie zasoby udostępniane online (bazy i katalogi).

W 2002 r. powstał Narodowy Uniwersalny Katalog - NUKAT, którego rozwój wsparł wielki projekt *Autostrada Informacji Cyfrowej*⁴. Centrum NUKAT, będące częścią struktury organizacyjnej BUW, współkataloguje i koordynuje współpracę ze 152 bibliotekami naukowymi, ustala procedury oraz modyfikuje narzędzia służące wprowadzaniu, dystrybucji i kontroli poprawności danych. Należy podkreślić, że katalog NUKAT jest największym w Polsce i jednym z największych w Europie systemem centralnej informacji o zbiorach bibliotek naukowych i akademickich w kraju. Wielkość zasobu i jego zawartość wzbudza żywe zainteresowanie międzynarodowych instytucji branżowych, publicznych i komercyjnych, zawiadujących globalnymi systemami informacji bibliograficznej i bibliotecznej. Uczestniczymy od lat w ich budowaniu, współpracując z Online Computer Library Center (<http://www.oclc.org>) i WorldCat⁵. Eksport naszych rekordów do sieci globalnych przyczynia się do upowszechniania wiedzy o Polsce, jej

kulturze i nauce, jednocześnie ułatwiając „globalnym” użytkownikom dostęp do zasobów gromadzonych w polskich bibliotekach naukowych.

Pionierskim zadaniem, podjętym w ostatnich latach, było opracowanie dokumentu *Strategia Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie na lata 2015-2018*⁶, zatwierdzonego przez Senat UW na posiedzeniu 16 XII 2015 r. Oprócz rysu historycznego, określenia wizji i misji jednostki, wskazania celów strategicznych i szczegółowych ważnym elementem było przeprowadzenie analizy SWOT⁷, wykorzystującej wyniki ankiet badających poziom satysfakcji czytelników i pracowników BUW. Były to pierwsze badania na taką skalę, a ich wyniki są nadal analizowane i interpretowane, stanowiąc ważne źródło przy planowaniu krótko- i długoterminowym. Ponadto *Strategia...* pozwoliła usystematyzować wiedzę o jednostce i stworzyć pełny projekt działalności na najbliższe lata. Prace przyczyniły się również do zrozumienia punktu widzenia odbiorców usług oferowanych przez BUW, umożliwiając wskazanie najwyżej i najsłabiej ocenianych obszarów działalności Biblioteki.

Najpoważniejszą inicjatywą BUW-u o charakterze strategicznym w skali kraju była natomiast idea utworzenia konsorcjum polskich bibliotek akademickich i naukowych w celu wspólnego zakupu systemu bibliotecznego (lub usługi) nowej generacji oraz pozyskania funduszy zewnętrznych na jego implementację i utrzymanie lub utworzenia ministerialnej ścieżki finansowania tego projektu. Porozumienie między uczelniami podpisano w czerwcu 2016 r., liderem jest UW/BUW, a swój akces zgłosiło dotychczas 30 bibliotek akademickich i 21 bibliotek Polskiej Akademii Nauk, reprezentowanych przez Centralną Bibliotekę Instytutu Matematycznego PAN. Zintegrowany system nowej generacji, a raczej usługa w modelu chmurowym z określonymi funkcjonalnościami i rozbudowanym API⁸, jest warunkiem dostosowania potencjału Biblioteki do realizacji nowych zadań, w tym tworzenia komplementarnych „baz wiedzy”, składających się z dostępu do zgromadzonych zasobów, informacji naukowej, repozytoriów oraz rezultatów pracy naukowej i badawczej tworzonej na Uniwersytecie Warszawskim.

Współcześnie BUW prowadzi różnorodną działalność, do której należy przede wszystkim wspieranie procesów dydaktycznych i badawczych Uniwersytetu przez gromadzenie zasobów tradycyjnych i elektronicznych, stałe poszerzanie oferty informacyjnej, szkolenia, specjalistyczne wykłady akademickie, staże zawodowe i muzealne. Biblioteka prowadzi ponadto własne badania naukowe, zdobywa granty ministerialne i unijne (m.in. NPRH, NIMOZ, POPC, POIG⁹), upowszechnia naukę przez planową digitalizację i opracowanie zasobów (m.in. projekty DUN¹⁰), uczestniczy czynnie w wydarzeniach naukowych i kulturalnych

(m.in. Noc Muzeów, Festiwal Nauki, Uniwersytet Otwarty), organizuje wystawy oraz konferencje naukowe. Ponadto proponuje coraz bogatszy wybór usług tradycyjnych i w przestrzeni wirtualnej (przykładowo E-konsultanci biblioteczni, czyli *Zapytaj nas online* - usługa wykorzystująca dwa kanały komunikacyjne: czat i e-mail). Nieodłącznym elementem współczesnej działalności są profile na portalach społecznościowych. BUW istnieje na Facebooku od 2009 r. oraz w serwisie Instagram pod nazwą buw_official (od 2015 r.), a od 2014 r. prowadzony jest BUWLOG - blog bibliotekarzy BUW.

Myślimy wciąż o kolejnych udogodnieniach dla czytelników. W 2015 r. dzięki wsparciu naszych sponsorów (firmy Meblik) utworzyliśmy czytelnię dla osób z małymi dziećmi - BUWialnię, która cieszy się ogromnym powodzeniem. Od wielu miesięcy prowadzimy działania związane z naszym pomysłem utworzenia wspólnego Systemu Wypożyczeń Warszawskich (SWW), który ma na celu otwarcie pełnego dostępu do drukowanych zbiorów warszawskich bibliotek akademickich z przyznaniem prawa do ich wypożyczania całej społeczności akademickiej. Przedsięwzięcie to realizowane jest w kilku etapach. W pierwszym do współpracy przystąpiły największe biblioteki uczelni publicznych (m.in. Politechniki Warszawskiej, Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, Akademii Wychowania Fizycznego, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, Wojskowej Akademii Technicznej). Projekt jest na ukończeniu, a karta zostanie wprowadzona w grudniu 2017 r. Wszystko, co planujemy i robimy, ma podnosić jakość naszych usług i oferty, sprostać aktualnym oczekiwaniom użytkowników. Pamiętajmy też o naszych pracownikach, modernizując wyposażenie biurowe, inwestując w stanowiska pracy i sprzęt komputerowy, ale przede wszystkim w specjalistyczne szkolenia i kursy podnoszące kwalifikacje osób zatrudnionych w BUW.

* * *

Nowy dokument proponujący model dalszego rozwoju Biblioteki Uniwersyteckiej i szerszej integracji z bibliotekami wydziałowymi jest konsekwencją i dopełnieniem *Strategii...* na lata 2015-2018. Dokument ma przyczynić się do dyskusji i odpowiedzi na zasadnicze pytania: w jakim kierunku powinny rozwijać się biblioteki, jaki model organizacyjny i zarządczy mogłby zaspokoić rosnące wymagania, także te dotyczące efektywności i kryteriów ekonomicznych? Marzymy o tym, aby zreformowany system biblioteczno-informacyjny Uniwersytetu Warszawskiego był wizytówką uczelni - ułatwiał dostęp do zbiorów i rezultatów badań

widocznych w sieci globalnej, tworzył bazy wiedzy (zasoby elektroniczne i tradycyjne, repozytoria) i oferował najwyższą jakość informacji naukowej. Równocześnie chcemy, aby wspierał i stymulował procesy badawcze, dydaktyczne i naukowe uczelni przez jak najszerszą dostępność do oferowanych produktów (online, in situ) oraz własną działalność naukową i badawczą. Zapowiadana reorganizacja uczelni, która ma nastąpić wraz z wprowadzeniem ustawy 2.0, wiąże się nieuchronnie ze zmianą systemów bibliotecznych, które muszą być adekwatne do nowej struktury uczelni i nowych, stale rosnących zadań oraz oczekiwań użytkowników. Biblioteki staną się też kluczowym miejscem w nowej organizacji uczelni, bazami wiedzy oraz nowoczesnej, najwyższej jakości informacji naukowej. Strategiczna i śmiała wizja rozwoju bibliotek UW będzie konsultowana i promowana w całym środowisku Uniwersytetu. Zakłada ona utworzenie jednej struktury zarządczej z BUW jako biblioteką główną i sprofilowanymi bibliotekami kampusowymi oraz interdyscyplinarnymi centrami obsługi bibliotecznej i dydaktycznej jako filiami BUW, przy uwzględnieniu zróżnicowanych potrzeb społeczności akademickiej, reprezentującej różne dziedziny wiedzy. Konsekwencją takiej organizacji byłaby centralizacja wszystkich procesów bibliotecznych, wprowadzenie jednego systemu informatycznego najnowszej generacji i reorganizacja zasobów tradycyjnych, przy zachowaniu i respektowaniu ich różnorodności i specyfiki.

* * *

Jubileuszowy tom zatytułowany *Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie 1817-2017. Miscellanea* jest zbiorem tekstów kilku autorów. Dopełniają je rozbudowane *Kalendarium BUW 1817-2017*, prezentujące najważniejsze wydarzenia z 200 lat dziejów Biblioteki, oraz *Aneks. Dyrektorzy BUW 1817-2017*, w którym przedstawiliśmy sylwetki wszystkich dyrektorów i osób zarządzających Biblioteką. W notach biograficznych staraliśmy się zwrócić uwagę na wykształcenie, działalność naukową i organizacyjną, a także rolę, jaką każdy z dyrektorów odegrał podczas swojej kadencji.

W literaturze dotyczącej Biblioteki Uniwersyteckiej brakowało choćby próby zarysu jej dziejów do powstania listopadowego, zakończonego wywozem zbiorów do Rosji. O niezmiernie interesujących narodzinach i pierwszym okresie funkcjonowania Biblioteki opowiada dr Marian Ptaszyk¹¹ w eseju *Biblioteka Publiczna przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim w latach 1817-1831*; autor, korzystając z dostępnych źródeł, przedstawił dzieje utworzenia i działalności pierwszej państwowej, największej biblioteki publicznej na ziemiach polskich w XIX w.,

której początki sięgają Liceum Warszawskiego i Eforatu tej szkoły oraz współpracy ministra Stanisława Kostki Potockiego z Samuelem Bogumiłem Linde. Zmiana ministra w 1820 r. zarówno spowodowała przekreślenie nowatorskiej idei objęcia opieką państwową bibliotek w Królestwie Polskim, jak również, zdaniem autora, skomplikowała stosunki Lindego z ks. Wojciechem Anzelmem Szwejkowskim, pierwszym rektorem Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Praca podnosi rolę Biblioteki w tym okresie także w aspekcie rozbudowy szkolnictwa na ziemiach polskich.

Rozprawę dr. Ptaszyka doskonale uzupełnia krytyczna edycja rękopisu Joachima Lelewela przechowywanego w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie „Projekt utrzymania i urządzenia biblioteki” i „Urządzenie Biblioteki”, opracowana przez dr Marię Magdalenę Biernacką¹² w studium „...na publiczny użytek”. *Biblioteka Publiczna przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim w autografach Joachima Lelewela*. Odkryty w latach 1936–1939 przez doc. dr Helenę Hleb-Koszańską utwór pozostawał poza obiegiem naukowym, a jest to, zdaniem badaczki, dokument niezwykle cenny. Traktat o podstawowych problemach Biblioteki Uniwersyteckiej, w której Leleweł był zatrudniony w latach 1818–1821, jest bezsprzecznym dowodem zainteresowań bibliologicznych i kompetencji autora jako praktyka i zarazem badacza.

Zbigniew Olczak¹³ w *Źródłach do dziejów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w archiwach Petersburga* przedstawił kolejny, wyjątkowo interesujący i dotąd nieznany materiał – rezultaty własnej, obszernej kwerendy źródłowej dokonanej w 2015 i 2016 r. Poszukiwania, zleczone i finansowane przez BUW, zostały przeprowadzone w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym, Oddziale Dokumentów Archiwalnych Rosyjskiej Biblioteki Narodowej oraz Petersburskiej Filii Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk. Jednym z celów była weryfikacja przydatności zasobów archiwalnych centralnych władz Rosji XIX w. do badań nad dziejami Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie jako instytucji oraz badań dotyczących historii jej księgozbioru. Zakres chronologiczny kwerend obejmował okres od lat 30. XIX w. do początku XX w., a także, wyjątkowo, wcześniejszą działalność Samuela Bogumiła Lindego.

O nowym rozdziale w dziejach Biblioteki Uniwersyteckiej i wyjątkowych zmianach jakościowych i technologicznych opowiada obszerny „raport” i zarazem osobisty esej *Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie 1981–2012*, autorstwa Ewy Kobierskiej-Maciuszko, długoletniej wicedyrektorki i dyrektorki BUW¹⁴. Projekt i ukończona ostatecznie w 1999 r. budowa nowoczesnego, inteligentnego budynku przy ul. Dobrej 56/66,

według projektu architekta Marka Budzyńskiego i jego zespołu, z cudownymi ogrodami na dachu, przeprowadzka zbiorów do nowej siedziby, pierwszy w Polsce wolny dostęp do części księgozbioru, pierwsze nowoczesne zintegrowane systemy informatyczne do zarządzania zbiorami bibliotecznymi, stały się pionierską realizacją nowoczesnej biblioteki akademickiej, która jest obecnie powszechnie rozpoznawaną wizytówką Uniwersytetu Warszawskiego. Wzniesienie nowoczesnego gmachu Biblioteki na Powiślu zapoczątkowało także głębokie przemiany w jego otoczeniu, skutkując spektakularnym przeobrażeniem dzielnicy w tętniącą życiem kulturalnym i naukowym tkanekę miejską z Centrum Nauki Kopernik, nową siedzibą Wydziału Neofilologii UW, kawiarniami literackimi (Czuły Barbarzyńca – czynny w lokalizacji przy ul. Dobrej 31 do lutego 2016 r.), a także nowoczesnymi apartamentowcami.

* * *

Zaplanowana na koniec listopada 2017 r. konferencja *Zbiory XIX-wieczne. Organizacja, terminologia, metodyka badań, konserwacja* stanowi punkt kulminacyjny obchodów jubileuszu 200-lecia Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Jest to zarazem pierwsza edycja z planowanego cyklu konferencji: *Hinc omnia. Zbiory historyczne, artystyczne i specjalne w bibliotekach oraz innych instytucjach kultury*. Każda konferencja, wspierana merytorycznie przez Radę Programową, będzie miała sprofilowany podtytuł określający główną tematykę, która na inaugurację została wybrana nieprzypadkowo, BUW bowiem jako pierwsza biblioteka zdecydowała się na wydzielenie druków (książek i periodyków) dziewiętnastowiecznych z głównego zasobu, planując także utworzenie odrębnej czytelnicy obsługującej tylko te zbiory¹⁵. Przy tej okazji warto wspomnieć, że w ciągu dwóch wieków (i pomimo burzliwej historii) Biblioteka zgromadziła wielomilionowe zbiory, wśród których znalazły się także wyjątkowe kolekcje historyczne, artystyczne i specjalne, często o charakterze muzealnym, niekiedy unikatowe – jak słynny Gabinet Rycin króla Stanisława Augusta, odkupiony od jego spadkobierców w 1818 r., niepowtarzalne – jak muzyczne autografy w Archiwum Kompozytorów Polskich, dokumenty królewskie w Gabinetie Rękopisów czy wyjątkowe edycje, proveniencje lub oprawy dzieł w Gabinetie Starych Druków, księgozbiór Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, zbiór czasopism z okresu Wielkiej Emigracji, a także kolekcje ilustrujące najnowszą historię Polski – jak druki ulotne czy prasa podziemna z okresu Solidarności w Gabinetie Dokumentów Życia Społecznego. Tego typu zbiory sprawiają często problemy organizacyjne i konserwatorskie, wymagają bowiem specjalnego traktowania, ochrony

i udostępniania, a także metodyki badań i opracowania w połączeniu z rozwiązywaniem problemów terminologicznych. Planowana konferencja została pomyślana jako interdyscyplinarne wydarzenie służące wymianie myśli teoretycznej, refleksji metodologicznej i obserwacji na temat praktycznej strony zajmowania się takimi kolekcjami z punktu widzenia bibliotekarza, kustosa, historyka sztuki, muzealnika, konserwatora dzieł na papierze, ale także badacza wykorzystującego w swoich pracach zbiory tego rodzaju. W dobie powszechnej globalizacji, gdy w bibliotecznych katalogach online można spotkać bardzo podobne zasoby podstawowe złożone z książek, czasopism i baz elektronicznych, powinniśmy promować to, co nas wyróżnia i jest dla nas specyficzne i niepowtarzalne.

* * *

Jako dyrektorowi Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie przypadł mi w udziale wyjątkowy zaszczyt pełnienia tej funkcji w roku jubileuszowym i organizowania obchodów. Szanując tradycję i kultywując idee, które przyświecały powołaniu Biblioteki, mamy pełną świadomość nowych wyzwań i oczekiwań. Chcemy być Biblioteką nowoczesną, wprowadzającą technologiczne innowacje i zmierzającą do celu jasno wytyczoną drogą naszej misji, ale jednocześnie pragniemy być Biblioteką przyjazną dla środowiska akademickiego i całej społeczności. To są nasze priorytety. Realizacja strategii rozwoju, potrzeba doskonalenia oferowanych usług i technologii, a także inne, ambitne plany (m.in. zakup i wprowadzenie systemu RFID⁶, adaptacja i wyposażenie nowoczesnej sali wystawowej dla kolekcji historycznych i specjalnych, otwarcie osobnej czytelni Gabinetu Zbiorów XIX Wieku) wymagają niemałych funduszy, dlatego też stale poszukujemy potencjalnych darczyńców i sponsorów, którzy doceniając sens naszych działań, zechcą je wesprzeć choćby w niewielkim stopniu. Nasze projekty i inicjatywy, nawiązujące do sensu słów Jana Kochanowskiego „Służmy pocziwiej sławie a jako kto może, Niech ku pożytku dobra spólnego pomoże”¹⁷, potrzebują jak najlepszej komunikacji oraz koordynacji ze strategią i planami Uniwersytetu. Liczymy przy tym na zrozumienie i uszanowanie istotnych dla nas odrębności, pielęgnowanie dobrych relacji i wsparcie całej społeczności uczelni, w tym Władz Rektorskich (obecnych i kolejnych), którym gorąco dziękuję za dotychczasową współpracę, wierząc, iż będzie nie tylko utrzymana, ale i nadal pogłębiana.

Na zakończenie pragnę serdecznie podziękować bibliotekom, muzeom, archiwom, uczelniom i instytutom, z którymi BUW współpracował przy wystawach i innych projektach – instytucji polskich i zagranicznych

było tak wiele, że nie sposób wymienić wszystkie. Dziękuję organizacjom i fundacjom, które zawsze nas wspierały, przede wszystkim Fundacji Uniwersytetu Warszawskiego, bez której nie byłoby nowego gmachu BUW, Fundacji Universitatis Varsoviensis, Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, Klubowi Absolwentów UW, wszystkim naszym Przyjaciołom, Sympatykom, Darczyńcom oraz Użytkownikom – bez Państwa Biblioteka nie miałaby racji bytu. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tomu jubileuszowego o Bibliotece Uniwersyteckiej – niezawodnym Autorom za „pospolite ruszenie dla ratowania honoru instytucji”, Recenzentowi tomu – profesorowi Andrzejowi Szwarcowi oraz Paniom Redaktorkom z Wydawnictw Uniwersytetu Warszawskiego. Niech ta publikacja uświetniająca 200-lecie BUW stanie się również symbolicznym hołdem złożonym zarówno Twórcom i zasłużonym Postaciom Biblioteki Uniwersyteckiej, jak i szeregowym Pracownikom, którzy na przestrzeni dziejów dbali o jej rozwój, często z narażeniem życia chronili jej kolekcje, przeżywali tragedię wywożenia i niszczenia zbiorów, wzbogacali księżnicę swoją pracą, badaniami i osobowością. Wraz z serdecznymi życzeniami skierowanymi do aktualnej Ekipy BUW – czerpania jak największej satysfakcji z codziennych obowiązków, wielu świetnych pomysłów i niesłabnącego zaangażowania, składam podziękowania wszystkim Pracownikom za ich pracę, lojalność wobec instytucji i oddanie. Jestem głęboko przekonana, że nowe wyzwania i oczekiwania wobec Biblioteki oraz zapowiadane zmiany będą jedynie sprzyjać pozytywnej mobilizacji i wewnętrznej integracji, aby przy kolejnym jubileuszu (niekoniecznie aż za 200 lat!) móc bez wahania stwierdzić – BUW był, jest i będzie BIBLIOTEKĄ WYJĄTKOWĄ, PRZYJAZNĄ i WSPANIAŁĄ, A TAKŻE STAŁE POTRZEBNĄ!

Przypisy

- 1 Szczegóły i fakty historyczne znajdują Państwo w Kalendarium, które jest częścią niniejszej publikacji.
- 2 Dane statystyczne oraz informacje w sprawozdaniach rocznych BUW, od 2005 r. dostępnych także w wersji online http://www.buw.uw.edu.pl/index.php?option=com_content&task=blogcategory&id=33&Itemid=145.
- 3 Dane na 31 XII 2017 r. Finansowane są głównie dzięki pięcioprocentowemu odpisowi z badań statutowych prowadzonych na UW oraz również centralnie przez MNiSW, które od kilku lat opłaca dla wszystkich akademickich instytucji w Polsce dostęp do niektórych bardzo drogiej baz w 100 lub 50 procentach.
- 4 Realizacja 2008-2013, fundusz 9 678 199,36 zł, Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka. <http://autostrada.buw.uw.edu.pl/>.
- 5 Na temat działalności NUKAT-u szersze informacje w sprawozdaniach rocznych BUW, od 2005 r. dostępnych także w wersji online http://www.buw.uw.edu.pl/index.php?option=com_content&task=blogcategory&id=33&Itemid=145.
- 6 Dokument dostępny na http://www.buw.uw.edu.pl/images/BUW_PDF/strategia%20buw%20na%20lata%202015-2018.pdf.
- 7 Technika porządkująca i analizująca informacje, element przygotowania strategii; SWOT jest skrótem od angielskich wyrazów: strengths (mocne strony), weaknesses (słabe strony), opportunities (szanse) oraz threats (zagrożenia).
- 8 Application Programming Interface, czyli Interfejs Programowania Aplikacji, bardzo rozbudowany w systemach bibliotecznych najnowszej generacji. Pozwala on na komunikowanie się aplikacji między sobą, dostarcza odpowiednich specyfikacji podprogramów, struktur danych czy protokołów komunikacyjnych.
- 9 NPRH (Narodowy Program Rozwoju Humanistyki), NIMOZ (Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zabytków), POPC (Program Operacyjny Polska Cyfrowa), POIG (Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka).
- 10 Dofinansowanie Upowszechniania Nauki.
- 11 Absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (filologia polska), bibliotekarz, emerytowany pracownik Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- 12 Bibliotekoznawca, bibliograf, bibliotekarz, absolwentka Katedry Bibliotekoznawstwa Wydziału Filologicznego UW, wieloletni pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie (do emerytury w 2006 r.).
- 13 Historyk, absolwent Instytutu Historycznego UW, specjalizujący się w historii Rosji XIX w., pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, kierownik Gabinetu Zbiorów XIX Wieku.
- 14 Zob. biogram w Aneksie *Dyrektorzy BUW 1817-2017*.
- 15 W drugim kwartale 2017 r. udało się ostatecznie wygospodarować odpowiednie miejsce na planowaną czytelnię, przeprowadzić konieczną adaptację, kupić wyposażenie i zamontować system monitoringu. Otwarcie planowane jest w lutym 2018 r., wraz z początkiem drugiego semestru roku akademickiego 2017/2018.
- 16 RFID (Radio-frequency identification) – technika używana do zabezpieczania zbiorów w wolnym dostępie, wykorzystująca fale radiowe w celu identyfikacji obiektu.
- 17 Pieśni. Księgi wtóre, Pieśń XIX, 11–12.

M O N U
M E N T A
U N I V E R
S I T A T I S
V A R S O
V I E N S I S



MARIAN PTASZYK

BIBLIOTEKA PUBLICZNA PRZY KRÓLEWSKIM UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM W LATACH 1817–1831

Wstęp

Źródeł do dziejów Biblioteki Publicznej przy Uniwersytecie Warszawskim dotyczących lat 1816–1831 zachowało się bardzo niewiele. Z dawnego Archiwum Oświecenia spalonego w czasie ostatniej wojny zachowało się sześć teczek akt Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: KRWRiOP lub Komisja), zawierających akta Biblioteki z lat 1821–1828, 1832–1837. Zupełnie brakuje akt z dawnego archiwum Biblioteki. W obu wspomnianych archiwach materiały do swoich prac zbierał w latach trzydziestych Marian Łodyński. W 1938 r. zamierzał napisać pracę o Samuelu Bogumile Lindem jako bibliotekarzu. Już wówczas stan archiwaliów oceniał krytycznie. Do Adama Łysakowskiego pisał 21 XII 1938 r.:

Skończywszy z Leyhem, zabrałem się dalej do swego Lindego [...] zależałoby mi na tym, aby zdobyć możliwie najwięcej materiału mówiącego o Lindem jako b[iblio]tekarzu. Może coś w jakiejś korespondencji Lindego, np. z Lelewelem, Śniadeckim, Groddeckiem itd.? Dodać przy tym należy, że Linde zajmował się bibliotekarstwem od 1795–1835. Może jest coś z aktów, bo tu w aktach Kom[isji] WRiOP oraz B[ibliote]ki Uniw[ersyteckiej] są wyraźne braki celowo wytworzone, a kto wie, czy nie wywiezione do Rosji. Może więc coś przy przejeździe zabłąkało się w Wilnie?

Trzy tygodnie wcześniej, 29 XI, pisał do Łysakowskiego: „Linde, który mnie teraz jako b[ibli]otekarz interesuje, zniszczył po wejściu Moskali do W[arsza]wy [po upadku powstania listopadowego] strasznie dużo materiałów oficjalnych i prywatnych. Rekonstrukcja bardzo trudna, a jeszcze utrudniona więcej przez rozrzucenie korespondencji. Czy tam przypadkiem nie ma czego w Pańskiej B[ibli]otece?”. Linde 25 XI 1835 r. informował KRWRiOP: „spisy dawniejszych do Biblioteki wcielonych dzieł zabrane zostały do Petersburga i że nawet karteczkowe przygotowania tak do oddziałowego, jako i ogółowego katalogu równegoż losu wraz z książkami doznały”¹. Z uwagi Lindego wynika, że do Petersburga zabrano kartki katalogowe, około 100 pudeł, i inwentarze, których spisywanie rozpoczęto, ale w Bibliotece pozostała jakaś część dokumentacji bibliotecznej. Łodyński narzekał, że w archiwum Biblioteki znajdował braki, a i obecnie brak w nim dokumentów dotyczących interesującego nas okresu. Z zespołu akt archiwum KRWRiOP zebrał obszerny zbiór wypisów dokumentów w znaczącej części obecnie już nieistniejących, które uszczuplone przetrwały wojenną zawieruchę. Wydał je w *Materiałach do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1831)*. Prawdopodobnie w związku z pracami przygotowawczymi do rewindykacji polskich księgozbiorów z Rosji po pokoju ryskim (lub innymi pracami) Stefan Rygiel czynił wypisy z Archiwum Oświecenia. Materiały te przechowywane są w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. W Bibliotece Narodowej w Warszawie od 1948 r. znajduje się sporządzona przez Stefana Rygla kopia *Protokołów sesji bibliotecznych* – oryginał prawdopodobnie uległ zniszczeniu w czasie wojny. Łodyński wydał *Protokoły* z drobnymi skróceniami w *Materiałach do dziejów* (s. 211-307). Bardzo ważne są brulionowe zapisy Joachima Lelewela z lat 1818-1819 przechowywane w wileńskiej Bibliotece Uniwersyteckiej, z których tylko część była ogłoszona drukiem przez Marię Magdalenę Biernacką w 1989 r. Ciekawy jest zespół 150 listów Lindego do Bazylego (Wasyla) Anastasewicza z lat 1822-1830 przechowywany w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Sankt-Petersburgu.

W Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie (sygn. 47/2) znajduje się ponadto maszynopis pracy Oleny Błażejewicz zatytułowany *Biblioteka Publiczna (1817-1831) przy Uniwersytecie Warszawskim*. Jest to próba szkicu.

Druga co do ważności i zasobności biblioteka w Warszawie po Bibliotece Załuskich powstała w 1817 r. z połączenia księgozbiorów Liceum Warszawskiego, warszawskiej Szkoły Prawa i Administracji oraz Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym. Powstawała razem z Uniwersytetem

Warszawskim i od samego początku zwała się Biblioteką Publiczną, od 1818 r. z dodatkiem: przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim².

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwróciła się 15 VI 1816 r. do Komisji Rządowej Sprawiedliwości z apelem o przekazanie Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie do Biblioteki Publicznej, dla której przygotowywano lokal w Pałacu Kazimierzowskim. Gdy po 20 IX, a przed 20 X 1816 r., przeniesiono Liceum Warszawskie z Pałacu Saskiego do remontowanego wówczas Pałacu Kazimierzowskiego, bibliotekę tej szkoły nazwano Biblioteką Publiczną³. Już w 1807 r. Izba Edukacyjna w piśmie do Dyrektora Spraw Wewnętrznych (24 II) zapowiedziała uczynienie biblioteki publicznej z ksiąźnicy Liceum Warszawskiego⁴.

Na posiedzeniach Rady Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego, która zajmowała się organizacją uczelni od 4 I 1817 do 14 III 1818 r., na 20 zapisów nazwy biblioteki w protokołach raz określono ją jako akademicką (25 I 1817 r.), dwa razy uniwersytecką (26 VII i 25 X 1817 r.), raz ogólną (11 X 1817 r.) i raz po prostu biblioteką (7 II 1818 r.)⁵,

a w pozostałych przypadkach publiczną. Spraw Biblioteki Publicznej załatwianych przez Radę było niewiele i nie były one najważniejsze: opiniowała podania osób chcących pracować w bibliotece, zaproponowała Komisji Joachima Lelewela na stanowisko „zast[ępcy] profesora bibliografii i zast[ępcy] bibliotekarza w Uniwersytecie Królewsko-Warszawskim”⁶ i odnotowywała kolejne dary książek i czasopism od różnych osób. Tylko raz, 31 I 1818 r., zapisano w protokole: „Na wniosek Prezesa Rady Ogólnej Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego [Stanisława Staszica] zgodziła się Rada, aby Biblioteka Publiczna w Warszawie była urządzona w następującym sposobie: to jest, aby była pod zwierzchnim dozorem w przyszłości profesora bibliografii, aby miała podbibliotekarzy i potrzebną liczbę posługaczy,



1. Samuel Bogumił Linde, drzeworyt stworzony A.T. Regulskiego



2. Joachim Lelewel, litografia C. Huarda według J. Malińskiego

dalej, aby otwierana była do czytania przez cztery dni w tygodniu, a w dni pozostałe uprzątna i te myśli udecydowała podać Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia do dalszej decyzji⁷. Protokół nie informuje, czy członkowie Rady dyskutowali nad tym wnioskiem. Członek Rady Samuel Bogumił Linde obecny na posiedzeniu winien był przedstawić zebranim aktualny stan prac nad koncepcją Biblioteki Publicznej, m.in. wyjaśnić, dlaczego nie nazwano jej uniwersytecką⁸.

W carskim dekreście o ustanowieniu Szkoły Głównej w Warszawie z 19 XI 1816 r. nie ma wzmianki o bibliotece tej uczelni - w pracach nad tym i innymi dokumentami związanymi z powołaniem uczelni aktywnie uczestniczyło Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych pod przewodnictwem Lindego⁹.

We wcześniejszym obszernym dokumencie przyjętym na posiedzeniu Wydziału Oświecenia 27 X 1815 r. pod tytułem: *Główne zasady do planu edukacji i instrukcji publicznej w Królestwie Polskiem w części poświęconej Szkole Głównej w Warszawie* nie ma również wzmianki o bibliotece. Dopiero w *Tymczasowym urządzeniu wewnętrznym Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego* opracowanym przez Radę Ogólną, a podpisanym przez Stanisława Potockiego, ministra prezydującego w KRWRiOP, 15 IV 1818 r. zapisano w paragrafie 18:

Rektor, jako naczelnik wszystkich wydziałów czuwa: [...] 3. Nad całością i porządkiem zbiorów do Uniwersytetu należących; jako to: biblioteki, gabinetu fizycznego, chemicznego, historii naturalnej, ogrodu botanicznego, sztuk pięknych itd., które podług urządzeń szczególnych zostawać będą pod bezpośrednim dozorem profesorów właściwych¹⁰.

W pierwszych miesiącach 1818 r., kiedy kończono pracę nad tym dokumentem, mogło to oznaczać, że Biblioteka Publiczna będzie



3. Stanisław Kostka Potocki, rycina (technika punktowana) J.F. Krethlowa według R.L. Letronne'a, 1819

podlegała rektorowi Uniwersytetu. Wezwany z Wilna Joachim Lelewel miał zostać zastępcą bibliotekarza i zastępcą profesora bibliografii (w 1817 i na początku 1818 r. profesorów i innych pracowników Uniwersytetu angażowano na stanowiska zastępców), czyli nie byłby samodzielnym, lecz podległym tylko rektorowi kierownikiem Biblioteki. Jednak Linde został 14 II 1818 r. mianowany profesorem Katedry Dialektów Słowiańskich i tym samym nabył prawo do ubiegania się o stanowisko rektora lub bibliotekarza.

Sprawa nazwy biblioteki nie musiała budzić niepokoju Rady i profesorów Uniwersytetu, została bowiem przejęta od Biblioteki Publicznej Załuskich wywiezionej do Petersburga w 1795 r. Niejednokrotnie tę nazwę dopełniano. Była więc Biblioteką Publiczną Naro-

dową, Biblioteką Rządową, Biblioteką Krajową, Publiczną Krajową Biblioteką. W 1790 r. Komisja Edukacji Narodowej zdecydowała, że w szkołach głównych „chce mieć publiczne dla użytku nie tylko nauczycielów szkoły głównej i podwydziałowej, kandydatów do nauczycielstwa i uczniów, ale też dla każdego z obywatelów, który by przy tejże bibliotece światła jakiego z książek chciał zasięgnąć”. W opublikowanym w 1793 r. regulaminie udostępniania zbiorów Biblioteki Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie zapisano w punkcie 3 jej nazwę: Biblioteka Publiczna, ponieważ „wchodzić do tejże Biblioteki i z jej składu korzystać pod następującymi warunkami każdemu wolno”. Wówczas nastąpiła bardzo znacząca zmiana zasad udostępniania zbiorów. Już w połowie XVII w. prymas Andrzej Olszowski (1621–1677) zamyślał „o szeroko pojętej dostępności zbiorów” bibliotecznych krakowskiej Szkoły Głównej. Otwarta w 1745 r. w Warszawie Biblioteka Załuskich była pierwszą biblioteką publiczną w Polsce, a jej twórca Józef Andrzej Załuski już w 1732 r. zapewniał: „wszystkim uczonym i uczącym się w pewne dni i godziny propediem otwarta będzie”²¹. Bibliotekarz krakowskiej

ksiąźnicy Jerzy Samuel Bandtkie podał, że wcześniej prawo do korzystania z niej mieli profesorowie Kolegium Większego. Nie mieli tego prawa członkowie Kolegium Mniejszego, nie wspominając studentów. Krakowski bibliotekarz znalazł w siedemnastowiecznych dokumentach wiadomość, że w tym wieku z krakowskiej Biblioteki wypożyczył i oddał książkę tylko jeden student¹².

Wydaje się jednak, że Potocki uzyskawszy w 1815 r. zgodę cara na rozpoczęcie przygotowań do utworzenia uniwersytetu dla Królestwa Polskiego, dostrzegł w tym szansę na podjęcie znacznie szerszych działań. Słuszność takiego tłumaczenia okoliczności odmiennego usytuowania biblioteki służącej nie tylko Uniwersytetowi Warszawskiemu, nie tak jak biblioteki uniwersyteckie w Krakowie i Wilnie, zdaje się potwierdzać fakt, że 24 VIII 1816 r. KRWRiOP wzywała Komisję Rządową Sprawiedliwości do połączenia Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym (która według zamierzeń miała być publiczną) z tworzoną Biblioteką Publiczną. Na szóstym posiedzeniu Rady Ogólnej (8 II 1817 r.) Linde użył nazwy Biblioteka Publiczna i tak zostało do 1834 r., a nieoficjalnie do 1840 r. Wiedział on oczywiście o planach Potockiego. Cele, jakie sobie stawiał minister, chyba najlepiej ze współczesnych przedstawił Joachim Lelewel w liście do Jerzego Samuela Bandtkiego 15 XII 1820 r.:

jeden - to przekształcenie Biblioteki Publicznej w centralną bibliotekę krajową czy narodową, nawiązując podobnie jak cała polityka szkolna Potockiego do wielkiej myśli Komisji Edukacji Narodowej, a tym samym i do idei Biblioteki Załuskich; oraz drugi - to rozszerzenie zakresu działania Lindego, jako generalnego dyrektora, na inne pozauniwersyteckie i pozawarszawskie biblioteki oraz podporządkowanie mu ich jako fachowemu organowi pośredniczącemu między potrzebami terenu na tym polu a Komisją WRiOP i prowadzoną przez nią ogólną polityką biblioteczną¹³.

Ważne jest to podkreślenie przez znakomitego historyka szczególnej roli Lindego w realizacji koncepcji ministra Potockiego. Myśl stworzenia biblioteki publicznej odrodziła się po rozbiorach już w 1804 r. w pruskiej wówczas Warszawie, gdy władze tworzyły Liceum Warszawskie. Biblioteka tej szkoły miała, zdaniem Polaków, zostać w przyszłości następczynią Biblioteki Załuskich. Dyrektor Liceum Linde i prezes Eforatu, a następnie prezes i minister kolejnych władz oświatowych Potocki (poznali się w Lipsku w 1792 r. i w czasie powstania kościuszkowskiego) mieli dość czasu, aby wzajemnie się poznać i ważne tematy dotyczące szkolnictwa i bibliotek przedyskutować. Powstał układ: mądry przełożony - kompetentny i sprawny podwładny,

rozumiejący i umiejący należycie wykonać otrzymane zadania. Potoczek realizował myśl Komisji Edukacji Narodowej oraz zalecenia Hugona Kołłątaja, który również w zgodzie z Komisją Edukacji Narodowej proponował w czasach Księstwa Warszawskiego ministrowi wyznań i oświaty:

Prócz szkół powinien minister założyć biblioteki publiczne w każdym mieście departamentowym, zebrawszy księgi ze wszystkich bibliotek zakonnych i innych zgromadzeń, duplikaty zaś zebranych książek oddzielić i wymienić ze wszystkimi departamentowymi bibliotekami, a gdy nad potrzebę będą, one przez licytację w kraju lub za krajem sprzedawać, fundusze na pomnożenie bibliotek obmyślić¹⁴.

Cytowany tu fragment *Tymczasowego urzędu* przewidywał istnienie bibliotek wydziałowych w Uniwersytecie. Rektor Wojciech Anzelm Szwejkowski w swym *Zagajeniu i sprawie Uniwersytetu* za pierwszy rok jego działalności informował o Wydziale Lekarskim: „Biblioteka jego oddzielna, przez profesora Woydę uporządkowana, 324 dziełami pomnożoną została, nie licząc w to pism periodycznych, z których jedno sto z górą tomów wynosi”¹⁵. Wydział Lekarski jako samodzielna uczelnia istniał i gromadził księgozbiór w Warszawie od 1809 r. Działająca od 1808 r. Szkoła Prawa i Administracji swój księgozbiór przekazała w 1817 r. Bibliotece Publicznej, co nie oznaczało, że zaprzestano jego gromadzenia, o czym świadczą zapisy w *Księdze protokołów Rady Ogólnej*. Wynika z nich też, że Wydział Teologiczny korzystał z pobliskiej biblioteki Księży Misjonarzy. Posiadał odrębną bibliotekę również Gabinet Zoologiczny¹⁶.

Wypracowane w Księstwie Warszawskim przepisy o organizacji szkół państwowych wszystkich typów od podwydziałowych do departamentowych, ogłoszone w 1812 r., stanowiły, że biblioteka szkolna podlega rektorowi szkoły,

który miał obowiązek starać się o pomnożenie biblioteki i czuwać nad jej całością, przy czym bezpośredni nadzór nad biblioteką miał zlecić jednemu z nauczycieli. W kompetencji rektora były też sumy dyspozycyjne, pochodzące z uczniowskich opłat szkolnych, które w pewnej części służyły na pomnożenie biblioteki; do jego również obowiązków należała troska o lokal biblioteczny, o ustalenie szczegółów uzupełniania, opracowania oraz częściowo udostępniania zbiorów; wreszcie rektor był zobowiązany do składania corocznego sprawozdania z prac i spraw związanych z biblioteką, a w tym i zużycowania dyspozycyjnych sum na cele biblioteczne.

Przepisy te zostały powtórzone w 1819 r.¹⁷

Wybór rektora Uniwersytetu Warszawskiego 2 III 1818 r. kończył okres organizacji tej uczelni. Na rektora został wybrany ks. Wojciech Anzelm Szwejkowski, a nie Linde, kandydat popierany przez ministra Stanisława Kostkę Potockiego. Dotychczasowa Rada Ogólna zakończyła swą działalność 14 III, a nowa Rada Ogólna złożona z dziekanów pod przewodnictwem rektora rozpoczęła pracę dwa dni później. Teraz dopiero można było stworzyć prawne podstawy działania Biblioteki Publicznej. Gdyby rektorem został Linde, byłby oczywiście zwierzchnikiem Biblioteki Publicznej, tak jak wszyscy rektorzy szkół niższego stopnia. Przecież potrafił on w Liceum Warszawskim stworzyć bibliotekę wzorową, „ośrodek zaspokajania naukowych i kulturalnych potrzeb szerokiej publiczności jeszcze za czasów pruskich”¹⁸. Bardzo prawdopodobne, że minister Potocki nie miał pewności, czy rektor Szwejkowski i bibliotekarz Lelewel będą kontynuowali jego politykę biblioteczną. Dlatego Biblioteka Publiczna musiała być odłączona od Uniwersytetu. Linde w swych późniejszych działaniach nie zawiódł ministra¹⁹. Przygotowany przez Potockiego dokument 24 III 1818 r. podpisał namiestnik Królestwa Polskiego Józef Zająček. Tym samym formalnie została powołana Biblioteka Publiczna przy Uniwersytecie Warszawskim, którą podporządkowano bezpośrednio ministrowi prezydującemu w KRWRiOP – Stanisławowi Kostce Potockiemu, a Samuela Bogumiła Lindego mianowano dyrektorem generalnym Biblioteki Publicznej i przyłączonych do niej gabinetów²⁰. Takie rozwiązanie organizacyjne KRWRiOP rozważała już w lutym 1818 r. Decyzja o powołaniu Biblioteki Publicznej i mianowaniu jej dyrektora nie została jednak zaraz ogłoszona. Minister Potocki jeszcze 21 V 1818 r. pisał do Lindego:

Uwielamiam pana Lindego, że nominacja jego na dyrektora Biblioteki jest już przyjętą, ale mam inne przyczyny, o których się ustnie z p. Linde rozmówię, by wstrzymać nieco jej ogłoszenie; a to, by nie mówiono, że deputowany na sejm nowych urzędów przyjmować nie powinien. Wiem, że to byłoby głupstwem, ale właśnie na głupstwa najbaczniejszym być należy²¹.

Linde był bowiem deputowanym na Sejm Królestwa Polskiego z III cyrkułu Warszawy. Brał udział w pracach sejmów w 1818 i 1820 r. Prawdopodobnie była jeszcze jedna przyczyna nieogłoszenia decyzji namiestnika. Dopiero postanowienie królewskie z 28 IV 1818 r. ustalało, których urzędników mianuje król, a których namiestnik. Stanowisko dyrektora generalnego Biblioteki Publicznej znalazło się w kompetencji

namiestnika²². Prawdopodobnie głupstwem nazwał Potocki swoje kłopoty z przeciwnikami politycznymi.

Nominację Lindego na stanowisko dyrektora generalnego Biblioteki Publicznej opinia publiczna przyjęła jako formę rekompensaty za porażkę w wyborach na stanowisko rektorskie. Nie wydaje się to wszak całą prawdą. Gdyby Linde został rektorem, byłby przełożonym Biblioteki Publicznej, w której Lelewel miał być bibliotekarzem – zgodnie z wnioskiem Rady Ogólnej Uniwersytetu z 14 II 1818 r. Można domniemywać, że w planach Potockiego rektor miał decydować w ważnych sprawach dla Biblioteki, która byłaby publiczną lub narodową (krajową)²³ i uniwersytecką równocześnie. Niewielkiego Królestwa Polskiego, zrujnowanego wojnami, nie było stać na równoczesne tworzenie dwóch oddzielnych książnic – uniwersyteckiej i narodowej.

Potocki prawdopodobnie ze względu na „głupstwa”, czyli na własne kłopoty jako ministra i niezrozumienie przez społeczeństwo jego polityki bibliotecznej obejmującej całe Królestwo Polskie, wolał działać powoli. Dyrektor Linde 28 IV 1819 r. prosił ministra o pisarza „przy tworzącej się albowiem Bibliotece na większą stopę, bo publicznej, krajowej zamierzonej, wypada koniecznie od samego początku usiłować, by dobry porządek zaprowadzić”. Miesiąc później pisał z Czerwińska, ze swej wielkiej podróży do bibliotek klasztorów suprymowanych:

Znosi się na to, że z głównego składu Biblioteki Publicznej Narodowej Warszawskiej kolejno zaopatrywane będą biblioteki seminariów i szkół wojewódzkich; tym sposobem na miejsce próżnujących bibliotek klasztornych kraj będzie miał w różnych miejscach i województwach porządnie urządzone, utrzymane, bo dozorowane biblioteki. W tym widoku potrzeba zbierać duplikaty, potrzeba nie pogardzać żadnym dziełem, którego by szkoda było zostawienia na zgubę²⁴.

W czasie tej podróży donosił też ministrowi o swej wizycie u opatowskich bernardynów. Mianowicie na protest ojca gwardiana: „jako bym ja tylko miał prawo do miejsc, gdzie zachodzi supresja, oni zaś mniemają, iż mają zapewnienie dalszej egzystencji. Odpowiedziałem, iż w miejscach suprymowanych być muszę z rozkazu, a gdzie indziej, byleby mi było po drodze, mam jako Generalny Dyrektor Bibliotek prawo zaglądać, co dzieje się z tak drogimi skarbami, które częstokroć myszom są zostawione na pastwę”.

Linde był przekonany, że gdy będzie trzeba, znajdzie w ministrze obrońcę. W tym samym liście pisał: „W ogólności, gdyby z takich miejsc niesuprymowanych, np. od Bernardynów, Reformatów, zajęć miało jakie

zażalenie na mnie o zabór książek, pewny jestem, iż opieka JW. Pana Dobrodzieja stanie w mojej obronie”²⁵.

Uprawnienia do wizytowania bibliotek instytucji kościelnych niepodlegających kasacji nie dawało *Upoważnienie dla Lindego do odbycia rewizji bibliotek w instytucjach religijnych*, które tenże otrzymał 11 V 1819 r. od KRWRiOP.

30 XII 1820 r. zwrócił się Linde do ministra Grabowskiego o zwiększenie funduszu Biblioteki Publicznej, aby mogła kupować dzieła wielotomowe i kosztowne²⁶.

Podsumowując swoje doświadczenia ponaddwudziestopięcioletniej praktyki bibliotekarskiej i rekapitułując wysiłki władz, szczególnie z czasów Księstwa Warszawskiego, zmierzające do stworzenia centralnej (publicznej, narodowej) biblioteki w Warszawie oraz uczynienia dostępnymi dla publiczności zaniedbanych bibliotek kościelnych (czego wyrazem była próba stworzenia katalogu centralnego zbiorów bibliotek klasztornych w Księstwie Warszawskim), Linde opracował 5 XII 1821 r. i cztery dni później przedstawił KRWRiOP *Pierwszy rzut myśli o Generalnej Dyrekcji Bibliotecznej Krajowej*. Proponował w nim m.in.:

Żeby tych [„w licznych miejscach po kraju przy instytucjach publicznych szacowne zbiory”] prawdziwy stan poznać, żeby je od dalszych uszczerbków zachować, przez wprowadzony w nich porządek użytecznymi uczynić, sposób stosownego nie tylko utrzymania, lecz i pomnożenia znaleźć – potrzebna jest generalna na cały kraj zbiorów tych dyrekcja.

W 1818 r. namiestnik Zajączek mianował go dyrektorem generalnym Biblioteki Publicznej i przyłączonych do niej gabinetów, a trzy lata później Linde proponował, aby ta nominacja „rozciągnięta była na wszystkie podobne zbiory, przy instytucjach publicznych pod opieką Komisji Rządowej W[yznań] i O[świecenia] pozostających, znajdujące lub znajduać mające”. Byłby wówczas prawdziwie generalnym dyrektorem całego systemu bibliotecznego i źródłem informacji o nim.

On by podawał wzory, podług których wszędzie katalogi powinny być wygotowane, porządek, w którym same zbiory utrzymywane być powinny, sposoby ich zużytecznienia i pomnożenia, sporządziłby ogólny katalog krajowy, z którego by z łatwością dowiedzieć się można, w którym miejscu jakie dzieła, zwłaszcza rzadkie się znajdują.

Co roku odbywałby podróże po różnych częściach kraju, aby „się o stanie tych zakładów naocznie przekonać”. „Gdyby się okazało, iżby

jakie dzieło lub inna rzecz potrzebniejszą była dla Biblioteki Publicznej w Warszawie aniżeli tam, gdzie się znajduje, czyniłby propozycję wynagrodzenia, jako też wzajemnie starać się będzie duplikatami Publicznej Biblioteki niepotrzebnymi zbogacić inne zbiory”.

Generalna Dyrekcja miała podlegać bezpośrednio KRWRiOP, a jej dyrektor bezpośrednio ministrowi prezydującemu w tej Komisji. W jej skład wchodziłoby, oprócz dyrektora, bibliotekarz i podbibliotekarz Biblioteki Publicznej z podwyższonym uposażeniem, kancelista i sekretarz. Należałoby przewidzieć fundusze na wydatki związane z prowadzeniem biura i wyjazdami²⁷.

Pierwszy rzut myśli w KRWRiOP wziął do recenzji Józef Kalasanta Szaniawski (1764–1843), dyrektor (od lata 1821 r.) w Dyrekcji Departamentu Wychowania Publicznego w KRWRiOP, klerykał wierzący w posłannictwo Rosji, który w swych działaniach starał się umacniać w społeczeństwie religijność i lojalizm. Dostrzegł w tym dokumencie, oprócz pozytywnej inicjatywy poprawy stanu bibliotek, także elementy negatywne. Jego zdaniem dotychczasowi właściciele księgozbiorów mogliby się zniechęcić do ich pomnażania i troski o nie, a związek z warszawską Biblioteką Publiczną mógłby sugerować, że są one niesamodzielne. Gdyby propozycję Lindego przyjęto, musiałby powstać nowy urząd, prowadzący korespondencję obciążającą adresatów koniecznością odpowiedzi. Fundusze na działania Dyrekcji Krajowej, „gdyby one zdołał teraz skarb podejmować²⁸”, mogłyby być przeznaczone z lepszym skutkiem na działającą już Bibliotekę Publiczną. „Instytut zaś każdy, pod ogólnym Komisji Rządowej dozorem i kierunkiem, została by w spokojnym użyciu swych własnych zbiorów na dobro religijnej i naukowej oświaty”.

Kilkanaście lat wcześniej, 19 VI 1807 r., Izba Edukacyjna podjęła inicjatywę opracowania centralnego katalogu dla całego Księstwa Warszawskiego na podstawie katalogów nadesłanych przez instytucje kościelne. Przedsięwzięcie to się nie udało, obawiano się bowiem, że był to wstęp do zaboru zbiorów²⁹.

Biblioteka Publiczna zgodnie z postanowieniem namiestnika „uważana jest zawsze jako Biblioteka przy Uniwersytecie” – wywodził Szaniawski – dlatego rozpatrzenie tego projektu będzie mogło nastąpić przy „ostatecznym urządzeniu Uniwersytetu”, które do czasu jego zamknięcia w 1831 r. nie nastąpiło³⁰.

Usytuowanie Biblioteki Publicznej, instytucji samodzielnej, ale związanej miejscem i osobą bibliotekarza z Uniwersytetem, było przyczyną wielu konfliktów między tymi dwoma instytucjami. Po odejściu Stanisława Kostki Potockiego ze stanowiska ministra w połowie grudnia

1820 r. i bardzo istotnych zmianach ideowych, organizacyjnych i personalnych w KRWRiOP w roku następnym wspomniane konflikty się nasiliły. Uniwersytet starał się podporządkować sobie Bibliotekę, w czym miał poparcie w zreorganizowanej Komisji. Koronnym argumentem było niespełnianie oczekiwań uczelni w zakresie gromadzenia potrzebnej jej nowszej literatury niezbędnej w bieżącej dydaktyce i prowadzonych badaniach. Prawie rok po urzędowym powołaniu przez namiestnika Biblioteki Publicznej i mianowaniu jej dyrektora 1 III 1819 r. na posiedzeniu Rady Ogólnej Uniwersytetu:

Sekretarz [Rady] czytał reskrypt Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia i załączoną kopię postanowienia księcia Namiestnika Królewskiego, mocą którego biblioteka w Pałacu Kazimierzowskim „przy Uniwersytecie” będąca, ma tytuł Publicznej i zostaje pod zwierzchnim dozorem Członka Komisji Linde, jako dyrektora generalnego, przy tym poleca, ażeby profesorowie Uniwersytetu podawali co pół roku spisy potrzebnych do swoich respektive wydziałów książek zakupić się mających, które Rada roztrząsnawszy, przedstawiać będzie następnie wraz z opinią Komisji Rządowej do potwierdzenia³¹.

Formalnie związek Uniwersytetu z Biblioteką był zachowany przez stanowisko bibliotekarza, który był zobowiązany do pracy w Bibliotece i jako profesor bibliografii do wykładów z tego przedmiotu³². Wynagradzany był z funduszu uniwersyteckiego. Joachim Lelewel pełnił te obowiązki w dozwolonym mu zakresie. Jego następca Adam Tomasz Chłędowski mimo przypomnień nigdy (od 1822 do 1830 r.) wykładów nie podjął.

Ze strony Uniwersytetu były czynione próby, jeśli nie podporządkowania sobie Biblioteki, to przynajmniej uzyskania pewności, że będzie gromadzone piśmiennictwo niezbędne w dydaktyce i w prowadzonych w uczelni badaniach. Rektor Uniwersytetu 30 III 1829 r. w piśmie do Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego stwierdził: „Dozór Biblioteki Uniwersyteckiej i razem Publicznej jako zbioru naukowego, najczęściej i najistotniej uczniom i profesorom potrzebnego, powinien być podległym zwierzchności uniwersyteckiej”. Na co KRWRiOP odpisała:

Biblioteka ta przez wyższe postanowienie została publiczną, krajową, którą rząd pod osobne oddał zawiadowanie i oddzielnym uposażył etatem. Dyrektor jej z wyraźnej woli monarchy składa swoje raporta samemu tylko ministrowi prezydującemu. Podaremnym więc jest wniosek rektora, a to tym bardziej, że z takowego wniosku nie tylko nie wyniknęłyby żadna istotna nowa korzyść ani

też jakowe zarządzenie trudnościom, o jakie rzecz chodzi w niniejszym przedstawieniu, ale nawet mogłyby i skutki niewygodne wypłynąć ze zmiany porządku, który przez tyle już lat ustalonym został. Zresztą wiadomo, że i profesorowie, i uczniowie mają zawsze dla siebie otwarte wszelkie dogodności dla korzystania z tego naukowego zbioru³³.

Zarysowany konflikt Biblioteki Publicznej z Uniwersytetem miał swe uzasadnienie w tradycji i niechęci zrozumienia podjętej przez Stanisława Kostkę Potockiego próby polityki bibliotecznej obejmującej całe Królestwo Polskie. Niepoślednią też rolę odgrywały względy ambicjonalne. Gromadzenie niezbędnej dla uczelni literatury nie przedstawiało się tak źle, jak twierdziły jej władze. Bardziej szczegółowe omówienie tej kwestii znajdzie się w części poświęconej sprawom gromadzenia zbiorów.

Władze Uniwersytetu przez cały okres nie uznawały samodzielności Biblioteki Publicznej. W ogłoszonym w prasie w 1827 r. *Rozkładzie prelekcji publicznych Królewskiego Uniwersytetu* (który podpisał sekretarz uczelni Kazimierz Brodziński) wymieniono ją jako pierwszą wśród „zakładów uniwersyteckich”³⁴.

W 1824 r. Linde pisał do petersburskiego polonofila Bazylego (Wasyła) Anastasewicza (1775–1845): „Biblioteka zaś z nakazania uważana jest za publiczną, krajową przy Uniwersytecie przez sąsiedztwo będące i profesorom pierwszeństwo dające w dogodzeniu książkami”³⁵.

Biblioteka Publiczna nie była jedyną instytucją oddzieloną od Uniwersytetu. Historyk Uniwersytetu Warszawskiego tak ocenił tę sytuację: „Szereg zamachów na prawa Uniwersytetu uderzało w jego całość i jednolitość, wyłączając spod kompetencji organów uniwersyteckich niektóre funkcje i zakłady (Bibliotekę, Instytut Pedagogiczny, Seminarium Duchowne, Ogród Botaniczny)”³⁶.

Biblioteka Publiczna powstała jako instytucja samodzielna w wyniku świadomego działania władz państwowych. Jej koncepcję wypracowywano równoległe z rozwojem szkolnictwa w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim. Polskie szkoły miały wykształcić uczonych, pisarzy i czytelników³⁷ i dla nich miały być biblioteki, z tą najważniejszą, największą o najbogatszych zbiorach w Królestwie – Biblioteką Publiczną przy Uniwersytecie Warszawskim. Po dymisji Potockiego w grudniu 1820 r. zmieniło się rozumienie przez nowe władze oświatowe zadań szkół i bibliotek. Głównym ich celem było umacnianie religijności i lojalności politycznej. Upowszechnianie czytelnictwa wśród społeczeństwa polskiego, a więc tworzenie bibliotek publicznych, przestało być zadaniem władz.

Organizacja i administracja Biblioteki

Biblioteka Publiczna podlegała KRWRiOP, z tym zastrzeżeniem, że reprezentujący ją dyrektor generalny był zobowiązany kontaktować się bezpośrednio z ministrem prezydującym w tej Komisji, co w konsekwencji oznaczało, że wszelkie polecenia mógł wydawać tylko minister. Powodowało to sytuacje konfliktowe z Komisją, a szczególnie z Dyrekcją Departamentu Wychowania Publicznego, której dyrektor Józef Kalasanty Szaniawski uważał, że biblioteka winna jemu bezpośrednio podlegać. Komisja zatrudniała pracowników bibliotecznych po zasięgnięciu opinii dyrektora Biblioteki lub na jego wnioski, ale tylko on decydował o wewnętrznej organizacji pracy. Linde nie spieszył się z opracowywaniem obowiązków dla pracowników. W czerwcu 1821 r. przesłał ministrowi w KRWRiOP Stanisławowi Grabowskiemu, następcy po Stanisławie Kostce Potockim, do zatwierdzenia *Obowiązków bibliotekarza*. W piśmie przewodnim napisał:

uznałem potrzebę podać JW. Ministrowi do potwierdzenia projekt tu obok przyłączony, obejmujący obowiązki bibliotekarza. Dodaję tę uwagę, że zwłaszcza przy nowo zaprowadzającym się instytucie na największej baczności mieć potrzeba, żeby żadna z osób do niego należących nie była tytułarną, lecz w swoim zakresie istotnie działającą, żeby krzyżowanie się w swoim zakresie poprzeczanych obowiązków, dążenia do właściwego celu nie tamowało³⁸.

Minister Stanisław Grabowski nie zatwierdził wówczas otrzymanego dokumentu. Uczynił to dopiero w 1829 r. Odtąd Linde na zebraniach pracowników wprowadzał doraźne uzupełnienia w zakresie organizacji pracy w podległej mu instytucji.

Linde był przekonany, że dla zabezpieczenia mienia Biblioteki nieodzowne jest „zachowanie wszelkich ostrożności prawem przepisanych [...], że całość tego instytutu nie powinna być powierzona, jedynie moralnemu charakterowi osób [mających nad zbiorami] bezpośredni dozór”³⁹.

Komisja decydowała o przydziale pomieszczeń dla Biblioteki i ich wyposażeniu w niezbędne meble zgodnie z potrzebami zgłaszanymi przez dyrektora. Gwarantowała też na ten cel fundusze i rozliczała wykonanie prac. Bezpośredni nadzór nad przebiegiem robót przypadł dyrektorowi, co było świadectwem jego troski o Bibliotekę, a nie wynikało z przepisów lub poleceń. Gdy Pałac Kazimierzowski był remontowany,

KRWRiOP w czerwcu 1817 r. delegowała ze swego składu radcę stanu Józefa Sierakowskiego (1765-1831, dyplomata, historyk, kolekcjoner) do nadzorowania tych prac. Mimo to Linde nie dawał mu spokoju pytaniami o różne szczegóły⁴⁰. Także w latach następnych ta troska przysporzyła dyrektorowi nieraz kłopotu i powodowała konieczność prowadzenia uciążliwej korespondencji. Przez cały okres istnienia Biblioteki Publicznej jeden z bibliotekarzy miał dodatkowe zadania, a mianowicie był sekretarzem - początkowo funkcję tę pełnił Jan Feliks Piwarski, a następnie Kazimierz Sumiński. Po ukonstytuowaniu się powołanego latem 1821 r., po dymisji Potockiego, nowego składu KRWRiOP Biblioteka otrzymała pismem z 17 IX 1821 r. polecenie składania rocznych, bardzo szczegółowych sprawozdań, według poleconego wzoru. Żądano też informacji za lata minione. Wcześniej, bo na początku 1818 r. przewidywano: „Co kwartał ma być zdawany raport KRWRiOP o przybyłych lub ubyłych przypadkiem dziełach i zbiorach bibliotecznych z wnioskiem nabycia potrzebnych”. Nic nie wiadomo, aby w latach 1818-1820 składano sprawozdania. W sprawozdaniu za 1821 r. Linde usprawiedliwiał się, że nie może w nim objąć lat poprzednich:

W szczerzej chęci uskutecznienia woli Komisji Rz[ądowej] zarządził Dyrektor Generalny przedsięwzięcie stosownych środków, lecz im bardziej te środki roz-
wijają się poczęły, im więcej jej stan obecny i dawne cząstkowe spisy i katalogi
roztrząsać przyszło, tym więcej wyjawiała się niemożność zupełnego i ścisłego
dopełnienia powyższych zleceń.

Przeszkody w dopełnieniu zobowiązania Linde przedstawił w czterech grupach:

1. Księgozbiór Biblioteki pochodzi z różnych źródeł i był przyjmowany na podstawie dokumentów opracowanych według bardzo różnych zasad. Dodać tu należy, że książki zostały rozłożone na półki według przyjętej w Bibliotece klasyfikacji, a część z braku miejsca została złożona w stosach. W tych warunkach nie można było opracować inwentarza dokumentującego m.in. źródła nabycia książek zgodnego z posiadаныmi przez Bibliotekę dokumentami.
2. Na to też nie pozwalała wielka liczba zgromadzonych książek w naznaczonym krótkim terminie.
3. Przeszkodą była również „mnogość zatrudnień bieżących w bibliotece”.
4. W sumie „najgłówniejszą przeszkodą w układaniu inwentarza i katalogu jest brak miejsca”.

Obiecywał Linde, że od 1822 r. będzie prowadzona w Bibliotece dokumentacja według zaleceń Komisji⁴¹.

Teraz do opisu prac wykonanych w roku sprawozdawczym musiano dołączyć szczegółowe wykazy dokumentujące nabyte książki, czasopiśma, mapy i ryciny według sposobu nabycia oraz wszystkie posiadane sprzęty, od szaf bibliotecznych począwszy po miotły. Już pierwsze sprawozdanie za rok 1821 miało 15 załączników, a do sprawozdania za 1826 r. dołączono 13 różnych spisów⁴². Przygotowanie tak dużego materiału zajmowało bibliotekarzom około miesiąca, część opisową tego dokumentu pisał bibliotekarz. Oczywiście nie przygotowywano sprawozdania w jednym egzemplarzu. Aby ułatwić sobie pracę, obliczono, ile będzie potrzeba porubrykowanego papieru na sam inwentarz (a wypełniano go w trzech egzemplarzach, w tym jeden przeznaczony dla Biblioteki) – wyszło 18 ryz. Biblioteka dała je do wydrukowania za 594 zł. I dodatkowo jedną ryzę na druk repertorium (katalog topograficzny) za 50 zł. Oprawę formularzy przeznaczonych na inwentarz i repertorium zlecono introligatorowi. Przepisy rachunkowości wymagały, aby każda książka wchodząca do zbiorów Biblioteki była aż dziewięć razy zapisana, z tego dla samej księżnicy tylko dwa razy⁴³. W 1822 r. kłopotano się w Bibliotece, czy inwentarz „jakowy się teraz pisze, a który obejmuje już w sobie część Biblioteki Polskiej, ten dla zadosyćuczynienia żądaniu Izby Obrachunkowej jest układany, gdyby zaś nie był uznany za dostateczny, natenczas jego kontynuacja nadal ustać by musiała, a zrobiony w czasie katalog Biblioteki będzie razem i inwentarzem”. W pierwszym kwartale 1823 r. KRWRiOP nakazała dodatkowo przesyłanie jej sprawozdań comiesięcznych z postępu opracowania zbiorów. Miało to dyscyplinować pracowników bibliotecznych do spiesznego opracowywania zalegających na stosach książek. Wcześniej, 6 V 1822 r., poleciła, aby przedkładano jej spisy książek, które zamierzano zakupić. W komentarzach zapisywanych na pismach Lindego Szaniawski napisał m.in. „Raz jeszcze Dyrektorowi biblioteki oświadczyć, iż w roku b[ieżącym] [1823] żadnej książki bez upoważnienia Kom[isji] nie jest władnym kupić”. W innej nocie tenże autor podkreślał, iż KRWRiOP żądała do zatwierdzenia spisów książek, które biblioteka zamierzała kupić, aby uwzględnić potrzeby środowiska, wszystkich instytucji. Chciał Szaniawski w ten sposób zapewnić wpływ ideologii zachowawczej, religijnej i lojalizmu politycznego na dobór publikacji. Dyrektor polecenia nie wykonał. Na zgłoszoną zaś potrzebę przyspieszenia przygotowania nowych pomieszczeń bibliotecznych 27 XI tegoż roku nakazano dyrektorowi w następnym roku drastycznie ograniczyć fundusz na kupno książek do kwoty 4000 zł.

Reszta z 13 000 zł przewidzianych w budżecie miała być przeznaczona na przygotowanie nowych sal. Znow Linde nie zastosował się do tego polecenia. Odwoływał się do ministra Grabowskiego, ale bez skutku. Dlatego 10 III 1823 r. skierował skargę do namiestnika Józefa Zajączka, który pięć dni później pisał do ministra Grabowskiego:

Roztrząsnąwszy uczynione nam pod dniem 10 b.m. przez Dyrektora J[enera]lnego Biblioteki Publicznej i Gabinetu Rycin przedstawienie przeciw wydanemu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reskryptowi z d[n]. 30 stycznia i 8 marca r.b., zważywszy oraz, iż Postanowienie nasze z d[n]. 24 marca 1818 r. niczym nową organizacją Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z d[n]. 2/14 sierpnia 1821 r. zmienionym nie zostało; wzywamy JW Ministra w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Prezydującego do zarządzenia i ścisłego przestrzegania: aby stosunki służby Dyrektora J[enera]lnego Biblioteki Publicznej Postanowieniem Naszym, wyżej wspomnianym oznaczone, zachowane były tak, aby tenże co do kupna książek samego tylko JW Ministra Prezydującego w Komisji Rz[ądowej] upoważnienia potrzebował, stosując się w tym do artykułu 37 Dekretu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości z d[n]. 2/14 sierpnia 1821 r.; aby fundusz na kupno książek, rycin i inne potrzeby Biblioteki etatem oznaczony na żaden obcy sobie wydatek nie był użyty, gdyż to nawet porządkowi kasowemu byłoby przeciwnym, tym bardziej iż co do zamierzonego rozprzestrzenienia sal Biblioteki Komisja Rządowa oddzielnym reskryptem Naszym upoważnioną jest takowe skutecznić za użyciem na ten przedmiot sumy 25 000 złp. z oszczędzeń roku zeszłego 1822.

Raporta przez Dyrektora J[enera]lnego Biblioteki kwartalnie tylko JW Ministrowi składane być mają, jako w epoce artykułem 56 Dekretu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości z d[n]. 2/14 sierpnia 1821 r. oznaczonej.

Co do szematu spisu JW Minister rozkaże sobie przedstawić i takowe tylko do istotnej uznanej potrzeby zastosować zaleci; wszakże samo z siebie się rozumie, iż co do wewnętrznych zmian Biblioteki takowe tylko po zaciągnięciu opinii Dyrektora J[enera]lnego przez samego JW Ministra nakazane być mogą⁴⁴.

Jest rzeczą zadziwiającą, że urzędnicy Komisji i sam minister (pracujący przecież w oficynie Pałacu Kazimierzowskiego) potrzebowali comiesięcznych sprawozdań o pracy Biblioteki. Minister Grabowski raz tylko w towarzystwie dyrektora Szaniawskiego wizytował Bibliotekę 28 X 1824 r. Stwierdził wówczas „brak niektórych przedmiotów do umeblowania” i kazał sobie je przedstawić na piśmie, co natychmiast uczyniono⁴⁵.

Po interwencji namiestnika zgodzono się na sprawozdania kwartalne, które najprawdopodobniej przygotowywano tylko w 1823 r.⁴⁶

Po śmierci namiestnika (28 VII 1826 r.), w połowie lutego 1827 r. znowu Komisja zażądała przedstawiania do zatwierdzenia spisów książek, które Biblioteka zamierzała zakupić. Od wykonania tego polecenia uzależniała wydanie polecenia wypłaty pieniędzy na zakup książek. Linde w obszernym piśmie do ministra Grabowskiego zwrócił uwagę, że otrzymane polecenie narusza postanowienie namiestnika z 1818 r. i upoważnienie ministra Stanisława Kostki Potockiego z 20 IV 1818 r. Dalej dowodził, jak bardzo się starał wykonywać zlecenia zakupu książek otrzymywane od ministra („wielkie kupna berlińskie”), i w ogóle informował o swych staraniach w celu nabywania wartościowych książek. Przypomniął, że Biblioteka nie otrzymuje obiecanych dodatkowych pieniędzy na zakup książek medycznych. Wypomniął też ministrowi jego protegowanego Adama Tomasza Chłędowskiego - „na konferencjach tygodniowych bibliotecznych radziłem się bibliotekarza (póki ten tylko chciał mieć udział w pracy)”. W zakończeniu zamieścił cytaty z listu, który otrzymał od ministra sekretarza stanu, Stanisława Grabowskiego:

Życzy sobie Najjaśniejszy Pan, ażebyś JW Pan Dobrodziej, nie zrażając się przeciwnościami, do przybycia Jego do Warszawy w terażniejszym wytrwał położeniu, z Jego do Warszawy przybyciem kategorią co do Biblioteki urządził. Nadto polecił mi zapewnić JW Pana Dobrodzieja o swoim szacunku i o wysokiej Jego protekcji⁴⁷.

Wydaje się, że w 1827 r. pismo Lindego wystarczyło i zostały mu wypłacone pieniądze na zakup książek.

Rosyjscy komisarze przejmujący w 1832 r. księgozbiór warszawskiej księżnicy posługiwali się rachunkami, sprawozdaniami, a także katalogami bibliotek, które Biblioteka nabywała. Oceniali je bardzo krytycznie, uznając za nieprzydatne w ich pracy. Pracownicy Biblioteki, głównie podbibliotekarz Paweł Zaorski, wyjaśniali im na żądanie zaistniałe niejasności na podstawie swej pamięci i dokumentów znajdujących się w Bibliotece („na podstawie innych posiadanych przez Bibliotekę zapisek”, „wykazano w osobnej księdze o zwiększeniu biblioteki”, „systematycznego rejestru”)⁴⁸.

Zgodnie z punktem 8 *Obowiązku bibliotekarza* raz w tygodniu, w dniu wyznaczonym, pracownicy Biblioteki mieli odbywać konferencje z udziałem dyrektora, które były protokołowane.

Na tych konferencjach rozważanym będzie: a. jak się odbywa użytkowanie Biblioteki, b. jaki jest postęp w przyprowadzeniu Biblioteki do coraz lepszego porządku, c. raport, co przybyło do Biblioteki bądź z kupna, bądź z darowizny, co ubyło przez zamianę lub przypadek, d. sposoby pomnożenia przez licytacje itd., e. odezwy rządowe i wszelkie korespondencje.

W ciągu lat zachodziły pewne zmiany, dlatego 10 VII 1830 r. dyrektor zwrócił uwagę, aby na konferencjach „miano wzgląd na pięć następujących zasad: 1. Bywanie osób [w pracy], 2. Postęp pracy, 3. Spis dzieł żądanych (desideranda), 4. Co przybyło, na koniec 5. Historia Biblioteki”.

Z czasem konferencje nazywano sesjami. Od 1 XII 1821 do 3 III 1825 r. odbyło się 101 sesji, po czym nastąpiła przerwa „dla restauracji Biblioteki Publicznej i innych przeszkód”. Wznowiono je 19 XI 1829 i do 22 X 1831 r. odbyto dalszych 57 sesji⁴⁹. Później nie protokołowano zebrań pracowników Biblioteki. Dyrektor Linde 18 XI 1831 r. informował KRWRiOP, że zebraniem pracowników Biblioteki odczytał pismo wzywające do pomocy władzom w odnalezieniu brakujących akt z archiwum Sztabu Głównego i biur wielkiego księcia Konstantego. Pracownicy oświadczyli, że nic o tym nie wiedzą, co podpisami potwierdzili⁵⁰.

Marian Łodyński, wnikliwy badacz dziejów polityki bibliotecznej w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, ocenił:

... sam fakt powołania do życia konferencji i nadanie im okresowo pewnej ciągłości oraz zawarte w protokołach dane sprawozdawcze stanowią nie tylko ważną podstawę badawczą, uzupełniającą w sposób żywotny istniejący materiał oficjalny i brakujące sprawozdanie biblioteczne za rok 1830 oraz częściowo za r. 1831, ale i na wskroś oryginalny przejaw kierowniczych form polskiego bibliotekarstwa⁵¹.

Na sesjach omawiano aktualne zadania i ich wykonanie, przygotowane sprawozdania i pisma wypracowane przez bibliotekarza do wysłania. Po zapoznaniu zebranych z treścią pism dyrektor je podpisywał i kierował do ekspedycji. Konferencje pozwalały wątpliwe sprawy przedyskutować, a Linde mógł wyjaśniać swoje poglądy np. na zasady zakupu książek i związane z tym kwestie zaspokajania potrzeb Uniwersytetu. Zdarzały się przerwy krótsze lub dłuższe w odbywaniu narad, jednak dyrektor wizytował Bibliotekę bardzo często i naradzał się z pracownikami w sprawach niecierpiących zwłoki.

Co pół roku dokonywano rozliczenia wydanych pieniędzy, które przekazywano do KRWRiOP. Przesłane rachunki i rozliczenia ostatecznie

sprawdzała Izba Obrachunkowa, na którą nieraz narzekał Linde („swoich inwentarskich metryk wymaga”). Do rachunków za zakupione książki musiano dołączać ich spisy. W 1822 r. rachunek od introligatora za oprawienie 2768 broszur przekazano bez wykazu oprawionych dzieł, ale w jego opisie wyjaśniono tego przyczynę. W 1823 r. natomiast były trudności z rozliczaniem kosztów przesyłek książek z zagranicy, komora celna pobierała bowiem rozmaite opłaty, nie wydając odpowiednich kwitów. O interwencję proszono Komisję⁵². Postanowieniem namiestnika z 15 V 1816 r. biblioteki Królestwa Polskiego były zwolnione od opłat celnych⁵³. Bibliotekarz Adam Tomasz Chłędowski na sesji 22 XII 1821 r. zaproponował, aby od początku następnego roku „dla utrzymania ciągłego porządku w korespondencjach i wszelkich działaniach Biblioteki” zaprowadzono dziennik według wzoru przez niego podanego. Zadanie uporządkowania korespondencji i dalszą nad nią pieczę polecono pisarzowi Kazimierzowi Sumińskiemu. Dopiero na początku 1830 r. ułożył on akta chronologicznie i opracował do nich „rejestr materii”⁵⁴.

Do listopada 1822 r. Biblioteka używała pieczęci z wizerunkiem Orła Białego i napisem: SIGILL[UM] | Biblioth[ecae] | publi-



4. Pieczęć Biblioteki Publicznej

c[ae] | VARSAV[IENSIS]. Pismem KRWRiOP została zobowiązana do zmiany godła. Odtąd podległe Komisji biblioteki i szkoły miały używać pieczęci z dwugłowym Orłem Czarnym z Białym Orłem na piersi. Linde na sesji 19 XI 1829 r. polecił bibliotekarzom stemplować książki opracowane. W sporządzonym w 1836 r. spisie wszystkich przedmiotów znajdujących się w Bibliotece Rządowej zapisano: „Pieczęcie biblioteczne rządowe 2” i „Pieczęć do znaczenia książek z pudełkiem drukarskim”⁵⁵.

Pracownicy Biblioteki byli zobowiązani pracować według ustaleń zapisanych w *Obowiązku bibliotekarza*, od 1 III do końca września od godziny 9 do 1 i po południu od 3 do 6, w pozostałych miesiącach od 9 do 2 po południu. W 1823 r.

wprowadzono zmiany w czasie pracy, a mianowicie od 1 IV do 1 X pracowano od 8 do 2 po południu⁵⁶.

W lutym 1823 r. Linde na podstawie dziennika bytności stwierdził, że dietariusze, a szczególnie Seweryn Oleszczyński, „nie dość regularnie do pracy przychodzą”. W listopadzie 1829 r. Linde, aby dyscyplinować pracowników, którzy niejednokrotnie nie przychodzili do pracy, polecił Zaorskiemu prowadzić dziennik obecności i spóźnień⁵⁷. Notatki te omawiano na kolejnych sesjach.

Linde w korespondencji z KRWRiOP czasem pozwalał sobie wytknąć jej niedostatek kompetencji, np. w sprawozdaniu z działalności Biblioteki w 1821 r. po wyliczeniu przyczyn, dla których nie mógł przedstawić sprawozdania za lata wcześniejsze, napisał: „Każdy znawca łatwo się z tych okoliczności przekona, jak długiego czasu podobna praca potrzebuje, a tym bardziej, kiedy w pierwszych dwóch latach założenia Biblioteki tylko jeden kustosz jej dozorem się trudził”⁵⁸.

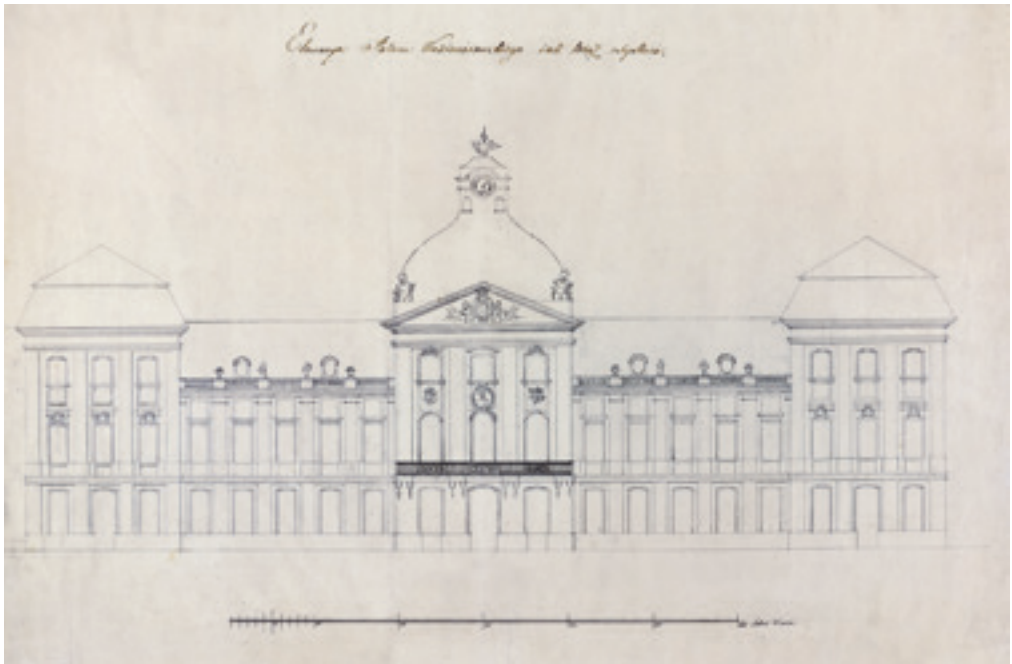
Lokal

Jesienią 1816 r. przeniesiona do Pałacu Kazimierzowskiego biblioteka Liceum Warszawskiego⁵⁹ została złożona w pakach w kaplicy pałacowej. Budynek był wówczas remontowany i przystosowywany do nowych potrzeb według projektów i pod kierunkiem Michała Kado (1765–1824), Hilarego Szpilowskiego (1753–1827), Wacława Ritschla (1794–1872), z którym być może po 1827 r. współpracował Adam Idźkowski (1798–1879)⁶⁰. Dopiero 22 VII następnego roku Linde otrzymał klucz do sali na pierwszym piętrze, którą przeznaczono dla Biblioteki Publicznej. Pomieszczenie nie było całkiem gotowe – stolarz kończył w nim budowę szaf, a schody do niego prowadzące nie były wykończone. Około połowy sierpnia była gotowa Sala Wielka utworzona z połączenia trzech małych. W październiku kończył stolarz budowę szaf w trzeciej sali przeznaczonej dla inkunabułów, rękopisów, książek rzadkich i słowiańsko-polskich. Wśród nowych znalazły się tam szafy z biblioteki Liceum. Przebywający w Warszawie, w związku z obradami sejmu, Aleksander I 2 V 1818 r. zwiedził Bibliotekę Publiczną i Gabinet Rycin. Z opisu wizyty wynika, że pierwsza sala, do której Linde otrzymał klucz, została przeznaczona dla czytelników; Sala Wielka dla literatury zagranicznej; o przeznaczeniu trzeciej była już mowa. Gabinet Rycin miał osobne lokum⁶¹. W 1819 r. zabudowano prowizorycznymi regałami do sufitu korytarze obok Biblioteki i salę oraz korytarz po Instytucie

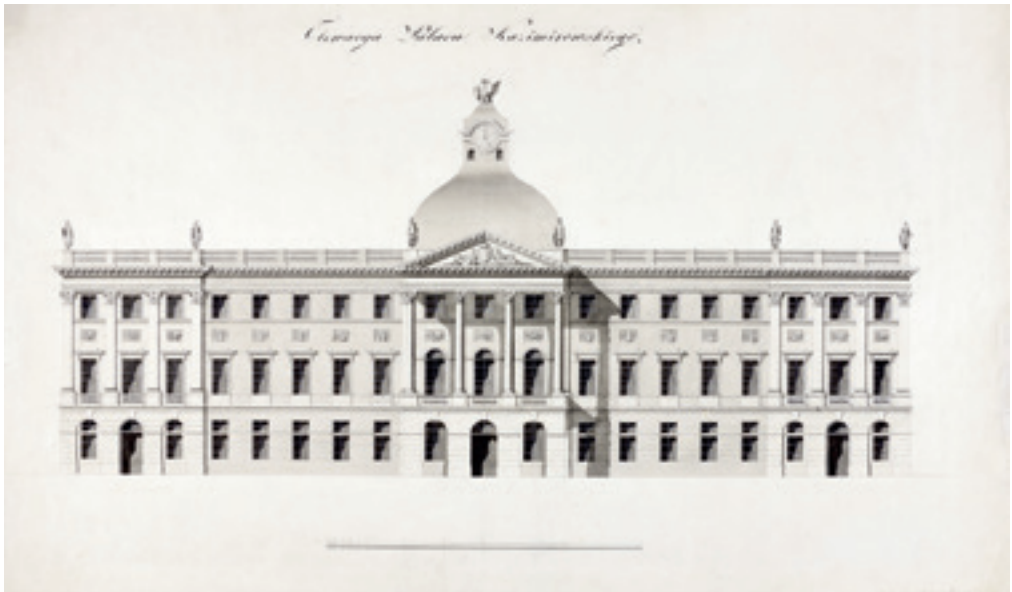
Głuchoniemych. Na rozpakowywanie transportów książek z suprymowanych klasztorów w 1819 r. otrzymano dodatkowo na parterze małą klasę z kratami w oknach. To jednak niewiele poprawiło sytuację. Bibliotekarz Lelewel 1 VI 1820 r. pisał do Jerzego Samuela Bandtkiego: „Usuliśmy [usypaliśmy] góry z książę, na które przecie i P. Minister i P. Dyrektor dąsać się przestali, może już przekonani, że inaczej być nie może. Miejsca dużo, a rozkurczenia żadnego, posadzki piękne i sale przestronne a półek mało”. Ze względu na reprezentacyjny charakter całego lokalu bibliotecznego⁶² szafy stawiano tylko przy ścianach, część na stałe mocowano do murów. Na początku 1822 r. Biblioteka dysponowała trzema salami i dwoma ciemnymi pokojami. Pomieszczenie przeznaczone dla czytelników było czytelnią i wypożyczalnią książek do domu. W zimie opalano tylko tę salę i pracowali w niej wówczas wszyscy pracownicy Biblioteki⁶³. Do końca 1831 r. nie było pomieszczenia dla bibliotekarzy i dla kancelarii, gdzie można byłoby załatwiać różne sprawy, np. przyjmować przesyłki książek. W czytelni zimą 1821/1822 przez dwa i pół miesiąca zegarmistrz warszawski Antoni Gugenmus instalował „zegar wielki wieżowy [dwa piętra] w szafie szklanej z dwoma dzwonami”. W suficie i podłodze wykonano otwory do połączenia z dzwonami i swobodnego przesuwania się wag. Pracę zakończył ok. 20 II 1822 r., ale sala wymagała poprawienia. W 1861 r. czytelnik skarżył się, że zegar pracował zbyt głośno („nieznośny turkot skrzydeł sławnego zegara Gugenmusa”). Przeszkadzały mu również przeciągi z powodu wspomnianych otworów i przy każdym otwarciu zimą drzwi do nieopalanых pomieszczeń. Narzekał też na słabe oświetlenie, a tego przyczyną, mimo trzech dużych okien, był taras, a nad nim tympanon wsparty na czterech kolumnach⁶⁴.

Tylko 14 II 1822 r. dyrektor Linde w piśmie do ministra Stanisława Grabowskiego prośbę o powiększenie lokalu uzasadniał m.in. potrzebą zabezpieczenia darowizn pieniężnych przed kradzieżą. Nie ma jakiegokolwiek potwierdzenia, że Biblioteka takie darowizny otrzymywała. W Gabinecie Rycin nie było „stosownego miejsca do pracy” i udostępniania zbiorów. Do 1831 r. temu nie zaradzono. Po remoncie w latach 1828–1829 dyrektor w 1830 r. czynił starania o poprawienie w Gabinecie „roboty stolarskiej co do posadzki [...] tudzież garncarskiej co do pieców”⁶⁵.

W maju 1822 r. KRWRiOP obiecała Bibliotece kolejne dwie sąsiednie sale zwolnione przez Wydział Nauk i Sztuk Pięknych i Gabinet Zoologiczny⁶⁶. Adaptacja ich się przedłużała i Linde zaniepokojony przypominał Komisji o pilności tej sprawy. W marcu następnego roku pisał do ministra Grabowskiego, że z braku potrzebnych na ten



5. Hilary Szpilowski, Pałac Kazimierzowski - pomiar; elewacja frontowa, 1816 (?)



6. Hilary Szpilowski, Projekt niewykonanej przebudowy Pałacu Kazimierzowskiego; elewacja frontowa, przed 1824

cel pieniędzy „wypada u JO. Księcia Namiestnika wyrobić z ekstradynariów krajowych najpotrzebniejszą na tę budowę ilość, ta zaś bez anszlagów [kosztorysów] podaną być nie może”. Dlatego apelował, aby polecono przygotowanie takich dokumentów⁶⁷. Następne sale z długim korytarzem dołączono do Biblioteki w czwartym kwartale 1824 r. „Jedna o dwóch galeriach, druga o jednej [...] W pierwszej sali w oknie dającym wspaniały widok na północną część miasta i okolicę zawiślańską umieszczono taflę ogromną, dar Najjaśniejszego Pana”. Prasa informowała, że druga tafla „teżże samej wielkości wprawiona będzie naprzeciw pierwszej, na końcu pałacu”, czyli od strony południowej⁶⁸.

W 1823 r. bibliotekarze przenieśli 30 000 tomów z sali przeznaczonej teraz na klasę dla Liceum Warszawskiego do trzech sal pod Biblioteką, a inkunabuły złożone na stosie przeniesiono z klasy IV Liceum do klasy VI i włożono do szaf. W 1824 r. podano wiadomość, że Biblioteka Publiczna zajmuje całe pierwsze piętro Pałacu Kazimierzowskiego⁶⁹. Była to jednak informacja przedwczesna.

W kwietniu 1825 r. Linde prosił o remont sali inkunabułów oraz szaf w niej się znajdujących. W sprawozdaniu za rok 1826 zgłosił potrzebę powiększenia lokalu Biblioteki i zwrócił uwagę na istniejące zagrożenie dla zbiorów. W sąsiedztwie pomieszczeń bibliotecznych był urząd cenzury, w którym pracowano nieraz do północy przy świecach, co stanowiło wielkie zagrożenie dla księgozbioru. Dyrektor bardzo obawiał się pożaru z powodu bliskości pieców, kominów i palących się świec. W 1827 r. zostały podwyższone szafy w sali głównej⁷⁰.

W marcu 1828 r. rozpoczęto „reperację pałacu”. Linde w swych rocznych sprawozdaniach za lata 1828–1829 nakreślił dramatyczny obraz zmagañ bibliotekarzy:

widziałem, jak w każdym czasie i w każdym zakątku dozór starannie odbywał się; tu wybijanie murów do składu ksiąg potrzebowało oka, tu przechód rzemieślników nie mógł być im samym otwarty; w innych miejscach pozabijane deskami książki lub rusztowania w samych oknach ustawione potrzebowały wglądania, czyli zaporą nie jest oderwana, wszędzie trzeba było czuwania, wszędzie baczości. Lecz jeszcze nie dosyć na tym; lato wilgotne, dachy i sufit zdjęty do zaciągania belek, a książki pod otwartym prawie niebem czuwanie o całość dobra publicznego zwiększały; trzeba je było z jednego miejsca, gdzie deszcz zalewał, na bezpieczniejsze usuwać, lecz i stamtąd, gdy niebezpieczeństwo zagrażało, przesuwać dalej lub zupełnie przenosić tak dla ochrony od szkody, jako i dla łatwiejszego i prędszego postępu w restauracji [...] ale takie zdarzenia nie tylko we dnie przytrafiały się, noce nawet nie były od nich wolne; i wtenczas nad publicznym dobrem czuwać, szkodzie zaradzać bynajmniej

nie zaniedbywano. Przy ukończeniu fabryki nowe przykrości czuć się dawały: zimna jesienne, wilgoć świeżych murów, przewiewy z powodu otwartych okien na przestrzał, kurzawa z spadających gruzów przy zdejmowaniu rusztowań i odbijaniu szaf po całej budowlę szerząca się narażały osoby dozorujące nie tylko na szkodę w odzieży, ale i na uszczerbek zdrowia...

Remont po zimowej przerwie kontynuowano wiosną roku następnego. Najwięcej prac wykonano w Salach Główniej, Polskiej i Gabinetu Rycin, gdzie zmieniano sufity. Całą Bibliotekę wybielono i „odnowiono olejne i klejone malowania”. Prace te zakończono przed końcem maja 1829 r. Bibliotekarze zdążyli uporządkować księgozbiór na wizytę cara w Uniwersytecie Warszawskim 25 VI tegoż roku. Car przebywał w Warszawie w związku z koronacją na króla Polski (24 V). Remont pałacu nie został jednak zakończony, bo przeciekał dach⁷¹. W protokole sesji bibliotecznej 27 XI 1830 r. zapisano: „w tym tygodniu Generalny Dyrektor uczynił dwa przełożenia do Komisji Rządowej, jedno względem udzielenia sobie opinii deputacji wyznaczonej do rewizji gmachu bibliotecznego, drugie, aby fabryka około gmachu bibliotecznego ostatecznie zarządzoną została”. Na sesji 22 I 1831 r. Linde poinformował bibliotekarzy, że KRWRiOP nakazała wstrzymać prace przy budowie szaf dla drugiego piętra. Minęło osiem miesięcy, czas powstania listopadowego, a na sesji bibliotecznej 24 IX 1831 r. kłopotano się, że nowo oddana sala wymaga zakończenia prac stolarskich. Zamierzano tam umieścić sztuki piękne, historię naturalną i bibliotekę lekarską. Biblioteka Publiczna jesienią 1831 r. zajmowała ostatecznie całe pierwsze piętro Pałacu Kazimierzowskiego, jedną salę na drugim piętrze i magazyn (skład) mebli wyrzuconych „na dole” (na parterze lub w piwnicy)⁷². Gabinet Rycin zajmował dwie sale, w jednej były zbiory króla Stanisława Augusta, a w drugiej zbiory Potockiego. Drugą salę w 1819 r. wymalowano „alfresco i w arabesk wszystkie ściany za 36 czerw[onych] zł podług projektu Piotra Ayres, malarza, który dekorował Stanisławowi Kostce Potockiemu Pałac Wilanowski”⁷³. Układ pomieszczeń pierwszego piętra pałacu był dwutraktowy. Pięć sal od strony Wisły połączono prześwitami. Sale zabudowano szafami według wzoru zatwierdzonego przez ministra Stanisław Kostkę Potockiego. Pracę tę wykonał stolarz Jaroszyński. Salę Wielką w 1828–1829 r. podwyższono o mezzonimo – zajmowała odtąd I i II piętro – i zbudowano galerię wspartą na dwunastu jońskich kolumnach. W obu dużych prześwitach z tej sali były po dwie jońskie kolumny podtrzymujące ściany. Wspomniane prześwitki pozwoliły z Sali Wielkiej oglądać oba okna z wielkimi szymbami darowanymi przez Aleksandra I⁷⁴. Układ sal



7. Wnętrze Biblioteki Głównej w Warszawie, drzeworyt sztorcowy L. Fryka według F. Tegazzo

w tym trakcie potwierdza rysunek Franciszka Tegazzo przedstawiający wnętrze Biblioteki z roku 1865. Układ pomieszczeń Biblioteki przedstawia załączony szkic⁷⁵. Do końca 1831 r. w salach narożnej i z wielkim oknem od strony południowej nie ustawiono książek, ponieważ nie zostały ukończone szafy.

Wyposażenie Biblioteki w szafy i inne meble nie było tymczasowe i doraźne. W sprawozdaniu z działalności ksiąźnicy w roku 1821 nic nie napisano o wspomnianych wyżej regałach zbudowanych w 1819 r. dla ustawienia książek zebranych wówczas z instytucji kościelnych. Z porównania dołączonego do tego dokumentu *Wykazu przybyłych sprzętów...* ze *Spisem szaf i szafek...* z 1836 r. wynika, że od samego początku dokładano starań, aby szafy były wykonane według jednego projektu zatwierdzonego przez ministra Stanisława Kostkę Potockiego. W obu wspomnianych tu wykazach opisy szaf w salach Głównej i Polskiej są w pełni zgodne mimo nieco odmiennego sposobu charakteryzowania - w pierwszym obok liczby podano rozmiary, w drugim

- liczbę i przedziały. Od samego początku szafy były wmurowane lub trwale do muru przymocowane, a w pomieszczeniach, gdzie to było możliwe, na szafach budowano konsole i na nich wmurowywano lub mocowano do muru następne szafy. W ten sposób w Sali Teologicznej zbudowano dwie galerie.

Opis z 1836 r. daje najpełniejszy obraz lokalu Biblioteki Publicznej w chwili jej zamknięcia w listopadzie 1831 r.:

1. Sala Polska - galeria, ogółem 43 szafy i 10 szafek;
2. Sala Główna, Wielka, środkowa - galeria, 46 szaf i 6 szafek;
3. Sala po prawej stronie Sali Główniej - 22 szafy;
4. Sala z wielkim oknem od strony południowej- 15 szaf i 1 szafka;
5. Sala po lewej stronie Sali Główniej - 21 szaf i 3 szafki;
6. Sala z wielkim oknem od strony Zamku - galeria, 31 szaf i 2 szafki;
7. Sala Teologiczna - dwie galerie, 50 szaf i 7 szafek;
8. Sala Inkunabułów, II piętro oraz korytarz na I piętrze i składy na parterze - 64 szafy;

Sale z szafami ruchomymi:

9. Sala Zegarowa, dawna czytelnia - 8 szaf;
10. Gabinet Rycin - 14 szaf;
11. Sala Biblioteki Rosyjskiej - w niej popiersie Mikołaja Pietrowicza Rumiancowa;
12. korytarz - 2 szafki;
13. Skład - szafy i szafki zniszczone.

Po Wydziale Lekarskim Biblioteka miała 8 szaf⁷⁶.

Linde w opisie lokalu i wyposażenia Biblioteki w 1836 r. nie wycenił szaf i szafek w salach nr 1-8, ponieważ „będąc niektóre wmurowane, inne zaś na zawsze do muru przymocowane (tak iż bez zupełnego ich zepsucia przenoszone być nie mogą) uważane zostały jako należące do ogólnej budowli Pałacu”.

Poza meblami bibliotecznymi Biblioteka miała wyposażenie artystyczne. Razem z księgozbiorem Liceum Warszawskiego przeniesiono do Biblioteki Publicznej popiersia „znakomitych nauką Polaków, które wcześniej zdobiły Bibliotekę Rzeczypospolitej Załuskich zwaną”. Było wśród nich popiersie Kazimierza Siemienowicza (ok. 1600 - po 1651), wybitnego polskiego inżyniera wojskowego i teoretyka artylerii za czasów Władysława IV, autora *Artis magnae artilleriae pars prima...*, Amsterdam 1650⁷⁷. Pod koniec 1817 r. nad schodami prowadzącymi do Biblioteki umieszczono marmurową tablicę upamiętniającą odbudowę Pałacu Kazimierzowskiego. W czasie uroczystości odsłonięcia popiersia Adama Kazimierza Czartoryskiego (16 V 1824 r.) postawionego na postumencie „w przysionku [...] naprzeciw głównych drzwi do

sal bibliotecznych” „poruczono go straży Jeneralnego Dyrektora Biblioteki”⁷⁸. Pomnik z brązu odlał Aleksander Jan Konstanty Norblin, warszawski brązownik, a ufundowali go byli wychowankowie Królewskiego Korpusu Kadetów. W grudniu 1821 r. Biblioteka otrzymała z wymiany z Janem Feliksem Tarnowskim „obrazy uczonych [...] pastelami malowane” warte 1200 zł. Wcześniej, 27 XII 1820 r. KRWRiOP zaakceptowała wniosek Lindego o umieszczenie w Gabinetcie Rycin portretu Stanisława Kostki Potockiego. W maju 1830 r. obrazami własnymi i różnych innych właścicieli ozdobiono sale biblioteczne i inne pomieszczenia Pałacu Kazimierzowskiego. Gabinet Rycin zdobyło popiersie Stanisława Kostki Potockiego dłuta Pawła Malińskiego (1823 r.), a w Sali Biblioteki Rosyjskiej znajdowało się popiersie kanclerza Rumiancowa⁷⁹, jednak w 1832 r. tego popiersia nie zauważyli rosyjscy komisarze, za to odnotowali portret Aleksandra I i wielkie kryształowe lustro w Sali Teologicznej⁸⁰. Z Biblioteki Rosjanie zabrali do Petersburga cztery popiersia marmurowe (Aleksandra Macedońskiego, cesarza Oktawiana Augusta, papieża Leona X i króla francuskiego Ludwika XIV – zapakowane do 13 skrzyń), popiersie z brązu Adama Kazimierza Czartoryskiego, „dużą tablicę marmurową wykonaną na pamiątkę otwarcia Warszawskiej Biblioteki Publicznej” oraz „tablicę drewnianą z herbami najstarszych polskich rodów”. W wykazie zabranych dzieł artystycznych z Biblioteki i gmachu KRWRiOP znajdujemy informacje, że z tych instytucji, nie podając z której, zabrano „popiersia uczonych Polaków”⁸¹.

Lata 1816–1831 w dziejach ksiąźnicy to okres ciągłych starań o powiększanie lokalu bibliotecznego, ustawianie książek według przyjętego porządku, składanie na stopy książek nieopracowanych i dubletów, wielokrotne przemieszczanie już ustawionych książek oraz złożonych na stosach. Wykorzystywano nie tylko sale przekazane Bibliotece, ale także klasy Liceum Warszawskiego, a nawet pomieszczenie w oficynie Pałacu Kazimierzowskiego. W listopadzie 1823 r. w klasie IV, nieopalanej zimą, złożono dublety. Zabezpieczono je przed wilgocią, ułożywszy stos na deskach na środku sali. Tydzień wcześniej wyniesiono stamtąd złożone na stosie inkunabuły⁸².

Do chwili zamknięcia Biblioteki 21 XI 1831 r. nie zdołano zagospodarować wszystkich przekazanych jej sal. Część księgozbioru była rozstawiona tymczasowo, niezgodnie z przyjętym porządkiem.

W 1832 r. rosyjscy komisarze przejmujący zbiory Biblioteki narzekali więc, że sale i szafy nie były oznaczone, a ponieważ przyjmowali zbiory w kolejności według ustalonej klasyfikacji, przeto mieli utrudnioną pracę.

Dochody i wydatki

Biblioteka Publiczna otrzymywała pieniądze na swą działalność z budżetu państwa, jako tzw. etat na Bibliotekę, oraz do 1823 r. z opłat wnoszonych przez uczniów Liceum Warszawskiego na rzecz tej szkoły. Prawdopodobnie pierwsze fundusze na Bibliotekę zapisano w budżecie na rok 1817/1818 w wysokości 13 000 zł, jednak z tej sumy Linde otrzymał na potrzeby Biblioteki tylko 9875 zł. W 1818 r. zapisano w „etacie na Bibliotekę” 24 000 zł z możliwością ich wydatkowania od 1 VI 1818 do 1 VI 1819 r., ale do końca grudnia fundusz ten nie został uruchomiony. Dopiero po interwencji Lindego z 28 XII 1818 r. minister Potocki zdecydował, aby Kasa Generalna Dochodów Edukacyjnych wypłacała Lindemu co kwartał pieniądze z „etatu na Bibliotekę”. Równocześnie Potocki polecił KRWRiOP, aby zaleciła profesorom Uniwersytetu Warszawskiego nie nabywać żadnych książek do Biblioteki Publicznej bez wcześniejszego uzgodnienia z jej dyrektorem. Pisał on 13 XII 1820 r. do Potockiego: „13 000 złp. z kasy na Bibliotekę dopiero się zakładającą jest zbyt małym wsparciem, zwłaszcza, gdy z natury rzeczy wypada, żeby Biblioteka, na jaką się zanoszą, opatrzona była w dzieła wielkie, kosztowne, z których czasem jedno lub drugie cały ten fundusz 13 000 złp. wyczerpnąć może”⁸³. Uważał, że ten fundusz należało znacząco zwiększyć.

W 1812 r. Dyrekcja Edukacji Narodowej wydała *Instrukcję względem opłat od uczniów*, które przeznaczała „na utrzymanie kolaboratorów, czyli pomocników nauczycielom, na wzrost bibliotek, machin i zbiorów historii naturalnej, bez których nauka niepożyteczną się staje...”. Późniejsze *Przepisy względem opłaty od uczniów* z 27 XII 1819 r. poszerzyły listę wydatków z tych funduszy. W 1821 r. zarządzeniem Namiestnika wprowadzono następujące stawki rocznych opłat uczniowskich w szkołach Królestwa Polskiego:

Tabela 1. Stawki opłat uczniowskich w Królestwie Polskim w 1821 r.

Rodzaj szkoły	Stawka opłat uczniowskich
szkoły podwydziałowe	12 zł
szkoły wydziałowe	18 zł
szkoły wojewódzkie	24 zł
Uniwersytet Warszawski	100 zł
Liceum Warszawskie	168 zł (stawka obowiązująca od czasów pruskich) ⁸⁴

W maju 1822 r. Namiestnik zdecydował, że od 1823 r. opłaty pobierane od uczniów Liceum Warszawskiego należało obniżyć. Mimo to Rada Administracyjna 2 IX 1823 r. wyraziła zgodę, aby uczniowie stołecznego Liceum dalej wnosili opłaty w wysokości 168 zł rocznie. Rok później, 7 IX 1824 r., Rada na wniosek ministra Stanisława Grabowskiego znów wstrzymała obniżkę opłat uczniowskich w Liceum do 1825 r., kiedy to miały być wprowadzone odpowiednie ekwiwalenty w budżetach. Rzeczywiście od 1 III 1825 r. opłaty pobierane od uczniów Liceum zostały zrównane z opłatami w szkołach wojewódzkich⁸⁵. Nie należy zapominać, że w 1817 i 1818 r. pieniądze z opłat licealistów pozwoliły działać Bibliotece Publicznej. Powodowało to duże trudności w Liceum, o których pisał Linde 30 XII 1820 r. do ministra Grabowskiego: „Biblioteka Kasie opłat uczniów Liceum 20 000 złp. winna, które temuż Instytutowi koniecznie powrócić potrzeba, jeżeli regularna wypłata na jego potrzeby nie ma ucierpieć”.

W następnych latach potrzeby Liceum, które także gromadziło książki, sprawiły, iż fundusz ze składek jego uczniów przekazywany Bibliotece malał. W 1822 r. Biblioteka otrzymała z Liceum 6704 zł na opłacenie dietariuszów⁸⁶. Odtąd do końca istnienia Biblioteki, czyli do listopada 1831 r., Linde zgłaszał co pewien czas KRWRiOP potrzebę zwiększenia w budżecie sum na wydatki biblioteczne, a szczególnie na zakup i oprawę książek. Dało to pozytywny skutek, bo od 1825 r. na zakup książek w „etacie na Bibliotekę” przeznaczano 18 000 zł. Lelewel zauważył, że po 1821 r., mimo że „w wydatkach krajowych zaprowadzona oszczędność nie dozwalała nadzwyczajnymi sumami poruszać: wszelako roczny fundusz wnet cokolwiek podniesiony został, bo na same jedynie nabywania ksiąg przeznaczonych zostało 18 000 złotych”.

Uniwersytet, który najwięcej korzystał z Biblioteki, nie przekazywał jej żadnych pieniędzy ze swego budżetu. Za pieniądze ze składek studentów profesorowie kupowali książki i przekazywali do Biblioteki, gdzie były włączane do księgozbioru⁸⁷.

Już po zamknięciu księżnicy generał Czernyszew z Kancelarii Naczelnictwa Sztabu Głównego w Petersburgu zawiadomił 5 IV 1832 r. namiestnika Paskiewicza o decyzji cara, „aby zapłacenie długów ciążących na Warszawskiej Publicznej Bibliotece w sumie 51 tysięcy [cy] [...] uiszczone zostało z dochodów Królestwa Polskiego”⁸⁸. Była to niespłacona przez Bibliotekę część należności za księgozbiór nabyty od Chyliczkowskiego - w latach 1828-1830 zdołano spłacić z należnych 60 000 tylko 9000. Oznacza to, że Biblioteka opłaciła wszystkie swoje zobowiązania, np. zapłaciła w 1831 r. za książki kupione na licytacji

Tabela 2. Przychody i rozchody Biblioteki Publicznej w latach 1818–1829⁸⁹

	1818/1819	1821	1822	1823	1824	1825	1826	1827	1828
Wyszczególnienie									
Preliminarz (wniosek Lindego)									
Dług z roku poprzedniego			23 000	40 004		98 864	38 864	41 300	
Dodatek do etatu			7 786						
Wydatki bieżące			8 364						
Płace pracowników*			6 254			17 000		17 000	17 500
Kupno książek, ich transport i oprawa				13 000		18 000		18 000	18 000
Płace dietariuszów, posługacz, opał itp.						3 864		5 364	5 800
Urządzenie nowych sal						60 000			
Dochody ogółem		19 704		38 464					
Etat, w tym:	24 000								
• kupno książek**	13 000	13 000		13 000	18 000	18 000	18 000	15 000	15 000
• pensje etatowych pracowników				12 500					
Oplaty uczniów Liceum		6 704		10 000					
Wydatki ogółem									
Dług z roku poprzedniego		189							
Kupno książek		10 553		15 275	15 810	16 178		9 479	8 916
Kupno rycin							2 984	1 921	1 138
Oprawa książek		1 231		1 833	2 357	594	2 920	1 921	1 131
Transport książek i korespondencja				892	2 155	1 226	865	1 163	1 131
Dietariusze i postuga		6 704		7 964					
„Bieżące potrzeby Biblioteki”			1 025						

* Z etatu Biblioteki płace otrzymywali: podbibliotekarz, sekretarz, skrypcy, adiunkci I, II, III. Dyrektor Generalny otrzymywał płacę rektora w Liceum Warszawskim, za kierowanie Biblioteką miał bezpłatne mieszkanie w oficynie Pałacu Kazimierzowskiego. Bibliotekarz (6000 zł) otrzymywał płacę z Uniwersytetu.

** Z funduszu przeznaczanego na zakup książek opłacano także rachunki za ich transport, oprawę oraz rycinę do Gabinetu Rycin. W 1827 r. na polecenie Mikołaja I kupiono księgozbiór warszawskiego bibliofila Jana Chylickowskiego za 60 000 zł. Biblioteka Publiczna miała spłacać skarbowi państwa tę kwotę, od 1828 r. poczynając, co roku po 3000 zł z funduszu na zakup książek. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 160.

w Halle i zakończyła rozliczenie ze swym petersburskim komisantem Bazylim Anastasewiczem.

Niemal co roku Linde prosił o powiększenie lokalu i domagał się odpowiednich funduszków na prace remontowe i adaptacyjne oraz wyposażenie nowych sal w meble biblioteczne. Najwięcej kłopotów przysparzały mu skromne kwoty przeznaczane w budżecie na zakup książek. KRWRiOP rozporządzeniem z 27 XI 1822 r. postanowiła na rok 1823 drastycznie zmniejszyć do 4000 zł wydatki na kupno książek, a resztę przeznaczyć na poszerzenie lokalu. Linde zaprotestował. Na jego polecenie bibliotekarz Chłędowski wyliczył, „iż Biblioteka: a) za książki z różnych już miejsc zakupione i dostawione ma w r. 1823 wypłacić złp. 7786 gr 2; b) na dietariuszów, posługę, opał i materialia złp. 8364; c) na kompletowanie rozpoczętych lub zamówionych dzieł złp. 6254; ogółem 22 404 złp. A że dochód biblioteczny wynosi 23 000, a zatem z całego etatu pozostało 595 zł 28 gr...”. Działanie Komisji było zatem niezgodne z prawem. W końcu konflikt rozwiązał namiestnik na korzyść Biblioteki. W 1825 r. Linde zwracał uwagę, że na zakup książek Biblioteka ma 18 000 zł, podczas gdy Biblioteka Puławska dysponuje 25 000 zł. Wskazując na tę dysproporcję, zwracał też uwagę, że „mnożące się instytutu i coraz większy pęd dawany umiejętnościom dokładnym, ubóstwo tej Biblioteki [Publicznej] w powyższym dziale nauk coraz bardziej wykrywają”, a tych dzieł („są najdroższe”) nie można było nabywać najtańszym sposobem, czyli na licytacjach. Pieniądze były mu przekazywane na polecenie ministra Stanisława Grabowskiego. Zdarzyły się zamierzone przez ministra opóźnienia w 1823 i 1827 r. W protokole sesji bibliotecznej 4 I 1823 r. zapisano: „Dyrektor Generalny oświadczył, iż dług Weiglowi założonymi przez siebie pieniędzmi zaspokojony został”⁹⁰. W sprawozdaniu za rok 1824 Linde z satysfakcją zauważył, że w wyniku pewnych zmian w budżecie biblioteki zwiększył się fundusz na zakup książek o 2964 zł. Mimo ponawianych od 1821 r. wniosków dyrektora nie przeniesiono płacy bibliotekarza z budżetu Uniwersytetu na „etat” Biblioteki. Przeciwna temu była uczelnia. W 1825 r. Biblioteka przyjęła księgozbiór Wydziału Lekarskiego. KRWRiOP w odpowiedzi na żądanie Lindego (był to warunek przyjęcia tego księgozbioru) obiecała znaleźć fundusze na dalsze pomnażanie księgozbioru medycznego - Linde domagał się 3000 zł rocznie. Rada Ogólna Uniwersytetu 16 XII 1825 r. w piśmie do KRWRiOP napisała: „Uznaje także Rada za rzecz słuszną i sprawiedliwą, ażeby na sprowadzanie coroczne dzieł lekarskich, równie jak innych gałęzi nauk i umiejętności, był wyznaczony stały fundusz opłat od uczniów Uniwersytetu przynajmniej w sumie 4000 złp.”⁹¹. Ze strony

Uniwersytetu nie była to ostatnia deklaracja. Natomiast Komisja nie nadała jej formy prawnej. W 1827 r. Linde prosił o powiększenie m.in. o 3000 złp budżetu Biblioteki na 1828 r. W odpowiedzi napisano: „mając zalecone sobie z woli najwyższej oszczędności nie mogła [uczynić] Komisja Rządowa, pomimo szczerej chęci, żądanych na etacie powiększeń”⁹².

W tym samym roku Linde zwrócił się do Komisji z wnioskiem o zwiększenie funduszu na zakup książek, gdyż od czterech lat pieniądze z opłat wnoszonych przez uczniów Liceum Warszawskiego są wydawane na potrzeby tej szkoły, a ponieważ z Biblioteki Publicznej najwięcej korzystają uczniowie Liceum i studenci Uniwersytetu, zatem należy przeznaczyć część pieniędzy ze wspomnianych opłat uczniów obu szkół na jej potrzeby⁹³.

W 1816 r. namiestnik zwolnił z opłat celnych przesyłki książek dla Biblioteki. W 1823 r. minister przychodów i skarbu Franciszek Drucki-Lubecki ponownie wprowadził obowiązek opłat, ale na prośbę Lindego w maju tegoż roku zarządzenie to cofnięto. Znaczne sumy Biblioteka wydawała na opłaty przesyłek pocztowych, mimo że były one dla księżnicy niższe aniżeli dla osób prywatnych. Dla zmniejszenia tych powinności od 1822 r. przesyłki wprost z poczty odbierał posługacz Biblioteki. W 1828 r. okazało się, że przesyłki dla ogrodu botanicznego były całkowicie wolne od opłat. Linde podjął starania o taką samą ulgę dla Biblioteki⁹⁴. 12 II 1831 r. dyrektor był zmuszony odłożyć zapłatę księgarzowi w Halle, Deichmannowi, za zakupione na licytacji książki z powodu braku pieniędzy i innych przeszkód, ale stałemu dostawcy Weiglowi wysłał wówczas pieniądze. Jednak w końcu roku 1831 nie miał żadnych długów poza zobowiązaniem spłaty 51 000 złp skarbowi Królestwa Polskiego.

KRWRiOP poleciła Lindemu 20 I 1831 r. kierować pisma w sprawie wydatków Biblioteki poprzez kasę Uniwersytetu. Na ostatniej sesji bibliotecznej 22 X 1831 r. „Dyrektor Generalny polecił, aby obliczyć, ile Bibliotece tutejszej ze Skarbu Publicznego należy się, tak podług teraźniejszego, jak i dawniejszego etatu, jako też, ile dotąd Biblioteka winną została”⁹⁵. Rachunki, szczególnie zagraniczne, Biblioteka opłacała za pośrednictwem warszawskiego bankiera Samuela Leopolda Antoniego Fraenkla. W 1830 r. prawdopodobnie te usługi zaczął wykonywać Bank Polski. Niewielkie rachunki zagraniczne starano się regulować, nie angażując banków, za pośrednictwem osób zaufanych udających się do miejscowości, gdzie pieniądze należało przekazać. Sprawiało to ogromne kłopoty⁹⁶.

Pracownicy Biblioteki

Pracowników Biblioteki Publicznej przy Uniwersytecie Warszawskim zatrudniała KRWRiOP po uzgodnieniu z dyrektorem generalnym lub, jak w przypadku stanowiska bibliotekarza, także z rektorem Uniwersytetu. O pracy w Bibliotece Linde pisał do KRWRiOP: „służba biblioteczna jest mozolna i nieotwierająca świetnych widoków” i dalej „praca dietariusza [pracownik nieetatowy, wykonujący prace pomocnicze] przy Bibliotece jest mozolniejsza i więcej wymagająca nauki niż podobna praca przy władzach administracyjnych”. Prawdopodobnie już na początku 1817 r. przewidywano przyjęcie na etat Biblioteki podbibliotekarza, sekretarza, kopisty i posługacza⁹⁷, bibliotekarz miał być zatrudniony na etacie Uniwersytetu.

Sprawa stanowiska dyrektora Biblioteki Publicznej była przedmiotem dyskusji w KRWRiOP najprawdopodobniej na początku 1818 r. Nie omawiano jej na posiedzeniach Rady Ogólnej Uniwersytetu. Linde bardzo czynnie uczestniczył w tej dyskusji. Jako rektor Liceum Warszawskiego 21 I 1818 r. pisał do Komisji:

Zwierzchnictwo nad Biblioteką, które mnie powierzono, przy tylu zatrudnieniach dalej się rozciągnąć nie może nad ogólny kierunek całego tak ważnego zakładu, to jest nad baczość, żeby każdy do niego należący swoje powinności pełnił, dodawanie rady tak co do uporządkowania jako i co do dogodzenia publiczności; co do przymnożenia [zbiorów] zaś, wystaramie się o katalogi, przezieranie ich, naradzanie się z bibliotekarzami, profesorami i dawanie potrzebnych komisów. [...] Jaka [!] najprędzej wypada urządzić pierwszy pokój do czytania przeznaczony, zwłaszcza, gdy w jego szafach mieścić się mają książki dla liceistów i Tow[arzystwa] Elementar[nego], przez co nam się ułatwi rozkład książek po innych salach bibliotecznych, gdzie już nie masz zbytecznego miejsca. Druga równie pilna rzecz jest wybór bibliotekarza⁹⁸.

Członek Rady Ogólnej Uniwersytetu, dziekan Wydziału Prawa i Administracji Jan Wincenty Bandtkie 17 II 1818 r. informował na ten temat Lelewela: „podbibliotekarz będzie pierwszą Biblioteki figurą, ponieważ dyrektor jej tylko ogólny dozór mieć ma nad nią”, a w marcu dodał: „Dyrektor ów czy będzie tylko nad Biblioteką, czy nad zbiorami wszelkimi, nie można powiedzieć, bo doszły mnie względem tego tylko wieści, co podług mego zdania jest on tak potrzebny jak piąte koło u wozu, bo do czegoż rektor? Lecz tajne i niepojęte bywają drogi tutejsze pańskie, a dlatego też ostrożność nie zaszkodzi”⁹⁹.

Dyrektor Generalny, Samuel Bogumił Linde, znawca i miłośnik polskiej książki, według postanowienia namiestnika z 24 III 1818 r. miał polecony „zwierzchni dozór nad Biblioteką, Gabinetami i osobami do nich użytymi”. Nie był zobowiązany do stałej obecności w Bibliotece, ponieważ jako rektor Liceum Warszawskiego był stale obecny w Pałacu Kazimierzowskim. W dokumencie dalej polecano: „Obowiązkiem jego jest pomnażać Bibliotekę i Gabinety kupnem dzieł nowych i zbiorów. Na ten koniec wolno mu będzie użyć funduszków etatem na Bibliotekę przeznaczonych za zezwoleniem ministra prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego”. W postanowieniu tym w pełni więc uwzględniono uwagi Lindego z cytowanego wyżej jego pisma. Zadania mu przypisane wykonywał wcześniej, a także nadal, jako rektor Liceum Warszawskiego od początku istnienia tej szkoły, czyli od roku 1804. Te między innymi jego doświadczenia posłużyły do sformułowania przepisów pt. *Wewnętrzne urządzenie szkół departamentowych* (Warszawa 1812). W 1814 r. Feliks Bentkowski, profesor i bibliotekarz licealny, zapewniał, że w niej „dzieła, tak polskie jak cudzoziemskie znajdują się. Instytut winien zbiór ten kosztowny mądrym kierunkowi swego naczelnika W. Rektora Lindego, a nade wszystko bezpośredniej dzielnej opiece, którą JW. Stanisław Hrabia Potocki [...] od ustanowienia tej szkoły w roku 1804 ciągle go zaszczyca i wspiera”¹⁰⁰.

Za pracę dyrektora, tytułem wynagrodzenia, został uwolniony od płacenia czynszu (nie udało się ustalić jego wysokości) za zajmowane mieszkanie w oficynie Pałacu Kazimierzowskiego¹⁰¹.

Prawdopodobnie Linde nie był zbyt przywiązany do drobiazgowego dokumentowania wszelkich czynności w bibliotece.

W bibliotece naszej zaprowadziłem od samego początku protokół lektury, z czego mogłyby z czasem być wyciągnięte postrzeżenia podobne tym, które z łaski Pańskiej [B. Anastasewicza] odebrałem. Z ogólnego zaś jej urzędzenia wygotowałem dotąd tylko rozdział o pożyczaniu książek i o obowiązkach pierwszego bibliotekarza, te były najpilniej potrzebne; resztę szczegółów wolałem zostawić dalszemu jeszcze doświadczeniu¹⁰².

Wszelako na opracowaniu tych dwóch dokumentów poprzestał i do 1831 r. nowych nie przygotował. Nie zachowały się uwagi petersburskiego komisanta, Bazylego Anastasewicza. Należy sądzić, że Linde czasem nadmiernie ufał swej pamięci i informacjom zawartym w korespondencji. Świadczą o tym m.in. kłopoty przy rozliczaniu się.

W grudniu 1820 r. pomysłodawca Biblioteki Publicznej Stanisław Kostka Potocki został zdymisjonowany ze stanowiska ministra prezydującego w KRWRiOP. Dla Lindego była to ogromna strata. Potocki bardzo zaufał podwładnemu, a ten ufał swemu przełożonemu. Potocki miał w Lindem fachowego doradcę i sprawnego wykonawcę poleceń. Dlatego gwarantował mu swe poparcie i dbał o jego awanse. Nowym ministrem został Stanisław Grabowski, krytyk dotychczasowej pracy KRWRiOP, klerykał, związany ze stronnictwem Czartoryskich przeciwnych działalności Potockiego, i w tym środowisku rozwijał swą karierę polityczną, przyjaźnił się z Nowosilcowem. Zmiany te przysporzyły Lindemu wiele kłopotów, o których była już mowa.

Obowiązki dyrektora Biblioteki Publicznej pełnił Linde, będąc równocześnie rektorem Liceum Warszawskiego i członkiem KRWRiOP. W dokumencie wyjaśniającym organizację pracy w Komisji opracowanym dla Rady Stanu przez Józefa K. Szaniawskiego, a podpisanym przez ministra Grabowskiego 12 IX 1825 r. czytamy: „Jeżeli w ogólnym jej składzie [KRWRiOP] znajduje się rektor tutejszego liceum Linde, tedy wiadomo jest każdemu, że on nie zasiada tam jako rektor, ale tylko jako jeden z przełożonych członków gminy ewangelickiej...”. Od 1821 r. rektorzy, w tym rektor Uniwersytetu Warszawskiego, nie należeli „do składu głosującego Komisji”, czyli podejmującego decyzje w sprawach dyskutowanych w czasie posiedzeń¹⁰³.

Linde urząd dyrektora Biblioteki Publicznej, po 1831 r. zwanej Rządową, pełnił do 31 III 1836 r. Odszedł na emeryturę na własną prośbę w wieku 65 lat.

W imieniu KRWRiOP jej sekretarz Wawrzyniec Surowiecki zwrócił się 6 I 1817 r. do Jerzego Samuela Bandtkiego, bibliotekarza Uniwersytetu Jagiellońskiego, proponując mu objęcie stanowiska bibliotekarza w tworzonej właśnie Bibliotece. Bandtkie wymówił się od przyjęcia tego stanowiska. Dwa miesiące później, 2 III, Stanisław Staszic ponowił propozycję. Bez skutku. Bandtkie w liście do Ossolińskiego tak informował o swej decyzji: „Ofiarowanego bibliotekarstwa w Warszawie nie przyjąłem, choć wabiło mnie do Warszawy, miłsze tam życie. Ale co mnie odstręczało, obaczysz JWWMMPan Dobr. I szeroko opowiem, jak będę u JWMM Pana Dobr. Gdyby mi byli dali w Warszawie katedrę jaką taką, abym jedną godzinę prelekcji odbył, byłbym z wielu przyczyn przyjął wezwanie. Ale chcieli mnie najbardziej dla kupna książek, z czego się chlubię, lecz jednak im prędzej z tą biedą przestań mieć do czynienia, tym będę szczęśliwszym”. W kwietniu tego roku czyniono starania o pozyskanie na wspomniane stanowisko wileńskiego

bibliotekarza uniwersyteckiego Kazimierza Kontryma, który również nie zdecydował się przenieść do Warszawy¹⁰⁴.

Rada Ogólna Uniwersytetu 14 II 1818 r. zaproponowała KRWRiOP powierzenie zastępcy profesora historii w Uniwersytecie Wileńskim Joachimowi Lelelewowi (1786–1861) stanowiska zastępcy¹⁰⁵ bibliotekarza w Bibliotece Publicznej i zastępcy profesora bibliografii. Z pisma Komisji do historyka z dnia 7 IV 1818 r. wynika, że wcześniej złożono mu propozycję objęcia stanowiska bibliotekarza i zastępcy profesora bibliografii. Lelewel wahał się z przyjęciem zupełnie nowych obowiązków. Namawiali go do tego ojciec oraz przyjaciel Jan Wincenty Bandtkie, który udzielał mu także rad i informował o aktualnej sytuacji. Lelewel propozycję z Warszawy przyjął, co potwierdził w liście do Komisji, która w odpowiedzi 7 IV 1818 r. wyraziła zgodę na jego warunki. Zgodzono się też, aby pierwszy rok poświęcił na zapoznanie się z biblioteką i pracę nad katalogami, a dopiero w drugim roku podjął wykłady z bibliografii¹⁰⁶. Obiecano, jako bibliotekarzowi, „pierwszeństwo do zajęcia wolnej stancji w zabudowaniach edukacyjnych, za pomierną cenę”¹⁰⁷.

Lelewel uzyskał zgodę rektora, Szymona Malewskiego, na odejście z Uniwersytetu Wileńskiego po zakończeniu wykładów, czyli na początku wakacji. Doniósł o tym Lindemu 24 V 1818 r., dodając, że przybędzie do Warszawy dopiero po zakończeniu druku swych książek u wileńskiego drukarza i księgarza Józefa Zawadzkiego¹⁰⁸. Przy okazji obszernie informował swego przyszłego przełożonego o bibliotece poryckiej Tadeusza Czackiego i radził podjąć starania o jej nabycie, póki wdowa, Barbara Czacka, gotowa była ją sprzedać¹⁰⁹.

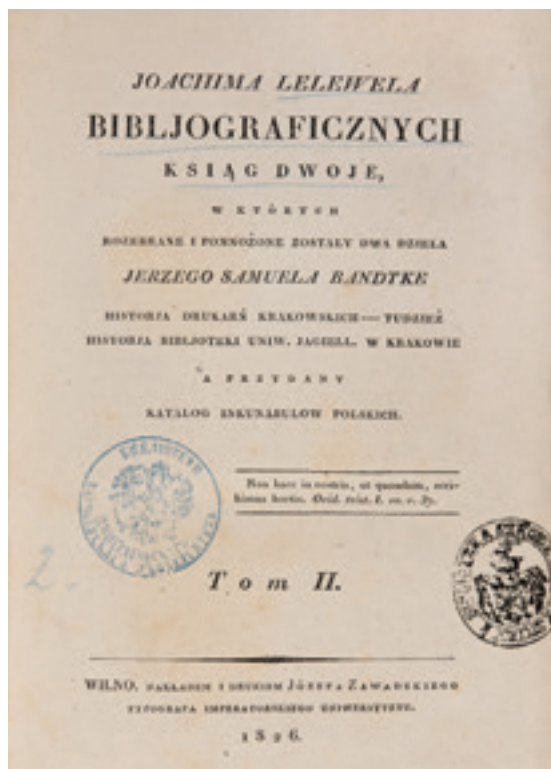
Blisko miesiąc po opuszczeniu Wilna Lelewel zgłosił się 22 IX 1818 r. do pracy w Bibliotece Publicznej¹¹⁰. Został zatrudniony jako zastępca bibliotekarza i zastępca profesora. Nominację na bibliotekarza i stałego profesora otrzymał w czerwcu 1821 r. Zakres jego obowiązków został spisany prawdopodobnie dopiero wtedy, gdy było już oczywiste, że wróci do Wilna. Później wspominał: „Chociaż szukałem instrukcji i obowiązków moich [!] podjąłem się”. Linde 24 VI 1821 r. przesłał do zatwierdzenia ministrowi Stanisławowi Grabowskiemu dokument pt. *Obowiązek bibliotekarza*¹¹¹, w którym napisał: „Bibliotekarza głównym obowiązkiem być radą i pomocą generalnemu dyrektorowi Biblioteki Publicznej Krajowej i czynnie się przykładać do wszystkiego, czego wzrost, uporządkowanie, zachowanie i w ogólności dobro tego instytutu wymaga”. Bibliotekarz nie miał prawa podejmować samodzielnych działań poza Biblioteką Publiczną, np. dokonywać zakupów książek. Dbałość o „wzrost” zbiorów miała się ograniczać tylko do spisywania „desiderandów z różnych źródeł czerpanych i przy każdym zdarzeniu

korzystnego nabycia książek generalnemu dyrektorowi być pomocnym”. Po trzech latach współpracy Lindego z Lelewelem okazało się, że dyrektor generalny Biblioteki Publicznej kontynuował w niej w zakresie bibliotekarskim obowiązki rektora Liceum Warszawskiego (urzędu tego Linde nie złożył i nikt tego nie żądał), a bibliotekarz pozostał przy obowiązkach bibliotekarza szkolnego, oczywiście w największej i najważniejszej bibliotece przy najważniejszej szkole w kraju. Lelewel bardzo serio traktował nowe obowiązki. Starał się poznać najlepsze dzieła z zakresu bibliotekarstwa, co pozwoliło mu w drugim tomie swojego dzieła *Bibliograficznych ksiąg dwoje* dać pierwszy polski podręcznik z tej dziedziny. Nie spodziewał się, że nietypowe ulokowanie organizacyjne Biblioteki Publicznej wciągnie go w swoistą męczącą wojnę dyrektora Lindego z Uniwersytetem, a od 1821 r. również z KRWRiOP. Szczególnie doskwierało mu zwierzchnictwo Lindego walczącego o niezależność od Uniwersytetu, podczas gdy on uważał to za niewłaściwe. W maju 1821 r. pisał do przyjaciela, historyka w Uniwersytecie Wileńskim Ignacego Onacewicza (1780 lub 1781-1845):

Moje bibliotekarstwo może mu [Uniwersytetowi Warszawskiemu] być dogodne, póki ja żyw, ale mi się zdaje, że choćbym wiek żył to bez osobliwej zmiany kolizje o bibliotekę nie ucichną. Wreszcie cokolwiek byłoby z Wilna, prędzej czy później szukałbym sposobów usunięcia się od biblioteki, a raczej od L[indego?]¹¹².

Dlatego, gdy nadarzyła się okazja, przeniósł się w listopadzie 1821 r. do Wilna na stanowisko profesora zwyczajnego historii - nie zatrzymała go nawet nominacja na stanowisko profesora stałego bibliografii w Uniwersytecie Warszawskim i bibliotekarza Biblioteki Publicznej (8 VI 1821 r.). Prośbę o uwolnienie go od obowiązków złożył w Komisji 22 VIII 1821 r. i tydzień później otrzymał zgodę na odejście z Biblioteki i Uniwersytetu z końcem roku akademickiego. Przed opuszczeniem Biblioteki we wrześniu udał się jeszcze do Puław, aby z księciem Adamem Jerzym Czartoryskim załatwić wymianę dubletów¹¹³.

W listach skarżył się wprost, że bibliotekarstwo i bibliografia to dla historyka strata czasu. Stosunki z Lindem też nie musiały być złe, skoro w *Bibliograficznych księgach* zamieścił sporo wzmianek o życzliwości dyrektora i jego chęci pomocy w poznawaniu nowego dla historyka zawodu. Było coś jeszcze, mianowicie dodatkowe zadanie, ale nie służbowe. Do Jerzego Samuela Bandtkiego pisał: „jestem w łapach dyrektora. Przedsięwziął on w sekrecie tłumaczenie na niemieckie tego, co Ossoliński o Kadłubku¹¹⁴ napisał i tym podobnych rzeczy. Włożył na mnie obowiązek, żebym to czytał z pilnością i uwagi udzielił. I inne obliگی



8. Joachim Lelewel, *Bibliograficznych książ dwoje*, t. 2, Wilno 1823–1826

na mnie naładował, którym trudno odmówić, bo to będzie z pożytkiem dla nas wszystkich”¹¹⁵.

Dzisiejszego czytelnika zadziwia wiedza bibliologiczna Lelewela, którą zdobył zaledwie w ciągu trzech lat w wyniku bardzo rozległej lektury dzieł polskich i obcych. Pozwoliły mu na to zbiory Biblioteki Publicznej, znajdujące się w dziale *Literatura i historia piśmiennictwa w powszechności oraz bibliografia*. Pisał zatem: „A cały ten wydział, jak ze względu bibliograficznego, tak ze względu historycznego, jest jednym z najbogatszych i najpiękniejszych w bibliotece warszawskiej”¹¹⁶.

Dzięki jego *Bibliograficznym księgom* warszawska Biblioteka Publiczna uzyskała znakomitą, krytyczną informację o swych zbiorach, w której znalazł się bardzo obszerny, w układzie w niej przyjętym, wykaz posiadanych publikacji.

Nie był to wszak zwykły spis książek. „Z jednej strony porównywał to wszystko, co posiada Biblioteka w obrębie jednego z działów, z tym, co się znajduje w innym dziale, z drugiej zaś strony stan posiadania w ramach jednego z działów z tym, co powinna lub może posiadać z tego zakresu”¹¹⁷. Był to zatem znakomity informator dla czytelnika i bardzo dobra pomoc dla bibliotekarza. Lelewel zamierzał jeszcze przygotować trzeci tom, w którym „miał być katalog inkunabułów drukarń polskich, do tych, co Biblioteka Warszawska posiadała przyrzadziłem spis i opis”. Gdy rozpoczął druk pierwszego tomu *Bibliograficznych książ*, 5 III 1823 r. zawiadomił Lindego lojalnie, że będzie mu przysyłał częściami swoje dzieło, „ponieważ częste naszej biblioteki już w tomie pierwszym wspomnienie może wzbudzi jakikolwiek interes, JWWPan Dobrodziej spiesznij z tymi notatami obeznać się zechcesz”¹¹⁸.

W ciągu trzech lat pracy w Bibliotece Lelewel „pojął rolę tego zawodu dla rozwoju nauki i kultury oraz pojął jego warsztatowe problemy, podejmując trud napisania pierwszego polskiego podręcznika

bibliografii rozumianej jako nauka o książce”, a w jej obrębie umieścił bibliotekarstwo.

Słusznie Radosław Cybulski zauważył: „Zgryźliwe uwagi J[oachima] Lelewela o zajęciach bibliotekarskich przyjmowano zbyt dosłownie, nie uwzględniając ani kontekstu, ani usposobienia uczonego”¹¹⁹.

Lelewel, obejmując w 1818 r. stanowisko bibliotekarza, podejmował się równocześnie prowadzenia wykładów z bibliografii na Uniwersytecie Warszawskim. W pierwszym roku był uwolniony od tego obowiązku dla zapoznania się z Biblioteką. W następnym roku ze względu na nawał pracy związany z napływającymi do ksiąźnicy zbiorami z likwidowanych instytucji kościelnych przedłużono mu uwolnienie od wykładów jeszcze o rok. Wykładał bibliografię w roku akademickim 1820/1821¹²⁰.

Jerzy Samuel Bandtkie, wiedząc o planach Lelewela, wyraził swą opinię na ten temat 18 VI 1820 r.: „w Warszawie, skąd Cię puścić nie powinni, boś tam potrzebny i nie obejdzie się bez Pana, chyba żeby kogo chciano uszczęśliwić niezdatnego”. Po odejściu do Wilna Lelewel korespondował jeszcze w sprawach naukowych z warszawskimi bibliotekarzami Pawłem Zaorskim i Adamem Tomaszem Chłędowskim, a gdy w 1825 r. otrzymał od Pawła Jarkowskiego jego *Wiadomość o bibliotece Liceum Krzemienieckiego i onej porządku*, pożyczył ją „Bibliotece Warszawskiej, ażeby się przypatrzyła, do jakiego stopnia ścisłości chcącemu manipulacją doprowadzić można”. *Wiadomość* przekazał do biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Po jego powrocie z Wilna do Warszawy pod koniec 1825 r. namawiano go do starania się ponownie o stanowisko bibliotekarza w Bibliotece Publicznej, „Ponieważ JW. referendarz [Adam Tomasz Chłędowski] porzuca bibliotekarstwo”. Odpowiadał wówczas: „każdy obowiązek publiczny będzie mi przykry, a tego nie chcę”. Bardzo boleśnie przeżywał wyrzucenie z Uniwersytetu Wileńskiego, co uważał za ruinę jego warsztatu pracy¹²¹.

Po odejściu Joachima Lelewela dyrektor Biblioteki 5 X 1821 r. zaproponował KRWRiOP ponownie Jerzego Samuela Bandtkiego na stanowisko bibliotekarza, lecz ze względu na stawiane przez niego warunki było to nierealne. Dlatego ponad miesiąc później, 21 XI, przedstawił ministrowi Grabowskiemu na stanowisko bibliotekarza dziennikarza bibliografa Adama Tomasza Chłędowskiego (1790–1855), wówczas sekretarza jeneralnego Dyrekcji Dróg i Mostów:

Znany on jest w publiczności z nauki i uczonych prac swoich, a jeszcze dokładniej znanym jest ze wszystkich zalet osobiście samemu JW. Ministrowi. Przekonany jestem, że wybór jego będzie z prawdziwym dobrem Biblioteki

Publicznej, a on mi oświadczył, że poprzestanie na wyznaczonej dotąd pensji etatowej bez mieszkania – wszelka trudność we względzie ekonomicznym ustaje. Lecz dodać tu muszę tę uwagę, że pensja ta znajduje się na etacie Uniwersytetu, ponieważ podług trwającego dotąd statutu, bibliotekarz razem uważany jest jako profesor Uniwersytetu. W. Chłędowski oświadczył mi, że on profesury, zwłaszcza gdy do niej potrzebne mu jeszcze byłyby kwalifikacje akademickie, których on nie ma¹²², bynajmniej nie pragnie, a ja z mojej strony uważam, że lepszym będzie dla Biblioteki, gdy się bibliotekarz od właściwych obowiązków odrywać nie będzie, zwłaszcza, iż młodzież akademicka i tak już nader zajęta jest właściwymi naukami i umiejętnościami¹²³.

Powtórzył Linde swą propozycję z 24. VI tego roku, aby pensja bibliotekarza została przeniesiona na etat Biblioteki. Na wiadomość o zatrudnieniu Chłędowskiego rektor Uniwersytetu Wojciech A. Szwejkowski wycofał wcześniej zgłoszoną kandydaturę Kazimierza Brodzińskiego na stanowisko bibliotekarza i zaprotestował przeciwko propozycji przeniesienia płacy bibliotekarza, była to bowiem jedyna nić wiążąca obie instytucje. Brodziński zobowiązał się bez dodatkowego wynagrodzenia prowadzić swoje wykłady oraz zdjęcia z bibliografii, a także wykonywać prace w Bibliotece¹²⁴.

Adam Tomasz Chłędowski objął w grudniu 1821 r. stanowisko bibliotekarza. Dzięki rodzinie żony Cecylii z Narbuttów był w bliskich stosunkach z ministrem Stanisławem Grabowskim. W ciągu dziewięciu lat pracy w Bibliotece Publicznej zajmował się opracowaniem działu polskiego, tzw. Biblioteki Polskiej, ale wydaje się, że bardziej był zajęty redagowaniem czasopism i innymi pracami zlecanymi przez KRWRiOP aniżeli pracą biblioteczną. Linde przeciw temu protestował, co nie odnosiło żadnego skutku. Na samym początku 1822 r. Chłędowski, reorganizując redakcję „Gazety Literackiej”, wpisał do jej składu Lindego, na co ten ostatni się zgodził. Dyrektor czuł się przeto odpowiedzialny za ten tygodnik i pracę redaktora. Dzięki niemu zamieszczono w „Gazecie” obszerne fragmenty listów i informacje o życiu kulturalnym w Rosji od rosyjskiego polonofila Bazylego Anastasewicza. Pismo wszakże zniszczyła cenzura, tak że ostatnie numery z 1822 r. ukazały się dopiero latem 1823 r. Redagowanie przez Chłędowskiego następnych czasopism („Monitora Warszawskiego” i „Dziennika Powszechnego Krajowego”) Lindego już nie interesowało. Chłędowski zamierzał też wydać zbiór polskich pieśni średniowiecznych znajdujących się w zasobach rękopisów Biblioteki Publicznej¹²⁵. Wydaje się, że Linde starał się bardziej Chłędowskiego związać z Biblioteką, dlatego w sprawozdaniu z działalności Biblioteki Publicznej za rok 1823

wnioskował o przyznanie mu Orderu Świętego Stanisława klasy III, ponowił ten wniosek w sprawozdaniu za rok następny. W styczniu 1826 r. KRWRiOP zawiadomiła Lindego, że ma wyznaczyć spośród pracowników Biblioteki zastępcę za Chłędowskiego, ponieważ bibliotekarz miał być do dyspozycji Dyrekcji Departamentu Wychowania Publicznego. Linde zaprotestował wówczas przeciw tej decyzji, ale był gotów czekać do jesieni tego roku do „zupełnego rozstrzygnięcia zachodzącej w różnych powołaniach kolizji”¹²⁶. Nic się jednak nie zmieniło. Chłędowski redagował wówczas „Monitor Warszawski” (1824-1828) i od 1825 do połowy 1827 r. był dyrektorem Drukarni Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, za co otrzymywał 5800 zł z zachowaniem pensji bibliotekarza 6000 zł. W 1831 r. tłumaczył się w gazecie: „tylko przez dwa lata nie ciągle pracowałem w bibliotece, z powodu, iż urzędowym reskryptem odwołany byłem między innymi i do czynności w Dyrekcji Jeneralnej Wychowania, które w ten się skończyło sposób, iż radca stanu Szaniawski przy niezgodności zdań moich z jego zasadami, kazał wynieść moje biurko z oświadczeniem, iż nie potrzebuje mojej pomocy”¹²⁷.

Chłędowski 14 I 1828 r. prosił Komisję o zwolnienie go z obowiązków redaktora „Monitora Warszawskiego”, aby mógł poświęcić się pracy w Bibliotece. Prosił Lindego 22 V o interwencję w tej sprawie u dyrektora Szaniawskiego. Zwolnienia ze stanowiska redaktora jednak nie otrzymał. Nie przydzielono mu też do redakcji pomocnika, o co prosił¹²⁸. Od początku 1829 r., jako redaktor rządowy, a od sierpnia na własny koszt wydawał „Dziennik Powszechny Krajowy”. W końcu Szaniawski 13 XI 1828 r. zwrócił się do KRWRiOP, aby wezwała Chłędowskiego do podjęcia wykładów z bibliografii na Uniwersytecie. Rok później (8 X) Komisja żądała od Chłędowskiego powrotu do obowiązków bibliotekarza, zastrzegając, że ich niepełnienie będzie oznaczało rezygnację z tego stanowiska. Doszło do ugody z Lindem, a Chłędowski zobowiązał się w zmniejszonym wymiarze czasu pracować w Bibliotece. Komisja 29 X tego roku zatwierdziła obowiązki bibliotekarza. Ale już 7 XII 1829 r. odwołała Chłędowskiego z Biblioteki do odbioru numizmatów kupionych od właściciela kantoru bankierskiego w Warszawie, Ignacego Neumarcka (1789-1844). Zbiorem tym Chłędowski zajmował się już w 1827 r. Znowu Linde protestował bez skutku¹²⁹. Do Biblioteki wrócił w połowie maja następnego roku. Wówczas minister Grabowski zażądał, aby przedstawiono Komisji „o ile podobne odrywania od obowiązków I-go bibliotekarza są z uszczerbkiem dla Biblioteki”. Około 20 VIII 1830 r. Komisja wezwała Chłędowskiego „do załatwienia niektórych czynności” i miał odtąd w dni pocztowe

(środy i piątki) wcześniej wychodzić lub później przychodzić do pracy. Gdy wcześniej w 1825 r. Chłędowski został mianowany nadzwyczajnym referendarzem Rady Stanu – z pozostawieniem go na stanowisku bibliotekarza i na etacie Uniwersytetu, a także na stanowisku kierownika drukarni – Linde protestował przeciw temu do KRWRiOP, a gdy to nie pomogło, zwrócił się do cara. Jednak Chłędowskiemu zatrudnienia nie zmieniono, a Stefan Grabowski, minister sekretarz stanu, zapewnił Lindego o „szacunku i o wysokiej protekcji” Mikołaja I. Linde pominął Chłędowskiego we wniosku o gratyfikację za pracę w czasie remontu Pałacu Kazimierzowskiego, nie uczestniczył on bowiem w tych pracach w 1828 i 1829 r. KRWRiOP umieściła go 18 V 1829 r. na liście do nagród honorowych. Od końca listopada 1830 r. „dla innych ważnych zatrudnień rządowych” Chłędowski przestał wreszcie pracować w Bibliotece Publicznej. Formalnie nastąpiło to dopiero 2 I 1831 r., gdy Rada Najwyższa Narodowa skierowała go do pracy w swoim Wydziale Dyplomatycznym¹⁵⁰.

Na początku lutego 1831 r. stanowisko bibliotekarza objął Łukasz Gołębiowski (1773–1849), historyk, bibliotekarz Tadeusza Czackiego w Porycku (1795–1818), Czartoryskich w Puławach (1818–1823)

i Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie (od 1825). Pracował do zamknięcia Biblioteki 21 XI 1831 r. nad opracowaniem zbioru rękopisów. W 1832 r. uczestniczył w przekazywaniu Rosjanom zbioru numizmatów Neumarcka. Zająć w Bibliotece wprawdzie nie odnotował w swym *Pamiętniku*, syn jego natomiast, wydając owe wspomnienia, zanotował wśród dzieł ojca: *Treść lub opisanie rękopismów biblioteki publicznej*¹⁵¹.

Pierwszym pracownikiem bibliotecznym przyjętym 4 II 1817 r. do pracy w Bibliotece Publicznej na stanowisko adiunkta był Wiktor Skarbek (zm. 1842 r.), przedtem był kancelistą w kancelarii Izby Edukacyjnej, Dyrekcji Edukacyjnej, na koniec sekretarzem cenzury¹⁵². Od 1819 r. był kustoszem; po



9. Jan Feliks Piwarski, autoportret, cynkografia, 1847

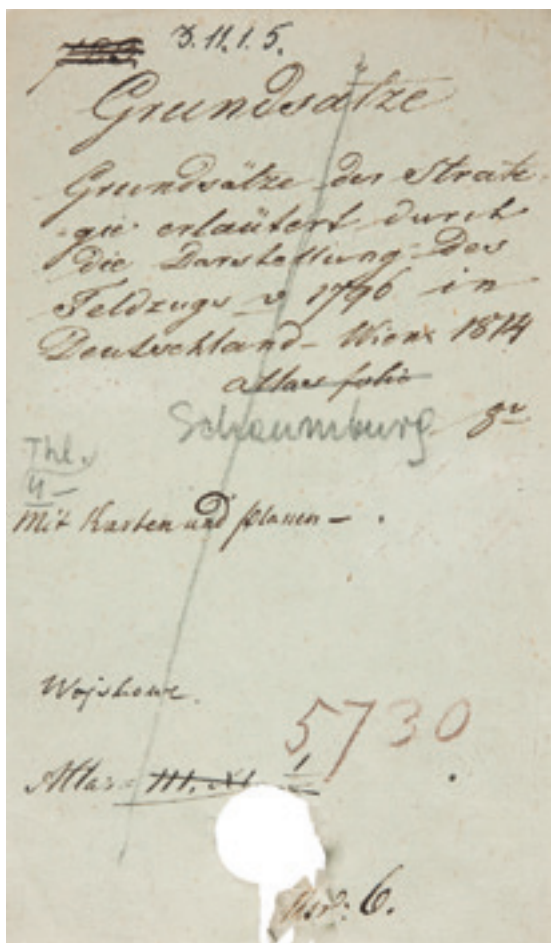
powstaniu listopadowym pracował również w Bibliotece Rządowej. On towarzyszył Lindemu w wielkiej podróży do likwidowanych instytucji kościelnych w 1819 r. Samodzielnie przejął wówczas książki z następujących zbiorów: kapituły w Krasnymstawie, brygidek, karmelitanek bosych i wizytek w Lublinie, paulinów w Łęczeszycach. Rada Ogólna Uniwersytetu 31 I 1818 r. rozpatrywała podanie malarza i grafika Jana Feliksa Piwarskiego (1794-1859) o powołanie go na stanowisko konserwatora kopersztychów w Gabinecie Rycin. Był z tym pewien kłopot, bo takiego stanowiska dotąd nie przewidziano i Gabinetu Rycin też nie było. Dlatego zatrudniono go na stanowisku sekretarza Biblioteki. Właśnie wówczas KRWRiOP zakupiła zbiór rycin po królu Stanisławie Auguste. Stanisław Kostka Potocki, rozumiejąc potrzebę dobrego przygotowania Piwarskiego na stanowisko konserwatora rycin, przygotował dla niego specjalną instrukcję i na koszt Komisji wysłał go do Wiednia (maj-grudzień 1819 r.) dla zapoznania się z tamtejszymi zbiorami rysunków i grafik, głównie w Cesarskim Gabinecie Rycin, gdzie praktykował pod kierunkiem wybitnego znawcy zagadnienia Adama Bartscha. Józef Maksymilian Ossoliński z Wiednia napisał Potockiemu o tej praktyce Piwarskiego: „Łożył swój czas pożytecznie, że wszystkich w sztuce biegłych pozyskał sobie szacunek. Konsyliarz w Bibliotece Cesarskiej Adam Bartsch, który mu starał się być użytecznym wiele o jego pilności i biegłości trzyma”. W 1825 r. Piwarski wyjechał na sześć tygodni w celach szkoleniowych do Drezna i ponownie do Wiednia. W 1822 r. został dodatkowo zatrudniony przy wydawaniu przez Komisję albumu *Monumenta Regum Poloniae Cracoviensia* (Warszawa 1822-1827). W 1820 r. poproszono go, aby „chciał być rzeczonemu artyście [Fryderykowi Krzysztofowi Dietrichowi] pomocą, wspierając go radą i talentem swoim”. Komisja zlecała mu również inne prace. W 1826 r. podjął działalność pedagogiczną obok pracy w Gabinecie jako nauczyciel rysunku w różnych szkołach, którą kontynuował do śmierci. W Bibliotece Publicznej pracował po powstaniu listopadowym do czasu przekazania zbiorów graficznych Rosjanom. Dyrektor Linde wnioskuje w 1824 r. i powtórzył wniosek w roku następnym o odznaczenie Piwarskiego Orderem Świętego Stanisława klasy IV. W 1830 r. wielka księżna weimarska darowała mu brylantowy pierścień. Historycy sztuki, doceniając jego pracę, przyznają, że „Był pierwszym naszym muzeologiem państwowym”. O nim historyk Franciszek Maksymilian Sobieszczkański napisał: „Był to człowiek rzadkiej prawości i cnoty, nauczyciel gorliwy i zamiłowany w swym przedmiocie a ubóstwiany od uczniów; artysta całą duszą i sercem, z poświęceniem dla sztuki, szczególnie krajowej, którą podnieść przez własne prace i wykształcenie

młodość całe życie starał się. Prawda, sumienność i wykończenie były cechami jego talentu”¹³³.

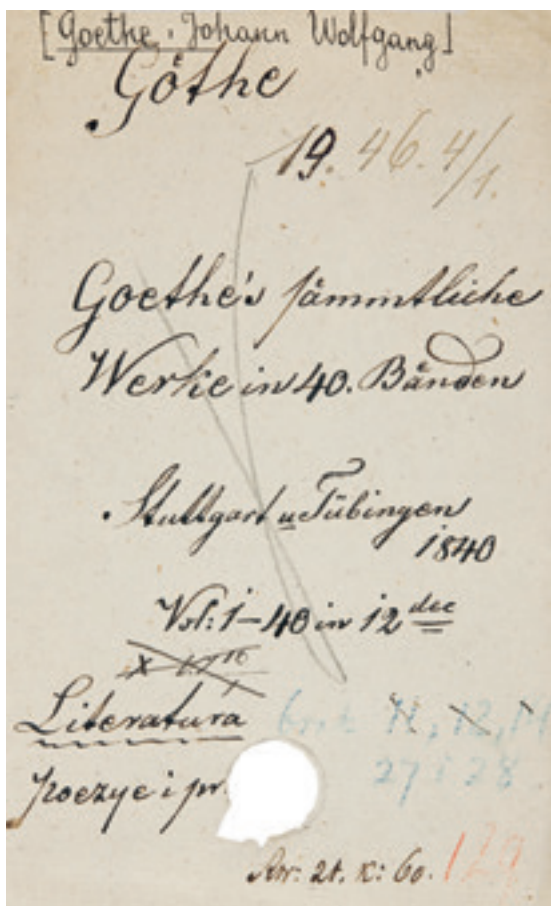
Niemal równocześnie z Piwarskim, w lutym 1818 r., został podbibliotekarzem w warszawskiej Bibliotece Publicznej filolog klasyczny Paweł Zaorski (1780–1862), profesor Szkoły Wojewódzkiej w Płocku. Władzom w Warszawie polecił go rektor płockiej szkoły ks. Ignacy Przybylski. O funkcji Zaorskiego napisano w *Projekcie do urządzenia Biblioteki* powstałym w pierwszych miesiącach 1818 r.: „Podbibliotekarz odpowiedzialny jest z swojej strony za całość i porządek w bibliotece”. O Zaorskim bardzo trafnie i życzliwie napisał Joachim Lelewel: „Po-

dejmował on i zostało przy nim dopilnowanie wszystkich szczegółów wewnętrznego zarządzenia; on rozumiał skład biblioteki, on pamiętał, co jest, pamiętał jak iść powinno, a bez przyjaznej jego pomocy trudno by mi było w bibliotece się rozgospodarować”¹³⁴.

Po wyjeździe Lelewela w 1821 r. korespondowali ze sobą. W czasie długich nieobecności Chłędowskiego pełnił z powodzeniem obowiązki bibliotekarza. Linde w 1824 r. wnioskował o odznaczenie Zaorskiego Orderem Świętego Stanisława klasy IV. Wniosek powtórzył w roku następnym. Zaorski pracował w Bibliotece Publicznej, która po powstaniu listopadowym i wywiezieniu z niej większości zbiorów do Petersburga została – jak wyżej wspomniano – przemianowana na Bibliotekę Rządową, aż do emerytury w 1849 r., od 1832 r. na stanowisku bibliotekarza. Spisał wówczas książki byłej Biblioteki Publicznej w siedmiotomowym katalogu w układzie rzeczowym według *Historii literatury polskiej* Feliksa Bentkowskiego. Karol Estreicher surowo ocenił tę pracę: „Katalog ten bibliograficznej wartości nie



10. XIX-wieczna karta katalogowa książki sporządzona przez Pawła Zaorskiego



11. XIX-wieczna karta katalogowa książki sporządzona przez Kazimierza Sumińskiego

ma, skracany, bezużyteczny, po prostu rejestrowany¹⁵⁵. Prawdopodobnie na prośbę Chłędowskiego napisał obszerny artykuł o siedemnastowiecznym drukarzu, rytowniku księgarzu i pisarzu krakowskim Janie Aleksandrze Gorczyńskim, który ukażał się latem 1823 r. w kończącej swe istnienie „Gazecie Literackiej”. Sobieszczański o Zaorskim napisał: „Był to pilny, pracowity i szczerze zamięłowany w swoim obowiązku bibliotekarz. Zaleca go obszerna i gruntowna znajomość bibliografii, mianowicie polskiej oraz nadzwyczaj chętna i życzliwa uczynność dla potrzebujących od niego wiadomości. Przywiązany całą duszą do powierzonych mu zbiorów starał się zawsze o ich powiększenie, spisał własną ręką katalog alfabetyczny oddziału biblioteki polskiej¹⁵⁶.”

Razem z Zaorskim w lutym 1818 r. rozpoczął pracę w Bibliotece Kazimierz Sumiński (1800–1869). Poświęcił jej aż 45 lat życia. Do emerytury w 1863 r. był kolejno skryptorem, adiunktem, sekretarzem, a od 1849 r., po Zaorskim,

bibliotekarzem. W 1825 r. Linde wystąpił o nagrodę dla niego w wysokości 600 zł „przez wzgląd na pilność i nadzwyczajną pracę w przenoszeniu i układaniu dzieł, przez którą [...] w siłach i odzieży poniósł stratę”. Po 1832 r. trudnił się między innymi spisywaniem z większą dokładnością katalogu kartkowego książek obcych. Estreicher ocenił go lepiej od dzieła Zaorskiego¹⁵⁷. Długi staż w Bibliotece miał rozpoczynający w styczniu 1824 r. pracę adiunkt Kornel Łazowski – po powstaniu listopadowym pracował w Bibliotece Rządowej¹⁵⁸, prawdopodobnie do emerytury. Wypełnianie zadań przez warszawską księżnicę było też możliwe dzięki pracy grupy najniżej zaszerogowanych pracowników pomocniczych, dietariuszów, którzy przepracowali od kilku miesięcy do wielu lat. Byli to: Józef Dzwonkowski (XII 1819–V

1823), Karol Grabowski (1826–XII 1830)¹³⁹, Józef Hassman (IV 1820–VII 1822), Kazimierz Szwantowski (II–XI 1824) i Tomasz Ujazdowski (I 1828–XII 1830)¹⁴⁰. W Gabinecie Rycin: Seweryn Oleszczyński (1821–V 1823, zimą 1822–1823 nie pracował trzy miesiące)¹⁴¹, Wiktor Greyber (XII 1827–po 1831 r.)¹⁴², Wiktor Raczyński (VI 1823–1831), Tytus Filip Romanowski (III 1823–III 1824) przeniesiony do pracy w Liceum Warszawskim. Linde proponował KRWRiOP 12 XII 1817 r. zatrudnienie profesora Liceum Warszawskiego Maksymiliana Jakubowicza (1785–1853) za dodatkową pensję, aby zajął się w Bibliotece literaturą polską i książkami dla uczniów Liceum. W czasie wakacji Jakubowicz pomagał przy przejmowaniu księgozbioru Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym. W Liceum Warszawskim pracował tylko rok. Był nauczycielem w szkołach w Świsłoczy (1813–1824), Krzemieńcu, Kijowie i Moskwie. Za zgodą Lindego w listopadzie 1830 r. bezpłatnie w Bibliotece pracował belwederczyk Ludwik Nabelak.

Na początku 1818 r. stwierdzono, że podbibliotekarzowi i posługaczowi (froterowi) Potęckiemu (w księżnicy pracował 24 lata, do śmierci w 1843 r.¹⁴³) „będzie obmyślone bezpłatne pomieszkanie w bliskości Biblioteki”. Posługacz mieszkał w Pałacu Kazimierzowskim, a podbibliotekarz Zaorski „do pensji swojej 4000 złp. ma przywiązane mieszkanie”, prawdopodobnie w oficynie porektorskiej. W tym samym dokumencie przewidywano: „Klucz od samej Biblioteki i jej zbiorów będzie przy bibliotekarzu”¹⁴⁴.

Od 1819 r. Karol Potęcki był froterem (woźnym). Należało się mu mieszkanie przy Bibliotece. W 1826 r. mieszkał w izbie po Gabinecie Zoologicznym w Pałacu Kazimierzowskim, a Linde czynił starania o lepsze lokum dla niego¹⁴⁵.

Joachim Lelewel w 1820 r. tak oceniał pracę ówczesnych bibliotekarzy:

Do spisywania książek na kartki nie ma ludzi. Jest oprócz mnie i całego jednego do posługi frotera, jest w bibliotece personaliów pięć, z tym będzie dwie do użycia. Piękne pokładałem nadzieje na Dzwonkowskim, który się chwalił, że pracował w bibliotece krakowskiej. Haniebny zawód! nie żeby nie mógł, ale nygus. Dowiedział się o guście pana Linde, żeby ile można, tytuły skracać, wysadza się na to, że śladu tytułu nie zostawuje.

W piśmie do KRWRiOP 12 VII 1828 r. Linde, doceniając swych dłużejletnich pracowników, prosił o podwyżkę płacy dla Zaorskiego i Sumińskiego, ponieważ „cały ciężar publicznej posługi bibliotecznej najgłówniej na nim [Zaorskim] polega, że bez niego i pierwszego adiunkta Sumińskiego wypadłoby zamknąć Bibliotekę...”¹⁴⁶. W sprawozdaniu za rok 1828

pisał: „osoby dozorowi Biblioteki i Gabinetu szczerze się poświęcające nadzwyczajnych w tym roku trudów dokazały [tj. w czasie remontu pałacu] i z powodu troskliwości o dobro publiczne nie tylko na znoszenie wszelkich przykrości, ale nawet na nadwężenie sił i zdrowia się nie wahały...”.

W nagrodę wnioskował o dodatkową jedną czwartą rocznego wynagrodzenia dla Zaorskiego, Piwarskiego, Skarbka, Sumińskiego, Łazowskiego, Raczyńskiego, Grabowskiego, Ujazdowskiego i Greybera, a dla frotera Karola Potęckiego o połowę jego rocznego uposażenia. KRWRiOP zwróciła się 26 V 1829 r. do Rady Administracyjnej z prośbą o wyznaczenie funduszu na ten cel. Polecenie wypłacenia wszystkim dodatku jednej czwartej rocznego wynagrodzenia Rada wydała 20 X tegoż roku¹⁴⁷.

Spośród 19 bibliotekarzy pracujących w Bibliotece w latach 1817–1831 uczonymi i profesorami ze znaczącym dorobkiem naukowym byli Linde i Lelewel. Mniejszej wagi dorobkiem legitymował się Chłędowski. Artystami byli Oleszczyński i Piwarski. Absolwentami uniwersytetów byli Linde, Lelewel, Chłędowski i Zaorski. Bardzo ryzykowna jest zatem opinia na temat polityki kadrowej Lindego: „Było to obsadzenie biblioteki przez bibliotekarzy, będących tylko bibliotekarzami, patrzącymi tak na zawód bibliotekarza jako podstawę swego bytu, utrzymania, jak i na bibliotekarstwo nie tylko jako na zasadniczą, ale jedyną pracę zawodową, cel i kres swoich ambicji życiowych”¹⁴⁸. Przeczą temu plany i starania Lindego związane z osobą Lelewela oraz nadzieje, niestety nieziszczone, związane z osobą Chłędowskiego.

Początkowo nie było wiadomo, do jakiego stowarzyszenia emerytalnego będą należeli bibliotekarze Biblioteki Publicznej – czy do pracowników administracji, czy do nauczycieli. Linde etatowych pracowników nazywał urzędnikami, co mogłoby sugerować, że należeli do pierwszej grupy. W 1825 r. postanowieniem carskim bibliotekarze zostali włączeni do Stowarzyszenia Emerytalnego dla Urzędników Cywilnych. Osoby posiadające dowody swego szlachectwa miały wówczas obowiązek wpisania się do księgi obywatelskiej¹⁴⁹.

Pracownicy Biblioteki Publicznej na sesji bibliotecznej 9 II 1822 r. na życzenie Lindego złożyli przysięgę mającą na celu zapewnienie bezpieczeństwa zbiorów¹⁵⁰. Na polecenie KRWRiOP 1 VI tegoż roku złożyli pisemne oświadczenia o ewentualnej przynależności do organizacji „polityczny cel mających”. Kilka miesięcy później, na sesji 6 XI dyrektor Linde zapoznał pracowników z *Bullą apostolską Ojca Świętego Papieża Piusa VI potępiającą towarzystwa pospolicie zwane węglarzy* (w Rzymie MDCCCXXI). Zebrani swymi podpisami na egzemplarzu bulli otrzymanym z KRWRiOP potwierdzili jej znajomość¹⁵¹.

Odnotować należy, że w czasie powstania listopadowego od 29 I 1831 r. Greyber, Łazowski, Piwarski i Romanowski najpierw jeden dzień, a później po kilka dni w tygodniu pełnili służbę gwardzistów w mieście. Jednak już 15 X 1831 r. w wielkiej sali Biblioteki jej pracownicy i zatrudnieni w KRWRiOP, chcąc zachować zatrudnienie, złożyli uroczystą przysięgę na wierność Mikołajowi I i następcy tronu Aleksandrowi. O zachowaniu pracowników Biblioteki w czasie powstania Linde zaświadczał 16 II 1834 r.: „Jako żadna z osób wymienionych nie miała najmniejszego udziału w czasie zaburzeń, owszem każda z nich zachowała się najspokojniej i najprzykładniej”¹⁵².

Wynagrodzenia pracowników Biblioteki Publicznej były porównywalne z uposażeniem średnich urzędników miejskich Warszawy i adiunktów Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1818–1831 płace roczne bibliotekarzy kształtowały się następująco¹⁵³:

Tabela 3. Uposażenie bibliotekarzy w latach 1818–1831

Dyrektor generalny	bezpłatne mieszkanie w oficynie porektorskiej Pałacu Kazimierzowskiego, na parterze od strony pałacu (na pierwszym piętrze nad rodziną Lindów mieszkali Chopinowie)
Bibliotekarz	6000 złp
Podbibliotekarz	4000 złp (w 1818 r. - 3000 złp)
Sekretarz	3500-4000 złp (w 1818 r. - 2500 złp)
Kustosz	3000-3500 złp
Adiunkt	2200-3000 złp
Dietariusz	1440-2400 złp
Froter (woźny)	864 złp (była to wyższa płaca niż woźnych Uniwersytetu, posługacz w uczelni otrzymywał 600 złp).

Księgozbiór

W chwili powołania Uniwersytetu Warszawskiego było rzeczą oczywistą, że księgozbiór Liceum Warszawskiego stawał się podstawą tworzenia zbiorów nowej książnicy. Do niego na mocy decyzji odpowiednich władz dołączono książki z Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym i biblioteki Szkoły Prawa i Administracji. Uniwersytet otrzymywał też książki w darze. Dołączały one do zbiorów licealnych.

Zbiory Biblioteki Liceum Warszawskiego

Po przeniesieniu jesienią 1816 r. Liceum Warszawskiego z Pałacu Saskiego do Pałacu Kazimierzowskiego jego biblioteka została nazwana Biblioteką Publiczną¹⁵⁴. Księgozbiór licealny oceniano na 14-15 000 woluminów. Od samego początku, czyli od 1804 r., był on gromadzony z myślą nie tylko o potrzebach szkoły, ale także o konieczności stworzenia w Warszawie biblioteki mogącej być warsztatem pracy naukowej i literackiej środowiska warszawskiego i nie tylko. Takie cele starał się realizować rektor Liceum, Samuel Bogumił Linde, któremu „bezpośredniej dzielnej opieki” udzielał Stanisław Kostka Potocki, przewodniczący Eforatu Liceum Warszawskiego, później prezes Izby Edukacyjnej, a na koniec minister prezydujący w KRWRiOP.

Do biblioteki licealnej w kolejności (chronologicznej) weszły pozostałości Biblioteki Szkoły Rycerskiej w 1804 r. oraz książki zakupione za tysiąc talarów na licytacji dubletów z Biblioteki Królewskiej w Berlinie w 1806 r.¹⁵⁵ i nowe podręczniki. Ponadto w wyniku starań rektora profesor Liceum Feliks Bentkowski prawdopodobnie wiosną 1806 r. wybrał wydawnictwa przydatne z księgozbioru likwidowanego wówczas klasztoru bernardynów w Łowiczu. Izba Edukacyjna 24 II 1807 r. prosiła Dyrektora Spraw Wewnętrznych Jana Łuszczewskiego o uzyskanie od Komisji Rządzącej polecenia przekazania jej „Biblioteki xx. bernardynów w Łowiczu znajdującej się”. Nie wiadomo, kiedy Liceum otrzymało książki¹⁵⁶. Następnym dużym wpływ książek nastąpił w 1810 r., gdy po wieloletnich staraniach Liceum otrzymało „sposobem depozytu” księgozbiór biskupa Ignacego Krasickiego - 1986 dzieł w 5555 tomach. Wybitny poeta i bibliofil zgromadził we Fromborku znaczny księgozbiór, który w 1795 r. został przewieziony do Skierniewic. Po śmierci Krasickiego w 1801 r. część książek za jego długi sprzedano na licytacji, a resztę przewieziono do Warszawy i złożono w Zamku Królewskim. Tę część otrzymało Liceum¹⁵⁷. W latach 1816-1817 biblioteka pozyskała księgozbiór Kazimierza Chromińskiego - 1214 dzieł w 1366 tomach¹⁵⁸.

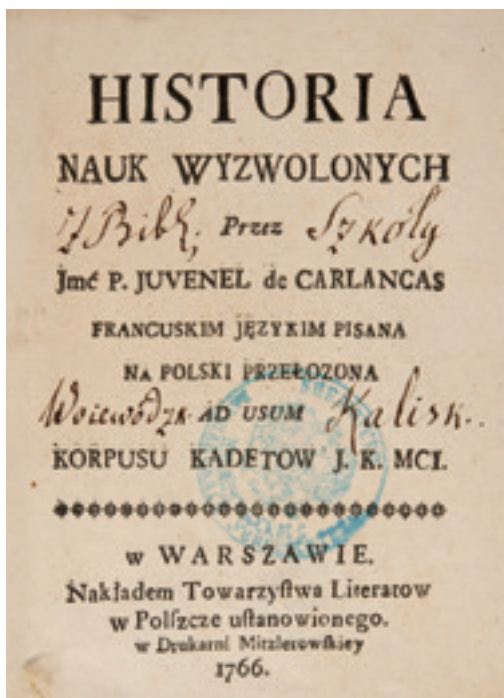
Nie wiadomo, jak wielką część księgozbioru kadetów otrzymało Liceum Warszawskie. Dotychczasowe badania Mariana Łodyńskiego i Józefa Wojakowskiego nie wyjaśniły, co działo się z tym zbiorem w czasach pruskich (1796-1806). Wiadomo tylko, że bardzo interesowały się nim władze centralne, które mogły nim dowolnie dysponować. W czerwcu 1804 r. nie przekazały Lindemu inwentarza, który mógł

być przydatny do rozdysponowania polskiego księgozbioru do pruskich instytucji wojskowych, np. Akademii Wojskowej w Berlinie (powstała w 1765 r.).

Linde wydzielał z posiadanego księgozbioru dublety, stosując kryterium bibliograficzne. Z Biblioteki Królewskiej Szkoły Kadetów ze znalezionych przez badaczy 194 dzieł znakomita większość w 1804 r. znalazła się w Liceum, a 98 otrzymało znak własnościowy tej szkoły – wpisane na karcie tytułowej L[iceum] V[arsaviense]. Reszta została przeznaczona do dubletów, np.: Kajetana Skrzetuskiego, *Historia dla szlacheckiej młodzi*, cz. 2, Warszawa 1775 (BUW 15.4.5.32342), została opatrzona pieczęcią z napisem: „dla Szkoły Klewańskiej”. Była więc przeznaczona dla szkoły w należącym do Czarotoryskich ukraińskim miasteczku Klewań. Szkołą szczególnie opiekował się Konstanty Adam Aleksander Czarotoryski, który w 1812 r. w wyniku działów rodzinnych otrzymał klucz klewański i zamieszkał w miejscowym zamku.

Inna książka: Félix Juvenel de Carlangas, *Historia nauk wyzwolonych*, Warszawa 1766 (BUW 5.7.13.49), nie została włączona do księgozbioru licealnego, lecz ma wpis własnościowy: „Z Bibl[ioteki] Szkoły Wojewódzk[iej] Kalisk[iej]”. Mogła tam trafić w 1827 r., kiedy Biblioteka Publiczna przekazała ze swych dubletów „prawdziwe dzieła szkolne” za książki wybrane z inwentarza kaliskiej szkoły¹⁵⁹.

Przypuszczalnie jeszcze z Liceum, z jego znakiem własności trafiło do biblioteki Kajetana Świdzińskiego dzieło E.W. Montaeu, *Betrachtungen ueber die Aufnahme*, Breslau 1761 (BN XVIII 2.10333, ma ekslibris: „g. Świdziński sen.”). Drugą książkę od kadetów: C.F. Gellert, *Sammlung der saemtlichen Schriften*, Bd. 1–2, [b.m.] 1765 (BN XVIII



12. Felix de Juvenel de Carlangas, *Historia nauk wyzwolonych*, Warszawa 1766

2.10364, brak wpisu własności Liceum), pozyskał syn Świdzińskiego, Konstanty (uczeń Liceum w latach 1808–1812, mieszkał wówczas na stacji u rektora Lindego) z dubletów szkoły lub z Biblioteki Publicznej.

Z biblioteki licealnej z jej wpisem własnościowym *Mowy Cycerona przeciwko Katylinie i za Markiem Marcellem*, w przekładzie Ignacego Nagurczewskiego, Warszawa 1763 (BUW 15.1.9.603), weszły w 1811 r. do biblioteki warszawskich pijarów, o czym zaświadcza wpis własnościowy: „Bibl. Scholar. Varsav. Schol. Piar. 1811”.

Drugi egzemplarz tej książki z biblioteki kadetów był własnością kadeta Józefa Rembielińskiego, a następnie Johanna Christopha Stöphasiusa (u Wojakowskiego: Stöptrasius), profesora Liceum Warszawskiego w latach 1804–1817. Książka posiada wpisy własnościowe: Liceum, „Józef Rembieliński mp. 1781”, „Johann Stöphasius”, „[...] sub ARP [Kajetan] Kamieński 1817”¹⁶⁰.

Bibliotekarz Liceum Feliks Bentkowski 20 V 1812 r. pisał do Jerzego Samuela Bandtkiego: „Z dubletów naszych przez Ciebie wypisanych mamy sami większą część i to co lepszego, bo reszta niewiele warta, chociaż Ty wszystko ważnem uważasz. Ja tutaj choć cokolwiek z naszych dubletów wymienię w krótkości, bo rzecz sam znasz”. W liście wymienił 32 pozycje, wśród których znalazła się książka Félixa Juvenel de Carlances, *Historia nauk wyzwolonych* (Warszawa 1764) – prawdopodobnie z wpisem własnościowym Liceum (BJag. 5545). Sprawę dubletów Bentkowski zakończył uwagą: „Jeżeli tedy macie dublety, ale ważniejsze od tych, któreś mi wymienił, napisz zaraz, co za co dać myślisz”¹⁶¹.

Można sądzić, że w wyniku wymiany z Liceum Warszawskim, a następnie z Biblioteką Publiczną książki od kadetów otrzymały: Biblioteka Puławska (obecnie Biblioteka Czartoryskich w Krakowie: 14 dzieł, w tym 13 z wpisem L.V.), Biblioteka Jagiellońska (3 dzieła, w tym 2 z wpisem L.V.); Biblioteka Narodowa w Warszawie (42 dzieła, w tym 12 z wpisem L.V.) ma książki dzięki włączeniu do swych zbiorów pozostałości po zniszczonej w czasie ostatniej wojny Bibliotece Ordynacji Krasińskich¹⁶². Liceum otrzymywało od samego początku istnienia dary od różnych osób, m.in. od Adama Kazimierza Czartoryskiego¹⁶³ i Stanisława Kostki Potockiego¹⁶⁴. Dokonywano też zakupu książek, na co szkoła miała w swym budżecie pieniądze z opłat uczniowskich. Według postanowień *Urządzenia Królewskiego Liceum Warszawskiego* z 1804 r. „Pieniądze na utrzymanie biblioteki dla uczniów przeznaczonej złożone będą w osobnej skrzyni przy bibliotece, od której bibliotekarz klucz mieć będzie”¹⁶⁵. Eforat Liceum Warszawskiego 5 III 1805 r. pisał do Kamery w Warszawie o:

bibliotece liceowej, przeznaczonej nie tylko dla nauczycieli, lecz dla wszystkich – swoich i obcych, pragnących pogłębiać swą wiedzę w dziedzinie nauki i sztuki. Mielśmy tu niegdyś bibliotekę narodową. Niestety, już jej nie ma! Biblioteka licealna powinna ją zastąpić, abyśmy z czasem mogli o tamtej zupełnie zapomnieć. I dlatego właśnie, że ma się ona stać kiedyś biblioteką publiczną, powinna otrzymać przede wszystkim należyte urządzenie zewnętrzne. Jeden przez wdzięczność, inny przez próżność, a inny wreszcie przez patriotyzm powiększy znajdujące się w niej już teraz skarby.

Wobec tego, że jest u nas bardzo mało bibliotek prywatnych, a i te są tak niekompletne i po większej części dla osób obcych niedostępne, należałoby przeto gorąco pragnąć, aby biblioteka licealna stała się publiczną.

W grudniu tego roku Linde pisał do Hugona Kołłątaja: „Daje nam król [pruski] bibliotekę po arcyb[iskupie] Krasickim¹⁶⁶; z dubletów berlińskich będziemy mieli, czego nam tylko potrzeba; resztki po kadetach już mamy; tak słodzimy sobie pamięć straty Biblioteki Załuskich, a świeżo królewskiej”. Zamiaru zamienienia w przyszłości biblioteki Liceum Warszawskiego na bibliotekę publiczną nie poniechał Eforat tej szkoły przekształcony w Księstwie Warszawskim w Izbę Edukacyjną¹⁶⁷. Oba listy każą wątpić, czy Liceum realizowało ściśle postanowienia *Urządzenia*, świadczą o tym np. następujące sformułowania:

„użyteczną i to będzie rzeczą równie do zaprowadzenia gustu, jako też do uszlachcenia serca, gdy młody w tej porze nauki swojej, w której już rozum jego pewnego nabiera kierunku, a chęć czytania w nim się odzywa, oswajając się będzie z najlepszymi klasykami narodów, których się języka nauczył i gdy praktycznie będzie prowadzonym w pożytecznym czytaniu dzieł” [francuskich i niemieckich]. „Biblioteka szkolna ułatwi w tej mierze przewodnictwo w tej mierze [!] nauczycielom”. „Szkoła opatrzona będzie w bibliotekę zawierającą książki do nauki tak dla nauczycieli jak i dla uczniów”. „Każdy nauczyciel ma prawo zalecać książki dotyczące się jego umiejętności; równie jak książki dla uczniów przez nauczycieli wskazane być mają” [w bibliotece Liceum]¹⁶⁸.

Prawdopodobnie Linde za pełną aprobatą Eforatu, w którym zasiadali sami Polacy, zaczął tworzyć w bibliotece Liceum właściwy księgozbiór dla potrzeb dydaktycznych tej szkoły i drugi dla potrzeb nauki i kultury narodowej. W obecnym księgozbiorniku Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego zachowały się książki z Liceum Warszawskiego, które wcześniej należały do 20 instytucji kościelnych¹⁶⁹. Po niespełna dziesięciu latach tak rozszerzonej polityki gromadzenia nauczyciel i ostatni bibliotekarz Liceum, Feliks Bentkowski, mógł napisać, wykorzystując

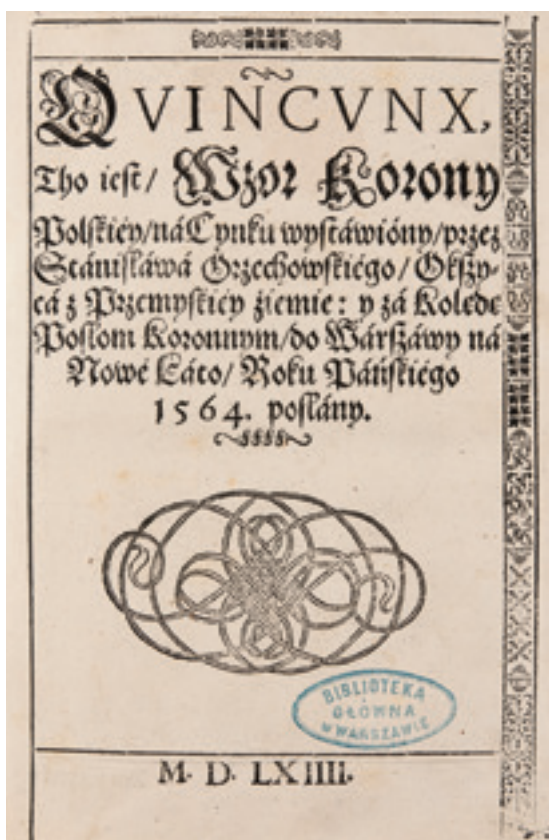
zbiory licealnej biblioteki i innych księgozbiorów, nie tylko warszawskich, dwutomową *Historię literatury polskiej* (Warszawa 1814). Również sam Linde w tej bibliotece znajdował książki, które pozwoliły mu wskazać omyłki i braki w dziele rosyjskiego bibliografa Wasyla S. Sopikowa *Opyt rossijskoj bibliografii, ili Połnyj słowar' soczinienij i pieriewodow, napieczatannych na słowienskom i rossijskom jazykach, ot naczała zawiedienija tipografij, do 1813 goda* (č. 1-3, S.-Peterburg 1813-1815), m.in. wypomniął autorowi pominięcie pisarzy z Rzeczypospolitej tworzących w języku ruskim¹⁷⁰. Prawdopodobnie również Joachim Lelewel nie pominął tej biblioteki w swych kwerendach. Dzięki dziełu Bentkowskiego wiadomo, że w Liceum znajdowały się m.in. następujące dzieła:

Jan Stobnica, bakałarz Akademii Krakowskiej, *Introductio in Ptolemei Cosmographiam longitudinibus et latitudinibus regionum et civitatum celebriorum*, Cracoviae 1512 (według Joachima Lelewela i innych uczonych z początku XIX w. do inkunabułów zaliczono książki wydane przed 1536 r.);

Stanisław Orzechowski, *Quincunx, to jest wzór korony polskiej na cynku wystawiony*, (b.m. 1564; „Tego dzieła egzemplarz, który mam z Bibl[ioteki] Liceum Warsz[awskiego], zawiera dwie księgi”);

Stanisław Lubieniecki młodszy, arianin, *Historia Reformationis Polonicae, in qua tum Reformatorem, tum antitrinitariorum origo et progressus in Polonia et finitimis provinciis narrantur*, Freistadii 1685;

Stanisław Orzechowski, *Theatrum cometicum duabus partibus constans quarum altera frequenti senatu philosophico conspicu cometas anni 1664 et 1665, varis virorum per Europam claris...*, cz. I, Amsterdam 1668 („Mamy tylko pierwszą część tego dzieła 966 stron wynoszącą z Bibliot[eki] Lic[eu]m Warsz[awskiego]; lecz nie wiemy



17. Stanisław Orzechowski, *Quincunx, to jest wzór korony polskiej na cynku wystawiony*, [Kraków] 1564, karta tytułowa



14. Stanisław Lubieniecki młodszy, *Historia Reformationis Polonicae, in qua tum Reformato- rum, tum antitrinitariorum origo et progressus in Polonia et finitimis provinciis narratur*, Freistadii 1685, karta tytułowa

z pewnością, czyli dalszy ciąg jest drukowany”);

Krzysztof Sandius, teolog ariański, *Bibliotheca Anti-Trinitariorum, sive catalogus scriptorum et succincta narratio et hoc seculo vulgo...*, Freistadii 1684.

Książki ariańskie prawdopodobnie zostały zakupione do Liceum 30 IV 1810 r. we Wrocławiu na licytacji księgozbioru profesora i rektora szkoły św. Elżbiety Johanna Efraima Scheibla (1736–1809).

Nie należy zapominać, że np. Biblioteka Szkoły Wojewódzkiej w Kaliszu posiadała także druki z XVI i XVII w., o czym świadczy spis wybranych książek z jej inwentarza dla Biblioteki Publicznej w 1826 r. oraz zachowane do dzisiaj w zbiorach warszawskiej Bibliotece Uniwersyteckiej egzemplarze z różnych bibliotek szkolnych. Ich historyk, Mieczysława Adrianek, stwierdziła, „że ówczesne biblioteki tylko z nazwy były szkolnymi. W rzeczywistości były to biblioteki naukowe, w których zbyt mało było podręczników, książek adresowanych do młodzieży i pisanych

z myślą o niej, choć trzeba przyznać, że z roku na rok sytuacja ta poprawiała się”. Ciekawe są jej ustalenia dotyczące bibliotek wojewódzkich w Lublinie i Piotrkowie Trybunalskim¹⁷¹.

Księgozbiór Liceum był spisany w dwóch inwentarzach (alfabetycznym i systematycznym) i ustawiony na półkach w układzie rzeczowym. Znakiem własnościowym na książkach były napisane atramentem czerwonym lub czarnym na stronach tytułowych litery LV (Lyceum Varsoviense), dziś często mocno wyblakłe. Katalogi tej biblioteki po 1831 r. zostały zabrane do Rosji. Tworzenie tych spisów – źródeł informacji o zbiorach – pozostawiano rektorowi i bibliotekarzowi. Liceum miało zawsze bibliotekarza. Tę pracę wykonywali nauczyciele: Dawid Christian

Beicht (w latach 1806–1810) i Feliks Bentkowski (w latach 1811–1818¹⁷²). Beicht za opracowany przez siebie katalog otrzymał w 1808 r. nagrodę od Izby Edukacyjnej. Byli oni jedynymi bibliotekarzami szkolnymi w Księstwie Warszawskim, którzy za pracę w bibliotece szkolnej otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie¹⁷³.

W Liceum Warszawskim zgodnie z paragrafem 85 *Wewnętrznego urzędzenia szkół departamentowych* (1812) „Dla uczniów klas niższych powinna być osobna mała biblioteka, składająca się z książek umyślnie dla młodzieży pisanych, do jej pojęcia stosownych i rozum ich oświecających, polskich, francuskich, niemieckich”. Zalecenie to powtórzone zostało w *Wewnętrznym urzędzeniu dla szkół wojewódzkich* (1820, par. 102). Trudno uwierzyć, że Liceum rozpoczynające pracę w 1804 r. od niższych klas nie kompletowało takiego księgozbioru. W druku *Na popis publiczny uczniów* w 1809 r. Linde w informacji o bibliotece napisał: „jej część, która właśnie ze składu swego przeznaczona jest do czytania dla uczniów”, również klas młodszych. Część księgozbioru biblioteki licealnej przeznaczonego dla uczniów, a szczególnie młodszych, została wyodrębniona w 1817 r. i nie została z resztą jej kolekcji włączona do Biblioteki Publicznej, lecz umieszczona w jej lokalu. Był to księgozbiór wydzielony, będący własnością szkoły i przez nią uzupełniany. W 1832 r. kustosz Biblioteki Wiktor Skarbek komisarzom rosyjskim „oświadczył, że w roku 1817 do biblioteki nie przyjęto wszystkich książek zaznaczonych w katalogu, lecz ilu i jakich brakowało, pan Skarbek, po tak długim czasie, nie pamięta”. W roku szkolnym 1821–1822 Liceum Warszawskie wydało na książki i czasopisma 8752 zł i 10 gr, a w roku szkolnym 1822/1823 tylko 17 zł. W 4 tomie książki Feliksa Pawła Jarockiego *Zoologia czyli zwierzętopismo ogólne, podług najnowszego systematu ułożone* (Warszawa 1822) wśród prenumeratorów zapisano Bibliotekę Liceum Warszawskiego, która w ten sposób nabyła dwa egzemplarze tego dzieła. W piśmie do KRWRiOP Liceum Warszawskie 28 IV 1825 r. informowało, że „dotąd dla niedostatku potrzebnego lokalu o oddzielnej szkolnej liceowej [bibliotece] myśleć nie można było. Pozostaje korzystanie z Bibl[ioteki] Pub[licznej] o tyle, ile ścisły wzgląd na okoliczności pozwala”. Gromadzi książki, które W. K[omisja] Rządowa sama w tym właściwie celu przysłała, albo nabywać poleciła, wzgląd mając na wspieranie takowym nabywaniem wydawców dzieł użytecznych¹⁷⁴. Biblioteka Liceum w 1818 r. znajdowała się w czytelni Biblioteki Publicznej i prawdopodobnie tam była do 1831 r. Nie miała wówczas swego bibliotekarza. Zapis w protokole sesji bibliotecznej 15 XII 1821 r.: „liczne i częste pożyczki jednych i tychże dzieł przez uczniów i profesorów, jak np. klasyków, dykcyjony, pism

periodycznych – pokazują potrzebę, żeby nie tylko Liceum miało bibliotekę swą osobną wojewódzką”. Sformułowanie to może świadczyć, że Linde, rektor Liceum Warszawskiego, czynił wówczas starania o oddzielny lokal i bibliotekarza dla biblioteki szkolnej. W „Roczniku Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskim” z 1824 r. przy informacjach o tej szkole zapisano: „Biblioteka połączona z Uniwersytecką” (s. 127). W 1832 r. komisarze rosyjscy zabierający zbiory Biblioteki Publicznej odkryli w niej książki będące własnością m.in. Liceum Warszawskiego. Namiestnik Iwan Paskiewicz nakazał zwrócić je szkole¹⁷⁵. KRWRiOP 23 III 1833 r. poleciła spisać ich inwentarz, co wykonano natychmiast w kwietniu na podstawie rocznych spisów¹⁷⁶.

Nie tylko Liceum Warszawskie gromadziło książki ważne dla polskiej nauki i kultury. W szkołach departamentowych (później wojewódzkich) Kalisza, Lublina, Płocka były książki nie tylko służące bieżącej pracy dydaktycznej. Dyrekcja Edukacji Narodowej, kontynuatorka Izby Edukacyjnej, popierając ten kierunek działalności, zapisała w ogłoszonym w 1812 r. *Wewnętrznym urzędzeniu szkół departamentowych*:

Właściwym każdej szkoły departamentowej celem jest dać uczniom swoim tak gruntowne zasady wszystkich nauk i umiejętności kształcących rozum i napawających serce szlachetnymi uczuciami, ażeby młodzieniec ukończywszy chwalebnie wszystkie tej szkoły klasy, był usposobiony do słuchania w Szkole Głównej tej umiejętności, w której się szczególniej wydoskonalić zechce, końcem użycia jej za główny przedmiot dalszego przeznaczenia swojego do ważniejszych kraju posług; przestając zaś na edukacji w tejże szkole wziętej, aby mógł z pożytkiem dzieła uczone czytać i one rozumieć, a jako światły obywatel i sam się dobrze rządzić i radami swymi współobywateli wspierać i urzędy ogólnego tylko obeznania się ze wszystkimi gatunkami nauk i umiejętności użytecznych potrzebujące z dobrem narodu sprawować [podkreślenie - M.P.].

Tak samo cel pracy szkół wojewódzkich sformułowano w skrócie w 1815 r. i w całości w 1819 r.¹⁷⁷ Tak więc ówczesne władze oświatowe stawiały przed tymi szkołami zadanie wykształcenia światłych obywateli zdolnych do samokształcenia w różnych kierunkach oraz przygotowanych do studiów. O księgozbiorach tych szkół władze stanowiły: „Biblioteka szkolna składać się w większej części powinna z książek uczonych i służyć właściwie do użytku nauczycielów szkoły i uczniów klas wyższych. Tym atoli użyteczniejsza dla kraju będzie, kiedy tak urządzona zostanie, żeby z niej uczona publiczność korzystać mogła”.

Po 1820 r. pod kierunkiem Stanisława Grabowskiego i Józefa Kalasantego Szaniawskiego mających przekonania zachowawcze KRWRiOP

była niechętna próbom realizacji zalecenia zawartego w ostatnim zdaniu powyższego cytatu. W 1825 r. zalecała rektorom szkół: „szczególnie zaś wzgląd powinien być miany na pilniejsze naprzód potrzeby i klasyczne dzieła; biblioteka bowiem szkolna jako do użytku uczących i uczących się zbierana składać się powinna z dzieł stosownie odpowiadających temu celowi”¹⁷⁸.

Zbiory Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym i Biblioteki Szkoły Prawa i Administracji

Feliks Łubieński, minister sprawiedliwości w Księstwie Warszawskim, otrzymał zezwolenie na założenie biblioteki publicznej przy Sądzie Apelacyjnym dekretem króla saskiego i księcia warszawskiego Fryderyka Augusta z 25 X 1810 r. Otrzymał też prawo zakupu książek z „funduszu oszczędzeń” tego sądu. W roku następnym za pośrednictwem terenowych organów sprawiedliwości rozpoczął pozyskiwanie książek z kościołów, klasztorów, miast i od osób prywatnych. Tworząca się biblioteka otrzymała książki z klasztorów w Lubiniu¹⁷⁹, Obrze, Bledzewie, Paradyżu, Mstowie, Wągrowcu, Krotoszynie, Sieciechowie, Trzemesznie, Lublinie i z innych klasztorów (71 wol.). Pewne ilości woluminów pochodziły od ofiarodawców ze Śremu i Pułtuska. Zakupiono również księgozbiór zmarłego w 1807 r. ks. Anzelma Speisera z Krakowa, a także Sternaka Demblewskiego, Jakuckiego i ks. Sandeckiego (proboszcza w Kłobucku)¹⁸⁰. Biblioteka przy Sądzie Apelacyjnym z powodu braku odpowiedniego lokalu przechowywała zgromadzone zbiory w pakach.

Liceum Warszawskie posiadało w swym księgozbiorze (z wpisem własnościowym) książki z klasztorów karmelitów bosych z Krakowa, cystersów z Bledzewa, Obry i Paradyża, jezuitów z Kalisza, kanoników regularnych lateraneńskich z Mstowa, kapituły kolegiackiej z Pułtuska. Mogło je pozyskać tylko drogą wymiany w latach 1810–1816 z Biblioteką przy Sądzie Apelacyjnym. Takich działań historycy obu bibliotek nie odnotowali, ale trudno uwierzyć, że Linde nie spenetrował księgozbioru gromadzonego dla nowej biblioteki. Po 1817 r. biblioteka licealna stała się typową księżnicą szkolną gromadzącą książki potrzebne nauczającym i uczącym. Jej zbiory mieściły się w czytelni Biblioteki

Publicznej. Stąd wydzielanie dla niej z dubletów druków starych nie było celowe, a rozdzielenie obu księżnic w dającym się wówczas przewidzieć czasie nie było możliwe¹⁸¹.

Książki Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym były gromadzone, aby w dogodnym czasie, gdy będzie odpowiedni lokal (bibliotekarz już był), mogły być opracowane i udostępnione publiczności. Nie był to jednak księgozbiór zupełnie niedostępny dla zainteresowanych czytelników, bo korzystał z niego Joachim Lelewel, który otwierał paki i przeglądał książki, a w interesujących go przypadkach czynił notatki.

KRWRiOP zwróciła się 15 VI 1816 r. do Komisji Rządowej Sprawiedliwości z propozycją połączenia z nową biblioteką Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym, której księgozbiór był gromadzony „na użytek publiczny” i właściwie niedostępny dla publiczności. Tym razem skończyło się na apelu. Dopiero 8 IV 1817 r. na posiedzeniu Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego namiestnik Józef Zajączek wydał zarządzenie o połączeniu Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym z Biblioteką Publiczną. Powołana na mocy zarządzenia specjalna deputacja w składzie: Wawrzyniec Surowiecki – prokurator, członek Rady Ogólnej Uniwersytetu, Feliks Bentkowski – bibliotekarz i profesor Liceum Warszawskiego oraz zastępca profesora Uniwersytetu, ks. Kajetan Kamiński – członek Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych 11 VI 1817 r. zapoznała się z katalogami i księgozbiorem Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym. W raporcie z 14 VI wniosowała:

1. Ażeby wszystkie katalogi za rewersem oddane były przez ręce Rektora Linde, mającego zwierzchni dozór nad Biblioteką [Publiczną], p.p. Kozłowskiemu [bibliotekarz Sądu Apelacyjnego] i Skarbkowi [adiunkt Biblioteki Publicznej], którzy pod jego okiem będą wybierać i układać książki [...]
2. akta dotyczące się tej Biblioteki mają być oddane Rektorowi Linde, jako mającemu zwierzchni dozór nad Biblioteką¹⁸².

Od 22 VII 1817 r. w ciągu kilku miesięcy z Biblioteki przy Sądzie przejęto 11 664 książki i rękopisy. Sprawdzanie z katalogami zajęło wiele czasu, ponieważ książki były bezładnie umieszczone w 82 pakach, a ponadto „niezmiernie były zakurzone, a niektóre tak przebutwiały, że trzeba je było wprzód przewietrzyć i przesuszyć, co wszystko skutkiem jest sponiewierania, na które te z wielu względów szacowne zbiory bądź w miejscach, z których początkowo pochodzą, bądź też i w Warszawie wystawione były”. W pracach tych pomagał – jak już wspomniano – profesor Liceum Warszawskiego, filolog Maksymilian Jakubowicz. Kontrola wykazała brak 236 książek i obecność 633 książek bez dokumentów.

Sąd nie przekazał całego zbioru. Pozostały w Bibliotece Sądu Apelacyjnego księgozbiory Łubieńskich, Franciszka Bielińskiego, J.B. Rola¹⁸⁵, rękopisy Jana C. Albertrandiego i dary różnych osób składane na ręce Feliksa Łubieńskiego, ministra sprawiedliwości w Księstwie Warszawskim. Ze strony sądu księgozbiór przekazywała komisja złożona z bibliotekarza Mateusza Kozłowskiego, prezesa sądu Onufrego Wyczechowskiego i sekretarza sądu Michała Gieroszewskiego¹⁸⁴.

Do tworzonej Biblioteki Publicznej włączono też na polecenie Rady Ogólnej Uniwersytetu z 4 X 1817 r. księgozbiór Szkoły Prawa i Administracji¹⁸⁵, która działała w Warszawie od 1808 r. Z chwilą utworzenia Uniwersytetu Warszawskiego szkoła została do niego włączona jako Wydział Prawa i Administracji.

Rada Ogólna Uniwersytetu w swych protokołach odnotowywała dary książek od osób prywatnych przeznaczone dla Biblioteki Publicznej. Można jednak sądzić, że ofiarodawcy przeznaczali je dla Uniwersytetu i jego biblioteki. Najwięcej dzieł przekazał w dwóch partiach w 1817 r. dziekan Wydziału Prawa i Administracji Jan Wincenty Bandtkie (4 X – „niektóre dzieła, jako to Statut Litewski po polsku i inne rękopisma”, 6 XII – „znaczný zbiór książek jurydycznych”), Feliks Bentkowski – 8 dzieł, minister spraw wewnętrznych Tadeusz Mostowski – „zbiór druków za Księstwa Warszawskiego wyszłych”, kanclerz kolegiaty sandomierskiej ks. Józef Lisikiewicz – dwa kolejne tomy swoich dzieł. Po jednym dziele ofiarowali: prawnik, prof. Liceum Warszawskiego i Uniwersytetu, Damazy Dzierożyński, profesor Uniwersytetu August Jacob, pisarz, polityk, historyk Julian Ursyn Niemcewicz, rosyjski kanclerz, hrabia Mikołaj Pietrowicz Rumiancow¹⁸⁶, budowniczy i profesor Uniwersytetu Hilary Szpilowski¹⁸⁷.

Gromadzenie książek

Przeniesiony jesienią 1816 r. księgozbiór Liceum Warszawskiego został złożony na „długi czas” w pakach w kaplicy Pałacu Kazimierzowskiego. Sala dla Biblioteki nie była jeszcze gotowa. Główna sala biblioteczna została oddana Bibliotece Publicznej pod koniec lipca 1817 r. Tam zaczęto ustawiać księgozbiór licealny, bo tylko ten był opracowany. W tym czasie w Bibliotece znajdowały się też książki z daru Kazimierza Chroмиńskiego i rozpoczęto przejmowanie zbiorów Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym. Lata 1816–1818, czyli okres przeprowadzki do Pałacu Kazimierzowskiego i tworzenia Biblioteki Publicznej, były też czasem,

w którym Linde kupował książki (do Potockiego pisał 1 VII 1818 r.: „komisa dość znaczne dałem na licytację książek w Toruniu, znaczniejsze daleko w Poznaniu i z Berlina oczekuję dosyć ważnych rzeczy”, a według świadectwa Lelewela zostały też „zakupione z czytelnicy Pfaffa niemieckie książki”), przyjmował dary i czynił inne starania o wzbogacenie podległej mu biblioteki. W czerwcu 1817 r. przeglądał katalog licytacji księgozbioru profesora medycyny w Jenie Christiana Gottfrieda Gunera. Prawdopodobnie do września 1818 r. Biblioteka kupiła w kraju i za granicą ponad 3000 książek¹⁸⁸. Mimo nieustabilizowanej sytuacji nowej biblioteki i braku funduszy na jej działalność Linde miał do dyspozycji pieniądze z opłat uczniów Liceum Warszawskiego, których część była przeznaczona na kupno książek. Wystarczyły one do końca 1818 r.

Rok 1817 był czasem dużego wzrostu księgozbioru nowej biblioteki. Według różnych źródeł, czasem podających informacje bardzo niedokładne, wzrost księgozbioru Biblioteki od 1816 do 1822 r. przedstawiał się następująco:

Tabela 4. Wzrost księgozbioru w pierwszych latach istnienia Biblioteki Publicznej na podstawie opinii ministra Potockiego i Lindego

1816	biblioteka licealna	ok. 14–15 000 wol.
	przybył legat K. Chromińskiego	1214 dzieł w 1336 tomach ¹⁸⁹
1817	przybyło z Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym	11 664 wol.
	23 X S.K. Potocki do Ignacego Sobolewskiego: Biblioteka posiada	ok. 40 000 wol.
1818	8 II S.K. Potocki do Ignacego Sobolewskiego: Biblioteka posiada	ok. 60 000 wol.
1822	4 X Linde do B. Anastasewicza: Biblioteka posiada	160 000 wol. ¹⁹⁰

Wzrost księgozbioru Biblioteki w latach 1818–1832 przedstawia tabela 5, opracowana na podstawie rocznych sprawozdań.

Z nadesłanego przez szkołę wojewódzką w Łomży 26 VII 1822 r. katalogu biblioteki popijarskiej wybrano i spisano książki dla Biblioteki Publicznej w liczbie 64 tytułów (112 tomów). Spis 31 X tego roku przesłała KRWRiOP rektorowi szkoły, aby książki „były wyszukane, należycie zapakowane i do Publicznej Biblioteki Warszawskiej na jej koszt przesłane”¹⁹¹.

Biblioteka Publiczna nie tylko ze względu na sąsiedztwo z Uniwersytetem winna była zapewniać profesorom dostęp do potrzebnej im literatury. Rada Ogólna Uniwersytetu 19 II 1819 r. zwróciła się do

Tabela 5. Wzrost księgozbioru Biblioteki Publicznej w latach 1818–1832 na podstawie rocznych sprawozdań

	1818	1819	1820	1821	1822	1823	1824	1825	1826	1827	1828	1829	1830	1831	1832
Przybyło z kupna	ponad 3000 ^b 379	895 ^c 3699		3477	1590	372	1362	2004	1617	1051	5183 ⁱ	1487	1118	887 ^m	
z instytutów publicznych	300	około 50 000 ^d		1081 ^f	422	11	34	90	3114 ^h	143	4	2916 ^k			
z darów				89	204	85	59	55	294	62	168	244	213	40	
z drukarń krajowych				88	127	87	98	83	133	130	175	148	169	68	
z wymiany					59	1024		85	284	97	4	18	55		
Broszury z rozciętych kłocków												3600 ^l			
Ubyło ^a z dubletów					224	393	54	164	5215 ⁱ	70	8				do Petersb. 91 778 ^o
Stan na koniec roku książki		ponad 100 000 ^p	104 702	108 239	110 366 ^q	111 514	113 447	115 593	115 315	116 668	122 101	130 138	132 397	133 368 ⁿ	42 289
Czasopisma				29	80	118	156	253	421	501	530	606	663	699	-
Mapy				18	22	24	29	41	307	308	308	319	331	340	-

- ^a W zachowanych dokumentach brak informacji o ubytkach spowodowanych przez czytelników, jak zagubienie, zniszczenie itp.
- ^b Nabyto w kraju i za granicą w latach 1817–1818. *Na popis publiczny uczniów Warszawskiego Liceum* [...] *Publiczność zaprasza* [...] Warszawa 1818.
- ^c „w roku 1819 nabyto, wg oświadczenia pana Zaorskiego [w 1832 r.] przez zakupy i ofiary znaczną liczbę książek w różnych językach i o różnej treści, dla których jeszcze nie sporządzono systematycznego rejestru”. Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 39.
- ^d Książki z suprymowanych instytucji kościelnych. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 72.
- ^e W sprawozdaniu za 1822 r. napisano: „Liczba ta (jak Wysokiej Komisji Rządowej Dyrektor Generalny dawniej miał honor donieść) jest co do wpływu z lat dawnych, to jest do roku 1821, wzięta przez przybliżenie; rzeczywisty zaś stan Biblioteki może dopiero po całkowitym jej spisaniu być wykryty”. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 113–114.
- ^f W tym 394 tomy przekazane przez Wydział Uniwersytetu Warszawskiego, 112 tomów ze szkoły pijarów w Łomży, 24 tomy książek żydowskich przekazanych przez KRWRiOP, Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 78; Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 41.
- ^g W 1822 r. z rozciętych kłoczków uzyskano ponad 6000 broszur, ale ich nie wliczono do ogólnej liczby książek. M. Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 110.
- ^h Z Biblioteki Wydziału Lekarskiego Biblioteka przyjęła 3064 tomy, a z Liceum Warszawskiego, Uniwersytetu i KRWRiOP otrzymała 50 tomów. BUW, 3015, k. 134–152.
- ⁱ W tym 5215 tomów Biblioteka ze swych dubletów przekazała Głównemu Seminarium. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 147, 165.
- ^j W tym 4035 tomów zakupionych od Chyliczkowskiego.
- ^k W tym książki łóż masonskich z Warszawy i Płocka.
- ^l Broszury z rozciętych kłoczków.
- ^m Władze powstańcze starały się ograniczać wydatki na rzeczy nie najpotrzebniejsze wówczas, w tym książki. Barbara Wilejszc, *Biblioteka Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej...*, s. 100.
- ⁿ Po przeliczeniu książek na półkach w 1832 r. stwierdzono, że Biblioteka posiadała 135 391 woluminów. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 199.
- ^o Wywieziono do Petersburga 984 arkusze map i 91 778 tomów, w tym 1837 rękopisów. Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 84–85.

KRWRiOP z prośbą o informację, „podług jakich zasad Biblioteka Publiczna pomnaża się, jaki fundusz na pomnożenie tejże Biblioteki i jaką się drogą mają udawać profesorowie Uniwersytetu życzący nabycia dzieł jakowych”. W odpowiedzi Komisja informowała, że Biblioteka „ma tytuł Publicznej i zostaje pod zwierzchnim dozorem S[amuela] B[ogumiła] Lindego, jako Dyrektora Generalnego. Poleca zaś przy tym, ażeby profesorowie Uniwersytetu podawali, co pół roku spisy potrzebnych do swoich respective wydziałów książek zakupić się mających, które Rada roztrząsnąwszy przedstawiać będzie następnie wraz ze swoją opinią Komisji Rz[ądowej] WRiOP do zatwierdzenia”. Rada zapoznała się z pismem 1 III. Odtąd, gdy na posiedzeniu Rady zgłaszano potrzebę nabycia jakiejś książki lub czasopisma, w protokole notowano: „udać się, do kogo należy”¹⁹². KRWRiOP ustaliła bardzo długą drogę profesorskiego zamówienia na książkę: profesor→Rada Wydziału→Rada Ogólna Uniwersytetu→KRWRiOP→Biblioteka Publiczna. Na każdym etapie zamówienie mogło być uznane za mało ważne i nieprzekazane do wyższej instancji. Zatwierdzenie przez Komisję, jak wykazała praktyka, nie było bezwzględnie zobowiązujące dla dyrektora Biblioteki.

Po 10 latach doświadczeń, w 1827 r., Linde w obszernym piśmie do ministra Grabowskiego tak oceniał współpracę z Uniwersytetem:

1. „Rozmaite instytuta stolicy na Bibliotekę narzekać nie powinny, bo ile możności dogadza się ich życzeniom [...]”.
2. „Te instytuta [Ogród Botaniczny, Obserwatorium Astronomiczne, Gabinet Zoologiczny, Seminarium Nauczycielskie] koniecznie powinny mieć swoje własne stosowne zbiory [...]”.
3. „Jakiekolwiek by JW. Minister wprowadził urządzenia kupna, Wydziały w pretensjach swoich nigdy nie będą nasycone, zwłaszcza, gdy są profesorowie, którzy nawet i na compendia własnego kosztu żałują, cóż dopiero, żeby mieli utworzyć biblioteki własne prywatne, jak to bywa za granicą”.

Te sprawy w związku z dezyderatami omawiał Linde z pracownikami Biblioteki na sesji 8 I 1824 r. Wówczas „oświadczył, iż nie wszystkich Wydziałów Uniwersytetu dzieła żądane za takowe uważać należy, niektóre bowiem Wydziały, np. Lekarski, Obserwatorium, Ogród Botaniczny, powinny mieć swe podręczne biblioteki”. Na poprzedniej sesji zalecił wstrzymanie prowadzenia katalogu dezyderatów. Do tej sprawy powrócił na sesji 7 X 1824 r., gdy zapoznał się pismem KRWRiOP, w którym znowu polecono zakupić dla Uniwersytetu książki. Przekonał się, „iż dzieła te wszystkie sprowadzone być nie mogą, a to, iż niektóre bez wyraźnego i dokładnego tytułu są wypisane, niektóre bardzo małe, które sam profesor kupić sobie powinien”¹⁹³.

Chłędowski na sesji 4 V 1822 r. „wniósł, iż dla braku dzieł nowych częstokroć tak przez profesorów żądanych koniecznie wypada, aby takowe sprowadzone być mogły”. Na co Linde odpowiedział: „każde dzieło nowe później może być taniej nabyte lub też wydanie lepsze i poprawniejsze, gdy tymczasem dzieła dawniejsze, lecz co do nabycia koniecznie, będąc na sprzedaż wystawione, dla braku funduszu opuszcza się, a tym sposobem nabycia ich sposobność na zawsze utracić można”. Jednak „przychylił się do uczynionego wniosku, z tym warunkiem, iżby wprzód porozumieć się z profesorami Uniwersytetu, a przekonawszy się o prawdziwej wartości i koniecznej potrzebie niektórych dzieł nowych można takowe zapisać i sprowadzić”. W sprawozdaniu z działalności Biblioteki w 1822 r. napisano: „Przy zakupowaniu książek zawsze był wzgląd miany na taniść kupna, rzadkość dzieła, na wydarzoną sposobność i na potrzebę dopełnienia działów nauk, więcej niż trzecia część funduszu obróconą została na dzieła umiejętności dokładnych”¹⁹⁴. W sprawozdaniu z działalności Biblioteki za rok 1823 informowano, że dyrektor sprowadzał książki „w miarę możności funduszu i według potrzeb profesorów Uniwersytetu najwięcej co do umiejętności dokładnych”. W rocznych sprawozdaniach zamieszczano spisy najważniejszych nabytków w trzech grupach: dzieła rzadkie, kosztowne, ważne dla nauki. Takie zasady gromadzenia w odczuciu profesorów mogły być rozumiane jako utrudnianie wykonywania zadań Uniwersytetu, który „ma nie tylko utrzymywać w narodzie nauki i umiejętności w takim stopniu, na jakim już w świecie uczonej stanęły; ale nadto, doskonalić je, rozkrzewiać i teorią ich do użytku społeczności zastosować”¹⁹⁵.

Na sesji bibliotecznej 26 I 1822 r. Linde polecił, „aby dzieła ważniejsze, których dotąd Biblioteka nie posiada, a które od czytających bywają żądane, były jako desideranda zapisywane, a niedostatek ten Generalny Dyrektor zapełnić starać się będzie”. W lipcu tegoż roku polecił prowadzić spis dzieł niekompletnych. Po dwóch latach, 18 XII 1823 r., zarządził wstrzymanie zapisywania dezyderatów od Nowego Roku. Kiedy powrócono do zapisywania dzieł potrzebnych czytelnikom, nie wiadomo, już 26 II 1827 r. zapewniał bowiem ministra Stanisława Grabowskiego, że Biblioteka utrzymuje „spis desiderandów”. Na sesji bibliotecznej 30 VIII 1830 r. Linde „uczynił wniosek, aby pomimo desiderandów przez różne osoby podawanych miano wzgląd na zaznaczone przez siebie w pismach periodycznych zagranicznych dzieła i te pod rozważę na konferencję wnoszono”, a 20 XI stwierdzono, że „Do desiderandów przez obce osoby nic nie dodano”¹⁹⁶.

Rada Królewskiego Warszawskiego Uniwersytetu w piśmie do Komisji 16 XII 1824 r. zapewniła, że Uniwersytet „Bibliotekę Publiczną

uważa za uniwersytecką, a zatem na użytek jego służącą”. Uznała za słuszne mieć stały fundusz 4000 zł na zakup książek z opłat studentów. Przy okazji informowała:

Mając Rada na ten przedmiot zapewniony stały fundusz, uniknie owych trudności, jakich dotąd doświadcza ze strony Biblioteki Publicznej, pomimo wydanych w tej mierze do niej przez Komisję Rządową stosownych rozporządzeń, w sprowadzaniu dzieł podawanych przez wydziały; będzie albowiem sama Rada Uniwersytetu mogła sprowadzać potrzebne dzieła, jak to już skuteczniała do roku 1821. Książki zaś sprowadzane przez Radę będą podobnie jak z lat dawniejszych odsyłanymi do Biblioteki Publicznej.

Pismo analizowała Komisja w marcu 1825 r. W *Uwagach Komisji Sejmowych nad Raportem Rady Stanu Najjaśniejszemu Panu zdanym i w połączonych Izbach na Sejmie 1825 czytany* zapisano:

Biblioteka Warszawska [Publiczna] codziennie nowymi nabytkami ubogaca się, lecz że nie ma z Uniwersytetem styczności, częstokroć nie może zadosyć potrzebom Uniwersytetu uczynić. Do życzenia jednak byłoby, aby fundusz ze składek uczniów Uniwersytetu pochodzący ściśle na swoje przeznaczenie był obracany, a Uniwersytet mając więcej do szafowania nim wolności, byłby wstanie bibliotekę swoją istotnie potrzebnymi dziełami zaopatrzyć.

W 1827 r. Linde proponował, aby Liceum Warszawskie i Uniwersytet, które nie posiadają własnych bibliotek, miały wydzielone fundusze z opłat uczniowskich na opłacenie dwóch dietariuszów obsługujących ich w Bibliotece Publicznej¹⁹⁷.

Ustalona droga zamówień wysoce nie zadowalała Uniwersytetu. Dyrektor Biblioteki Publicznej, tłumacząc się brakiem pieniędzy, odkładał bowiem na później realizację zawsze znacznie okrojonego zamówienia. Linde, gdy otrzymywał dezyderaty profesorów, wymawiał się brakiem pieniędzy lub kupno odsuwał na później. Minister Grabowski godził się jednak na takie postępowanie dyrektora. Profesor zoologii Feliks Paweł Jarocki, mający pod swoim dozorem Gabinet Zoologiczny, przez lata starał się o kupno podstawowej literatury ze swojej dziedziny. Tak np. Rada Ogólna Uniwersytetu zwróciła się z prośbą do KRWRiOP 13 VI 1822 r. o polecenie Bibliotece nabycia dla potrzeb profesora Jarockiego dzieła *Dictionnaire des sciences naturelles [...] Suivi d'une biographie des plus célèbres naturalistes* (wyd. F.G. Cuvier w 61 tomach, Strassbourg, Paris 1816–1845). Do pisma dołączono notę z księgarni Zawadzkiego i Węckiego datowaną 20 V 1822 r., w której zapewniono,

że mają to dzieło w ofercie – 21 tomów i 18 seksternów plansz wycenionych na 556 zł i 6 gr. Komisja poleciła więc Bibliotece, aby je zakupiła. W odpowiedzi (9 VII 1822 r.) przygotowanej przez bibliotekarza Chłędowskiego napisano, że dyrektor „nie może dla braku funduszu skutecznie na teraz tego polecenia, chyba z wpływu na przyszłe półroczcie”. Tydzień później KRWRiOP powiadomiła Radę o braku funduszu i radziła, aby zamawiano tylko najpotrzebniejsze dzieła. Linde więc umieścił *Dictionnaire* (1058 zł) w preliminarzu na 1823 r. W tymże samym dokumencie przewidział też 300 zł „na dzieła do historii literatury czeskiej, iliryskiej, raguzańskiej i innych słowiańskich [...] Na dziełach tych tak potrzebnych Bibliotece zupełnie zbywa, a Rząd właśnie o katedrze dialektów słowiańskich zamyśla”. Gdy Andrzej Franciszek Kucharski w 1826 r. przedstawił spis 186 książek czeskich z propozycją nabycia dla Biblioteki, wybrano ostatecznie tylko 15 za 84 reńskie¹⁹⁸. W 1826 r. profesor Jarocki otrzymał od Rady Uniwersytetu sporą sumę 2000 zł, za którą kupił dla Gabinetu Zoologicznego książki. Najprawdopodobniej nie przekazał ich do Biblioteki Publicznej, jak to czynił dotąd Uniwersytet, tylko zachował w Gabinetecie. Zdaje się to potwierdzać fakt, że w 1832 r. Gabinet posiadał 89 woluminów, wycenionych wówczas na 4,44 ruble i 20 kopiejek. Wiadomo, że Jarocki miał własny księgozbiór fachowy, z którego Biblioteka Publiczna zakupiła w 1830 r. książki za 760 zł¹⁹⁹.

Nie wiadomo, z czyjej inspiracji Biblioteka zamówiła w 1820 r. u autora, Johanna Simona Kenera, botanika w Stuttgarcie, *Genera Plantarum, selectarum specierum iconibus illustrata* (3 wol.) – (chodzi zapewne o *Hortus sempervirens* – 7 wol., Stuttgart 1795–1801)²⁰⁰.

Linde starał się uzyskać pieniądze z Uniwersytetu, przynajmniej na znaczącą część zamówień profesorów, ale malejąca z biegiem lat liczba dezyderatów od profesorów dowodzi, że Uniwersytet sam kupował książki i prenumerował czasopisma. Józef Bieliński w swej monografii podał, ile uczelnia co roku wydawała na ten cel: w latach 1819–1830 – średnio 3529 zł. Wydatki z tego tytułu od 1825 r. wzrosły do 3800–3900 zł, a w 1826 r. wyniosły nawet 4120 zł. W 1820 r. Uniwersytet zakupił *Codex Teodosianus* i *Martini* za 318 zł, a na prenumeratę czasopism wydał 2198 zł. W tym też roku na potrzeby Biblioteki Wydziału Lekarskiego uczelnia wydała 465,12 zł, w tym 173 zł za wykonanie szaf. Zakupione książki i czasopisma przekazywano do Biblioteki Publicznej. Wyjątek stanowiły Biblioteka Wydziału Lekarskiego do 1825 r. i Gabinet Zoologiczny²⁰¹.

Gdy w 1824 r. KRWRiOP poleciła Lindemu przyjąć do Biblioteki księgozbiór Wydziału Lekarskiego, wykonanie uzależnił on od spełnienia trzech warunków:

1. dla tego księgozbioru będzie nowa sala,
2. zostaną zakupione nowe meble,
3. zostanie zapewnione dodatkowe 3000 zł rocznie na pomnażanie księgozbioru medycznego.

Wiemy, że Wydział Lekarski przekazał książki razem z szafami. W sprawie funduszu na zakup publikacji medycznych Komisja poinformowała Lindego 19 IX 1825 r., że „po obliczeniu wydatków z funduszu opłat uczniów później w tym względzie wyda rozporządzenie”, ale Biblioteka nie otrzymała pieniędzy na ten cel²⁰².

W liście do Jana Śniadeckiego 7 IV 1815 r. Linde zapewniał rektora Uniwersytetu Wileńskiego, że licytacje księgozbiorów po zmarłych uczonych i bibliofilach były „jedynym sposobem zaopatrywania się w dzieła dawne, ważne i rzadkie, a częstokroć przychodzi to za bezcen”. Dlatego w pierwszym piśmie 20 XII 1820 r. do Stanisława Grabowskiego obejmującego wówczas urząd ministra dyrygującego w KRWRiOP Linde pisał, że „szczęśliwie zdarzone, a nader ważne kupna na licytacjach w Ratyzbonie, w Wiedniu, w Greiswaldzie, Lipsku itp., a nawet w samej Warszawie” wyczerpały fundusze Biblioteki i ma ona z tego tytułu długi, dlatego pilne jest uruchomienie funduszy budżetowych na początku następnego roku²⁰³. Czasem komisanci nie byli godni zaufania. W 1818 r. Linde zamówił książki na licytacji u Johanna Georga Binza, wiedeńskiego drukarza, księgarza i antykwariusza. Józef Maksymilian Ossoliński, który pośredniczył prawdopodobnie przez swego komisanta, tak ją podsumował:

O licytacji Bincowej pisałem Ci, żeś się źle do niego [wziął]. Wątpię żebyś wiele nabył. Książki, które Cię interesowały w materii języka słowiańskiego, przepłacili Węgrzy, osobiwie, biskup z Agram²⁰⁴. Z miejscowych każdy od tej licytacji jak od ognia zmykał; jam tu cale niewiele kupił, ledwo jedno i drugie z tego, czegoś żądał, gdyż na pierwsze wywołanie kładł cenę, którąś mu zamierzył i nad którą już kto inny podnosił.

Dlatego w następnym liście Ossoliński zaproponował swoje usługi. „Byleście kwotę pieniężną mieli [w] pogotowiu zaasygnowaną do jakiego bankiera, przy tych i innych okazjach za niewielkim kosztem moglibyście zbiór znaczny zgromadzić. O komisanta mniejsza: zlecenie dałbym albo mojemu, albo, gdyby nie miał czasu, innemu zaufanemu. [...] Jedyna ciężkość jest wiedzieć, czego macie, a czego potrzebujecie”²⁰⁵.

Nieraz z powodu niedostatecznych funduszy Linde zamawiał u komisanta wybrane książki, będąc zmuszonym „mocno ograniczone podać

na te dzieła ceny” lub zamawiać tylko najpotrzebniejsze, „szczególniej dzieła do literatury polskiej”²⁰⁶.

W listopadzie 1831 r. Iwan Paskiewicz, wydając dyspozycje w sprawie zamknięcia Biblioteki, miał jakieś podstawy sądzić, że Linde w czasie powstania korzystał z zakupu na licytacjach, dlatego polecał ściśle: „ile i jakie mianowicie książki spodziewane są w Warszawie na zamówienie z Paryża lub z innych miejscowości, na jaki czas i jakie mianowicie są już wydane lub mają jeszcze być wydane rozporządzenia, względem przybycia we właściwym czasie transportów z książkami, jaka na to i skąd wyasygnowana została suma pieniędzy i czy zostały przedsięwzięte należyte środki celem zabezpieczenia dowozu oraz zachowania wszystkiego w całości i komu to poleconym zostało”²⁰⁷.

Nie wiadomo, kiedy, ale na pewno przed 1820 r., Linde nawiązał współpracę z Johannem Augustem Weiglem (1773–1846), lipskim księgarzem i aukcjonerem, który do 1831 r. był głównym komisantem dostarczającym książki i czasopisma Bibliotece z terenu Niemiec i nie tylko. Jemu też w maju 1824 r. posłała Biblioteka zlecenie zakupu na licytacji księgozbioru Gerarda i Jana Meermannów z Hagi. Linde zlecał mu również zakupy dla innych, np. dla swego przyjaciela w Petersburgu Bazylego Anastasewicza, który dostarczał Bibliotece Uniwersyteckiej książki rosyjskie. Zachowany list lipskiego księgarza z 1828 r. świadczy, że u niego dokonywała też zakupów Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie, korzystając z pośrednictwa Lindego i Biblioteki Publicznej w Warszawie. Przez Weigla Linde starał się w Lipsku złożyć nadesłane przez Anastasewicza zamówienie na czcionki dla Wasyla Aleksiejewicza Pławiliszczykowa, petersburskiego księgarza i drukarza²⁰⁸.

Drugim po Lipsku ośrodkiem w Niemczech, w którym Linde kupował książki dla Biblioteki, był Berlin. W 1826 lub na początku 1827 r. uskutečnił „wielkie kupna berlińskie” na polecenie ministra Stanisława Grabowskiego. Korzystał z usług firmy Schropsche Buchhandlung działającej od 1803 r., księgarni H.G. Christianiego (w Berlinie zaczął działalność między 1815 a 1820 r.), antykwariatu komisjonera B. Somonssohna (działał od 1796 r.), komisjonera F. Suina (w Berlinie zaczął działać między 1820 a 1825 r.), B. von Mohrenheima²⁰⁹. Rozpoczynający działalność w Berlinie antykwariusz Adolf Ascher w połowie sierpnia 1830 r. zgłosił Bibliotece gotowość „sprowadzać potrzebne dla Biblioteki dzieła z najodleglejszych nawet miejsc za wynagrodzeniem i ceną umiarkowaną”²¹⁰. Niestety Biblioteka nie miała okazji skorzystać z oferty.

W Halle zamówienia Biblioteki realizował księgarz Deichmann. Na początku 1831 r. zakupił on na licytacji księgozbioru profesora



15. *Ewangelia święta Pana Jezusa Chrystusa wedle Mateusza świętego*, Królewiec 1551, karta tytułowa

prawa Johanna Christiana Salchowca książki za 20 927 talarów. Nie wiadomo, czy pieniądze otrzymał, bo wobec bardzo zmniejszonych wpływów z kasy państwowej w pierwszych miesiącach powstania dla Lindego pilniejsze było opłacenie rachunków od Weigla²¹¹.

Biblioteka kupowała na aukcjach w Berlinie, Elblągu, Gdańsku, Greiswaldzie, Hadze, Hanowerze, Królewcu, Mediolanie, Paryżu, Poznaniu, Pradze, Ratyźbonie, Toruniu, Wiedniu, Wrocławiu i Warszawie. Rozważano w Bibliotece zakup na licytacji w Opolu Lubelskim, ale przez „wzgląd na znajdujące się tam szkoły i seminarium” postanowiono ograniczyć się do kilku „dzieł mniej użytecznych a do wiadomości bibliograficznej potrzebnych”²¹². Na licytacji w Królewcu w 1822 r. kupiono m.in. dwa niezmiernie rzadkie druki: *Evan-*

gelia svieta Pana Iesvsa Christvsa Vedle Mathaeusza svietego... [tłum. Stanisław Murzynowski], w Królewcu Pruskim 1551 i *Nowy Testament z przełożenia Erasma Roterдамskiego w język polski...* przełożony, [tłum.] Joannes Maletius, Lycae MDLII. Ciekawe losy tych druków po przewiezieniu ich do Warszawy przedstawiła Halina Mieczkowska²¹³. W Warszawie najważniejszą w czasach Królestwa Polskiego przed powstaniem listopadowym była licytacja dubletów Biblioteki Puławskiej w dniach 4 XII 1829–22 I 1830 r. Biblioteka kupiła na niej niewiele, chociaż „zamierzono licytować wszystkie dzieła, które jej brakują, jednakowoż dla nadzwyczajnej konkurencji, a tym samym przepłacania dzieł nawet mniej ważnych” Zaorski, działający według instrukcji Lindego, kupił niewiele książek za 2237 zł i 22 gr²¹⁴.

Nie wiadomo, kiedy Linde zaczął korespondować z Bazylim Anastasewiczem. Zachowało się 150 listów Lindego z lat 1822–1830, z których wynika, że korespondencja zaczęła się dużo wcześniej. Jako dyrektor Biblioteki Publicznej starał się za pośrednictwem Anastasewicza pozyskiwać książki i czasopisma rosyjskie i w Rosji wydane, szczególnie

zaś Polski i Polaków dotyczące: „funduszu na to nie mam; trzeba szukać sposobów jak najłatwiejszych”, ponieważ „my tu dotąd w rosyjską literaturę haniebnie ubodzy”, i dodawał: „W wielkim ubóstwie naszym słowiańsko-rosyjskim nie wstydzę się nawet iść w dziady i puścić na zebranie”. Prosił więc:

Zmiłuj się Panie, staraj się wszystkimi siłami z bogacić naszą bibliotekę literaturą rosyjską. Wszak Pan tam otoczony jesteś przy swojej bibliotece i w szanownym Towarzystwie Lubowników samymi autorami, a to niepoślednimi w literaturze rosyjskiej. Może by niejeden przez Pana dał się uprosić dla nas po egzemplarzu swoich dzieł. Wszak już mamy piękne zadatki JWX Metropolity, JW. Kanclerza, PP. Grecza, Rosenkampfa itd.²¹⁵

W sprawozdaniu z działalności Biblioteki Publicznej w roku 1824 Linde napisał: „niemała część funduszu poszła na dzieła rosyjskie, których sprowadzenie mimo stosunki literackie przez pokrewieństwo języka potrzebnym się staje, tym bardziej iż księgarze tutejsi żadnych z Rosją nie otwierają związków”²¹⁶.

Starania Lindego o gromadzenie w Bibliotece piśmiennictwa rosyjskiego i cerkiewno-słowiańskiego wynikały z potrzeb – zwiększała się w ksiąźnicy liczba Rosjan korzystających z jej zbiorów (oficerowie jednostek stacjonujących w Warszawie), a także z osobistych zainteresowań dyrektora. Niedostatki w tym zakresie w kierowanej przez niego instytucji zmuszały go do korzystania z księgozbioru Nikołaja Nowosilcowa. Przetłumaczył na język polski Nikołaja Iwanowicza Grecza *Rys historyczny literatury rosyjskiej* (Warszawa 1823). Przed ukazaniem się tej książki przewidywał: „Będę okrutnie krytykowanym od dwóch stron albo i od trzech: od nieprzyjaciół oryginału, od nieprzyjaciół przedmiotu, od stylistów cedzących słówka; z tych drugie u nas najzjadliwsze”²¹⁷.

Dzięki życzliwości pracowników kancelarii Ministra Sekretarza Stanu w Petersburgu i centralnych władz w Warszawie listy i niewielkie paczki Linde i Anastasewicz przesyłali sobie przez gońców przewożących pocztą rządową między Petersburgiem i Warszawą. W ten sposób przesyłki otrzymywali szybko, nie ponosząc żadnych kosztów. Trudno obecnie nawet w przybliżeniu określić liczbę książek pozyskanych tą drogą przez Bibliotekę Publiczną. W listach znajdujemy informacje o 166 książkach i 32 czasopismach (od Anastasewicza 107 książek i 20 czasopism, od Lindego 59 książek i 12 czasopism). Część zamówień Linde wysyłał na dołączanych do listów spisach, które obecnie nie są znane. Otrzymywane od Anastasewicza książki Linde w korespondencji

wyjątkowo tylko wymieniał. Wiadomo, że w 1832 r. w Bibliotece było 1150 wol. książek i czasopism rosyjskich i dotyczących Rosji. Część z nich zakupiono w Warszawie, a na ich niedostatek w Bibliotece zwrócił uwagę Lelewel w *Bibliograficznych księgach* (t. II, s. 402).

Linde ze swych prywatnych zbiorów przekazał Anastasewiczowi dwie książki czeskiego sławisty Josefa Dobrowskiego. Zapewniał swego petersburskiego przyjaciela, że miał „zawsze staranie, byś Pan regularnie odbierał to «Monitora», to inne żądane rzeczy”. W przypadkach pilnych powiadał: „Wysyłam na miasto [pracowników Biblioteki] szukać żądanych książek”²¹⁸. W październiku 1824 r. zamówił Linde Jana Potockiego *Atlas archéologique de le Russie Européenne* (Petersburg 1805, 1810), którego rosyjsko-francuska wersja (przekład B. Anastasewicza) ukazała się w Petersburgu w 1823 r. Prawdopodobnie Biblioteka otrzymała go po kilkunastu monitach w maju 1825 r.²¹⁹ W 1817 r. kanclerz Mikołaj P. Rumiancow przekazał Lindemu wydany jego kosztem pierwszy tom *Sobranije gosudarstwiennych gramot i dogovorow: chraniaszczichsja w Gosudarstwiennoj kollegii inostrannych dzieł* (Moskwa 1813-1823) w dwóch egzemplarzach – jeden dla niego, a drugi dla Biblioteki Publicznej. Tom drugi Linde otrzymał tylko dla siebie, a tom trzeci dla siebie i dla Biblioteki. Od czerwca 1822 r. Linde prosił Anastasewicza, aby czynił starania u kanclerza o drugi egzemplarz drugiego tomu dla Biblioteki, ale zrezygnowany 5 X 1827 r. polecił ten tom kupić²²⁰. Z zachowanych listów dowiadujemy się o dużych kłopotach z otrzymywaniem zamówionych u Anastasewicza czasopism, jednak spis czasopism posiadanych przez Bibliotekę sporządzony 27 VI 1832 r. nie wykazał braków²²¹. Za jego pośrednictwem prenumerowano m.in. wydawanego w Moskwie „Vestnika Evropy”. Linde starał się realizować zamówienia Anastasewicza, np. sprowadził z Berlina 3 książki, z Lipska – 1, z Wiednia – 2. Natomiast nie zakupił 2 książek w Warszawie i 2 w Lipsku.

Wzajemnie świadczone usługi sprawiały, że zmniejszała się nieraz wysokość przekazywanych z Biblioteki kwot pieniędzy za zakupione książki i czasopisma. Linde przez cały czas trwania korespondencji narzekał na trudności z rozliczaniem. Miesiącami trwało nieraz uzgadnianie, za co Biblioteka powinna zapłacić i jak powinien formalnie być napisany rachunek, np. 16 I 1824 r. Linde prosił o rozpoczęcie obrachunku za rok 1823 i po kilkunastu sprawdzeniach i korektach 8 X 1824 r. zapewniał, że ma już poprawny rachunek („stosownie do naszego sposobu obrachowania”). Następne rozliczenie rozpoczął w 1829 r. Prawdopodobnie list z 24 X 1829 r. nie był pierwszym w tej sprawie. W kwietniu 1830 r. z listów i notatek pracownicy Biblioteki wyliczyli, że Anastasewicz za książki otrzymane z Warszawy od

1825 r. jest winien Bibliotece 624 zł 15 gr, z braku cen nie można było obliczyć kosztu książek otrzymanych z Petersburga. Przekazano więc Anastasewiczowi spisy książek i czasopism otrzymanych od niego. Na sesji biblioteczej 6 XI 1830 r. Linde poinformował pracowników, że napisał do Anastasewicza, „żądając jak najspiesniejszego ukończenia obrachunku z poczynionych wzajemnie wydatków tak w interesie Biblioteki jako też Monumentów Krak[owskich] i swoim własnym”²²². Trzy tygodnie później wybuchło powstanie. Linde otrzymywał pieniądze na zakup książek dwa razy w roku. I zdarzało się, że pisał do Anastasewicza: „Wszystkie inne [książki], o które prosiłem, wstrzymaj Pan jeszcze w kupnie, jeżeli mam za nie zapłacić, bo mi trzeba nowego wpływu”²²³.

Rolę komisanta zaopatrującego Bibliotekę w książki włoskie pełnił od 1822 r., po osiedleniu się we Florencji, Włoch ks. Sebastiano Ciampi (1767–1847), filolog klasyczny, badacz stosunków polsko-włoskich, w latach 1817–1822 profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Pośredniczył przy zakupach książek włoskich, ale chyba znacznie więcej zyskała Biblioteka z jego darów (23 druki i 28 rękopisów)²²⁴.

Joachim Lelewel w liście z 28 IV 1820 r. do Józefa Sękowskiego, odbywającego w latach 1820–1821 podróż naukową do Turcji, Syrii, Nubii i Abisynii, uczynił w imieniu Lindego propozycję poszukiwania tam „dokumentów i rzeczy potrzebnych do historii polskiej”. W odpowiedzi z 15 IX 1820 r. Sękowski wyraził gotowość zajęcia się tą sprawą, pod warunkiem, że na ten cel Linde będzie mógł przeznaczyć 2000 dukatów (36 000 zł), „a wydatek ten nie może być jednorazowy, lecz powolny i rozłożony na lata”. Niedługo, bo 17 I 1821 r. informował z Kairu, że można tam nabyć „piękną bibliotekę wschodnią zamykającą około 1500 tomów dzieł prawdziwie rzadkich i wybornych”. W tej sprawie wysłał list do Lindego. W odpowiedzi 4 V 1821 r. Linde potwierdził zainteresowanie Biblioteki rękopisami orientalnymi dotyczącymi Polski, „lecz mając wzgląd na szczupłość naszego funduszu”. Prawdopodobnie list miał wysłać Lelewel, który tego nie uczynił lub nie mógł uczynić i włączył go do swojej korespondencji²²⁵.

KRWRiOP 25 VIII 1827 r. przesłała Lindemu pismo Ludwika Sobotowskiego, studiującego języki orientalne w Stambule. Deklarował on gotowość nabywania dla Biblioteki książek i rękopisów orientalnych. Przewidywał na ten cel 3000 zł. Linde zwrócił uwagę na brak pieniędzy i potrzeby pilniejszych zakupów. Jeśli Sobotowski byłby gotów zaopatrzyć Bibliotekę, to przesyłki materiałów niezbędnych „potrzebie do przyszłego jego powołania” nie powinny były przekraczać 1200 zł rocznie²²⁶. Przewidywano, że w przyszłości Sobotowski będzie zajmował się orientalistyką w Warszawie.

Wyjątkowo długą podróż miała zamówiona przez Stanisława Kostkę Potockiego dla Gabinetu Rycin książka Leopoldo Cicognara, *Storia della scultura dal suo risorgimento in Italia fino al secolo di Napoleone (secolo XIX) per servire di continuazione alle opere di Winckelmann e di d'Agincourt* (Venezia 1813–1818, vol. 1–3). Doszła do Biblioteki dopiero po czterech latach przez Sambuł i Odessę w listopadzie 1822 r. i zapłacona została w połowie lutego następnego roku²²⁷.

Wysoki urzędnik saski Georg August Ernst Manteuffel zaoferował Bibliotece nabycie ok. 12 000 jednostek druków prawniczych za 1000 talarów. Były one zgromadzone przez Andrzeja i jego syna Tomasza Wagnerów. Zbiorem tym byli zainteresowani Potocki i minister sprawiedliwości Marcin Badeni²²⁸.

Braki źródeł nie pozwalają nawet w przybliżeniu ustalić proporcji między nabytkami na licytacjach a zakupami u księgarzy sortymentowych i antykwariuszy na podstawie katalogów i w czasie przeglądania ich zasobów. Wydaje się jednak, że najwięcej kupiono na licytacjach, o czym świadczy wielość informacji o nich i opinie formułowane przez Lindego na temat ich znaczenia dla Biblioteki. W Warszawie kupowano u księgarzy Natana Glücksberga, Józefa Węckiego, Icka Salzsteina Gecla, Antoniego Brzeziny, Mateusza Kozłowskiego, a w Krakowie u Ambrożego Grabowskiego. Grabowski pośredniczył też w przesyłaniu książek między Ossolińskim a Biblioteką Publiczną. Jego wiedeński komisant dokonywał zakupów dla Biblioteki i przekazywał przesyłki dla niej z Włoch. Pomagał też Jerzy Samuel Bandtkie²²⁹.

Możliwości finansowe Biblioteki charakteryzuje zdarzenie z 1824 r. Joachim Lelewel zawiadamiał Tytusa Działyńskiego:

Znajdują się tu w Warszawie dwa akty, dyplomata pergaminowe na zbycie. Akt unji Polski z Litwą w języku polskim ze strony Zygmunta Augusta oraz dyplom z r. 1541, nadanie ziem chełmskiej i bełskiej przez Zygmunta Starego synowi Zygmuntovi Augustowi. – Cena tych dwóch pergaminów jest złotych 1000, od czego posiadający je odstąpić nie może. Są nadto inne dyplomata na zbycie [...] Dwa pierwsze wspomniane dyplomata 1569 i 1541, za które 1000 złotych wymagają, potrzebują prędszej i niezwłocznej odpowiedzi²³⁰.

Biblioteka Publiczna w takich transakcjach nie liczyła się.

KRWRiOP 28 IV 1818 r. poleciła Lindemu i Julianowi Niemcewiczowi podjęcie starań o pozyskanie biblioteki Tadeusza Czackiego w Porycku. Lelewel radził się pospieszyć, aby wdowa Barbara Czacka nie zmieniła zamiaru sprzedaży zbiorów²³¹. Bibliotekę nabył Adam Jerzy Czartoryski. Od wdów Marewiczowej i Szulcowej kupiono książki

z księgozbiorów ich zmarłych mężów. Od prawnika, sławisty i ekonomisty Ignacego Benedykta Rakowieckiego pochodziły książki rosyjskie. Maria Mokronowska przekazała medal wybity na cześć jej zmarłego męża, generała Stanisława Mokronowskiego²³². Od Fryderyka Bacciarrellego, syna znanego malarza króla Stanisława Augusta, Biblioteka kupiła korespondencję artysty. W 1830 r. zakupiono – jak wyżej wspomniano – kilka dzieł od Feliksa Pawła Jarockiego, profesora zoologii Uniwersytetu Warszawskiego za 760 zł²³³.

W lipcu 1817 r. Ignacy Sobolewski, minister sekretarz stanu, poinformował władze w Warszawie, „że cesarz oświadczył wszystkie ze wsząd dublety pościagać i przysłać; kazał też wydać zalecenie, żeby wszystkich drukujących się rzeczy w Rosji egzemplarz drugi dla Biblioteki Warszawskiej był składany”. W połowie października 1817 r. Stanisław Kostka Potocki w liście do Ignacego Sobolewskiego pisał:

Rektor Linde dręczy mnie z powodu dubletów przyobiecanych przez Jego Cesarską Mość Bibliotece Warszawskiej; Linde obawia się, że obietnica ta przez rozciągnięcie jej na Bibliotekę Towarzystwa Przyjaciół Nauk utrudnia przeprowadzenie Ministrowi Departamentu Rosyjskiego, któremu tę sprawę powierzono, Linde uważa jednak, że w każdym razie Biblioteka Publiczna powinna mieć pierwszeństwo.

W odpowiedzi Sobolewski zapewniał: „Nie zapomnę sprawy dubletowej dla naszej Biblioteki. Rzeczą tę powierzono w całości Nowosilcowowi, który mi mówił, że już sprawę poruszył i uzyskał zgodę. Niemniej pomówię o tym w Pańskim imieniu z bawiącym tutaj ks. Golicynem, ministrem Oświecenia Publicznego”²³⁴.

Skończyło się wszakże na obietnicy. W 1824 r. sprawa na krótko odżyła. W liście do Anastasewicza 1 X 1824 r. Linde pisał:

Powiadano mi wczoraj, że JW. Olenin²³⁵ miał oświadczyć JP Niepokojczyckiemu²³⁶, teraz tu u nas znajdującemu się, iż duplikaty, a mianowicie polskie rzeczy, jeszcze z Biblioteki Załuskich pochodzące, podług ukazu Najjaśniejszego Pana w Bibliotece Imperatorskiej odkładają się i zachowane są z przeznaczeniem dla naszej Biblioteki Warszawskiej. Dałby Bóg, żeby się to uściśliło, a i żeby przy tym pamiętali z bogacić nas w literaturę rosyjską i cerkiewną. Pan tam najlepiej możesz dojść prawdy tej powieści i uwiadomić mnie a razem nauczyć, co w tej mierze uczynić mi wypada, żeby pomyślny skutek zapewnić i przyśpieszyć.

Przy okazji informował o obietnicach sprzed dziewięciu lat: „Za najpierwszej bytności swojej u nas w roku 1814, raczył Najjaśniejszy

Pan mnie samemu, gdy miałem szczęście być mu osobiście przedstawionym, najlaskawiej oświadczyć, iż wszystkim tym potrzebom, które mu wtenczas ustnie przedkładać miałem zaszczyt, a potem i na piśmie podałem, zaradzić każe. Jakoż w samej rzeczy odebraliśmy po niejakiem czasie do ośmiuset sztuk nader pięknych minerałów syberyjskich, inflanckich itd. Później zaś z książek duplikatów jedenaście tylko sztuk rozmaitych tomów w rosyjskim języku, dalej zaś względem tych duplikatów, jako też względem map, czyli kart geograficznych, mianowicie *Podrobnaja*, dotąd nie nastąpiło, choć wiadomo, że Dépôt des Chartes²³⁷ w egzemplarze obfituje”.

Linde przypominał Anastasewiczowi sprawę dubletów z Cesarskiej Biblioteki Publicznej jeszcze 8 X i 13 XI 1824 r.²³⁸

Linde widział też możliwości pozyskania dubletów wydawnictw Cesarskiej Akademii Nauk, a także z biblioteki kanclerza Rumiancowa. Zwrócił się do niego jesienią 1822 r. z prośbą o dublety dla warszawskiej Biblioteki Publicznej; Anastasewicz miał kanclerzowi pokazać spis książek rosyjskich, które posiadała. W odpowiedzi został pochwalony za starania i poinformowany, że możliwości wymiany dubletów się wyczerpały, „co nie przeszkodzi jednak w poszukiwaniach, by stopniowo obdarzyć książkami rosyjskimi warszawską Bibliotekę Publiczną”. Linde nie rezygnował i w listach do Anastasewicza prosił o czynienie dalszych starań. Jeśliby Rumiancow przekazał do Warszawy większą liczbę książek, gotów był nawet wszystkie książki rosyjskie umieścić w jednej sali i nazwać ją Rumiancowską²³⁹.

„Gazeta Warszawska” 20 X 1818 r. zamieściła wezwanie KRWRiOP do wszystkich drukarni w Królestwie Polskim, aby „każdego nowo wychodzącego dzieła w jakim bądź rodzaju, języku i objętości, dwa egzemplarze chciały przesłać do Warszawskiej Biblioteki Publicznej”. Powoływano się na konstytucję sejmu 1793 r. w tej sprawie i na praktykę w ościennych krajach. Drukarze tym wezwaniem otrzymali „miłą Polakowi sposobność przykładania się do publicznego dobra i przy tym zapewnienia ofiarom swoim świetnego znaczenia i trwałości”²⁴⁰. Wezwanie nie spełniło jednak oczekiwań Komisji, dlatego w połowie maja 1819 r. zwróciła się do namiestnika z prośbą o wydanie postanowienia w tej sprawie. Ten 22 V 1819 r. zobowiązał drukarnie do składania po jednym egzemplarzu nowo wydawanego dzieła do Biblioteki Publicznej, Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Biblioteki Rady Stanu²⁴¹. Wnioski z dyskusji na sesjach bibliotecznych z 22 i 27 XII 1821 r. na temat wykonywania przez drukarnie obowiązku przekazywania Bibliotece po jednym egzemplarzu nowych druków przedstawił Linde w piśmie skierowanym do KRWRiOP 2 I 1822 r.²⁴² Bardzo krytycznie

(2141)

zana będzie doskonalić się w praktyce i szcze przez drugi rok w Instytucie.

Kobiety trudniące się już rzeczywiście wykonywaniem sztuki położniczej bez upoważnienia, mają sobie wyznaczony czas nauki tylko przez półroka i to bez dalszego badania o ich wiek lub umiętność, byłoby udowodniły trzeźwość i moralność życia.

Sposobiąca się na akuszerkę kobieta, żyjąca sobie bytż utrzymywaną kosztem Rządu w Instytucie położniczym, powinna udowodnić ubóstwo, świadectwem miejscowego Proboszcza, stwierdzonem przez Kommissarza właściwego Obwodu, w mieście zaś *Warszawie*, takieżm świadectwem Kommissarza Policji.

Gdy brak kobiet usposobionych do posługi położniczej szczególnież czuć się dać na wsiach i w małych miasteczkach; z tego powodu przybywające kobiety z Woiewództw, mają zapewnione sobie pierwszeństwo przed innemi do utrzymania się kosztem Rządowym.

Po odbytych kursie nauk, i po uzyskaniu świadectwa zdatości, obowiązana będzie akuszerka trudnić się posługą położniczą w kraju przez lat trzy; skoro zaś nie jest zamieszkała w *Warszawie*, lecz tylko na naukę przybyła, ma w obranem sobie miejscu w Woiewództwie, udzielać przez tenże przeciąg czasu, potrzebney chorym pomocy. — W *Warszawie* dnia 15 Października 1818.

W zastępstwie Ministra
Prezydującego, Rada Stanu
(Podpr.) *Staszcic.*
Sekr: Jen: Kom: *Głuszynski.*

Kommissyia Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Podług dawniejszych urządzeń krainowych, a mianowicie Konstytucyi z roku 1793 obowiązane były drukarnie każdego wychodzącego dzieła składać po dwa egzemplarze do biblioteki publiczney, co także i w ościennych krajach dotąd się zachowuje. Zniszny polityczne, a bardziej przez znaczny przeciąg czasu brak w kraju publiczney biblioteki, wstrzymały to ważne ustanowienie. Gdy teraz ułatwione środki, dozwolily ją na nowe

urządzić, i otwarcie iey dla użytku wzozoney publiczności, inż pod dniem 10 b. m. ogłoszone zostało, Kommissyia Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego poczytała sobie za obowiązek wezwąć niniejszym wszystkie drukarnie krajowe, iżby stosując się do powszechniego zwyczaju, każdego nowo wychodzącego dzieła, w jakim bądź rodzaju, języku i objętości, dwa egzemplarze chciały przysłać do Warszawskiej biblioteki publiczney, umieszczoney w palacu Kazimierowski. Tém zaś pewniejszego skutku tej odezwy spodziewa się Kommissyia Rządowa, gdy przemawia w rzeczy tyczące się z bliska powszechnego oświecenia, i że ułatwiają właścicielom drukarni, a nawet i autorom wspomaganie krajowej biblioteki, podając im, miłą Polakowi sposobność przykładania się do publicznego dobra, i przytém zapewnienia ofiarom swoim świętego znaczenia i trwałości.

W *Warszawie* dnia 16 Październ: 1818.

Minister Prezydujący
(Podpr.) *S. Potocki.*
Sekr: Jen: Kom: *Głuszynski.*

Kommissyia Najwyższa Examinacyyna.

Stosownie do Artykuła 58 postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 12 Listopada 1816 podaje do publiczney wiadomości, że P. Alexander Koźuchowski, Sekretarz w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, złożywszy na dniu dzisiejszym examen z wiadomości Administracyynnych na urząd Kommissarza Woiewódzkiego, do wszystkich pięciu Wydziałów, otrzymał świadectwo zdolności, do sprawowania rzeczonoego urzędu z szczególnym dla kraju użytkiem, i zapisany został do listy Kandydatów usposobionych. — Dzieło się w *Warszawie* na posiedzeniu dnia 7 Paździ: 1818.

W zastępstwie Ministra Prezydującego,
Rada Stanu
(Podpisano) *Staszcic.*
(Podpisano) *Zieliński,* Sekr:

Delegacyia Administracyyna w Zastępstwie Rady Stanu Królestwa Polskiego
W skutku Uchwały Namiestnika Kró-

(s)

ocenił w nim wykonywanie przez drukarnie postanowienia Namiestnika. Przyczyny znajdował dwie: brak informacji o dziełach w Królestwie wychodzących, a tym samym brak możliwości kontroli i ogólnikowość przepisów, które pozwalały nie przekazywać „dzieł zdobionych płodami litografii i sztycharstwa”. Zaproponował, aby cenzorzy „do zwykłej formuły: «wolno drukować» dodawali «pod warunkiem złożenia po jednym egzemplarzu do Biblioteki Rady Stanu, do Biblioteki Publicznej Krajowej i do Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk przed wydaniem dzieła na widok publiczny»”. Drukarze powinni wypełniać powyższe przepisy, „jeżeli na środki zmagające wystawić się nie chcą”. Ponieważ Gabinet Rycin przy Bibliotece Publicznej jest „przeznaczony na zbiór pomników narodowych tego oddziału sztuk pięknych”, wnosił Linde, aby namiestnik postanowił, „by wszystkie płody drukarstwa na miedzi, drzewie lub kamieniu przed wydaniem ich na widok publiczny w jednym egzemplarzu do Publicznej Krajowej Biblioteki złożone były”. W zakończeniu dyrektor stwierdzał, że jeśli nie zostaną podjęte skuteczne środki w sprawie egzemplarza obowiązkowego, wówczas „Publiczna Krajowa Biblioteka, ten jedyny skład pomników literatury narodowej poświęcony Instytut, nie będzie w stanie dotrzymania kroku z postępem literatury ojczystej”. Komisja poparła wnioski Lindego 14 I 1822 r., a namiestnik wydał nowy przepis tydzień później²⁴³.

Biblioteka wystąpiła 26 I 1822 r. do prezesów komisji wojewódzkich z wezwaniem o nadsyłanie wydawanych przez komisje dzienników wojewódzkich. Bibliotekarz Chłędowski został upoważniony do pozyskania dla Biblioteki „dzieł muzycznych pod redakcją [Karola] Kurpińskiego wychodzących”. Przypomniano Drukarni Rządowej o konieczności przekazywania Bibliotece „Dziennika Praw”²⁴⁴.

Być może pismo Biblioteki do KRWRiOP z 15 IV 1823 r., przygotowane po dyskusji na sesji z 12 IV, sprawiło, że Urząd Muncypalny w Warszawie 25 V postanowił ostrzec „drukarzy i litografów, iż na przyszłość tak sprzedaż dzieł, rycin, jako i rozsyłanie pojedynczych numerów pism periodycznych wstrzymane będą, jeżeli drukarz lub litograf zaniedba złożyć dzieła w bibliotekach” wymienionych w postanowieniach Namiestnika. Ostrzeżenie ukazało się dwa tygodnie później w prasie warszawskiej²⁴⁵. Może na początku listopada 1823 r. Urząd Muncypalny ponowił zarządzenie, aby wszystkie drukarnie i litografie wszelkie wydane przez siebie druki lub sztychy zgodnie z postanowieniami namiestnika przekazały do odpowiednich bibliotek do 15 XI i otrzymały pokwitowanie, że nie są nic winne, „w przeciwnym bowiem razie władzą policyjną zmaglone do tego zostaną”. Wszakże nie wszystkie drukarnie dopełniły tego obowiązku. Linde przed 27 XI napisał

w tej sprawie do radcy stanu Karola Ferdynanda Wojdy, prezydenta Muncypalności i Policji w Warszawie, który „ma przedsięwziąć ostateczne surowsze środki, o których drukarnie przez gazety uwiadomione zostaną”. Wszakże nie wszystkie drukarnie się podporządkowały. Na sesji 20 VII 1823 r. Linde polecił Chłędowskiemu przygotować pismo do Komisji Wojny, ponieważ „drukarnia Komisji Wojny nie chce dobrowolnie składać podług postanowienia Księcia Namiestnika dzieł tamże drukowanych do Biblioteki”²⁴⁶. Biblioteka Publiczna 6 III 1830 r. przygotowała „przełożenie do JW. Hauke, min. wojny, o polecenie Drukarni i Litografii do Komisji Rządowej Wojny należącym, aby od r. 1822 wyszłe książki lub ryciny do Biblioteki tutejszej mogły być oddane”. Dopiero 31 I 1831 r. Linde polecił Piwarskiemu, aby odebrał z tej Komisji wydane przez nią ryciny i litografie. Na sesji dnia 15 X 1831 r. zanotowano, że tylko gazety miejscowe były regularnie dostarczane²⁴⁷. Ze sprawozdań za lata 1822–1829 wynika, że Biblioteka w tym czasie otrzymała 1079 tomów tytułem egzemplarza obowiązkowego.

Czasopisma gromadziła Biblioteka przez cały czas swego istnienia. „Redaktorowie obu Gazet Warsz[awskich] od r. 1804 wciąż po egzemplarzu oddają” – pisał Linde w *Oświadczeniu wdzięczności* w 1819 r. Tam też wymieniono: „Pamiętnik Warszawski” za 1819 r. „Tygodnik” i „Gazetę Codzienną” za 1819 r. otrzymano od wydawcy i redaktora, pioniera dziennikarstwa politycznego i publicystyki literackiej, poety i tłumacza Brunona Kicińskiego, „Gazetę Codzienną” od początku dał Augustynowicz, sekretarz wydziałowy KRWRiOP. Prawdopodobnie dzięki egzemplarzowi obowiązkowemu bez większych trudności Biblioteka otrzymywała periodyki wydawane w Warszawie. Komisje wojewódzkie przysyłały wydawane przez siebie dzienniki wojewódzkie (z województwa podlaskiego przysłano komplet od początku ukazywania się pisma)²⁴⁸. Czasopisma zagraniczne Biblioteka zamawiała u Natana Glücksberga i na poczcie w Warszawie lub u Weigla w Lipsku. Czasopisma rosyjskie sprowadzała z Petersburga za pośrednictwem Anastasewicza²⁴⁹. Najwięcej kłopotu sprawiała poczta, która nie dostarczała wszystkich numerów, a żądała zapłaty za niedostarczone. Wymagało to interwencji w Dyrekcji Poczty. Niektóre numery zatrzymywała warszawska cenzura, której urzędnicy wycinali w tych czasopismach teksty według swego uznania nieprawomyślne. Linde w piśmie do KRWRiOP domagał się, „aby pisma przez Bibliotekę trzymane, jako rzecz rządowa były jej całkowicie wydawane”. Nieraz omijano cenzurę, kupując poszczególne numery (jak książki) u Weigla. Komisja 4 III 1822 r. poleciła Bibliotece zaprenumerować cztery czasopisma francuskie i sześć niemieckich, dodając: „wszystkie zaś dla niej [Biblioteki] zaprenumerowane pisma

periodyczne nasamprzód Dyrekcji Wychowania Publicznego komunikowane być mają”. Ostatecznie na przedstawioną „niemożność wykonania całkowicie wspomnionego wezwania” Komisja zgodziła się na zamówienie tylko po jednym piśmie francuskim i niemieckim. Zgodnie z poleceniem przesyłano KRWRiOP regularnie odbierane czasopisma, „lecz długie tychże zatrzymywanie, a przez to zatamowany właściwy im porządek – zapisano na sesji bibliotecznej 15 VI 1822 r. – zniewolił Generalnego Dyrektora do dojścia tego przyczyny, jakoż przekonano się, iż wspomniane pisma od nikogo czytane nie bywają, a nawet adiunkt W. Komisji, na którego ręce polecane było te pisma przesłać, oświadczył, iż nie ręczy za zwrot tychże w całości, skąd się widoczna okazuje potrzeba, aby zupełnie wstrzymać przesyłanie wszelkich pism periodycznych”²⁵⁰.

W lutym 1824 r. okazało się, że transport czasopism od Weigla na komorze celnej doznał „specjalnej manipulacji”, gdzie „każdy arkusz pisma opatrują” pieczęcią, za co pobierana jest opłata. Linde postanowił osobiście rozmawiać na ten temat w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Uzyskał uwolnienie „od tych utrudnień”²⁵¹. Brak informacji, aby sądzić, czy dotyczył także Biblioteki Publicznej podpisany przez Mikołaja I 27 VI 1829 r. przepis pozwalający nabywać Towarzystwu Przyjaciół Nauk zagraniczne „książki i dzienniki przedmiotom naukowym poświęcone, lecz w jednym egzemplarzu i pod warunkiem, aby takowe pisma w publiczność nie cyrkulowały”²⁵².

Prawdopodobnie rzadko Biblioteka Publiczna nabywała książki przez prenumeratę. Tak nabyła m.in. dzieło Johannesa Voigta *Geschichte Preussens von den ältesten Zeiten bis zum Untergange der Herrschaft des deutschen Ordens* (Königsberg 1827–1839, Bd. 1–9, w t. 1 znajduje się odpowiedni zapis w *Subscribenten-Verzeichniss*, s. XXXXI).

W sprawozdaniach za lata 1822–1829 zamieszczono informacje, że Biblioteka otrzymała od osób prywatnych 1171 tomów. Linde 24 VI 1819 r. skierował do warszawskich gazet podziękowanie bezimennemu obywatelowi za przekazany Bibliotece rękopis trzeciego tomu *Janocianów* i zawiadamiał ofiarodawcę, że tekst ten został wydany, a w warszawskiej drukarni pijarskiej są do odebrania egzemplarze dla niego. Z niekompletnych dokumentów i opublikowanych w prasie warszawskiej w latach 1819, 1820, 1822, 1823 i 1830 r. podziękowań, w których podano spisy ofiarodawców z informacjami o darowanych książkach²⁵³, wynika, że 189 osób przekazało Bibliotece znacznie ponad 650 książek, ponad 45 rękopisów, 1 mapę, 50 utworów muzycznych rytowanych (od warszawskiego wydawcy muzycznego Franciszka Klurowskiego), 3 pozycje do Gabinetu Rycin oraz 5 portretów Stanisława

Kostki Potockiego, 2 przedmioty (medal i parasol chiński) od kupca warszawskiego Nachima Salomona Bünnera. W pierwszych miesiącach 1823 r. Maria z Sanguszków Mokronowska przekazała Bibliotece „medal srebrny wybity na pamiątkę Jenerała [Stanisława] Mokronowskiego i rys życia tegoż Jenerała w rękopisie”²⁵⁴. Czasem w publikowanych wykazach zdarzają się zapisy bardzo niedokładne, np. w 1819 r. dziekan Wydziału Nauk i Sztuk Pięknych Feliks Bentkowski przekazał „dwadzieścia kilka” dzieł, dziekan Wydziału Prawa i Administracji Jan Wincenty Bandtkie dzieł „kilkadziesiąt”, biskup chełmski Ferdynand Ciechanowski „ważne rękopisma”, a w 1830 r. Joachim Lelewel „pakę rękopisów”. Bandtkie został odnotowany we wszystkich pięciu spisach. Najwięcej jednorazowo, bo 91 dzieł ofiarował w 1830 r. lekarz, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, August Wolff.

Wśród ofiarodawców (jak podano w opublikowanych dokumentach, przy niektórych nazwiskach nie podano jednak żadnych dodatkowych informacji) byli: profesorowie uniwersytetów: warszawskiego – 18, wileńskiego – 2, krakowskiego – 4, petersburskiego – 1, charkowskiego – 2, dubrownickiego – 2, berlińskiego – 1, florenckiego – 2, bolońskiego – 2; studentów Uniwersytetu Warszawskiego – 7 i 1 z Uniwersytetu Wileńskiego²⁵⁵; 8 uczniów Liceum Warszawskiego; 17 nauczycieli (w tym: 2 z Litwy i 1 z Ukrainy, 3 z Poznania, 1 z Chełmna, 2 duchownych katolickich, 1 profesor gimnazjum w Bańskiej Bystrzycy – Neusohl); 15 duchownych (w tym jeden greckokatolicki i dwóch prawosławnych); 8 prawników (sędziów i mecenasów); 7 lekarzy; 2 aptekarzy; 28 urzędników; 2 ministrów; austriacki konsul generalny w Warszawie; 14 literatów i uczonych; 7 bibliotekarzy (w tym 4 pracowników Biblioteki Publicznej); 9 wojskowych; 5 kobiet²⁵⁶; 4 działacze oświatowych i religijnych; 4 księgarzy; 5 redaktorów czasopism; dyrektor teatru; 2 mieszczan warszawskich; 2 obywatele ziemskich z Lubelskiego i Poznańskiego; 18 Rosjan; 7 Włochów; 2 Czechów; 2 Serbów; Słoweniec; Francuz; 3 Niemców itd. W powyższej charakterystyce część osób była liczona więcej niż jeden raz, np. duchowni będący nauczycielami albo wojskowy rosyjski będący aptekarzem itp. Dzięki porównaniu spisu z 1822 r. z jego wersją rękopiśmienną²⁵⁷ udało się ustalić, że pod zapisem „z życzeniem zamilczenia nazwiska” ukrył się Linde, z nieznanymi powodów zupełnie pominięto wizytatora szkolnego, Onufrego Lewockiego. Linde prawdopodobnie przekazał do Biblioteki 40 woluminów ofiarowanych mu przez poetę Feliksa Gawdzickiego z Dobrućta ok. 1817 lub 1819 r., a w latach następnych książki otrzymane od Anastasewicza. Świadczy o tym zapis w podziękowaniu z 1823 r., gdzie podano, że Linde ofiarował trzy książki, które, jak wynika z listów do



17. Jan Śniadecki, *Pisma Jana Śniadeckiego o filozofii Kanta za staraniem T. E. Szopowicza a nakł. uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego wydane*, Kraków 1821

Anastasewicza, otrzymał od rosyjskiego przyjaciela. W wykazie opublikowanym w 1822 r. pod zapisem „Z życzeniem zamłczenia nazwiska ofiarowano” być może ukrył się minister stanu Ignacy Sobolewski – w książce *Pisma Jana Śniadeckiego o filozofii Kanta* (Kraków 1821, BUW 4.23.4.9) wpisano odręczną dedykację: „Oyciec nieutulony w żalu po stracie syna tę pamiątkę jego Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego ofiaruje”²⁵⁸.

Były też dwa legaty. Po śmierci profesora prawa Uniwersytetu Warszawskiego ks. Franciszka Ksawerego Szaniawskiego w 1830 r. Biblioteka otrzymała 565 „dzieł [bez niekompletnych] po większej części nowszych i bardzo pożądanym, mianowicie do prawa francuskiego ściągających się”. Z kolei po śmierci sędziego Trybunału (raczej prokuratora przy Trybunale Cywilnym) w Siedlcach Tomasza Klimaszewskiego (o ten legat starała się też Szkoła w Siedlcach) decyzją KRWRiOP do zbiorów Biblioteki

pod koniec października 1830 r. doszły 133 tomy, w tym kilkanaście dzieł, „których jeszcze Biblioteka nie posiadała”²⁵⁹.

Ignacy Benedykt Rakowiecki otrzymał od władz w 1820 r. 54,00 zł za 50 egzemplarzy znanego dzieła historycznego *Prawda Ruska*; jeden egzemplarz przeznaczono dla Biblioteki²⁶⁰. Nie wiadomo, ile książek i czasopism, których autorzy lub wydawcy mieli od władz pieniądze wsparcie, otrzymała Biblioteka i jak taki wpływ wykazywała w sprawozdaniach.

Na sesji bibliotecznej 26 IV 1823 r. postanowiono „beziemiennie” włączyć do zbiorów Biblioteki książki przysłane przed czterema laty z bliżej nieznanego Galemina (może Gumina w powiecie płońskim?)²⁶¹.

Szczególne zainteresowanie władz oświatowych wzbudziła publikacja darowana przez sekretarza KRWRiOP Edwarda Rakietę. Podczas

pobytu w Rzymie w 1826 r. zakupił *Index librorum prohibitorum*²⁶², który po powrocie przekazał w darze Komisji, a ta natychmiast przesłała go Bibliotece. Lelewel w *Bibliograficznych księgach* (t. II, s. 416) zanotował w Bibliotece osiem wcześniejszych wydań rzymskich *Indeksu* z lat 1632–1786. O otrzymanej książce Komisja pisemnie poinformowała szefa cenzury Józefa Kalasantego Szaniawskiego i Kuratora Jeneralnego Instytutów Naukowych, Dawida Obschelwitza. Cenzorzy, zdaniem Komisji, mieli prawo wypożyczać *Index*. Natomiast w sprawie lektur uczącej się młodzieży kurator stwierdził, że wystarczyłoby polecić Bibliotece, „iżby ksiąg zakazanych pod żadnym warunkiem nie wydawała uczącej się młodzi – a w takim razie ustałaby potrzeba, ażeby Inspektor J[enera]lny wydawał uczniom upoważnienia do brania książek z Biblioteki”. W odpowiedzi zwrócono mu uwagę, że *Index* nie notował książek najnowszych i nie wszystkie dawniej wydane, których młodzież nie powinna czytać, dlatego pozwolenia należy dalej wypisywać²⁶³.

Zaledwie rok po formalnym powołaniu Biblioteki Publicznej nastąpiło niemal podwojenie jej księgozbioru. Stało się to za sprawą bulli Piusa VII *Ex imposita Nobis* (30 VI 1818 r.), w której arcybiskup warszawski Franciszek Skarbek-Malczewski został upoważniony do przeprowadzenia reorganizacji administracji kościelnej w nowo utworzonym Królestwie Polskim. Aby zaspokoić potrzeby materialne dotąd istniejących i nowo powołanych diecezji, miał prawo do likwidacji pewnej liczby klasztorów i opactw. Dekret supresyjny podpisał arcybiskup z wahaniem 17 IV 1819 r., na dzień przed śmiercią. Ogłosił w nim likwidację 31 klasztorów i 14 kolegiat. Władze Królestwa Polskiego, a szczególnie KRWRiOP i kierujący nią Stanisław Kostka Potocki, zdając sobie sprawę z wielkości i wartości dla polskiej nauki i kultury księgozbiorów zgromadzonych w likwidowanych instytucjach kościelnych, nie mogli pozostawić ich w miejscach dotychczasowego przechowywania. Już 4 V 1819 r. KRWRiOP poleciła komisjom województw sandomierskiego, krakowskiego, kaliskiego, mazowieckiego i plockiego, aby: „Bez żadnej zwłoki kazały natychmiast zapieczętować biblioteki klasztorne, katalogi zaś odeśłać w ciągu dwudziestu dni”. Komisje otrzymały oczywiście wykazy klasztorów suprymowanych w ich województwach. Tydzień później, 11 V, Komisja upoważniła Lindego, jako komisarza rządowego, aby w likwidowanych klasztorach i innych instytucjach religijnych „Wszelkie dzieła, które [...] uzna za przydatne na użytek publiczny, zaleci odłączyć, zapakować, opieczętować i na koszt Komisji Rz[ądowej] odesłać do Warszawy”. Chodziło o to, aby „wszelkie dzieła, nawet te, które z pozoru mniej cenione stosunkową wartością mieć mogą, ze stratą dla dobra publicznego nie popadła [!]”

jakowemu uszczerbkowi²⁶⁴. Z polecenia władz podjął się dyrektor Biblioteki Publicznej zadania zabezpieczenia tych zbiorów i takiego ich przysposobienia w kierowanej przez siebie księżnicy, aby mogły służyć współczesnym i następnym pokoleniom, wszystkim, którzy wówczas przychodzili i będą przychodzili do niej w przyszłości.

Linde natychmiast przystąpił do pracy. Dyrektor i pomagający mu adiunkt Wiktor Skarbek w ciągu 123 dni przejrzeni księgozbiory w 65 instytucjach kościelnych, w tym w 16 niepodlegających likwidacji. Wiktor Skarbek samodzielnie dokonał wyboru w bibliotekach w Lublinie, Krasnymstawie i Łęczeszycach. Dyrektor Biblioteki Publicznej zadbał o należyte pakowanie (większość książek trafiła do beczek, tzw. solówek) i należyty transport do Warszawy. Na koszt swej wędrowki, pakowania i transportu wydał 7493 zł. „Postępowanie moje – pisał Linde w sprawozdaniu z podróży 5 XII 1819 r. – w miejscach właściwie suprymowanych trzymało się tej zasady, by nie zostawić, co by szkoda było puścić na los niepewny; w miejscach niesuprymowanych wybierać tylko to, co nam potrzebniejszym jest, niż tym, u których się dotąd bez pożytku znajdowało²⁶⁵.”

Linde oceniał, że w czasie tej podróży przejrzał około 80 000 książek, z których razem z Wiktorem Skarbkim zabrali 50 117 woluminów, w tym z instytucji niesuprymowanych 2678 woluminów. Nie policzyli tych, które pozostawiali na miejscu. Było ich może ok. 20 000 w instytucjach zniesionych. Wynik tej podróży przedstawia tabela 6.

W następnym roku KRWRiOP postanowiła polecić Lindemu także wizytacje bibliotek klasztornych w Warszawie i w całej archidiecezji (czyli w całym Królestwie Polskim). Zwróciła się do prymasa Szczepana Hołowczyca, aby zalecił przełożonym klasztorów, „iżby temu uczonemu mężowi dali wstęp do swych bibliotek i przyjęli go miłym powitaniem”. Zapewniła, że „Nigdzie poniewolnie żadna księga wzięta nie będzie; a zgromadzenia zakonne przez tę powolność okażą dobre chęci ku oświeceniu Kraju, otrzymają zaletę i względy u Najwyższego Rządu Królestwa, tudzież u zwierzchniej magistratury”. Prymas w swym piśmie do klasztorów z 26 IV 1820 r. ograniczył się do przedstawienia treści pisma Komisji. Nie wyraził od siebie poparcia ani sprzeciwu wobec tej akcji²⁶⁷. Linde jednak wówczas podróży wizytacyjnej nie odbył.

Wyruszając w podróż „książkową”, Linde miał świadomość, że zestawione przez niego książki czeka niepewny i zły los. W pierwszym liście do Stanisława Kostki Potockiego pisanym z Czerwińska 26 V tak określił swoje zadanie: „Prawda, że wiele książek stąd biorę jedynie dlatego, żeby ich nie zostawić na wieczną zgubę”. W listach do ministra podał sporo informacji na temat braku troski dotychczasowych

Tabela 6. Książki przejęte z instytucji kościelnych

Diecezja	Instytucje suprymowane				Instytucje reorganizowane		Instytucje niesuprymowane		Razem			
	w 1819 r.		wcześniej		instytucja	książki	instytucja	książki	instytucja		książki	
	instytucja	książki	instytucja	książki					liczba	%	wol.	%
warszawska	5	1 880							5	7,7	1 880	3,8
płocka	2	1 764			2	451			4	6,2	2 215	4,4
włocławsko-kaliska	15	15 086	3 ²⁶⁶	4 298			9	1 717	27	41,5	21 101	42,1
krakowska	11	8 819					1	13	12	18,4	8 832	17,6
sandomierska	6	13 480			1	102	6	948	13	20	14 530	29
lubelska	3	1 526			1	33			4	6,2	1 559	3,1
OGÓLEM	42	42 555	3	4 298	4	586	16	2 678	65		50 117	
%	66,6	84,9	4,6	8,6	6,2	1,2	24,6	5,3		100		100

Uwaga: Linde w wykazie bibliotek załączonym do sprawozdania z podróży do instytucji suprymowanych wymienił kapitułę kolegiacką w Lublinie (jednak nie podał liczby zabranych książek).

właściciele o książki. W Tumie pod Łęczycą „nie w skarbcu, jak go nazywają, lecz raczej w lochu na pół podziemnym, gdzie w samo południe trzeba było przy świecy odbyć rewizję [... i] żadną miarą książki nie mogły być zapakowane w tym stanie, w jakim się znajdowały, trzeba było je wprzód osuszyć, przewietrzyć, z pleśni i plugastwa oczyścić”. Równie nagannie było w bibliotece paulinów w Warszawie, na probostwie w Kaliszu, w kolegiacie w Sieradzu, w Piotrkowie Trybunalskim u franciszkanów „w spiżarni między połciami i schabami”. Podobnie sprawa wyglądała u piotrkowskich dominikanów i bernardynów, u bernardynów i w kolegiacie w Opatowie, u paulinów w Beszowej. Ale Linde widział też i dobrze utrzymane biblioteki, np. w Wieluniu „u oo. reformatów, którzy bibliotekę swoją, tak jak i klasztor i nabożeństwo jak najporządniej utrzymują”. Dobrze było też u norbertanów w Witowie, u paulinów w Wielgomłynach, u dominikanów w Sandomierzu²⁶⁸. Stan pozostałych bibliotek najprawdopodobniej według Lindego był względnie zadowolający.

Dopiero w kolegiacie w Uniejowie po raz pierwszy księży czynili trudności przy rewizji księgozbioru. Wybrane książki musiały czekać w ratuszu na pozwolenie ich wydania od biskupa wrocławsko-kaliskiego Andrzeja Wołłowicza. Protestowali bernardyni w Piotrkowie i Opatowie oraz księży z tamtejszej kolegiaty. „Dyskretnie” musiał działać Linde u reformatów w Pilicy, a u norbertanek w Imbramowicach zabrał książki z „wrzawą”. Te protesty łagodzili miejscowi urzędnicy, którzy towarzyszyli Lindemu i starali się mu pomagać²⁶⁹.

Na Jasnej Górze zakonnicy zgodzili się „dla dobra ogólnego” dać wybrane przez Lindego 10 książek. Kapituła sandomierska również większością głosów zezwoliła zabrać niektóre dzieła²⁷⁰.

Linde współczuł kartuzom w Gidlach oraz paulinom w Beszowej. Stanowczo pisał do Stanisława Kostki Potockiego o tych ostatnich: „Trzeba tej nędzy jak najprędzej koniec położyć”²⁷¹.

„Dobra, fundusze i własności zniesionych zgromadzeń i instytucji duchownych co do stosunków prawnych począwszy od dnia 1 czerwca r.b. uważanymi będą w równi z majątkiem rządowym dopóki zostawać będą pod administracją rządową, co jednak nie ma naruszać w niczym prawnych w tej mierze stosunków, które wypływają z przeszłości” – tak brzmi postanowienie namiestnika z 26 VI 1819 r.

Przepis ten nie przekreślał prawa władz kościelnych do mienia suprymowanych instytucji kościelnych. Prawda, powstał późno i ogłoszono go dopiero 4 VIII, czyli ponad miesiąc później²⁷². Brak obecnie wiadomości, czy wywołał jakieś działania władz kościelnych. Władze państwowe też się nie spieszyły. KRWRiOP dopiero w lipcu 1820 r.,

a może nieco wcześniej, zajęła się sprawą książek pozostających w likwidowanych instytucjach kościelnych. Stanisław Kostka Potocki, jako przewodniczący Deputacji do Spraw Zniesionych Instytutów Duchownych, upoważnił 19 VII 1820 r. biskupa sandomierskiego Adama Prospera Burzyńskiego do przejęcia pozostałych książek ze zniesionych instytucji kościelnych przez bibliotekę Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Minister powiadomił o tej decyzji także Komisję Województwa Sandomierskiego. W tym samym czasie Komisja Województwa Krakowskiego powiadomiła komisarza obwodu miechowskiego Michała Szymańskiego, że biskup krakowski „do zabrania pozostałych książek z bibliotek klasztornych w województwie krakowskim, na cel uposażenia biblioteki kolegiaty kieleckiej upoważniony został. Ażeby więc po zgłoszeniu się [...] delegowanego do odebrania książek z biblioteki klasztoru, w obwodzie jemu uległym [...] książki wydał”. Brak jednak dowodów na to, że wówczas przedstawiciele Kościoła zabrali książki. Biskup Burzyński na pewno ich nie zabrał. Dopiero w 1826 r. KRWRiOP zaleciła przewiezienie książek klasztornych z Wąchocka do Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Pół roku później Komisja wyjaśniła, że nie ma funduszy na ich transport. Proboszcz z Wąchocka w lutym 1827 r. został zobowiązany do zorganizowania przewiezienia książek do Sandomierza. Biskup Walenty Wójcik badający tę sprawę tak ją skomentował: „Można znaleźć dane źródłowe świadczące o tym, że czynniki kościelne nie śpieszyły się z przejęciem książek. Chciały zapewne uniknąć zarzutów, iż aprobują kasatę klasztorów i czekają tylko na sposobność zagarnięcia resztek ich majątku. Chodziło może i o to, aby nie dostarczać podstawy, która by uzasadniała potrącenia z funduszu przeznaczonego na uposażenie seminarium” sandomierskiego²⁷³.

Nie wiadomo, czy zainteresowali się pozostawionymi książkami i skorzystali z namiestnikowego postanowienia zakonnicy, którzy pozostawali na miejscu jako proboszczowie, np. w Lubrańcu, Brdowie, Łądzie, Miechowie (Tomasz Nowiński), Czerwińsku (Onufry Barcikowski, dotychczasowy przeor i dwóch wikariuszy), członkowie sieradzkiej kapituły pozostali przy tamtejszej parafii, benedyktyni świętokrzyscy zajmowali osiem probostw²⁷⁴.

Józef Gacki pisał, że próbowano na licytacjach sprzedawać książki poklasztorne, ale bez skutku, chociaż książki gromadzili wówczas niektórzy lepiej uposażeni duchowni. Pod koniec życia przekazywali je do seminariów i innych instytucji kościelnych – znane są takie przykłady z lat 20. i 30. XIX w. Czasem, po ich śmierci, sprzedawano księgozbiory na licytacjach, często kupowali je inni księża. Świecka

część „uczonej publiczności” (urzędnicy, prawnicy, lekarze, aptekarze, ziemianie, zamożni mieszczaństwo) była zainteresowana głównie książkami w nowych wydaniach, np. pisarzy szesnastowiecznych (Łukasza Górnickiego, Mikołaja Reja i in.) poznawała z edycji lat 20. XIX w. Czasem tylko miejscowi urzędnicy bibliofile wzbogacali swoje zbiory książkami poklasztornymi, jak np. Wincenty Piątkowski, od 1825 r. adiunkt obwodu miechowskiego, a od 1831 r. komisarz, miał w swych zbiorach książki i obrazy od bożogrobców miechowskich. Po jego śmierci zbiór ten uległ rozproszeniu²⁷⁵.

Prawdopodobnie po 1819 r., a może wcześniej, nieliczne rękopisy z bibliotek, z których Linde zabierał książki, trafiły do bibliotek seminariów duchownych w innych diecezjach według ówczesnego podziału administracyjnego Kościoła w Królestwie Polskim. Seminarium Duchowne w Kielcach przechowuje dwa rękopisy z klasztoru świętokrzyskiego (diecezja sandomierska). Sandomierskie seminarium ma rękopisy od bernardynów ze Św. Anny koło Przyrowu i jezuitów z Kalisza (diecezja wrocławsko-kaliska). Seminarium lubelskie ma rękopis od dominikanów w Gidlach (diecezja wrocławsko-kaliska)²⁷⁶. Włodzimierz Bielak stwierdził, że biblioteka norbertanek w Imbramowicach posiadała książki z innych klasztorów (Busk, Płock, Kraków), które nabyła w ramach kontaktów między klasztorami i zakonnikami²⁷⁷.

W wyniku badań proveniencyjnych prowadzonych w Bibliotece Narodowej w Warszawie znaleziono książki z klasztoru benedyktynów w Sieciechowie, które później należały do Biblioteki Ordynacji Zamoyskich w Warszawie. Joanna Kiwilszo sądziła, że ordynat Stanisław Kostka Zamoyski powziąwszy wiadomość o suprymowanych klasztorach, odwiedzał je i kupował od nich książki²⁷⁸. Jednak Linde wiedziałby o tym i informowałby ministra Potockiego, a brak takich wiadomości w jego listach do swego przełożonego. Książki z Sieciechowa mogły więc trafić do księgozbioru ordynata Zamoyskiego przez wymianę z Biblioteką Publiczną.

Dramatyczny był los księgozbiórów likwidowanych klasztorów w ocenie Kazimierza Girtlera, prawnika, ziemianina z okolic Krakowa i Miechowa:

Że z tymi książnicami nie obchodzono się z należną względnością, ale traktowano je jako rzeczy bez wartości i bliskie śmietnika, dowodzi to, że dotąd po Miechowie płaczą się różne defektowe egzemplarze, a skład górny nad skarbcem kościelnym jest cmentarzem wielu płodów rozumu ludzkiego, który ostatnie szczątki, strzępy, szmaty zadrukowane, w proch się zamieniające zniszczeniu przekazuje²⁷⁹.

Wydaje się, że brak zainteresowania książkami, o których tutaj mowa, wśród ówczesnych zakonników wynika ze starożytności tych woluminów i bardzo niskiej ich przydatności w bieżącej pracy duszpasterskiej. Barbara Bieńkowska zauważyła rzecz następującą:

Wpływy z darów, wzbogacając ilościowo ksiąźnice kościelne i często wyposażając w bezcenne wprost unikaty i dzieła sztuki, nie zawsze mogły realizować bieżące zapotrzebowania czytelnicze placówki. Wytwarzała się więc sytuacja jak w księgozbiorach szkolnych: dysproporcja między bibliofilską a użytkową wartością zbiorów. W konsekwencji powstały zjawiska, które tak irytowały i niepokoiły oświeconych bibliofilów: niezwykle cenne kolekcje nie były doraźnie wykorzystywane²⁸⁰.

O niskiej wartości teologicznych książek poklasztornych, które uczelnia otrzymała z dubletów Biblioteki Publicznej, dla bieżącej dydaktyki w warszawskim Głównym Seminarium świadczy negatywna opinia rektora, księdza Jana Onoszko: „były przeważnie w oprawie staroświeckiej, zbutwiałej, przez mole i szczury uszkodzone, w znacznej części niekompletne [...] płody autorów wieków średnich, w guście niedojrzałym i miejscami śmiesznym”²⁸¹.

Uczelni nie były potrzebne książki dawne. Pouczający jest los książek pojezuickich w Szkole Wojewódzkiej w Kaliszu, gdzie rektor, ksiądz Ignacy Przybylski, sprzedawał stare niepotrzebne mu księgi. Linde pisał do Stanisława Kostki Potockiego w tej sprawie z Kalisza w lipcu 1819 r.:

Zaraz po przybyciu moim do Kalisza słyszałem od publiczności, a i od osób rządowych, o wielkim zaniedbaniu i trwonieniu biblioteki pojezuickiej, dotąd razem z wojewódzką szkolną w domu Karnkowskich pomieszczonej. Żydzi w książki z tej biblioteki strwonione towary obwijają, po straganach nietrudno całe stosy ich widzieć. W przeszłym tygodniu jeszcze znowu część sprzedać miano. Tłumaczył mi X. Przybylski, że same odarte, a to ascetyczne książki, bez początku i końca, zawadzające w tak szczupłym miejscu, kazał rozsprzedać, lecz owszem widzieliśmy i całkowite, i w niezłych oprawach, i choć ascetyczne albo raczej egzegetyczne, dogmatyczne, moralne, filozoficzne, zawsze do kompletu bibliotecznego i bibliograficznego potrzebne.

Profesor kaliskiej Szkoły Wojewódzkiej Fryderyk Trypplin spisał jednak „pracowity katalog, który na kształt dzieła bibliograficznego rozpoczął” i temu profesorowi „winniśmy, że ten nieoszacowany zbiór jeszcze jako tako przed srogim wandalizmem został zachowanym”. Linde bardzo wysoko ocenił ten księgozbiór i zabrał z niego aż 3308 dzieł,

i dołączył do nich wspomniany katalog profesora Trypplina, „żeby biuro nasze biblioteczne podług niego książki przysłane sprawdziło”. „X. Przybylski na to wszystko dość obojętny, jemu tylko idzie o nowe rzeczy”²⁸². Czyni się też Lindemu zarzut, że „wartość biblioteki uzależniał od posiadania przez nią zabytkowych edycji bez względu na ich treść. Te właśnie dzieła Linde konfiskował, twierdząc, że marnują się w klasztorze, że są tam niepotrzebne. Możliwość wykorzystania tych książek przez zakonników w celach modlitewnych lub jako lektury pogłębiającej ich intelektualne życie – nie brał pod uwagę”. Przed Lindem nie respektowało tych kryteriów wielu znakomitych twórców polskich bibliotek świeckich, biskupi bracia Załuscy, Tadeusz Czacki, Józef Maksymilian Ossoliński i in. Nie brali oni książek z likwidowanych klasztorów, tylko z takich, których byt nie był zagrożony²⁸³.

Wśród czytającej publiczności owego czasu gromadzenie zbiorów kosztem bibliotek klasztornych i nie tylko klasztornych uchodziło za działanie właściwe. Tadeusz Wasilewski, deputat do sejmu stanowego Galicji, na pogrzebie pierwszego dyrektora Ossolineum, Franciszka Siarczyńskiego w 1829 r. powiedział: „Książki polskie i przez Polaków pisane, nieszczęściami kraju rozproszone i w wielu składach butwiejące, wyrwał zagładzie, zgromadził niezmiernym kosztem mąż nieśmiertelnej pamięci Józef Maks[ymilian] Ossoliński...”²⁸⁴. Nie tylko o Ossolińskim taką opinię można było wówczas usłyszeć lub przeczytać. Ileż pochwał napisano o bibliotece poryckiej i jej twórcy Tadeuszu Czackim.

W 1829 r. na licytacji dubletów Biblioteki Puławskiej Linde ze zdumieniem stwierdził zmianę w stosunku do poprzednich warszawskich licytacji, choć dotyczyły mniej sławnych księgozbiorów. Na tej ceny były w jego pojęciu zawrotne, a był doświadczonym znawcą, kupującym od wielu lat na licytacjach w kraju i za granicą. Może to był znak, że społeczeństwo polskie stało się bardziej zamożne. Nie bez znaczenia też była świadomość utraty zbiorów narodowych. Zwiększyła się liczba Polaków gotowych gromadzić własne zbiory, w których było też miejsce dla ksiąg dawnych, rzadkich i zabytkowych.

Potrzebne są badania w terenowych bibliotekach i archiwach, tak kościelnych, jak i świeckich, bo wydaje się, że obecnie nie da się bezkrytycznie powtarzać opinii biskupa Ludwika Łętowskiego sprzed 150 lat o selektywnym przejmowaniu przez Lindego księgozbiorów suprymowanych instytucji kościelnych oraz o rozkradaniu pozostawionych przez niego książek:

[...] po owym zaborze książek z góry [przez Lindego], rzucono się z dołu na książki po kościołach, jakby one były „primi occupantis”, jakoż tyle miał rząd

do nich prawa, co pierwszy lepszy sąsiad, skoro nie bano się już ekskomuniki, a rząd do tego drogę pokazał. Wynoszono też książki, nie jako kradzież, ale jako zdobycz. Chełpiono się z tych nabytków, bez wstydu na czole. Co najpocieszniesze, to że nazywano mnichów głupimi, gdy wielu z onych miłośników książek umiało zaledwie odczytać pierwszą kartkę po nich. Czego też nieprzyjaciel nie wywiózł a rząd nie zabrał, to rozdrapali swoi.

Taki komentarz o zdarzeniach sprzed niemal dwustu lat nie może służyć wyjaśnianiu wyników badań naukowych. Nie godzi się dziś historykowi pisać: „Księgozbiory skasowanych klasztorów zostały rozszabrowane przez Samuela Bogumiła Lindego”²⁸⁵.

W Bibliotece Publicznej bibliotekarze po rozpakowaniu przesyłek spisywali książki według instytucji kościelnych, z których pochodziły. Linde w swym podsumowującym akcję gromadzenia sprawozdaniu 5 XII 1819 r. pisał:

teraz ukończony już jest spis książek warszawskich od ks. paulinów i Kolegiaty Ś[w]. Jerzego; książek plockiej kollegiaty i pp. norbertanek; książek z Czerwińska, z Sierpca, z Lubrańca, Brdowa, Oporowa, Tumu pod Łęczycą, Opatowa, Lublina, Łęczeszyc, Wolborza, Zawichosta, a co więcej od Ś[więte]go Krzyża; do połowy zaś spisane są z Sieciechowa²⁸⁶.

W 1823 r. benedyktyнки z Sandomierza, których klasztor nie był zniesiony, a tylko ograniczono ich liczbę, podjęły starania o odzyskanie książek zabranych przez Lindego. KRWRiOP po rozpoznaniu zażalenia 18 XII 1823 r. nakazała zwrócić książki. Dyrektor nie chciał tracić książek włączonych do zbiorów opracowywanych i udostępnianych, dlatego postanowił oddać dublety, które wówczas znajdowały się w nieopalonej sali. Dopiero na sesji 1 VII 1824 r. „czyniono uwagi, iż dla mylnego spisu dzieł zabranych tudzież, iż niektóre dzieła nie są tymże potrzebne, nie wszystkie książki w wspomnionym spisie zamieszczone wydane być mogą. Wybrano więc tąż samą ilość dzieł, lecz takich, jakie najwięcej wspomnionemu Zakonowi przydatne być mogą”. Ze spisu 130 wybranych woluminów zakonnice zaakceptowały tylko 86 dzieł i domagały się jeszcze 26. Żądanie to przekazała Komisja Bibliotece 2 IX 1824 r. Półtora miesiąca później na sesji 17 X 1824 r. „Po ścisłym przejrzeniu wykazu dzieł żądanych okazało się, iż z tych tylko 10 dzieł znajduje się i wydane być mogą, reszta zaś dla złego wypisu tytułów wynaleziona być nie może, wybrano jednak kilkanaście dzieł, które za użyteczne dla wspomnionego Zakonu osądzono”. Odpowiedni spis książek przekazano Komisji i na sesji 13 I 1825 r. zdecydowano książki

wysłać benedyktyńkom, ponieważ zaakceptowały ostatnie propozycje. Z powodu braku pieniędzy na wysłanie paczki do Sandomierza 17 II zwrócono się do tamtejszego biskupa, aby przy najbliższej bytności w Warszawie zabrał książki. Wcześniej, bo w listopadzie 1824 r. Komisja zażądała wyjaśnień „względem pozostałych pism, dokumentów i akt po zniesionych klasztorach tudzież o zdanie tłumaczenia, dlaczego z 13 klasztorów supresji nieulegających książki zabrane zostały”, na co „Bibliotekarz [Adam Tomasz Chłędowski] wypracował odpowiedź”²⁸⁷.

Joachim Lelewel, naoczny świadek pozyskiwania zbiorów z instytucji kościelnych, tak oceniał akcję:

Z klasztornych zbiorów szczęśliwie był pozyskany nabytek, ponieważ nie tyle pokazało się dubletów, wiele spodziewać się było można: kilkanaście tysięcy w dublety odłożonych zostało jednak do 40 000 woluminów, których wiele w broszury poroźłączane, pewnie stanowić będą 50 tysięcy numerów. Nabytek taki znaczną już bibliotekę czynił, dwa razy większą i prawdziwie wielką. Po odłączeniu dubletów, może ta biblioteka wynosić do 100 000, a licząc i wcale małe książki, może i cokolwiek więcej. Lecz liczba ta nie samym klasztornym nabytkiem tak podskoczyła: urosła ona tym biblioteki ruchem, który jej wielkim życiem nazywam. Biblioteka ta wiele tysięcy ksiąg nabyła kupnem lub wymianem [!]”²⁸⁸.

W 1828 r. Lelewel dopowiedział w liście do niemieckiego profesora prawa Waltera Fryderyka Clossiusa: „Najwięcej ich [książek prawnych] jest jedynie z prawa kanonicznego, kilka drobnostek z polskiego, para mniejszych kawałków *Lectiois juris*. Trzeba pamiętać, że klasztory zanim zostały zniesione, były już zrabowane przez Załuskiego i innych amatorów”²⁸⁹.

KRWRiOP 14 XI 1826 r. przekazała Bibliotece Publicznej pismo Szkoły Wojewódzkiej w Kaliszu z żądaniem zwrotu kilkudziesięciu książek zabranych z jej biblioteki. Linde nie bez racji w odpowiedzi 20 III 1827 r. stwierdził: „Są to po części pisma bardziej dzieje drukarni interesujące lub dopełnienia zbiorów znajdujących się w Bibliotece Publicznej”. Podał też, jakie książki zabrano – było to 25 druków i różne rękopisy, za nie ofiarowano z dubletów 30 „prawdziwie dzieła szkolne”²⁹⁰.

Przed podróżą do suprymowanych instytucji kościelnych Linde upoważnił Lelewela i Zaorskiego do zastępowania go w Bibliotece²⁹¹. Oni to właśnie przyjmowali i rozpakowywali pierwsze transporty książek. Składali je początkowo na sterty na posadzkach w Bibliotece. Po powrocie Lindego ok. 15 000 książek umieszczono na prowizorycznych regałach, zbitych z desek z rozebranych pak oraz kupionych na Pradze.

Zajęto na ten cel sąsiadujące z Biblioteką korytarze, salę po Instytucie Głuchoniemych i małą klasę na parterze Pałacu Kazimierzowskiego. Manewr ten pozwolił spisać część zwiezionych książek²⁹².

W listach z podróży Linde pisał do Potockiego, że zebrane z instytucji kościelnych książki pozwolą Bibliotece zaopatrywać w nie seminaria i szkoły wojewódzkie²⁹³. Z myślą więc o tych instytucjach zbierał dublety. Do wykonania tego zadania były wszakże potrzebne: lokal, wyspecjalizowany urząd (Generalna Dyrekcja Bibliotek) i życzliwy stosunek przełożonych do idei tworzenia w terenie bibliotek publicznych przez pomnażanie zbiorów bibliotek szkolnych. W sprawozdaniu KRWRiOP z jej działalności w 1819 r. przewidziano więc przekazanie części dubletów dla bibliotek szkół i seminariów, a także: „Dla zachęcenia uczniów oraz dla rzucenia oświaty między lud wiejski zaleciła Komisja Rządowa niektóre dziełka dla ludu wiejskiego zdziałane bezpłatnie tym szkołom [elementarnym] rozdać, a które by składać miały razem z innymi zapas książek, czyli biblioteczkę szkoły wiejskiej”²⁹⁴.

Po odejściu Potockiego ze stanowiska ministra w KRWRiOP w grudniu 1820 r. i po zmianach personalnych w Komisji w roku następnym wykonanie tych zadań stało się jednak nierealne.

Po zgromadzeniu wszystkich książek zebranych w czasie podróży okazało się, że brak dla nich miejsca na półkach i brak fachowych ludzi do szybkiego wydzielenia dubletów, a o tworzeniu zestawów książek dla bibliotek szkół wojewódzkich i uzgadnianiu ich z nimi nie było można myśleć nawet przez kilka lat. Sama Komisja była niechętna poszerzaniu obowiązków bibliotek szkolnych o zadania bibliotek publicznych, chociaż żądało tego społeczeństwo. Według księdza Józefa Gackiego Komisja Województwa Sandomierskiego jako pierwsza 21 IX 1819 r. zaproponowała, „aby po przebraniu bibliotek w klasztorach suprymowanych, resztę książek obrócono na założenie publicznej biblioteki w Radomiu, któraby w kolegium [pijarskim] i pod dozorem pijarów pozostawała. Na to komisja rządowa odpowiedziała, że po ułożeniu krajowej biblioteki w Warszawie, dublety jakie się znajdują, rozdane będą bibliotekom szkół wojewódzkich; tak wzbogacona biblioteka szkoły radomskiej służyć będzie i do publicznego użytku”²⁹⁵. Prawdopodobnie KRWRiOP zależało na tym, aby nie mnożyć instytucji państwowych przejmujących książki z likwidowanych klasztorów. Ponownie, tym razem Rada Obywatelska Województwa Sandomierskiego w Radomiu zwróciła się 20 X 1826 r. do Komisji z prośbą, aby biblioteka Szkoły Wojewódzkiej „dwa razy w tydzień w czwartek i niedzielę publicznie otwartą była”. W odpowiedzi Dyrekcja Wychowania Publicznego 8 II 1827 r. pisała, że wkrótce zajmie się tym problemem, „czyli biblioteki

szkolne bez trudności i uchybienia pierwotnego ich celu [służenia uczącym i uczącym się] mogą w niektórych dniach dla publiczności być otwierane” i dość niechętnie informowała, że dotychczasowe przepisy- z 1819 r. - na to pozwalają. Nowych uregulowań prawnych jednak nie wydano. Społeczne inicjatywy tworzenia bibliotek dostępnych dla publiczności, ale związanych z bibliotekami szkolnymi, pojawiły się też w 1830 r. w Siedlcach, Kaliszu i Suwałkach²⁹⁶. W 1821 r. reskryptem KRWRiOP „Biblioteka Szkoły Płockiej połączona została ze zbiorami książek Towarzystwa Naukowego przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej, co nadało książkom na publiczny użytek zgromadzonym tytuł: Biblioteki Publicznej i Szkolnej Województwa Płockiego”. Biblioteka pozostawała pod opieką Kajetana Morykoniego, rektora szkoły i wiceprezesa towarzystwa²⁹⁷.

Sprawa przeznaczenia dubletów zgromadzonych w Bibliotece Publicznej nie tylko była podnoszona przez Lindego w listach do Potockiego. We wspomnianym już raporcie z czynności KRWRiOP w roku 1819 napisano m.in.:

Komisja Rządowa chcąc jak najpożyteczniej z tego dochowanych w klasztorach dzieł zbioru dla dobra kraju skorzystać, rzadsze zatrzymawszy w Bibliotece Publicznej, podwójne, w znacznej liczbie znajdujące się, częścią szkołom wojewódzkim po prowincjach dla pomnożenia założonych już tam bibliotek, częścią co do dzieł duchownych, seminariom diecezjalnym przeznacza.

W nawale prac dopiero na sesji bibliotecznej 23 III 1823 r. Linde wyraził zamiar, aby po spisaniu wszystkich dubletów „szkoły wojewódzkie za porozumieniem się o brakujących im dziełach ile możności zasilić”, ale najpierw trzeba było znaleźć miejsce na rozłożenie tej części zbiorów.

W maju tegoż roku dyrektor otrzymał żądanie przekazania seminariom duchownym z dubletów dzieł teologicznych. Dlatego postanowił przerwać inne prace i polecił pracownikom wyłączyć z dubletów obce teologika. W listopadzie książki te przeniesiono ze stosu leżącego w klasie szkolnej do sali bibliotecznej (zimą nieopalonej) i ustawiono je w szafach. Sekcja Duchowna Rzymsko-Katolicka (działająca w KRWRiOP) informowała Komisję 28 IX 1825 r., że delegowała dwie osoby, aby wybrały z dubletów Biblioteki Publicznej książki dla Głównego Seminarium w Warszawie. Okazało się to niemożliwe, ponieważ bibliotekarze przygotowywali książki dla seminariów diecezji krakowskiej i sandomierskiej, skąd pochodziło najwięcej książek. Sekcja zaproponowała zatem, aby dublety teologiczne w całości przekazano

do Seminarium Głównego, aby tam zostały rozdzielone do seminariów diecezjalnych. Dopiero gdy budynek popauliński w Warszawie został przygotowany dla seminarium, pod koniec 1826 r. lub na początku 1827 r., Biblioteka, na polecenie KRWRiOP z 10 X 1826 r., przekazała tej uczelni z dubletów 5215 tomów²⁹⁸. Okazało się, że seminarium nie było przygotowane do wykonania zadania, które otrzymało. Nie miało przygotowanego lokalu na bibliotekę ani bibliotekarza. Książki zaś nie nadawały się do dydaktyki, bo zawierały treści przestarzałe, a ich stan fizyczny był zły²⁹⁹.

W latach 1822–1829 do księgozbioru Biblioteki przybyły też z wymiany 2043 tomy. Biblioteka posiadała duży zasób dubletów, ok. 30 000, które przeznaczala na wymianę z osobami prywatnymi i innymi bibliotekami. Wymianę książek prowadzono także w poprzednich latach. Linde 16 VI 1819 r. pisał z Kalisza do Lelewela: „Z dubletami nie trzeba się spieszyć z wymianą, bo będą nam potrzebne”. W pierwszej połowie 1820 r. bibliotekarz Czartoryskich w Puławach Łukasz Gołębiowski pisał do Lelewela: „Przepisany rejestr biblioteki polskiej w Puławach przesyłam WWP. Dobrodziejowi; wybieraj i naznacz, co możesz żądać. Spiszcie oraz, co możecie nam dać w zamianę brakujących nam dzieł, wygotuję rejestr i ten udzielię równie. Jak tylko od Ks[ięcia] odbiorę zezwolenie, którego spodziewam się wkrótce”. W następnym liście – pisał Gołębiowski – książkę Adam Jerzy Czartoryski „Wyraża w niej [odpowiedzi], że miło mu będzie przyłożyć się do wzbogacenia biblioteki narodowej i uzupełniać własną; jednak z tym się chce wstrzymać, aż się rozpatrzy w książkach, jakie w zamian pokażecie”. O dokonanej wymianie zapisano informację w protokole sesji bibliotecznej z 15 XII 1821 r. Do Puław przekazano 721 dzieł polskich i obcych, a stamtąd otrzymano 255 dzieł i z obrachunku wartości tej wymiany księżnica warszawska winna otrzymać jeszcze książki za 932 złp³⁰⁰. W 1830 r. po licytacji puławskich dubletów przygotowywano nową wymianę książek³⁰¹. Podobną ostrożność, jaką wykazał Czartoryski, wykazała Biblioteka Publiczna wobec Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, który „przysłał katalog żądanych przez niego dzieł, które Biblioteka nasza w dubletach posiada, lecz przez wzgląd na ich wartość zgodzono się, aby dopóty wstrzymać się z przesłaniem tychże, dopóki nie będzie od tegoż Pana Ossolińskiego nadesłany spis dzieł na nasze dublety na zamian ofiarowanych”. Książki dla Ossolińskiego wysyłano, korzystając z pośrednictwa krakowskiego księgarza Ambrożego Grabowskiego lub Jerzego Samuela Bandtkiego. Być może niektóre wysyłane paki książek były przeznaczone dla Biblioteki Nadwornej w Wiedniu, której Ossoliński był prefektem³⁰².

Przy ocenie i porównywaniu wartości wymienianych książek i innych przedmiotów najczęściej stosowano kryterium ich ważności dla Biblioteki, czasem posiłkowano się przy tym wyceną. Za obrazy przedstawiające uczonych od Jana Feliksa Tarnowskiego (kupił je za 1200 zł) Biblioteka dała w 1821 r. ze swych dubletów książki wycenione na 607 zł i była mu dłużna 593 zł⁵⁰⁵. W 1823 r. za pierwsze wydanie *Zbioru rytmów* Kaspra Miaskowskiego (Kraków 1612) dano Bronikowskiemu *Niepróżnujące próżnowanie* Wespazjana Kochowskiego (Kraków 1674). Jan Chrucki, dziedzic wsi Kruszyny w powiecie wieluńskim, za pierwsze wydanie polskiej wersji *Statutu litewskiego* (Wilno 1616) otrzymał *Oeuvres de Florian* i *Nouvelle Héloïse par Rousseau*. Od księdza Szymańskiego za *Kazania* Piotra Skargi Biblioteka otrzymała *Biblię* Skorony. Za 19 dzieł o tematyce teologicznej Biblioteka otrzymała od Jana Feliksa Tarnowskiego 102 dzieła. Wymieniano też książki z Towarzystwem Przyjaciół Nauk, z warszawskim antykwariuszem Ickiem Salzsteinem Gecl'em, Tytusem Działyńskim z Kórnika⁵⁰⁴.

Kilkakrotnie w protokołach sesji bibliotecznych zapisano informacje o wymianach książek ze znanym bibliofilem, referendarzem Janem Chyliczkowskim (zm. 1856). W grudniu 1821 r. zapisano: „wzięto pod rozwagę żądanie Wgo Chyliczkowskiego względem zamiany dubletów, lecz pomimo tego, iż wystawione na zamian przez tegoż książki winny się znajdować w Bibliotece, dla stosunków jednak mogących więcej przynieść korzyści tejże Bibliotece załatwienie powyższego żądania do późniejszego odłożono czasu”. Po dwóch miesiącach, 2 II 1822 r., Linde zapoznawszy się ze spisem oferowanych przez referendarza druków i rękopisów, zażądał, aby przed podjęciem decyzji mógł je przejrzeć. Zamiany dokonano w listopadzie. Za broszury z dubletów Biblioteka otrzymała kilkanaście dzieł⁵⁰⁵. W kwietniu 1823 r. w ten sam sposób od Chyliczkowskiego „przybyło blisko 1000 dzieł, między którymi niektóre nader ważne [...] równie nabyła biblioteka przez tę samą zamianę sto kilkanaście sztuk przywilejów, listów oryginalnych królów naszych i sławnych w Ojczyźnie mężów; są to przedmioty, w które Biblioteka dotąd nader jest ubogą”. Ostatnia wymiana z Chyliczkowskim miała miejsce w 1826 r. Czasem zamiana była właściwie zakupem. Na początku czerwca 1823 r. Chyliczkowski zgłosił chęć nabycia „duplikatów polskich”. Linde wyraził zgodę i polecił Chłędowskiemu wycenienie spisanych książek na ogólną sumę 1500 zł. Z tego wpływu miano zapłacić zaległy dług 846 zł za książki od Szulcowej, a resztę (654 zł) przeznaczyć na zakup brakujących dzieł polskich. W połowie października „à conto należności od W. Chyliczkowskiego z zamiany wynikłej Biblioteka wybrała sobie od p. [Mateusza] Kozłowskiego, antykwarza, kilkadziesiąt dzieł polskich”⁵⁰⁶.

Do Jerzego Samuela Bandtkiego, bibliotekarza Biblioteki Akademii Krakowskiej i profesora bibliografii, dyrektor Linde 22 XII 1823 r. napisał: „niezmiernie ubolewamy, że Panu służyć nie możemy żądanym **Congistim** ani Gilnesi **Pandectami**. Załączam karteczkę spisanych duplikatów naszych, co do inkunabułów Polskiej literatury; lecz mam zaszczyt zapytać się Szanownego Przyjaciela, osobiwie względem Arystotelesa, czybyś Pan nie mógł także potrzebować zagranicznych bądź inkunabułów, bądź innych z naszych duplikatów, a w takim razie bądź Pan łaskaw wymówić nam które. Na nieszczęście ani mamy jeszcze wygotowanego spisu dubletów inkunabułów zagranicznych”. Na sesji bibliotecznej 4 I 1823 r. Linde zdecydował „interes [...] z W-em Bandtkiem względem wynagrodzenia za dawniej przysłane książki później załatwionym zostanie”³⁰⁷. Prawdopodobnie odbywał się też handel dubletami między biblioteką krakowską a Biblioteką.

Sprzedż dubletów dotyczyła nie tylko Chyliczkowskiego. Na początku stycznia 1831 r. Antoni Ostrowski (1782–1845, senator wojewoda, twórca biblioteki w swych dobrach w Ujeździe koło Tomaszowa Mazowieckiego (gromadzącej dzieła z dziedziny ekonomii, prawa, historii, a także cimelia) wybrał z dubletów książki „do nabycia”, które Zaorski wycenił. Również ze zbiorów Gabinetu Rycin sprzedano kilka dzieł litograficznych Szkole Wydziałowej w Nowym Mieście (nad Pilicą) za 147 zł i 3 gr - pieniądze zostały przeznaczone na potrzeby Gabinetu³⁰⁸.

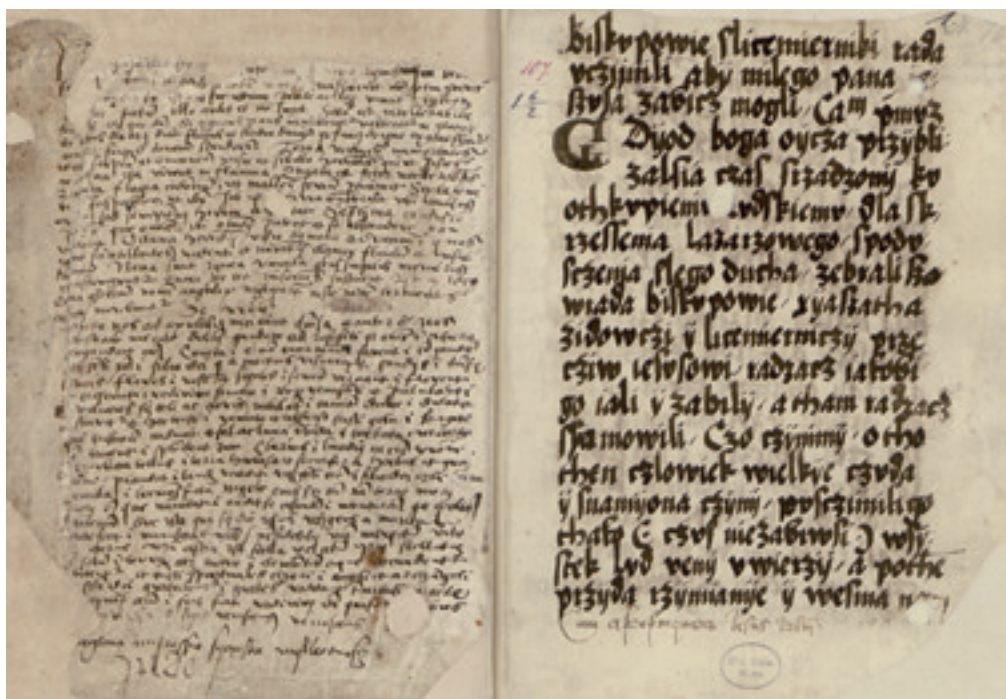
Nie tylko wymieniano książki z Janem Chyliczkowskim lub je od niego kupowano albo mu sprzedawano. Zwrócił się on 26 X 1825 r. do ministra Stanisława Grabowskiego z propozycją sprzedaży księgozbioru za 63 265 zł. Powtórzył swą propozycję 12 VI 1826 r., dodając jeszcze swoje dublety, a całość wycenił na olbrzymią sumę 70 000 zł. Pieniądze były mu potrzebne na remont domu. Linde już 5 XII 1825 r. zawiadomił ministra, że z proponowanego zbioru zaledwie 1/5 książek (wycenił je na 11 000 zł) może uzupełnić podległy mu księgozbiór, i dodał: „Biblioteka zaś Publiczna starała się dotychczas nie przepłacać dzieł nabywanych i jedynie przez trzymanie się tejsze zasady potrafiła przy szczupłych funduszach dojść do tak znakomitego zbioru dzieł polskich, jakim się szczyci”. Według Chłędowskiego nie należało dopuścić, aby cenny księgozbiór Chyliczkowskiego został sprzedany za granicę. Referendarz wyjednał decyzję carską, która została zakomunikowana Bibliotece 23 IX 1827 r.: miała ona nabyć tę kolekcję za 60 000 zł, które zwracać miała skarbowi Królestwa Polskiego, począwszy od 1828 r. po 3000 zł rocznie. Linde wnioskuje, aby przeniesienie zbioru odbyło się na koszt referendarza i sprawdzenie jego stanu z inwentarzem nastąpiło dopiero w Bibliotece. Ostatecznie w grudniu 1827 r. księgozbiór ten

znalazł się w Bibliotece i wówczas okazało się, że brakowało 17 książek, z których sześciu Biblioteka nie posiadała, a chciała je mieć. Chyliczkowski zobowiązał się je odnaleźć, a za pozostałe zwrócić pieniądze. KRWRiOP wyraziła na to zgodę⁵⁰⁹. W sprawozdaniu z działalności Biblioteki w 1828 r. zapisano, że od Chyliczkowskiego przyjęto 4035 tomów. Znaczyłyby to, że jeden tom kosztował statystycznie 14 zł 87 gr. Dotychczas cena jednego tomu zakupionego przez Bibliotekę w latach 1822–1829 (brak informacji dla lat 1823 i 1827) wahała się od 5 zł 99 gr (w 1829 r.) do 11 zł 22 gr (w 1824 r.), czyli średnia wyniosła 8 zł 33 gr⁵¹⁰. Znaczna różnica w cenie zdaje się wskazywać, że do księgozbioru Biblioteki włączono tylko część zakupionego od Chyliczkowskiego księgozbioru, a resztę jego książek dołączono do dubletów.

W latach 1821–1829 Biblioteka Publiczna otrzymała też 7811 tomów z innych instytucji publicznych. Tytułu tego wpływu nie można precyzyjnie określić. W sprawozdaniu z działalności Biblioteki Publicznej w 1821 r. wiadomo, że 394 tomy przekazały jej wydziały Uniwersytetu Warszawskiego (Wydział Teologiczny 136, Wydział Prawa i Administracji 35, Wydział Filozoficzny 29, Wydział Nauk i Sztuk Pięknych 18, Oddział Nauk Przyrodniczych 141). W sprawozdaniu za 1826 r. podano, że z różnych instytucji Biblioteka przyjęła 3114 tomów, w tej liczbie były 3064 tomy z biblioteki Wydziału Lekarskiego oraz 50 tomów od Liceum Warszawskiego, Uniwersytetu Warszawskiego i Komisji⁵¹¹. Notowane co roku w sprawozdaniach pozycje, jako otrzymane z innych instytucji, mogły pochodzić m.in. z zakupów Uniwersytetu. Joachim Lelewel tak skomentował przejęcie przez Bibliotekę księgozbioru wydziałowego: „Fakultetu medycznego Uniwersytetu Warszawskiego biblioteka połączona została z biblioteką wielką przy Uniwersytecie, a z tym i w tym przedmiocie niepospolitą ta biblioteka się staje”⁵¹².

Biblioteka Publiczna decyzją Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego 4 IX 1828 r. wzbogaciła się o księgozbiory zlikwidowanych w 1821 r. łóż masonskich w Płocku i Jedności Słowiańskiej w Warszawie. Linde o tych nabytkach napisał: „Zbiór ten, chociaż wiele niekompletnych dzieł zawiera i duplikaty pomnoży, obejmuje jednak wiele dzieł, których Biblioteka nie posiada, a duplikaty posłużyć mogą na zamian za inne”⁵¹³.

Biblioteka starała się także pozyskać ważne dokumenty i rękopisy dotyczące dziejów Polski, które nie były dostępne w handlu i wymianie. W 1822 r. otrzymała z Berlina zamówioną kopię rękopisu *Annales Rer[um] Polonicar[um] Regis Imperium producti inchoante Comite à Lessno Regni Poloniae Procancellario. Continuante vero et ultimam manu imponente Anonymo quodam Vladislao Sigismundo D. G. Moshor Magno Duci electio Poloniae Sueciaeque principii*.



18. *Mąka Pana Yesusowa* – fragmenty żywota Chrystusa autorstwa św. Bonawentury w przekładzie Baltazara Opecia oraz traktaty teologiczne, 1 poł. XVI w.

Na drugie półrocze 1822 r. w preliminarzu przewidziano wydatek 400 zł na kopie *Statutu praw Ormianom polskim nadanego przez Zygmunta Starego* i przywileju nadanego Ormianom przez Teodora, księcia kijowskiego, w 1067 r. z archiwum archikatedry ormiańskiej we Lwowie oraz rękopisu z XV w., a także od kanonika Ławrowskiego z Przemyśla kopię rękopisu *O żywocie Zbawiciela*. W latach 1820–1821 Linde korespondował z urzędnikami pruskimi w sprawie pozyskania odpisów akt dotyczących Polski z archiwum w Królewcu⁵¹⁴.

W sprawozdaniach Biblioteki Publicznej kilka razy odnotowano rozdzielanie współoprawnych w tzw. klocki introligatorskie broszur, których oprawienie w papier (koszt oprawy jednego egzemplarza wynosił 5 gr) zlecano introligatorom warszawskim. W 1822 r. uzyskano w ten sposób ponad 6000 broszur (oprawiono 2768), a w 1829 r. ok. 3600 nowych pozycji. Za drugim razem uzyskane w ten sposób tytuły pomnożyły ogólną liczbę zbiorów Biblioteki. W 1822 r. tego nie odnotowano. W sprawozdaniu z tego roku napisano: „Większą ich połowę zajmują wprawdzie panegiryki wierszem i prozą oraz kazania pogrzebowe; lecz i te są ważne do historii i biografii”. W 1824 r. znowu rozłączono



19. Mikołaj Kopernik, *De revolutionibus orbium coelestium libri VI*, Norymberga 1543 (egzemplarz kupiony we Włoszech w 1826 r.), karta tytułowa

znaczną część „miscellaneów”. Nie wiadomo, ile pozyskano broszur, część z nich bowiem po stwierdzeniu przez bibliotekarzy, że są drugimi egzemplarzami w Bibliotece, trafiła do dubletów. W 1822 r. Anastasewicz pożyczył Lindemu listy wojewody Ossolińskiego do Hugona Kołłątaja. Zostały one przepisane: „Wszystko co się tycze ś.p. Kołłątaja, obchodzi mię tym bardziej, im bliżej go osobiście znałem; bądź Pan łaskaw więcej nam z tego zbioru udzielić, lecz ciekawsze rzeczy [...] najwięcej nam idzie o projekta i różne myśli tyczące się Akademii Krakowskiej i szkół do niej przywiązanych”³¹⁵.

Linde starał się informować swoich przełożonych w sprawozdaniach rocznych i innych pismach o pozyskaniu wartościowych książek. W czasie podróży do suprymowanych klasztorów w 1819 r. w listach do Potockiego, tak jak przed dwudziestu laty do Ossolińskiego, przedstawiał okoliczności zdobycia różnych cennych dzieł. W rocznych sprawozdaniach wymieniał pozycje szczególnie kosztowne, ważne dla nauki i rzadkie. W sprawozdaniu za rok 1829 z satysfakcją informował, że Biblioteka posiada: „Copernicus: De revolutionibus orbium coelestium. Norimbergae 1543. Fol. (rzadkie i poszukiwane wydanie)”³¹⁶. Inne kryterium oceny zgromadzonego w Bibliotece Publicznej księgozbioru przyjął Joachim Lelewel, który oceniając część polską (zwaną też Biblioteką Polską), napisał:

Kto bacznie czytał i rozważył los bibliotek w Polsce, ten nie może sobie obiecywać znaleźć zbytnie wielkich w krajowych zbiorach skarbów, gdyby w nie Biblioteka Warszawska jedynie klasztorным nabytkiem opatrzoną być miała. Lecz ona miała sposobności mieć i pozyskiwać większą i znamienitszą połowę tego, co się w niej dziś znajduje, także wydział i sala, w której pomieszczone są dzieła Polaków gdziekolwiek bądź wychodzące, dzieła w Polsce drukowane i dzieła, które o rzeczach polskich traktują, jest wiele tysięcy numerów licząca, a przeto dość można i dla znawców nie małego interesu. Wprawdzie nie mogę o żadnej części tego wydziału powiedzieć, żeby miał być kompletny,



20. Karta z rycinami z kolekcji Stanisława Augusta, 4 ćw. XVIII w.

ani nawet, żeby miał się doborem zaszczycać, w każdym mimo liczby wielkiej, niedostatek, defektowość czuć się daje i tego przed sobą tać nie powinniśmy. I nie tak to łatwo ten niedostatek zaspokoić się pozwoli, bo równie trudno bywa całe nowsze jak i starodawne księgi wyszukać.

Lelewel na 76 stronach szczegółowo przedstawił stan księgozbioru Biblioteki z pierwszych lat jej istnienia i nie znalazł działu, w którym nie dostrzegałby niedostatków. O swojej ulubionej historii - „wcale za- można” - po latach wspominał: „Biblioteka Warszawska zasobną była w historyczne dzieła, jakich wileńskiej nie dostawało”. Najgorzej reprezentowane były „Nauki przyrodzone, historia naturalna, fizyka”. Biblio- teka Publiczna mimo braków posiadała „po różnych miejscach różne bibliograficzne rzadkości, osobliwości, nadzwyczajności, przepychy”³¹⁷.

W 1832 r. przeliczono wszystkie książki na półkach i uzyskano następujące wyniki tych rachunków:

Tabela 7. Liczba książek w 1832 r.

Dziedzina	Liczba woluminów	Procent opracowanych zbiorów	Procent ogólnej liczby zbiorów
Teologia	14 283	13,94	10,71
Prawo	5973	5,82	4,48
Nauki i sztuki	14 212	13,87	10,65
Literatura piękna	15 230	14,86	11,42
Historia	17 734	17,31	13,29
Periodyki	4227	4,13	3,17
Piśmiennictwo polskie (prawdopodobnie Biblioteka polska)	17 705	17,28	13,27
Piśmiennictwo rosyjskie	1150	1,12	0,86
Pisarze klasyczni greccy i łacińscy	5434	5,30	4,07
Inkunabuły (do 1536 r.)	4718	4,60	3,54
Rękopisy	1799	1,75	1,35
Razem	102 465	100,00	76,82
Zakupione od Chyliczkowskiego	4035		
Książki niedawno otrzymane	5852		
Razem	9887 ³¹⁸		7,41
Dublety	21 039		15,77
Ogółem	133 391 ³¹⁹	ogółem	100,00

W podsumowaniu prezentacji księgozbioru warszawskiej Biblioteki Publicznej w *Bibliograficznych księgach* (t. II, 1826) Lelewel napisał:

W powszechności mniej jak część trzecią składa teologia z należącymi do siebie wiadomościami, wiele świeżych rzeczy potrzebująca; trzecią część składa historia polityczna, kościelna, litteraria i kultury z należącymi do niej geografią, bibliografią, podróżami i tym podobnymi dziełami, a w tym razie bogactwo biblioteki daleko jest pomknięte; dobrze więcej jak część trzecią składa wszelka reszta, autorowie starożytni, lingwistyka, filozofia, belles lettres, wspomniane już scjencje [matematyka, fizyka, chemia, historia naturalna], miscellanea, ze 6000 inkunabułów do roku 1536 licząc, tysiąc parę set kodeksów rękopiśmiennych³²⁰.

Mimo zmiany klasyfikacji zbiorów informacje liczbowe z 1832 r. przekonują, że w ciągu dziesięciu lat po odejściu Lelewela z Biblioteki zmieniły się nieco proporcje zgromadzonych zbiorów.

W 1832 r. rosyjscy komisarze przejmujący zbiory Biblioteki Publicznej znaleźli: „Pod lewą salą pierwszego piętra leżą jeszcze na podłodze nieposegregowane książki, których nie można było porozstawiać na właściwe miejsca z powodu nieukończonego jeszcze urządzenia biblioteki”³²¹. Znaleźli także publikacje będące własnością osób prywatnych. Te należące do osób czynnych w czasie powstania (Franciszka Salezego Dmochowskiego, Władysława Ostrowskiego, Tytusa Działyńskiego i Czartoryskich) Paskiewicz polecił wywieźć do Petersburga. Zwrócić nakazał: Pawłowi Sobotowskiemu, Liceum Warszawskiemu³²², Gebnanowi, byłemu profesorowi Uniwersytetu Warszawskiego Sebastianowi Ciampiemu mieszkającemu we Florencji, Piechowskiemu, profesorowi historii powszechnej w Uniwersytecie Warszawskim Feliksowi Bentkowskiemu, byłemu profesorowi ekonomii politycznej w Uniwersytecie Warszawskim i ekonomiście Dominikowi Krysińskiemu, senatorowi hr. Janowi Feliksowi Tarnowskiemu, Zalebayowi, poecie Stanisławowi Regulskiemu oraz malarzowi i profesorowi Uniwersytetu Warszawskiego Antoniemu Brodowskiemu³²³. Można przypuszczać, że przynajmniej część tych książek Biblioteka otrzymała w darze lub na wymianę, ale formalnie w momencie zaboru jeszcze nie były włączone do zbiorów.

Opracowanie książek

Od lipca 1817 r., czyli od chwili oddania Bibliotece Publicznej pierwszego pomieszczenia w Pałacu Kazimierzowskim wyposażonego w szafy, zaczęto rozstawiać uporządkowany i skatalogowany księgozbiór licealny, który od września 1816 r. był przechowywany w pakach³²⁴. Pracę tę wykonywał Wiktor Skarbek, który w tym samym czasie przyjmował także księgozbiór Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym. W tych pracach pomagał mu Maksymilian Jakubowicz, nauczyciel Liceum Warszawskiego. Układano książki w 1817 r. i prawdopodobnie przez jakiś czas jeszcze w 1818 r. według klasyfikacji systematycznej, która była kontynuacją stosowanej uprzednio w Liceum Warszawskim. Znany obecnie schemat klasyfikacji, prawdopodobnie pochodzący z katalogu opracowanego przez Dawida Christiana Beichta, przedstawia stan z czasów pruskich. Po 1810 r. Feliks Bentkowski mógł wprowadzić pewne zmiany³²⁵. Jednak klasyfikacja licealna nie odpowiadała w pełni potrzebom Biblioteki Publicznej. Dlatego zaproponował Linde, jak podał Lelewel, nową klasyfikację. Podstawowe działy przyjęto z bibliografii *Allgemeines Repertorium der Literatur für die Jahre 1785-1800*, którą wydawał w Jenie w latach 1793-1807 Johann Samuel Ersch. Joachim Lelewel pozostawił w swych roboczych notatkach nową klasyfikację Biblioteki Publicznej przez siebie rozbudowaną. Pracę tę wykonał między wrześniem 1818 r. a majem roku następnego.

Tabela 8. Klasyfikacja książek według Lindego, Lelewela i Erscha

Biblioteka Publiczna (Linde)	Lelewel	<i>Allgemeines Repertorium der Literatur</i>
1. Rękopisma		
2. Inkunabula	Inkunabula, bez wyjątku księgi drukowane do r. 1536	
3. Dzieła polskie i ściągające się do Polski	Dzieła Polaków i dotyczące się bezpośrednio historii polskiej oraz w Polsce drukowane - bez wyjątku	
4. Pisarze starożytni	Co tylko jest pismem starożytnym greckim lub rzymskim (z wyjątkami)	
5. Filozofia	Filozofia	Philosophie

6. Matematyka	Matematyka	Mathematik
7. Nauki przyrodnicze	Fizyka, chemia, hist[oria] naturalna (nauki o naturze widzialnej)	Naturkunde
8. Przemysł	Przemysł (handel, rolnictwo, rękodzieło, rzemiosło)	Gewerbskunde
9. Medycyna	Medycyna	Arzneigelehrtheit
10. Prawo i Polityka	Prawo (Jurisprudentia)	Jurisprudenz und Staatswissenschaft
11. Rzeczy chrześcijańskie (Teologia)	Teologia (rzeczy chrześcijańskie)	Theologie
12. Historia [i geografia]	Historia z pomocami i akcesoriami	Geographie und Geschichte
13. Sztuki mowne i obrazowe	Sztuki (Beaux arts et Belles lettres)	Schöne Künste
14. Lingwistyka (Filologia)	Lingwistyka (Filologia)	Philologie
15. Pedagogika	Pedagogika	Pädagogik
16. Architektura	Architektura	
17. Militarka i architektura militarna i wodna	Wojownictwo, militarka	Kriegswissenschaften
18. Różne sztuki	Gimnastyka, taniec, mimika, muzyka, kaligrafia, symbolika, emblemata	
19. Literatura i historia piśmiennictwa w powszechności i bibliografia	Literatura w powszechności (bibliografia)	Literaturgeschichte
20. Miscellanea	Rozmaitości	Vermischte Schriften
		Wissenschaftskunde

Nie było to mechaniczne przeniesienie niemieckiej klasyfikacji. Linde dodał do niej dwa działy, których w bieżącej bibliografii druków być nie mogło, mianowicie inkunabuły i rękopisy. Wyodrębnił też piśmiennictwo polskie i Polski dotyczące w oddzielny dział, nawiązał tym do bardzo częstej wówczas w polskich bibliotekach praktyki i swych doświadczeń z czasów pracy u Józefa Maksymiliana Ossolińskiego. Wówczas tę część piśmiennictwa notował w swej *Bibliotheca Polona*, a w sprawozdaniach Biblioteki nazywano ją **biblioteką polską**. Książki

ustawiano w niej, wykorzystując działy 2, 5-20. Utworzył też Linde działy *Pisarze starożytni* i *Różne sztuki* oraz połączył prawo i naukę o państwie. Nie widział potrzeby wydzielenia naukoznawstwa. Lelewel napisał w swoich roboczych notatkach:

Biblioteka nasza jeszcze różnym poruszeniom ulegać mająca, w ustawieniu siebie porządnym, ścisłym, szczegółowym poddziałów jeszcze nie wymaga, wolnym czasem będziemy je sobie tworzyć, wtedy, gdy lokal [!] zupełnie wygotowany spokojność dla książek zaręczy; tymczasem dla przygotowania do dalszego układania całości, dla ułatwienia wyszukiwań, na potrzebę ksiąg naprędce spisać się niedających. Zwracamy uwagę w ogólności do podziału już przyjętego, chcąc go łatwiej rozpoznać i objąć, co ułatwi odkładanie dzieł do ogólnych poddziałów, do których należą.

Na kilkunastu kartkach zapisał propozycje rozwinięcia przyjętej klasyfikacji przez tworzenie bardziej szczegółowych poddziałów. Cel tej pracy tak określił: „Nad oddziałami, przedmiotami w bibliotece najbogatszymi wypadało się rozpisać więcej nieco oraz nad tymi, które w naszym kraju w zaniedbaniu były i mniej od nas rozróżniane być mogą; mniej zaś nad takimi, które są znajomsze, w które biblioteka nie tylko zasobna”.

W tym celu przeanalizował klasyfikacje biblioteczno-bibliograficzne i klasyfikacje nauk znane na początku XIX w.³²⁶ Zaproponował też poddziały wspólne – „Literatura i historia” oraz „W ogólności”. Nie pozostały one tylko w jego brulionie, można je bowiem odnaleźć w jego uporządkowaniu prezentacji księgozbioru Biblioteki Publicznej w *Bibliograficznych księgach* (t. II, s. 344-419). Jest to najpełniejszy zapis klasyfikacji stosowanej w Bibliotece, gdy pracował w niej Lelewel. Książki w dziale „Dzieła polskie i ściągające się do Polski” zwanym też „Biblioteką Polską” były klasyfikowane według wyżej zaprezentowanej klasyfikacji i jej późniejszej rozbudowy³²⁷.

Po odejściu Lelewela i po opracowaniu oraz ustawieniu na półkach prawie całego księgozbioru klasyfikacja uległa w ciągu dziesięciu lat dużym zmianom. W rocznych sprawozdaniach można odnaleźć informacje o opracowywaniu książek wedle poddziałów szczegółowych, ale brak informacji o zmianach w ogólnym schemacie. Poddział: literatura rosyjska istniał już w 1823 r., ale nie wiadomo, czy obejmował wówczas całe piśmiennictwo rosyjskie i Rosji dotyczące – „Książki o rozmaitej treści w języku rosyjskim i innych, napisane przez autorów rosyjskich i innych, dotyczące Rosji”. Komisarze rosyjscy przy zaborze zbiorów stwierdzili, że rossika: „W pierwszej lewej sali oddziału biblioteki

zwróconego ku Wiśle, po obu stronach ostatniego okna, z prawej strony, zajmują tylko większą część szafy”. W 1836 r. w spisie wyposażenia Biblioteki napisano, że w tej sali nazwanej Salą Biblioteki Rosyjskiej na postumencie stało popiersie Mikołaja Piotrowicza Rumiancowa⁵²⁸.

Schemat klasyfikacji zanotowali w swych raportach także rosyjscy komisarze przejmujący w 1832 r. zbiory Biblioteki. Zwracali przede wszystkim uwagę na to, że księgozbiór Biblioteki nie był jeszcze dokładnie ustawiony. Dlatego rozmieszczenie poszczególnych poddziałów nie zawsze było zgodne z logiką systemu. Schemat klasyfikacji nie wyznaczał kolejności działów na półkach, drogi poszukiwania książek, a nawet ustawienia działów jako całości w jednej sali. Pięć dużych działów zostało rozmieszczonych w trzech, a nawet pięciu salach, przy czym podzielono nawet poddziały. W ten sposób w poszczególnych salach rozstawiono po kilka działów, choć niepełnych. Czasopisma znajdowały się w dwóch salach, pełne zbiory utworów pisarzy i varia umieszczono w czterech salach, utwory encyklopedyczne w trzech, sztuki piękne w dwóch miejscach. Szczegóły ustawienia ilustruje tabela 9. Część książek ze sztuk pięknych leżała na podłodze w korytarzu na pierwszym piętrze. Na takie ustawienie zbiorów narzekali komisarze. Logika klasyfikacji raczej ich nie interesowała.

W pierwszych latach z powodu braku miejsca księgozbiór (zresztą niecały) ustawiono na półkach nawet w trzech rzędach. Na podstawie treści (nie tytułów) rozdzielono większość zgromadzonych w Bibliotece książek według podstawowych działów i wyłączono z nich dublety. W sprawozdaniu z działalności Biblioteki w 1821 r. napisano: „ok. 30 000 tomów zgromadzone są w trzech ogromnych stosach, bez żadnego użytku, lękać się nawet trzeba, aby pleśń, myszy, mole, i inne robactwo nie niszczyły tych zbiorów”. Dopiero latem 1824 r. „uporządkowanie Biblioteki, o ile miejsce pozwalało, ukończone zostało, przy czym miano zawsze na to wzgląd, aby w każdym oddziale dzieło bez trudności znalezione być mogło”. Broszury stawiano w pudłach w odpowiednich działach. W październiku 1830 r. Biblioteka wnioskuje do KRWRiOP o wykonanie szaf na drugim piętrze, które miały pozwolić na „pożądane rozwinięcie całej Biblioteki” i ostateczne jej uporządkowanie⁵²⁹.

Ustawienie rzeczowe niezainwentaryzowanych i nieskatalogowanych książek na półkach było pomysłem Lelewela. Dzięki temu książki mogły być wyszukiwane, a Biblioteka mimo braku katalogów i inwentarzy mogła udostępniać zbiory czytelnikom. Lelewel zalecał również przy ustawianiu książek uwzględniać formaty. W innym rękopisie przypuszczałnie w tym samym czasie zanotował:

Tabela 9. Rozmieszczenie księgozbioru w Bibliotece Publicznej w końcu 1831 r.

Sale	Działy (cyfry) i poddziały (małe litery) według zestawienia schematów klasyfikacji stosowanych w bibliotece publicznej (zob. aneks C w <i>Uzupełnieniach i dodatkach</i>)								
Czytelnia Polska	1a-f		3i,l cała Biblioteka Polska					9p	
Ciemny pokój obok Polskiej	1g								9n
Jasny pokój obok Polskiej									9o
Jasny pokój w pobliżu Polskiej od ulicy							7		
Wielka środkowa		2a-c	3a,b,i	4c-i	5a-d				
Lewa od Wielkiej*	1g		3a,f			6		8a-k	
Lewa narożna od strony Zamku			3i	4k					9a-m
Lewa skrajna od strony Zamku, z lustrzanym oknem				4k				8l-x	rzadkie rękopisy i inkunabuły oraz inne książki
Prawa od Wielkiej			3c-e,g-k					8y	
Prawa narożna									
Prawa z lustrzanym oknem									
Korytarz				4a,b,i					
Pokój na II piętrze									10**

* „Pod lewą salą pierwszego piętra leżą jeszcze na podłodze nieposegregowane książki, których nie można było porozstawiać na właściwe miejsca z powodu nieukończonego jeszcze urządzenia biblioteki”. Zoña Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 46-54.

** „W szafach [...] znajduje się kilka półek z cudzymi książkami”. Tamże.

W ustawieniu książ w szafach na półkach przyjemnie jest na pierwszy rzut oka, gdy się ma wzgląd na książek formę, ozdobność oprawy tak, że większe niżej, mniejsze wyżej na miejscach oku prędeej wpadających z pięknymi okładkami umieszczone zostają. Dla dogodzenia oku nie ma co baczyć o pilny rozkład na przedmioty, i w takim stanie nieporządku można zaprawdę za pomocą pokładzionych znaczków [nalepek z sygnaturami] kaźdeej książki wyszukać⁶³⁰.

Miało to ułatwiać zapamiętywanie miejsca, gdzie znajduje się dana książka. Na sesji bibliotecznej 8 I 1824 r. dyskutowano propozycję Lindego, aby dla potrzeb Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych w jednej szafie umieścić „dzieła elementarne pedagogiczne [...] do częstego ich użycia”. Bibliotekarze przekonali dyrektora, że nie jest to celowe, bo członkowie Towarzystwa potrzebują książek ze wszystkich dziedzin i mają prawo pożyczać wszystkie dzieła im potrzebne, które znajdują się w Bibliotece. W styczniu 1818 r. Linde przewidywał umieszczenie książek dla Towarzystwa Elementarnego w czytelni („pokój do czytania”)³⁵¹.

Dyrektor Biblioteki Publicznej sprawy opracowania pozostawiał bibliotekarzowi. Lelewel przeniósł z Wilna do Warszawy jakieś elementy opracowania zbiorów, o czym świadczy jego uwaga: „Spisywanie nastąpiło poprawniej odświeżane, a dalej szczęśliwie pomykane blisko na ten sposób co w Wilnie”³⁵². Przygotował również zasady katalogowania inkunabułów i druków późniejszych. Na kartach katalogowych (cedułkach)³⁵³ należało zapisać na podstawie strony tytułowej: tytuł dzieła (alfabetem łacińskim, książki drukowane także alfabetem gotyckim, w oryginale natomiast tytuły greckie, hebrajskie, arabskie itp.), autora, tłumacza, objaśniacza [komentatora], wydawcę, drukarza, drukarnię (w porządku jak na karcie tytułowej), format, rodzaj oprawy. Przewidywał odsyłacze dla wielu tytułów, współautorów itp. Wypełnione cedułki pozostawiano w książkach. Ustawienie zbiorów według klasyfikacji systematycznej i włączanie na półki nowych nabytków powodowało uciążliwą konieczność sprawdzania i katalogowania książek będących już na półkach w odpowiednich działach. Taką pracę wykonywano latem 1831 r. po włączeniu książek zakupionych od Jana Chyliczkowskiego (tak zapisano w protokole sesji bibliotecznej z 20 VIII 1831 r., ale komisarze rosyjscy stwierdzili, że książki od referendarza nie były włączone na półki). Lelewel przewidział potrzebę tworzenia sygnatury dla każdego dzieła, którą radził zapisywać na kartkach katalogowych i na wewnętrznych stronach okładek oraz na nalepkach umieszczanych na grzbietach książek. Pierwszym elementem sygnatury miała być nazwa działu i poddziału zapisana słownie, np.: matemat. – czysta – geom. analit. Drugim elementem miał być numer kolejny książki w poddziale. Numer ten nie miał ulegać zmianie, a książki miały być dostawiane tak, aby na półkach tworzyły się zespoły książek najbliższych sobie tematycznie. Dlatego zaproponował bardzo skomplikowany sposób tworzenia numerów książek dostawianych, np.: 13,29; 13,30; 13,30a; 13,30ab; 13,30b; 13,31 itd.

Prawdopodobnie w 1822 r. przyjęto jednak sposób tworzenia sygnatury stosowany w Bibliotece Cesarskiej w Wiedniu i poprawiony przez

Martina Schrettingera w Bibliotece Królewskiej w Monachium. Był to szyk topograficzny. Sygnatura zawierała: numer szafy, znak półki (litera), numer miejsca na półce. Tym samym wypadł z sygnatury zapis klasyfikacji. W protokole sesji z 19 VI 1830 r. zapisano, że bibliotekarz wykonywał „przeoglądanie kartek, **znaczenie materii** [podkreślenie - M.P.] i numerowanie dzieł Biblioteki Polskiej”. Każda książka otrzymywała też numer bieżący, „jaki na nią losem przypadł”, czyli numer inwentarzowy.

W pierwszych latach dyrektorowi bardzo zależało na przyspieszeniu opracowania, dlatego zalecał w opisie katalogowym znaczne skracanie tytułów książek. Lelewel natomiast był temu przeciwny, bo uważał, że w przeszłości trzeba będzie te braki uzupełnić i tracić na to cenny czas.

W sprawozdaniach, protokołach i innych dokumentach Biblioteki nie zawsze konsekwentnie nazywano podstawowe dokumenty, myląc dzisiejsze pojęcia inwentarz i katalog. Linde w swym *Słowniku języka polskiego* (t. 2, Warszawa 1808, s. 211 i 637) oba te dokumenty objaśniał jako rejestry (w przypadku katalogu: „rejestr spisanych rzeczy, zwłaszcza książek, cf. inwentarz”). Na objaśnienie „bieżącego numeru” niech posłużą poniższy cytat ze sprawozdania za rok 1822:

Katalog zaś główny (abecedłowy lub materyjny) będzie miał prócz tytułu jego liczbę porządkową, która od jedności aż do kilkudziesiąt tysięcy pójdzie. Kiedy się więc dzieła jakiego szuka, wskazuje katalog główny [alfabetyczny lub materyjny, czyli systematyczny - M.P.] jego numer, a osobne repertorium [katalog topograficzny - M.P.] wskazuje, iż dzieło pod tym numerem stoi w tej szafie, w tej półce i jest w niej pierwsze, drugie lub trzecie. Szukanie podług tej metody jest jak najłatwiejsze i zupełnie mechaniczne; szukający nie potrzebuje wiedzieć ani treści dzieła, ani jego formatu, tylko na ślepo wyjmuje książkę podług numeru katalogowego. Numera porządkowe książek zgadzają się zupełnie z numerem inwentarza nakazanego [przez KRWRiOP], ułatwiona więc i kontrola dzieł, gdyż Magistratura [Komisja] w razie potrzeby nawet ich tytułów wypisywać nie potrzebuje, tylko same numera.

Tak więc dokument nazwany w cytowanym tekście „katalogiem głównym” zawierał informacje istotne w inwentarzu. „Bieżący numer” umieściła KRWRiOP w „Katalogu przybyłych książek”, czyli wykazie pozyskanych książek w rocznym okresie sprawozdawczym, który Biblioteka winna dołączyć do sprawozdania. W załączonych do sprawozdania za rok 1826 wykazach nabytych książek brak jest jednak tych numerów³³⁴.

W sierpniu 1830 r. Chłędowski w dziale teologii polskiej numerowanie książek doprowadził do numeru 9350. Z nielicznych wzmianek w sprawozdaniach wynika, że numerowano książki w obrębie działów lub dużych poddziałów. Nie wiadomo, czy równocześnie zapisywano książki do inwentarza danego działu, chociaż powstanie takiego inwentarza zapowiadano w sprawozdaniu za rok 1822 – zob. pierwsze zdanie powyższego cytatu. Jednakowoż z takich inwentarzy komisarze rosyjscy nie korzystali. Może zatem numer książki umieszczano tylko na karcie katalogowej i na książce. Wiadomo, że w kwietniu 1823 r. wstrzymano pisanie inwentarza, ograniczając się do pisania kart katalogowych, które „wyjęte z książek Polskiej Biblioteki i na alfabet ułożone uformują alfabetyczny katalog, który przepisany, będzie służył i za dokładny dla właściwej władzy inwentarz”⁵⁵. Być może do 1831 r. nie powrócono do spisywania inwentarza.

W sprawozdaniu za 1821 r. informowano:

Lecz nie dosyć, że tytuły dzieł na kartkach są przepisywane, praca ta powierza się osobom, od których dokładnej wiadomości bibliografii wymagać nie można, muszą więc te kartki koniecznie być przejrzane; zatrudnienie to należy do bibliotekarza, konfrontuje on więc każdą kartę z dziełem, porównywa edycje, rozdziela duplikaty, pisze na tych kartkach uwagi co do rzadkości dzieła lub innych osobliwości bibliograficznych, szuka, czyli w innych pisarzach nie znajduje się wzmianka o anonymie, a potem dopiero dzieło rozłącza się od kartki, idzie w porządek materii, wciąga się w inwentarz i w repertorium. Z tych dopiero kartek zupełnie urządzonych składa się z czasem katalog, który Biblioteka nie prędzej jak za kilka lat podać będzie w stanie.

W latach późniejszych, gdy Chłędowski był zajęty różnymi innymi pracami poza Biblioteką, sprawdzaniem poprawności zapisanych kart trudnili się Zaorski, Skarbek i Sumiński.

Na sesji 19 XII 1829 r. zapisano wszakże w protokole, że Zaorski „zajmuje się wpisywaniem w inwentarz, który pozostanie w aktach bibliotecznych, wszystkich dzieł przybyłych do Biblioteki [prawdopodobnie w roku 1829 do sprawozdania za ten rok] podług przyjętych schematów z kupna, z zamiany, z ofiar i z różnych instytucji”. Dla KRWRiOP inwentarz przepisywali Łazowski i Grabowski.

W wykazie dokumentów, które mieli do dyspozycji, spisany przez rosyjskich komisarzy, znalazło się sformułowanie: „Okolo 100 tekturowych futerałów [prawdopodobnie: pudeł tekturowych] do przechowywania kartek, na których zostały zapisane tytuły książek i rękopisów. Owe kartki stanowią podstawę zaplanowanego ogólnego systematycznego

katalogu biblioteki i dają mu początek³⁵⁶. Nie wiadomo, gdzie znajdowały się pudła z kartkami. Szkoda, że ich dokładnie nie policzono. Według klasyfikacji zawartej w rosyjskich dokumentach liczba pudeł była bliska liczby działów i poddziałów.

Opracowywanie zbiorów trwało do chwili zamknięcia Biblioteki w listopadzie 1831 r. Kłopoty lokalowe, remonty, opalanie zimą tylko jednej sali, prace zlecane przez KRWRiOP powodowały, że bibliotekarze byli nieustannie odrywani od tego zajęcia. Dodać należy, że cały czas nieprzerwanie udostępniano książki czytelnikom, bo „Główny cel Biblioteki, tj. użytek publiczny, nie może być wstrzymany przez powyższą pracę³⁵⁷”. W sprawozdaniu za rok 1824 informowano, że ułożono alfabetycznie polskie dublety teologiczne i spisano ich katalog (właściwie inwentarz), a także w bibliotece pisarzy zagranicznych w działach prawa, medycyny i literatury starożytnej książki opisano na kartkach, z których w następnym roku miano stworzyć „katalog ruchomy”. Tym samym opracowano dwie trzecie księgozbioru Biblioteki. Ze sprawozdania za rok 1825 dowiadujemy się, że sprawdzając poprawność zapisów na kartkach (literatura zagraniczna – prawo), oddzielano je od książek, które numerowano. Z kartek ułożono katalog alfabetyczny prawa (nie zakończono tej pracy w poddziale prawa kanonicznego). W roku następnym kończono piśmiennictwo prawnicze i opisano na kartkach blisko połowę teologii, kartki pozostały jednak w książkach, których też nie ponumerowano. W sprawozdaniu za rok 1827 starano się podsumować te prace:

Spisane więc już są następujące przedmioty: historia powszechna i narodów z naukami pomocniczymi, prawo cywilne i kościelne, polityka z ekonomią, umiejętności fizyczne, matematyczne i historii naturalnej, lingwistyka i dzieła starożytne greckie i rzymskie, filozofia i znaczna część poezji i romansów, literatura powszechna i narodów. Najważniejsza część dzieł teologicznych i przeszło pięć szóstych dzieł Biblioteki Polskiej. Pozostają jeszcze do spisania: biblioteka lekarska, z teologii ascety, katechizmy i reszta dzieł kaznodziejskich; pisma periodyczne, zbiór inkunabułów i rękopisów, na koniec szósta część Biblioteki Polskiej.

Na sesji bibliotecznej 22 I 1830 r.:

Generalny Dyrektor zwracając uwagę na dotychczasowy sposób katalogowania tak książek, jak i rycin w Gabinetie tutejszym, jakkolwiek przekonywa się o dobroci i dokładności rozpoczętego na materie, autorów itd. katalogu, jednak gdy tak zamierzona praca znacznie dłuższego potrzebuje czasu, a wyższe władze

bezprzestannie nalegają o spis rachunkowy, wykazujący po prostu szczegółowo stan wszystkich przedmiotów w całym tutejszym Instytucie znajdujących się, przeto ulegając z obowiązku powyższemu żądaniu, polecił, aby na teraz wstrzymać dawniej zamierzone katalogowanie, a zająć się prostym spisem podług najdogodniejszych rubryk, aby ile możliwości w najkrótszym czasie takowy ukończyć można.

W listopadzie i grudniu 1829 r. rozpoczęto sporządzać spisy, które „dla nagłych innych czynności” zostały wstrzymane. Pod koniec tego roku „zajęto się oznaczaniem książek stemplem bibliotecznym, zaczawszy od historii literatury, mianowicie dzieł tyczących się bibliotek, drukarni, pierwszych druków, rękopisów, szkół, akademii”. Na sesji 12 III 1830 r. Linde, ponieważ „nagłe czynności” dobiegały końca, przypomniał o konieczności kontynuowania spisów. W protokole z 2 V 1830 r. zapisano, że zajmowano się katalogowaniem – „rozpoczęto numerowanie przybyłych dzieł prawnych i stemplowanie dalsze dzieł do literatury ogólnej należących”. W protokole z ostatniej sesji bibliotecznej podano, że zostało opracowanych ponad 1000 dawniejszych rękopisów, pozostało do opracowania prawie drugie tyle z czasów późniejszych. W Bibliotece Polskiej było w pełni opracowanych 13 450 dzieł³³⁸.

W kwietniu 1823 r. Linde pisał do Anastasewicza:

Bardzo upraszam wyjaśnić mi, jak się rzecz ma z *Biblioteką do czytania* Greacza i z literackimi dodatkami do *Syna Ojczyzny*. Domyślam się, bo i cóż o tym na okładkach przeszłych rozpożyczonych numerów czytałem, lecz nie uważałem dobrze czy nie rozumiałem! Tych literackich uzupełnień mam n° IV i V. *Библиотека для чтения* ma na tytule książka VII, samego tytułu nie ma; zresztą zbiega się arkuszami i stronicami z IV numerem dopełnień. Pod jakim tedy tytułem z czasem ją oprawić czy *Biblioteki*, czy literackich dodatków?³³⁹

Jak przystało na rasowego bibliotekarza, Linde niepokoił się, czy ma kompletne dwa tytuły wydawnictw ciągłych, aby je poprawnie oprawić i, o czym nie wspomina, poprawnie skatalogować.

Postanowiono też opracować „osobny katalog, nie wedle autorów, ale wedle osób chwalonych” dla broszurowych panegiryków i kazań pogrzebowych³⁴⁰. Ta zasada jest stosowana w niektórych bibliotekach i bibliografiach do dzisiaj.

Katalogowanie rękopisów nie zostało podjęte do końca 1830 r. Dopiero w 1831 r. połowę kodeksów opracował Łukasz Gołębiowski. Na początku 1826 r. Lelewel informował z Warszawy swego wileńskiego przyjaciela Mikołaja Malinowskiego: „Biblioteka Warszawska

oczywiście, że przez żaden sposób katalogu swych kodeksów mieć nie może”³⁴¹.

Joachim Lelewel zajął się osobiście opracowaniem inkunabułów polskich i Polski dotyczących i miał zamiar ich katalog opublikować w trzecim tomie *Bibliograficznych ksiąg*. Chłędowski przez pewien czas zajmował się rękopisami, nawet zamierzał coś z nich publikować, interesował się też Biblioteką Polską. Łukasz Gołębiowski opracował – jak już wiemy – połowę rękopisów zgromadzonych w Bibliotece. Los jego pracy pt. *Treść lub opisanie rękopisów Biblioteki Publicznej* nie jest znany³⁴².

Bibliotekarze skarżyli się, że czytelnicy i zwiedzający bibliotekę odrywają ich od opracowywania zbiorów³⁴³. Urzędnicy KRWRiOP wymagali szybkich efektów ich pracy, ponieważ nie mieli wyobrażenia o pracochłonności opracowania księgozbioru. Dlatego w sprawozdaniu za rok 1821 Linde obszernie wyjaśniał:

Do ułożenia katalogu potrzeba wszystkie dzieła na osobnych spisać kartkach; przy tym spisywaniu musi dzieło dobrze być przejrane; jeżeli jest bezimienne, musi piszący szukać, czyli autor lub w przedmowie, lub w którym rozdziale, lub na końcu dzieła nie jest wymieniony; licząc więc wszystkie dzieła jedno w drugie (razem z incunabulami, które najwięcej pracy zadają) jeden człowiek nie potrafi więcej ich spisać jak 24 na dzień; przyjmując zaś 300 dni na rok do pracy wypada, że jedna osoba spisze na rok około 7000 książek; i spisanie więc przez jednego człowieka całej Biblioteki, to jest sto ośm (108 000) tysięcy książek, kosztowałoby piętnaście lat czasu.

Czterdzieści lat później Karol Estreicher potwierdził, że ówczesne władze nie miały pojęcia, jak wiele czasu wymaga opracowanie książek³⁴⁴, szczególnie dawnych.

Dyrektor Biblioteki znaczną część posiadanych pieniędzy „etatem” przeznaczonych na zakup książek i czasopism wydawał na ich oprawę, którą wykonywali warszawscy introligatorzy. W pierwszych latach pracowało dla niej kilku. Przy dużych zleceniach pracowali nawet w Bibliotece. Broszury z rozciętych klocków oprawiano w papier³⁴⁵.

Mimo wszystkich tych trudności po zajęciu Warszawy przez Rosjan „Dziennik Powszechny” 15 IX 1831 r. informował społeczeństwo: „Biblioteka Publiczna w roku bieżącym znacznie posunęła swe prace” (nr 251).

Rosyjscy komisarze przejmujący zbiory w 1832 r. mieli tylko następujące dokumenty dotyczące księgozbioru Biblioteki:

2 katalogi Biblioteki Liceum Warszawskiego (alfabetyczny i działowy),

1 katalog księgozbioru Ignacego Krasickiego, który w 1810 r. został włączony do Biblioteki Liceum Warszawskiego,

1 katalog Biblioteki Publicznej przy Sądzie Apelacyjnym,

2 katalogi księgozbioru Kazimierza Chromińskiego⁵⁴⁶,

38 spisów (oraz 3 rachunki) książek zakupionych i pozyskanych z wymiany w latach 1818–1821,

9 zestawień statystycznych do sprawozdań opisowych z działalności Biblioteki w latach 1821–1829,

2 zestawienia roczne nabytych książek w latach 1830–1831,

43 wykazy książek nabytych w latach 1822–1831, dołączanych do rocznych sprawozdań i zestawień,

1 katalog Biblioteki Wydziału Lekarskiego,

4 katalogi księgozbioru Jana Chyliczkowskiego,

14 katalogów (spisów) dubletów,

około 100 pudeł z kartami katalogowymi⁵⁴⁷.

Wątpliwości komisarzy dotyczące informacji w dokumentach z wczesnego okresu działalności Biblioteki Publicznej, czyli z lat 1818–1821, wyjaśniał Paweł Zaorski „na podstawie innych posiadanych przez bibliotekę zapisek” lub co „wskazano w osobnej księdze o zwiększeniu biblioteki”. Informował on wówczas też o opóźnieniach w opracowaniu: „w roku 1819 nabyto [...] przez zakupy i ofiary znaczną liczbę książek w różnych językach i o różnej treści, dla których jeszcze nie sporządzono systematycznego rejestru”⁵⁴⁸.

O dokumentach ujętych w powyższym wyliczeniu i prawdopodobnie jeszcze o innych dziś nieznanych dyrektor pisał 25 XI 1835 r. do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Religijnych, Duchownych i Oświecenia Publicznego: „spisy dawniejszych do Biblioteki Publicznej wcielonych dzieł zabrane zostały do Petersburga i że nawet karteczkowe przygotowania tak do oddziałowego, jako i ogółowego katalogu równegoż losu wraz z książkami doznały”. Nie wiadomo też, jaki był los dokumentów, na podstawie których Zaorski wyjaśniał wątpliwości komisarzy⁵⁴⁹. Mógł Linde swą informację o losie dokumentów bibliotecznych dopełnić wiadomością, że Komisja posiada ich zbiór. Pozostawione w książkach (do sprawdzenia) kartki katalogowe komisarze bardzo skrupulatnie porównywali z opisanymi dziełami. Sami spisali książki w dziale „literatura rosyjska” i „książki zakazane”⁵⁵⁰.

Udostępnianie książek

W styczniu 1818 r. za jedno z trzech najważniejszych zadań Biblioteki Publicznej Samuel Bogumił Linde uznawał „najdogodniejsze z niej korzystanie publiczności” i przewidywał, że wszyscy pracownicy powinni jej usługiwać⁵⁵¹.

W gazetach warszawskich 10 i 13 X 1818 r. ukazało się ogłoszenie: „Biblioteka Publiczna w Pałacu Kazimirowskim przy ulicy Krakowskie Przedmieście otwartą będzie tymczasowo do użycia publicznego w poniedziałki i szrody co tydzień od godziny 10 do 1, wyjąwszy święta uroczyste, względem czego niniejszym Szanowną Publiczność uwiadamia Samuel Bogumił Linde...”⁵⁵².

Biblioteka rozpoczęła udostępnianie swych zbiorów publiczności, nie mając jeszcze regulaminu świadczenia tych usług. Dlatego w podanych terminach otwarta była tylko czytelnia. Może w wypadkach wyjątkowych posługiwano się regulaminem Liceum Warszawskiego zgodnym z postanowieniami *Wewnętrzznego urzędu szkół departamentowych* z 1812 r. Tam w paragrafie 87 napisano: „Osoby nienależące do szkoły nie mogą pożyczać książek z jej biblioteki, tylko na imię i zaręczenie rektora lub jednego z profesorów”, powinny przestrzegać zasad obowiązujących profesorów „i złożyć zastaw do wartości dzieła stosowny”. W *Wewnętrznym urzędzie* z 1819 r. (par. 102) usunięto wymóg zastawu⁵⁵³. W Bibliotece Publicznej przygotowywano własne przepisy. Świadczą o tym obszerne uwagi zapisane przez Lelwela w punkcie V jego *Projektu utrzymania i urzędu Biblioteki*. Minister Potocki 20 I 1819 r. podpisał *Urządzenie względem pożyczania książek*⁵⁵⁴, które tworzyło zasady wypożyczania książek do domu „profesorom tak uniwersyteckim jak wojewódzkim i wydziałowym”, czyli nauczycielom tych trzech typów szkół. „Innym osobom, jako to nauczycielom nieetatowym, kandydatom, uczniom Uniwersytetu mogą być książki z Biblioteki pożyczane jedynie za wyrażonym zaręczeniem, którego z profesorów etatowych”. Ta grupa czytelników musiała starać się, aby na jej rewersach podpisał się profesor z koniecznym dopiskiem „zaręczam”. W 1824 r. Uniwersytet zatrudniał 43 profesorów, w szkołach stopnia wojewódzkiego i w wydziałowych w stolicy było 35 profesorów, czyli w Warszawie mogło dawać poręczenie na rewersach 78 osób⁵⁵⁵. Rewers był bardzo szczegółowy, winien zawierać dokładnie zapisany tytuł książki, rok i miejsce wydania, format i rodzaj oprawy. Profesorowie byli zobowiązani zwracać książki po czterech

tygodniach, po tym okresie mogli pożyczyć powtórnie na nowy rewers. Nie mogły być wypożyczane „Kosztowne dzieła, jako to z rycinami albo wiele tomów obejmujące, tudzież rzadkie, jako to incunabula, editions principes, rękopisma”. Wywoływało to oczywiście pretensje czytelników, szczególnie profesorów Uniwersytetu. Cytowane wyżej ogłoszenie prasowe dotyczyło udostępniania zbiorów w Sali Lektury. Od stycznia następnego roku *Urządzenie względem pożyczania ksiąg* poszerzyło zakres usług o wypożyczanie do domu. Na miejscu można było czytać w poniedziałki i środy od godziny 10 do 1 po południu. We wtorek, czwartek, piątek i sobotę w godzinach od 9 do 12 można było pożyczać do domu. Z biegiem lat więcej czasu poświęcono na tę ostatnią usługę – w 1824 r. można było pożyczać poza Bibliotekę od godziny 9 do 2 po południu⁵⁶. Omawiany dokument nie mówi, kto mógł czytać na miejscu w Bibliotece. KRWRiOP 15 VI 1816 r. w piśmie do Komisji Rządowej Sprawiedliwości zapewniała, że do Biblioteki Publicznej „w dni oznaczone każdemu wolny będzie przystęp”. Rok później (27 V 1817 r.) KRWRiOP wezwała Lindego, aby dalej zawiadywał naczelnie Biblioteką Licealną, którą zamierzono „tak urządzić, iżby przy jej pomnożeniu nie tylko edukująca się młodzież, lecz i cała publiczność mogła z niej skorzystać”. Było to zgodne z postanowieniem par. 75 *We wnętrznego urzędu szkół departamentowych* z 1812 r., w którym napisano m.in.: biblioteka szkolna „tym atoli użyteczniejsza dla kraju będzie, kiedy tak urządzona zostanie, żeby z niej i uczona publiczność korzystać mogła”. Wiadomo, że od samego początku z Biblioteki Publicznej pożyczali uczniowie Liceum Warszawskiego, chociaż w *Urządzeniu względem pożyczania ksiąg* o nich nie wspomniano. Profesorowie tej szkoły mieli prawo podpisywać uczniom rewery. W sprawozdaniu Biblioteki za 1823 r. napisano: „Chociaż Instytut ten nie jest jeszcze urządzony i przez to nie dozwala powszechnego użytku, jednakowoż publiczność literacka i młodzież szkolna nader wiele z niego korzysta”. W piśmie do Komisji 5 XI 1827 r. Linde pisał: „Najwięcej zatrudnienia dają Bibliotece uczniowie Uniwersytetu i Liceum Warszawskiego przez prawie codzienne żądanie dzieł do lektury w sali lub na pożyczkę domową”. Już w sprawozdaniu za 1821 r. zapisano, że według „dotychczasowych urzędzeń nie tylko profesorowie i urzędnicy publiczni, ale i uczniowie tak z Uniwersytetu, jak i ze szkół wojewódzkich mają sobie (za zaręczeniem profesorów) dozwolone pożyczanie książek z Biblioteki”. Ale nie tylko urzędnicy publiczni korzystali z Biblioteki. W 1830 r. w protokole sesji podkreślono, że w dni „na lektury publiczne przeznaczone” są udostępniane liczne książki.

Komisja Edukacji Narodowej w ustawie z 2 II 1790 r. uczyniła publicznymi biblioteki szkół głównych w Rzeczypospolitej. Biblioteka Akademii Krakowskiej w 1793 r. opublikowała nowy regulamin udostępniania swych zbiorów. Różni się on od wyżej omówionego warszawskiego nie tylko stylem – nie jest to język suchy, zwięzły, biurokratyczny – ale zawiera też mniej istotne, choć ubogacające szczegóły. „Wchodzić do tejże Biblioteki i z jej składu korzystać pod następującymi warunkami każdemu wolno”. W czytelni udostępniano zbiory we wtorki, czwartki i soboty w godzinach 9-12 i po południu od 2 do 5, jesienią i zimą po południu od 2 do 4. Profesorowie mieli prawo pożyczać książki do domu „i po zostawionym rewersie trzymać je u siebie póty, póki ich interes koniecznie wymaga”. Przedłużać wypożyczenie mogli na początku nowego roku akademickiego za nowym rewersem. „Kandydatom stanu akademickiego pozwalają się także klasycznymi autorowie do domu, lecz nie inaczej, tylko za rękojmą ich rejenta, po umowie czasu ich wrócenia”. Zapewniono, że „żadnej książki użycie wzbronione nie bywa”. Późniejszy bibliotekarz tej księżnicy Jerzy Samuel Bandtkie w 1821 r. zapewniał, że studenci „Jak na innych akademiach tak i tutaj za zaręczeniem profesora którego akademickiego, młodzieży dają się do czytania książki, które mogą być dawane”³⁵⁷.

W Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego według przepisów z 1815 r. mogli pożyczać do domu na miesiąc „członkowie Uniwersytetu wysłużeni i aktualni, wszyscy publiczne w szkolnym wydziale sprawujący urzędy, w Wilnie mieszkający” i mogli wypożyczenie dwa razy przedłużać. Studenci medycyny, języków starożytnych i kształcący się na nauczycieli piszący rozprawy mogli pożyczać na 15 dni i dwa razy przedłużać³⁵⁸.

Oprócz stosowania rewersów w warszawskiej Bibliotece prowadzono księgę lektury i księgę pożyczek. Dokumenty te nie dochowały się do naszych czasów, dlatego trudno przekazać szczegółowsze informacje o czytelnikach.

Prawdopodobnie z zasobów Biblioteki korzystali członkowie Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Antoni Malczewski pisząc *Marię*, poszukiwał w Bibliotece wyjaśnienia zagadnienia „jadu jaszczurczego”³⁵⁹. Przeciwno rygorystycznemu stosowaniu postanowień *Urządzenia* zaprotestowała Rada Ogólna Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu 19 II 1819 r. Domagano się, aby profesorowie mogli pożyczać też książki za pośrednictwem posłańca, wypisując na rewersie tylko tytuł dzieła i swój podpis, bo reszta „należy do bibliotekarza, który na rewersie przysłanym może całkowite opisanie dzieła uczynić”. Postulowano, aby mogli wypożyczać na dwa miesiące, przez sześć, ewentualnie pięć dni w tygodniu i aby nie musieli poręczać za studentów korzystających ze

stypendiów rządowych „zwłaszcza, gdy to Biblioteka Publiczna, nie zaś Uniwersytetu”. Studenci czytali czasopisma w kawiarniach i podobnych lokalach. Starali się u rektora o udostępnienie im sali audytoryjnej, aby mogli zorganizować w niej czytelnię czasopism, które chcieli kupować z własnej kieszeni. Rektor Szwejkowski nie zgodził się na to, ponieważ uważał, że liczba proszących była niewielka, a koszt zakupu czasopism duże, co nie gwarantowało powodzenia tej inicjatywy. W 1820 r. w bardzo krótko działającej Gospodzie Akademickiej – zlikwidowanej przez policję – były m.in. „Orzeł Biały”, „Wiadomości Brukowe”, „Pamiętnik Warszawski”, „Gazeta Warszawska”. Namiestnik Zajączek uważał, że studentom można pozwolić czytać tylko naukowe czasopisma recenzyjne³⁶⁰.

Sprawa godzin otwarcia czytelni wróciła na początku 1824 r. Linde 24 I bardzo stanowczo domagał się od KRWRiOP utrzymania dotychczasowych dwóch dni. Uzasadniał to następująco: „Im więcej dni do czytania, tym mniej czasu zostaje profesorom i znakomitszym uczonym do pożyczki, i do badań gruntowniejszych; nie przychodzą oni bowiem nigdy na lekturę publiczną z powodu natłoku i przeszkód stąd wynikających, lecz w dni wolne; lub dzieła pożyczają lub też na miejscu poszukiwania swe czynią”; „codzienne przeglądania dzieł, porównywania, wypisy itd., dla których tak profesorowie, jako i znakomici uczeni warszawscy przychodzą”. Ponadto przypominał, że nadal księgozbiór nie został uporządkowany, bo brakowało odpowiedniej liczby pracowników. Komisja zgodziła się z argumentami Lindego. Nie wszyscy profesorowie podporządkowali się rygorom *Urządzenia*. Profesor „katedry literatury polskiej porównawczej” Ludwik Osiński w październiku 1822 r. zalegał od lat trzech z oddaniem książek, a na upomnienie nie odpowiedział. Linde we wspomnianym piśmie prosił – a do niego dołączył odpis *Urządzenia* – aby KRWRiOP przypomniła profesorom i studentom, jakie zasady obowiązują przy wypożyczaniu książek, co zostało polecane do wykonania rektorowi Uniwersytetu. Niestety, profesorowie podpisywali studentom rewersy in blanco. Sytuacja nie poprawiła się do 1831 r. Dyrektor Linde zamieszczał w prasie wezwania o zwrot pożyczonych książek. Pod koniec marca 1819 r. po raz drugi prosił o zwrot książek z bibliotek Liceum Warszawskiego oraz Szkoły Prawa i Administracji. W styczniu 1831 r. „przesłano Dzorczęj Gwardii Honorowej spis książek rozpożyczonych przez byłych uczniów Uniwersytetu z żądaniem śpiesznego ich zwrotu”. Ostatni raz prosił o zwrot książek pożyczonych z Biblioteki Publicznej także pod koniec listopada 1831 r., ale to działało się już w okresie likwidacji tej instytucji³⁶¹.

W *Urządzeniu względem pożyczania ksiąg* nie ma ustaleń o zasadach udostępniania w czytelni. Tej sprawie cały punkt IV poświęcił natomiast Lelewel w swych brulionowych zapisach pt. *Projekt utrzymania i urządzenia biblioteki*. Jego zdaniem każdemu czytelnikowi czyniącemu poszukiwania w księgozborze winien towarzyszyć bibliotekarz. W czytelni „sługa biblioteczny ślepić ma potrzebę raz na tu przych[odzających], ma oraz baczyć, aby wychodzący bądź z powodu niewyrozumiałej żądzy jakiej księgi, jak to się lubownikom ksiąg zdarza, bądź przez nieuszanowanie własności powszechnej, jaką jest bibl[ioteka] publ[iczna], aby nie poważyli się usiłować unosić ukradkowym sposobem ksiąg bibliotecznych. Na toż samo oko mieć winien jeden z bibliotekarzy na przemian w godzinach czytania zasiadający”.

W sprawozdaniu za 1821 r. napisano, że w czytelni „musi jedna osoba ciągle uważać, aby dzieło przez złość lub swawolę wzięte lub uszkodzone nie było, a druga trudni się wyszukiwaniem książek żądanych”³⁶².

W omawianym wyżej regulaminie Biblioteki Jagiellońskiej poświęcono również cały obszerny punkt drugi sprawom ułatwiającym czytelnikom korzystanie z czytelni, jednak bez wzmianki o zabezpieczeniach przed ich niecnymi czynami.

Wśród czytelników w czytelni była też grupa oficerów rosyjskich z gwardii („bo ci najpilniej czytają”), którzy czytali czasopisma rosyjskie, które Linde sprowadzał z Petersburga za pośrednictwem Bazylego Anastasewicza. Pisał do niego 3 II 1826 r.: „Są one [czasopisma] tu czytowane od osób bardzo znakomitych. Nie uwierzysz JWWPan Dobrodziej, ile zawisło od porządnego odbierania, na co w bibliotece głośno narzekają”³⁶³.

Wielki remont lokalu bibliotecznego w latach 1828–1829 sprawił, że było mniej dni lektury w czytelni. Zamykano czytelnię dla czytelników również z innych powodów. W 1822 r. np. na kilka tygodni, gdy Antoni Gugenmus budował zegar, latem zaś 1824 r., ponieważ porządkowano ustawienie księgozbioru.

W sprawozdaniu za rok 1822 zapisano, że Linde, przeglądając księgę lektury, przekonał się

z ukontentowaniem, iż się młodzież coraz więcej w naukach gruntowych³⁶⁴, doskonalić usiłuje i więcej niż dwie trzecie części dzieł żądanych należą do umiejętności dokładnych, do filologii, prawa itd. Zresztą zaręczyć może Dyrektor Jeneralny, że w udzielaniu książek jest jak największa ostrożność zachowana, tak przez wzgląd na ich treść i ducha, jako też i na ich całość. Nie wydaje się żadne dzieło bez zezwolenia Dyrektora Generalnego lub bibliotekarza.

Tabela 10. Liczba czytelników i wypożyczeń tomów na podstawie sprawozdań rocznych z lat 1821-1829

	1821	1822	1823	1824	1825	1826	1827	1828	1829	Ogółem
Dni lektury w czytelni		70	65	65	61	67	72	41	49	490
Czytelnicy (odwiedziny)										
w dniach lektury w czytelni		1941	2251	2743	2396	2444	3300	1662	1975	18 712
średnia dzienna liczba czytelników		27,7	34,6	42,2	39,3	36,5	45,8	40,5	40,3	33,3
w pozostałe dni					2723	3600	1800	1500	2000	
Wypożyczenia ogółem (około)		10 000	15 300	12 000	13 000	10 000	9000	6272	6866	82 438
średnia liczba książek udostępnionych czytelnikowi w czytelni jednego dnia		5,2	6,8	4,4	5,4	4,1	2,7	3,8	3,5	4,1
wypożyczono do domu					1521	1967	2353	2138	1892	
Liczba książek wypożyczonych do 31 XII ogółem	350	1152	785	766	787	959	1064	982	999	7844
przez uczniów		652	285	306	355	513	624	530	572	3837
przez profesorów		500	500	460	432	446	440	452	427	3657

Księga lektury była prowadzona w Bibliotece do końca jej działalności, czyli do listopada 1831 r., i była bieżąco analizowana przez Lindego. Zawsze był z jej wyników zadowolony, bo „jedynie dzieła gruntowne czytane bywają”. Pisał:

Wydawanie dzieł dla uczniów tak w czasie lektury, jak i do domów zapisywane regularnie w właściwej księdze może JW. Ministra zupełnie co do ducha, zasad i dążności dzieł czytanych zaspokoić. Dyrektor Generalny ciągłego zachowania ostrożności w tym względzie jak najsumienniej przestrzega.

Na sesji 17 X 1824 r. polecał pracownikom: „starać się ile możliwości nie wydawać dzieł nieprzyzwoitych i szkodliwych dla młodzieży”³⁶⁵. Sprawa była niezwyklej wagi. Utworzona w lipcu 1823 r. Kuratoria Jeneralna Królestwa Polskiego miała za zadanie czuwać nad bogobojnością, pilnością i dobrymi obyczajami młodzieży. Miała swych kuratorów i inspektorów w każdej szkole, np. w Uniwersytecie takim kuratorem był Adam Ignacy Zabelewicz, który miał do pomocy pięciu inspektorów wydziałowych; w Liceum Warszawskim kuratorem był Jakub Sroczyński, a inspektorem Marcin Wysznacki. Zgodnie z poleceniem KRWRiOP kurator Liceum Warszawskiego swym podpisem na rewersie ucznia tej szkoły, stawianym obok podpisu profesora, wyrażał zgodę na udostępnienie książki. Linde zapoznał z tym przepisem pracowników Biblioteki już w czasie sesji 2 X 1823 r. Przy omawianiu darów książek dla Biblioteki była mowa, że Kurator Jeneralny chciał się pozbyć tego obowiązku, gdy Biblioteka otrzymała nowe wydanie *Libri prohibitorum*. KRWRiOP wówczas nie zgodziła się na to, bo kwestia ta była dla niej bardzo ważna. Z wymiany pism między KRWRiOP a Kuratorią wynika, że powyższy przepis dotyczył wszystkich uczniów³⁶⁶. Na posiedzeniu Komisji 18 VII 1828 r. postanowiono raport Dyrekcji Wychowania o Bibliotece Publicznej uzupełnić przez dodanie wiadomości: „w jakich rodzajach książki były publiczności do czytania udzielane i jaką zachowano troskliwość na rodzaj czytelników i wybór dawanych im książek”³⁶⁷.

O istnieniu zbioru książek zakazanych w Bibliotece nie ma żadnej informacji w sprawozdaniach czy protokołach z sesji bibliotecznych, rosyjscy komisarze odnaleźli natomiast 100 dzieł, które były dotąd osobno przechowywane, jako zakazane. Nie wiadomo jednak, jakie to były dzieła i na jakich zasadach je wyłączono. Może punktem wyjścia były indeksy książek zakazanych? Zainteresowały się nimi komisje sejmowe oraz senatu i 7 VI 1830 r. zażądały od radcy Zaleskiego *Listy dzieł, których z Biblioteki Publicznej ani pożyczać, ani na miejscu do czytania dawać nie wolno*³⁶⁸.

Z warszawskiej Biblioteki Publicznej korzystali nie tylko uczeni i uczniowie mieszkający w tym mieście. W 1822 r. „w czasie wakacji prawie z każdej szkoły wojewódzkiej zjeżdżali się nauczyciele, duchowni i świeccy w celu zasięgnięcia wiadomości, których przez brak

źródeł na prowincji czerpać nie mogli”. Profesorowie wileńscy Joachim Lelewel i Ignacy Daniłowicz czynili latem 1822 r. poszukiwania do historyczno-krytycznego wydania *Statutu litewskiego*. W tym samym roku wileński profesor Michał Bobrowski, gdy wracał z naukowej podróży zagranicznej, zapoznał się z Biblioteką. Wiadomo, że korzystał z Biblioteki profesor gimnazjalny Ignacy Piotr Legatowicz z Mińska. W Bibliotece czynili poszukiwania do swoich prac uczeni z Litwy, Wołynia, Krakowa. W czerwcu 1823 r. korzystał z Biblioteki rosyjski uczony niemieckiego pochodzenia Piotr Köppen, z Wilna – profesor Jan Znosko, z Krakowa – profesor medycyny Karol Soczyński. W 1822 r. „dla podwładnych i nauczycieli swoich” pożyczaly książki Dyrekcja Generalna Dróg i Mostów oraz Wojskowa Szkoła Aplikacyjna⁵⁶⁹.

Historykowi, dyrektorowi Archiwum w Królewcu, Johannesowi Voigtowi „pożyczanym sposobem posłano” ze zbiorów Biblioteki rękopis kroniki Johannes Lindena oraz wykonano dla tego uczonemu „z metryki warszawskiej cztery facsimile” w 1821 r. Kronikę Voigt wydał w 1823 r.⁵⁷⁰ Dla Jana Feliksa Tarnowskiego wykonano w 1821 r. wypis z rękopisu Kroniki Pruskiej Hesiusza i dopełnienia do *Przymiotu Oczki*, *Trageddii* Seneki w przekładzie Bardzińskiego i do *Dialogów* Orzechowskiego⁵⁷¹. Prawdopodobnie chodziło o faksymilowe uzupełnienia tych dzieł znajdujących się w bibliotece dworskiej Tarnowskiego. Minister oświecenia Rosji Karl Andrejewicz Lieven wypożyczył w 1828 r. z Biblioteki za pośrednictwem Mikołaja Mikołajewicza Nowosilcowa książki dotyczące *Statutu Litewskiego*. Bazylemu Anastasewiczowi w 1823 r. Linde pożyczył „Kunst- und Gewerbe-Blatt” (München 1823, nr 11)⁵⁷².

Słusznie zwróciła uwagę Ksenia Kostenicz, że brak katalogów i wielkość księgozbioru nie tylko w okresie początkowym, ale także później zmuszały bibliotekarzy do pomagania czytelnikom w poszukiwaniach bibliograficznych. W czytelni w godzinach jej otwarcia obsługiwano – jak wynika z podanej tabeli 10 – dziennie średnio 33 czytelników (od ok. 28 czytelników w 1822 r. do ok. 46 w 1827 r.), którzy wypożyczali średnio 4,1 tomu (od 6,8 tomu w 1823 r. do 2,7 w 1827 r.). Było to zatem duże obciążenie dla bibliotekarzy. Wspomniana badaczka uważała, „że czytelnia musiała niemal całkowicie przerywać normalne zajęcia w Bibliotece”⁵⁷³. Dlatego Linde tak zdecydowanie bronił dwóch dni otwarcia czytelni. W pozostałe dni wypożyczanie do domu uczniom, studentom i innym osobom, którym zaręczenie podpisywali profesorowie, nie musiało sprawiać większych trudności, chociaż zdarzały się przypadki, że czytelnicy przychodzili do Biblioteki z podpisanym przez profesora in blanco rewersem, co może sugerować, że czytelnik dopiero w Bibliotece

chciał ustalić z pomocą bibliotekarza, jaką książkę wypożyczy. Przychodzili też profesorowie i „znakomitsi uczeni” czynić w Bibliotece „badania gruntowniejsze”, czyli prowadzić poszukiwania w księgozbiore i czynić wypisy. W tym też nieodzowna była pomoc bibliotekarza.

Najważniejsza dla pracujących bibliotekarzy była znajomość ustawienia księgozbioru w szafach. Lelewel postulował takie ustawienie książek w działach i poddziałach, aby bibliotekarze mogli posługiwać się pamięcią wzrokową. Nie wiadomo, czy z biegiem lat tworzone katalogi zaczęły im pomagać w pracy z czytelnikiem, wiadomo bowiem tylko o wypisywaniu kart katalogowych, które po sprawdzeniu gromadzono w pudłach, nie wiadomo w jakim układzie – rzeczowym czy alfabetycznym. Z opisu rozstawienia księgozbioru Biblioteki sporządzonego przez komisarzy rosyjskich dowiadujemy się, że w czytelni znajdowały się zbiory podręczne – bibliografie, historia drukarstwa, katalogi rękopisów, katalogi książek drukowanych i biografie znanych uczonych. Z zapisków sporządzonych w czasie pracy w Bibliotece Publicznej Lelewel podał w swych *Bibliograficznych księgach* (s. 413-416) pokaźny zasób wiadomości o bibliografiach, encyklopediach i innych wydawnictwach informacyjnych, np. o bibliografiach „do Niemiec, Ersch, allegem. deutsche Bibl. Hamberger, Meusel i paręset rozmaitych jedynie Niemców tykających”. Zbiory te były systematycznie uzupełniane. Gromadzono też katalogi księgarskie, aukcyjne, biblioteczne, targów książki. Mieli więc bibliotekarze i czytelnicy niezbędne źródła do czynienia poszukiwań. Linde chwalił sobie bibliografię (do dziś przydatną) Jacquesa Charlesa Bruneta *Manuel de libraire de l'amateur des livres* (wyd. 3, t. 1-4, Paris 1820, poprzednie wydania: 1810 i 1814)³⁷⁴. Wzorem dla Lindego był Józef Maksymilian Ossoliński, który zgromadził w swej bibliotece bardzo pokaźny księgozbiór informacyjny, samych katalogów księgarskich miał ponad 600³⁷⁵.

W 1828 r. Linde przesłał Jerzemu Samuelowi Bandtkiemu do Krakowa ze zbiorów Biblioteki dwa dzieła staropolskiego poety Sebastiana Klonowica (*Worek Judaszów i Pożar. Upominanie do gaszenia i wróżba o upadku mocy tureckiej*) do przygotowywanej przez Józefa Czecha serii wydawniczej. O tej inicjatywie wydawniczej rozmawiał z Franciszkiem Salezym Dmochowskim i obiecywał: „Staraniem moim będzie, aby i inni o tym wiedzieli”. Nie wiadomo natomiast, czy Antoni Gałęzowski, wydając w Warszawie w swej popularnej serii *Zbiór pisarzy polskich* dzieła staropolskich pisarzy (Mikołaja Reja, Łukasza Górnickiego i in.), korzystał ze zbiorów Biblioteki Publicznej. Dmochowski nie korzystał. Czech wspomniane pozycje Klonowica wydał w drugim tomie *Dzieł Sebastiana Klonowica* (Kraków 1829)³⁷⁶.

Profesor prawa Jan Wincenty Bandtkie wydał między innymi z rękopisów Biblioteki Publicznej *Statuta Vladislai Jagellonis [...] primum Cracoviae anno MCCCCXX, collecta, tandem in conventione generali totius regni in opido Wartha pro fest Simonis et Judae anno MCCCCXXIII. Edita et promulgata* w zbiorze średniowiecznych zabytków polskiego prawa *Jus Polonicum, codicibus veteribus manuscriptis et editionibus...* (Varsaviae 1831, s. 201–223), a kronikę *Martini Galli Chronicon ad fidem Codicum* (Varsaviae 1824) wydał z rękopisu puławskiego. W przypisie zastanawiał się nad rękopisami *Vita Sancti Stanislai* znajdującymi się w warszawskiej Bibliotece⁵⁷⁷. Profesor matematyki w Liceum Warszawskim Władysław Jasiński swój *Wykład elementarny teorii logarytmów* napisał na podstawie zbiorów Biblioteki⁵⁷⁸. Gdy wydawca polskich kronik średniowiecznych Hipolit Kownacki przygotowywał wydanie z rękopisu Towarzystwa Przyjaciół Nauk dzieła Wincentego Kadłubka *Res gestae principum et Regum Poloniae* (Varsaviae 1824), korzystał z dwóch rękopisów tego dzieła z Biblioteki Publicznej⁵⁷⁹. Bibliotekarz Towarzystwa Przyjaciół Nauk Łukasz Gołębiowski w wydanych w 1831 r. *Grach i zabawach różnych stanów w kraju całym* informował, że korzystał z następujących bibliotek: Aleksandra Chodkiewicza, Tytusa Działyńskiego, Biblioteki Puławskiej i Akademii Krakowskiej. Historyk, zbieracz, właściciel doborowej biblioteki Kajetan Kwiatkowski wspomina tylko o swojej bibliotece (*Dzieje narodu polskiego za panowania Władysława IV*, Warszawa 1823, s. XXIV). Kazimierz Władysław Wójcicki, spisując pod koniec życia swe wspomnienia pt. *Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat trzydziestu (1800–1830)* (Warszawa 1880), w ogóle nie uwzględnił Biblioteki Publicznej. Z kolei pisząc o wydawanym przez Juliana Ursyna Niemcewicza *Zbiorze pamiątek historycznych o dawnej Polsce*, którego t. 6 po 1831 r. wydało ze swych zbiorów Ossolineum, zauważył: „Gdyby prowadził dalej [Niemcewicz] wydawnictwo *Pamiętników* [...] mógłby się obejść bez tej pomocy, gdyż i sam zgromadził cenne zabytki i miał otworem zasobne biblioteki w takowe: ordynacji hr. Zamoyskich, w Wilanowie, puła[w]ską i w[iele] i[nnych]” (s. 147)⁵⁸⁰.

Pracownicy Biblioteki informowali o niektórych dziełach ważnych i rzadkich w swych pracach ogłaszanych drukiem. Linde w swym przedkładzie książki Mikołaja Grecza *Rys historyczny literatury rosyjskiej* w dwóch przypisach podał informacje o kilku rzadkich dziełach, które posiadała Biblioteka, ale szczególnie był rad z posiadania sześciu ogłoszonych drukiem referatów przedstawionych przez botanika Johanna Leonharda Frischa (1666–1743) na posiedzeniach Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie *L. Frischi quatuor Programmata de*

lingua et literis Slavonicis: „Oprócz czterech w tekście tu opisanych posiada Biblioteka Warszawska jeszcze dwa, tych rzadkich i trudnych do zebrania Programmatów «Frischi: 1. De dialecto Bohemica, Berol. 1734, 2. De lingua Polonica, ibid. 1836»³⁸¹. Joachim Lelewel zanim wydał pierwszy tom *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, w 1822 r. w *Handschriftliche Mittheilungen ueber Anmerkungen in dem Graflich Ossolinskischen Werke* podał wiadomość, że Biblioteka posiada kronikę Dzierzwy z klasztoru lubińskiego i cztery egzemplarze *Vita s. Stanislai i Legenda s. Stanislai*³⁸². Tomasz Ujazdowski w swym „Pamiętniku Sandomierskim” w t. II (1830) informował o kilku dziełach posiadanych przez Bibliotekę i opublikował trzy broszury – Krzysztofa Chodkiewicza *Błogosławiony Stanisław Kostka z Rostkowa z 1606 r.* oraz *Sententia albo zdanie ... arcybiskupa gnieźnieńskiego Stanisława Karnkowskiego ... na odjeździe Króla JEo M do Szwecyey* (Poznań 1593) i *Powieść rzeczy istey. O założeniu klasztoru na Łysej Gorze Bracicy Zakonu Świętego Benedykta. I też o tym iako drzewo Świętego Krzyża na tę Górę iest przeniesione* (b.m. i r.), a także list kanclerza koronnego Walentego Dębińskiego do generała Miechowitów z 1566 r. List otrzymał od urzędnika Komisji Województwa Krakowskiego, Bogdańskiego, i po jego opublikowaniu przekazał do Biblioteki Publicznej³⁸³. Stanisław Staszic w *Zdaniu sprawy z czteroletnich prac naukowych Towarzystwa* przedstawionym na posiedzeniu 30 IV 1821 r. informował: „Pismo chińskie znalezione w Bibliotece Publicznej Warszawskiej było rozbierane przez Ludwika Chiarini profesora historii kościelnej i języków orientalnych w Uniwersytecie Warszawskim. Ten rozbiór i opis był rozważany przez Wydział Nauk”³⁸⁴. Profesor Uniwersytetu Warszawskiego Jan Wincenty Bandtkie, przygotowując wydanie zbioru polskich statutów średniowiecznych pt. *Jus Polonicum*, wykorzystał: cztery własne rękopisy; od Tytusa Działyńskiego miał również cztery, od Józefa Sierakowskiego dwa i tyleż z Biblioteki Puławskiej oraz po jednym kodeksie z Archiwum Królestwa Polskiego, Biblioteki Publicznej i Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Jeden z puławskich kodeksów pierwotnie należał do księgozbioru metropolitalnego w Gnieźnie³⁸⁵.

Badając obecnie dzieje Biblioteki Publicznej, możemy mieć wrażenie, że w świadomości ówczesnych uczonych nie należała ona do ważnych. W Królestwie Polskim bodaj największe znaczenie miała Biblioteka Puławska. Linde w pracy *O Statucie litewskim ruskim językiem i drukiem wydanym wiadomość* w 1816 r. (właściwie 1817 r.) pisał o tej księżnicy jako o „jednej z najobfitszych w pomniki dawnej kultury naszej”. Tę opinię potwierdził dziesięć lat później Joachim Lelewel³⁸⁶.

Środowisko uczonych tamtego czasu było nieliczne, dlatego przyjaźnie i znajomości ułatwiały udostępnianie badanych tekstów. Michał Paszkowski 3 VII 1822 r. z Wilna zwrócił się do Lindego z pilną prośbą o zwrot wypożyczonych czterech egzemplarzy *Statutu litewskiego*, rękopisów i druków, które wypożyczył na rewers z Archiwum Radziwiłłowskiego. W kontaktach między uczonymi było dużo mniej formalizmu. Linde tylko potwierdził Paszkowskiemu rewersem, że książki otrzymał. Jakże to różna sytuacja od warunków, które Linde musiałyby spełnić w Bibliotece Publicznej (gdyby nie był jej dyrektorem) i w Bibliotece Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Różne też były przyczyny, które sprawiły, że Biblioteka była do listopada 1831 r. ciągle w stadium organizacji – brak katalogów, częste przemieszczanie udostępnianych zbiorów utrudniały poszukiwania. W liście Joachima Lelewela do Waltera Fryderyka Clossiusa około połowy 1828 r. została podana bardzo zwięzła informacja o stanie rozpoznania zbioru rękopisów Biblioteki: jest „wiele rękopisów na pergaminie i kodeksów z XI wieku. Możliwą rzeczą byłoby odnaleźć palimpsestów, ale do dziś nikt ich nie zauważył i ludzie, którzy się zajmują biblioteką, nie są dotąd w stanie zbadać dostatecznie dużej ilości rękopisów”⁵⁸⁷.

Praca naukowa bibliotekarzy

W liście z podróży książkowej 18 VI 1819 r. pisał Linde do Stanisława Kostki Potockiego: „inkunabułów najrzadszych wszędzie u nas pełno; bibliotekarze nasi wkrótce będą mogli wydać nową, poprawną, znacznie pomnożoną edycję Panzera”. W następnym liście na wykonawcę tego zadania wskazywał Joachima Lelewela⁵⁸⁸. Ostatecznie nie dopełnił on dzieła niemieckiego bibliografa, ale opracował katalog polskich inkunabułów znajdujących się w Bibliotece, który zamierzał wydać w trzecim tomie *Bibliograficznych ksiąg dwoje*. Tom ten jednak się nie ukazał. Zbiory warszawskiej Biblioteki posłużyły mu natomiast do uzupełnienia w pierwszym tomie *Bibliograficznych ksiąg dziejów polskiego druckarstwa* opracowanych przez Jerzego Samuela Bandtkiego⁵⁸⁹.

Opracowywanie zgromadzonych w Bibliotece zbiorów wymagało od bibliotekarzy wiedzy i umiejętności, których musieli się w toku pracy uczyć, by biegle odnajdywać w książkach lub bibliografiach

brakujące elementy opisu katalogowego. Wyłączanie z księgozbioru dubletów nauczyło ich ostrożności przy ustalaniu danych wydawniczych. Nie wystarczało porównanie objętości i kart tytułowych. W liście do Lelewela 16 VII 1819 r. Linde pisał: „Z dubletami życzę jak najostrożniej, bo częstokroć mała różnica wskazuje potrzebę zachowania tego, co na pierwszy rzut oka zdawało się być duplikatem”³⁹⁰. W protokole sesji 6 XI 1823 r. odnotowano, iż Linde „postrzegł, że oczyszczanie z duplikatów nie dzieje się powierzchownie, ale przez wglądanie w środek książek, a nawet i w zlepionych okładkach odkrywają się ważne pisma, jakich albo Biblioteka nie posiadała, albo wcale bibliografom nie były znane. Z rodzaju pierwszych znalazły się w środku kazań przyprawdzone dwa dziełka klasyczne greckie editionis principis: 1-sze *Tyrri Maximi Disputationes*, Parisiis 1557, 2-gie *Maximi Margunii Poemata*. Z rodzaju zaś drugich wynaleziono w okładkach zlepiony *Kabały Polskiej* arkusz, którego środek i brzegi drzewną są przyozdobione ryciną. Kabała³⁹¹ ta z drukarni Siebeneychera zapewne przed 1560 wyszła rokiem. Tymże sposobem wykrył się arkusz nieznanego kalendarza krakowskiego Joannis Cracoviensis de Hassfurt, po łacinie, w 4-ce, na rok 1491 drukowany”. Dzięki takiemu postępowaniu „wykryła się niedostrzeżona dotąd osobliwość, że w [Bartosza] Paprockiego *Herbach rycerstwa polskiego* familie możniejsze kilkadziesiąt kart sobie nieprzychylnych wyrzucić, a natomiast inne przedrukowane wmieszać kazały; po mozolnym szperaniu złożył się egzemplarz i oryginalny, i fałszowany”. Dwa dzieła tego autora *Gniazdo cnoty* (Kraków 1578) i *Herby rycerstwa* (Kraków 1584) „z kilku egzemplarzy troskliwie skompletowane, a po dorobieniu tytułów opravione zostały”. Taki sposób uzupełniania książek bardzo utrudnia obecnie badania proveniencyjne. Brak informacji, co warszawscy bibliotekarze uczynili z egzemplarzami, które w ten sposób jeszcze bardziej zdekompletowali. Chłędowski, przeglądając rękopisy, również znalazł „dwie kroniki polskie w języku łacińskim różniące się od dotąd znanych, Statuta Wiślickie i Warzeńskie [Władysława Jagiełły z 1423 r.], również odmienne od dotąd znanych, kilkadziesiąt pieśni kościelnych i świeckich w języku polskim z XIV i XV wieku”³⁹². W sierpniu 1823 r. pisał:

Najważniejszym dla literatury naszej i języka polskiego wykryciem są dawne pieśni polskie, duchowne i świeckie, przekłady Ewangelii, psalmów i dekalogu, które częstkami w różnych rękopisach łacińskich napotkałem. Niektóre są kilkakrotnie w różnych czasach pisane i przedstawiają niejako obraz wykształcania języka naszego. Tak np. jeden dekalog wierszem jest siedem razy między r. 1399 i 1519 pisany. Zbiór ten najdawniejszych pomników języka

naszego, w któreśmy dotąd tak ubodzy byli, nie omieszkam po przejrzeniu wszystkich rękopismów drukiem ogłosić. Pomniki te pójdą koleją od połowy wieku XII do początków drukarstwa w Polsce; w pierwszych wiekach (XII i XIII) w szczupłej, w późniejszych w obfitszej liczbie³⁹⁵.

Szkoda, że skończyło się tylko na zapowiedzi. Po 1823 r. brak takich wiadomości w sprawozdaniach Biblioteki i protokołach sesji. Może to oznaczać, że księgozbiór zebrany w 1819 r. w instytucjach kościelnych został włączony do zbiorów, zatem bibliotekarze rzadziej do niego zaglądali. Najprawdopodobniej też Chłędowskiego już nie interesowało bibliotekarstwo, po prostu zabrakło inicjatora takich działań. Być może później przy opracowywaniu zbiorów takie znaleziska lub dopełnianie książek się zdarzały, ale nie były tak spektakularne.

W grudniu 1822 r. na polecenie KRWRiOP opracowano uzupełnienie do przygotowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Nauk *Spisu dzieł, z których czerpać można wiadomości o znakomitszych wypadkach od lat 50. w Narodzie Polskim uczynionego w grudniu 1822*. Była to odpowiedź na prośbę paryskiego uczonego Jeana-Baptiste-Pierre'a de Courcelles, który zbierał materiały do dzieła *L'art de vérifier les dates depuis l'année 1770 jussqu'à nos jour* (książka ukazała się w Paryżu w 1821 r.)³⁹⁴. W 1823 r. wykonano na prośbę Christiana Martina Frähna spis polskiego współczesnego piśmiennictwa z zakresu orientalistyki. W następnym roku przygotowywano dla Piotra Köppena facsimile jakiegoś dokumentu, do którego Adam Tomasz Chłędowski pisał objaśnienia. W 1825 r. na prośbę Anastasewicza wykonano facsimile podpisu Jana Krasińskiego³⁹⁵.

Pod koniec 1819 r. z drukarni warszawskich pijarów wyszło dzieło Jana Daniela Janockiego *Janociana, sive clarorum atque illustrium Poloniae auctorum mecenatumque memoriae miscellae*, Vol. III nunc primum e codicibus, Biblioth. Publ. Vars. edidit Samuel Theophilus Linde. Rękopis darował Polak, „poddany obcego mocarstwa”, z radości z powodu otwarcia Biblioteki Publicznej. W związku z tą publikacją Linde snuł jakieś plany, do Jana Śniadeckiego pisał 12 XII 1819 r.: „O janocianach ja myślę, lecz sam czasu nie mając, staram się, żeby nasz Lelewel tym się zajął”³⁹⁶.

Lelewel 10 I 1820 r. zapewniał Alojzego Osińskiego: „mamy wiele ciekawości. Mamy *Katechizm* Kromera w języku polskim, pięć edycji *Żółtarza* od r. 1539, *Flisy*, *Worki Judaszowe* i mnogość takich, które co ciekawsze i rzadsze staramy się przedrukować”. Być może Lelewel dostrzegał możliwość wydawania posiadanych tekstów przez Bibliotekę lub bibliotekarzy, a może nawet warszawskie środowisko

naukowe. Nie odmawiano udzielania tekstów innym wydawcom³⁹⁷. Gdy Lelewel opuścił Bibliotekę, nie miał kto tej idei zacząć realizować. Środowisko naukowe powoli odkrywało zasoby Biblioteki, o czym była mowa wyżej.

Na sesji bibliotecznej 29 XII 1821 r. Linde przedstawił zamiar przygotowania do druku pozostającego w rękopisie dzieła konrektora Gimnazjum Elbląskiego Jana Daniela Hoffmanna pt. *Apparatus ad Bibliothecam Polono-Prussicam virorum cuiusque religionis, status et conditionis*, które tegoż roku zamówił na licytację w Elblągu. Zamierzał skrócić te fragmenty, które uważał za zbyt obszerne, poprawić i pomnożyć swoimi spostrzeżeniami oraz dodatkami. W liście do Jana Śniadeckiego wyrażał wątpliwość: „Czy ja tę siedmio- lub ośmioletnią pracę ukończę, nie wiem, Bóg to wie, zwłaszcza w tych to okolicznościach; lecz **haec studio rebus adversis solatium et auxilium prece- bent**³⁹⁸; a przynajmniej naprowadzę na drogę; może po mnie, kto inny dociągnąć”. Po 10 VI 1822 r. Linde nie wspominał o tej pracy ani na sesjach bibliotecznych, ani w swej korespondencji. Toruński lekarz Karl Gottlieb Weese zwrócił się w 1825 r. do Lindego, jako dyrektora Biblioteki, z prośbą o wyjaśnienie znaczenia wyrazu „kołtun”, prowadził bowiem badania nad modnym wówczas „kołtunem nadwiślańskim”, oraz o podanie literatury dotyczącej tego zagadnienia. W 1828 r. (maj-lipiec) dyrektor pomagał Lelewelowi poszukiwać rękopisów prawa antycznego, o które pytał polskiego historyka profesor prawa w Dorpacie Walter Fryderyk Clossius³⁹⁹.

W październiku 1827 r. w Bibliotece czynił poszukiwania rosyjski senator Paweł Iwanowicz Sumarokow, który przybył do Warszawy jako członek Deputacji Senatu Cesarstwa Rosyjskiego do badania związków dekabrystów z sądzonymi wówczas w Warszawie członkami Towarzystwa Patriotycznego. Historyk, adiunkt w Radzie Przygotawczej Instytutu Politechnicznego w Warszawie, Tymoteusz Lipiński zapisał: „Senator Sumarokow zwiedza zakłady naukowe, o wszystko troskliwie bada i zapisuje. Będąc w bibliotece, przepisał napis umieszczony na marmurowej tablicy upamiętniający założenie uniwersytetu i biblioteki, dalej napis na popiersiu ks. Adama Czartoryskiego, spisywał też najdawniejsze rękopisma itd. I wziął do przejrzenia dzieła dotyczące się Polski, a mianowicie do rozbioru kraju się ściągające, jako też i mapy”. Władysław Zamojski domyślał się, że „Moskale koniecz- nie coś wykryć chcieli”⁴⁰⁰. Nic nie wiadomo o losie „wypożyczonych” materiałów.

Zbiory specjalne

Z Biblioteką Publiczną od samego początku miały być związane różne gabinety. W postanowieniu namiestnika z 24 III 1818 r. nie wymieniono żadnego i nie określono ich statusu. Już w pierwszych miesiącach tego roku zaczął powstawać, jako integralna część Biblioteki Publicznej, Gabinet Rycin. Mógł powstać jeszcze inny gabinet. Kazimierz Brodziński 26 III 1823 r. zaproponował utworzenie zbioru rękopiśmiennych muzykaliów, ale na propozycji się skończyło⁴⁰¹.

Gabinet Rycin

Ścisłe, przez osobę dyrektora, wspólny budżet, administrację oraz lokal, z Biblioteką Publiczną związany był Gabinet Rycin⁴⁰². Według Lelwela „Związany on jest ściśle z całą biblioteką, nie tylko miejscem, ale i dziełami kupersztychowymi w archeologii, podróżach, architekturze, historii naturalnej i tak dalej. Przeto, gdy biblioteka różnymi wzrastała nabytkami, i on niekiedy wzbogacał się⁴⁰³. Gabinet przeznaczono „na zbiór pomników narodowych tego oddziału sztuk pięknych”. Powstał na początku 1818 r., gdy KRWRiOP zakupiła od Marii Teresy z Poniatowskich Tyszkiewiczowej, siostry króla, 69 416 rycin i rysunków z kolekcji Stanisława Augusta oraz 1674 dublety z Malarni Królewskiej za 80 000 zł⁴⁰⁴ i zatrudniła artystę grafika Jana Feliksa Piwarskiego na stanowisku konserwatora. Ponieważ w 1818 r. takiego stanowiska jeszcze nie utworzono, dlatego zatrudniony został jako sekretarz w Bibliotece Publicznej. Minister Stanisław Kostka Potocki wysłał go w 1819 r. (maj-grudzień) na studia do Wiednia, gdzie pod kierunkiem wybitnego znawcy grafiki Adama von Bartscha, dyrektora Cesarskiego Gabinetu Rycin, poznawał piękno, zasady oceny i porządkowania rycin. Poznał też inne kolekcje wiedeńskie.

W 1928 r. kolekcja królewska liczyła 25 851 rycin i rysunków, a 596 woluminów stanowiły „księgi obrazkowe, wydawnictwa albumowe z tekstem i bez tekstu i trochę albumów z rysunkami”. Dwudziestowieczny historyk sztuki, Zygmunt Batowski, tak oceniał ten zbiór:

W istocie rzeczy jest to nie tyle zbiór rycin, ile księgozbiór o artystycznej treści, którego tomy tyczą się ówczesnej wiedzy o sztuce i o historycznych zabytkach

Tabela 11. Wzrost zbiorów Gabinetu Rycin

	1818	1819	1821	1822	1823	1825	1826	na 21 XI 1831 r.:	
								ogółem	ubyło (-) / przybyło (+)
RYCINY I RYSUNKI (szt.)									
Przybyło ogółem					90		126		
Kupno									
Zbiory Stanisława Augusta	71 161 ^b							70 370	- 791
Licytacja w Poznaniu	10 505 ^b								
Zakup w Warszawie, Wiedniu i Berlinie		81	220 ^c						
Dary		580 ^d							
Stanisława Kostki Potockiego ^a			5420					10 411	+ 4991
Z kupna, darów i innych źródeł, bez kolekcji królewskiej i Stanisława Kostki Potockiego								21 720	- 4200
Stan na 31 XII (według sprawozdań)			87 971 ^f	88 102	88 112	88 768	102 501 ^h		
KSIĄŻKI (kupno i dary, liczba wol.)									
Zbiory Stanisława Augusta	675 ^c								
Inne	54 ^c								
Ubyło	9 ^c		10 ^e						
Stan na 31 XII (według sprawozdań)						720	722		

WYPOŻYCZONO (31 XII u czytelników)							
ryciny						67	
dzieła (albumy)						38	

^a Akt przejścia kolekcji rycin i rysunków po Stanisławie Kostce Potockim do Gabinetu Rycin Biblioteki Publicznej przy Uniwersytecie Warszawskim 7 XI 1821 r. BUW, 3013, k. 23-24.

^b BUW, 3016, k. 105, 108.

^c BUW, 3016, k. 112-113.

^d Dar pierwszego ordynata łańcuckiego Alfreda Potockiego (1786-1862).

^e Po malarzu, miniaturyście Józefie Kosińskim.

^f BUW, 3016, k. 98. Do uniwersyteckiego „zbioru sztuk pięknych” przekazywała KRWRiOP - „Gazeta Polska” 1830, nr 39, s. 2. Według informacji zamieszczonej w „Gazecie Literackiej” (1822, nr 4, s. 47): „Podług raportu urzędowego [...] [w] gabinecie rycin znajdowało się 76 585 sztuk rycin”.

^g BUW, 3016, k. 117.

^h Według końcowego podliczenia wszystkich rycin i rysunków zabranych z Gabinetu Rycin do Rosji, które sporządził dokonujący zaboru Aleksander Warmek 11 VII 1852 r. Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 67. W tej liczbie prawdopodobnie były także rysunki i ryciny z innych kolekcji Uniwersytetu - zakupione przez profesora Jana Antoniego Blanka dla Wydziału Sztuk Pięknych i inne zbiory (BUW, 3016, k. 208-209). W 1824 r. Gabinet wzorów gipsowych posiadał m.in. „Rysunków ręcznych i rytowanych sztuk 151”, a w zbiorze rysunków i modeli architektonicznych było „11 poszytów rysunków architektonicznych”. „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskim”, 1824, s. 103, 115. W następnym „Roczniku” z 1826/1827 informowano, że do Gabinetu wzorów z Paryża sprowadzono 126 wzorowych rysunków i otrzymano w darze od Karola Bacha z Wrocławia kolekcję jego rysunków litografowanych (s. 215). Do zbioru rysunków i modeli kupiono 80 rysunków (s. 221). Według sprawozdania Aleksandra Warmeka przejmującego w 1832 r. zbiory Gabinetu Rycin. Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 67. Stan opisany w 1832 r. porównano ze stanem początkowym (zbiór królewski i Potockiego) i stanem końcowym z innych źródeł.

(typowa biblioteka historii sztuki sprzed stu lat – albo też obznajmiana z ówczesnym ruchem artystycznym, podają gotowe wzory i wtajemniczają w technikę (podręczna biblioteka dla praktyków sztuki i rzemiosła)⁴⁰⁵.

Ostatnia kolumna w powyższej tabeli 11 wymaga wyjaśnienia. W latach 1818–1831 w kolekcjach „założycielskich” (królewskiej i Potockiego) dokonywano wielu zmian. W zestawieniu rosyjskiego komisarza Aleksandra Warneka dokonującego zaboru Gabinetu Rycin wykazano w zbiorze królewskim 4397 jednostek dubletów. Oczyszczony w ten sposób zbiór liczył 65 973 jednostki. Podobnie w kolekcji Stanisława Kostki Potockiego wyłączono 790 dubletów, a bez nich zbiór liczył 9621 jednostek. Wszystkie nabytki, wyjąwszy kolekcje królewską i Potockiego, wyniosły 25 916 jednostek. Prawdopodobnie ta ostatnia liczba jest nieco zaniżona, nie wszystkie ryciny i rysunki z Malarni Królewskiej nadawały się bowiem do dalszego wykorzystania i prawdopodobnie się zniszczyły. W sprawozdaniu Biblioteki za rok 1821 wykazano tylko 69 491 rycin królewskich, a pominięto 1674 ryciny z Malarni. W obrębie tych trzech podstawowych zespołów (królewski, Potockiego i nabytki) odbywały się przemieszczenia poszczególnych obiektów.

Ryciny i rysunki kupowano w kraju i za granicą. Otrzymywano też dary (m.in. od Piwarskiego, wielkiej księżny sasko-weimarskiej Marii Pawłownej) oraz egzemplarze obowiązkowe bieżących wydawnictw polskich. Dokonywano też wymiany (np. z Tarnowskim, Malewiczem). W lutym 1823 r. na komorze celnej zatrzymano paczkę z rysunkami zakupionymi w Lipsku. W tym samym roku zakupiono ryciny i rysunki warszawskiego artysty Michała Płońskiego (1778–1812). W 1825 r. zakupiono do Gabinetu ryciny i książki od Aleksandra Chodkiewicza za ponad 2000 zł. W 1827 r. nabyto od rodziny zbiór rysunków i blachy do tłoczenia prac Zygmunta Vogla. Zimą 1829–1830 r. kupiono ryciny na licytacji dubletów puławskich. Sukcesywnie zaopatrywano się u Antoniego Dal Trozza, który handlował rycinami w Warszawie⁴⁰⁶. Ze względu na duże zainteresowanie wielu osób architekturą gotycką zamówiono u Weigla w Lipsku opracowanie J. Benzenberga *Der Dom in Köln. Ein Meisterwerk der gottischen Bauart* (Dortmund 1810)⁴⁰⁷. Z kupna, darów i egzemplarza obowiązkowego od wydawców z Królestwa Polskiego wpłynęło do Gabinetu 25 920 prac graficznych i rysunków.

Obie kolekcje, królewska i Stanisława Kostki Potockiego, były odmiennie opracowywane zgodnie z życzeniem ministra. Potocki w piśmie przekazanym 1 XII 1820 r. Lindemu przez KRWRiOP zalecał kontynuowanie uporządkowania rzeczowego zbiorów królewskich, zespół ministra natomiast miał być ułożony według szkół narodowych



21. Michel Corneille według Etienne'a de Levallée, *Biczowanie*, 1769, rysunek z kolekcji Stanisława Kostki Potockiego

(włoska, niemiecka, flamandzka, francuska, angielska, polska), a w ich obrębie twórcy mieli być ułożeni chronologicznie. Powstałe w ten sposób hasła osobowe winny zawierać zbiór rycin danego artysty, jego biografię, wykaz jego dzieł i spis fałszywych kopii, „aby uformowany w takim sposobie w języku polskim katalog mógł łącznie z urządzającym się zbiorem posłużyć artystom i lubownikom do nabycia wiadomości o sztuce rycenia, a mianowicie, co do rozpoznawania prawdziwej wartości i piękności rycin”. Kolekcja królewska składała się z dwóch części: pierwszą stanowiły luźne ryciny i rysunki. Ryciny miały być ułożone tak jak dotąd według tematów (portrety, krajobrazy itp.), ale zostały przekazane do Gabinetu nieuporządkowane. Trzeba było sprawdzać z otrzymanymi

razem ze zbiorem katalogami i w miarę potrzeby poprawiać nazwiska twórców. Taką samą pracę trzeba było wykonać w zbiorze rysunków.

Drugą część zbioru królewskiego stanowiły dzieła z rycinami, z których postanowiono w 1821 r. wyłączyć te, które dotyczyły historii naturalnej, architektury, archeologii, numizmatyki itp. Miały one wejść do księgozbioru Biblioteki. Zbiór rycin z dawnej Malarni Królewskiej zawierał wiele odbitek brudnych, zniszczonych i w niewielkim stopniu nadawał się do dopełniania obu kolekcji⁴⁰⁸.

Dublety z obu zbiorów służyły do wzajemnego uzupełniania braków w obu kolekcjach. W tym też celu nabywano nowe dzieła, np. w 1824 r. kolekcję królewską dopełniono portretami w liczbie 2115, które kupiono w Poznaniu w 1818 r. Ryciny przenoszone z jednej kolekcji do drugiej zalecono tak oznaczyć, aby było wiadomo, z którego pierwotnego zbioru pochodzą. Oddzielano nie tylko dublety, ale także ryciny mylnie przypisane jakiemuś artyście, naśladownictwa itp. O zakończeniu spisu zespołu Potockiego informowano na sesji bibliotecznej 27 V 1830 r.⁴⁰⁹

Opracowanie zbiorów, wymagające żmudnego ustalania „oryginalności rycin” i oddzielenia ich od kopii oraz pełnego ich opisu, musiało iść powoli. W sprawozdaniu za 1821 r. zwrócono też uwagę, że „szczupły lokal Gabinetu nie pozwala w całej skuteczności zająć się tą pracą i konserwator rycin tylko ją częściami w swoim mieszkaniu, a osobliwie w zimie [Gabinet nie był opalany], skutecznie jest zmuszony. Również i brak restauratorów, którzy, jak się to dzieje za granicą, zajmowaliby się tylko naprawianiem starych zniszczonych, a rzadkich w historii rycin, zmusza często konserwatora do trawienia drogiego czasu na tej czynności”⁴¹⁰.

Od 1821 r. pomocą konserwatorowi służyli dietariusze. Seweryn Oleszczyński (w latach 1821-1823) i Tytus Filip Romanowski (1823-1824) przepracowali w Gabinetcie łącznie niespełna trzy i pół roku. Zatrudnienie Wiktora Raczyńskiego (VI 1823-1831) i Wiktora Greybera (XII 1827-1831) pozwoliło racjonalnie zorganizować pracę. Według protokołu sesji bibliotecznej z 19 XII 1829 r. Piwarski opracowywał ryciny, Greyber odklejał je, a następnie poprawnie naklejał we właściwe miejsca, Raczyński zaś wpisywał do ksiąg opisy. Oczywiście wyszukaniem i kompletowaniem, a także konserwacją uszkodzonych rycin trudnił się Piwarski. On też przygotowywał teksty, które Raczyński wpisywał we wskazane miejsca⁴¹¹. Obawy, że Piwarski nie tylko dublety z kolekcji królewskiej prznosił do kolekcji Potockiego bez przewidzianych w takich okolicznościach notat⁴¹², nie muszą być uzasadnione. W ciągu czternastu lat nabyto 25 920 jednostek, które nie były obciążone żadnymi zaleceniami co do sposobu ich opracowania, a tym samym mogły być włączane do obu podstawowych kolekcji bez odpowiednich zapisów. Informacje o nabytkach dla Gabinetu w rocznych sprawozdaniach z działalności Biblioteki Publicznej są bardzo oszczędne, ale pozwalają sądzić, że w miarę możliwości dopełniano obie kolekcje. Bez wątplenia nabyty w lutym 1823 r. zbiór rycin zmarłego w 1812 r. warszawskiego artysty Michała Płońskiego został włączony do kolekcji Potockiego⁴¹³.

W marcu 1825 r. zamówiono u Anastasewicza w Petersburgu „kilka ryz papieru w wielkim formacie do naklejania w wolumina ułożonych już rycin”. Otrzymano go na początku maja. W 1830 r. powtórzono zamówienie. W Warszawie odpowiedniego papieru nie można było kupić, chociaż Dal Trozzo był komisjonerem imperatorskiej petersburskiej fabryki papieru⁴¹⁴.

W połowie 1823 r. Piwarski opublikował napisany w marcu tego roku bardzo obszerny artykuł zamieszczony w „Gazecie Literackiej” pt. *Wiadomość o Gabinetcie rycin z publiczną narodową biblioteką*

połączonym, który jest uważany za „pierwszy zarys historii grafiki europejskiej opublikowany w języku polskim”⁴¹⁵. Autor artykułu najwięcej miejsca poświęcił opisowi kolekcji Potockiego, która pozwoliła mu na stworzenie obszernego rysu historycznego. Zadał też o promocję zbiorów. Informował, że opisywane ryciny, a także całe ich zespoły znajdują się w Gabinetcie Rycin i zachęcał: „wykazane tu celniejsze dzieła tak we względzie pomysłu jak i wykonania [wykonania] sztychu są dostateczną rękojmnią dla lubowników i poświęcających się sztukom nadobnym do ich naocznego ocenienia i ogólnego użytku”. Dopełnieniem tej publikacji był artykuł Pawła Zaorskiego *Wiadomość o pracach Jana Aleksandra Gorczyzna* o działającym w Krakowie i Warszawie w połowie XVII w. pisarzu, wydawcy, drukarzu i sztycharzu, wydawcy „Merkuriusza Polskiego”⁴¹⁶.

Zbiory Gabinetu były wykorzystywane przez profesorów i studentów Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu, przez artystów warszawskich i pozawarszawskich, miłośników sztuki oraz rzemieślników (złotników, brązowników) poszukujących wzorów. Tak np. w 1823 r. korzystali z Gabinetu: malarz i grafik Karl Reichel z Petersburga, malarz i architekt Leonhard Schmidtner z Monachium, Bledner i malarz Adolph Schütz z Drezna. Nieraz z powodu zimna w gabinecie lub z innych przyczyn Piwarski udostępniał ryciny w swym mieszkaniu. Niektóre ryciny w początkowym okresie działalności Gabinetu zostały pożyczone, zanim trafiły do Gabinetu. Wiemy, iż w 1823 r. były trudności z odzyskaniem od rodziny Stanisława Kostki Potockiego wypożyczonego dzieła Giovanniego Battisty Piranesiego. Czasami cenne obiekty tracono. Na sesji 10 VII 1830 r. „Piwarski oświadczył, iż pożyczonego rysunku wystawiającego ubiory wojska polskiego za Augusta 2-go dla JW. generała Krasieńskiego odebrać nie może, również zatracone zostało w Banku [Polskim] dziełko obejmujące bramy tryumfalne sztychowane przez Normanda”⁴¹⁷.

Na wniosek Piwarskiego 7 VI 1823 r. Linde zgodził się, aby dwa razy w tygodniu we wtorki i czwartki w godzinach od 10 do 2 po południu profesorowie sztuk pięknych mogli prowadzić ćwiczenia ze studentami w czytelni Biblioteki. Na te zajęcia miały być udostępniane materiały z Gabinetu. Linde zastrzegł, że powinny być prowadzone „z przyzwoitym dozorem”⁴¹⁸.

Nic też dziwnego, że Gabinet Rycin wzbudził zainteresowanie w Petersburgu. Na prośbę Anastasewicza 16 I 1824 r. dyrektor Linde informował go o wielkości zasobu i organizacji Gabinetu oraz o jego kustoszu-konserwatorze, Janie Feliksie Piwarskim. W tej sprawie odesłał przyjaciela do artykułu w „Gazecie Literackiej”⁴¹⁹.

Doceniając wagę wspaniałego daru Stanisława Kostki Potockiego, Linde 27 XII 1820 r. zwrócił się do KRWRiOP, aby w Gabinetecie Rycin umieścić portret donatora za „znakomitą ofiarę, jaką uczynił [...] przeznaczając swój kosztowny zbiór kopiersztychów do Gabinetu Publicznego”. Komisja wniosek przyjęła⁴²⁰.

Goście Biblioteki

W drugim tomie *Bibliograficznych ksiąg dwoje* Joachim Lelewel poświęcił cały pierwszy paragraf (s. 9-12) swoim wrażeniom z wizyt „zwiedzaczy” w Bibliotece Publicznej w Warszawie. Wystarczyły mu trzy lata, aby tę usługę biblioteczną uznać za zakłócanie toku normalnej pracy. Pisał:

W ciągu lat trzech zaledwie z jednym gościem spotkać się zdarzyło, który i zaczął od tego, że to wielka biblioteka, i świeżo tworząca się, katalogów mieć jeszcze nie może, i skończył chwając podsiwiałą, a w usłudze wojennej spracowaną głową; jak to wiele pracy! jak wiele lat wam potrzeba! żebyście tę bibliotekę urządzili, spisali. On jeden tylko w przeciągu lat trzech pocieszył nas w niewdzięcznych biblioteki trudach wiadomy istoty, inni w przychylności swojej litowali się nad szkodliwością pyłu, smutną potrzebą łożenia po drabinach. Wszakże i to z dobrego wynikało serca, a chociaż liczne spotykały nagany, prawie nikt nie miał na celu martwienia mnie.

„Obcy w przytomności tylko podbibliotekarza lub sekretarza wpuszczani będą do Biblioteki” – to bardzo lakoniczne sformułowanie w *Projeckie do urzdzenia Biblioteki* z początku 1818 r. najprawdopodobniej dotyczy osób zwiedzających Bibliotekę. Zobowiązywało wówczas podbibliotekarza Pawła Zaorskiego i pisarza Jana Feliksa Piwarskiego do zapoznawania gości z Biblioteką⁴²¹.

Liczne odwiedziny w Bibliotece, tylko dla jej zwiedzania, były rejestrowane od stycznia 1823 r. w specjalnej księdze, a w maju 1830 r. została przygotowana „książka oddzielna do zapisywania się osób chcących zwiedzać Bibliotekę, aby łatwiej można było poznać zwiedzających i stosownie do tego postępować sobie w oprowadzaniu osoby przybyłej”. Znakomici goście, np. Mikołaj I, wielka księżna sasko-weimarska, wpisywali się do specjalnej księgi⁴²².

Rzecz jasna, że warszawską Bibliotekę zwiedzało wielu gości.

Aleksander I w 1818 r., przebywając w Warszawie, w dniach 13 III–30 IV, z okazji sesji Sejmu Królestwa Polskiego, 28 IV zwiedził Bibliotekę, gdzie zaprezentowano mu rektora i profesorów Uniwersytetu oraz przedstawiono plany rozbudowy uczelni. Car obiecał przekazać dla Biblioteki dwie specjalne, duże szyby okienne, które w latach następnych zostały wbudowane w okna biblioteczne⁴²³. W czasie następnych pobytów w stolicy Aleksander I już nie odwiedzał Uniwersytetu i Biblioteki. Jego następca Mikołaj I przebywający w Warszawie z okazji swej koronacji od 17 V do 25 VI 1829 r. zwiedził 25 VI „Bibliotekę Publiczną i gabinety przy Uniwersytecie”⁴²⁴. Bibliotekarze przy każdej zapowiedzi przybycia cara do Warszawy przygotowywali się na jego odwiedzinę w Bibliotece. Szczególnie wiele wysiłku włożyli w 1829 r., gdy kapitalny remont Pałacu Kazimierzowskiego zakończył się pod koniec maja.

Carowa Maria 26 IX 1818 r. także odwiedziła Uniwersytet i Bibliotekę. Linde i kilku profesorów ofiarowało jej swe dzieła, m.in. Linde podarował *Słownik języka polskiego*, za co następnego dnia otrzymali pierścienie z brylantami⁴²⁵. Wielka księżna sasko-weimarska Maria Pawłowna (siostra Mikołaja I) z mężem wielkim księciem Karolem Ferdynandem 23 VI 1829 r. złożyła wizytę w Uniwersytecie i Bibliotece. Rok później 26 VI księżna odwiedziła Bibliotekę ponownie w towarzystwie swej córki Ludwiki Aleksandry, żony księcia pruskiego Karola Aleksandra⁴²⁶. Ostatnią wizytę tak dostojnych osób zanotowano, na ironię losu, na 13 dni przed zamknięciem, 3 XI 1831 r., kiedy wielki książę Michał i feldmarszałek Iwan Paskiewicz udali się do Uniwersytetu „dla obejrzenia rozmaitych będących tam instytucji”. Tę wizytę poprzedziła jednak inna. Dzięki staraniom Lindego 1 X 1831 r. generał gubernator Warszawy Iwan Osipowicz Witt obejrzał Uniwersytet i Bibliotekę, zapoznał się z ich zbiorami i stwierdził, że budynki uczelni nie mogą być zajęte przez wojsko. Linde trzeci raz wystąpił wobec obcych władz wojskowych w sprawach instytucji oświatowych. Po zajęciu Warszawy przez Austriaków w 1809 r. i przez Rosjan w lutym 1813 r. czynił to z upoważnienia opuszczających stolicę władz polskich. Jesienią 1831 r. występował pod nieobecność władz powstańczych i przedpowstaniowych i bez ich upoważnienia⁴²⁷. Nie uczynił tego ani rektor Uniwersytetu Karol Skrodzki, ani jego poprzednik Wojciech Szwejkowski. Ten krok wymagał zatem determinacji i odwagi.

Urzędową wizytę złożyli 28 XI 1824 r. minister prezydujący w KRWRiOP Stanisław Grabowski i dyrektor w Dyrekcji Wychowania Publicznego Józef Kalasanty Szaniawski. Po raz pierwszy 19 II 1825 r. zwiedził Bibliotekę minister przychodów i skarbu Franciszek

Drucki-Lubecki, który zapoznawał się z dziełami rzadszymi i ważniejszymi. Deputacja sejmowa z Komisji Praw Organicznych i Administracyjnych w składzie: Jan Gliszczyński, Joachim Lelewel, Franciszek Chomentowski wizytowała Bibliotekę 19 VI 1830 r.⁴²⁸ Może ta wizyta była związana z ujawnieniem istnienia prohibitów w Bibliotece.

W 1820 r. zwiedził biblioteki warszawskie profesor Uniwersytetu Wileńskiego Michał Pełka Poliński, matematyk, bibliograf – przy tej okazji proponował Bibliotece kupno swoich książek matematycznych, z czego nie skorzystano. Latem 1827 r. zapoznał się z Biblioteką, jej organizacją, pracą i zbiorami adiunkt Uniwersytetu Wileńskiego Aleksander Bohatkiewicz. Odnotowano też, że niemiecki przyrodnik i podróżnik Aleksander Humboldt odwiedził Bibliotekę 27 V 1830 r. Po zajęciu Warszawy przez Rosjan we wrześniu 1831 r. zwiedzali ją oficerowie rosyjscy⁴²⁹.

Współcześni o Bibliotece Publicznej

Wiedzę o Bibliotece w pierwszych latach jej istnienia polskie społeczeństwo czerpało z drobnych i niestety niezbyt licznych ogłoszeń w prasie informujących co roku o liczbowym wzroście księgozbioru, czasem z dodaniem najciekawszych nabytków. W ostatnim numerze „Monitora Warszawskiego” w 1825 r. zamieszczono obszerną notę o nabytym przez Bibliotekę zbiorze akt dyplomatycznych z lat 1502–1569 pt. *Spisy niektóre postanowienia pokoju między Królem Jmć a Cesarzami Tureckimi y Wojewodami Wołoskimi*. „Gazeta Warszawska” w 1819 r. zamieściła tłumaczenie krótkiego artykułu z gazety berlińskiej, w którym informowano o powstaniu Biblioteki Publicznej w Warszawie⁴³⁰. Bardzo krótką, ale rzeczową informację o zbiorach warszawskiej Biblioteki zamieściło w 1824 r. lipskie czasopismo „Allgemeines Repertorium der neuesten in- und ausländischen Literatur”⁴³¹. Józef Krasiński w przewodniku *Guide du voyageur en Pologne et dans La République de Cracovie* (Warszawa 1820, polska wersja: 1821) wiadomości o Uniwersytecie i Bibliotece zawarł w jednym zdaniu: „Akademia, przez Najjaśniejszego Aleksandra Cesarza i Króla w roku 1817 założona, a piękne gabineta Historii Naturalnej, Medalów i wielką Bibliotekę posiadająca”. Więcej, bo trzy strony, poświęcił w 1824 r. zbiorom Biblioteki „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych”. Fragment

dotyczący Gabinetu Rycin przedrukował „Kurier Warszawski” (1824, nr 114). Łukasz Gołębiowski w *Opisaniu historyczno-statystycznym miasta Warszawy* (Warszawa 1827) na trzech stronach podał informacje o zbiorach Biblioteki i Gabinetu Rycin oraz o ciekawych obiektach w niej znajdujących się, np. o zegarze Gugenmusa czy popiersiu Adama Kazimierza Czartoryskiego. Urzędnik KRWRiOP Jan Alojzy Radomiński (1789–1864) w *Rysie ogólnego planu edukacji publicznej w Królestwie Polskiem* w 1830 r. wiadomości o Bibliotece zmieścił w krótkiej notatce: „Biblioteka przy Uniwersytecie z połączonym gabinetem rycin słusznie pierwsze między zbiorami Uniwersytetu trzyma miejsce, już to dla liczby, już to dla rzadkości dzieł w niej znajdujących się. Jest ona otwarta do publicznego użytku, stosownie do powziętej zaraz za powstaniem Uniwersytetu myśli i ma osobnego Dyrektora jeneralnego”⁴³². W rękopisie pozostawały przez kilkadziesiąt lat *Rys historyczny działań Dyrekcji Edukacji Narodowej i Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia w Polsce od roku 1812 do końca 1821* napisany przez Pawła Głuszyńskiego, sekretarza Komisji w latach 1817–1821, oraz *Uwagi Komisji Sejmowych nad Raportem Rady Stanu Najjaśniejszemu Panu zdanym i w połączonych Izbach na Sejmie 1825 czytany*, w których znalazły się ważne uwagi o Bibliotece⁴³³.

Ostatnią bardzo związłą, cytowaną wyżej wiadomość podał „Dziennik Powszechny” 15 IX 1831 r., o postępie prac w tym roku w Bibliotece. Z satysfakcją redakcja „Gazety Polskiej” donosiła w 1827 r.: „Za Biblię łacińską drukowaną przez Fausta w roku 1466 dano świeżo na licytacji w Londynie 173 funt[y] szt[erlingi] (7482 złp). – Tutejsza biblioteka publiczna posiada tę Biblię, lecz egzemplarz jeszcze szacowniejszy, gdyż na pergaminie”⁴³⁴.

Również w corocznie wydawanych kalendarzach uwzględniano istnienie warszawskiej księżnicy, podawano jej skład osobowy. „Przewodnik Warszawski” (ukazywał się w latach 1827–1829) dodał do tych informacji jeszcze przypis o czasie otwarcia: „Biblioteka otwarta codziennie wyjąwszy niedziele i święta”.

Najpełniejszą informację o Bibliotece Publicznej w Warszawie społeczeństwo otrzymało w dwóch tomach *Bibliograficznych ksiąg dwoje* Joachima Lelewela wydanych w Wilnie w latach 1823 i 1826. Ponadto w 1827 r. Leleweł zamieścił w „Dzienniku Warszawskim” w odcinkach pracę *Dzieje bibliotek*⁴³⁵, w której nie pominął polskich. Mimo że uprzedzał, iż nie będzie powtarzał wiadomości z *Bibliograficznych ksiąg* w przypadku warszawskiej Biblioteki Publicznej, dodał nowe, choć drobne informacje. Czytelnik obu dzieł Lelewela uzyskał nie tylko bardzo obszerną wiedzę o polskich bibliotekach,

a szczególnie Bibliotece Publicznej, lecz również mógł sobie wyrobić pojęcie o ich miejscu w dziejach powszechnych tych instytucji, a publikowane w prasie informacje o bibliotekach zagranicznych pozwalały na porównania aktualnego stanu zasobów warszawskiej księżnicy z zagranicznymi⁴³⁶.

Student Liceum Warszawskiego i Uniwersytetu Andrzej Edward Koźmian po latach zapisał: „Liceum nieźle pod względem naukowym [nauczycielami] obsadzone było, a otwarta publiczna Biblioteka, tworzące się gabinety i zbiory ułatwiały młodzi środki nabywania i kształcenia umysłowego”. Inny znany student Uniwersytetu, pamiętnikarz Kazimierz Władysław Wójcicki, nieco obszerniej wspominał Bibliotekę Publiczną, jej zasobność, bogactwo zbiorów, książek i rycin. Nie ujawniali jednak obaj, że osobiście korzystali z jej zbiorów. Aleksander Jełowicki, który przez rok studiował na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie uzyskał magisterium, nawet nie wspominał o Bibliotece⁴³⁷. Julian Ursyn Niemcewicz w swych znanych *Pamiętnikach* zamieścił bardzo drobne wzmianki o warszawskiej księżnicy. Pod 1817 r. zapisał: „Odświeżony pałac Kazimirowski już się w nim biblioteka układa, przy nim dom na akademią”. Pod 1819 r. znajdujemy bardzo niekompletną wiadomość: „Z zabranych bibliotek suprimowanych opactw przybyło roku tego do 50 000 książek⁴³⁸; bez wskazania, dokąd książki przybyły. W 1829 r. autor (P. W. Pod.) obszernego artykułu pt. *O potrzebie uposażania księgozbiorów po miastach wojewódzkich* o warszawskiej Bibliotece Publicznej uczynił tylko jedną wzmiankę, nie podając jej nazwy: „... życzyć by należało, aby księgi z rozmaitych zakonów do Warszawy zawiezione, które by do wtórodziełów (duplikata) należały, aby, mówię, te księgi szkołom wojewódzkim były odstąpione”. Do tego fragmentu redakcja dodała przypis: „Ile nam wiadomo, nie inaczej rozrządza władza duplikatami w głównym xięgozbiornie znajdującymi się⁴³⁹”.

Jan Feliks Piwarski w 1825 r. na wystawie sztuk pięknych w Warszawie otrzymał pochwałę za *Widok wewnętrzny Biblioteki Publicznej Warszawskiej*, o którym Ludwik Jenike wspominał: „Wnętrze głównej Sali Biblioteki Publicznej w Warszawie prześliczny obraz perspektywiczny akwarelą, ożywiony osobami portretowanymi”. Po raz drugi akwarela była prezentowana w 1827 r. w „Galerii Optycznej Pana Pik” przy ulicy Wierzbowej w Warszawie⁴⁴⁰.

Zamknięcie Biblioteki Publicznej

Po upadku powstania listopadowego Rząd Tymczasowy 1 XI 1831 r. powierzył Lindemu obowiązki zastępcy dyrektora generalnego Dyrekcji Wychowania Publicznego w KRWRiOP – nie zwolniono go przy tym z dotychczasowych obowiązków. Iwan Paskiewicz po 13 dniach od swej wizyty w Pałacu Kazimierzowskim 16 XI nakazał zamknięcie Uniwersytetu Warszawskiego i Biblioteki Publicznej. Linde został zobowiązany do obecności przy wykonywaniu tych czynności. Bibliotekę Publiczną przy Uniwersytecie Warszawskim komisyjnie zamknięto, opieczętowano i postawiono wartę. Linde uczestniczył w tym zdarzeniu. Tego dnia zamknięto też Uniwersytet i Liceum Warszawskie. Na polecenie przełożonych Linde podpisał 24 XI następujące wezwanie, które ukazało się tego samego dnia i 1 XII w „Dzienniku Powszechnym” (nr 320 i 327):

Wzywa się niniejszym każdego, kto by miał jakie dzieło lub ryciny do Publicznej Biblioteki przy Królewskim Uniwersytecie należące, żeby takowe niezwłocznie do Biura Dyrekcji Rządowej Wychowania przy Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odesłał, a to na ręce JP. Pawła Zaorskiego, podbibliotekarza, od którego stosowny kwit odbierze. Na co wyznacza się codziennie czas od dziewiątej do pierwszej. W Warszawie, dnia 24 listopada 1831 r. S.B. de Linde Zastępca Jlnego Dyrektora Wychowania, Jeneralny Dyrektor Biblioteki Publicznej, Gabinetów etc.

Tak zakończył się pierwszy trudny okres, czas tworzenia i upadku, w dwustuletniej historii Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Późniejszy historyk Uniwersytetu tego okresu, Maria Wawrykowa, stwierdziła: „Nie sposób, zatem oddzielić dziejów Biblioteki Publicznej od dziejów Uniwersytetu, ponieważ w niemałym stopniu przyczyniła się ona do sukcesów uczelni”⁴¹. Dodać trzeba, że również dobrze przysłużyła się polskiej nauce i kulturze.

Uzupełnienia i dodatki

A. Trasa podróży dyrektora i adiunkta Biblioteki Publicznej do instytucji kościelnych w 1819 r.

Data	Miejscowość	Instytucja kościelna	Liczba zabranych książek	Uwagi
<i>Biblioteki, w których byli razem dyrektor S.B. Linde i adiunkt W. Skarbek</i>				
12-19 V	Warszawa	paulini	1160	
		kolegiata	18	Przy kościele św. Jerzego
22-23 V	Płock	norbertan-ki+	440	Zakonnice przeniesiono do Czerwińska.
		kolegiata	122	
25-27 V	Czerwińsk	kanonicy regularni	164,2 ⁴²	Na miejscu pozostało 791 (ok. 1300, s. 200) ⁴³ .
28 V	Sierpc	benedyktyn-ki+	11	
30 V	Lubraniec	kanonicy regularni	35	
31 V	Brdów	paulini	444	Pozostało (ok. 90, s. 200) ⁴⁴ .
1 VI	Bieniszew	kameduli	1006	
3-6 VI	Ląd	cystersi	3208	Pozostało ok. 1800. W 1848 r. były jeszcze jakieś książki ⁴⁵ .
6 VI	Chocz	kolegiata	167	Pozostało ok. 1700 ⁴⁶ .
9 VI	Oporów	paulini	413	
10 VI	Tum k. Łęczycy	kolegiata	124	
11 VI	Uniejów	kolegiata	641	Na miejscu pozostało 661; „I teraz tam dosyć ksiąg starych i rękopisów, ale to wszystko w wielkim nieładzie” ⁴⁷ .

Data	Miejscowość	Instytucja kościelna	Liczba zabranych książek	Uwagi
12–16 VI	Kalisz	księgozbiór pojezuicki*	3308 ⁴⁴⁸	W Szkole Wojewódzkiej
		kanonicy later.*	390	Kasata w 1810 r. przez abp. Ignacego Raczyńskiego, książki na probostwie
19 VI	Sieradz ⁴⁴⁹	kolegiata	147	Pozostało (3, s. 236) ⁴⁵⁰ .
20–23 VI	Wieluń	kolegiata	147	
		bernardynki*	14	
		augustianie*	84	
		reformaci*	91	
24 VI	Łask	kolegiata	144	Pozostało (ok. 250, s. 235).
25–27 VI	Piotrków Tryb.	franciszkanie*	600	
		dominikanie*	680	„ze stosu «zgniłek»”
		bernardyni*	448	
27 VI	Wolbórz	kolegiata	72	
28–29 VI	Sulejów	cystersi	2312	Pozostało 932 ⁴⁵¹ (ok. 1200, s. 203).
30 VI–2 VII	Witów	norbertanie	3975	Pozostało (ok. 3000, s. 204).
4–7 VII	Wielgomłynny	paulini	661	Pozostało ok. 400 ⁴⁵² (ok. 700, s. 204).
7 VII	Gidle	kartuzi	1162	Pozostało ok. 300.
		dominikanie*	79	
8–9 VII	Mstów	kanonicy regularni	965	
10–11 VII	Częstochowa	paulini*	10	Książki otrzymał za zgodą zakonników – późniejsza opinia: „część znaczną zabrano do biblioteki b. Uniwersytetu Warszawskiego” ⁴⁵³ .

Data	Miejscowość	Instytucja kościelna	Liczba zabranych ksiąg	Uwagi
11 VII	Święta Anna koło Przyrowu	bernardyni*	301 ⁴⁵⁴	
	Dąbrowa	probostwo*	10	
13-15 VII	Kurzelów	kolegiata	132	
19-20 VII	Wąchock	cystersi	2438	Pozostało (ponad 2000, s. 203).
21-27 VII	Święty Krzyż	benedyktyni	4400	Pozostało (1901, s. 201).
27 VII	Opatów	bernardyni*	419	Czyniono trudności.
		kolegiata*	41	Linde tłumaczył się, niesu- prymowana.
1 VIII	Jędrzejów	cystersi	605	
2 VIII	Pilica	kolegiata	270	
		reformaci*	13	
3 VIII	Imbramowice	norbertanki	361	Mimo protestów zakonnic (ok. 300, s. 230)
4-9 VIII	Miechów	bożogrobcy	4644	Księża Kanonicy Towarzystwa Grobu Chrystusowego (ok. 4300, s. 202)
9-10 VIII	Hebdomów	norbertanie	1686	Pozostało (ok. 2300, s. 201).
12-14 VIII	Skalbmierz	kolegiata	79	
14-15 VIII	Wiślica	kolegiata	309	Pozostało (ok. 40, s. 236).
16 VIII	Pińczów	paulini	340	
16-17 VIII	Szaniec	kameduli	340	
17 VIII	Busk	norbertanki	53	Pozostało (ok. 100, s. 230).
18 VIII	Beszowa	paulini	540	
19-20 VIII	Rytwiany	kameduli	475	
21-25 VIII	Koprzywnica	cystersi	2572	Pozostało (ok. 400, s. 201).
		probostwo*	250	
25-27 VIII	Sandomierz	benedyktynki+	102	Zakonnice domagały się zwrotu i otrzymały z dubletów w 1825 r.
		reformaci*	5	

Data	Miejscowość	Institucja kościelna	Liczba zabranych książek	Uwagi
		dominikanie*	208	
		kapituła katedralna*	25	Ogromne trudności
<i>Biblioteki, w których był sam dyrektor S.B. Linde</i>				
2-3 IX	Sieciechów	benedyktyni	3055 ⁴⁵⁵	Pozostało (ok. 2900, s. 203)
<i>Biblioteki, w których był adiunkt W. Skarbek</i>				
2 IX	Krasnystaw	kolegiata	1303 ⁴⁵⁶	
4-5 IX	Lublin	brygidki	60?	(s. 230)
		karmelitancki	163 ⁴⁵⁷	Pozostało (ponad 630, s. 230).
		wizytki+	33?	Pozostało (ok. 550, s. 231).
9 IX	Łęczeszyce	paulini	160	
Ogółem			50 112	

+ Instytucje żeńskie, w których zmniejszyła się liczba zakonnic.

* Instytucje niepodlegające kasacji w 1819 r.

Z listów Lindego pisanych z podróży do Potockiego dowiadujemy się, że po zapakowaniu zabieranych książek w paki, beczki solówki lub wapnówki (według pierwotnego ich przeznaczenia) opłacał często ich transport do miejsca przeznaczenia. Niejednokrotnie wysyłkę książek zlecał miejscowym przedstawicielom władz państwowych. Bezpośrednio do Biblioteki Publicznej w Warszawie trafiły książki z klasztorów warszawskich, z Tumu pod Łęczycą i Bieniszewa (książki miał przesałać adiunkt obwodu konińskiego przez Konin do Warszawy). Dla pozostałych miejscowości organizował punkty zborne w miejscowościach, z których był dogodny transport do Warszawy:

Płock - Wisłą do Warszawy - książki z bibliotek: Płocka, Czerwińska i Sierpeca;

Włocławek - Wisłą do Warszawy - książki z Lubrańca, Brdowa i Łądu;

Dobrzyków - Wisłą do Warszawy - książki ze Oporowa;

Kalisz - książki z Kalisza, Chocza, Uniejowa i Sieradza;

Sulejów - Pilicą, a następnie Wisłą do Warszawy - książki z Łaska, Piotrkowa Trybunalskiego, Wolborza, Sulejowa, Witowa, Kurzelowa, Wielgomłynów, Gidel, Mstowa, Jasnej Góry, Świętej Anny (Przyrowu) i Dąbrowy;

Solec nad Wisłą – Wisłą do Warszawy – książki z Wąchocka;
 Zawichost – Wisłą do Warszawy – książki ze Świętego Krzyża i Opatowa;
 Hebdów – Wisłą do Warszawy – książki z Jędrzejowa, Pilicy, Imbramowic, Miechowa, Hebdowa, Wiślicy, Pińczowa, Buska i Beszowej;
 Sandomierz – Wisłą do Warszawy – książki z Rytwian, Koprzywnicy i Sandomierza.

W następujących miejscowościach Linde dał mniej konkretne dyspozycje:
 Wieluń – komisarz miał zająć się wysyłką, ale Linde nie podał, dokąd, może do Kalisza;

Sieciechów – przesłać do brzegu Wisły.

Można przypuszczać, że paki z Włocławka, Płocka i Dobrzykowa zabrał galar płynący w górę Wisły. Galar wiozący książki z Hebdowa miał zabierać kolejno paki z Sandomierza, Zawichostu, Solca i Sieciechowa. Książki z Lublina i Łęczeszyc przywiózł do Warszawy Wiktor Skarbek.

B. Dokumenty

1. Rektor Liceum Warszawskiego [Samuel Bogumił Linde] do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 21 I 1818 r.

Kopia z akt Archiwum Oświecenia w Warszawie wykonana po 1920 r. – Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 83-84.

[...] W dalszym rozwijaniu tych moich myśli tłumaczę się, jak następuje:
 W zawiadywaniu Biblioteki idzie

1. o jak najlepsze jej uporządkowanie i ciągłe w tymże porządku utrzymywanie i zabezpieczenie;
2. o najdogodniejsze z niej korzystanie publiczności;
3. o ciągłe jej pomnażanie.

Zwierzchnictwo nad Biblioteką, które mnie powierzono przy tylu moich zatrudnieniach, dalej się rozciągnąć nie może nad ogólny kierunek całego tego tak ważnego zakładu, to jest nad bacność, żeby każdy do niego należący swoje powinności pełnił, dodawanie rady tak co do uporządkowania jako i co do dogodzenia publiczności; co do przymnożenia zaś, wystaram się o katalogi, przezieranie ich, naradzanie się z bibliotekarzami, profesorami i dawanie potrzebnych komisów.

W czas otwarcia Biblioteki całe personale⁴⁵⁸, od właściwego bibliotekarza zaczawszy, znajdować się powinno dla usługiwania publiczności.

Jak najprędzej wypada urządzić pierwszy pokój do czytania przeznaczony, zwłaszcza gdy w jego szafach mieścić się mają książki dla liceistów i Tow[arzystwa] Elementa[rnego], przez co nam się ułatwi rozkład książek po innych salach bibliotecznych, gdzie już nie masz zbytecznego miejsca.

Druga równie pilna rzecz jest wybór bibliotekarza. [...]

2. [Akt utworzenia Biblioteki Publicznej w Warszawie i powołania dyrektora jeneralnego]

Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski (1816–1831)*, t. I, Warszawa 1907, s. 746–747. Marian Łodyński wydał z brulionów projekt aktu i list polecający ministra Stanisława Kostki Potockiego do namiestnika Józefa Zajączka w książce *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807–1831)*, Wrocław 1958, s. 25–26.

W imieniu Najjaśniejszego Aleksandra I, Cesarza wszech Rosji, Króla polskiego etc.

Namiestnik królewski w Radzie Stanu

Na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, iż Biblioteka przy tutejszym Uniwersytecie istniejąca nie tylko w tak znaczną liczbę ksiąg jest opatrzoną, iż również do ozdoby stolicy i użytku publicznego służyć może, lecz oraz zalecona gabinetami, których pomnożenie i nowych założenie Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przedsięwzięła, chcąc przez urządzenie zakładu tego nadać mu wzrost ku rozkrzewieniu nauk i światła w kraju, postanowiliśmy i stanowimy:

1. Biblioteka, będąca przy Uniwersytecie Królewskim Warszawskim, zwać się odtąd będzie Biblioteką Publiczną i otwartą będzie dla publiczności w dniu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyznaczone.

2. Dyrektorem jeneralnym wspomnianej Biblioteki i przyłączonych do niej gabinetów, mianujemy zaleconego Nam z wielu dzieł uczonych, niezmordowanej gorliwości w zawodzie nauczycielskim, biegłości w bibliografii i związków literackich w Europie Pana Bogumiła Samuela Linde, rektora Liceum Warszawskiego i profesora literatury i języków słowiańskich w tutejszym Uniwersytecie Królewskim, członka Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

3. Do dyrektora jeneralnego Biblioteki i Gabinetów rozmaitych należyć ma zwierzchni dozór nad Biblioteką, Gabinetami i osobami do

nich użytemi, dlatego mieć będzie w bliskości bezpłatne mieszkanie.

4. Obowiązkiem jego jest pomnażać Bibliotekę i Gabinety kupnem dzieł nowych i zbiorów. Na ten koniec wolno mu będzie użyć funduszków etatem na Bibliotekę przeznaczonych za zezwoleniem ministra prezydującego w Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

5. Wykonanie niniejszego Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 24 marca 1818 r.

Zajączek

3. Stanisław Kostka Potocki, 20 IV 1818 r.

Marian Łodyński, *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1831)*, Wrocław 1958, s. 154.

[...] stosownie do Art. 4-go Postanowienia Namiestnika Królewskiego z dn. 24 marca 1818 r. upoważniam W. Generalnego Dyrektora Biblioteki Publicznej do użycia tak w roku bieżącym, jako i w następnych na kupno książek, rysunków i wszelkie inne potrzeby biblioteczne sumy etatem wyznaczonej na takowe potrzeby rzeczonyj Biblioteki z obowiązkiem zdawania udowodnionego rachunku.

4. Stanisław Kostka Potocki do Kasy Generalnej Dochodów Edukacyjnych, 12 I 1819 r.

Marian Łodyński, *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1831)*, Wrocław 1958, s. 27.

[...] ażeby etatową sumę na pomnożenie Biblioteki przypadającą w ratach kwartalnych za kwitem W. Linde Generalnego Dyrektora Biblioteki i Gabinetów z góry wypłaciła i w rachunkach kwartalnych na mocy niniejszego reskryptu zapisywała [...].

5. Projekt do urządzenia Biblioteki

Fragment. Odpis z akt Archiwum Oświecenia w Warszawie po 1920 r. - Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 91.

[Prawdopodobnie pierwszy kwartał 1818 r.]

[...] 4. Wszyscy oficjaliści w czasie otwarcia biblioteki powinni się znajdować w Biurze [Bibliotece] dla dostarczania książek i pilnowania tam czytających; przed otwarciem zaś i po zamknięciu trudnić się będą tak porządkowaniem jako też rejestraturą i wszelkimi sprawami bibliotecznymi.

5. Klucz od samej biblioteki i jej zbiorów będzie przy bibliotekarzu.

6. Obcy w przytomności tylko podbibliotekarza lub sekretarza wpuszczani będą do Biblioteki.

7. Podbibliotekarz odpowiedzialny jest z swojej strony za całość i porządek w Bibliotece.

8. Profesorom i uczniom za wiedzą i zezwoleniem Dyrektora Jen[eralnego] może podbibliotekarz pożyczać do domu książki z Biblioteki; obcym zaś za wyraźnym tylko pozwoleniem KRWRiOP.

9. Co kwartał ma być zdawany raport KRWRiOP o przybywających lub ubyłych przypadkiem dziełach i zbiorach bibliecznych z wnioskiem nabycia potrzebnych.

Etat Biura Biblioteki Publicznej

1. Podbibliotekarz, rocznie zł 3000

2. Sekretarz 2500

3. Kopista 1200

4. Posługacz 1000

5. Materialia piśm. i inne wydatki 600

[Razem] 8300

Podbibliotekarzowi i posługaczowi będzie obmyślone bezpłatne pomieszkanie w bliskości biblioteki. [...]

6. *Urządzenie względem pożyczania książek*

Rękopis: BUW, 3014, k. 8-9; wydano: „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych” 1824, s. XXVII-XXIX; Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski (1816-1831)*, t. I, Warszawa 1907, s. 748-749.

1. Samym tylko profesorom etatowym tak uniwersyteckim, jak wojewódzkim i wydziałowym mogą być przez bibliotekarzy książki za obręb Biblioteki pożyczane pod następującymi warunkami:

2. Profesor potrzebujący dzieła udaje się po to do pokoju czytania przy bibliotece⁴⁵⁹.

3. Tam złoży na odebrane dzieła kwit z należytym oznaczeniem tytułu, wyrażeniem roku i miejsca edycji, formatu i oprawy, i podpisem swoim wyrażając swoje mieszkanie.

4. Najdłuższy termin pożyczania jest cztery tygodnie, po upłynieniu którego profesor powinien dzieło pożyczone zwrócić do Biblioteki, odbierając swój kwit, albo gdyby go dłużej potrzebował, a od kogo innego dzieło to w tym czasie nie było żądane, może go na nowo za nowym rewersem pożyczyć.
5. Przy pożyczaniu bibliotekarz na kwicie profesorskim kładzie swój podpis w dowód, że dzieło nie od kogo innego w Bibliotece zostało wydany.
6. Wyjąwszy niedziele i święta, tudzież poniedziałki i środy jako dni do czytania dla publiczności przeznaczone, w inne dni tygodnia od godziny 9 do 12 o pożyczanie udawać się można.
7. Kosztowne dzieła, jako to z rycinami albo wiele tomów obejmujące, tudzież rzadkie, jako to: incunabula, editiones principes, rękopisma od bibliotekarzy pożyczanymi być nie mogą; w przypadku koniecznej potrzeby udać się potrzeba {należy} do Generalnego Dyrektora Biblioteki.
8. Gdyby który z pożyczających uchybił terminu w paragrafie 4 {oznaczonego,} powinnością jest kustosza bibliotecznego przypominać mu termin ten listownie przez służącego bibliotecznego, przy dalszych uchybieniach utracą prawo pożyczania książek.
9. Kto książkę biblioteczną splami, zepsuje lub zgubi, zapłacić ją musi, kto część dzieła zepsuje lub straci, całe dzieło zapłaci, a uszkodzone sobie zatrzyma.
10. Gdyby się kto wzbraniał temu zadostyc uczynić, Dyrektor Jeneralny odebrawszy o tym uwiadomienie od bibliotekarza, przedłoży rzecz tę Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.
11. Pożyczający książkę z Biblioteki nie jest jej mocen pożyczać {jej} komu innemu, ale sam winien oddać dzieło wzięte bibliotekarzowi.
12. Innym osobom, jako to nauczycielom nieetatowym, kandydatom, uczniom Uniwersytetu mogą być książki z Biblioteki pożyczane jedynie za wyrażonym zaręczeniem którego z profesorów etatowych, a to w taki sposób:
13. Na rewersie podług paragrafu 3 powinien być podpis własnoręczny profesora z wyrazem **zaręczam**.
14. Za zaręczeniem więcej niż jedno dzieło pożyczonym być nie może.
15. Dla osób za zaręczeniem pożyczających najdłuższy termin jest dwa tygodnie; po upłynionym tym czasie można będzie za nowym podobnym do pierwszego rewersem i ponownym zaręczeniem na nowo pożyczone.
16. Osoba starająca się u etatowego profesora o nowe zaręczenie powinna mu dawniejszy kwit z Biblioteki zwrócić; tym sposobem zaręczenie profesora będzie zawsze na jedno tylko dzieło.

17. W przypadku uchybienia takowej osoby rekurs prosto do zaręczającego profesora uczynionym będzie.
18. Bibliotekarzowi wydanym będzie przez Kasę Generalną spis profesorów tut[ejszego] Uniwersytetu, jako i szkół wojewódzkich i wydziałowych.
19. Odjeżdżający, chociaż na krótki czas (np. tygodniowy), powinien wszystkie dzieła zwrócić Bibliotece.

Dan w Warszawie dnia 20 mca stycznia 1819 r. Minister Prezydujący
(podpisano) S[tanisław] Potocki
(podpisano) S[amuel] B[ogumił] Linde Radca Komisji Rządowej
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego,
Generalny Dyrektor Biblioteki Publicznej i Gabinetu
Za zgodność
A[dam] T[omasz] Chłędowski

7. *Obowiązek Bibliotekarza*

Wyd.: Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski*, t. I, Warszawa 1907, s. 751. Samuel Bogumił Linde przesłał 24 VI 1821 r. ministrowi Stanisławowi Grabowskiemu do zatwierdzenia, który to uczynił 29 X 1829 r. (Marian Łodyński, *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1831)*, Wrocław 1958, s. 270).

Bibliotekarza głównym obowiązkiem być radą i pomocą generalnemu dyrektorowi Biblioteki Publicznej Krajowej i czynnie się przykładać do wszystkiego, czego wzrost, uporządkowanie, zachowanie i w ogólności dobro tego instytutu wymaga.

2. Utrzymywać będzie spis desiderandów z rozmaitych źródeł czerpanych i przy każdym zdarzeniu korzystnego nabycia książek generalnemu dyrektorowi być pomocnym.
3. Znajdować się będzie w Bibliotece co dzień (święta wyjąwszy) zacząwszy od początku marca do początku października z rana od godziny 9–1, po południu od 3–6; od miesiąca października do końca lutego z rana tylko od godziny 9–2.
4. Uczęszczającym do Biblioteki w celu korzystania z niej chętnie udzielać będzie rady swojej, jako też kiedy tego potrzeba, poruczy osobom do Biblioteki należącym w wynajdywaniu żądanych dzieł.
5. Kierować będzie uporządkowaniem dzieł i utrzymywaniem ich w porządku, podług przełożonego jeneralnemu dyrektorowi, a od tego przyjętego rozkładu.

6. Kierować będzie spisywaniem rozmaitych katalogów podług przyjętego od generalnego dyrektora planu i spisy te sprawdzać.
7. Sam zajmować się będzie spisywaniem i opisywaniem tej gałęzi dzieł, która najwięcej wymaga umiejętności bibliograficznej, to jest incunabułów, pism orientalnych, rękopisów itp.
8. Raz przynajmniej w tydzień w wyznaczonym do konferencji bibliotecznej czasie, uwiadamiać będzie generalnego dyrektora o wszystkim, co w Bibliotece zaszło przez upłyniony czas wspomnienia godnego. Konferencji tej protokół przez bibliotekarza utrzymywany wraz z generalnym dyrektorem, z podbibliotekarzem i kustoszem Biblioteki podpisywać będzie.
9. W nagłych przypadkach każdego czasu udawać się będzie do jeneralnego dyrektora, a gdzie by tego trzeba było, żądać może konferencji.
10. Podczas wakacji sierpniowych szkolnych, co drugi rok wolno będzie bibliotekarzowi oddalić się z miejsca na 6 tygodni, za pozyskaniem na piśmie od jeneralnego dyrektora pozwolenia. W innych razach lub na dłuższy czas pozwolenie dla niego musi być wyrobionym przez jeneralnego dyrektora od samego jaśnie wielmożnego ministra prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

8. Spis szaf i szafek ruchomych i nieruchomych, tudzież sprzętów i rozmaitych utensyliów w pałacu Biblioteki Rządowej z końcem roku 1835 znajdujących się

BUW, 3018, k. 311-317; z niewielkimi skrótami wydał Marian Łodyński, *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim*, Wrocław 1958, s. 204-207.

Numer bieżący		Liczba (szt.)	Cena (zł)	Uwagi
I. Szafy nieruchome:				
A. W Sali Polskiej:				
1	Szaf przy ścianie naokoło do muru przymocowanych, z drzwiami drucianymi, opatrzonych konsolami, na których wspiera się galeria	16		
2	Szafek małych pod oknami wmurowanych	5		

Numer bieżący		Liczba (szt.)	Cena (zł)	Uwagi
3	Szafek kątowych bez drzwi	5		
4	Na galerii: szaf otwartych w jeden ciąg złączonych, do muru przymocowanych, przedziałów	27		
B. W Sali Głównej środkowej:				
5	Szafy dokoła za kolumnami ustawione i do muru przymocowane w przedziały	20		
6	Na galerii w tejże sali - szaf podobnie ustawionych w przedziałach	26		
7	Szafek małych pod oknami wmurowanych	3		
C. W sali po prawej stronie Sali Głównej:				
8	Szaf dokoła ustawionych do muru przymocowanych w przedziałach	22 124 ⁴⁶⁰		
D. W sali przy wielkim oknie od strony De Nassau ⁴⁶¹ :				
9	Szaf ciągłych dokoła ustawionych i w mur osadzonych przedziałów	15		
10	Szafka mała pod wielkim oknem wmurowana	1		
E. W sali po lewej stronie Sali Głównej:				
11	Szaf naokoło ustawionych do muru przymocowanych w przedziałach	21		
12	Szafek pod oknami wmurowanych	3		
F. W sali przy wielkim oknie od strony Zamku:				
13	Szaf ciągłych naokoło do muru przymocowanych z konsolami galerie wspierającymi w przedziałach	15		
14	Szaf na galerii wokoło do muru przymocowanych w przedziałach	16		
15	Szafek małych pod oknami wmurowanych	2		
G. W Sali Teologicznej:				
16	Szaf ciągłych dokoła ustawionych, do muru umocowanych, z konsolami utrzymującymi 1-ą galerię w przedziałach	16		
17	Szaf ciągłych na pierwszej galerii dokoła ustawionych, na których się wspiera druga galeria w przedziałach	18		

Numer bieżący		Liczba (szt.)	Cena (zł)	Uwagi
18	Szaf ciągłych wkolo ustawionych na 2-iej galerii w przedziałach	16		
19	Szafek małych pod oknami wmurowanych	3		
20	Szafek małych kątowych zamykanych	4 <i>254</i>		
H. W sali Inkunabułów na 2-im piętrze tudzież w korytarzu na 1-ym piętrze i w składach na dole:				
21	Półek z prostych desek heblowanych ustawionych, w połowie biało klejowo pomalowanych, bez tyłów, przedziałów	64		
Wszystkie powyższe szafy i szafki, będąc niektóre wmurowane, inne zaś na zawsze do muru przymocowane (tak iż bez zupełnego ich zepsucia przenoszone być nie mogą) uważane zostały jako należące do ogólnej budowli Pałacu, przeto dokładniejszy ich opis i oszacowanie do właściwej władzy budowniczej należeć powinno.				
II. Szafy ruchome:				
I. W Sali Zegarowej:				
22	Szaf sosnowych zamykanych, kratą drewnianą opatrzonych, biało klejowo pomalowanych ⁴⁶² , jednakowej wysokości sztuk	6	300	6
23	Szaf takichże półtoracznych z 3-ma drzwiami	1	150	2
K. W byłym Gabinetcie Rycin:				
24	Szaf jesionowych lakierowanych z drzwiami i zamkami, znacznej wysokości, niektóre jedną połączone galerią	12	1800	12
25	Szaf mahoniowych z drzwiami drutem mosiężnym pozłacanym i zieloną firanką ozdobionymi, zamykanych	2	400	2
ŁĄCZNIE			2650	22
L. Po Wydziale Lekarskim:				
26	Szaf olszowych lakierowanych z drzwiami kratką drucianą i zamkami opatrzonymi, w których mieściła się niegdyś biblioteka tegoż Wydziału	8	240	
M. W korytarzu:				
27	Szafek małych starych jesionowych niskich, nieco już zepsutych	2	18	

Numer bieżący		Liczba (szt.)	Cena (zł)	Uwagi
N. W sali Biblioteki Rosyjskiej:				
28	Popiersie brązowe senatora Mikołaja Piotrowicza Rumiancowa, na postumencie białym drewnianym	1	180	
O. W składzie:				
29	Szaf i szafek różnej wielkości z Biblioteki w czasie przerabiania sal wyrzuconych	8	48	
III. Sprzęty i utensylia:				
30	Zegar wielki wieżowy w szafie szklanej z dwoma dzwonami, przez A[ntoniego] Gugenmusa w Warszawie r. 1820 zrobiony kosztem Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego	1	30 000	Otaksowanie sprzętów i utensyliów biblioteki ułożone zostało nie podług pierwotnego kosztu ich sprawienia, lecz podług rzeczywistej terażniejszej ich wartości.
31	Stół wielki czarny dębowy, składany, staroświecki, z 30 szufladami bez zamków	1	200	
32	Stół wielki jesionowy, politurowany, na 6-iu nogach z 2-a szufladami i zamkami	1	200	
33	Stół mniejszy sosnowy, czarno bejcowany, z dwoma szufladami i zamkami	1	36	
34	Stół brzostowy ⁴⁶⁵ sukнем zielonym wyklejony, z pulpitem do rysowania, z dwoma szufladami i zamkami	1	72	
35	Stół jesionowy politurowany, w formie szafy na teki w dwóch przedziałach, z 3-a szufladami i 5-ma zamkami	1	216	
36	Stół jesionowy sukнем zielonym wyklejony, z klapami i szafkami u dołu	1	50	
37	Stółów sosnowych mniejszych z czarnymi blatami, z 2-ma szufladami i zamkami	3	45	
38	Stolik jesionowy politurowany, ze schodkami w środku ukrytymi	1	72	
39	Stolików małych jesionowych politurowanych z szufladkami	4	48	
40	Stolik olszowy takiejże wielkości, politurowany	1	9	

Numer bieżący		Liczba (szt.)	Cena (zł)	Uwagi
41	Stolik większy jesionowy sukнем wyklejony, z szufladką i zamkiem	1	20	
42	Lustro staroświeckie około 3 łokci wysokie, z 6 tafli składane w ramach starych połączonych	1	180	
43	Biurko starożytne mozaikowane	1	200	
44	Biurko do pisania zielonym sukнем wybite, z dwoma szafkami u wierzchu i dwoma szafkami u spodu, dwoma szufladami i 6 zamkami	1	72	
45	Biurek jesionowych takichże z szafką u wierzchu odkrytą, z 2-ma szufladami i zamkami	2	144	
46	Pulpit wielki czarny sosnowy około się obracający	1	20	
47	Schodki olszowe wielkie składane, z poręczami, czerwono malowane	1	90	
48	Schodki mniejsze brzożowe	1	18	
49	Schodków małych sosnowych biało klejowo malowanych	8	64	
50	Schodki małe sosnowe ordynaryjne niemalowane	1	3	
51	Drabinka dębowa składana	1	12	
52	Fotelów, czyli krzeseł jesionowych z poręczami, politurowanych, zieloną skórą wybitych	8	288	
53	Krzeseł jesionowych politurowanych, zieloną skórą wybitych	10	180	
54	Krzeseł sosnowych biało lakierowanych, czarną skórą wybitych	48	240	
55	Spluwek mosiężnych	6	40	
56	Kałamarzy drewnianych szarych	12	24	
57	Łopatka do śmieci blaszana	[1]	1 złp. 6 gr	
58	Nożyczki do papieru	1	2	

Numer bieżący		Liczba (szt.)	Cena (zł)	Uwagi
59	Płótno na posadzkę łokci 89 w sztukach	3	29,20	
60	Sukno zielone z frędzlą takąż do przykrywania stołu, 9 łokci długie, a 3 szerokie	1	162	
61	Sukno zielone ordynaryjne na schody łokci 20	1	60	
62	Pieczęć biblioteczną rządową	2	12	
63	Pieczęć do znaczenia książek z pudełkiem drukarskim	1	9	
64	Linie zwyczajne	3	2	
65	Kosz do noszenia książek	1	5	
66	Prasa dębowa o jednej śrubie	1	100	
67	Szczotka do obmiatania sufitów	1	5	
68	Szczotka do ocierania nóg przy wchodzie do Biblioteki	1	18	
69	Szczotek do froterowania 2, do zamiatania 2 i ręcznych 2, razem	6	18	
70	Pędzel do smarowania posadzki	1	5	
71	Skóra z dzika przed drzwiami Biblioteki	1	12	
72	Tek na rysunki	6	60	
73	Miednica do mycia	1	10	
74	Karafka i szklanka do wody	2	3	
75	Ręczników	2	7 ⁴⁶⁴	

Jako powyższy spis szaf tudzież sprzętów i innych utensyliów w Bibliotece Rządowej z końcem roku 1835 znajdujących się jest rzetelnym, niniejszym zaświadczaamy -
w Warszawie dnia 18/30 stycznia 1836 roku

Bibliotekarz
/-/ Zaorski

Dyrektor Biblioteki
/-/ S.B. de Linde

C. Schematy klasyfikacji księgozbioru

Biblioteka Publiczna (Linde i Lelevel⁴⁶⁵)	Biblioteka Publiczna 1832 r.⁴⁶⁶
<p>1. Rękopisma <i>Rękopisma</i></p> <p>2. Inkunabula <i>Inkunabula, bez wyjątku księgi drukowane do r. 1536</i></p> <p>3. Dzieła polskie i ściągające się <i>Dzieła Polaków i tyczące się bezpośrednio historii polskiej oraz bibliografii znanych uczonych w Polsce drukowane - z wyjątkiem autorów starożytnych</i></p> <p>4. Pisarze starożytni <i>Co tylko jest pismem starożytnym greckim lub rzymskim (z wyjątkami)</i></p> <p>5. Filozofia (Philosophie) <i>Filozofia</i></p> <p>6. Matematyka, matematyka stosowana (Mathematik) <i>Matematyka</i></p> <p>7. Nauki przyrodnicze (Naturkunde) <i>Fizyka, chemia, hist[oria] naturalna Mineralogia, geologia Fizyka</i></p> <p>8. Przemysł (Gewerbskunde) <i>Przemysł (handel, rolnictwo, rękodzieło, rzemiosło)</i></p> <p>9. Medycyna (Arzneigehlehrtheit) <i>Medycyna</i></p> <p>10. Prawo i Polityka (Jurisprudenz und Staatswissenschaft) <i>Prawo (Jurisprudencia) Historia prawa Prawo cywilne Prawo publiczne Prawo Izraela i kanoniczne w Teologii Dyplomacja w Historii</i></p> <p>11. Rzeczy chrześcijańskie (Teologia) (Theologie) <i>Teologia (rzeczy chrześcijańskie) Literatura i historia teologii Ojcowie [Kościoła] Biblia</i></p> <ul style="list-style-type: none"> • Konkordancje • Komentarze <p><i>Patrystyka Teologia dogmatyczna, moralna, mistyczna, pisma polemiczne Prawo kościelne, kanoniczne</i></p>	<p>1. Historia naukowa</p> <p>a. Ogólna i szczegółowa</p> <p>b. Bibliografia</p> <p>c. Historia drukarstwa</p> <p>d. Katalogi rękopisów</p> <p>e. Katalogi ksiąg drukowanych</p> <p>f. Biografie znanych uczonych</p> <p>g. Czasopisma</p> <p>2. Klasycy (Auteurs classiques)</p> <p>a. Pisarze rzymscy</p> <p>aa. Poeci</p> <p>ab. Prozaicy</p> <p>b. Pisarze greccy</p> <p>ba. Poeci</p> <p>bb. Prozaicy</p> <p>c. Literatura klasyczna pisarzy greckich i łacińskich</p> <p>3. Literatura piękna (Belles-lettres)</p> <p>a. Gramatyka i słowniki w różnych językach</p> <p>b. Retoryka</p> <p>c. Mówcy, kaznodzieje</p> <p>d. Poeci</p> <p>e. Sztuka dramatyczna</p> <p>f. Mitologia</p> <p>g. Powieści</p> <p>h. Kaligrafowie</p> <p>i. Pełne zbiory utworów pisarzy (Oeuvres mélanges)</p> <p>k. Utwory encyklopedyczne</p> <p>l. Zeszyty akademii i innych towarzystw naukowych (Mémoires des académies)</p> <p>4. Nauka i sztuka (Sciences et arts)</p> <p>a. Filozofia, szczególnie logika i etyka</p> <p>b. Pedagogika</p> <p>c. Arytmetyka, geometria, mechanika, sztuka wojenna</p> <p>d. Fizyka</p> <p>e. Chemia</p> <p>f. Astronomia</p> <p>g. Technologia i rolnictwo</p>

Biblioteka Publiczna (Linde i Leleweł)	Biblioteka Publiczna 1832 r.
<p><i>Historia Kościoła</i></p> <ul style="list-style-type: none"> • <i>Dzieje papieżstwa</i> • <i>Żywoty świętych</i> • <i>Zakony</i> <p>12. Historia [i geografia] (Geographie und Geschichte)</p> <p><i>Historia z pomocami i akcesoriami</i></p> <ul style="list-style-type: none"> • <i>Źródła historyczne</i> • <i>Numizmatyka</i> • <i>Inskrypcje</i> • <i>Dyplomatyka</i> • <i>Heraldyka</i> <p><i>Pisarze historyczni</i></p> <ul style="list-style-type: none"> • <i>Źródła starożytne</i> • <i>Źródła wieków średnich</i> • <i>Źródła ostatnich przeszło trzech wieków</i> <p><i>Dzieje w powszechności wzięte</i></p> <p><i>Chronologia historyczna</i></p> <p><i>Geografia</i></p> <p><i>Dzieje starożytne</i></p> <ul style="list-style-type: none"> • <i>Antiquitates</i> • <i>Mitologia</i> <p><i>Dzieje nowsze</i></p> <ul style="list-style-type: none"> • <i>Wieki średnie</i> • <i>Ostatnie trzy wieki</i> • <i>Geografia</i> • <i>Atlasy</i> <p>[Dzieje poszczególnych państw]</p> <ul style="list-style-type: none"> • <i>Portugalia</i> • <i>Hiszpania</i> • <i>Włochy</i> • <i>Francja</i> • <i>Szwajcaria</i> • <i>Niższe Niemcy</i> • <i>Wielka Brytania</i> • <i>Skandynawia</i> • <i>Niemcy</i> • <i>Bawaria</i> • <i>Rzesza Niemiecka</i> • <i>Prusy i Brandenburgia</i> • <i>Śląsk, Łuzacja, Morawia</i> • <i>Czechy</i> • <i>Rosja</i> 	<p>h. Nauka lekarska</p> <p>i. Sztuki piękne: malarstwo, architektura, rzeźba, muzyka i inne</p> <p>k. Historia naturalna</p> <p>5. Prawoznawstwo (Jurisprudence)</p> <p>a. Literatura i historia prawa</p> <p>b. Prawo cywilne, karne i inne</p> <p>c. Prawo kościelne</p> <p>d. Zarządzanie i gospodarka państwowa</p> <p>6. Literatura rosyjska (Littérature russe) – książki o rozmaitej treści w języku rosyjskim i innych, napisane przez autorów rosyjskich i innych, dotyczące Rosji</p> <p>7. Rękopisy (Manuscripts) – O różnej treści i w różnych językach</p> <p>8. Historia (Histoire)</p> <p>a. Chronologia</p> <p>b. Heraldyka</p> <p>c. Dyplomatyka</p> <p>d. Starożytna Grecja i Rzym</p> <p>e. Historia starożytna grecka i rzymska</p> <p>f. Słowniki historyczne</p> <p>g. Historia powszechna</p> <p>h. Historia najnowsza</p> <p>i. Historia Germanii</p> <p>k. Traktaty i umowy między państwami</p> <p>l. Historia Francji</p> <p>m. Geografia</p> <p>n. Podróże</p> <p>o. Beletrystyka historyczna</p> <p>p. Historia Belgii i Holandii</p> <p>r. Historia Szwecji, Danii i Norwegii</p> <p>s. Historia Wielkiej Brytanii</p> <p>t. Historia posiadłości króla Prus</p> <p>u. Historia Czech i Śląska</p> <p>v. [Historia] Imperium otomańskiego</p> <p>w. [Historia] rozmaitych narodów Azji</p> <p>x. Historia Włoch, Szwajcarii, Hiszpanii, Portugalii</p> <p>y. Historia Ameryki i obu Indii</p>

Biblioteka Publiczna (Linde i Leleweł)	Biblioteka Publiczna 1832 r.
<ul style="list-style-type: none"> • <i>Węgry</i> • <i>Turcja z Grecją</i> • <i>Wschód, mahometanizm, Azja</i> <p><i>Historia Ameryki i obu Indii</i></p> <p>13. Sztuki mowne i obrazowe (Schöne Künste) <i>Sztuki (Beaux arts et Belles lettres)</i></p> <p><i>Estetyka</i></p> <p><i>Sztuki mowne ich historia i literatura</i></p> <p><i>Łacina</i></p> <p><i>Portugalia i Hiszpania</i></p> <p><i>Włochy</i></p> <p><i>Anglia</i></p> <p><i>Francja</i></p> <p><i>Niemcy</i></p> <p><i>Rosja</i></p> <p><i>Archeologia</i></p> <p>14. Lingwistyka (Filologia) (Philologie)</p> <p><i>Lingwistyka (Filologia)</i></p> <p><i>Słowniki</i></p> <p>15. Pedagogika (Pädagogik) <i>Pedagogika</i></p> <p>16. Architektura <i>Architektura</i></p> <p>17. Militarka i architektura militarna i wodna (Kriegswissenschaften)</p> <p><i>Wojownictwo, militarka</i></p> <p>18. Różne sztuki</p> <p><i>Gimnastyka, taniec, mimika, muzyka, kaligrafia, symbolika, emblemata</i></p> <ul style="list-style-type: none"> • <i>Muzyka</i> • <i>Mnemonika</i> • <i>Kryptografia</i> • <i>Symbolika</i> • <i>Jazda na koniu</i> • <i>Łowiectwo</i> • <i>Nautyka, pływanie</i> • <i>Taniec</i> • <i>Gry</i> <p>19. Literatura i historia piśmiennictwa w powszechności i bibliografia (Literaturgeschichte)</p> <p><i>Literatura w powszechności (bibliografia)</i></p> <p><i>Dzieje drukarstwa</i></p> <p><i>Katalogi i rejestra ksiąg</i></p>	<p>g. Teologia</p> <p>a. Pismo Święte</p> <p>b. Historia biblijna, żydowscy tłumacze Pisma Świętego i biografie papieży</p> <p>c. Ojcowie Kościoła</p> <p>d. Dzieje soborów i bulle papieskie</p> <p>e. Historia Kościoła</p> <p>f. Tłumaczenia (interpretacje) Pisma Świętego</p> <p>g. Teologia dogmatyczna i etyczna</p> <p>h. Utwory teologiczne</p> <p>i. Książki polemiczne, czyli teologia dysputowa</p> <p>k. Księgi liturgiczne</p> <p>l. Żywoty świętych</p> <p>m. Ustawy zakonów</p> <p>n. Kazania</p> <p>o. Katechizmy i utwory ascetyczne</p> <p>p. Literatura teologiczna</p> <p>10. Starodruki (Incunabules) - od XV wieku do 1536</p>

<i>Katalogi bibliotek, licytacji</i> 20. <i>Miscellanea</i> (Vermischte Schriften) <i>Rozmaitości</i> <i>Encyklopedie</i> <i>Opera, oeuvres [wydawnictwa ciągłe</i> <i>towarzystw naukowych i akademii]</i> <i>Journalistyka</i> <i>Miscellanea</i> 21. (Wissenschaftskunde)	
--	--

* * *

Biblioteka polska - 1832 r.

- A. Starodruki (Incunables) - książki XV i XVI w. wydane w Polsce przed 1550 rokiem
- B. Literatura (Littérature) - powszechna i szczegółowa w różnych językach
- C. Nauka i sztuka (Sciences et arts)
 - a. Sztuki piękne i numizmatyka
 - b. Historia naturalna, chemia i gospodarka
 - c. Arytmetyka, geometria, astronomia, sztuka wojenna
 - d. Fizyka i medycyna
 - e. Filozofia i pedagogika
- D. Prawoznawstwo (Jurisprudence)
 - a. Zarządzanie państwem i gospodarka państwowa
 - b. Prawo cywilne, karne i inne
- E. Historia
 - a. Powszechna i szczegółowa - innych narodów, tj. nie-Polaków
 - b. Historia Polski
 - c. Heraldyka, mitologia i starożytności
 - d. Biografie i podróże
 - e. Geografia
- F. Literatura piękna (Belles-lettres)
 - a. Gramatyka i słowniki
 - b. Poezja
 - c. Sztuka dramatyczna
 - d. Retoryka, listy, mowy uroczyste
 - e. Romanse i zbiory różnych utworów
- G. Pisarze klasyczni (Auteurs classique)
 - a. Klasycy greccy i łacińscy
 - b. Autorzy mów pochwalnych
- H. Czasopisma (Journaux) - periodyki o różnej treści

- I. Teologia (Théologie)
 - a. Prawo kościelne
 - b. Historia Kościoła
 - c. Pismo Święte i jego objaśnienie
 - d. Teologia dogmatyczna i etyczna
 - e. Teologia polemiczna
 - f. Dzieła arian i socynian
 - g. Katechetyka
 - h. Kazania
 - i. Księgi liturgiczne i żywoty świętych
 - k. Ustawy i przepisy klasztorne, dzieje soborów, bulle pasterskie i listy biskupie
 - l. Modlitewniki
 - m. Utwory ascetyczne pustelników na różne tematy dotyczące zbawienia

Klasyfikacja w bibliotece Liceum Warszawskiego

(Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 35)

Biblioteka polska Historia Polski i polityka Geografia Polski i historia naturalna Prawoznawstwo i prawo Polski Teologia, filozofia, pedagogika Filozofia Matematyka Fizyka Rozmaite utwory (Opera) Pisarze klasyczni Fizyka, chemia, architektura Varia Historia nauki, sztuka	Pozostała część księgozbioru Historia Prus i Śląska z geografją i kronikami Historia powszechna, państw i kościelna, jest w tym historia ogólna i poszczególnych państw, osób prywatnych, starożytna i nowożytna, biografie, historia kościelna Geografia starożytna i nowożytna, statystyka, handel, podróże, zarządzanie, polityka państw Filozofia Teologia Prawo i polityka Matematyka, architektura Historia naturalna, technologia, medycyna Rozmaite utwory Pisarze greccy, także chrześcijańscy Pisarze łacińscy, także nieklasyczni, oryginały i tłumaczenia Filologia (słowniki, gramatyki, retoryka, chrestomatie, opracowania) O starożytnościach Pedagogika Varia
--	--

D. Joachim Lelewel, [Wykłady z bibliografii na Uniwersytecie Warszawskim w roku akademickim 1820/1821]

Streszczenie-omówienie: Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski*, t. 3, Warszawa 1812, s. 548-549, brak informacji o miejscu przechowywania oryginału.

Lelewel w ciągu rocznego wykładu bibliografii, na który przypuszczalnie poświęcał około 30 godzin, wyjaśniał słuchaczom swoim: co jest bibliografia, a co bibliotekarstwo czyli księżnictwo. Wyjaśniał warunki dobrego prowadzenia biblioteki przez zabezpieczenie biblioteki i książek uporządkowanie. Środkami uporządkowania biblioteki są: rozłożenie, rozstawienie i uszykowanie w szafach stosownie do przedmiotu. Objasniał, że rozkładanie z tytułów dzieł nie może mieć miejsca. Rozkłada się naprzód w ogólniejsze działy, później poddziały i stopniami w coraz ściślejsze szczegóły. Zwracać należy uwagę na format, wielotomowe ustawiać z góry do dołu, z lewej do prawej, książki stawiać luźnie.

Na spisywanie książek należy baczną zwrócić uwagę. Potrzebne są spisy, abecedłowy, repozytorialny, językowy, typograficzny, chronologiczny, narodowy, geograficzny, miejscowy – ażeby w tym rozmaitym sposobie wiedzieć, co biblioteka posiada, co się w niej znajduje. W jaki sposób urządzić cedułki, jak spisywać na nich książki, o tym szczegółowo profesor wyjaśnia.

Kto według podanych powyżej wskazówek uporządkował bibliotekę, albo uporządkowaną objął, powinien się starać ten porządek utrzymać jak największą skrupulatnością.

Użytek z biblioteki: bibliograficzne postrzeżenie, czytanie, pożyczanie co? komu? kiedy? Poszukiwanie. W następnych lekcjach profesor objaśniał, co to jest katalog systematyczny.

Pomnażanie zbioru, środki ciągłego wzrostu – to ważne wskazówki; bo gdyby biblioteka nie wzrastała, coraz by mniej stawała się użyteczną; coraz to bowiem lepsze pojawiają się druki i te powinny przybywać do biblioteki. W tym też celu są pewne urządzenia, żeby biblioteczne działania dopełniane być mogły, a te zależą od osadzania biblioteki zdutnymi osobami.

Tu szeroko opowiada profesor, jakim warunkom odpowiadać powinien bibliotekarz i wykazywał jego obowiązki.

Przypisy

- 1 *Bibliotekarstwo polskie 1925-1951 w świetle korespondencji jego twórców*, wyboru z listów Adama Łysakowskiego, Mariana Łodyńskiego, Józefa Grycza i Heleny Hleb-Koszańskiej dokonała, wstępami, przypisami, indeksem opatrzyła Maria Dembowska, Warszawa 1995, s. 171, 175. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1831)*, Warszawa 1958, s. 203.
- 2 Wcześniej, bo od lutego 1811 r., działała w Warszawie Biblioteka Towarzystwa Przyjaciół Nauk jako publiczna. Aleksander Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk. 1800-1832. Monografia historyczna osnuta na źródłach archiwalnych*, ks. II, t. 1, Kraków-Warszawa 1901, s. 250.
- 3 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 7; *Na popis publiczny uczniów Warszawskiego Liceum mający się odbywać w Pałacu Kazimierzowskim [...] Prześwietną Publiczność Imieniem Instytutu zaprasza Samuel Bogumił Linde...*, Warszawa 1817, s. 6; Marian Ptaszyk, *Kalendarz życia i twórczości Samuela Bogumiła Lindego*, Wrocław 1992, s. 127.
- 4 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 3.
- 5 *Księga protokołów Rady Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego 1817-1819*, wyd. i objaśnieniami opatrzył Rafał Gerber, Warszawa 1958, s. 24, 51, 64, 69, 92.
- 6 Tamże, s. 94.
- 7 Tamże, s. 90.
- 8 Biblioteka Jagiellońska od czasu włączenia Krakowa do Księstwa Warszawskiego była częścią i własnością Uniwersytetu Jagiellońskiego. Stanisław Kutrzeba, *Stosunek prawny Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie do roku 1918*, [w:] *Studia staropolskie. Księga pamiątkowa ku czci A. Brücknera*, Kraków 1928, s. 148-149.
- 9 Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski (1816-1831)*, t. I, Warszawa 1907, s. 331, t. III, Warszawa 1912, s. 699.
- 10 Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCzart.), 5257; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 181. Bez zmian powtórzono ten zapis w *Projekcie do Statutu Uniwersytetu Królewskiego w Warszawie*, [Warszawa 1821], s. 9, par. 18, p. 4.
- 11 Józef Andrzej Załuski, *Programma literarium ad bibliophilos, typothetas, et bibliopagos liberalium atrium amatores*, [w:] *Pamiętki dziejów Biblioteki Załuskich*, oprac. Joanna Płaza, Bożena Sejna, Warszawa 1997, s. 26.
- 12 Cyt. za Marian Łodyński, *U kolebki polskiej polityki bibliotecznej (1774-1794)*, Warszawa 1935, s. 9; Krystyna Bednarska-Ruszajowa, *Kultura czytelnicza profesorów Krakowskiej Szkoły Głównej Koronnej*, „Ze Skarbcza Kultury” 1985, z. 40, s. 95; *Historia Biblioteki Jagiellońskiej*, t. 1: 1364-1775, red. Ignacy Zarębski, Kraków 1966, s. 322; Jerzy Samuel Bandtkie, *Historia Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, Kraków 1821, s. 144-145. Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu w piśmie do KRWRiOP 10 III 1825 r. użyła nazwy: Biblioteka Narodowa Publiczna. A.T. Chłędowski pisał do Ambrożego Grabowskiego 9 XI 1822 r.: „Jeżeli się Panu zdarzy w interesie bibliotecznym do Pana Lindego lub do mnie pisać racz Wpan Dobr. do Publicznej Narodowej Biblioteki pisać, a nie do Pana Lindego lub do mnie adresować. Zmniejszają się przez to koszta korespondencji”. Archiwum Narodowe w Krakowie, Teki Grabowskiego, E. 155, s. 216. W protokole sesji bibliotecznej 15 X 1831 r. użyto nazwy: Biblioteka Publiczna Narodowa w Pałacu Kazimierzowskim - Biblioteka Narodowa (dalej: BN), Akc. 7362: Protokoły Sesji Bibliotecznych, s. 180. W przypadkach, gdy Marian Łodyński pominął jakiś fragment *Protokołów* ważny dla niniejszej pracy, wówczas będzie odesłanie do kopii Stefana Rygla - tytuł rękopisu.
- 13 Marian Łodyński, *Pierwszy polski projekt „Generalnej Dyrekcji Bibliotek”*, „Przegląd Biblioteczny” 1956, R. 24, z. 1, s. 5. Świadek działań Potockiego, sekretarz KRWRiOP Paweł Głuszyński, pisał w listopadzie 1821 r.: „Od kilkudziesięciu lat nie miała stolica osobnej biblioteki publicznej. Razem z powstaniem Uniwersytetu powzięła Komisja Rządowa myśl jej utworzenia i takiego jej urzędzenia, iżby nie tylko dla jego użytku, lecz dla całej służyc mogła publiczności”. Paweł Głuszyński, *Rys historyczny działań Dyrekcji Edukacji Narodowej i Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia w Polsce od roku 1812 do końca 1821*, „Archiwum do Dziejów Literatury

- i Oświaty w Polsce” t. I, Kraków 1878, s. 179. Do tradycji Biblioteki Załuskich odwoływała się KRWRiOP w 1818 r. w apelu do drukarzy Królestwa Polskiego o przekazywanie Bibliotece Publicznej drukowanych przez nich książek zgodnie z postanowieniami konstytucji z 1793 r. („Gazeta Warszawska” 1818, nr 84, s. 2140). Potocki uważał, że Biblioteka Publiczna winna udostępniać publiczności cały księgozbiór, nie dzielić go na ogólnie dostępny i tajny dla wtajemniczonych, dlatego taką praktykę napiętnował w *Podróży do Ciemnogrodu* (Wrocław 1955, s. 305–306).
- 14 Hugo Kołłątaj, *Spostrzeżenia nad Ustawą Konstytucyjną Księstwa Warszawskiego*, cyt. za: Marian Łodyński, *Hugo Kołłątaj a bibliotekarstwo polskie*, „Przegląd Biblioteczny” 1952, R. 20, z. 2–3, s. 192.
- 15 Wojciech Szwejkowski, *Zagajenie i sprawa o stanie Uniwersytetu K[rólewsko]-W[arszawskiego] z[a] R[ok] 1817 na r[ok] 1818 zdana przez rektora*, [w:] *Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 223; tenże, *Sprawa o stanie Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu zdana [...] na posiedzeniu pamiętce założenia tegoż Uniwersytetu poświęconym 8 X 1819 r.*, [w:] tamże, s. 232.
- 16 *Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 51, 72, 153. Wiesława Laszczkowska, *Z księgozbioru Warszawskiego Gabinetu Zoologicznego (1819–1915)*, Wrocław 1974.
- 17 Marian Łodyński, *Organizacja bibliotek szkolnych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego w latach 1807–1831*, „Przegląd Biblioteczny” 1960, R. 28, z. 1, s. 2; *Wewnętrzne urządzenie szkół departamentowych 1812 roku*, [Warszawa 1812]; *Wewnętrzne urządzenie szkół wojewódzkich 1820 roku*, [Warszawa 1820].
- 18 Marian Łodyński, *Organizacja bibliotek szkolnych...*, s. 20. Okres przedwyborczy nie był dla Lindego przyjemny, Marian Ptaszyk, *Kalendarz z życia...*, s. 140–141; tenże, *Samuel Bogumił Linde - dyrektor Biblioteki Publicznej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim i jego współpracownicy*, [w:] *Bibliotheca Lindiana. Samuel Bogumił Linde (1771–1847) pierwszy dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W 165 rocznicę śmierci*. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, 19–20 listopada 2012 r., red. nauk.
- Maria Cubrzyńska-Leonarczyk, Halina Mieczkowska, Warszawa 2015, s. 68.
- 19 Trudno sobie wyobrazić rektora Szwejkowskiego lub bibliotekarza Lelewela w 1819 r. przejmujących księgozbiory z likwidowanych instytucji kościelnych. Lindemu, rektorowi Uniwersytetu, też byłoby trudno, a jako dyrektor polecenie Komisji wykonał bardzo dobrze.
- 20 Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. I, s. 746–747.
- 21 S.K. Potocki do S.B. Lindego 21 V 1818 r., [w:] Jan Papłowski, *S.B. Linde*, „Kłosy” 1871, t. XII, nr 305, s. 283.
- 22 *Wybór tekstów źródłowych z historii ustroju ziem polskich 1807–1908*, oprac. Franciszek Połomski, Wrocław 1977, s. 48. W brulionie pisma do namiestnika, do którego dołączono projekt decyzji o powołaniu Biblioteki Publicznej, napisano: KRWRiOP „ma honor przedstawić go [Lindego] Namiestnikowi Królewskiemu, z prośbą o wyjednanie mu nominacji Najjaśniejszego Pana na Dyrektora Generalnego Biblioteki i Gabinetów Publicznych w Warszawie istniejących”. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 25.
- 23 Wydaje się, że S.K. Potocki unikał nazwy „biblioteka narodowa”.
- 24 Marian Łodyński, *Pierwszy polski projekt...*, s. 5; tenże, *Materiały do dziejów...*, s. 34.
- 25 Tenże, *Materiały do dziejów...*, s. 57.
- 26 Tamże, s. 81.
- 27 Tenże, *Pierwszy polski projekt...*, s. 21–22.
- 28 Skarb Królestwa Polskiego był w bardzo złym stanie. Ignacy Sobolewski, minister sekretarz stanu 25 V 1821 r. skierował dramatyczny list do Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, w którym pisał: „Do tego już stopnia rzeczy przyszły, iż nie idzie teraz o naradzenie się nad utrzymaniem lub zmianą niektórych urzędów, nad dokończeniem lub zaprzestaniem jakowych robót, nad podźwignięciem lub upadkiem niektórych budowli, lecz raczej o wyrzeczenie względem narodowego istnienia i najdroższego dobra Polaków, bo idzie o stwierdzenie, czy Królestwo Polskie może w teraźniejszej swej organizacji wydołać z własnych funduszy politycznemu i cywilnemu bytowi, którym zostało obdarzone lub też czyli ma, niemożność swą oświadczywszy, ulec

- zaprowadzeniu porządku rzeczy, więcej zastosowanemu do sił swoich szczupłości”. Od jesieni tegoż roku ministrem skarbu został Franciszek Drucki-Lubecki, który wprowadził politykę oszczędności. Stanisław Smolka, *Polityka Lubeckiego przed powstaniem listopadowym*, t. I, Kraków 1907, s. 413.
- 29 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 3. Starano się pozyskać katalogi bibliotek nie tylko z Księstwa Warszawskiego, np. o katalogi poloniców z terenu Litwy Julian Ursyn Niemcewicz prosił Tadeusza Mostowskiego i Jana Śniadeckiego. J.U. Niemcewicz do J. Śniadeckiego 12 IV 1809 r., [w:] Michał Baliński, *Pamiętniki o Janie Śniadeckim, jego życiu prywatnym i publicznym, i dziełach jego*, t. II, Wilno 1865, s. 344-345.
- 30 Marian Łodyński, *Pierwszy polski projekt...*, s. 22-23; KRWRiOP potwierdziła pełną zgodność ze stanowiskiem J.K. Szaniawskiego w piśmie do Lindego z 17 I 1822 r. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie (dalej: BUW), 3013, k. 5.
- 31 *Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 164-165.
- 32 W grudniu 1821 r. rektor Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego ks. W. Szwejkowski pisał do KRWRiOP: „połączenie w jednej osobie obowiązków profesora i bibliotekarza utrzymuje dogodny i potrzebny związek Biblioteki z Uniwersytetem, przeto fundusz tej katedry z etatu uniwersyteckiego - bez uszczerbku dóbr Uniwersytetu wychodzić nie może”. Józef Bieliński, *Biblioteka Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. 1817-1831*, „Przeгляд Biblioteczny” 1908, t. I, z. 1, s. 45.
- 33 Tamże, s. 47-48.
- 34 „Gazeta Polska” 1827, nr 295. W 1830 r. obszerne podziękowanie 84 ofiarodawcom, którzy darowali książki Bibliotece Publicznej, redakcja „Gazety Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” (nr. 69, 70, 81, 82, 86, 91) podzieliła na sześć części, nadając im następujący tytuł (począwszy od drugiej części): *Dalszy ciąg darów do Biblioteki Uniwersyteckiej ofiarowanych*. W pierwszym i ostatnim zdaniu podziękowania jest wymieniona Biblioteka Publiczna, a Linde podpisał się jako „Jeneralny Dyrektor Biblioteki Publ.”. Tak samo postąpili redakcje „Gazety Warszawskiej” i „Gazety Polskiej”.
- 35 S.B. Linde do B. Anastasewicza 16 I 1824 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego z Bazylim Anastasewiczem 1822-1839*, oprac. Marian Ptaszyk [online] Toruń 2013, s. 85 dostęp: [www.oai:kpbc.umk.pl:77379](http://www.oai.kpbc.umk.pl:77379), (dalej: *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*).
- 36 Władysław Sobociński, *Wydział Prawa w Uniwersytecie Warszawskim (1816-1831) i w Szkole Głównej (1862-1869)*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1963, s. 65.
- 37 S.K. Potocki, rozważając przyczyny upadku języka polskiego i sposoby jego doskonalenia, stwierdzał, że w Polsce naukami trudni się stan pierwszy, gdy w innych krajach przoduje w tym stan trzeci, dlatego język „póty nieudokonalonym nie będzie, póki się nie ukształci liczny dobór piszących ze wszystkich stanów złożony, z drugiej liczniejszy jeszcze czytelnik sędzić o pisarzach zdolny” (Stanisław Kostka Potocki, *Pochwały, mowy i rozprawy*, t. 2, Warszawa 1816, s. 460).
- 38 Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. I, s. 750-751. S.B. Linde do B. Anastasewicza, 3 V 1822 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, k. 10.
- 39 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 92-93.
- 40 *Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 45. J. Sierakowski do S.K. Potockiego 1 VIII, 1/2 VIII, IX 1817 r., [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 13-14, 16; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APP), 265, t. VI, s. 29, 31; AGAD, Archiwum Hipolita Skimborowicza, XXII/31.
- 41 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 92-95.
- 42 BUW, 3014, k. 161-278; *Projekt do urzędzenia Biblioteki*, kopia w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 91; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 98-101.
- 43 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 84-86, 96, 110-111, 221; BUW, 3013, k. 62.

- 44 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 102–106, 114–120; BUW, 3013, k. 89–90, 165–171.
- 45 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 266.
- 46 Tamże, s. 117, 120, 121–122, 234.
- 47 List Stefana Grabowskiego był odpowiedzią na pismo Lindego wysłane do cara ok. 13 X 1826 r., w którym skarżył się na niedocenywanie jego pracy i pomijanie w awansach. S.B. Linde do B. Anastasewicza 8 IX, 13 X, 3, 10 i 17 XI 1826 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 118–121.
- 48 Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów publicznych po powstaniu listopadowym. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego i Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Materiały i dokumenty z archiwów rosyjskich*, Warszawa 2000, s. 33, 36, 39.
- 49 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 211, 270, 287. Protokoły z pewnymi skröczeniami opublikował Marian Łodyński, tamże, s. 211–307.
- 50 KRWRiOP do Dyrektora Jen. Biblioteki Publicznej 11 XI 1831 r. i odpowiedź 18 XI 1831 r. – odpis: Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 7–8, brak podpisu J.F. Piwarskiego. Janusz Iwaszkiewicz, *Losy archiwum kancelarii w. ks. Konstantego i Nowosilcowa*, „Archeion” 1930, t. VI–VII, s. 35–36.
- 51 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. XIII, XIV. Zdzisław Gębołyś (*Zawód bibliotekarski na ziemiach niemieckich w latach 1789–1871*, Katowice 2002, s. 55) nie znalazł w Niemczech takiej formy organizacyjnej, chociaż zbliżony charakter miała rada biblioteczna w Bibliotece Uniwersyteckiej w Królewcu, według *Regulaminu* z 1823 r.
- 52 S.B. Linde do B. Anastasewicza 4 X 1822 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, k. 30; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 223, 243.
- 53 „Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]”, t. I, s. 395–396.
- 54 Tamże, s. 214, 279.
- 55 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 207, 233, 271, wydawca protokołu sesji przejął z kopii sporządzonej przez Stefana Rygla (oryginał prawdopodobnie spłonął w czasie wojny) najprawdopodobniej błędnie odczytany fragment: zamiast „Białego Orła Dartego”, w kopii Rygla: zamiast „Białego Orła Orła Dartego”. Użycie nazwy Orzeł Darty w protokole Biblioteki Publicznej jest raczej mało prawdopodobne, wydaje się, że jest to mylne odczytanie przez kopistę. Kopia Stefana Rygla w Bibliotece Narodowej w Warszawie: *Protokoły sesji bibliotecznych*, [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 41. Stefan K. Kuczyński, *Godło Uniwersytetu Warszawskiego*, [w:] *Kultura artystyczna Uniwersytetu Warszawskiego „Ars et Educatio”*, red. Jerzy Miziolek, Warszawa 2003, s. 133. J. Leleweł podał: Biblioteka „miała pieczęć, na której narodową nazwana była” – *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. II, Wilno 1826, s. 176.
- 56 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 240; Kazimierz Brodziński, *Rozkład prelekcji publicznych Królewskiego Uniwersytetu*, „Gazeta Polska” 1827, nr 295.
- 57 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 239, 242, 271, 284.
- 58 Tamże, s. 93–94.
- 59 W 1810 r. król saski przekazał Izbie Edukacyjnej zarząd nad Pałacem Kazimierzowskim z przeznaczeniem dla Liceum Warszawskiego i Szkoły Głównej. W kwietniu 1816 r. w. ks. Konstanty zgodził się na pozostawienie Liceum w Pałacu Saskim do końca września (do św. Michała). W tym roku Pałac Saski przejęła Komisja Rządowa Wojny. *Sumariusz Protokołów Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego*, cz. I, t. I, Warszawa 1958, s. 248.
- 60 M. Kado (od 1815 r. budowniczy w Warszawie, od 1818 r. profesor), H. Szpilowski i W. Ritschel (w Warszawie od 1820 r.) byli profesorami Uniwersytetu Warszawskiego, A. Idźkowski został na tej uczelni w 1824 r. magistrem budownictwa i miernictwa, następnie odbył podróż zagraniczną i powrócił do Warszawy w 1827 r.
- 61 J. Sierakowski do S.K. Potockiego 1, 1/2 VIII, 10 IX 1817 r., *Raport Lindego o odebraniu Biblioteki Sądu Apelacyjnego złożony Komisji WRiOP 12 XII 1817 r.*, [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 13, 14, 18–20; [*Sprawozdanie z wizyty Aleksandra I w Uniwersytecie*

- Warszawskim*], „Gazeta Warszawska” 1818, dod. do nr. 35, s. 917-918. W czasie zwiedzania Biblioteki car obiecał przysłać dwie duże tafle szklane, które później w czasie remontów zostały wstawione zamiast okien, jedna od strony Zamku Królewskiego, a druga od strony południowej (1829 r.). S.K. Potocki zlecił w czerwcu 1817 r. za pośrednictwem S. Staszica Józefowi Sierakowskiemu nadzór nad pracami remontowymi w Pałacu Kazimierzowskim i wyposażeniem Biblioteki w szafy (*Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 37-38). O pomieszczeniu dla zbioru rycin po Stanisławie Augustie S.K. Potocki mówił na popisie uczniów Liceum Warszawskiego 25 IX 1819 r.: „już ma prawie ukończoną dla siebie przeznaczoną lokalność”. „Gazeta Warszawska” 1819, nr 81, s. 1947.
- 62 W 1805 r. Eforat Liceum Warszawskiego pisał do Kamery w Warszawie w sprawie lokalu dla biblioteki tej szkoły: „Któż nie stara się osłonić drogiego mu przedmiotu odpowiednią do jego ceny szatą? Bo czyż nie wydają ludzie sądu o wartości samej rzeczy według jej wyglądu? I czyż nie wnioskuje stąd, jakim szacunkiem otacza ów przedmiot sam posiadacz?”. Miała to być w przyszłości nie tylko biblioteka szkolna, ale biblioteka „dla wszystkich - swoich i obcych, pragnących pogłębiać swą wiedzę w dziedzinie nauki i sztuki” (Władysław Skup, *Warszawskie Liceum Królewskie (1804-1806)*, „Biblioteka Warszawska” 1911, t. III, s. 526). Przepychy restaurowanych i budowanych budynków uniwersyteckich nie podobał się posłom na Sejm w 1820 r. W *Uwagach Izby Poselskiej czytanych i przyjętych przez Izbę na posiedzeniu dnia 10 października 1820 r.* zapisano: „Co się zaś tycze gmachów stawiać się mających, np. Obserwatorium, życzyć by należało, aby wszelki przepych z nich był usunięty, gdyż zataić tego nie można, iż wszelkie zbytkowe ozdoby z ubóstwem kraju i niedostatkiem skarbu nie są zgodne”. *Sejm Królestwa Polskiego o działalności rządu i stanie kraju*, oprac. Janina Leskiewiczowa i Franciszka Ramotowska, Warszawa 1995, s. 68.
- 63 [*Sprawozdanie Lindego z podróży do klasztorów suprymowanych*], 5 XII 1819 r., [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 73-74, 78; S.B. Linde, [*Sprawozdanie z działalności Biblioteki Publicznej w r. 1821*] 12 I 1822 r., tamże, s. 95. W przypisie do artykułu *Stan wielkiej biblioteki paryskiej* w „Gazecie Literackiej” (1822, nr 19: 8 V, s. 217-218) napisano: „Z podobnych niedogodności doznaje po części i Publiczna Narodowa Biblioteka w Warszawie. Miejsce jest za szcuple; dzieła stoją w dwóch a czasem i w trzech rzędach; blisko 30 000 tomów leży na stosach; trzecia część biblioteki rozłączona od reszty w osobnym zabudowaniu; na dolnym piętrze są szkoły, a zatem piece i kominy; obok jest laboratorium chemiczne. - W miarę jednak możności Komisja Rządowa Oświecenia stara się usunąć te zawady; tak np. w roku bieżącym przybędzie wielka i ozdobna sala od strony zamku i połączona będzie z salą główną terazniejszej biblioteki. Według planu ułożonego ma i z drugiej strony (od Łazienek) przybyć podobna sala i wcielona być do głównej. Wtenczas żadna biblioteka w Europie nie będzie się mogła równać z warszawską co do piękności położenia i lokalu. Po obu końcach tego gmachu przyjdą otwory (zamiast okien służące), jednostajne tafle nadzwyczajnej wielkości, które N. Pan z Petersburga w darze przysłać raczył. Po gorliwości wspomnianej Komisji spodziewać się można, że plan powyższy wkrótce wykonany będzie”.
- 64 Protokół sesji bibliotecznej 23 II 1822 r. oraz [*Sprawozdanie z działalności Biblioteki Publicznej w r. 1823*], [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 111, 220; „Gazeta Warszawska” 1861, nr 259, s. 3-4; Aleksander Kraushar, *Pałace Rzeczypospolitej, Kazimierzowski, Radziwiłłowski i Błękitny. Zarysy obyczajowe*, Poznań 1925, s. 35-36; Jarosław Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy. Śródmieście*, t. 7: *Krakowskie Przedmieście*, Warszawa 2001, s. 164-165.
- 65 BUW, 3013, k. 2; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 98, 283.
- 66 Przekazywanie Bibliotece kolejnych sal mogło się odbywać w miarę postępu budowy i wyposażania „dwóch gmachów, jednego zawierającego sale naukowe Uniwersytetu, drugiego dla Wydziału Sztuk Pięknych”. Paweł Głuszynski, *Rys historyczny działań Dyrekcji Edukacji Narodowej...*, s. 193. Wydział Nauk i Sztuk Pięknych dzielił się na dwa oddziały: 1. Oddział Nauk Pięknych (językoznawstwo, literatura, historia, geografia, bibliografia); 2. Oddział Sztuk Pięknych (architektura, budownictwo, mechanika, sztuki plastyczne w dzisiejszym rozumieniu). Sale zwolniły te ostatnie.

- 67 S.B. Linde do S. Grabowskiego 1 III 1823 r. BUW, 3014, k. 95. Namiestnik na skargę Lindego z dn. 10 III 1823 r. podjął stosowną decyzję już 15 III. Tamże, k. 124.
- 68 KRWRiOP do S.B. Lindego 6 V 1822 r., S.B. Linde do KRWRiOP 9 XI 1822 r., S.B. Linde, [*Sprawozdanie z działalności w III-cim kwartale 1823 r.*], [*Sprawozdanie z działalności Biblioteki Publicznej w r. 1824*], [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 103, 104–105, 130, 132, 263. Dwie duże tafle szklane z daru cara otrzymano latem 1820 r. J. Sierakowski do S.K. Potockiego 7 I i 23 VIII 1820 r. AGAD, APP, 265, t. VIII, s. 28–29, 31; „Monitor Warszawski” 1824, nr 97; „Kurier Warszawski” 1823, nr 129.
- 69 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 121, 251; „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskiem” 1824, s. 97; „Rocznik” redagował Jan Radomiński, urzędnik KRWRiOP.
- 70 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 136–137, 152, 162.
- 71 Tamże, s. 171–172, 181–182, 186, 279, 282, 283. W *Uwagach Izby Poselskiej czytanych i przyjętych przez Izbę na posiedzeniu w dniach 24 i 25 czerwca 1830 r.* zapisano: „po dwuchletnich naprawach dotąd sale [Biblioteki Publicznej] nie mogą być ochronione od gwałtownego zaciekania”. *Sejm Królestwa Polskiego o działalności rządu i stanie kraju*, s. 266.
- 72 Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 27. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 207, 295, 300, 305; *Protokoły sesji bibliotecznych...*, s. 167; Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. I, s. 742.
- 73 Zygmunt Batowski, *Zbiór graficzny w Uniwersytecie Warszawskim*, Warszawa 1928, s. 49. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 181–182, 305. Pietro Ayres (1794–1878) – Włoch, malarz, w Polsce (Wilanowie) od 1812 r.
- 74 Tadeusz S. Jaroszewski, *Architektura Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1991, s. 56–58; Jarosław Zieliński, *Atlas dawnej architektury...*, t. 7, s. 164.
- 75 *Pałac Kazimierzowski, wnętrze biblioteki na I piętrze*. rys. F. Tegazzo, ryt. L. Fryk – „Tygodnik Ilustrowany” 1865, t. 12, nr 308, s. 77. Kierunek przebudowy pierwszego piętra pałacu pozwalają częściowo poznać plany architektoniczne przechowywane w Gabinetie Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, sygn. G.R. 1–6 (Zb. Jeż. 369–374). Plany te trzeba uzupełniać informacjami zawartymi w sprawozdaniach z pracy Biblioteki Publicznej z poszczególnych lat.
- 76 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 99–100, 204–206.
- 77 Feliks Bentkowski, *Historia literatury polskiej*, t. II, Warszawa 1814, s. 361; Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. I, s. 742.
- 78 „Gazeta Warszawska” 1824, nr 40; „Monitor Warszawski” 1824, nr 40.
- 79 W 1822 r. Biblioteka Publiczna otrzymała od Rumiancowa dwa jego biusty. S.B. Linde do B. Anastasewicza 30 VIII 1822 r. Linde pisał: „Oby [Rumiancow] bibliotekę naszą chciał zbogacić, poświęciłbym jego nieśmiertelnej pamięci osobną salę słowiańsko-rosyjskiej literatury, gdzieby jego bust, jak anioł, przewodniczył”. S.B. Linde do B. Anastasewicza 26 VI, 5 VII i 30 VIII 1822 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 30, 31, 38.
- 80 Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 48. Lustró zabrał Linde w czasach Księstwa Warszawskiego z gmachu Biblioteki Załuskich do biblioteki Liceum Warszawskiego. Marian Ptaszyk, *Kalendarz życia...*, s. 178.
- 81 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 80, 212, 283; *Protokoły sesji bibliotecznych...*, s. 132, 133; Kazimierz Władysław Wójcicki, *Pamiętniki dziecka Warszawy i inne wspomnienia warszawskie*, wybrał Juliusz Wiktor Gomulicki, Warszawa 1974, s. 355; S.B. Linde do B. Anastasewicza 5 VII 1822 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 31; Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 48, 76, 78, car nakazał popiersie Czartoryskiego przekazać mennicy na przetopienie, tamże, s. 78. Portret Aleksandra I (z Biblioteki?) pędzła Antoniego Blanka na rozkaz cara został zniszczony. Taż, *Z historii konfiskat zbiorów Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk po powstaniu listopadowym*, „Zeszyty Staszicowskie” 2000, z. 2, s. 197.
- 82 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 251, 283.

- 83 S.B. Linde do S.K. Potockiego 28 XII 1818 r. AGAD, APP, 271, k. 342; Marian Łodyński, *Pierwszy polski projekt...*, s. 5; Pismo S.K. Potockiego ok. 9 I 1819 r. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 27.
- 84 Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. I, s. 374.
- 85 *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Oświecenia*, t. II, Warszawa 1867, s. 433, 543; AGAD, Protokoły Rady Administracyjnej, t. 11, k. 235 i t. 12, k. 280; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 225; Rektor Liceum Warszawskiego do KRWRiOP 13 II 1825 i KRWRiOP do rektora Liceum 21 II 1825 r. AGAD, Archiwum Hipolita Skimborowicza, XXII 4/7 i XXII 4/9.
- 86 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 81, 90-91, 114.
- 87 Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 183, 184.
- 88 Zestawienie opracowano na podstawie listu S.B. Lindego do S.K. Potockiego 28 XII 1818 r. (zob. przypis 83) oraz sprawozdań i innych dokumentów opublikowanych przez M. Łodyńskiego w *Materiałach do dziejów...*
- 89 BUW, 3016, k. 133-137.
- 90 Sesje biblioteczne w dniach 21 i 29 XII 1822 r. oraz 4 I 1823 r.; Linde do KRWRiOP 3 I 1823 r.; Sprawozdanie za rok 1824, [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 115-116, 135, 236-237.
- 91 Tamże, s. 139-140.
- 92 Tamże, s. 139, 156; BUW, 3015, k. 42-43.
- 93 S.B. Linde do KRWRiOP 5 XI 1827 r., [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 161. Na ten problem zwróciły uwagę komisje sejmowe w 1825 r.: „Biblioteka Warszawska codziennie nowymi nabytkami ubogaca się, lecz nie ma z Uniwersytetem styczności, częstokroć nie może zadosyć potrzebom Uniwersytetu uczynić. Do życzenia jednak byłoby, aby fundusz ze składek uczniów Uniwersytetu pochodzący ściśle na swoje przeznaczenie był obracany, a Uniwersytet mając więcej do szafowania nim wolności, byłby w stanie bibliotekę swoją istotnie potrzebnymi dziełami opatrzyć”. *Uwagi Komisji Sejmowych nad Raportem Rady Stanu Najjaśniejszemu Panu zdanym i w połączonych Izbach na Sejmie 1825 czytany*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. I, Kraków 1878, s. 236.
- 94 BUW, 3013, k. 133-135, 146-147. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 170-171, 220. W 1822 r. na niekorzystne adresowanie do Lindego zamiast do Biblioteki zwrócił uwagę A.T. Chłędowski Ambrożemu Grabowskiemu 9 XI 1822 r. W czerwcu 1824 r. informowano firmę Weigla, że przesyłki dla Biblioteki winien kierować w Warszawie już nie do Bauma, lecz do Ernesta Dükerta. Teki Grabowskiego, E. 155, s. 217; *Protokoły sesji bibliotecznych...*, s. 94.
- 95 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 304, 306-307.
- 96 Tamże, s. 275, 281.
- 97 Tamże, s. 161-162, 171, 175; *Materiały Stefana Rygla*, III 112, j. 27, k. 91.
- 98 *Materiały Stefana Rygla*, III 112, j. 27, k. 83-84, odpis pisma powstał ok. 1920 r.
- 99 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 22, 24. Maria Wawrykowa, *Uniwersytet Warszawski w latach 1816-1831*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807-1915*, red. Stefan Kieniewicz, Warszawa 1981, s. 136.
- 100 Feliks Bentkowski, *Historia literatury polskiej*, t. I, s. 115.
- 101 *Samuel Bogumił Linde. Autobiografia z 1823 roku*, oprac. Marian Ptaszyk, Toruń 2000, s. 39.
- 102 S.B. Linde do B. Anastasewicza 3 V 1822 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 21. Nieznane są uwagi petersburskiego przyjaciela.
- 103 Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. I, s. 94.
- 104 Tamże, s. 746; J.S. Bandtkie do J.M. Ossolińskiego 17 VI 1817 r., [w:] *Korespondencja Józefa Maksymiliana Ossolińskiego*, zebrała i oprac. Władysława Jabłońska, Wrocław 1975, s. 250; W. Surowiecki do J.S. Bandtkiego 6 I 1817 r. i J.S. Bandtkie do W. Surowieckiego 1 IV 1817 r., [w:] *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego i bibliografii pisarzy polskich*, oprac. Teodor Wierzbowski, t. 2, Warszawa 1904, s. 174-175, 179;

- S. Staszic do J.S. Bandtkiego 2 III 1817 r. i W. Surowiecki do J.S. Bandtkiego 18 IV 1817 r. BJag. 1874, k. 83, 85–86.
- 105 W 1817 i na początku następnego roku zatrudniano nowych pracowników na stanowiska zastępcy profesora, zastępcy bibliotekarza itp.
- 106 W 1782 r. Hugo Kołłątaj pisał do bp. Michała Jerzego Poniatowskiego o bibliotekarzu Akademii Krakowskiej „nie tylko dozór biblioteki publicznej szczególnie do niego należeć będzie, ale też dawać powinien lekcją starożytności dwa razy na tydzień, która to wszystko obejmie, cokolwiek należy do starożytnych charakterów, hieroglików, inskrypcyj, abrewiacyj, starożytnych posągów, bustów, naczyń, monet, kameów etc., etc., co się tycze wiadomości o wielorakich manuskryptach, dyplomatach, sławniejszych edycjach ksiąg i tym podobnych wiadomości potrzebnych do historii i literatury”. Hugo Kołłątaj, *Raporty o wycieczce i reformie Akademii Krakowskiej*, oprac. Mirosława Chamcówna, Wrocław 1967, s. 173.
- 107 *Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 262; Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. III, s. 544–545.
- 108 Joachim Lelewel, *Badania starożytności we względzie geografii. Część naukowa* [oraz] *Atlas*, Wilno 1818; tenże, *Dzieje starożytne. Od początku czasów historycznych do drugiej połowy wieku szóstego ery chrześcijańskiej*, Wilno 1818.
- 109 J. Lelewel do S.B. Lindego 12/24 V 1818 r. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: BPANKr), sygn. 716, k. 909–910.
- 110 Marian Ptaszyk, *Kalendarz życia...*, s. 147.
- 111 Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 177; Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. I, s. 750–751. Minister zatwierdził dopiero 29 X 1829 r. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 270.
- 112 Cyt. za: Artur Śliwiński, *Joachim Lelewel. Zarys biograficzny. Lata 1786–1831*, Warszawa 1918, s. 130; J. Lelewel do brata, Jana 6 I 1845 r., [w:] *Listy Joachima Lelewela*. Oddz. I: *Listy do rodzeństwa pisane*, Poznań 1879, s. 212; J. Lelewel do G.E. Grodecka 8 VI 1819 r., [w:] Zygmunt Węclewski, *Listy Joachima Lelewela do Grodka G. Ernesta, profesora klasycznej literatury w Wilnie*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1876, 4, s. 574–575.
- 113 Bardzo obszernie okoliczności przyjęcia przez Joachima Lelewela posady bibliotekarza w Warszawie i jego powrotu do Wilna przedstawił Teofil Emil Modelski, *Sprawa powołania J. Lelewela na katedrę historii w Wilnie*, „Ateneum Wileńskie” 1929, r. VI, s. 167–201, 487–578; Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. III, s. 547–548. Korespondencja J. Lelewela z KRWRiOP w sprawie rezygnacji z pracy w Bibliotece Publicznej i Uniwersytecie Warszawskim, czerwiec–sierpień 1821 r. *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego...*, t. 2, s. 199–200. Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 63–64.
- 114 Józef Maksymilian Ossoliński, *Vincent Kadlubek, ein historisch-kritischer Beytrag zur slavischen literatur*, aus dem Polnischen [...] von Samuel Gottlieb Linde, Warschau 1822 [właśc. 1821] – prawie 40% objętości książki (245 stron) zajmują dodatki J. Lelewela. Oryginał: Józef Maksymilian Ossoliński, *Vincent Kadlubek (Cadlubko)*, [w:] tenże, *Wiadomości historyczno-krytyczne do dziejów literatury polskiej*, t. 2, Kraków 1819, s. 372–625.
- 115 Cyt. za: Artur Śliwiński, *Joachim Lelewel...*, s. 100. Do Ignacego Onacewicza pisał Lelewel 1 VI 1819 r.: „Co o Lindem piszesz to wielka jest prawda, iż to jest druga okoliczność w mojem położeniu równie przykra, jak ta że wszelkie prace moje nad historią zaniechać muszę” (Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie, sygn. 12–162).
- 116 Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 412–416. Witold Nowodworski, „*Bibliograficznych ksiąg dwoje*” *Joachima Lelewela. Studium historyczno-bibliograficzne na tle epoki*, Wrocław 1959, s. 237–242; Anna Żbikowska-Migoń, *Bibliograficznych ksiąg dwoje Joachima Lelewela wobec wcześniejszej światowej literatury bibliologicznej*, [w:] *Joachim Lelewel – księgoznawca, bibliotekarz, bibliograf. Międzynarodowa Sesja Naukowa w 200 rocznicę urodzin. 1786–1986. Warszawa 20–22 marca 1986 r.*, [red. nauk. Maria Magdalena Biernacka], Warszawa 1993, s. 117–135.
- 117 Witold Nowodworski, „*Bibliograficznych ksiąg dwoje*”..., s. 239.

- 118 Joachim Lelewel, *Przygody w poszukiwaniach i badaniu rzeczy narodowych polskich*, [w:] tenże, *Dzieła*, t. I: *Materiały biograficzne*, oprac. Helena Więckowska, Warszawa 1957, s. 72; *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego...*, t. 2, s. 213.
- 119 Radosław Cybulski, *Księgoznawcza problematyka w działalności Joachima Lelewela*, [w:] *Joachim Lelewel - księgoznawca, bibliotekarz, bibliograf...*, s. 36, 41.
- 120 KRWRiOP do Rady Ogólnej Uniwersytetu 22 IX 1819 r. Zwięzłe streszczenie wykładów Lelewela z bibliografii zamieścił Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. III, s. 545, 548-549; zob. aneks D w *Uzupełnieniach i dodatkach*.
- 121 Cyt. według Teofil Emil Modelski, *Sprawa powołania J. Lelewela...*, s. 503. Pięć listów P. Zaorskiego do J. Lelewela z lat 1822-1824, BJag. 4435, t. 6, k. 114-120; *Wiadomość o bibliotece Liceum Krzemienieckiego i onej porządku udzielona przez jej bibliotekarza Pawła Jarkowskiego Joachimowi Lelewelowi roku 1825*, wyd. Maria Danielewiczowa, „Rocznik Wołyński” 1935, t. IV, s. 77-78; Julian Ursyn Niemcewicz, *Zagajenie Posiedzenia Publicznego Towarzystwa Przyjaciół Nauk dnia 30 kwietnia 1827*, „Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1828, t. 20, s. 31; „Gazeta Polska” 1827, nr 129. J. Lelewel do I. Onacewicza, brak daty, oraz J. Lelewel do M. Malinowskiego 1 XII 1825 r. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie, 12-145, k. 22 i 29; J. Lelewel do T. Bułharyna b.d., [w:] *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego...*, t. 2, s. 215.
- 122 Adam Tomasz Chłędowski studiował na Uniwersytecie Lwowskim.
- 123 Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. III, s. 560.
- 124 Tamże, t. I, s. 752, t. III, s. 559-560.
- 125 Marian Ptaszyk, *Materiały do dziejów „Gazety Literackiej” 1821-1822(1823)*, „Pamiętnik Literacki” 1988, LXXIX, z. 2, s. 225-242; Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 347. Zob. też rozdz. *Praca naukowa bibliotekarzy*.
- 126 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 140-141.
- 127 W 1831 r. Chłędowski wyjaśniał, że za pracę poza Biblioteką otrzymywał tylko 3000 zł. *Referendarz Chłędowski i Odpowiedź referendarza Chłędowskiego, „Polak Sumienny” 1831, nr 104 i 105, s. 32-33, 36-37.*
- 128 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 140, 142; A.T. Chłędowski do S.B. Lindego 22 V 1828 r., [w:] *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego...*, t. 2, s. 224-225.
- 129 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 270, 274. A.T. Chłędowski do J. Lelewela, Tłusty Czwartek [22 II] i 1 III 1827 r. BJag., 4435, t. I, s. 182, 183. Ignacy Neumarck (Neumarck) (1789-1844), w czasach pruskich przybył do Warszawy z Niemiec, dostawca wojskowy, właściciel kantoru bankierskiego.
- 130 A.T. Chłędowski nie podpisał protokołów sesji bibliotecznych od 26 XI 1829 do 29 V 1830 r. i od 27 XI 1830 r. do czasu odwołania go przez władze powstańcze. *Protokoły sesji bibliotecznych...*, s. 136, 140, 141, 142, 151, 157, 193, 273, 284, 290; na sesji bibliotecznej w dniu 19 XI Linde poinformował, że otrzymał od KRWRiOP zatwierdzony przez ministra 29 X 1829 r. *Obowiązek bibliotekarza*, który czekał na podpis ministra od 24 VI 1821 r. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 270. S.B. Linde do B. Anastasewicza 10 XI 1826 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, k. 158. Natalia Gąsiorowska, *Wolność druku w Królestwie Kongresowem 1815-1830*, Warszawa 1916, s. 160, 266.
- 131 Łukasz Gołębiowski, *Pamiętnik o życiu [...] wydany przez jego syna* [Seweryna Gołębiowskiego], Warszawa 1852, s. 87. Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. I, s. 634, 635, 642, 644. O „bałamutnych” notatkach z roku 1831 na rękopisie z biblioteki benedyktynów lubińskich, który znajdował się w Bibliotece Publicznej - Józefat Ostrowski, *Biblioteka klasztoru benedyktynów w Lubiniu*, Poznań 1929, s. 4.
- 132 W. Skarbek do S.K. Potockiego, b.d., AGAD, APP, 152, k. 384; W. Skarbek do Rady Ogólnej Uniwersytetu 25 I 1817 r. i KRWRiOP do S.B. Lindego 4 II 1817 r.; Rada Ogólna Uniwersytetu do S.B. Lindego 15 II 1817 r. - kopie listów: Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 38-40; Wincenty Gorzycki, *Oświata publiczna w Księstwie Warszawskim*

- i organizacja władz i fundusów, Lwów–Warszawa 1921, s. 93, 103.*
- 133 J.F. Piwarski miał dwie żony, z pierwszą, z d. Siemienską, miał troje dzieci. Drugą żoną była Karolina Żebrowska. Dzieci: Adolf (1817–1870), miniaturzysta, rysownik, nauczyciel; Maksymilian (1818–1863), radca w Komisji Oświecenia; Balbina przejęła spuściznę po ojcu. Elżbieta Budzińska, *Piwarski Jan Feliks*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, Wrocław 1981, s. 592–594; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 29–31, 111, 136, 138, 192; KRWRiOP do F. Piwarskiego 18 IX 1820 r. BPANKr., 718, k. 331; „Gazeta Polska” 1830, nr 178; Zygmunt Batowski, *Zbiór graficzny w Uniwersytecie Warszawskim*, s. 117. List J.M. Ossolińskiego do S.K. Potockiego, [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 65 ma datę sierpień 1819 r., z kolei w *Korespondencja Józefa Maksymiliana Ossolińskiego*, s. 332–333 jest opatrzonej datą styczeń – luty 1820 r.; Franciszek Maksymilian S[obieszczański], *Piwarski (Jan Feliks)*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, t. 20, Warszawa 1865, s. 779–780.
- 134 *Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 24, 29, 88, 94; Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 91; Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 178.
- 135 Karol Estreicher, *Katalogi książek polskie*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, t. XIV, Warszawa 1863, s. 399.
- 136 F.M.S[obieszczański], *Zaorski (Paweł)*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, t. 28, Warszawa 1868, s. 291–292; Paweł Zaorski, *Wiadomość o pracach Jana Aleksandra Gorczyzna*, „Gazeta Literacka” 1822 [wyd. 1823], nr 42, s. 244–252. Fryderyk Hechel, profesor medycyny na Akademii Krakowskiej we wrześniu 1842 r. zwiedzał Bibliotekę Rządową: „Co tylko było lepszego, to wszystko Rosjanie do Petersburga zawieźli, a tu tylko same szpargały zostawili, za zabrane książki przysłali ruskie śmiecie, które w pięknym środkowym salonie w szafach poustawiane czytelników z Syberii oczekują. Bibliotekarz Zagórski [właściwie: Zaorski] człowiek wcale świątły, wstydził się nawet mnie oprowadzać po bibliotece”. Fryderyk Hechel, *Człowiek nauki taki jakim był. Pamiętnik profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego*, oprac. Władysław Szumowski, t. II, Kraków 1930, s. 137.
- Krytyczna ocena księgozbioru przez krakowskiego profesora była krzywdząca. W 1840 i 1842 r. „z daru Najjaśniejszego Pana” wróciło wiele książek wywiezionych wcześniej z Warszawy. Nie musiały się pięknie prezentować. Były wśród nich egzemplarze zabrudzone, uszkodzone. Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka w latach 1832–1871. Biblioteka Rządowa–Okręgu Naukowego–Główna*, Warszawa 1967, s. 14–15.
- 137 K. Sumiński w 1825 r. ożenił się z córką kupca warszawskiego Anną Łazucką – mieli kilku synów. Cezary W. Domański, *Sumiński Kazimierz* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 45, Wrocław 2008, s. 597. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 136.
- 138 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. 3. Julia Łazowska, najprawdopodobniej żona Łazowskiego, zmarła na początku września 1836 r. w wieku 39 lat – o pogrzebie, który szedł z Pałacu Kazimierzowskiego na Powązki, zawiadamiali mąż, syn i córka. „Kurier Warszawski” 1836, nr 241.
- 139 Prawdopodobnie kapitan Karol Grabowski (1790–1840), bibliotekarz w Bibliotece Kwatermistrzostwa Generalnego Wojska. Po powstaniu listopadowym prezes konsystorza ewangelicko-reformowanego. Kazimierz Konarski, *Biblioteka Kwatermistrzostwa Generalnego Wojska*, Warszawa 1925, s. 15–17.
- 140 Tomasz Ujazdowski (1796–1836) ukończył Szkołę Wydziałową w Węgrowie, a następnie seminarium w klasztorze pijarów w Opolu Lubelskim i Warszawie. Zdał egzamin nauczycielski przed Kapitułą i KRWRiOP. W 1819 r. rozpoczął proces o unieważnienie ślubów zakonnych, który nie został zakończony. W latach 1817–1819 był nauczycielem w Szkole Wojewódzkiej w Radomiu i po roku w Szkole Wydziałowej w Wieluniu. W 1820 r. rozpoczął studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Po kilku miesiącach przeniósł się do Krakowa na Uniwersytet Jagielloński, ale po ogłoszeniu zakazu studiów zagranicznych w 1821 r. wrócił do Królestwa Polskiego. Był zastępcą nauczyciela w Korpusie Kadetów w Kaliszu i szkołach wojewódzkich w Kielcach (1822–1826) i Kaliszu (1826–1827), uczył tam historii, historii naturalnej i geografii, ale władze miejscowe i rektorzy nie byli mu

- przychylni. W Kielcach zamierzał otworzyć antykwariat. W Bibliotece pracował od I 1828 do VIII 1830, nie są znane przyczyny przerwania pracy. W końcu sierpnia w ramach trzymiesięcznego urlopu wyjechał do Austrii i Prus, aby zwiedzać tamtejsze biblioteki. O tej podróży napisał artykuł politycznie aktualny, w którym nawet nie wspominał o bibliotekach. Po powrocie do Warszawy na początku grudnia nie podjął pracy w Bibliotece i nie zgłosił rezygnacji z niej. W latach 1829-1830 wydawał w Warszawie „Pamiętnik Sandomierski. Pismo poświęcone dzieciom i literaturze oyczystey”. W czasie powstania był działaczem Towarzystwa Patriotycznego i publicystą (wydawał czasopismo satyryczne „Tandeciarz, pismo bardzo pożyteczne dla rycerzów, prawników, gospodarzy, rzemieślników, księży mnichów i mniszek itd.”). Po upadku powstania przeniósł się do Krakowa, skąd został wydalony. Zmarł w Trieście w 1836 r. Miał żonę i troje dzieci. A. Patkowski, *Wydawca „Pamiętnika Sandomierskiego”*, „Pamiętnik Świątokrzyski”, Kielce 1930 (1931), s. 213-229; Rafał Gerber, *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808-1831. Słownik biograficzny*, Wrocław 1977, s. 224; Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. III, s. 466; T. Ujazdowski uwagi z trzymiesięcznej podróży na Śląsk opublikował w „Gazecie Polskiej” 1830, nr 334; Barbara Wolska, *Tomasz Ujazdowski, Wydawca „Tandeciarza”*, „Prace Polonistyczne” 1975, seria XXXI, s. 175-203; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 162, 192, 288-293; *Protokoły sesji bibliotecznych...*, s. 162-164.
- 141 Seweryn Oleszczyński (1801-1876) - litograf, ilustrator, kaligraf. Pracę w Warszawie rozpoczął w 1817 r. w kancelarii Rady Stanu, w 1823 r. nauczyciel kaligrafii w Liceum Warszawskim, 1825-1827 - studia zagraniczne, po powstaniu praca w Banku Polskim. Irena Tessaro-Kosimowa, *Oleszczyński Seweryn [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, Wrocław 1978, s. 753-754.
- 142 Wiktora Greybera Linde rekomendował KRWRiOP 5 IX 1827 r.: „mający zdolności do pracowania około przedmiotów rytnictwa i pięknych kunsztów”. Po 1831 r. nie był związany z Biblioteką. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 161.
- 143 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. 2.
- 144 *Projekt do urządzenia Biblioteki*, kopia, Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 91.
- 145 Dyrektor Jeneralny do KRWRiOP 27 X 1826 r. BUW, 3014, k. 190.
- 146 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 19, 170, 298. J. Lelewel do J.S. Bandtkiego 15 XII 1820 r., cyt. za: Artur Śliwiński, *Joachim Lelewel...*, s. 100.
- 147 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 175; *Sumariusz Protokołów...*, cz. I, t. I, s. 85.
- 148 Jerzy Włodarczyk, *Kształtowanie się zawodu bibliotekarskiego na ziemiach polskich w okresie zaborów*, Łódź 1990, s. 44-46. Znaczenie bibliotek w pracy dziewiętnastowiecznych uczonych nieco odmiennie oceniła Kazimiera Maleczyńska w pracy *Kształtowanie się zawodu bibliotekarskiego w Polsce do 1914 roku* („Roczniki Biblioteczne” 1982, 82, z. 1-2, s. 41-54).
- 149 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 215, 260; „Kurier Warszawski” 1822, nr 124; *Sumariusz z Protokołów...*, t. I, cz. 1, s. 280. Księga obywatelska była spisywana dla każdego powiatu - szlachcic zapisany w niej miał bierne i czynne prawo wyborcze i mógł pełnić urzędy. *Ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego* z dn. 1 XII 1815 r. „Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]” t. I, s. 76, 80.
- 150 „Ja N.N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, iż nie tylko sam żadnego sprzętu, książki, rękopismu lub ryciny z Publicznej Krajowej Biblioteki umyślnie nie uszkodzę, nie zatracę i sobie nie przywłaszczę, ale także całej usilności mojej dokładać będę w dopilnowaniu, ażeby żadna z wymienionych własności publicznych przez kogokolwiek uszkodzoną, zatraconą lub też po kryjomu wziętą nie była. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna Syna Jego męka”. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 219.
- 151 Tamże, s. 225-226, 233.
- 152 Tamże, s. 306. Jan Kucharzewski, *Epoka paskiewiczowska. Losy oświaty*, Warszawa-Kraków 1914, s. 87.
- 153 Jerzy Włodarczyk, *Kształtowanie się zawodu bibliotekarskiego...*, s. 49-50. Józef

- Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. I, s. 344–357, 370–371.
- 154 *Na popis publiczny uczniów...*, Warszawa 1817, s. 6. Pałac Saski zajęła w 1816 r. Komisja Rządowa Wojny. Nie tylko Liceum Warszawskie musiało go opuścić. Równocześnie z Liceum opuściła pałac KRWRiOP. Pałac Kazimierzowski, gruntownie wówczas remontowany, został przeznaczony na instytucje oświatowe, m.in. tam miała urzędować KRWRiOP, tam też tworzono Uniwersytet Królewsko-Warszawski.
- 155 Józef Wojakowski dopuszczał możliwość, że cały księgozbiór Korpusu Kadetów, ok. 10 000 wol., otrzymało Liceum Warszawskie. Józef Wojakowski, *Fragmenty księgozbiorów wojskowych z lat 1767–1831 w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Z badań proveniencyjnych księgozbioru Szkoły Rycerskiej (1767–1794)*, [w:] *Polskie biblioteki wojskowe 1767–1967*, Warszawa 1969, s. 108. Książki z Berlina nadeszły po publicznym popisie uczniów, który odbył się 22–24 IX 1806 r. Zgromadzone do tego czasu książki do kilku tysięcy ułożyli profesorowie Liceum i zostały one udostępnione uczniom. *Na popis publiczny uczniów...*, Warszawa 1806.
- 156 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 3. Marianna Czapnik, *Księgozbiory klasztorów w Łowiczu i ich pokasacyjne losy*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. III, Wrocław s. 214, 208–211.
- 157 W latach 1825–1827 Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym I Instancji poszukiwał akt dotyczących stanu prawnego biblioteki Ignacego Krasickiego, poczynszy od czasów pruskich. Biblioteka Publiczna ich nie posiadała, pytano o nie Lindego i KRWRiOP. BUW, 3015, k. 7, 15–17, 20, 62–69.
- 158 Olena Błażejewicz, *Księgozbiór szlachecki Kazimierza Chrońskiego z okresu oświecenia*, „Roczniki Biblioteczne” 1971, 15, z. 3–4, s. 1–18; odpisy pism: Komisja Województwa Lubelskiego do KRWRiOP 6 VIII 1817 r. i Komisja Rządowa Sprawiedliwości do S.B. Lindego 26 VIII 1817 r., *Materiały Stefana Rygla*, III 112, j. 27, k. 63, 67.
- 159 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 158.
- 160 Józef Wojakowski, *Biblioteka Królewskiego Korpusu Kadetów*, Warszawa 1989, s. 178, 186, 194–195, 237, 241. Johann Christoph Stöphasius 14 IV 1814 r. ofiarował siedem podręczników szkolnych wydanych w Warszawie do zbiorów Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie. AGAD, TPN, 60, k. 45 i 72. Stöphasius mógł otrzymać książkę od ucznia Liceum Warszawskiego, syna lub krewnego Józefa Rembieleńskiego, może od Michała Rembieleńskiego, który w 1819 r. zdał w Liceum maturę. *Na popis publiczny uczniów...*, Warszawa 1819, s. 36.
- 161 F. Bentkowski do J.S. Bandtkiego 20 V 1812 r. BJAg. 1874, k. 7.
- 162 Józef Wojakowski, *Biblioteka Królewskiego...*, s. 157.
- 163 Od A.K. Czartoryskiego Liceum Warszawskie otrzymało m.in. Biblię Ostrogską (*Kniha Noveho Zaveta v nejže napredi psalmy blažennaho Davida proroka i carja*, Ostrov 1580). Feliks Bentkowski, *O naydawniejszych książkach drukowanych w Polsce, a w szczególności o tych, które Jan Haller w Krakowie wydał*, Warszawa 1812, s. 23.
- 164 S.K. Potocki w 1815 r. ofiarował Liceum Hieronima Spiczynskiego, *O ziołach tutecznych y zamorskich i mocy ich...*, Kraków 1556. Jadwiga Rudnicka, *Biblioteka Wilanowska*, Warszawa 1967, s. 91.
- 165 *Urządzenie Królewskiego Liceum Warszawskiego - Reglement für das Königliche Lyceum zu Warschau*, Warszawa 1804, s. 39.
- 166 W czerwcu 1806 r. w „Intelligenzblatt der allgemeine Literatur-Zeitung” (nr 77, szp. 612) ukazała się następująca informacja: „Die Büchersammlung dieses Gymnasium [Liceum Warszawskie] soll zugleich eine öffentliche gelehrte Bibliothek werden. Sie besteht aus den Resten einiger ehemaligen Sammlungen in Warschau”. Król pruski w 1804 r. przeznaczył bibliotekę Krasickiego dla Liceum Warszawskiego, lecz książki z tego księgozbioru, które nie nadawały się do użytku szkolnego, miały być sprzedane na licytacji. Księgozbiór umieszczono w piwnicach Zamku Królewskiego w Warszawie, selekcji nie wykonano i żadnej książki nie sprzedano.

- Izba Edukacyjna do J.P. Łuszczewskiego Dyrektora Spraw Wewnętrznych 24 II 1807 r., [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 3; Królewska Warszawska Kamera Dominialna do Ministra Spraw Wewnętrznych 15 XII 1809 r., *Materiały Stefana Rygla*, III 112, j. 27, k. 10.
- 167 Władysław Skup, *Warszawskie Liceum Królewskie...*, s. 526. S.B. Linde do H. Kołłątaja 24 XII 1805 r. BJag., 5524, k. 148. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 3-4. Księgozbiór Ignacego Krasickiego Liceum otrzymało dopiero w 1810 r. BUW, 3015, k. 16. W liście Eforatu wspomniano wywiezienie w 1795 r. Biblioteki Załuskich do Petersburga oraz zakupienie biblioteki króla Stanisława Augusta przez Tadeusza Czackiego i przeniesienie jej do Krzemieńca. Równocześnie z Liceum ideę biblioteki publicznej, ale osobno, starało się zrealizować Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- 168 *Urządzenie...*, s. 20-21, 26, 27. F. Skarbek wspominał, że jako uczeń Liceum Warszawskiego korzystał z biblioteki. *Pamiętnik Fryderyka hrabiego Skarbka*, oprac. Piotr Mysłakowski, Warszawa 2009, s. 91.
- 169 Kraków: augustianie, bernardyni, dominikanie, duchacy, jezuita, karmelici bosi, Wikariat Kapituły Katedralnej; benedyktyni: Łysa Góra, Sieciechów; cystersi: Bledzew, Wąchock, Wągrowiec; jezuita: Lublin, Warszawa, Wilno; kanonicy regularni laterańscy: Mstów; trynitarze: Krotoszyn; Kapituła kolegiaty w Pułtusk, parafie w Brzeźnicy i Kazimierzu. Magdalena Niedek, *Biblioteka Liceum Warszawskiego*. Praca magisterska napisana w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem prof. Barbary Bieńkowskiej, Warszawa 1972.
- 170 Samuel Bogumił Linde, *O literaturze rosyjskiej*, „Pamiętnik Warszawski” 1815, t. II, s. 411-428, t. III, s. 14-34, 133-150, 277-298; 1816, t. IV, s. 3-21, 285-296, t. V, s. 3-21, 125-144.
- 171 Feliks Bentkowski, *Historia literatury polskiej*, t. II, s. 18, 19, 20, 85. Księgozbiór Liceum Warszawskiego Olena Błażejowicz omówiła na podstawie zachowanych dokumentów oraz badań proveniencyjnych w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Olena Błażejowicz, *Biblioteka Liceum Warszawskiego (1806-1831)*, „Roczniki Biblioteczne” 1979, r. XXIII, z. 3, s. 58-68; też, *Księgozbiór szlachecki Kazimierza Chomińskiego...*, s. 1-18. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 158; Mieczysława Adrianek, *Rola i miejsce księgozbiorów szkolnych w systemie oświaty Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego do roku 1831*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, XXIV, nr 1, s. 60-66; też, *Recepcja dorobku naukowego Joachima Lelewela w środowiskach publicznych szkół średnich Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego pierwszej połowy XIX wieku*, [w:] *Joachim Leleweł - księgoznawca, bibliotekarz, bibliograf...*, s. 297. Mogą dziwić dzieła arian w Liceum, których pisma zwalczali katolicy i protestanci. Na Śląsku w oświeceniu nabywano dzieła braci polskich do prywatnych księgozbiorów. Karol Głombowski, *Problemy historii czytelnictwa*, Wrocław 1966, s. 138. Według Mieczysławy Adrianek brak podręczników nauczyciele zastępowali własnymi opracowaniami na podstawie lektury znajdującej w bibliotece szkolnej. Mieczysława Adrianek, *Funkcja dydaktyczna bibliotek publicznych szkół średnich Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego do r. 1831*, „Studia o Książce” 1978, t. 8, s. 81-105.
- 172 KRWRiOP 14 I 1817 r. w piśmie powołującym F. Bentkowskiego na stanowisko zastępcy profesora Uniwersytetu prosiła go, aby nie porzucił zajęć w Liceum Warszawskim. W odpowiedzi na jego prośbę z 17 II prosiła go 22 II 1817 r. o dalsze pełnienie obowiązków bibliotekarza w Liceum. O decyzji uwolnienia Bentkowskiego od obowiązków nauczyciela Liceum przez Komisję 26 IX 1818 r. poinformował go cztery dni później pisemnie rektor Uniwersytetu W. Szwejkowski. BN, IV 8916, k. 11, 18, 23; *Materiały Stefana Rygla*, III 112, j. 27, k. 41. Prawdopodobnie Bentkowski, zostawszy na początku 1817 r. profesorem Uniwersytetu, nie zajmował się biblioteką licealną. Do J. Lelewela pisał 21 XII 1817 r.: „Co się z naszą biblioteką dzieje, sam nie wiem i trudno jest wiedzieć, bo jest dużo bibliotekarzy i przy tym nie ma żadnego bibliotekarza. Szały podobno jeszcze nie wszystkie gotowe. Niektóre zaś książki stoją już w szafach”. BJag., 4435, t. I, s. 26.

- 173 W 1804 r. w *Urządzeniu* zapisano: „w nagrodę tego i wszystkich prac jego [bibliotekarza] użytecznych służyć mu będzie zwyczajny księgarski rabat” (s. 39). Księgozbiór Liceum został spisany w dwóch katalogach (alfabetycznym i systematycznym), które w 1832 r. zostały bardzo źle ocenione przez rosyjskich komisarzy przejmujących księgozbiór Biblioteki Publicznej, nie ułatwiały bowiem im pracy. Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 33–37.
- 174 Brudnopis pisma Liceum do KRWRiOP z dn. 7 V 1825 r., załączony do pisma spis książek z biblioteki Licealnej prawdopodobnie nie zachował się. AGAD, Archiwum Hipolita Skimborowicza, XXII 3/3; Olena Błażejowicz, *Biblioteka Liceum Warszawskiego...*, s. 88.
- 175 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 90–91, 213; BUW, 3016, k. 355. Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 36. Olena Błażejowicz, *Biblioteka Liceum Warszawskiego...*, s. 88.
- 176 Rektor byłego Liceum Warszawskiego do KRWRiOP 4 V 1832 r. Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 23. Prawdopodobnie po wyłączeniu książek uznanych przez ówczesne władze za nieprzydatne księgozbiór Liceum Warszawskiego w 1835 r. otrzymało Gimnazjum Wojewódzkie w Pałacu Kazimierzowskim (823 woluminy). Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. 7.
- 177 *Wewnętrzne urządzenie szkół departamentowych*, [w:] *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Oświecenia*, t. II. *Zakłady naukowe średnie*, Warszawa 1867, s. 247; Stanisław Kostka Potocki, Wawrzyniec Surowiecki, *Projekt do urządzenia hierarchii akademickiej w kraiach Xięstwa Warszawskiego*, Warszawa 1815, s. 4.
- 178 *Wewnętrzne urządzenie szkół departamentowych...*, s. 303; KRWRiOP do rektorów szkół 19 XII 1825 r., [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 140.
- 179 Linde 20 VIII 1827 r. zwrócił się do KRWRiOP z prośbą o odzyskanie od Sądu Apelacyjnego 10 rękopisów z klasztoru benedyktynów w Lubiniu, BUW, 3015, k. 24–25.
- 180 Wanda Stummer, *Biblioteka Sądu Apelacyjnego w Warszawie. 1810–1865*, „Roczniki Biblioteczne” 1958, z. 3/4, s. 439; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 11, 167–168.
- 181 Olena Błażejowicz, *Biblioteka Liceum Warszawskiego...*, s. 78–79; Maria Sipayłło, *Polskie superezlibrisy XVI–XVII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, Warszawa 1988, s. 82, 90, 92, 94, 150, 164; Maria Cubrzyńska-Leonarczyk, *Polskie superezlibrisy XVI–XVII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Centuria druga*, Warszawa 2001, s. 36, 62, 90.
- 182 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 10–12.
- 183 J.H. Rolay, Francuz, w Polsce prawdopodobnie już w ostatnim ćwiecie XVIII w., długoletni nauczyciel domowy dzieci Feliksa Łubieńskiego. Wanda Stummer, *Biblioteka Sądu Apelacyjnego...*, s. 444, 467–468.
- 184 Raport Lindego o odebraniu Biblioteki Sądu Apelacyjnego złożony 12 XII 1817 r. KRWRiOP. Komisja Rządowa Sprawiedliwości 29 IX 1827 r. zażądała od KRWRiOP dowodu, że książki z Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym są w Bibliotece Publicznej. Biblioteka 10 III 1828 r. przekazała swej Komisji wykaz katalogów bibliotek, z których pochodziły książki z podaniem liczby książek. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 18–20, 167–168; Wanda Stummer, *Biblioteka Sądu Apelacyjnego...*, s. 443–445; BUW, 3015, k. 40.
- 185 *Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 64.
- 186 M. Rumiancow przekazywał wydawane swoim kosztem książki za pośrednictwem ministra stanu Ignacego Sobolewskiego. I. Sobolewski do S.B. Lindego 17 II 1817, 30 I i 22 XII 1819 r. BJag., 3468, k. 273, 278; BPANKr., 718, k. 968.
- 187 *Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 40, 42, 43, 46, 63, 69, 76, 77.
- 188 AGAD, APP, 271, s. 243; Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 176; *Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 48; *Na popis publiczny uczniów...*, Warszawa 1818.
- 189 Księgozbiór Chromińskiego prawdopodobnie został przekazany do

- Biblioteki Publicznej w dwóch ratach, w 1816 r. ze Świsłoczy 851 tytułów i w 1818 r. 486 tytułów prawdopodobnie z Lublina. Dla drugiej partii książek w spisie zaznaczono dublety i egzemplarze zdefektowane. Z Lublina na skutek interwencji KRWRiOP w 1817 r. Linde otrzymał katalog księgozbioru Chromińskiego. Komisarze rosyjscy w 1832 r. mieli z akt Biblioteki Publicznej dwa katalogi oznaczone literami C i D. Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 38. Olena Błażejewicz, *Księgozbiór szlachecki Kazimierza Chromińskiego...*, s. 6. Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 63, 67.
- 190 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 17, 21, 168; Anastasewicz mniemał, że Linde napisał o jedno zero za dużo. *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 46. W tych latach „zakupiono z czytelnii Pfaffa niemieckie książki”. Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 176.
- 191 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 78; Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 41.
- 192 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 28; *Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 164-165.
- 193 S.B. Linde do S. Grabowskiego 26 II 1827 r., [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 156, 253-254, 263-264.
- 194 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 114, 224.
- 195 *Tymczasowe urządzenie wewnętrzne Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego*, podpisali S. Potocki, Minister Prezydujący i Głuszyński, Sekretarz Jeneralny KRWRiOP dnia 15 IV 1818 r., [w:] *Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 179; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 128.
- 196 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 216, 253, 291, 299.
- 197 BUW, 3014, k. 129-130. „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” t. I, Kraków 1878, s. 236. Następująca uwaga J. Lelewela dotyczy raczej pierwszych lat działalności Uniwersytetu: „kupna uniwersytetu, który stosownie do potrzeb wydziałów, corocznie po kilkaset ksiąg ze swoich dochodów nabywał, ksiąg takich, których w bibliotece nie znajdował, a które do biblioteki składał” (*Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 184). S.B. Linde do KRWRiOP 5 XI 1827 r., [w:] Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 161. Biblioteka udostępniała książki członkom Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, ale brak informacji, czy Towarzystwo przekazywało do niej podręczniki szkolne, które J.K. Szaniawski kupował w Niemczech z funduszu KRWRiOP. Maria Manteufflowa, *J.K. Szaniawski ideologia i działalność (1815-1830)*, Warszawa 1936, s. 111-112.
- 198 BUW, 3013, k. 31-37, 87-88; 3015, k. 75; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 251-252.
- 199 Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. I, s. 532, 534, 538; Wiesława Laszczkowska, *Z księgozbioru Warszawskiego Gabinetu Zoologicznego...*, s. 11-17, 19; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 274-275.
- 200 J.S. Kerner do S.B. Lindego 24 VI 1820 r. *Listy do B. Lindego*. (*Aus B. Linde's Briefmappe*), [wyd. Karol Petelenz] „Sprawozdanie Dyrektora C.K. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1888”, s. 22-23 (dalej: *Listy do B. Lindego* 1888).
- 201 Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet...*, t. I, s. 370-373. Paweł Głuszyński zapewniał: „Oprócz tej głównej Biblioteki Publicznej każdy wydział Uniwersytetu ma swoją właściwą bibliotekę podręczną, złożoną z celniejszych ksiąg nowych do częstego użycia służących” (*Rys historyczny Dyrekcji Edukacji Narodowej...*, s. 180).
- 202 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 138-139, 219, 230, 260.
- 203 BJag., 3111, list 43; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 81.
- 204 Maksymilian Verhovac (1752-1826), bp Agram (Zagrzebia), mecenas nauk.
- 205 J.M. Ossoliński do S.B. Lindego 2 IV i 14 VII 1818 r. W liście 1 III 1818 r. do J.S. Bandtkiego Ossoliński tak opisał tę licytację: „Bincz[!] z swoją licytacją książek świat w pole wywiódł. Utaił, że są jego, katalogi porożyszał, ofiarował się za komisantą, zlecenia pootrzymywał. Tymczasem najwyższą cenę, którą mu zawierono, księgi wywoływał i wbijał w najgórniejszą cenę. Wszyscy, którzy nie byli przytomni, są z liczby wywiedzionych,

- między tymi i mój poczciwy Linde". *Korespondencja Józefa Maksymiliana Ossolińskiego*, s. 273, 274 i 286. Na licytacji u Johanna Geорга Binza (1749–1824) w Wiedniu w 1818 r. Linde kupił 30 dzieł w 69 tomach.
- 206 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 219, 230, 260.
- 207 I. Paskiewicz do gubernatora Warszawy I.O. Witta 16 XI 1831 r., [w:] Jan Kucharzewski, *Epoka paskiewiczowska...*, s. 64.
- 208 J.A.G. Weigel do S.B. Lindego 13 VI 1828 r. i rachunek za czasopisma dla Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, BJag., 3470; S.B. Linde do B. Anastasewicza 18 IV, 16 V, 4 VII 1823 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, k. 60, 67, 73.
- 209 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 154. Arthur Georgi, *Entwicklung der Berliner Buchhandels bis zur Gründung des Börsenvereins der deutschen Buchhändler 1825*, Berlin 1926, s. 219–220. 8 I 1825 r. Biblioteka podjęła starania o nabycie na mającej się odbyć w Berlinie licytacji dużego księgozbioru (ok. 10 000 tomów) Johanna Jakoba Wilhelma Vollmera (1765–1816), byłego profesora i rektora Akademickiego Gimnazjum w Toruniu. B. v. Mohrenheim do S.B. Lindego z Berlina 2/14 III 1825 r., BJag., 3470. Katalog tej licytacji posiada Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, sygn. 196234.
- 210 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 291.
- 211 Tamże, s. 302, 304.
- 212 Tamże, s. 227. W Opolu Lubelskim działał konwikt pijarski i Szkoła Wydziałowa, która miała 243 książki. „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych” 1824, s. 174. Klasztor i studium zakonne miały łącznie ponad 5000 wol. Elżbieta Słodkowska, *Biblioteki w Królestwie Polskim 1815–1830*, Warszawa 1996, s. 39.
- 213 Halina Mieczkowska, *Elk-Królewiec-Warszawa. Z dziejów unikatowych egzemplarzy Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2006, t. 27–28, s. 95–104. W 1829 r. prasa warszawska informowała o nabyciu przez Bibliotekę innego druku królewieckiego pt.: *Ustawa o zwirzchniei chwale Bożi, i o kościelnych cermonyach na tek zxtalt [kształt] jako się zachowawa w kościelech xięstwa Pruskiego* z 1544 r. „Powszechny Dziennik Krajowy” 1829, nr 308, s. 1410; „Gazeta Polska” 1829, nr 320, s. 1381.
- 214 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 271–272, 274–278. Licytacja miała rozpocząć się 29 IX 1829 r. W *Katalogu duplikat Biblioteki Puławskiej, których licytacja ma odbyć się dnia 29 września 1829 r. w Warszawie*. Ułożony i do druku podany przez Karola Sienkiewicza (Puławy 1829) zapisano ponad 3600 książek (numerowanych pozycji 3604, ale niejednokrotnie pod jednym numerem zapisano nawet kilka książek); przy niektórych w uwagach podano „Rzadkie”; przy zapisie książki: (Hagek) [V. Hajek] *Kronika česká*, Praga 1541 (poz. 3168) dodano: „Wydanie oryginalne. Xiążka niezmierniej rzadkości; niszczone ogniem i zawziętością ludzką zaraz po wyjściu”. T.S. śledzący przebieg licytacji w sali Resursy Kupieckiej w Banku Polskim zapisał ceny niektórych interesujących go książek. „Gazeta Polska” 1829, nr 336, s. 1446.
- 215 S.B. Linde do B. Anastasewicza 9 II, 26 VI, 27 IX, 18 X 1822 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 14, 30, 46, 48. Linde przywołał Cesarską Bibliotekę Publiczną w Petersburgu, Wolne Towarzystwo Miłośników Rosyjskiej Literatury w Petersburgu oraz metropolitę kijowskiego Jewgienija Aleksejewicza Bołchowitinowa (1767–1837), kanclerza Mikołaja Pietrowicza Rumiancowa (1754–1826), literata i dziennikarza Mikołaja Iwanowicza Grecza (1787–1867), prawnika, wydawcę zbiorów prawa rosyjskiego Gustawa Rosenkampa (1764–1832).
- 216 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 154. Wydaje się, że w Warszawie rosyjskie książki bywały w sprzedaży. Linde 20 IV 1822 r. zamówił u Anastasewicza *Sobranie dwadecati čtyrech portretov imperatorskoj familii* Henri Bennera i André J. Mécu (S. Peterburg 1817). Książkę tę sprzedawał w swej księgarni w Warszawie Natan Glücksberg („Kurier Warszawski” 1822, nr 84: 9 IV). Również ten księgarz przyjmował prenumeratę na „St. Petersburgische Zeitschrift” – czasopismo, które Linde zamówił u swego petersburskiego komisanta. „Gazeta

- Literacka” 1822, nr 23; *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 20.
- 217 S.B. Linde do B. Anastasewicza 7 III 1823 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 64.
- 218 W sierpniu 1822 r. Linde posłał Anastasewiczowi „pożyczanym sposobem” książkę Tomasza Święckiego *Opis starożytnej Polski* (t. I-II, Warszawa 1816), później, gdy w Bibliotece znalazł się duplikat, zaproponował Anastasewiczowi, aby zapłacił za pożyczony mu egzemplarz. S.B. Linde do B. Anastasewicza 9 VIII i 13 XII 1822, 30 X 1823, 9 VI i 16 IX 1825 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 36, 55, 81, 110, 113.
- 219 Wydanie *Atlasu* J. Potockiego z 1805 r. Biblioteka nabyła w 1828 r. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 145, 174, 265. Jedyne potwierdzeniem, że Biblioteka otrzymała rosyjsko-francuską wersję *Atlasu* J. Potockiego, jest zgoda Lindego na zapłacenie za nią. S.B. Linde do B. Anastasewicza 22 X, 27 XI 1824 r., 5 I, 12, 18, 26 III, 8, 22, 29 IV, 6, 20, 27 V i 3 VI 1825 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 97, 101, 103-109. O przygotowywaniu edycji *Atlasu* J. Potockiego przez Anastasewicza informowała „Gazeta Literacka” (1822, nr 8, s. 96).
- 220 S.B. Linde do B. Anastasewicza 26 VI 1822 r. i 5 X 1827 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 30, 124.
- 221 Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 30.
- 222 *Protokoły sesji bibliotecznych...*, s. 160; S.B. Linde do B. Anastasewicza 8 X 1824 r. i 24 X 1829 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 97, 126; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 282.
- 223 S.B. Linde do B. Anastasewicza 27 V 1825 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 109.
- 224 S.B. Linde do B. Anastasewicza 1 VIII 1825 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 112. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 250, 253, 293, 294.
- 225 *Pisma Aleksandra Jabłonowskiego*, t. VII. *Rzeczy polskie*, Warszawa 1913, s. 45, 47-48; BJag. 4435, t. 3, k. 444; „Pamiętnik Warszawski” 1821, t. II, s. 242.
- 226 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 159-160. Na studia języków orientalnych L. Sobotowskiego wysłała KRWRiOP.
- 227 Tamże, s. 234, 240.
- 228 *Listy do B. Lindego* 1888, s. 23-24.
- 229 S.B. Linde do A. Grabowskiego 8 III 1820, 15 II 1821, 27 V 1825, 7 IV 1826 r., Teki Grabowskiego, E. 155, s. 795, 799, 801, 803. S. Piotrowski do J.S. Bandtkiego 1 III 1821 r., BJag., 1874, k. 276.
- 230 J. Lelewel do T. Działyńskiego 3 XII 1824 r. *Korespondencja Joachima Lelewela z Tytusem Działyńskim*, wyd. Zygmunt Celichowski, Poznań 1864, s. 8.
- 231 Tamże, s. 26-27; J. Lelewel do S.B. Lindego 12/24 V 1818 r. z Wilna, BPAN w Krakowie, 716, k. 909-910.
- 232 Może Order Orła Białego nadany generałowi S. Mokronowskiemu w 1815 r.
- 233 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 226, 235, 244, 252-253, 257-258, 274-275. Marewiczowa, wdowa po literacie Wincentym Ignacym, ogłosiła, że u niej „są do zbycia rozmaite dzieła polskie”. „Kurier Warszawski” 1822, nr 115. *Protokoły sesji bibliotecznych...*, s. 58.
- 234 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 17. I. Sobolewski 29 III 1816 r. informował Stanisława Staszica o swej rozmowie z carem: „Przy okazji wspomniałem o zwrocie Biblioteki Załuskich, na co cesarz mi odpowiedział, że owa biblioteka stanowi znaczną część jedynej tu, niedawno otwartej Biblioteki Publicznej i zwrot Biblioteki Załuskich w chwili obecnej byłby niewygodny, lecz później, kiedy tutejsza biblioteka powiększy się, można będzie zabrać z niej część najbardziej cenną. Te informacje zachowaj dla siebie”. Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty zbiorów Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk po powstaniu listopadowym*, „Zeszyty Staszicowskie” 1998, z. 1, s. 145. O staraniach Polaków napisali rosyjscy urzędnicy w *Memoriale* dla I. Paskiewicza w 1836 r.: „Biblioteka Załuskich stanowiąca obecnie część Biblioteki Cesarskiej Publicznej w S. Petersburgu, jest zdobyczą rosyjskiego oręża, który uśmierzył buntowniczą Polskę w latach 1794 i 1795. Ze znalezionej w papierach Towarzystwa Przyjaciół Nauk listu ministra sekretarza stanu Królestwa

- Polskiego hr. Sobolewskiego do Staszica z dnia 17/29 marca 1816 r. widoczna, uczeni Polacy kusili się pozbawić Rosję tego świetnego łupu, a Cesarską Bibliotekę Publiczną najbogatszej jej części. Takie wysiłki odbywały się, kiedy? Wkrótce po otwarciu owego księgozbioru dla użytku powszechnego w stolicy państwa rosyjskiego i tegoż samego roku lub przynajmniej następnego po wskrzeszeniu Królestwa Polskiego”. Aleksander Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk...*, ks. IV, Kraków 1911, s. 383.
- 235 Aleksiej Nikołajewicz Olenin (1763–1843), rosyjski archeolog, historyk, od 1811 r. dyrektor Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu.
- 236 Nie wiadomo, o którego posiadacza tego nazwiska chodzi.
- 237 W 1815 r., 24 listopada, jako członek delegacji Towarzystwa Przyjaciół Nauk Linde był na audiencji u cara, któremu wręczył *Słownik języka polskiego*. Mógł wówczas poinformować go o potrzebach Liceum Warszawskiego. Marian Ptaszyk, *Kalendarz życia...*, s. 122; *Samuel Bogumił Linde. Autobiografia...*, s. 30. Spodziewał się Linde bogatszej darowizny od Aleksandra I, m.in. oczekiwiał: P.K. Suchtelen, K. Oppermann, *Podrobnaja karta Rossijskoj impierii i bliz leżaszczich zagranicznych wladienij socziniena, grawinowana i pieczatana pri sobstwiennom Jego Impieratorskiego Wielicestwa Depo Kart* [Petersburg] 1804 (25 kart). - Depo Kart (Depôt des Chartes) Generalnego Sztabu w Petersburgu (archiwum kartograficzne) utworzono z przejętych polskich zbiorów kartograficznych. Za panowania Aleksandra I placówka ta rozpoczęła wydawanie własnych map. Nie wiadomo, jakie mapy obiecał car przekazać do Liceum Warszawskiego. Prawdopodobnie Linde starał się o dublety map ze wspomnianego archiwum.
- 238 *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 97, 98. O Bibliotece Załuskich pamiętano w Warszawie. W krótkim artykule wspomniano jej dramatyczne przeniesienie do Petersburga, zwięźle opisano budynek tam dla niej zbudowany, zapewniono o trwającym opracowywaniu zbiorów i ich ustawieniu. *Biblioteka Załuskich*, „Gazeta Literacka” 1822, nr 12, s. 140–141.
- 239 S.B. Linde do M.P. Rumiancowa b.d. i M.P. Rumiancow do S.B. Lindego 26 XII 1822 r. Władimir A. Francew, *Iz pieriepiški gr. N.P. Rumiancowa. Materiały dla istorii sławianskoj filologii*, Warszawa 1909, s. 17, 20. Po odpowiedzi Rumiancowa Linde 23 I 1823 r. informował pracowników Biblioteki: „w skutku przymówienia się Dyrektora G-go czyni [Rumiancow] obietnicę, iż, ile tylko możność mu dozwoli, starać się będzie duplikatami w swojej bibliotece znajdującymi się Bibliotekę tutejszą zasilać”. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 238. Spis książek rosyjskich w Bibliotece Publicznej przygotowano w październiku. Linde wysłał go Anastasewiczowi 8 XI 1822 r., aby Rumiancow „się naocznie przekonał o wstydliwym naszym ubóstwie, może to zwiększy jego miłosierdzie nad nami”, *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 51. W sali Rumiancowskiej miało się znaleźć popiersie kanclerza, które przysłał Bibliotece latem 1822 r.
- 240 *Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, „Gazeta Warszawska” 1818, dodatek do nr. 84, s. 2140. Konstytucja z 1793 r. nie zmieniła postanowień konstytucji z 1780 r.
- 241 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 32; „Dziennik Praw” t. 6, s. 333–334.
- 242 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 82–83, wydawca omyłkowo podał rok 1821 – oryginał spłonął w czasie wojny. Tamże, s. 214.
- 243 Tamże, s. 101; „Dziennik Praw” t. 7, s. 310–312. O nowym postanowieniu namiestnika doniosły na początku marca gazety warszawskie – „Gazeta Warszawska” 1822, nr 36, „Kurier Warszawski” 1822, nr 52, „Gazeta Literacka” 1822, nr 7. „Gazeta Literacka” (1822, nr 1, s. 12) w nocie pt. *Redakcja Gazety Literackiej* pisała: „Uprasza księgarzów i drukarzów w Polsce, ażeby doniesienia o nowych dziełach, które u nich z druku wychodzą lub też wyjść mają, pod adresem: *Do Redakcji Gazety Literackiej w księgarni Glücksberga w Warszawie* nadesłali. Doniesienia te równie jak wszelkie inne tyczące się literatury ojczyznej będą podług oświadczenia nakładnika bezpłatnie umieszczone”.

- 244 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 214, 216.
- 245 „Gazeta Warszawska” 1823, nr 91; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 241–242.
- 246 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 228, 229.
- 247 Pod koniec sierpnia 1822 r. Biblioteka otrzymała z drukarni Komisji Wojny „dzieł rozmaitych sztuk 16, przy tym także odpowiedź z oświadczeniem, że odtąd wszelkie dzieła w tejże drukarni wychodzące po jednym egzemplarzu odsyłane będą”. Tamże, s. 230, 250–251, 252, 280, 301, 306.
- 248 „Gazeta Warszawska” 1819, dod. do nr. 9, s. 185–186; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 219.
- 249 „Koniecznie nam potrzeba kilka dzienników rosyjskich zaprowadzić przy naszej Bibliotece, wstyd mię nawet, że to się dotąd nie dało zrobić. Zaręczam Panu rzetelną zapłatę, lecz śmiem upraszać o fatywę cotygodniowego przesyłania. Największy mozół Pan będziesz miał z «Więstnikiem Europy», lecz ja przynajmniej nie widzę dla nas lepszego sposobu, bo sprowadzać go tu z Moskwy znacznie by nam przyczyniło kosztów, a na Petersburg nie tak wiele się spóźni”. Czasopisma nadchodziły często bardzo nieregularnie, ze śladami wcześniejszej lektury, brudne: „Róbże Pan tam układ z księgarzem, albo z kim wypadą, żebyśmy przecię te kilka dzienników w tym roku jak najpункtualniej i czysto, nieużywane i sponiewierane odbierali”. S.B. Linde do B. Anastasewicza 5 XII 1822 i 3 II 1826 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 55, 116.
- 250 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 101, 222, 227, 239, 241, 248, 252. Działania warszawskiej cenzury opisała Natalia Gąsiorowska w pracy *Wolność druku w Królestwie Kongresowem...*
- 251 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 256. Linde „przeglądając nadesłane kilka kajetów dzieł Descripton de l'Égypte [red. M. Jomard, vol. 1–10, Paris 1809–1818], dostrzegł, iż podług terażniejszego urzędzenia celnego pieczętowaniem na komorze celnej kajeta te tak zeszepeczone zostały, iż niepodobna, aby manipulacja ta nadal trwać mogła”, tamże, s. 257.
- 252 Mieczysława Adrianek, *Rola i miejsce księgozbiorów szkolnych...*, s. 56.
- 253 Samuel Bogumił Linde, [Podziękowanie], „Gazeta Warszawska” 1819, dodatek do nr. 52, pod tym tekstem zamieszczono informację księgarską o ukazaniu się *Janocianów* t. 3, w cenie 7 zł; Samuel Bogumił Linde, *Oświadczenie wdzięczności*, „Gazeta Warszawska” 1819, dod. do nr. 9; „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1819, dodatek do nr. 9; „Gazeta Krakowska” 1819, nr 11; Samuel Bogumił Linde, *Biblioteka Publiczna Narodowa*, „Gazeta Warszawska” 1820, dodatek do nr. 101; tenże, *Biblioteka Publiczna Narodowa*, „Gazeta Warszawska” 1822, nr 78; Adam Tomasz Chłędowski, *Publiczna Biblioteka została w roku przeszłym darami następujących osób pomnożona*, „Gazeta Warszawska” 1823, nr 85; Samuel Bogumił Linde, [Dary do Biblioteki Publicznej], „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1830, nr 69, dod. do nr. 70, nr 81–83, 91. Spis z 1819 r. uwzględnił osoby, które ofiarowały książki w 1817 r. Radzie Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego z wyjątkiem Lisikiewicza. W spisie z 1830 r. nie uwzględniono pięciu ofiarodawców z lat 1825–1826 oraz sześciu, którzy swe książki przekazali po 16 III 1830 r. BUW, 3014, 151–152, 169–170; S.B. Linde do B. Anastasewicza 13 I i 3 II 1826 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 115–116; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 285, 287–288, 293, 297–298. W wykazie opublikowanym w 1823 r. zanotowano darowizny do końca pierwszego kwartału 1823 r., za pozostałe lata opublikowano dary w 1830 r. – nieco ponad 30% wszystkich darów od osób prywatnych w latach 1819–1830. „Kurier Warszawski” 1827, nr 139: podziękowanie dla ucznia Liceum Warszawskiego za dokumenty z czasów panowania Władysława Jagiełły; „Gazeta Warszawska” 1819, dodatek do nr. 64: podziękowanie Uniwersytetu Warszawskiego lekarzowi wojska rosyjskiego za książkę, którą przekazano do Biblioteki Publicznej.
- 254 Nic nie wiadomo o medalu wybitym na cześć generała Stanisława Mokronowskiego.
- 255 Za pośrednictwem Joachima Lelewela były student Uniwersytetu Wileńskiego, Zabiełło, przekazał w 1824 r. *Dzieło*

- sprawy sieleckiej (Protokoły sesji bibliotecznych...*, s. 93). „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1830, nr 91. „Gazeta Polska” 1830, nr 77. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 261 – podano dokumenty sprawy sieleckiej.
- 256 W tym wielka księżna Maria Pawłowna, żona wielkiego księcia weimarskiego Karola Ferdynanda. Podziękowanie za dar zamieściły: „Kurier Warszawski” 1829, nr 320; „Gazeta Polska” 1829, nr 335, s. 1442; „Gazeta Warszawska” 1829, nr 321, s. 2987.
- 257 BUW, 3016, k. 87–88.
- 258 Marian Ptaszyk, *Z badań nad księgozbiorem prywatnym Samuela Bogumiła Lindego*, „Roczniki Biblioteczne” 2008, LII, s. 87. W podziękowaniu z 1823 r. zapisano, że Linde darował Bibliotece: „Sorevnovatel’ Prosveszczenija i Błagotworenija” z lat 1819–1822, Konstanty Fedorowicz Kałajdowicz, *Pamiętniki ruskiej słowiesności XII wieku* (Moskwa 1821), Peter Köppen, *Spisok russkim pamiatnikom, służaszczim k sostawleniju istorii chudożestw i otieczestwiennoj paleografii* (Moskwa 1822), S.B. Linde do B. Anastasewicza 10 I, 21 VI, 30 VIII 1822 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 12, 28, 39. Feliks Gawdzicki posiadał bibliotekę, z której chętnie pożyczał i rozdawał książki. Czesław Erber, *Dzieje książki na Kielecczyźnie w latach 1795–1865*, Kielce 1996, s. 120–121; Samuel Bogumił Linde, *Biblioteka Publiczna Narodowa*, „Gazeta Warszawska” 1822, nr 78; Walenty, syn Ignacego Sobolewskiego, uczeń Liceum Warszawskiego, zmarł nagle na początku stycznia 1822 r. S.B. Linde do B. Anastasewicza 10 I 1822 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 11–12.
- 259 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 181, 293, 297–298; BUW, 3014, k. 177.
- 260 Natalia Gąsiorowska, *Wolność druku w Królestwie Kongresowem...*, s. 230–232. Mikołaj I w czasie swego pobytu w Warszawie w 1829 r. polecił władzom Królestwa Polskiego zapnumerować 50 egzemplarzy *Atlasu historycznego Polski* Marii Reginy Korzeniowskiej (Warszawa 1829–1831), wydrukować na koszt rządu i kupić 50 egzemplarzy książki Sebastiano Ciampiego *Notize di medice, maestri di musica e cantori, pittori, architetti, scultori ed altri artisti Italiani in Polonia e Polacchi in Italia ... con appendice degli artisti Italiani in Russia* (Lucca 1830) i zakupić 200 egzemplarzy Antoniego Jakubowicza *Słownik rosyjsko-polski ułożony podług słowników Akademii Rossyjskiej pierwszego i późniejszego wydania, pomnożony wyrazami technicznymi, a także 50 egzemplarzy Wizerunków znakomitych ludzi w Polsce z dołączeniem krótkiego każdej osoby żywota* Franciszka Ksawerego Preka (z. 1–3, Kraków 1829–1836). „Gazeta Polska” 1829, nr 215. Nie wiadomo, czy Biblioteka Publiczna otrzymała te wydawnictwa.
- 261 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 243.
- 262 Prawdopodobnie książka wydana w Rzymie w 1819 r., egzemplarz BUW, sygn. 11.4.8.175 zawiera dodatkowo osiem dekretów z lat 1820–1825 uzupełniających *Index*.
- 263 BUW, 3014, k. 169–170, 177–178.
- 264 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 32.
- 265 Tamże, s. 66–74.
- 266 W Kaliszu z księgozbioru pojezuickiego przechowywanego w Szkole Wojewódzkiej Linde zabrał 3308 książek, ze zbioru kanoników laterańskich skasowanych w 1810 r. przez abp. Ignacego Raczyńskiego – 390 książek dotąd przechowywanych na probostwie i w Piotrkowie Trybunalskim „u zgasłych od niejakiego już czasu franciszkanów” – 600 książek.
- 267 Pismo abp. Hołowczyca prawdopodobnie było skierowane do duchowieństwa – brak adresata. BPANKr, 715, k. 821.
- 268 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 33, 37, 40, 42, 43, 44, 45, 47, 60, 63.
- 269 Tamże, s. 37, 44, 56, 57, 58, 62.
- 270 Tamże, s. 50, 62–63.
- 271 Tamże, s. 48–49, 60–61.
- 272 „Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]”, t. VII, s. 355–357.
- 273 Walenty Wójcik, *Włączenie zbiorów poklasztornych do biblioteki Seminarium*

- Duchownego w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1960, t. 1, z. 2, s. 50–53; Piotr Paweł Gach, *Mienie polskich zakonów i jego losy w XIX wieku*, Rzym 1979, s. 14.
- 274 W połowie czerwca 1819 r. Linde pisał do S.K. Potockiego: „Dobroć zaś serca i gościnność Księdza Bpa [Antoniego Bartłomieja] Raczyńskiego, opata łędzkiego, jest prawdziwie ujmująca, a staranność koło utrzymywania porządku we wszystkim wielką mu czyni zaletę. Prawdziwie on godny, żeby łaskawej opiece Pańskiej, w której całą i jedyną swoją ufność pokłada, jak najmocniej był polecony. Więcej on nie żąda, tylko żeby z przyzwoitą pensją przy tymże kościele, który on co do struktury, sztukatury i malowań po kopułach i na ścianach do najpiękniejszych w kraju naszym należy i za jego staraniem i jego kosztem miedzią pokryty został, z jednym lub dwoma księżmi podług potrzeby mógł być zostawiony i dzierzawę folwarku, tak jak dotąd zatrzymać, z obszernego mieszkania swego chętnie część ustąpić gotów”. W Sulejowie Linde był proszony „od przeora sulejowskiego, Trojanowskiego, bym go polecił łaskawym względem i opiece Pańskiej; jest to człowiek przystojny, grzeczny, rozgarniony, nie bez nauki, nie ma on lat nad 34”. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 35–36, 45, 59. W Łądzie zmarli opat Raczyński (1821 r.) i przeor T. Wysocki (1848 r.). Mikołaj Kamiński, *Dawne opactwo zakonu cysterskiego w Łądzie nad Wartą. Zarys dziejów i zabytki sztuki*, Łądz 1936, s. 84–85, 90; Henryk Folwarski, *Poczet opatów klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku*, „Nasza Przeszłość” 1957, t. 6, s. 78–79, Joanna Kiwiłszo, *Średniowieczna biblioteka klasztoru Kanoników Regularnych w Czerwińsku*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1987–1988, XXIII–XXIV, s. 234. Ostatni opat sieciechowski ks. Wojciech Biedrzycki zmarł w 1824 r. na folwarku Słowiki (powiat kozienicki). Pozostał po nim księgozbiór, ale nie wiadomo, czy były tam książki ze zniesionego klasztoru. Czesław Erber, *Dzieje książki na Kielecczyźnie...*, s. 152; Daniel Olszewski, *Parafia Miechów w XIX wieku*, [w:] *Bożogrobcy w Polsce. Praca zbiorowa*, Miechów–Warszawa 1999, s. 228; Witold Kujawski, *Kościelne dzieje Sieradza*, Włocławek 1998, s. 158; Józef Gacki, *Benedyktynski klasztor Świętego*
- Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa 1873, s. 335–336.
- 275 Czesław Erber, *Dzieje książki na Kielecczyźnie...*, s. 146–170; tenże, *Drukarstwo i księgarstwo Radomia w latach 1811–1865*, Radom 1977, s. 87, 89; Józef Gacki, *Benedyktynski klasztor w Sieciechowie według pism i podań miejscowych*, Radom 1872, s. 266; Jan Staszel, *Kolekcjonerska i bibliofilska działalność Wincentego Piątkowskiego (1796–1870)*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1970, R. XVI, s. 107.
- 276 Roman Nir, *Katalog rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Kielcach*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1980, t. 40, s. 133; Walenty Wójcik, *Cenniejsze rękopisy Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, tamże, 1962, t. 4, s. 297; Henryk Damian Wojtyńska, *Katalog rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie*, tamże, 1975, t. 30, s. 172.
- 277 Włodzimierz Bielak, *Księgozbiór panien norbertanek w Imbramowicach*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2011, t. 95, s. 7.
- 278 Joanna Kiwiłszo, *Średniowieczna biblioteka...*, s. 236–237.
- 279 Cytat z rękopisu K. Girtlera za: Jan Staszel, *Kolekcjonerska i bibliofilska działalność...*, s. 107. W Miechowie w 1859 r. w czasie pożaru w budynku poklasztornym część książek spłonęła. W 1916 r. było jeszcze 787 dzieł o tematyce teologicznej i kaznodziejskiej. Zbigniew Pećkowski, *Miechów. Studia z dziejów miast i ziemi miechowskiej oraz kościoła parafialnego w Miechowie*, Kielce 1967, s. 363. W kościele parafialnym w Miechowie zachował się rękopiśmienny antyfonarz iluminowany z biblioteki bożogrobców miechowskich, nie ustalono natomiast pochodzenia pozostałych ośmiu rękopisów. Józef Zdanowski, *Iluminowane rękopisy księgozbiorów: kapitułarza katedralnego i Seminarium Duchownego w Kielcach oraz kościoła parafialnego w Miechowie*, Kielce 1929, s. 30–57. W bibliotekach seminariów duchownych w Kielcach i Sandomierzu znajdują się książki z klasztoru na Świętym Krzyżu. Piotr Paweł Gach, *Opactwo i sanktuarium Świętego Krzyża w epoce kasat zakonnych (XVIII–XIX wiek)*, [w:] *Klasztor na Świętym Krzyżu w polskiej kulturze*

- narodowej*, red. Daniel Olszewski i Ryszard Gryz, Kielce 2000, s. 159. Na probostwie w Gidlach zachowały się książki miejscowych kartuzów – wiadomość od Krzysztofa Nierzwickiego.
- 280 Barbara Bieńkowska, *Staropolski świat ksiązek*, Wrocław 1976, s. 206–207.
- 281 Barbara Wilejszyc, *Biblioteka Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej. Geneza i dzieje*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1979, t. 38, s. 99. Pismem z 7 XI 1829 r. KRWRiOP zawiadomiła biskupa kujawskiego Józefa Szczepana Koźmiana o dubletach w warszawskim Głównym Seminarium. Wysłany tam kanonik Tomaszewski nie wybrał żadnej książki. Stanisław Chodyński, *Seminarium Włocławskie. Szkic historyczny na podstawie akt i dokumentów miejscowych*, Włocławek 1904, s. 283.
- 282 W maju 1817 r. Józef Ignacy Kossakowski (1757–1829), wizytator szkolny KRWRiOP, zapisał w protokole z wizytacji Szkoły Wojewódzkiej w Kaliszu: „W miejscu tym o bibliotece należy mi wspomnieć o znacznym zbiorze ksiąg, mogących do 2 i więcej tysięcy wynosić na probostwie Św. Mikołaja po kanonikach laterańskich, które w zupełnym opuszczeniu na wilgoci niszczeją”. W czasie tej wizyty Kossakowski omówił z Tripplinem i innymi profesorami kaliskiej szkoły koncepcję tego katalogu. Jego autor w liście do Lindego z 9 IX 1820 r. prosił o zwrot ksiązek, prawdopodobnie ze wspomnianego katalogu, z „Warschauer Hauptbibliothek”. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 10, 39–40; F. Tripplin do S.B. Lindego 9 IX 1820 r. BJag. 3468, k. 293–296.
- 283 Elżbieta Słodkowska, *Dzieje księgozbioru Nawiedzenia Najświętszej Mari Panny (wizytek)*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi” 1992, [t. 14], s. 117.
- 284 T. Wasilewski, *Głos przy wyprowadzeniu zwłok xiędza Fr[anciszka] Siarczyńskiego, zmarłego na d. 7 listopada b.r. miany*, „Gazeta Polska” 1829, nr 335, s. 1442.
- 285 Ludwik Łętowski, *Wiadomość krótka o bibliotekach i zbiorach ksiązek polskich za naszego wieku: jak i gdzie, u kogo? Z rękopisu przepisał O.L. Tataara OFM*, przypisami opatrzył B. Królikowski, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1962, t. VI, s. 360. O pisarstwie Ł. Łętowskiego Henryk Barycz napisał: „Śmiałość i ekscentryczność poglądów Łętowskiego, ciętość języka, błyskotliwość i niewyczerpana pomysłowość w konceptach i kalamburach, której nie mogli odmówić mu przeciwnicy, wreszcie niezależność wewnętrzna przy sarkastycznym tonie i zacięciu pamphleciarskim pióra powodowały liczne konflikty”. Henryk Barycz, *Przedmowa*, [w:] Ludwik Łętowski, *Wspomnienia pamiętnikarskie*, wyd. 2 powiększone, Wrocław 1956, s. IX. Ksiądz Mydlarski, proboszcz w parafii Bożego Ciała w Krakowie, w katalogu biblioteki miejscowego konwentu kanoników regularnych zapisał w 1835 r.: „Przeszło 1000 ksiązek brakuje podług tego katalogu, z których jedne wziął hrabia Ossoliński do Wiednia, a drugie wykradzione przez emisariuszów Lindego do Warszawy”. Iwona Pietrzkwicz, *Biblioteka krakowskiego konwentu kanoników regularnych w XIX wieku – stan zbiorów*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. V, red. Jerzy Jarowiecki, Kraków 2001, s. 205–206. Nie mniej fantastyczną od biskupa Łętowskiego opinię zapisał ksiądz Bonawentura Butkiewicz (1795–1870): „Sprzęty kościelne i klasztorne zebrane gwałtownie i wraz z inwentarzem na publicznej sprzedawano licytacji, książki i rękopisma [...] zwożono furami nad brzeg Wisły, a naładowawszy galery, spławiano do Warszawy, dokąd dochodziły po większej części same tylko rubrycelle, brewiarze i legendy, dzieła zaś Ojców Świętych, teologii, historii, porozrywane, zamokłe lub zatopione; rozerwane, defektowe dzieła doszły do Biblioteki Publicznej”. Cyt. za: A. Barańska, *Między Warszawą, Petersburgiem i Rzymem. Kościół a państwo w dobie Królestwa Polskiego (1815–1830)*, Lublin 2008, s. 453; Waldemar Gliński, *Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wobec wspólnot religijnych w Królestwie Polskim 1815–1820*, Warszawa 2002, s. 96.
- 286 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 74. W Zawichoście był punkt przeładunkowy, skąd Wisłą do Warszawy popłynęły książki świętokrzyskie i opatowskie.

- 287 Tamże, s. 262, 264, 266, 269. Benedyktynki w Sandomierzu według *Rejestru ksiązek w Bibliotece Klasztoru WWPP. Benedyktynek Sandomierskich znajdujących się w dniu 26 czerwca 1819 R.* posiadały 181 dzieł. AGAD, Centralne władze wyznaniowe, 855, k. 144-149. Linde w przypadkach żądania zwrotu ksiązek oddawał tylko z dubletów. Uciekał się przy tym do popularnej wśród „księgołapów” wymówki, że informacja jest niejasna, zła, nieczytelna itp. Nie dopuszczał do sytuacji, aby musiał oddać dzieło włączone do księgozbioru. Starł się też w takich przypadkach dostosowywać oddawane ksiązki do potrzeb strony ubiegającej się o zwrot, tutaj sandomierskich benedyktynek. Anna Szylar, *Kasata klasztoru benedyktynek w Sandomierzu w latach 1819-1864*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. I, Wrocław 2014, s. 385.
- 288 Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 182-183.
- 289 Witold Nowodworski, *Odpowiedź Joachima Lelewela z 1828 r. na kwerendę Waltera Fryderyka Clossiusa w sprawie rękopisów antycznych w bibliotekach polskich*, „Roczniki Biblioteczne” 1971, XV, z. 1-2, s. 309.
- 290 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 157-158; BUW, 3015, k. 100-101.
- 291 S.B. Linde do KRWRiOP 16 V 1819 r. AGAD, Centralne władze wyznaniowe, 1117, s. 271-273.
- 292 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 74. Z Kalisza Linde pisał 16-18 VI 1819 r. do KRWRiOP „o pozwolenie przyjęcia doczasowego skryptora dietariusza” do spisywania przybywających do Biblioteki ksiązek z klasztorów. Linde 16 VIII 1819 r. pisał do Lelewela z Kielc: „Dobrze, że Komisja Rządowa pozwoliła już na dyurnalistę [raczej diurnistę - urzędnika niskiego stopnia, opłacanego za dni pracy]; nalegam, żeby Panu oddalił całą lokalność głuchoniemych, bo Pan masz wielką słuszność, iż paki trzeba najprędzej wypakować, suszyć, wietrzyć itd.”. Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, s. 92-95.
- 293 Marian Łodyński, *Pierwszy polski projekt...*, s. 5.
- 294 Tenże, *Materiały do dziejów...*, s. 76-77. Jeszcze w r. 1826 KRWRiOP planowała, „ażeby z licznych dubletów dzieł znajdujących się w Bibliotece Publicznej tworzone były osobne zbiory i takowe do bibliotek szkolnych rozsyłane”. „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych” 1826/7, s. 214.
- 295 Józef Gacki, *Benedyktyński klasztor Świętego Krzyża...*, s. 187-188.
- 296 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 146, 153-154, 180, 186-187, 192, 193. KRWRiOP w piśmie do rektorów szkół 19 XII 1825 r. pisała: „biblioteka bowiem szkolna jako do użytku uczących i uczących się zbierana składać się powinna z dzieł stosownie odpowiadających temu celowi”, tamże, s. 140. Kazimierz Warda, *Towarzystwo Naukowe przy Szkole Wojewódzkiej XX. Pijarów w Radomiu 1825/1826-?*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 1984, t. 21, z. 1-2, s. 38.
- 297 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 175-179; Czesław Erber, *Dzieje książki na Kielecczyźnie...*, s. 193-194. Seminarium Główne w Warszawie rozpoczęło swą działalność we wrześniu 1825 r. Po zatwierdzeniu zmian w Szkole w Płocku w 1821 r. KRWRiOP informowała namiestnika: „pomnażająca się coraz bardziej biblioteka i zbiór narzędzi fizycznych nie tylko dla samej Szkoły, ale i dla tamtejszej publiczności pragnącej oświecenia służyć może do użytku”. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 82. Idea tworzenia bibliotek szkolnych służących szerszej publiczności nie była obca rektorowi szkoły w Bojanowie na zachodnich kresach dawnej Rzeczypospolitej i Księstwa Warszawskiego Johannowi Samuelowi Gotthilfowi Gerlachowi, który w 1810 r. skierował apel do publiczności i władz pt. *O wystawieniu bibliotek przy szkołach miejskich* (w *Programma przy okazji Popisu Szkolnego w Kościele Bojanowskim...*, Rawicz 1810, s. 2-10), w którym proponował poszerzenie zakresu gromadzonych ksiązek przy uwzględnieniu potrzeb dorosłych mieszkańców miasteczek i tworzenie im możliwości korzystania z tych zbiorów. Johann S.G. Gerlach, *O wystawieniu bibliotek przy szkołach miejskich*, wyd. Marian Ptaszyk,

- „Roczniki Biblioteczne” 1997, XLI, z. 1-2, s. 167-174.
- 298 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 76, 149, 165, 243, 244, 246, 249; BUW, 3014, k. 124.
- 299 Barbara Wilejszyc, *Biblioteka Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej...*, s. 99.
- 300 Karol Sienkiewicz, *Katalog duplikat Biblioteki Puławskiej...*, s. VI-VII.
- 301 Materiały Stefana Rygła, III 112, j. 27, s. 92. Oba listy Gołębiowskiego bez daty, BJag. 4435, t. I, s. 363, 364; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 212, 286.
- 302 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 221. Linde posyłał J.M. Ossolińskiemu książki, o czym świadczy informacja w listach hrabiego do krakowskiego księgarza Ambrożego Grabowskiego 28 IV 1819, 7 i 28 II 1821, 3 II 1824 r. *Listy Józefa Maksymiliana Ossolińskiego do Ambrożego Grabowskiego 1813-1826*, wyd. Bogdan Horodyski, Wrocław 1950, s. 68, 103, 106-107, 151.
- 303 Prawdopodobnie w bibliotece Tarnowskich w Dzikowie z wymiany z Biblioteką Publiczną w Warszawie znalazły się książki od bernardynów z Piotrkowa Trybunalskiego, dominikanów sandomierskich, cystersów z Koprzywnicy, Łądu, Sulejowa i Wąchocka, bernardynów z Opatowa i benedyktynów świętokrzyskich. Michał Marczak, *Biblioteka Tarnowskich w Dzikowie*, Kraków 1931, s. 22.
- 304 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 212, 229, 230, 241, 256, 267-268.
- 305 O tej wymianie pisał P. Zaorski do J. Lelewela 1 XII 1822 r.: „Schota rękopism anonimów i pseudonymów od W. Chyliczkowskiego nabyliśmy, daliśmy mu za to i za innych kilkanaście mniej ważnych książeczek - 170 naszych broszurek po większej części obdartych a między tymi kazań nie mało”. BJag., 4435, t. 6, k. 116. Andrzej Schott (1707-1764, ławnik gdański), autor: *Verzeichniss der Polnischen Anonymorum und Pseudonymorum* (t. 1-2).
- 306 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 121, 149, 214, 217, 234, 242-243, 245, 247, 248; *Protokoły sesji bibliotecznych...*, s. 64.
- 307 BJag., 278, t. 2, k. 13, do listu dołączono spis 19 dubletów Biblioteki Publicznej wydanych w większości w Krakowie w latach 1495-1545 - Linde prawdopodobnie miał na myśli dzieła Michała Wrocławczyka (Vratislaviensis) *Congentum logicum* (Kraków 1504) i Alberta Costena *Pandectae successionorum...* [Kraków 1524]; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 237-238. J.S. Bandtkie był w Warszawie, np. 18 XII 1821 r. zawiadamiał F. Bentkowskiego, że się tam wybiera, BN, 8915, k. 3.
- 308 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 213, 302.
- 309 BUW, 3014, k. 138, 143, 144, 160-161; 3015, k. 59-61, 76-79, 92-94; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 160, podaje błędną datę: sierpień 1827 r. J. Chyliczkowski 13 XI 1826 r. ponaglał K. Świdzińskiego o zwrot pożyczonych książek. P. Zaorski III 1831 r. pokwitował odbiór czterech pożyczonych tomów; Konrad Ajewski, *Kolekcjonerstwo Konstantego Świdzińskiego. Z dziejów Biblioteki Ordynacji Krasieńskich*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2004, XXXVI, s. 38.
- 310 Wartość zakupu jednego woluminu jest znacznie zawyżona, w ogólnej sumie bowiem wydanej na zakup książek mieszczą się kosza ich transportu, nabycia rycin i usługi introligatorów, tych wydatków nie da się tutaj oddzielić.
- 311 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 149 - wydawca błędnie przypuszczał, że pod tym tytułem były m.in. książki z wymiany z Towarzystwem Przyjaciół Nauk. Były to jednak książki przyjęte od Wydziału Lekarskiego. BUW, 3015, k. 134-135 i 136-152.
- 312 BUW, 3014, k. 114, 117, 119-121, 145, 147; 3015, k. 136-156: *Spis ksiąg Wydziału Lekarskiego* wykonany 15 XII 1826 r. oraz spis braków z 15 I 1827 r.; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 138-139, 147; Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 429. W „Roczniku Instytutów Religijnych i Edukacyjnych” (1824, 1826/1827, 1830) wydziały i gabinety Uniwersytetu Warszawskiego nie informowały o posiadaniu książek.

- 313 *Sumariusz Protokołów...*, cz. I, t. I, s. 280; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 182-183.
- 314 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 114, 230; Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 347. BUW, 3013, k. 87-88. Teksa z brulionami listów Lindego i innymi dokumentami w sprawie pozyskania kopii dokumentów z archiwum królewskiego przypadła w czasie ostatniej wojny. Helena Kozerska, *Straty w zbiorze rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w czasie I i II wojny światowej*, Warszawa 1960, s. 108.
- 315 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 110, 132, 184, 213, 220, 223. S.B. Linde do B. Anastasewicza 17 V i 21 VI 1822 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 22, 28.
- 316 O nabyciu tego wydania czyniono starania w 1823 r. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 185, 250.
- 317 Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 351-352, pełne omówienie księgozbioru Biblioteki na s. 344-419; tenże, *Przygody w poszukiwaniach i badaniu rzeczy narodowych...*, s. 59.
- 318 Książki niewłączone na półki.
- 319 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 198-199.
- 320 Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 184.
- 321 Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 52.
- 322 Zob. przypis 177.
- 323 BUW, 3016, k. 330, 355.
- 324 Józef Sierakowski pisał do ministra Potockiego 1 VIII 1817 r.: „Już tedy i książki takż aktualnie w znacznej części stoją w Bibliotece”. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 13.
- 325 W 1808 r. Izba Edukacyjna nagrodziła Dawida Christiana Beichta za przedstawiony jej katalog biblioteki Liceum Warszawskiego. Marian Ptaszyk, *Kalendarz życia...*, s. 65.
- 326 Joachim Lelewel, *Urządzenie Biblioteki* (tekst w opracowaniu Marii Magdaleny Biernackiej znajduje się w niniejszym tomie). Rękopis powstał między wrześniem 1818 a majem 1819 r., brak w nim bowiem nawet najmniejszego napomknienia o gwałtownym wzroście liczby ksiązek wpływających do Biblioteki z likwidowanych klasztorów, co miało miejsce w następnych miesiącach. Witold Nowodworski, „*Bibliograficznych ksiąg dwoje*”..., s. 97; Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 315-318. Podział na księgozbiór polski i obcy zastosowano również w Bibliotece Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie. AGAD, TPN, 73, k. 1-12: Fryderyk Skarbek, *Rapport o nowem urządzeniu i stanie obecnym Biblioteki Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk*.
- 327 Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 352-354; sprawozdania z działalności Biblioteki w latach 1822 i 1823, Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 109-110, 124.
- 328 Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 49. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 131, 206, 242, 263.
- 329 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 95, 225, 257, 263, 295.
- 330 Joachim Lelewel, *Projekt utrzymania i urzadzania biblioteki*, s. 7-8. Taką samą kolejność porządkowania i opracowania zbiorów zaproponowała bibliotece Towarzystwa Przyjaciół Nauk 17 X 1823 r. specjalna deputacja (Linde był jej członkiem). AGAD, TPN, 7, k. 28, 30.
- 331 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 254; Rektor Liceum Warszawskiego do KRWRiOP 21 I 1818 r. *Materiały* Stefana Rygła, III 112, j. 27, k. 84.
- 332 Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 182.
- 333 „Na cedułki biorą się kartki papieru ani zbyt wielkie, ani zbyt małe, najwięcej ćwiartkowe albo półćwiartkowe, jeśli papier jest wielkiej ręki. Papier powinien być dobry. Wiotki albo cienki nie tyle wytrzyma co tęgi. Atrament niemniej dobrany być powinien, aby nie żółkł, nie był blady”. „Czas niemały ceduły tkwią w księgach, albo z całych szaf w pęki powiązane lub lepiej w puzdra powkładane, leżą przy swoich przedmiotach, wydziałach, szafach, w których ich księgi mieszczą się”. Joachim Lelewel, *Bibliograficznych*

- ksiąg..., t. II, s. 279, 294. Zamieszczone przez Irenę Treichel w pracy *Pierwszy polski podręcznik bibliotekarski* (Wrocław 1957, po s. 39) zdjęcia dwóch kart katalogowych mylnie zostały przypisane Joachimowi Leleleweli.
- 334 Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 278–298. Katalogiem przybyłych ksiązek KRWRiOP nazwała wykaz pozyskanych ksiązek w okresie sprawozdawczym, np. rocznym. BUW, 3015, k. 100–152; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 84–86, 109, 286, 304.
- 335 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 242.
- 336 Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 45.
- 337 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 94, 242, 273.
- 338 Tamże, s. 131–132, 143, 146, 163, 183, 242, 277–278, 280, 283, 284, 306. „Pieczętka do znaczenia ksiązek z pudełkiem drukarskim”, tamże, s. 207; Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 294–298.
- 339 S.B. Linde do B. Anastasewicza 12 IV 1823 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, k. 68. Dodatkiem do „Сына отечества” były „Литературные прибавления” (Petersburg 1821–1824, co roku 26 numerów); „Библиотека для чтения, составленная из повестей, анекдотов и других произведений изящной словесности” (Petersburg 1822–1823, po 6 tomików w roku).
- 340 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 110.
- 341 J. Lelewel do M. Malinowskiego 19 I 1826 r. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie, sygn. 12–153, k. 30; Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 63.
- 342 Ksenia Kostenicz, *Biblioteka Publiczna przy Uniwersytecie Warszawskim. (Na podstawie protokołów czynności zarządu 1821–1831)*, „Przegląd Biblioteczny” 1954, R. 22, z. 3, s. 263.
- 343 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 291, 306.
- 344 Tamże, s. 94; Karol Estreicher, *Katalog*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, t. 14, Warszawa 1863, s. 399.
- 345 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 81, 83, 84, 220, 221, 234.
- 346 Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 38; Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 63, 67; zob. też Olena Błażejewicz, *Księgozbiór szlachecki Kazimierza Chromińskiego...*, s. 6.
- 347 Pozycje „81–87. Siedem zeszytów katalogu podwójnych egzemplarzy ksiązek o rozmaitej treści, należących do «biblioteki polskiej», zawierających wg obliczeń przeprowadzonych przez pracowników biblioteki 6375 ksiązek w języku polskim i 6378 tomów w innych językach, czyli razem – 13 113 tomów ksiązek. W owym katalogu pierwodruki obejmują 6 stron rękopisu w porządku chronologicznym z podziałem na formaty, pozostałe zaś są spisane na 101 stronach wg formatów i porządku alfabetycznego autorów. 88–94. Ciąg dalszy katalogu dubletów spisany w dwóch zeszytach i na 8 oddzielnych kartach, zajmujący 63 strony in folio. Książki w różnych językach zostały posegregowane wg treści i formatów, starodruki wg chronologii i porządku alfabetycznego, pozostałe – tylko wg alfabetu”. Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 45.
- 348 Tamże, s. 33–45.
- 349 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 203.
- 350 Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 60, 61, 62.
- 351 Rektor Liceum Warszawskiego [Linde] do KRWRiOP 21 I 1818 r. i *Projekt do urzędzenia Biblioteki*, Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 83–84, 91.
- 352 „Gazeta Warszawska” 1818, dodatek trzeci do nr. 81 i dodatek drugi do nr. 82; „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1818, dod. do nr. 81 i drugi dod. do nr. 82; „Gazeta Codzienna Narodowa i Obca” 1818, nr 20.
- 353 Czesław Erber nazwał to tylko „upublicznianiem” bibliotek szkół departamentowych (wojewódzkich). Te zasady obowiązywały w bibliotece (publicznej) Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk; w 1823 r. w protokole z posiedzenia zapisano: „Na zaręczenie Brodzińskiego pozwolono wydać do użytku Józefowi Wolskiemu, artyście

- dramatycznemu, dzieło hr. Sierakowskiego o architekturze...”, cyt. za: Aleksander Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk...*, ks. III, *Czterolecie drugie*, Kraków-Warszawa 1904, s. 396; Czesław Erber, *Z dziejów biblioteki Szkoły Wojewódzkiej Kieleckiej 1819-1864*, „Roczniki Biblioteczne” 1980, XXIV, z. 1, s. 161.
- 354 BUW, 3014, k. 8-9: rękopiśmienna kopia *Urządzenia. Urządzenie Kommissyi R.W.R. i O.P. względem pożyczania ziąg z Biblioteki Publicznej przy Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie*, „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskiem” 1824, [I], s. XXVII-XXIX. W opracowaniu dokumentu uczestniczył Lelewel, o czym świadczy obszerny fragment jego rękopiśmiennego *Projektu utrzymania i urządzenia biblioteki*. S.B. Linde w liście do B. Anastasewicza 3 V 1822 r. (*Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 21) pisał: „Z ogólnego zaś jej [Biblioteki] urządzenia wygotowałem dotąd tylko rozdział o pożyczaniu ksiąg i obowiązkach pierwszego bibliotekarza”. I tak zostało do końca 1831 r.
- 355 Dane według „Rocznika Instytutów Religijnych i Edukacyjnych” z 1824 r. – nie podano tam, którzy z profesorów Uniwersytetu są etatowymi, tylko rozróżniono stałych profesorów radnych – 20, stałych profesorów – 11 i profesorów tymczasowych – 12. W Liceum Warszawskim – 13 profesorów, w Szkole Wojewódzkiej XX. Pijarów – 10; w Collegium Nobilium – 9, w Szkole Wydziałowej przy ulicy Królewskiej – 3 (do grupy profesorów doliczono rektorów i prefektów).
- 356 „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych” 1824, s. 100. „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1827, nr 249.
- 357 Krystyna Bednarska-Ruszajowa, *Kultura czytelnicza profesorów Krakowskiej Szkoły...*, s. 95-96; Jerzy Samuel Bandtkie, *Historia Biblioteki...*, s. 145.
- 358 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 94, 111, 161, 297; *Biblioteka Publiczna*, „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskiem” 1824, s. 100; Ksenia Kostenicz, *Biblioteka Publiczna...*, s. 278; *Porządek, do którego się stosować powinny chcący Bibliotekę Uniwersytetu Wileńskiego oglądać albo zięgi w niej czytać* oraz *Przepisy względem pożyczania ziąg z Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego*, [w:] *Ustawy dotyczące się Biblioteki Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego*, [Wilno 1815].
- 359 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 164, 226; Antoni Malczewski, *Marja, powieść ukraińska*, Warszawa 1825, s. 95; Halina Gacowa, „*Maria*” i *Antoni Malczewski. Kompendium źródłowe*, Wrocław 1974, s. 264. Prawdopodobnie przynajmniej część ksiązek, do których Malczewski odwoływał się w przypisach do poematu, znalazł w Bibliotece Publicznej.
- 360 Józef Bieliński, *Związki akademików w Warszawie*. „Kwartalnik Historyczny” 1904, XVIII, z. 2, s. 276, 277, 281.
- 361 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 28, 112, 122-124, 127, 232, 234, 254, 255, 259, 276, 301; BUW, 3014, k. 7-9, 11-12. *Ostrzeżenie*, „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1819, dodatek do nr. 25; „Gazeta Warszawska” 1819, dod. do nr. 25, trzeci dod. do nr. 26, drugi dod. do nr. 27; „Dziennik Powszechny” 1831, nr 320 i 327. Kazimierz Brodziński, *Rozkład prelekcji publicznych*, „Gazeta Polska” 1827, nr 295.
- 362 Joachim Lelewel, *Projekt utrzymania i urządzenia biblioteki...*, s. 11; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 95.
- 363 S.B. Linde do B. Anastasewicza 5 XII 1822, 29 IV, 20 V, 14 X 1825, 13 I, 3 II 1826 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 54, 107, 109, 114, 116.
- 364 Linde uważał naukę starożytności greckich i rzymskich za podstawowe elementy nauczania szkolnego. „Doświadczenie zaś uczy, iż ta gruntowna, prawdziwa erudycja podpierając umiejętności teologiczne, prawnicze, matematyczne, przyrodzone oraz hamulcem jest od zapędów za teoriami na czczych marzeniach zasadzonych”. *Na popis publiczny uczniów...*, Warszawa 1819.
- 365 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 112, 133, 239, 248, 264. Linde już 15 XII 1821 r. przykazał bibliotekarzom, aby mieli „jak największą baczność, w jakim przedmiocie, komu, co do czytania pozwolić można”.
- 366 Uczeń w ówczesnych dokumentach oznaczał również studenta uniwersytetu.

- 367 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 170, 248; Stefania Koelichenówna, *Ustanowienie Kuratorii Jeneralnej Królestwa Polskiego*, „Przegląd Historyczny” 1926, t. 26, z. 1, s. 72; *Instrukcja wskazująca obowiązki i stosunki pomiędzy osobami hierarchii, dozoru szkolnego i osobami wydziału naukowego zachodzące* podpisana 25 IX 1823 r. przez ministra Stanisława Grabowskiego w punkcie 14 stanowiła: „Kurator szkoły, wiedząc, jakie książki do czytania uczniom są wolne, do brania tychże z biblioteki daje pozwolenie”. Władysław Skup, *Kuratoria Jeneralna a szkoły średnie w Królestwie Polskiem przed rokiem 1831*, „Przegląd Narodowy” 1911, R. IV, t. 7, s. 485; *Zasady powszechnego oświecenia w Kraju Polskim*, BCzart., 5257, k. 6–7.
- 368 BCzart., 5257, k. 77; Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 65.
- 369 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 112, 127, 133. O pracy naukowej ówczesnych nauczycieli pisali Marian Łodyński, *Rola bibliotek szkolnych w życiu kulturalnym Królestwa Polskiego (1815–1831)*, „Przegląd Biblioteczny” 1957, XXV, s. 153–173; Adam Winiarz, *Zainteresowania naukowe nauczycieli szkół średnich Królestwa Polskiego (1815–1831)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” No 1736: „Prace Pedagogiczne” CVII, Wrocław 1995.
- 370 W „Gazecie Literackiej” (1822, nr 9, s. 98–99) w krótkim artykule zapowiadano ukazanie się *Kroniki*, której wydawcy „Między innymi korzystali także z dawnego rękopismu tej *Kroniki* znajdującego się w tutejszej Publicznej Narodowej Bibliotece”. Prenumeratę na to dzieło zbierał Natan Glücksberg. *Jahrbücher Johannes Lindenblatt's, oder Chronik Johannes von der Pusilie zu Riesenburg; zum erstenmal herausgegeben von J. Voigt u. W. Schubert*, Königsberg 1823.
- 371 Wojciech Oczko, *Przymiot*, Kraków 1581; *Smutne starożytności, to iest Tragedie Seneki Rzymskiego na polski ięzyk dla pospolitego przetłumaczone pożytku*, przez W. X. Jana Alana Bardzińskiego; nie wiadomo, jakie dialogi Stanisława Orzechowskiego uzupełniano.
- 372 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 173, 212–213; S.B. Linde do B. Anastasewicza 19 IV 1823 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 69.
- 373 Ksenia Kostenicz, *Biblioteka Publiczna...*, s. 276.
- 374 Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 46. J. Lelewel przywołał: Georg Christoph Hamberger, *Das gelehrte Deutschland oder Lexikon der jetzt lebenden deutschen Schriftsteller*, Lemgo 1767–1770, 1772 i toż wydawane w kontynuacji przez Johanna Georga Meusela, Bd. 1–23 i Supplementen, Bd. 1–11, Lemgo 1796–1834; *Allgemeine deutsche Bibliothek*, Hrsg. C.F. Nicolai, od Bd. 107 C.E. Bohn, Bd. 1–118, Berlin u. Kiel 1765–1798; Johann Samuel Ersch, *Handbuch der deutschen Literatur seit der Mitte des achtzehnten Jahrhunderts bis auf die neueste Zeit*, Bd. 1–3, Amsterdam–Leipzig 1812–1814. Związła informację o zawartości katalogu wielkanocnych targów książki w Lipsku w 1822 r. podała „Gazeta Literacka” 1822, nr 21, s. 247. S.B. Linde do B. Anastasewicza 9 III 1822 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 17.
- 375 Józef Adam Kosiński, *Biblioteka fundacyjna Józefa Maksymiliana Ossolińskiego*, Wrocław 1971, s. 101–102.
- 376 S.B. Linde do J.S. Bandtkiego 18 V 1828 r. BJag., 1874, k. 283. A. Gałęzowski wydawał *Zbiór pisarzy polskich* (1828–1833).
- 377 *Martini Galli Chronicon ad fidem Codicum*, Varsaviae 1824, s. XXVIII–XXIX. J.W. Bandtkie posiadał dorobok biblioteki z zakresu historii i prawa (1306 tomów). *Katalog biblioteki pozostałej po śp. Janie Stężyńskim Bandtkie radcy stanu, członku Komisji Rządowej Sprawiedliwości* wyd. i słowo wstępne napisał Czesław Erber, Kielce 2000; Bożena Koredczuk, *Zainteresowania bibliograficzne i bibliofilskie profesora historii praw Jana Wincentego Bandtkiego–Stężyńskiego (1783–1846)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” no 3024: „Bibliotekoznawstwo” XXVII, Wrocław 2008, s. 47–59.
- 378 Władysław Jasiński, *Wykład elementarny teorii logarytmów*, [w:] *Na popis publiczny uczniów...*, Warszawa 1826, s. 39.
- 379 Wincenty Kadłubek, bl., *Res gestae Principum et Regum Poloniae [...]* *Chronicon Polonorum per Derswam...*, Varsaviae 1824. Informację

- o wykorzystanych rękopisach wydawca podał na s. III-IV. Pracę Kownackiego w Bibliotece nad *Res gestae* odnotowano w jej sprawozdaniu z działalności za rok 1823. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 127.
- 380 K. Kwiatkowski miał bibliotekę, kilka tysięcy tomów książek polskich i Polski dotyczących, którą wysoko cenili Feliks Botkowski i Joachim Lelewel. Julian Ursyn Niemcewicz miał ok. 4000 tomów, w tym rękopisy.
- 381 Z wymienionych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie znajdują się Johanna Leonharda Frischa *Historiam linguae slavonicae continuat IV capitibus...* (Berlin 1727) - sygn. 1815.6.6 oraz *Historiarum linguae slavonicae continuatione quinta sivo capito sexto de lingua polonica finit...*, Berolini 1736 - sygn. 4.11.1.7.
- 382 Mikołaj I. Grecz, *Rys historyczny literatury rosyjskiej [...]* Z dodatkami, Warszawa 1823, s. 36, 47, 48, 529; Joachim Lelewel, *Handschriftliche Mittheilungen ueber Anmerkungen in dem Graeflich Ossolinskischen Werke*, [w:] Józef Maksymilian Ossoliński, *Vincent Kadłubek...*, s. 617, 623.
- 383 „Pamiętnik Sandomierski” 1830, t. II, s. 88-91, 423-427, 457-506, 613-614, 615. O *Powieści o rzeczy istey* zob. też Wacław Aleksander Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. III, *Dodatki*, Warszawa 1852, s. 341-342. O książce Gabriela Leopolda w Bibliotece Publicznej informował Jan Chyliczkowski w swych *Notatkach bibliograficznych* („Dziennik Warszawski” 1827, t. X, nr 29, s. 67).
- 384 „Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1822, t. 15, s. 36.
- 385 *Jus Polonicum, codicibus veteribus manuscriptis et editionibus quibusque collatis*, edidit Joannes Vincentus Bandtkie, Varsaviae 1831, s. I-XX.
- 386 Samuel Bogumił Linde, *O statucie litewskim ruskim językiem i drukiem wydanyim wiadomości*, Warszawa 1816, s. 39; Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 347.
- 387 Witold Nowodworski, *Odpowiedź Joachima Lelewela z 1828...*, s. 308.
- 388 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 42, 44; Georg Wolfgang Panzer, *Annales typographici*, vol. I-XI, Norimbergae 1793-1803.
- 389 Jerzy Samuel Bandtkie, *Historia drukarń krakowskich, od zaprowadzenia druków do tego miasta aż do czasów naszych, Wiadomością o wynalezieniu sztuki drukarskiej poprzedzona*, Kraków 1815.
- 390 Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 95.
- 391 Stanisław z Bochni, *Fortuna abo Szczęście*, [b.m. 1531].
- 392 *Maximi Tyrii sermones sive disputationes XLI. Graece nunc primum editae*, [Geneve] 1557; Maximos Margounios, ... *Poëmata aliquot sacra: Graece nunc primum publicata studio et opera D. Hoeschelii*, Lugduni Batavorum 1592; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 110, 125, 231, 249-250. Ksenia Kostenicz, *Biblioteka Publiczna przy Uniwersytecie Warszawskim...*, s. 275. Oba dzieła B. Paprockiego nie zachowały się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie i trudno obecnie potwierdzić słuszność ustaleń Lindego i jego współpracowników. Prawdopodobnie *Herby* miały dwa wydania. Drugie, jako reedycja tytułowa, powstało z niesprzedanych arkuszy pierwszego i wymiary „trefnych” fragmentów. Ze znalezionych statutów jeden wydał J.W. Bandtkie w *Jus Polonicum* (Varsaviae 1831). Na temat „dorobienia tytułu” pisał K.W. Wójcicki: „Znaleźli się wtedy i zręczni faksymaliści, którzy do niepoznania braki i usterki w gockich drukach umieli aż do złudzenia najbieglejszego znawcę i badacza wypełniać. Wybornie przyrządzali papier, dobierali tusze odpowiedniego staremu drukowi; dopisując wprawną ręką tytuły, całe stronicie i dopełniali naddarte karty” - Kazimierz Władysław Wójcicki, *Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat trzydziestu (od 1800 do 1830)*, Warszawa 1880, s. 109.
- 393 Adam Tomasz Chłędowski, *Uwiadomienie literackie*, „Gazeta Literacka” 1822 [ukazała się w 1823], nr 44, s. 280.
- 394 BUW, 3013, k. 79-81; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 235. W piśmie Biblioteki Linde dodał informację, że dodatkowych wiadomości mogłyby udzielić Bazyli Anastasewicz w Petersburgu.

- 395 S.B. Linde do B. Anastasewicza 20 VI 1823 r., 22 X 1824 r., 18 i 25 XI 1825 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 76, 98, 114, 115.
- 396 S.B. Linde do J. Śniadeckiego 12 XII 1819 r., BJag., 3111, list 63.
- 397 Edward Woroniecki, *Prawdziwie poważam i uprzejmie kocham*, „Blok-Notes Muzeum Mickiewicza” 1963, 2, 1, s. 186–187; BJag., 1874, k. 283.
- 398 Studia literackie w przeciwieństwach stanowią pociechę.
- 399 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 215; Marian Ptaszyk, *Kalendarz życia...*, s. 170, S.B. Linde do J. Śniadeckiego 10 VI 1822 r., BJag., 3111, list 66; Jerzy Samuel Bandtkie, *Historia drukarni w Królestwie Polskiem i Wielkiem Xięstwie Litewkiem jak i w innych kraiach zagranicznych, w których polskie dzieła wychodziły*, t. I, Kraków 1826, *Przedmowa*. K.G. Weese do S.B. Lindego 20 VIII 1825 r. z Torunia, BJag., 3470. Witold Nowodworski, *Odpowiedź Joachima Lelewela...*, s. 306, 309.
- 400 Tymoteusz Lipiński, *Zapiski z lat 1825–1831*, Kraków 1883, s. 76; *Jenerał [Władysław] Zamoyski. 1803–1868*, t. 1, Poznań 1910, s. 213–214. P. Sumarokow chciał się też „naocznie przekonać o oświeceniu i postępowaniu niższych klas ludności, a szczególnie wyrobników, czeladzi rzemieślniczej i służących, jako też sposobie myślenia; tym końcem zwiedzał pilnie miejsca publiczne niższego rzędu, mianowicie w szynkowniach wdawał się w rozmowy z wyrobnikami i klasą ludności nieoświeconej”. Tadeusz Bieczyński (sekretarz Sądu Sejmowego), *Sąd Sejmowy opowiedziany przez naocznego świadka. Przyczynek do dziejów Królestwa Kongresowego*, Kraków 1869, s. 75–76.
- 401 Stefan Rygiel, *Kazimierza Brodzińskiego projekt gromadzenia muzykaliów*, „Exlibris” 1920, t. III, s. 52.
- 402 Nazwę Gabinet Rycin przejęto razem ze zbiorami królewskimi. Jolanta Talbierska, *Gabinet Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, [w:] *Kultura artystyczna Uniwersytetu Warszawskiego. Ars et Educatio*, red. Jerzy Miziołek, Warszawa 2003, s. 411.
- 403 Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 182.
- 404 Teresa Kossecka, *Gabinet Rycin króla Stanisława Augusta*, Warszawa 1999, s. 40. Wcześniej od kolekcji rycin Uniwersytet Warszawski otrzymał królewski zbiór odlewów gipsowych. Rada Ogólna Uniwersytetu 17 V 1817 r. zdecydowała skierować do KRWRiOP prośbę o nabycie wyposażenia „Sali rysunkowej”, m.in. „wzorów do rysunków”. Trudno sądzić, aby ta decyzja miała związek z nabyciem zbioru królewskiego Gabinetu Rycin. *Księga protokołów Rady Ogólnej...*, s. 43, 45.
- 405 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 12–13, 20; Zygmunt Batowski, *Zbiór graficzny w Uniwersytecie Warszawskim*, s. 7, 35.
- 406 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 168, 170, 240, 249, 250, 265, 268, 276, 281, 289, 295, 301, 303.
- 407 Tamże, s. 279–280. Prawdopodobnie zakupione przez Bibliotekę od Jana F.A. Tarnowskiego w 1821 r. portrety uczestników obiadów czwartkowych u króla Stanisława Augusta były przeznaczone dla Gabinetu Rycin. „Kurier Warszawski” 1822, nr 283.
- 408 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 78–79, 97–98.
- 409 Tamże, s. 285.
- 410 Tamże, s. 98.
- 411 Tamże, s. 274; Joanna Talbierska, *Gabinet Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie...*, s. 413.
- 412 Elżbieta Budzińska, *Tak zwana kolekcja Stanisława Kostki Potockiego w Gabiniecie Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1972, XXXIV, nr 2, s. 164.
- 413 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 129, 239.
- 414 S.B. Linde do B. Anastasewicza 12 III i 6 V 1825 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, k. 122 i 130; M. Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 265, 280; Irena Tessaro-Kosimowa, *Historia litografii warszawskiej*, Warszawa 1973, s. 38–39.
- 415 Elżbieta Budzińska, *PiwarSKI Jan Feliks*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, Wrocław 1981, s. 592.
- 416 „Gazeta Literacka” 1822, nr 38, s. 200–204; nr 39, s. 205–204; nr 40, s. 217–221;

- nr 41, s. 229-233; nr 42, s. 241-244; cytata s. 231. Numery z artykułem Piwarskiego ukazywały się od kwietnia do lipca-sierpnia 1823 r. W tym tygodniku zamieścił on artykuły o Bertelu Thorvaldsenie (1821, nr 2, s. 13-15), o Antonio Canovie (1821, nr 3, s. 22-23 i prawdopodobnie 1822, nr 23, s. 18-19), o Instytucie Głuchoniemych w Warszawie (1821, nr 11, s. 81-83), o Marcelim Bacciarellim (1822, nr 36, s. 175-178) oraz recenzję *K.K. Bilder - Galerie in Belvedere zu Wien...*, hrg. Carl Haas, 1821 (1822, nr 22, s. 1-4). Spisał także *Katalog zbioru [Aleksandra Chodkiewicza] rycin różnych mistrzów na szkoły podzielony*, Warszawa 1825; Paweł W. Zaorski, *Wiadomość o pracach Jana Alexandra Gorczyzna*, „Gazeta Literacka” 1822, nr 42, s. 244-252; Marian Ptaszyk, *Materiały do dziejów „Gazety Literackiej”...*, s. 234-235.
- 417 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 112, 133, 226, 244, 245, 288; *Protokoły sesji bibliotecznych...*, s. 56. Leonhard Schmidtner wydał w Warszawie w latach 1823-1824 *Zbiór celniejszych gmachów miasta stołecznego Warszawy częścią z natury zdjętych, a częścią z planów rysowane i litografowane*, album, trzy poszyty.
- 418 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 245.
- 419 S.B. Linde do B. Anastasewicza 16 I 1824 r., *Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego*, s. 84-85.
- 420 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 80.
- 421 Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 91.
- 422 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 284; T. Lipiński, *Zapiski*, s. 155.
- 423 „Gazeta Warszawska” 1818, dodatek do nr. 35.
- 424 „Kurier Warszawski” 1829, nr 168. „Gazeta Polska” 1829, nr 169. Według „Gazety Warszawskiej” (1829, nr 169) wizyta cara nie była spodziewana. Tymoteusz Lipiński w swych *Zapiskach z lat 1825-1831...*, s. 154: „Cesarz od dni był kilku oczekiwany w bibliotece, zwłaszcza, że dał do zrozumienia, że na godzinę przed przybyciem uprzedzi, już stracono nadzieję, aliści przybywszy niespodzianie bez żadnej swity, zastał tylko dwóch pomocników przy księgozbiornicze; gdy oglądał sale, wpada zadyszany dyrektor biblioteki Linde. Cesarz go pozdrawia, wypytuje o szczegóły, chwali porządek, znaczny zakład, obiecuje mieć go w swej opiece; słowem, że sam był zadowolony i obecnych uradował swą popularnością”.
- 425 „Gazeta Warszawska” 1818, nr 78.
- 426 „Gazeta Warszawska” 1829, nr 167, 1830, nr 174; „Kurier Warszawski” 1829, nr 167; „Gazeta Polska” 1829, nr 167, 1830, nr 173.
- 427 „Kurier Warszawski” 1831, nr 298; „Dziennik Powszechny” 1831, nr 299; „Korespondent Warszawski” 1831, nr 298. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 305. Odpis brudnopisu przełożenia o uwolnienie Liceum Warszawskiego, Uniwersytetu i jego instytucji do prezesa Rządu Tymczasowego, barona Engla i generała I.O. Witta z datą 25 VIII 1831 r., podpisał S.B. Linde, rektor Liceum, dyrektor generalny Biblioteki Publicznej, prezes Konsystorza Ewangelickiego, radca KRW RiOP. List mógł powstać dopiero pod koniec września. Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27, k. 10. Informacje o działaniach Lindego w 1809 i 1813 r. zapisano dopiero po jego śmierci najprawdopodobniej ze wspomnień córek. „Kurier Warszawski” 1847, nr 237; E. Saint-Maurice Cabany, *Notice nécrologique Samuel Théophile de Linde célèbre lexicographe polonais...*, Paris [1853], s. 15.
- 428 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 266, 270, 286.
- 429 M. Pełka Poliński do J.S. Bandtkiego 12 IX 1820 r., BJag., 1874, k. 212; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 262; A. Bohatkiewicz do J. Lelewela 30 V 1828 r., BJag., 4435, t. I, s. 93-94; Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 237, 238, 305, 306; Tymoteusz Lipiński, *Zapiski z lat 1825-1831...*, s. 182.
- 430 „Monitor Warszawski” 1825, nr 157, notę przedrukowały „Kurier Warszawski” 1826, nr 1 i „Rozmaitości Literackie” 1825, t. 1, s. 189-190. „Gazeta Warszawska” 1819, nr 43; 29 V; artykuł w gazecie berlińskiej ukazał się tydzień wcześniej jako wiadomość z Warszawy - „Königlich privilegirte Berlinische Zeitung von Staats und gelehrte Sachen” 1819, nr 61: 22 V, „Beilage zum...”.
- 431 Bd. I, Stück 6, s. 424-425: „Die Univ. Bibliothek besteht aus 120 000

- Bänden und ist in die polnische (sehr vollständige, an 15 000 Bände) und ausländische getheilt. An Incunabeln sind 7000 Bände vorhanden; darunter ein Krakauer Kalender von 1490 ältester polnischer Druck. Von Fausts Drucken die Clementinae 1460. und eine Bibel von 1460. 1200 volumina Handschriften, über die Hälfte aus dem 11-15 Jahrh., zum Theil wichtige Quellen für die Landesgeschichte. Abgesondert von der grossen Bibl. ist die Bibliothek der medic. Facultät aus 1261 Werken in 3488. Bänden bestehend”.
- 432 Józef Krasiński, *Przewodnik dla podróżujących w Polsce i Rzeczypospolitej Krakowskiej*, Warszawa 1821, s. 38; „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych” 1824, s. 97-99; Łukasz Gołębiowski, *Opisanie historyczno-statystyczne miasta Warszawy. Wydanie drugie, poprawione i rozszerzone*, Warszawa 1827, s. 150-153; Jan Alojzy Radomiński, *Rys ogólnego planu edukacji publicznej w Królestwie Polskiem*, „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych” 1830, odb. s. 78.
- 433 „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. I, 1878, s. 179-180, 236.
- 434 „Gazeta Polska” 1827, nr 122, s. 475.
- 435 Joachim Lelewel, *Dzieje bibliotek*, „Dziennik Warszawski” 1827-1828, t. 10-13, odb. [Warszawa 1827], wyciąg „Motyl” w 1829 r., III kwartał.
- 436 Na przykład „Gazeta Polska” (1829, nr 324, s. 1397) podała informacje liczbowe o zasobach bibliotek publicznych w Austrii, Prusach, innych krajach niemieckich, Francji, Anglii, Rosji (bez Polski) i Włoszech oraz sześciu największych bibliotek europejskich. Szczególnie ciekawy artykuł *Księgozbiory w Petersburgu* ukazał się w „Kurierze Warszawskim” w 1829 r., nr 92, s. 375.
- 437 *Wspomnienia Andrzeja Edwarda Koźmiana*, t. I, Poznań 1867, s. 166; Kazimierz Władysław Wójcicki, *Pamiętniki dziecka Warszawy...*, s. 354-355; Aleksander Jełowicki, *Moje wspomnienia*, Warszawa 1970.
- 438 *Pamiętniki Juliana Ursyna Niemcewicza, 1809-1820*. t II, 1813-1820. Po raz pierwszy z autografu wydane, Poznań, 1871, s. 337, 437. Niemcewicz zakończył pisać *Pamiętnik* w 1820 r.
- 439 „Gazeta Polska” 1829, nr 220, s. 958. W tym samym numerze znajduje się informacja o bibliotece Szkoły Wojewódzkiej w Piotrkowie Trybunalskim prowadzonej przez pijarów: „Oprócz biblioteki będącej własnością zgromadzenia, znajduje się jeszcze biblioteka szkolna składająca się po największej części z dzieł naukowych do użytku profesorom potrzebnych. Pomnożył te zbiory Tomasz Maruszewicz dziedzic dóbr Suchej Woli i naddzierżawca ekonomii pajęckiej, ofiarując na użytek szkoły piotrkowskiej około dwóch tysięcy dzieł polskich i francuskich” (s. 954).
- 440 Stefan Kozakiewicz, *Warszawskie wystawy sztuk pięknych w latach 1819-1845*, Wrocław 1952, s. 148, 150, 162, 169; Ludwik Jenike, *Jan Feliks Piwarski. Wspomnienie pośmiertne*, „Tygodnik Ilustrowany” 1859, nr 13, s. 97; „Gazeta Polska” 1827, nr 65, s. 259.
- 441 Maria Wawrykowa, *Uniwersytet Warszawski w latach 1816-1831*, s. 139.
- 442 W lutym 1825 r. bp płocki Adam Prażmowski przekazał do Biblioteki rękopis z XV w. czterech ewangelii z byłego klasztoru w Czerwińsku. BUW, 3014, k. 42.
- 443 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 33, 45, 47. W nawiasie podano liczby książek pozostawionych na miejscu przez Lindego podane przez Elżbietę Słodkowską w książce *Biblioteki w Królestwie Polskim 1815-1830*, Warszawa 1996, obok informacji o liczbie książek podano stronę, na której ona się znajduje.
- 444 W Bibliotece Seminarium Duchownego we Włocławku znajduje się pięć książek z Brdowa. Kazimierz Rulka, *Księgozbiory historyczne w Bibliotece Seminarium Duchownego we Włocławku*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1992, t. 75, nr 7-12, s. 274.
- 445 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 35; Franciszek Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych*, Kraków 1875, s. 38. Kilkaście rękopisów i kilkadziesiąt starych druków znajduje się w bibliotekach wielu miast Polski i Europy. Niektóre książki trafiły do mieszkańców pobliskich miejscowości Łądu, Ciążenia, Zagórowa.

- Marek Babicz, *Stare druki Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2003, t. 80, s. 19. W Bibliotece wrocławskiego seminarium znajduje się 56 książek z Łądu. Kazimierz Rulka, *Księgozbiory historyczne...*, s. 279.
- 446 W Bibliotece seminarium wrocławskiego znajdują się 284 książki z Chocza. Kazimierz Rulka, *Księgozbiory historyczne...*, s. 273.
- 447 Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 37; Franciszek Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna*, s. 86.
- 448 W Bibliotece wrocławskiego seminarium znajduje się 21 książek pojezuickich z Kalisza. Kazimierz Rulka, *Księgozbiory historyczne...*, s. 277.
- 449 Z klasztoru dominikanów w Sieradzu w Bibliotece wrocławskiego seminarium znajduje się 277 książek - kasata 1864 r. Tamże, s. 283.
- 450 W 1791 r. w kolegiacie było 350 książek, a w 1812 r. - 116. Walery Pogorzelski, *Sieradz*, Włocławek 1927, s. 22.
- 451 Walenty Wójcik, *Włączenie zbiorów poklasztornych do biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu...*, s. 52.
- 452 Według katalogu biblioteka posiadała 1089 książek, ale Linde stwierdził: „przynajmniej trzecią część więcej zastałem”. Marian Łodyński, *Materiały do dziejów...*, s. 47.
- 453 Tamże, s. 50; Franciszek Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna...*, s. 9.
- 454 W Bibliotece wrocławskiego seminarium znajduje się 576 książek z klasztoru Św. Anny - kasata 1864 r. Kazimierz Rulka, *Księgozbiory historyczne...*, s. 282.
- 455 Pozostałe książki po wizycie Lindego nie miały zbytu na licytacji. Józef Gacki, *Benedyktyński klasztor w Sieciechowie...*, s. 266.
- 456 Bardzo wątpliwe, czy książki dotarły do Biblioteki Publicznej z powodu protestów biskupa lubelskiego Wojciecha Skarszewskiego. W latach 20. XX w.: „Reszta biblioteki seminaryjnej i kapitulnej, około 1500 książek, pośród których wiele dzieł cennych, znajduje się dotychczas w kościele krasnymstawskim w pokoju nad zakrystią; nieprzewietrzana, pokryta masą kurzu, stanowi pokarm dla robaków i schronisko dla much na zimę”. Ludwik Zalewski, *Biblioteka seminarium duchownego w Lublinie i biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i podlaskiej*, Warszawa 1926, s. 47-49.
- 457 Na pozostawionym przez W. Skarbka rewersie zapisano 163 książki. Tamże, s. 251.
- 458 Personale - germanizm, Linde w swym *Słowniku języka polskiego*, t. 4, Warszawa 1811, s. 663 zapisał tylko *personel*.
- 459 W „Roczniku Instytutów Religijnych i Edukacyjnych” (1824, s. XXVII) punkt ten zapisano: „Profesor potrzebujący dzieła udaje się do Biblioteki”. Dalsze odmiany fragmentów tekstu rękopiśmiennego od druku oraz uzupełnienia zamieszczono w tekście, ujmując odmienny wyraz lub uzupełnienie fragmentu w nawias klamrowy.
- 460 Kursywa - zapisano obcą ręką.
- 461 Od strony dawnej posesji De Nassau, obecnie ulice Sewerynów, Dynasy, czyli na południe od Pałacu Kazimierzowskiego.
- 462 Były to najprawdopodobniej szafy z biblioteki Liceum Warszawskiego malowane kredą - J. Lelewel uważał takie malowanie szaf na książki za niedopuszczalne. Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 267.
- 463 Brzost - odmiana wiązu.
- 464 Ogólna wartość szaf ruchomych i innych sprzętów wynosi 36 179 złp. 26 gr, w tym: szaf - 3136 złp. i innych przedmiotów - 33 043 złp. 26 gr.
- 465 Zaproponowane przez Lindego działy główne (pogrubiona czcionka) poprzędzono cyframi. W nawiasach podano działy z „Allgemeines Repertorium der Literatur”. Lelewel działy zaproponowane przez Lindego dopełnił poddziałami - stan w 1821 r. według Joachima Lelewela, *Bibliograficznych ksiąg...*, t. II, s. 344-414. Działy i poddziały według Lelewela podano kursywą. Fragmenty ujęte w klamry pochodzą od autora.
- 466 Według Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów...*, s. 46-54.

Źródła i bibliografia

Rękopisy

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (AGAD)

- Archiwum Publiczne Potockich (APP), 265, t. VI, VIII, 271, 152
- Protokoły Rady Administracyjnej, t. 11
- Archiwum Hipolita Skimborowicza, 3/3, XXII 4/7, XXII 4/9, XXII 4/31
- Centralne władze wyznaniowe, 117, 855
- Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 7, 60, 73

Archiwum Narodowe w Krakowie, Teki Grabowskiego, E. 155

Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Materiały Stefana Rygla, III 112, j. 27

Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, 5257

Biblioteka Jagiellońska, 278, 1874, 3111, 3470, 3472, 4435, t. 1 i 6

Biblioteka Narodowa w Warszawie, Akc. 7362, Protokoły Sesji Bibliotecznych IV 8916, 8915, mikrofilm A522

Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, 715, 716

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, 3013–3016

- Gabinet Rycin G.R. 1-6 (Zb. Jeż. 369-374)
- Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie, 12-145, 12-153, 12-162
- MB RS F. 12-125

Rossijskaja Nacional'naja Biblioteka, Sankt-Peterburg, Rukopisnyj otdel, f. 18, ed ch. P-5: *Pis'ma Linde k V.G Anastaseviču - Korespondencja Samuela Bogumiła Lindego z Bazylim Anastasewiczem. 1822–1830*, odczytał i opracował Marian Ptaszyk, [online] Toruń: Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu 1813 [dostęp 9 V 2017]. Dostępny w www: oai: kpbc. umk.pl: 77379

Czasopisma

„Dziennik Powszechny” 1831

„Dziennik Praw” 1818, t. 6, 1820–1822, t. 7

„Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1818–1831

„Gazeta Literacka” 1821–1822(1823)

„Gazeta Polska” 1827–1830

„Gazeta Warszawska” 1818–1831

„Korespondent Warszawski” 1831

„Kurier Warszawski” 1818–1831

„Pamiętnik Sandomierski” 1829–1830, t. I-II

„Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk”

„Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych” 1824–1830

„Pamiętnik Warszawski” 1821

Druki

Mieczysława Adrianek, *Funkcja dydaktyczna bibliotek publicznych szkół średnich Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego do r. 1831*, „Studia o Książce” 1978, t. 8

Mieczysława Adrianek, *Recepcja dorobku naukowego Joachima Lelewela w środowiskach publicznych szkół średnich Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego pierwszej połowy XIX wieku*, [w:] *Joachim Lelewel - księgoznawca, bibliotekarz, bibliograf. Międzynarodowa Sesja Naukowa w 200 rocznicę urodzin. 1786–1986*. Warszawa 20–22 marca 1986 r., [red. Maria Magdalena Biernacka], Warszawa 1993

Mieczysława Adrianek, *Rola i miejsce księgozbiorów szkolnych w systemie oświaty Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego do roku 1831*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, XXIV, nr 1

Konrad Ajewski, *Kolekcjonerstwo Konstantego Świdzińskiego. Z dziejów Biblioteki Ordynacji Krasieńskich*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2004, XXXVI

Marek Babicz, *Stare druki Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2003, t. 80

- Michał Baliński, *Pamiętniki o Janie Śniadeckim, jego życiu prywatnem i publicznem, i dziełach jego*, t. II, Wilno 1865
- Jerzy Samuel Bandtkie, *Historja Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, Kraków 1821
- Jerzy Samuel Bandtkie, *Historja drukarń krakowskich od zaprowadzenia druków do tego miasta aż do czasów naszych, Wiadomością o wynalezieniu sztuki drukarskiej poprzedzona*, Kraków 1815
- Anna Barańska, *Między Warszawą, Petersburgiem i Rzymem. Kościół a państwo w dobie Królestwa Polskiego (1815-1850)*, Lublin 2008
- Zygmunt Batowski, *Zbiór graficzny w Uniwersytecie Warszawskim*, Warszawa 1928
- Krystyna Bednarska-Ruszejowa, *Kultura czytelnicza profesorów Krakowskiej Szkoły Głównej Koronnej*, „Ze Skarbcza Kultury” 1985, z. 40
- Feliks Bentkowski, *Historja literatury polskiej*, t. I-II, Warszawa 1814
- Feliks Bentkowski, *O naydawniejszych ksiązkach drukowanych w Polsce, a w szczególności o tych, które Jan Haller w Krakowie wydał*, Warszawa 1812
- Tadeusz Bieczyński, *Sąd Sejmowy opowiedziany przez naocznego świadka. Przyczynek do dziejów Królestwa Kongresowego*, Kraków 1869
- Włodzimierz Bielak, *Księgozbiór panien norbertanek w Imbramowicach*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2011, nr 95
- Józef Bieliński, *Biblioteka Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. 1817-1831*, „Przegląd Biblioteczny” 1908, t. I, z. 1
- Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski (1816-1831)*, t. I, III, Warszawa 1907-1912
- Józef Bieliński, *Związki akademików w Warszawie*, „Kwartalnik Historyczny” 1904, XVIII, z. 2
- Barbara Bienkowska, *Staropolski świat ksiązek*, Wrocław 1976
- Olena Błażejowicz, *Biblioteka Liceum Warszawskiego (1806-1831)*, „Roczniki Biblioteczne” 1979, XXIII, z. 3
- Olena Błażejowicz, *Księgozbiór szlachecki Kazimierza Chromińskiego z okresu oświecenia*, „Roczniki Biblioteczne” 1971, XV, z. 3-4
- Elżbieta Budzińska, *Piawski Jan Feliks*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, Wrocław 1981
- Elżbieta Budzińska, *Tak zwana kolekcja Stanisława Kostki Potockiego w Gabinecie Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1972, XXXIV, nr 2
- Adam Tomasz Chłędowski, *Uwiedomienie literackie*, „Gazeta Literacka” 1822 [właściwie 1823], nr 44
- Stanisław Chodyński, *Seminarium Włocławskie. Szkic historyczny na podstawie akt i dokumentów miejscowych*, Włocławek 1904
- Maria Cubrzyńska-Leonarczyk, *Polskie superexlibrisy XVI-XVII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Centuria druga*, Warszawa 2001
- Radosław Cybulski, *Księgoznawcza problematyka w działalności Joachima Lelewela*, [w:] *Joachim Leleweł - księgoznawca, bibliotekarz, bibliograf. Międzynarodowa Sesja Naukowa w 200 rocznicę urodzin. 1786-1986. Warszawa 20-22 marca 1986 r.*, [red. Maria Magdalena Biernacka], Warszawa 1993
- Marianna Czapnik, *Księgozbiory klasztorów w Łowiczu i ich pokasacyjne losy*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, red. Marek Derwich, t. III, Wrocław 2014
- Jolanta Czerzniewska, Jolanta Talbierska, *Jan Feliks Piawski (1794-1859). Pierwszy kustosz Gabinetu Rycin Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. W 160. rocznicę śmierci*, Warszawa 2009
- Czesław Erber, *Drukarstwo i księgarstwo Radomia w latach 1811-1865*, Radom 1977
- Czesław Erber, *Dzieje książki na Kielecczyźnie w latach 1795-1865*, Kielce 1996
- Czesław Erber, *Z dziejów biblioteki Szkoły Wojewódzkiej Kieleckiej 1819-1864*, „Roczniki Biblioteczne” 1980, XXIV, z. 1
- Henryk Folwarski, *Poczet opatów klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku*, „Nasza Przeszłość” 1957, t. 6
- Władimir Franczew, *Iz pieriepiski gr. N.P. Rumiancowa. Materiały dla istorii sławianskoj filologii*, Warszawa 1909

- Piotr Paweł Gach, *Mienie polskich zakonów i jego losy w XIX wieku*, Rzym 1979
- Piotr Paweł Gach, *Opactwo i sanktuarium Świętego Krzyża w epoce kasat zakonnych (XVIII–XIX wiek)*, [w:] *Klasztor na Świętym Krzyżu w polskiej kulturze narodowej*, red. Daniel Olszewski, Ryszard Gryz, Kielce 2000
- Józef Gacki, *Benedyktynski klasztor w Sieciechowie według pism i podań miejscowych*, Radom 1872
- Józef Gacki, *Benedyktynski klasztor Świętego Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa 1873
- Halina Gacowa, „*Maria*” i *Antoni Malczewski. Kompendium źródłowe*, Wrocław 1974
- Natalia Gąsiorowska, *Wolność druku w Królestwie Kongresowem 1815–1830*, Warszawa 1916
- Arthur Georgi, *Entwicklung der Berliner Buchhandels bis zur Gründung des Börsenvereins der deutschen Buchhändler 1825*, Berlin 1926
- Rafał Gerber, *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808–1831. Słownik biograficzny*, Wrocław 1977
- Johann S.G. Gerlach, *O wystawieniu bibliotek przy szkołach miejskich*, wyd. Marian Ptaszky, „Roczniki Biblioteczne” 1997, XLI, z. 1–2
- Zdzisław Gębołyś, *Zawód bibliotekarski na ziemiach niemieckich w latach 1789–1871*, Katowice 2002
- Waldemar Gliński, *Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wobec wspólnot religijnych w Królestwie Polskim 1815–1820*, Warszawa 2002
- Karol Głombiowski, *Problemy historii czytelnictwa*, Wrocław 1966
- Paweł Głuszyński, *Rys historyczny działań Dyrekcji Edukacji Narodowej i Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia w Polsce od roku 1812 do końca 1821*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. I, Kraków 1878
- Łukasz Gołębiowski, *Opisanie historyczno-statystyczne miasta Warszawy. Wydanie drugie, poprawione i rozszerzone*, Warszawa 1827
- Łukasz Gołębiowski, *Pamiętnik o życiu wydany przez jego syna*, Warszawa 1852
- Fryderyk Hechel, *Człowiek nauki taki jakim był. Pamiętnik profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego*, wyd. z rękopisu Władysław Szumowski, t. II, Kraków 1930
- Janusz Iwaszkiewicz, *Losy archiwum kancelarii w ks. Konstantego i Nowosilcowa*, „Archeion” 1930, t. VI–VII
- Aleksander Jabłonowski, *Pisma Aleksandra Jabłonowskiego*, t. VII: *Rzeczy polskie*, Warszawa 1913
- Paweł Jarkowski, *Wiadomość o bibliotece Liceum Krzemienieckiego i onej porządku udzielona przez jej bibliotekarza Pawła Jarkowskiego Joachimowi Lelelewowi roku 1825*, wyd. Maria Danielewiczowa, „Rocznik Wołyński” 1935, t. IV
- Tadeusz S. Jaroszewski, *Architektura Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1991
- Aleksander Jełowicki, *Moje wspomnienia*, Warszawa 1970
- Jenerał Zamoyski. 1803–1868*, t. I, Poznań 1910
- Ludwik Jenike, *Jan Feliks Piwarski. Wspomnienie pośmiertne*, „Tygodnik Ilustrowany” 1859, nr 13
- Joachim Lelewel – księgoznawca, bibliotekarz, bibliograf. Międzynarodowa Sesja Naukowa w 200 rocznicę urodzin. 1786–1986*. Warszawa 20–22 marca 1986 r., [red. Maria Magdalena Biernacka], Warszawa 1993
- Mikołaj Kamiński, *Dawne opactwo zakonu cysterskiego w Łądzie nad Wartą. Zarys dziejów i zabytki sztuki*, Łąd 1936
- Katalog biblioteki pozostalej po śp. Janie Stężyńskim Bandtkie radcy stanu, członku Komisji Rządowej Sprawiedliwości*, wyd. i słowo wstępne napisał Czesław Erber, Kielce 2000
- Joanna Kiwilszo, *Średniowieczna biblioteka klasztoru Kanoników Regularnych w Czerwińsku*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1987–1988, XXIII–XXIV
- Stefania Koelichenówna, *Ustanowienie Kuratorii Jeneralnej Królestwa Polskiego*, „Przegląd Historyczny” 1926, t. 26, z. 1
- Hugo Kołłątaj, *Raporty o wizycie i reformie Akademii Krakowskiej*, do druku przygotowała, wstępem i komentarzem opatrzyła Mirosława Chamecówna, Wrocław 1967
- Bożena Koredeczuk, *Zainteresowania bibliograficzne i bibliofilskie profesora historii praw Jana Wincentego Bandtkiego-Stężyńskiego (1783–1846)*, „Acta

- Universitatis Wratislaviensis” no 3024:
„Bibliotekoznawstwo” XXVII, Wrocław 2008
- Korespondencya Joachima Lelewela z Tytusem Działyńskim*, wyd. Zygmunt Celichowski, Poznań 1864
- Korespondencya Józefa Maksymiliana Ossolińskiego*, oprac. Władysława Jabłońska, Wrocław 1975
- Józef Adam Kosiński, *Biblioteka fundacyjna Józefa Maksymiliana Ossolińskiego*, Wrocław 1971
- Teresa Kossecka, *Gabinet Rycin króla Stanisława Augusta*, Warszawa 1999
- Ksenia Kostenicz, *Biblioteka Publiczna przy Uniwersytecie Warszawskim. (Na podstawie protokołów czynności zarządu 1821-1831)*, „Przegląd Biblioteczny” 1954, R. 22, z. 3
- Stefan Kozakiewicz, *Warszawskie wystawy sztuk pięknych w latach 1819-1845*, Wrocław 1952
- Helena Kozerska, *Straty w zbiorze rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w czasie I i II wojny światowej*, Warszawa 1960
- Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka w latach 1832-1871. Biblioteka Rządowa - Okręgu Naukowego - Główna*, Warszawa 1967
- Józef Krasinski, *Przewodnik dla podróżujących w Polsce i Rzeczypospolitej Krakowskiej*, Warszawa 1821
- Aleksander Kraushar, *Pałace Rzeczypospolitej, Kazimierzowski, Radziwiłłowski i Błękitny. Zarysy obyczajowe*, Poznań 1925
- Aleksander Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk. 1800-1832. Monografia historyczna osnuta na źródłach archiwalnych*, ks. II, t. 1, ks. III, ks. IV, Kraków-Warszawa 1901-1911
- Księga protokołów Rady Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego 1817-1819*, wyd. i objaśnieniami opatrzył Rafał Gerber, Warszawa 1958
- Jan Kucharzewski, *Epoka paskiewiczowska. Losy oświaty*, Warszawa-Kraków 1914
- Stefan K. Kuczyński, *Godło Uniwersytetu Warszawskiego*, [w:] *Kultura artystyczna Uniwersytetu Warszawskiego „Ars et Educatio”*, red. Jerzy Miziołek, Warszawa 2003
- Witold Kujawski, *Kościelne dzieje Sieradza*, Włocławek 1998
- Stanisław Kutrzeba, *Stosunek prawny Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie do roku 1918*, [w:] *Studia staropolskie. Księga pamiątkowa ku czci A. Brücknera*, Kraków 1928
- Wiesława Laszczkowska, *Z księgozbioru Warszawskiego Gabinetu Zoologicznego (1819-1915)*, Wrocław 1974
- Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje, w których rozebrano i pomnożone zostały dwa dzieła Jerzego Samuela Bandtkie: Historia drukarni krakowskich tudzież Historia Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie a przydany katalog inkunabułów polskich*, t. I - II, Wilno 1823, 1826
- Joachim Lelewel, *Dzieje bibliotek*, „Dziennik Warszawski” 1827-1828, t. 10-13, odb. [Warszawa 1827]
- Joachim Lelewel, *Listy Joachima Lelewela*, Oddz. I: *Listy do rodzeństwa pisane*, Poznań 1879
- Joachim Lelewel, *Projekt utrzymania i urzędzenia biblioteki*, tekst odczytała i do publikacji oprac. Maria Magdalena Biernacka, Warszawa 1989
- Joachim Lelewel, *Przygody w poszukiwaniach i badaniu rzeczy narodowych polskich*, [w:] Joachim Lelewel, *Dzieła*, t. I: *Materiały biograficzne*, oprac. Helena Więckowska, Warszawa 1957
- Anna Lewicka-Kamińska, *Jerzy Samuel Bandtkie jako księgoznawca*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1970, XX.
- Samuel Bogumił Linde, *O literaturze rosyjskiej*, „Pamiętnik Warszawski” 1815, t. II, s. 411-428, t. III, s. 14-34, 133-150, 277-298, 1816, t. IV, s. 3-21, 285-296, t. V, s. 3-21, 125-144
- Samuel Bogumił Linde, *O statucie litewskim ruskim językiem i drukiem wydany wiadomość*, Warszawa 1816
- Tymoteusz Lipiński, *Zapiski z lat 1825-1831*, Kraków 1883
- Listy Józefa Maksymiliana Ossolińskiego do Ambrożego Grabowskiego 1813-1826*, wyd. Bogdan Horodyski, Wrocław 1950
- Listy do B. Lindego. (Aus B. Linde's Briefmappe)*, [wyd. K. Petelenz], „Sprawozdanie Dyrektora C.K. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1888”

- Ludwik Łętowski, *Wiadomość krótka o bibliotekach i zbiorach książek polskich za naszego wieku: jak i gdzie, u kogo?*, Z rękopisu przepisał O.L. Tataro OFM, przypisami opatrzył Bohdan Królikowski, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1962, t. VI
- Marian Łodyński, *Hugo Kołłątaj a bibliotekarstwo polskie*, „Przegląd Biblioteczny” 1952, R. 20, z. 2–3
- Marian Łodyński, *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807–1831)*, Wrocław 1958
- Marian Łodyński, *Organizacja bibliotek szkolnych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego w latach 1807–1831*, „Przegląd Biblioteczny” 1960, R. 28, z. 1
- Marian Łodyński, *Pierwszy polski projekt „Generalnej Dyrekcji Bibliotek”*, „Przegląd Biblioteczny” 1956, R. 24, z. 1
- Marian Łodyński, *Rola bibliotek szkolnych w życiu kulturalnym Królestwa Polskiego (1815–1831)*, „Przegląd Biblioteczny” 1957, R. 25
- Marian Łodyński, *U kolebki polskiej polityki bibliotecznej (1774–1794)*, Warszawa 1935
- Antoni Malczewski, *Marja, powieść ukraińska*, Warszawa 1825
- Maria Manteufflowa, *J.K. Szaniawski ideologia i działalność (1815–1830)*, Warszawa 1936
- Michał Marczak, *Biblioteka Tarnowskich w Dzikowie*, Kraków 1931
- Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich*, wyd. Teodor Wierzbowski, t. 2, Warszawa 1904
- Halina Mieczkowska, *Elk-Królewiec-Warszawa. Z dziejów unikatowych egzemplarzy Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2006, t. 27–28
- Teofil Emil Modelski, *Sprawa powołania J. Lelewela na katedrę historii w Wilnie*, „Ateneum Wileńskie” 1929, r. VI
- Na popis publiczny uczniów Warszawskiego Liceum [...] Prześwietną Publiczność zaprasza Samuel Bogumił Linde*, Warszawa 1805–1830
- Magdalena Niedek, *Biblioteka Liceum Warszawskiego*, praca magisterska napisana w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem prof. Barbary Bienkowskiej, Warszawa 1972
- Roman Nir, *Katalog rękopisów Seminarium Duchownego w Kielcach*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1980, t. 40, 41
- Witold Nowodworski, *„Bibliograficznych książek dwoje” Joachima Lelewela. Studium historyczno-bibliograficzne na tle epoki*, Wrocław 1959
- Witold Nowodworski, *Odpowiedź Joachima Lelewela z 1828 r. na kwerendę Waltera Fryderyka Clossiusa w sprawie rękopisów antycznych w bibliotekach polskich*, „Roczniki Biblioteczne” 1971, R. XV, z. 1–2
- Jan Okopień, *Pionierzy czarnej sztuki, 1473–1600*, Warszawa 2002
- Daniel Olszewski, *Parafia Miechów w XIX wieku*, [w:] *Bożogrobcy w Polsce. Praca zbiorowa*, Miechów-Warszawa 1999
- Józef Maksymilian Ossoliński, *Vincent Kadłubek, ein historisch-kritischer Beytrag zur slavischen literatur*, tłum. Samuel Bogumił Linde, Warschau 1822 [właśc. 1821]
- Józefat Ostrowski, *Biblioteka klasztoru benedyktynów w Lubiniu*, Poznań 1929
- Pamiętnik Fryderyka hrabiego Skarbka*, oprac., wstępem i przypisami opatrzył Piotr Mysłakowski, Warszawa 2009
- Pamiętniki Juliana Ursyna Niemcewicza, 1809–1820*, t. II, 1813–1820, Poznań 1871
- Jan Papłoński, *S.B. Linde*, „Kłosa” 1871, t. XII, nr 305
- Aleksander Patkowski, *Wydawca „Pamiętnika Sandomierskiego”*, „Pamiętnik Świetokrzyski”, Kielce 1930 (1931)
- Zbigniew Pęcowski, *Miechów. Studia z dziejów miasta i ziemi miechowskiej oraz kościoła parafialnego w Miechowie*, Kielce 1967
- Iwona Pietrzakiewicz, *Biblioteka krakowskiego konwentu kanoników regularnych w XIX wieku – stan zbiorów*, [w:] *Kraków - Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. V, red. Jerzy Jarowiecki, Kraków 2001
- Porządek do którego się stosować powinni chcący Bibliotekę Uniwersytetu Wileńskiego oglądać albo xięgi w niej czytać oraz Przepisy względem pożyczania xiąg z Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego*, [w:] *Ustawy dotyczące się Biblioteki Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego*, [Wilno 1815]
- Stanisław Kostka Potocki, Wawrzyniec Surowiecki, *Projekt do urzędzenia*

- hierarchii akademickiej w kraich Xięstwa Warszawskiego*, Warszawa 1815
- Projekt do Statutu Uniwersytetu Królewskiego w Warszawie*, [Warszawa 1821]
- Marian Ptaszyk, *Kalendarz życia i twórczości Samuela Bogumiła Lindego*, Wrocław 1992
- Marian Ptaszyk, *Materiały do dziejów „Gazety Literackiej” 1821-1822(1823)*, „Pamiętnik Literacki” 1988, LXXIX, z. 2
- Marian Ptaszyk, *Monumenta Regum Poloniae Cracoviensia Michała Stachowicza w świetle korespondencji*, „Roczniki Biblioteczne” 1985, R. 29, z. 1-2
- Marian Ptaszyk, *Samuel Bogumił Linde - dyrektor Biblioteki Publicznej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim i jego współpracownicy*, [w:] *Bibliotheca Lindiana. Samuel Bogumił Linde (1771-1847) pierwszy dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W 165 rocznicę śmierci*. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, 19-20 listopada 2012 r., red. nauk.
- Maria Cubrzyńska-Leonarczyk, Halina Mieczkowska, Warszawa 2015
- Marian Ptaszyk, *Z badań nad księgozbiorem prywatnym Samuela Bogumiła Lindego*, „Roczniki Biblioteczne” 2008, R. 52
- Jan Alojzy Radomiński, *Rys ogólnego planu edukacji publicznej w Królestwie Polskiem*, „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych” 1830
- Franciszek Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych, tak niegdyś byłych jako i obecnie istniejących w krajach dawną Polskę składających, a mianowicie: w Królestwie Polskiem, Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Zachodnich guberniach Państwa Rosyjskiego porządkiem abecadłowym miejsc ułożona*, Kraków 1875
- Jadwiga Rudnicka, *Biblioteka Wilanowska*, Warszawa 1967
- Kazimierz Rulka, *Księgozbiory historyczne w Bibliotece Seminarium Duchownego we Włocławku*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1992, t. 75, nr 7-12
- Stefan Rygiel, *Kazimierza Brodzińskiego projekt gromadzenia muzykaliów*, „Exlibris” 1920, t. III
- Samuel Bogumił Linde. Autobiografia z 1823 roku*, do druku przygotował i wstępem opatrzył Marian Ptaszyk, Toruń 2000
- Leonard Schmidtner, *Zbiór celniejszych gmachów miasta stołecznego Warszawy częścią z natury zdjętych, a częścią z planów rysowany i litografowany*, z. I-III, Warszawa 1823-1824
- Sejm Królestwa Polskiego o działalności rządu i stanie kraju*, do druku przygotowały i wstępem opatrzyły Janina Leskiewiczowa i Franciszka Ramotowska, Warszawa 1995
- [Karol Sienkiewicz], *Katalog duplikat Biblioteki Puławskiej, których licytacja ma odbyć się dnia 29 września 1829 r. w Warszawie*, Puławy 1829
- Maria SipayHo, *Polskie superexlibrisy XVI-XVII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, Warszawa 1988
- Władysław Skup, *Kuratoria Jeneralna a szkoły średnie w Królestwie Polskiem przed rokiem 1831*, „Przegląd Narodowy” 1911, R. IV, t. 7
- Władysław Skup, *Warszawskie Liceum Królewskie (1804-1806)*, „Biblioteka Warszawska” 1911, t. III
- Elżbieta Słodkowska, *Biblioteki w Królestwie Polskim 1815-1830*, Warszawa 1996
- Elżbieta Słodkowska, *Dzieje księgozbioru Nawiedzenia Najświętszej Mari Panny (wizytek)*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbioremami Historycznymi” 1992, [t. 14]
- Stanisław Smolka, *Polityka Lubeckiego przed powstaniem listopadowym*, t. I, Kraków 1907
- Władysław Sobociński, *Wydział Prawa w Uniwersytecie Warszawskim (1816-1831) i w Szkole Głównej (1862-1869)*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1963
- Krystyna Sroczyńska, *Zygmunt Vogel rysownik gabinetowy Stanisława Augusta*, Wrocław 1969
- Stan wielkiej biblioteki paryskiej*, „Gazeta Literacka” 1822, nr 19
- Jan Staszel, *Kolekcjonerska i bibliofilska działalność Wincentego Piątkowskiego (1796-1870)*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1970, R. XVI
- Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty warszawskich zbiorów publicznych po powstaniu listopadowym, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego i Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Materiały i dokumenty z archiwów rosyjskich*, Warszawa 2000
- Zofia Strzyżewska, *Konfiskaty zbiorów Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół*

Nauk po powstaniu listopadowym, „Zeszyty Staszycowskie” 1998, z. 1

Zofia Strzyżewska, *Z historii konfiskat zbiorów Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk po powstaniu listopadowym*, „Zeszyty Staszycowskie” 2000, z. 2

Wanda Stummer, *Biblioteka Sądu Apelacyjnego w Warszawie. 1810–1865*, „Roczniki Biblioteczne” 1958, z. 3–4

Teresa Sulerzyska, Elżbieta Budzińska, Jan Feliks Piwarski 1794–1859. *Rysunki – grafika. Katalog wystawy*, Warszawa 1961

Sumariusz Protokołów Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, cz. 1, t. I, Warszawa 1958

Wojciech Szwejkowski, *Sprawa o stanie Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu zdana [...] na posiedzeniu pamiętce założenia tegoż Uniwersytetu poświęconym*, [w:] *Księga protokołów Rady Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego 1817–1819*, wyd. i objaśnieniami opatrzył Rafał Gerber, Warszawa 1958

Wojciech Szwejkowski, *Zagajenie i sprawa o stanie Uniwersytetu Królewsko-W[arszawskiego] z[a] r[ok] 1817 na r[ok] 1818 zdana przez rektora*, [w:] *Księga protokołów Rady Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego 1817–1819*, wyd. i objaśnieniami opatrzył Rafał Gerber, Warszawa 1958

Anna Szylar, *Kasata klasztoru benedyktynek w Sandomierzu w latach 1819–1864*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. I, Wrocław 2014

Artur Śliwiński, *Joachim Lelewel. Zarys biograficzny. Lata 1786–1831*, Warszawa 1918

Jolanta Talbierska, *Gabinet Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, [w:] *Kultura artystyczna Uniwersytetu Warszawskiego. Ars et Educatio*, red. Jerzy Miziołek, Warszawa 2003

Irena Tessaro-Kosimowa, *Historia litografii warszawskiej*, Warszawa 1973

Irena Treichel, *Pierwszy polski podręcznik bibliotekarski*, Wrocław 1957

Tymczasowe urządzenie wewnętrzne Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego, podpisali S. Potocki, Minister Prezydujący i Głuszyński, Sekretarz Jeneralny KRWRiOP dnia 15 IV 1818 r., [w:] *Księga protokołów*

Rady Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego 1817–1819, wyd. i objaśnieniami opatrzył Rafał Gerber, Warszawa 1958

Urządzenie Królewskiego Liceum Warszawskiego – Reglement für das Königliche Lyceum zu Warschau, Warszawa 1804

Ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego z dn. 1 XII 1815 r., „Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]” t. I

Uwagi Komisji Sejmowych nad Raportem Rady Stanu Najjaśniejszemu Panu zdanym i w połączonych Izbach na Sejmie 1825 czytany, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” t. I, Kraków 1878

Kazimierz Warda, *Towarzystwo Naukowe przy Szkole Wojewódzkiej XX. Pijarów w Radomiu 1825/1826–?*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 1984, t. 21, z. 1–2

Maria Wawrykowa, *Uniwersytet Warszawski w latach 1816–1831*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807–1915*, red. Stefan Kieniewicz, Warszawa 1981

Zygmunt Węclewski, *Listy Joachima Lelewela do Grodka G. Ernesta, profesora klasycznej literatury w Wilnie*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1876, 4

Barbara Wilejszyc, *Biblioteka Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej. Geneza i dzieje*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1979, t. 38

Adam Winiarz, *Zainteresowania naukowe nauczycieli szkół średnich Królestwa Polskiego (1815–1831)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” No 1736: „Prace Pedagogiczne” CVII, Wrocław 1995

Jerzy Włodarczyk, *Kształtowanie się zawodu bibliotekarskiego na ziemiach polskich w okresie zaborów*, Łódź 1990

Józef Wojakowski, *Biblioteka Królewskiego Korpusu Kadetów*, Warszawa 1989

Józef Wojakowski, *Fragmety księgozbiorów wojskowych z lat 1767–1831 w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Z badań proveniencyjnych księgozbioru Szkoły Rycerskiej (1767–1794)*, [w:] *Polskie biblioteki wojskowe 1767–1967*, Warszawa 1969

Henryk Damian Wojtyska, *Katalog rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1980, t. 30

Barbara Wolska, *Tomasz Ujazdowski, Wydawca „Tandeciarza”*, „Prace Polonistyczne”, seria XXXI, 1975

Edward Woroniecki, *Prawdziwie poważam i uprzejmie Kocham*, „Blok-Notes Muzeum Mickiewicza” 1963, nr 2/1

Kazimierz Władysław Wójcicki, *Pamiętniki dziecka Warszawy i inne wspomnienia warszawskie*, wybrał Juliusz Wiktor Gomulicki, Warszawa 1974

Kazimierz Władysław Wójcicki, *Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat trzydziestu (od 1800 do 1830)*, Warszawa 1880

Walenty Wójcik, *Cenniejsze rękopisy Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1962, t. 4

Walenty Wójcik, *Włączenie zbiorów poklasztornych do biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1960, t. 1

Wspomnienia Andrzeja Edwarda Koźmiana, t. I, Poznań 1867

Wybór tekstów źródłowych z historii ustroju ziem polskich 1807-1908, zestawiał Franciszek Połomski, Wrocław 1977

Ludwik Zalewski, *Biblioteka seminarium duchownego w Lublinie i biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i podlaskiej*, Warszawa 1926

Paweł Zaorski, *Wiadomość o pracach Jana Aleksandra Gorczyzna*, „Gazeta Literacka” 1822 [wyd. 1823], nr 42

Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Oświecenia, t. II, Warszawa 1867

Józef Zdanowski, *Iluminowane rękopisy księgozbiorów: kapitułarza katedralnego i Seminarium Duchownego w Kielcach oraz kościoła parafialnego w Miechowie*, Kielce 1929

Jarosław Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy. Śródmieście*, t. 7: *Krakowskie Przedmieście*, Warszawa 2001

Anna Żbikowska-Migoń, *Bibliograficznych ksiąg dwoje Joachima Lelewela wobec wcześniejszej światowej literatury bibliologicznej*, [w:] *Joachim Lelewel - księgoznawca, bibliotekarz, bibliograf. Międzynarodowa Sesja Naukowa w 200 rocznicę urodzin. 1786-1986. Warszawa 20-22 marca 1986 r.*, [red. Maria Magdalena Biernacka], Warszawa 1993

M O N U
M E N T A
U N I V E R
S I T A T I S
V A R S O
V I E N S I S



JOACHIMI LELEWEL

Ad. P. P.

MARIA MAGDALENA BIERNACKA

**„...NA PUBLICZNY
UŻYTEK”. BIBLIOTEKA
PUBLICZNA
PRZY KRÓLEWSKIM
UNIwersYTECIE
WARSZAWSKIM
W AUTOGRAFACH
JOACHIMA LELEWELA**

Autografy Joachima Lelewela zatytułowane *Projekt utrzymania i urzędzenia biblioteki* oraz *Urządzenie Biblioteki* są jednymi z nielicznych ocalałych dokumentów do badań dziejów bibliotek i bibliotekarstwa w Polsce w pierwszej połowie XIX w. Są dotychczas mało znane, a drugi z nich - *Urządzenie Biblioteki* - ukazuje się drukiem po raz pierwszy. Dla badaczy twórczości Lelewela są cennymi, bo wcześniejszymi od dotychczas znanych prac bibliologicznych historyka (*Bibliograficznych ksiąg dwoje*, 1823-1826 oraz *Dzieje bibliotek*, 1827-1828), materiałami do badań jego poglądów bibliotekarskich. Są pierwszymi zapisami doświadczeń nabywanych w trakcie wykonywania zawodu bibliotekarza, pierwszymi dokumentami z okresu krystalizowania się jego poglądów na bibliotekę i bibliotekarstwo. Jednak przede wszystkim rękopisy Lelewela stanowią cenne, unikatowe źródło historyczne do badań początkowego okresu dziejów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

Projekt utrzymania i urzędzenia biblioteki oraz *Urządzenie Biblioteki* są przechowywane w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie pod sygnaturą F12-125, ich mikrofilmy natomiast

znajdują się w zbiorach mikrofilmów Biblioteki Narodowej w Warszawie (sygnatura A-522).

Odkrycie tych rękopisów jest zasługą doc. dr Heleny Hleb-Koszańskiej (13 VI 1903 - 16 IV 1983), wybitnej specjalistki w dziedzinie bibliografii, bibliotekoznawstwa i księgoznawstwa, od 1931 r. organizatorki utworzonego w wileńskiej Bibliotece Uniwersyteckiej Ośrodka Dokumentacji Joachima Lelewela i jego kierowniczką od 1936 do połowy grudnia 1939 r., później zaś wieloletniej dyrektorki Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej w Warszawie (1953-1971), autorki (wraz z Marią Kotwiczówną) pomnikowej *Bibliografii utworów Joachima Lelewela* (1952).

Zainteresowania naukowe Joachimem Lelewelem Helena Hleb-Koszańska wykazywała, inspirowana przez profesora Stanisława Pigonia, już od początku studiów polonistycznych na uniwersytecie w Wilnie. Po podjęciu obowiązków w wileńskiej Bibliotece Uniwersyteckiej w 1929 r. zainteresowania te pogłębiły się dzięki pracy w nowo powstałym Ośrodku Dokumentacji Joachima Lelewela nad księgozbiorem uczonego (uporządkowaniem, scalaniem i systematycznym pomnażaniem) oraz nad bibliograficzną dokumentacją tej kolekcji. Rozpoczęte w tym okresie badania Helena Hleb-Koszańska kontynuowała całe życie. Problematyka lelewelowska zawsze była jej bliska. Opublikowała wiele prac historyczno-bibliograficznych, poświęconych spuściznie wielkiego historyka, bibliotekarza i znawcy problemów książki, jakim był Lelewel, które ze względu na ich walory naukowe można nazwać „portretami bibliograficznymi”. Stała się niekwestionowanym autorytetem w tej dziedzinie. Pierwsza podjęła trud odczytania publikowanych obecnie autografów, lecz wydanie tych tekstów drukiem zapewne opóźniały jej inne obowiązki, a po przejściu na emeryturę w 1971 r. edycję uniemożliwiły długotrwała postępująca choroba i śmierć w kwietniu 1983 r.

Prywatny księgozbiór Heleny Hleb-Koszańskiej i jej archiwum rodzina ofiarowała Instytutowi Bibliograficznemu Biblioteki Narodowej w Warszawie w roku 1980. Gdy w sierpniu tegoż roku porządkowałam materiały rękopiśmienne pochodzące z tego daru, znalazłam fragment listu (nagłówek z datą i początek tekstu był oddarty) pana Jurgisa Tornaua, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie w latach 1968-1985, który m.in. zapowiadał wysłanie rękopisów Joachima Lelewela do Biblioteki Narodowej w Warszawie w ramach wypożyczenia międzybibliotecznego. W innych partiach porządkowanych dokumentów natrafiłam zarówno na przepisane przez Helenę Hleb-Koszańską teksty *Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki* oraz *Urządzenia Biblioteki*, jak i na ich maszynopisy.

W związku z przypadającą w 1986 r. dwusetną rocznicą urodzin Joachima Lelewela (22 III 1786 – 29 V 1861) i planowanym z tej okazji wydaniem jego rękopisów, autografy ponownie – dzięki wyjątkowej uprzejmości dyrektora Jurgisa Tornaua – zostały wypożyczone do Warszawy w 1984 r. Miałam wówczas możliwość porównania oryginałów z kopiami i dokonania drobnych poprawek i uściśleń w odczytaniu tekstów Lelewela przez Hleb-Koszańską. Sporządzone przez nią odpisy, a także oryginały tekstów stały się dla mnie wówczas podstawą do przygotowania jubileuszowej edycji *Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki*, dwukrotnie wydanego w 1986 i 1989 r., a także obecnie – po wielu latach – do wydania obu rękopisów Lelewela jednocześnie: po raz kolejny *Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki* i po raz pierwszy autografu *Urzędzenia Biblioteki*. Obecna edycja pozwala mi w pełni dokończyć pracę rozpoczętą przez Helenę Hleb-Koszańską.

Biblioteka Publiczna przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim powstała wraz z utworzoną 19 XI 1816 r. uczelnią i mieściła się w salach pierwszego piętra Pałacu Kazimierzowskiego. Była jedyną wielką biblioteką państwową w Królestwie Polskim; pełniła jednocześnie funkcję biblioteki uniwersyteckiej, biblioteki Liceum Warszawskiego, biblioteki publicznej (od marca 1818 r.) i narodowej. Okres do wybuchu powstania listopadowego był czasem ciągłego, szybkiego rozwoju Biblioteki, który zawdzięczała przede wszystkim jej energicznemu i światłemu dyrektorowi generalnemu Samuelowi Bogumiłowi Lindemu (24 IV 1771 – 18 VIII 1847) oraz jego współpracownikom.

Biblioteka miała charakter humanistyczny. Najbogatsze i najliczniej reprezentowane były działy historii i teologii oraz piśmiennictwa polskiego. W chwili wybuchu powstania listopadowego posiadała około 2000 rękopisów (w tym ponad 1000 średniowiecznych kodeksów), ponad 134 000 woluminów druków (w tym około 6000 druków wytłoczonych do 1536 r., nazywanych „inkunabułami”), około 1000 map i atlasów, ponad 102 000 obiektów w Gabinecie Rycin oraz zbiór numizmatyczny¹.

Lelewel, trzydziestodwuletni wówczas uczoney-historyk, pełnił obowiązki bibliotekarza w ciągu trzech lat akademickich 1818/1819 – 1820/1821. Ponadto w ostatnim roku pracy prowadził na Wydziale Nauk i Sztuk Pięknych Uniwersytetu wykłady bibliografii związane ze stanowiskiem w Bibliotece. Przedtem, jako badacz, korzystał z licznych cennych księgozbiorów i był ich znawcą, ale w praktyce bibliotekarstwa nie wykonywał. Dopiero teraz zaczynał uczyć się nowego zawodu. Pełniąc swoje bibliotekarskie obowiązki, korzystał z doświadczenia Samuela Bogumiła Lindego i bezpośrednich współpracowników (zwłaszcza podbibliotekarza Pawła Zaorskiego), zasięgał przyjacielskich rad od

takich wybitnych bibliotekarzy, bibliografów i wykładowców bibliografii, jak Jerzy Samuel Bandtkie i Paweł Jarkowski, a także zaznajamiał się z fachowym piśmiennictwem, zwłaszcza niemieckim i francuskim, gdyż rodzimej literatury bibliotekarskiej wówczas nie było.

Jako bibliotekarz kontrolował Lelewel prace czteroosobowego Biura Bibliotecznego, w którym byli w tym czasie zatrudnieni: Paweł Zaorski – podbibliotekarz, Wiktor Skarbek – kustosz, Kazimierz Sumiński – skryptor, potem adiunkt² oraz Jan Feliks Piwarski – sekretarz Biblioteki i konserwator Gabinetu Rycin, stanowiącego osobny dział w Bibliotece. Lelewel zajmował się porządkowaniem lawinowo napływających zbiorów, wyłączeniem dubletów, katalogowaniem i inwentaryzacją, udostępnianiem i służbą informacyjną. Opracowywał także „katalog inkunabulów drukarstwa polskiego” znajdujących się w Bibliotece³. Ponadto wspomagał Lindego w intensywnym gromadzeniu i uzupełnianiu zbiorów, a podczas nieobecności Lindego był jego zastępcą, gdyż generalnego dyrektora nie obowiązywała stała obecność w Bibliotece.

Biblioteczna codzienność przez trzy lata absorbowała Lelewela niemal całkowicie⁴. Trudne były dla niego zwłaszcza początki. Wspominał ten czas, pisząc:

Bez doświadczenia, w cały odmęt biblioteczny uwikłany, koniecznie znalazłem dla siebie rok pierwszy bardzo przykry. Dalsze lata jeśli nie były przyjemniejsze, jakążkolwiek już satysfakcję wdrożonemu sprawić mogły⁵.

Był jednakże zafascynowany rozwojem Biblioteki, różnorodnością, bogactwem i wartością naukową gwałtownie narastających zbiorów: „Tymczasem widziałem tę bibliotekę niezmiernie żyjącą i w potężnym wzroście i wigorze”⁶.

Już w pierwszym bowiem roku pracy Lelewela w Bibliotece Publicznej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim zostały przejęte do zbiorów, stanowiąc ich podstawę, księgozbiory Biblioteki Liceum Warszawskiego, Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym i kilkaset książek prawniczych ze Szkoły Prawa i Administracji. W tym czasie włączono również cenny dar historyka literatury, bibliofila i bibliografa Kazimierza Chromińskiego dla Liceum Warszawskiego oraz nabytki zakupione w czytelni Karola Bogusława Pfaffa. Źródłem stałego wzrostu Biblioteki były także inne znaczne zakupy⁷, liczne dary i wymiana, cenne księgozbiory klasztorne przejęte po zakonach zlikwidowanych na terenie Królestwa Polskiego w 1819 r., a także przyznany Bibliotece w tym samym roku egzemplarz obowiązkowy druków z terenu Królestwa.

Spośród licznych obowiązków Lelewela najważniejszym i jednym z najpilniejszych i najbardziej absorbujących okazało się porządkowanie napływających zbiorów. Zadaniu temu poświęcił mnóstwo czasu i energii. Jednocześnie pilną potrzebą nowo powstałej, rozwijającej się Biblioteki było opracowanie ustaleń regulujących jej strukturę i funkcjonowanie. Leleweł przedstawił te sformułowania w *Projekcie utrzymania i urzędzenia biblioteki*. Wskazał w nim zadania Biblioteki, określił zakres obowiązków personelu, politykę gromadzenia i uzupełniania zbiorów oraz zasady gospodarowania funduszem bibliotecznym. Przedstawił metody ustawienia zbiorów i budowy katalogów (rzeczowego i alfabetycznego) oraz formy udostępniania (organizację pracy i regulamin korzystania z czytelni, a także przepisy wypożyczenia na zewnątrz).

Opisane w *Projekcie utrzymania i urzędzenia biblioteki* formy organizacyjne, metody pracy i regulaminy funkcjonowania miały służyć nadrzędnemu celowi – jak największemu pożytkowi płynącemu z korzystania z Biblioteki. Dlatego w ustawieniu księgozbioru preferowane było kryterium treści piśmiennictwa oraz zalecana identyczność ustawienia zbiorów i schematu katalogu rzeczowego, który powinien odwzorowywać – jednakże szczegółowiej – układ Biblioteki. Rodzaje prowadzonych katalogów i metody ich opracowania również powinny być podporządkowane naczelnej zasadzie – użyteczności Biblioteki. Katalogi bowiem mają być jak najsprawniejszym narzędziem informacji o zbiorach i z tego powodu niezbędna jest ich okresowa aktualizacja (szczególnie katalogu rzeczowego). Autograf *Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki* kończy się nagłówkiem „Pisma periodyczne”, zapowiadającym informacje o czasopismach, dla których obowiązywały w Bibliotece odrębne ustalenia. Leleweł prawdopodobnie nigdy nie dokończył tego tekstu. Świadczą o tym bowiem pozostałe, niezapisane karty rękopisu.

Kontynuację i rozbudowanie zagadnień dotyczących rzeczowego ustawienia i opisanie zbiorów, związane poruszonych w pierwszym publikowanym obecnie rękopisie – *Projekcie utrzymania i urzędzenia biblioteki* – zawiera drugi wydawany jednocześnie autograf zatytułowany *Urządzenie Biblioteki*. Ze względu na zakres problemów opisanych przez Lelewela w pierwszym rękopisie można by właściwie nazwać go „Projektem utrzymania biblioteki”. Drugi rękopis – *Urządzenie Biblioteki* – stanowi brulion, wersję roboczą schematu klasyfikacji systematycznej zastosowanej w Bibliotece Publicznej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim do ustawienia i opisanie jej zbiorów.

Włączanie do zbiorów i scalanie pochodzących z wielu instytucji i różniących się metodą opracowania zasobów bibliotecznych zburzyło dotychczasowy porządek ustawienia książek przyjęty w Bibliotece

Liceum Warszawskiego, stanowiącej podstawę nowo utworzonej Biblioteki. Spowodowało to pilną konieczność opracowania i zastosowania nowego, jednolitego systemu ustawienia całości zbiorów i ich klasyfikacji. Wprowadzenie rzeczowego uporządkowania umożliwiło szybką orientację w posiadanych zasobach piśmiennictwa z poszczególnych dziedzin wiedzy i udostępnianie ich użytkownikom jeszcze przed opisaniem i opracowaniem katalogu systematycznego w pełnej postaci (podówczas w formie książki). Ułatwiało również uzupełnianie zbiorów dzięki możliwości racjonalnego gospodarowania dubletami i planowania zakupów.

Zasługę przyjęcia systemu układu rzeczowego zbiorów przypisał Lelewel Lindemu. Opisując ówczesną sytuację, zaznaczył:

Kreślę zaś ten obraz stanu zbiorów bibliotecznych, w tym rozkładzie, jaki znalazłem w bibliotece, podług którego w rozstawianiu książek klasyfikacją ich wyszczególniało się; który obrany od uczonego Linde, był bardzo dobry, ponieważ odrębnie wielkie gałęzie nauk obejmował i podzielił bibliotekę na przedmioty, oznaczywszy to, co w niej wyjątkiem się stało⁸.

Należy jednak sądzić, że udział Lindego ograniczył się do dokonania wyboru i rozważań nad ogólną koncepcją przyjętego systemu klasyfikacji zbiorów. Obrął on, podobnie jak było to w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie, niemiecki system klasyfikacji bibliograficznej przyjęty przez Christiana Gottfrieda Schütza, Christiana Wilhelma Hufelanda i Johanna Samuela Erscha w bibliografii *Allgemeines Repertorium der Literatur*, stanowiącej przegląd piśmiennictwa za lata 1785–1800 (wyd. 1793–1807). Aby móc sprostać wymogom uporządkowania, opisanego i sprawnego udostępniania szybko narastających zbiorów, Lelewel musiał obrany przez Lindego system rozbudować, udoskonalić i dostosować do bibliotecznych realiów (specyfiki klasyfikowanych zasobów). Zastosowany system klasyfikacji został ostatecznie skorygowany w 1819 r.⁹ Wspominając włączanie cennych, liczących około 50 000 tomów nabytków ze skasowanych w Królestwie Polskim instytucji kościelnych, Lelewel z uznaniem przedstawiał jego zalety:

Skoro tak wielka liczba książek, że przybędzie, oczekiwaną była, trzeba było na jej przyjęcie przygotować miejsce. Nie takie, aby ją na kupy pozwalać, ale takie, aby w szafach pomieścić. A skoro po kolei ściągały się różne oddziały i na końcu w wielkiej ilości razem zbiegły, trzeba było niezwłocznie za wszystkie uchwycić, aby je wszystkie rozpoznać, bo inwentarze, które z pakami przybywały, cóżkolwiek o liczbie, nie o istocie mówić mogły. Więc rugowaliśmy

z miejsc wszystkie prawie księgi, ich rozkład z większą ścisłością rozpatrzyli, i na różnych miejscach pomodyfikowali, przedsię pewny porządek wzięwszy, ten w oddziałach mniejszych i ich poddziałach obserwując, wedle tego, każdy przybytek i całą masę przybywających wraz rozkładaliśmy z będącymi już egzemplarzami porównywali. W swoje miejsce, w swój oddział i swoje szczegółowe podziały, wchodziły dzieła, które jeszcze nie były; a zetknięte z sobą już będącego dzieła egzemplarze, z sobą porównane, co lepsze zatrzymane, inne między dublety odrzucone. Że to wszystko dopełnić można, doświadczyłem. Że to wszystko w bibliotece nieopisanej przed wszystkim dopełnić potrzeba, nie mniej mocno przekonałem się, ponieważ, ilem lepiej pojął rozkład, który systemat ustawienia ksiąg utworzył, im dokładniej ustawienie do tego zastosowałem, tym lepiej rozumiałem bibliotekę, tym lepiej o wszystkim pamiętać mogłem i wszystko znaleźć. Że to wszystko można i potrzeba zrobić, doznawałem tego na małych ksiąg zbiorach, doznałem jeszcze na stu kilkudziesięciu księgach, któremi się przerzucało. Była to robota ogromna i czasu potrzebująca. Ale przekonany jestem, że żadną inną manipulacją czas skrócony być nie może: może być odwleczony, dlatego nie unikniesz, aby przy brakowaniu dubletów nie przyszło brać egzemplarzy w rękę¹⁰.

Podany w *Urządzeniu Biblioteki* schemat klasyfikacji zawiera wykaz dziewiętnastu (według numeracji rzymskiej) głównych działów oraz ich związłą charakterystykę wraz z dalszymi szczegółowszymi podziałami wewnętrznymi na oddziały i poddziały, w obrębie których zastosowano chronologiczne szeregowanie dzieł. Wzorując się na wydawnictwie Johanna Samuela Erscha *Handbuch der deutschen Literatur seit der Mitte des achtzehnten Jahrhunderts bis auf die neueste Zeit* (Bd. 1-3, Amsterdam-Leipzig 1812-1814), Lelewel przyjął również dwa poddziały wspólne, które umieszczone były zawsze na początku działu lub dalszych poddziałów i nazwane: „1. Literatura i historia” oraz „2. W ogólności” (lub „2. W powszechności”). Miały skupiać: 1. piśmiennictwo (bibliografię) dotyczące określonej dziedziny i jej dziejów oraz 2. prace ogólne na jej temat (encyklopedie, kompendia, schematy, elementy). Ponadto wprowadził w niesformalizowanej postaci odsyłacze, które miały łączyć piśmiennictwo dotyczące określonej gałęzi wiedzy lub zagadnienia, umieszczone - ze względu na ujęcie - w różnych działach. Przykładem może być odsyłacz w dziale „III. Nauki przyrodzone” umieszczony przy poddziale „3. Chemia”: „(farmaceutyczna należy do medycyny, stosowana znajduje się pod gospodarstwem i technologią)”¹¹.

Działy od I do XV obejmują piśmiennictwo wielkich dziedzin wiedzy¹², poczynając od „I. Filozofii” i „II. Matematyki” do „XIV. Architektury” i „XV. Literatury w powszechności (Bibliografii)”. Dział

„XVI. Rozmaitości” został natomiast przeznaczony dla wydawnictw (zwartych i ciągłych) poświęconych wszystkim lub wielu naukom i kunsztom, uwzględniając encyklopedie ogólne, akta i roczniki akademii i towarzystw naukowych, czasopisma, dzieła wielotematyczne, o różnorodnej treści, wyciągi i fragmenty o charakterze *silva rerum*.

Trzy następne, końcowe działy schematu: XVII, XVIII i XIX zostały przez Lelewela wyodrębnione jako specjalne (wyjątkowe) – ze względu na ich specyfikę i cechy formalne uwzględnianego piśmiennictwa. Skupiły kolejno: XVII – dzieła pisarzy starożytnych greckich i rzymskich oraz piśmiennictwo dotyczące ich życia i twórczości, XVIII – inkunabuły (druki wydane do 1536 r.)¹³, XIX – dzieła Polaków, dotyczące historii Polski i drukowane w języku polskim (tworzące tzw. Bibliotekę polską). Brak natomiast działu poświęconego rękopisom. Wiadomo, że „rozpoznanie rękopismów” zostawił Lelewel swojemu następcy, którym został od grudnia 1821 r. Adam Tomasz Chłędowski¹⁴.

Ponadto dwa działy: „V. Medycyna” i „XIX. Biblioteka polska” (czyli „XIX. Dzieła Polaków i tyczące się bezpośrednio historii polskiej oraz w [języku] polskim drukowane – bez wyjątku”) zostały w schemacie klasyfikacji jedynie wymienione z nazwy. Nie było bowiem w tym czasie potrzeby rozbudowywania działu „V. Medycyna”, gdyż istniała odrębna Biblioteka Wydziału Lekarskiego, która dopiero w grudniu 1825 r. została włączona do zbiorów Biblioteki Publicznej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim. Dział „XIX. Biblioteka polska” opracowywał natomiast i katalogował Adam Tomasz Chłędowski dopiero od 1822 r., a zwłaszcza w latach 1823–1824.

Żaden z publikowanych obecnie rękopisów Lelewela nie jest podpisany i nie jest datowany, nie zawiera również pełnej nazwy instytucji, której dotyczy. Uzyskanie tych informacji umożliwia dopiero analiza treści dokumentów. Lelewel, powołany pismem Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 17 kwietnia 1818 r., podjął obowiązki bibliotekarza w Bibliotece Publicznej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim we wrześniu tegoż roku. Najogólniej można określić, że zarówno *Projekt utrzymania i urzędzenia biblioteki*, jak i *Urządzenie Biblioteki* powstały już w pierwszym roku jego pracy, w tym samym (jednocześnie) lub w krótkim tylko odstępie czasu, w tych samych okolicznościach i z tego samego powodu. Z korespondencji Lelewela wiadomo, że jeszcze przed podjęciem obowiązków w Warszawie, już w lipcu 1818 r., był zaangażowany w prace nad schematem układu i klasyfikacji zbiorów Biblioteki.

Projekt utrzymania i urzędzenia biblioteki przygotował Lelewel zapewne na polecenie swego bezpośredniego zwierzchnika Samuela

Bogumiła Lindego lub w związku z zapotrzebowaniem centralnej władzy oświatowej Królestwa Polskiego, Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, której Biblioteka bezpośrednio podlegała od marca 1818 r. Autograf *Projektu* mógł więc powstać w okresie między wrześniem/październikiem 1818 a połową stycznia 1819 r., czyli wkrótce po podjęciu przez Lelewela pracy w Bibliotece, lecz przed 20 stycznia 1819 r., tj. przed zatwierdzeniem przez ministra Stanisława Kostkę Potockiego „Urządzenia Komisji WR i OP względem pożyczania ksiąg z Biblioteki Publicznej przy Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie”¹⁵. *Projekt utrzymania i urządzenia biblioteki* różni się jednak od urzędowego dokumentu przede wszystkim uwzględnieniem pełnego zakresu spraw związanych z organizacją i funkcjonowaniem Biblioteki, gdyż „Urządzenie Komisji WR i OP” zawiera – zgodnie z tytułem – tylko regulamin wypożyczania książek. Oba teksty różnią się także ustaleniami dotyczącymi udostępniania zbiorów. W *Projekcie* Lelewela prawo pożyczania książek do domu mają tylko profesorowie Liceum Warszawskiego i Uniwersytetu; inne osoby mają tę możliwość wyłącznie za pośrednictwem profesorów. W ministerialnym „Urządzeniu Komisji WR i OP” prawo to przysługuje natomiast również profesorom szkół wojewódzkich i wydziałowych. Z kolei udostępnianie zbiorów w czytelni ma według ustaleń podanych przez Lelewela w *Projekcie* odbywać się przez pięć dni w tygodniu (od wtorku do soboty), podczas gdy w oficjalnym regulaminie wyznaczono tylko dwa dni (poniedziałek i środek) na możliwość lektury w czytelni. Można przypuszczać, że w praktyce stosowano jednak Lelewelowskie, bardziej sprzyjające potrzebom użytkowników niż ministerialne, zalecenia o udostępnianiu zbiorów w czytelni, zgodne z jego przekonaniem, iż: „Martwym byłaby kapitałem biblioteka, gdyby nie była poświęcona na publiczny użytek”¹⁶.

Instytucja, której oba publikowane obecnie rękopisy Lelewela dotyczą, określana jest w *Projekcie utrzymania i urządzenia biblioteki* jako „biblioteka” (pisana małą literą, co zachowane zostało także w tej edycji), a w *Urządzeniu Biblioteki* jest nazwana „Biblioteką naszą” (pisana dużą literą). O tym, że *Projekt utrzymania i urządzenia biblioteki* dotyczy Biblioteki Publicznej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim, świadczą fragmenty tekstu podające zasady wypożyczania książek na zewnątrz:

Pożyczać z biblioteki książek nie wolno nikomu, tylko osobom publicznym w Liceum i Uniwers[ytecie] uczeniem zajęтым. Rozumie się bowiem, że biblioteka wzrastająca z funduszków tych, które pochodzą z Liceum, istotnie do nauczycielskiego użytku przeznaczoną być powinna. Wszakże uczyniona jest publiczną

i każdy z niej przez pożyczkę użytkować ma prawo, ale tylko za pośrednictwem profesorów Liceum lub Uniwersytetu. Ci ręczą i odpowiedzialność na siebie biorą, albo też wprost na swoje imię pożyczają. Tak, iż biblioteka ma do czynienia jedynie z osobami publicznym w Liceum i Uniwersytecie uczeniem zajętemi¹⁷.

Umieszczony w *Projekcie utrzymania i urzędzenia biblioteki* opis stanowisk służbowych i przypisanych im zadań również świadczy o tym, że dotyczy on rozwiązań przyjętych w Bibliotece Publicznej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim. Do obowiązków służbowych sekretarza Biblioteki są bowiem dołączone obowiązki konserwatora sztychów:

Kustosz i sekretarz są bibliotekarzom do pomocy, ale sekretarz znający rysunek jest razem konserwatorem sztychów, nad ich układaniem i utrzymaniem w porządku pracuje, nadto jako sekretarz listy w urzędowych korespondencjach pisze¹⁸.

Obie te funkcje w latach 1818–1832 pełnił w Bibliotece Publicznej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim Jan Feliks Piwarski – malarz, pedagog, rytownik i ilustrator.

Analiza treści *Urządzenia Biblioteki* wskazuje, że rękopis ten również dotyczy Biblioteki Publicznej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim i że jego autorem również jest Joachim Lelewel. Dowodem na zastosowanie w praktyce przedstawionego w *Urządzeniu Biblioteki* schematu układu i klasyfikacji zbiorów – powiększonego jedynie o dział „Rękopisma” – jest opis zbiorów umieszczony przez Lelewela w *Stanie Biblioteki przy Uniwersytecie Warszawskim* i wydany w Wilnie w 1826 r. w drugim tomie jego dzieła *Bibliograficznych ksiąg dwoje* (s. 339–419, 429). Lelewel podał charakterystykę zbiorów Biblioteki, wzbogacając ją wymienieniem cenniejszych dzieł w układzie odpowiadającym ustawieniu zasobów bibliotecznych według zastosowanego systemu klasyfikacji (z uwzględnieniem działów i poddziałów). W zasadzie jest to opis zbiorów Biblioteki opracowany na podstawie materiałów sporządzonych przez Lelewela jesienią 1821 r., gdy opuszczał już stanowisko bibliotekarza w Warszawie – z kilkoma tylko późniejszymi, niezbędnymi uzupełnieniami¹⁹. Oba schematy klasyfikacji, tzn. zawarty w autografie *Urządzenia Biblioteki* i przyjęty przez Lelewela do opisu *Stanu Biblioteki przy Uniwersytecie Warszawskim*, są w zasadzie identyczne. Różnią się jedynie umiejscowieniem trzech działów uznanych przez Lelewela za specjalne (wyjątkowe) oraz brakiem działu „Rękopisma” w *Urządzeniu Biblioteki* i dodaniem go w *Stanie Biblioteki przy Uniwersytecie Warszawskim*.

Włączenie działu „Rękopisma” w charakterystyce zbiorów przedstawionej w *Stanie Biblioteki przy Uniwersytecie Warszawskim*

zwiększyło - w porównaniu z podaną w *Urządzeniu Biblioteki* - liczbę opisywanych działów specjalnych z trzech do czterech i jednocześnie powiększyło ogólną liczbę działów klasyfikacji z dziewiętnastu do dwudziestu. Ponadto z powodu dokonanego przemieszczenia działów specjalnych w *Stanie Biblioteki przy Uniwersytecie Warszawskim* na początek schematu klasyfikacji, obie klasyfikacje różnią się także numeracją i miejscem poszczególnych działów w obrębie całości²⁰. Zawarta w nich treść pozostała natomiast w niezmienionej postaci.

Pierwszy z publikowanych obecnie autografów Joachima Lelewela *Projekt utrzymania i urzędnienia biblioteki* był już wcześniej wydany drukiem. Jak na wstępie wspominałam, opublikowano go w związku z obchodami dwusetnej rocznicy urodzin Lelewela. Druk ukazał się najpierw w powielonej postaci w materiałach towarzyszących „Międzynarodowej Sesji Naukowej Joachim Leleweł - księgoznawca - bibliotekarz - bibliograf”, zorganizowanej przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie oraz Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego w marcu 1986 r.²¹ Następnie, również z okazji jubileuszu Lelewela, został wydany w 1989 r. staraniem Biblioteki Narodowej i Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie jako druk bibliofilski²². Ponadto w 1993 r. ukazał się skrót noty edytorskiej do bibliofilskiego wydania w księdze jubileuszowej sesji Lelewełowskiej „Joachim Leleweł - księgoznawca - bibliotekarz - bibliograf”²³.

Drugi wydawany obecnie autograf Lelewela *Urządzenie Biblioteki* nigdy wcześniej, jak już podałam, nie ukazał się drukiem. Istnienie tego odrębnego tekstu jednak wyraźnie zaznaczyłam w wydaniach *Projektu utrzymania i urzędnienia biblioteki* i uznałam *Urządzenie Biblioteki* za jego drugą część²⁴. Omówienie zaś treści *Urządzenia Biblioteki* ukazało się w języku litewskim już pod koniec 1986 r. Autorów zainspirowała publikacja *Projektu utrzymania i urzędnienia biblioteki*, umieszczona w materiałach sesji Lelewełowskiej, gdyż bardzo wyraźnie korzystali w swoich uogólnieniach z noty edytorskiej do tego wydania²⁵.

Oba publikowane obecnie autografy Lelewela są napisane na różnych - dziś już nieco wyblakłych i zszarzałych papierach - o niejednakowym kolorze i wymiarach. Mają charakter brulionu i widać, że były pisane w pośpiechu. Niejednokrotnie różnej wielkości, lecz przeważnie drobne pismo, z licznymi skreśleniami i zmianami w sformułowaniach myśli i doborze słów, jest bardzo trudno czytelne. Leleweł wprowadzał ulepszenia, poprawki i uzupełnienia nad głównym tekstem, pomiędzy wierszami, na tekście pierwotnym, niekiedy pod tekstem na niezapisanych miejscach karty lub na marginesie. Zazwyczaj są pisane atramentem o intensywniejszej czerni, a niekiedy ołówkiem. Zwłaszcza drugi

autograf - *Urządzenie Biblioteki* - nosi ślady analizowania i doskonalenia tekstu, wielokrotnie i w różnym czasie dokonywanego, świadczące o jego przydatności jako podręcznego narzędzia w codziennej pracy.

W obu autografach poszczególne wyrazy często pisane są łącznie lub brak w nich niektórych liter. Spotykane dwie formy graficzne litery „s” („ſ” i „s”), występujące w wyrazach nawet jednocześnie (np. w zapisach słów: „akceſsorjami”, „wſzystkie”, „ſposobie”), i dwa, trzy lub cztery zapisy ortograficzne niektórych wyrazów jeszcze bardziej utrudniają odczytanie tekstu, np. rzeczownik „biblioteka” ma postać: „bibliotheka”, „bibljoteka”, „bibljoteka”, „biblioteka”, a przymiotnik „chrześcijańskie” jest pisany jako „xtjańskie”, „xcjańskimi”, „chrześcijańskie”, „chrześcijańskich”.

Autograf *Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki* rozpoczyna się tytułem nagłówkowym, nie ma odrębnej karty tytułowej. Jego objętość wynosi sześć kart (12 stron) ponumerowanych przez autora. Karty od 1 do 4 są zapisane dwustronnie, karta 5 recto jest zapisana w połowie, a karta 5 verso oraz karty 6 recto i 6 verso nie są zapisane. Tekst zajmuje 8,5 strony, co stanowi ponad 70% objętości rękopisu, i kończy się w drugiej połowie karty 5 recto. Niezapisane są 3,5 strony, czyli prawie 30%. Wymiary kart wynoszą 20,3 cm (niekiedy 20,4 cm) na 12,3 cm (niekiedy 12,7 cm). Tekst napisany jest czarnym atramentem na niebieskoszarym papierze. Filigran, przypominający fragment orlego ogona, występuje tylko raz: dwie trzecie filigranu na karcie 1 verso i jedna trzecia na karcie 6 recto. Dwukrotnie natomiast występuje towarzysząca filigranowi data - „1815”: na karcie 2 verso, prawie w jej połowie, bliżej prawego brzegu oraz na karcie 5 verso (cyfra 1) i na karcie 4 recto (liczba 815). Można więc przypuszczać, że *Projekt utrzymania i urzędzenia biblioteki* został napisany na tzw. papierze stemplowym z fabryki papieru w Jeziornej, ozdabianym zazwyczaj herbem Korony i coroczną datacją.

Objętość autografu *Urządzenia Biblioteki* wynosi dwadzieścia jeden dość wąskich kart (42 strony) o wymiarach 23,7 cm na 9,8 cm (niekiedy 9,5 cm). Tekst zajmuje piętnaście kart (30 stron) przeważnie w pełni zapisanych, co stanowi prawie 71,5% objętości rękopisu. Sześć kart (12 stron), czyli ponad 28,5% objętości rękopisu, jest całkowicie niezapisanych (są to karty verso: 1, 4, 6-9, 13-15, 18-19, 21). Tekst kończy się w drugiej połowie karty 21 recto. Pomiędzy kartą 18 z tekstem działu „XV. Literatura czyli bibliografia” i kartą 19 z tekstem działu „XVI. Rozmaitości (Miscellanea)” była jeszcze jedna karta, która została wycięta. Pozostał po niej szczątek - wąski pasek od lewego brzegu. Brak ten nie wpłynął jednakże na kompletność tekstów znajdujących się na sąsiednich kartach. Tekst napisany jest czarnym atramentem,

z kilkoma tylko dopiskami ołówkiem, na kremowobeżowym papierze bez filigranu i datacji.

Karta 1 recto pełni funkcję karty tytułowej. Pośrodku umieszczony jest tytuł *Urządzenie Biblioteki*, a nad nim, u góry cyfra „3)”. Tekst ten, a także numeracja kart rękopisu zostały napisane inną ręką, starszym, dużym pismem i później niż tekst autografu. Sądziłam wcześniej, że osobą, która sporządziła te uzupełnienia, zapewne dopiero przy porządkowaniu spuścizny Joachima Lelewela, był jego młodszy brat Prot Lelewel (11 IX 1790 – 21 III 1884). Obecnie jednak jestem skłonna uważać, że nie można mieć całkowitej pewności, kto, kiedy i w jakich okolicznościach sporządził te uzupełnienia. Ustalenie tych faktów wymaga dalszych badań. Karta 1 verso jest niezapisana. Tekst napisany przez Joachima Lelewela rozpoczyna się od karty 2.

Sam Lelewel, powtórzę, nie nadał temu tekstowi ani tytułu, ani numeru, ani foliacji. Podobnie też nie sporządził odrębnej karty tytułowej dla *Projektu utrzymania i urzędnienia biblioteki* (ograniczając się, jak już wcześniej wspomniałam, do podania tytułu nagłówkowego) i również nie nadał mu numeru porządkowego, ponumerował natomiast jego karty. Zastanawiające jest więc przypisanie *Urządzeniu Biblioteki* numeru porządkowego „3)”. Biorąc pod uwagę fizyczną odrębność i format (wymiary) tego rękopisu, można przypuszczać, jak już zaznaczyłam, że funkcjonował oddzielnie, jako narzędzie wykorzystywane w codziennej pracy Lelewela przy porządkowaniu, układaniu i klasyfikowaniu zbiorów Biblioteki. Powtórzę również, że *Urządzenie Biblioteki* ze względu na zawartą w nim treść można uważać za kontynuację i rozwinięcie problematyki poruszonej w *Projekcie utrzymania i urzędnienia biblioteki*, za jego drugą część. Autografy Lelewela stanowią więc dwie odrębne, lecz uzupełniające się części dotyczące tej samej instytucji – jej struktury, metod zarządzania i zasad funkcjonowania.

Nota edytorska: Ze względu na brulionowy charakter autografów ograniczyłam interwencję edytorską do minimum, pragnąc zachować, mające specyficzny urok, właściwości języka i stylu Joachima Lelewela. Wyrazy obecnie rozumiane nieco inaczej lub w ogóle nieużywane pozostawiłam bez komentarza, gdyż znaczenie ich wynika z kontekstu. Użyte w tytułach autografów rzeczowniki „utrzymanie” i „urządzenie” w czasach Lelewela znaczyły między innymi: „utrzymanie” = prowadzenie, zawiadywanie, zarządzanie, „urządzenie” = ułożenie według pewnego planu, porządku; uporządkowanie w całość, ze względu na całość; zorganizowanie, tj. struktura, schemat. Do wyrazów zaś obecnie już nieużywanych należą między innymi: „doręczny” = podręczny, „książyń” = bibliotekarz, „najokwitsze” = najobfitsze, „sprzedacz” =

sprzedaż, „szarżane” („zszarżane”) = niszczone przez częste, długie używanie, nieszanowane, poniewierane, z którymi obchodzi się (obchodzono się) niedbale, „ślepić” = gorliwie doglądać, wyteżać wzrok, ślęcząc nad robotą wymagającą uważnego patrzenia, „zapewni się” = upewni się, „żądać o” = usilnie dopominać się o coś, domagać się, wymagać.

Zmodernizowałam pisownię i interpunkcję. W kilku przypadkach pozostawiłam jednak Lelewelowską pisownię wyrazów²⁶, potwierdzając ją skróconym „sic” kursywą w nawiasie prostokątnym [s] w miejscu, w którym wyraz wystąpił w tekście po raz pierwszy. Rozdzieliłam napisane łącznie wyrazy i uzupełniłam brakujące w wyrazach litery. W nawiasach prostokątnych rozwiązałam skróty wyrazów i dopisałam wyrazy brakujące w tekście. Potknięcia gramatyczne potwierdziłam podwójnym skróconym „sic” kursywą w nawiasie prostokątnym [ss]. W *Urządzeniu Biblioteki* podałam w niezmienionej postaci kartę 1 recto i kartę 16 verso – jako ilustracje. Karta 1 recto jest bowiem kartą tytułową, a karta 16 verso zawiera szkic planu (w punktach) zatytułowany „Literatura”, dotyczącego problematyki omówionej w rozwiniętej postaci i w odmiennym układzie w następującym po nim dziale „XV. Literatura czyli bibliografia”. Pozostawiłam również bez komentarza drobne różnice w nazewnictwie działów występujące w schemacie klasyfikacji i w nagłówkach tekstów szczegółowo je opisujących²⁷. Spośród licznie występujących różnorodnych udoskonaleń tekstu (skreśleń, poprawek i uzupełnień) wskazałam jedynie kilka, najbardziej istotnych i charakterystycznych poprawek Lelewela. W przypadkach błędnej numeracji i/lub lokalizacji ponumerowanych tekstów zachowałam kolejność podaną w autografie, wskazując występującą nieprawidłowość w przypisie tekstowym.

Przygotowując autografy Lelewela do druku, posługiwałam się *Instrukcją wydawniczą dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku* wydaną pod redakcją Kazimierza Lepszego (Wrocław 1953) oraz *Projektem instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX w.* Ireneusza Ihnatowicza („Studia Źródłoznawcze” 1962, t. 7, s. 99-124)²⁸. Korzystałam również ze słowników języka polskiego: Samuela Bogumiła Lindego (wyd. 2, 1854-1860) oraz Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego (wyd. 1900-1927).

W układzie graficznym zastosowanym przez redakcję serii „Monumenta Universitatis Varsoviensis” oryginalna numeracja kart w obu wydawanych obecnie autografach Lelewela została podana w nawiasach prostokątnych i umieszczona w odpowiednich miejscach w obrębie tekstu. Ponadto przypisy tekstowe do autografu *Urządzenie Biblioteki* zostały podane po jego tekście. Wyrazy podkreślone przez Lelewela zaznaczono pogrubieniem, a niekonsekwentnie stosowane wcięcia ujednolicono.

Przypisy

- 1 Wanda Stummer, *Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie*, [w:] *Uniwersytet Warszawski. 1808-1818-1958*, Warszawa 1958, s. 24.
- 2 Zastanawia fakt, że w *Projekcie utrzymania i urzędzenia biblioteki* Lelewel w ogóle nie wymienia jego stanowiska (zob. k. 1 recto, s. 247).
- 3 *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, Wilno 1826, s. 62-63.
- 4 Tamże, s. 177-184.
- 5 Tamże, s. 177.
- 6 Tamże, s. 178.
- 7 Na przykład w 1818 r. z daru ówczesnego ministra Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Stanisława Kostki Potockiego i zakupu kolekcji króla Stanisława Augusta Poniatowskiego powstał Gabinet Rycin.
- 8 *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, s. 343-344.
- 9 Witold Nowodworski „*Bibliograficznych ksiąg dwoje*” *Joachima Lelewela. Studium historyczno-bibliograficzne na tle epoki*, Wrocław 1959, s. 97-98, 100-102, 109; Irena Treichel, *Pierwszy polski podręcznik bibliotekarski*, „*Roczniki Biblioteczne*” 1957, R. 1, z. 1/2, s. 215.
- 10 *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, s. 180-181.
- 11 *Urządzenie Biblioteki*, k. 6 recto, s. 269.
- 12 Są to kolejno: I. Filozofia, II. Matematyka, III. Fizyka, chemia, historia naturalna, IV. Przemysł, V. Medycyna, VI. Prawo, VII. Teologia, VIII. Historia z pomocami i akcesoriami, IX. Sztuki, X. Lingwistyka, XI. Pedagogika, XII. Gimnastyka, taniec, mimika, aktorstwo. Muzyka. Kaligrafia. Symbolika, emblemata, XIII. Wojownictwo, militarka, XIV. Architektura, XV. Literatura w powszechności (Bibliografia).
- 13 Lelewel uważał, że skoro drukarstwo było wprowadzane w różnych krajach w różnym czasie, to nie można uznać jednej daty granicznej dla druków najwcześniejszych nazywanych „inkunabulami” - pierwszych płodów sztuki drukarskiej. Dla inkunabułów zachodnioeuropejskich przyjął za datę graniczną rok 1536, wzorując się na powszechnie uznawanym przez historyków dziele Georga Wolfganga Panzera *Annales typographici* (vol. 1-11, Norimbergae 1793-1803). Za cezurę dla inkunabułów polskich uznał natomiast rok 1550, gdyż włączył do tej grupy druków również produkcję pierwszych stałych warsztatów drukarzy krakowskich kontynuowaną przez wdowy po typografach. Taką granicę przyjął także dla opracowywanego katalogu inkunabułów drukarstwa polskiego, który zamierzał opublikować jako trzeci tom dzieła *Bibliograficznych ksiąg dwoje*. (Zob. *Urządzenie Biblioteki*, k. 3 recto, 21 recto, s. 267, 287; *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, s. 61-63).
- 14 *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, s. 181.
- 15 „*Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskim*” 1824, t. 1, s. XXVII-XXIX.
- 16 *Projekt utrzymania i urzędzenia biblioteki*, k. 3 recto, s. 256.
- 17 Tamże, k. 4 verso, s. 258.
- 18 Tamże, k. 1 recto, s. 247.
- 19 *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, s. 343-344.
- 20 Powtórzę więc, że w *Urządzeniu Biblioteki* trzy działy uznane przez Lelewela za specjalne są umieszczone na końcu schematu klasyfikacji jako działy XVII, XVIII i XIX (zob. k. 3 recto, 20 recto - verso, 21 recto, s. 267, 285, 287). Z kolei w *Stanie Biblioteki przy Uniwersytecie Warszawskim* znajdują się one na początku opisu zbiorów - po dodanym jako pierwszy dziale „1. Rękopisma”, a przed działami przyjętymi dla wielkich dziedzin wiedzy; kolejno więc następują: „2. Inkunabula”, „3. Dzieła polskie i ściągające się do Polski”, „4. Pisarze starożytni”, a po nich „5. Filozofia” (zob. *Bibliograficznych ksiąg dwoje*..., t. 2, s. 344-359) i następne działy. W *Stanie Biblioteki przy Uniwersytecie Warszawskim* ostatnim działem jest dział „20. Miscellanea” (zawierający piśmiennictwo uwzględniające treści wielu nauk i sztuków), umieszczony po dziale „19. Literatura i historia piśmiennictwa w powszechności oraz bibliografia” (zob. *Bibliograficznych ksiąg dwoje*..., t. 2, s. 416-419, 412-416). W *Urządzeniu Biblioteki* natomiast dział ten został umiejscowiony i nazwany w spisie treści jako „XVI. Rozmaitości” (zob. k. 3 recto,

- s. 267), a z uzupełnioną nazwą w tekście głównym jako: „XVI. Rozmaitości (Miscellanea)” (zob. k. 19 recto, s. 285) przed działem XVII, określonym w spisie treści jako zawierający „Co tylko jest pismem starożytnym greckim lub łacińskim (z wyjątkami)” (zob. k. 3 recto, s. 267), a w tekście głównym ze sformalizowaną nazwą jako: „XVII. Pisarze greccy i łacīńscy starożytni z filologią” (zob. k. 20 recto - verso, s. 285).
- 21 Wydany w nakładzie 250 egzemplarzy o objętości: 1 s. nlb., XII, 15 s. nlb.
- 22 Ukazało się 500 egzemplarzy numerowanych o objętości 36 stron.
- 23 Zob. s. 176-178.
- 24 Zob.: odrębny tekst w powielonych materiałach sesji Lelewelewskiej *Joachim Lelewel - księgoznawca - bibliotekarz - bibliograf...*, Warszawa 1986, s. VIII-IX, druk bibliofilski: Joachim Lelewel, *Projekt utrzymania i urzędzenia biblioteki*, Warszawa 1989, s. 21-22 oraz księga jubileuszowa sesji Lelewelewskiej *Joachim Lelewel - księgoznawca - bibliotekarz - bibliograf...*, Warszawa 1993, s. 177.
- 25 Zob. Danutė Kastanauskaitė, Edmundas Juškevičius, *J. Lelevelio rankraštinis projektas „Bibliotekos organizavimas”* [Rękopiśmienny projekt J. Lelewela „Urządzenie Biblioteki”], „Bibliotekų darbas” [„Praca Biblioteczna”] (Vilnius) 1986, nr 12 (335), s. 24-27.
- 26 Dla wyrazu „źródła”, pisanego przez Lelewela w *Urządzeniu Biblioteki* „zródła”, przyjęłam natomiast formę „źródła”, aby zachować dawną wymowę tego słowa.
- 27 Zob. nazwy dziesięciu działów: III-IV, VII, XII-XV, XVII-XIX.
- 28 Obie prace zostały wznowione w publikacji Janusza Tandackiego i Krzysztofa Kopińskiego *Edytorstwo źródeł historycznych* (Warszawa 2014) jako Załącznik 4 (s. 359-384) i Załącznik 5 (s. 385-412).

M O N U
M E N T A
U N I V E R
S I T A T I S
V A R S O
V I E N S I S

JOACHIM LELEWEL

Projekt utrzymania i urządzenia biblioteki

[k. 1 recto]

Książnica w swoim składzie 1. potrzebuje osób nią się zajmujących, 2. ma wzrastać, a przez to utrzymywać ruch zewnętrzny, 3. w wewnętrznym urządzeniu potrzebuje ustawienia i spisania książek swoich, 4. ma być dla użytku otwartą, 5. książki z niej pożyczane być mają.

I. Utrzymaniem, urządzeniem i usługą biblioteczną zajmuje się: 1. dyrektor, 2. pierwszy biblio[tekarz], 3. drugi bibli[otekarz], 4. kustosz, 5. sekretarz konserw[ator], 6. posługacz.

Dyrektor prosto do ministra odnoszący się ma w swym ręku ekonomiczne interesa, oblicza się z kasą, kieruje zewnętrznymi biblioteki związkami, zapisuje i zakupuje dzieła do biblioteki i zostawa w koniecznej z tego względu komunikacji z księgarzami i bibliotekarzami.

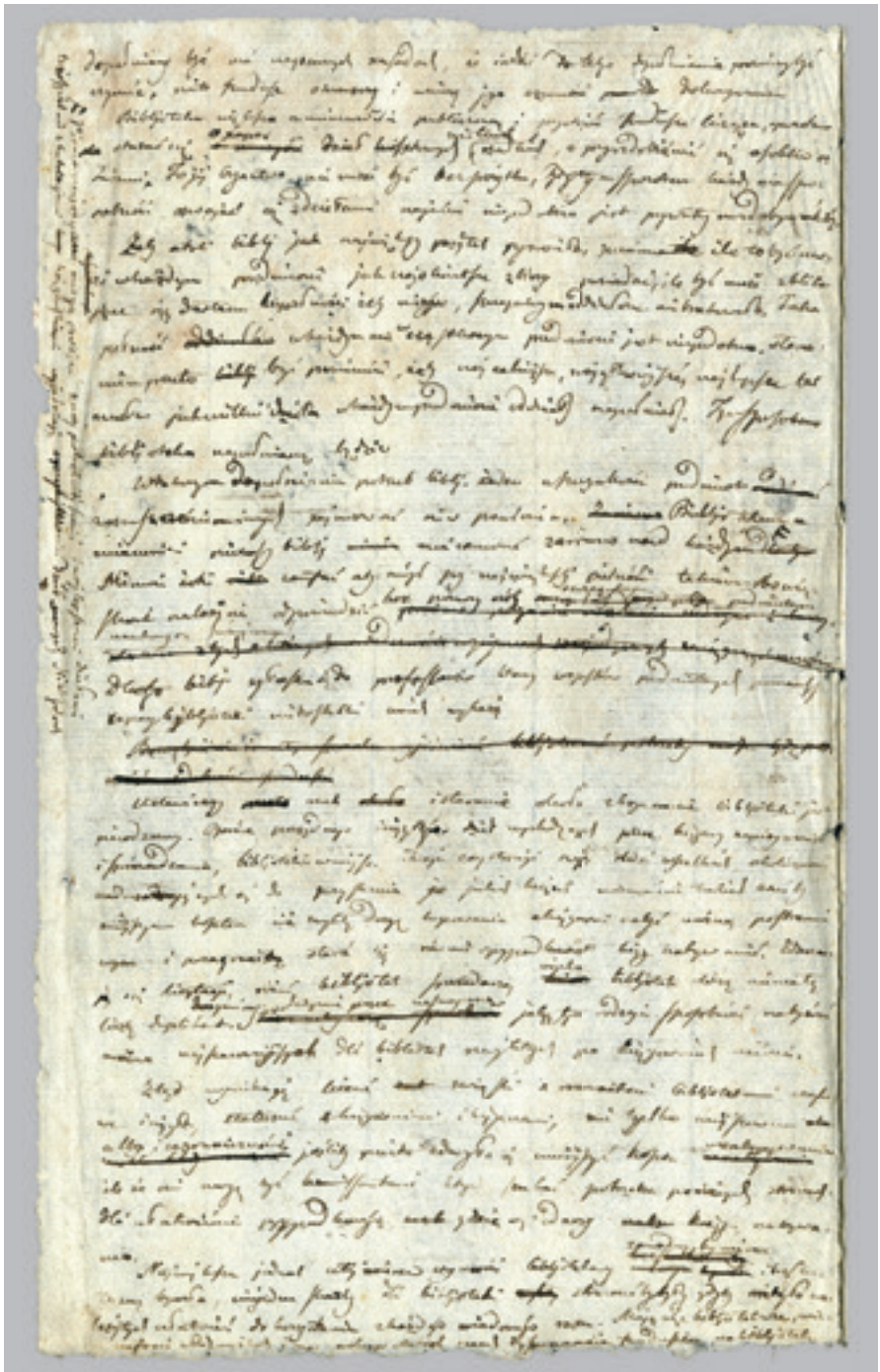
Pierwszy bibli[otekarz] czuwa nad wewnętrznym biblioteki składem, kieruje ułożeniem i zarejestrowaniem książek, udzielaniem ich użytkowi publicznemu, podziela z dyrektorem prace w zapisywaniu dzieł dla biblioteki, wymienia, jakich bibliotece nie dostaje, przypomina o potrzebach biblioteki.

Drugi bibli[otekarz] utrzymuje dziennik biblioteczny, zapisuje rewersa dzieł pożyczonych i utrzymuje ich rejestra, oddaje z wiedzą pierwszego bibliot[ekarza] i odbiera od introligatorów książki, klucz od bibli[oteki] u siebie chowa.

Kustosz i sekretarz są bibliotekarzom do pomocy, ale sekretarz znający rysunek jest razem konserwatorem sztychów, nad ich układaniem i utrzymaniem w porządku pracuje, nadto jako sekretarz listy w urzędowych korespondencjach pisze.

Bibliotekarze i pomocnicy ich zajmują się pracą koło biblioteki w każdym dniu powszednim od ranej godz[iny] 9 do 12 albo od 10 do pierwszej z południa. Godziny nad te zostawione są szczególnej ich ochocie i w razach, w których biblioteka większej po nich pracy wymagać będzie.

Co do publicznego otwierania i udzielania biblioteki w poniedziałek z powodu pożyczania książek koniecznie w tym dniu zajęty jest drugi



2. Autograf Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki, karta 1 verso

bibli[otekarz]. W innych dniach pięciu, gdy czytelnia otwierana zostaje, obecność w niej bibliotekarzy idzie tak, że kustosz 3 razy, a sekretarz dwa razy w tygodniu zasiadają. Jeśliby sekretarz zajęty był, drugi bibliot[ekarz] w zasiadaniu go wyręczy.

Sługa biblioteczny jest na posyłki gdzie wypadnie, winien ochędość w bibliotece utrzymać, polerowność posadzek, czystość okien, drzwi, ścian, omiata kurzawę, schody, przynosi potrzebne rzeczy i tak dalej.

II. Jeżeli z każdego przedmiotu, z każdego wieku nie ma biblioteki, która by nie liczyła wielkiej liczby dzieł dla nich pożądaných, tak przez ciągle dzieł przybywanie potrzeby jej mnożą się tak, że ciągłego wzrostu potrzebuje i znacznego na to funduszu. Z tego wynika, że taki wzrost biblioteki [k. 1 verso] dopełniany być ma na pewnych zasadach, że środki do tego dopełniania powinny być czynne, na to fundusz oznaczony i w miarę jego czynność dokonywana.

Biblioteka większa, a mianowicie publiczna i przystojne fundusze licząca, powinna starać się o zapas dzieł kosztownych, wielkich, rzadkich, o przyozdobienie się osobliwościami. To jej bogactwo nie może być bez pożytku, gdy tym sposobem każdy ma sposobność oswajać się z dziełami, na jakie niepodobna jest prywatnym zdobywać się.

Żeby atoli bibli[oteka] jak największy pożytek przynosiła, powinna, ile to być może, w każdym przedmiocie jak najokwitsze zbiory posiadać, ile być może zbliżające się do stanu zupełności, żeby niczego szczególnym oddziałom nie brakowało. Taka pełność w każdym a nie w cząstkowym przedmiocie jest niepodobna. Staraniem przeto być powinności, żeby najcelniejsze, najgłośniejsze, najlepsze, tak małe jak wielkie dzieła w każdym przedmiocie oddziały napełniały. Tym sposobem biblioteka napełnianą będzie.

W takowym dopełnianiu potrzeb bibli[oteki] żaden w szczególności przedmiot z opuszczeniem innych zajmować nie powinien. Bibliotekarze, a mianowicie pierwszy bibli[otekarz] ma czuwać zarówno nad każdym. Pisma periodyczne mogą oswajać z najpotrzebniejszymi i najlepszymi dziełami, też spólnie z katalogami księgarskimi wyjaśniają o przybywaniu dzieł nowych. Nikt jednak nie może sobie zaufać, aby mógł przy największej pilności takiemu obowiązkowi należycie odpowiedzieć bez pomocy osób szczególnym przedmiotom naukowym poświęconych. Dlatego bibli[otekarz] zgłasza się do profesorów, którzy z rejestrów przedmiotowych poznawszy zapasy biblioteki, niedostatki w nich wykażą.

Ustawiczny ruch i staranie około z bogacania biblioteki jest nieodzowny. Oprócz porządnego i ciągłego dzieł wychodzących przez księgarzy

zapisywania i sprowadzania, biblioteka, w miejscu służąc egzystencji swojej, śledzi wszelkich okoliczności nadarzających się do pozyskania jakich książek, mianowicie takich, które by mniejszym kosztem niż zwykłą drogą kupowania w księgarni nabyć można postronnie i poza granicą starać się równie o przypadkowe książek nabywanie. Zdarzają się licytacje, różne bibliotek sprzedacze, wiele bibliotek liczą niemałą liczbę duplikat do wymiany. Jedynie przez uchwyconą jaką tego rodzaju sposobność nabywać można najpewniejszych dla bibliotek rzeczy, których po księgarniach nie ma.

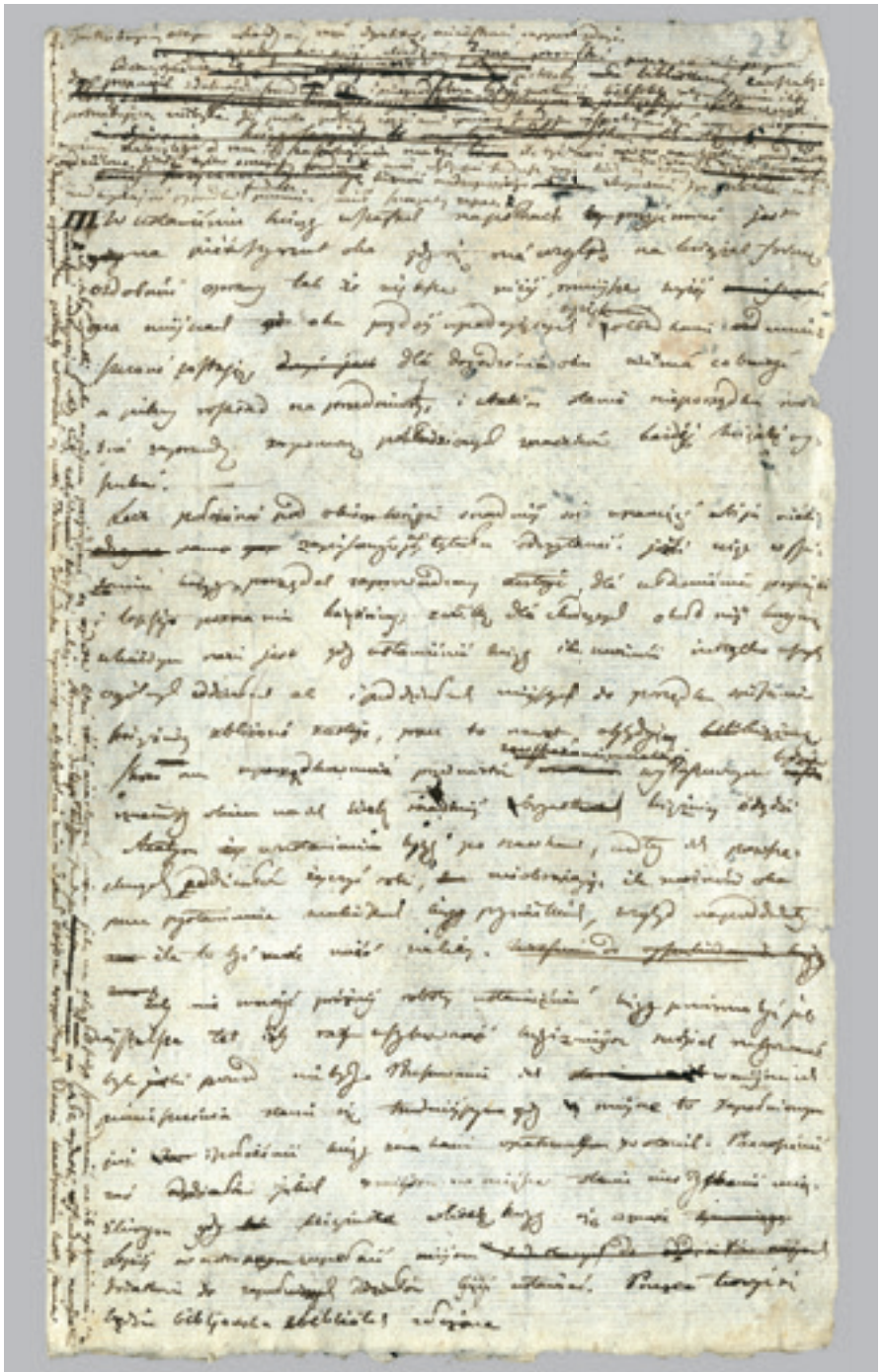
Stąd wynikają liczne związki z rozmaitemi bibliotekami czasowe i ciągłe, stateczne z księgarniami i księgarzami, nie tylko miejscowymi albo i zagranicznymi, jeśliby przez to zdarzyło się zmniejszyć kosztu w zakupywaniu, ile że oni mogą być komisantami i tych szukać potrzeba po różnych stronach dla ułatwienia przypadkowego gdzie się zdarzy książek nabywania.

Największa jednak w tej mierze czynność bibliotekarzy zawodną by nieraz i bezskuteczną bywała, niejedne skarby dla biblioteki stracone byłyby, gdyby nie było należytych ułatwień do korzystania z każdego wiadomego razu. Mają więc bibliotekarze posiadać zaufanie u swych wyższych i moc wolnego w takich razach dysponowania funduszem na bibliotekę [k. 2 recto] potrzebnym, o czym w każdym razie dyrektor ministrowi raport zdaje.

Bez wątpienia, że wyjaśniane potrzeby biblioteczne zawsze będą przenosić zdolności funduszu i niepodobna będzie postawić bibliotekę w tym stopniu, iżby potrzebującą nie była. Jej przeto potrzeby częściami w miarę funduszu zaspokajane być mogą, a niemożność należytego od razu ich zaspokojenia ma być, ile być może, równo na wszystkie przedmioty rozdzielona. Wtedy tylko szczególny przedmiot może wyłącznie fundusz zająć, kiedy się zdarzy bardzo łatwa i niespodziewana okoliczność nadzwyczajnego zbogacenia jego. Na takie zaś nadzwyczajne przypadki fundusz powinien mieć szczególny zapas.

Są stałe wydatki jako na pisma periodyczne. Są wydatki, które różnie miarkować można, jak na ciągłe książek sprowadzanie, na ich oprawianie, są nareszcie nadzwyczajne wtedy, kiedy z okoliczności korzystać należy. Stosownie do tego, prócz funduszu na stałe wydatki, fundusz na wydatki różne, miarkować się dające, w przypadku potrzeby uszczuplać się może i dodawać do funduszu zapaśnego, aby wspólnie z nim ułatwić bibliotece z przypadkowych zdarzeń w nabywaniu korzystania.

III. W ustawieniu książek w szafach na półkach przyjemnie jest na pierwszy rzut oka, gdy się ma wzgląd na książek formę, ozdobność



3. Autograf Projektu utrzymania i urzadzania biblioteki, karta 2 recto

oprawy tak, że większe niżej, mniejsze wyżej na miejscach oku prędeż wpadających z pięknymi okładkami umieszczone zostają. Dla dogodzenia oku nie ma co baczyć o pilny rozkład na przedmioty, i w takim stanie nieporządku można zaprawdę za pomocą pokładzionych znaczków każdej książki wyszukać.

Lecz położona pod okiem księga snadniej się w pamięć wbija niżli samo zapisanego jej tytułu odczytanie. Jeśli więc w spisaniu ksiąg porządek zaprowadzony zostaje dla ułączenia pamięci i lepszego poznania księżnicy, z wielką dla chodzących około niej korzyścią w każdym razie jest, gdy ustawienie ksiąg ile możności nie tylko w swych ogólnych oddziałach, ale i poddziałach mniejszych, do porządku spisania księżnicy zbliżone zostaje. Przez to nawet oglądający księżnicę, skoro mu uporządkowanie przedmiotów ze wskazaniem znaków wyłuszczoneym będzie, rzuciwszy okiem na ich liczbę snadniej bogactwa księżnicy osądzi.

A zatem w ustawianiu ksiąg po szawkach [s] według ich powszechnych oddziałów życzyć sobie, nie obrażając ile możności oka przez wystawianie maleńkich ksiąg przy wielkich, wzgląd na poddziały, ile to być może, mieć należy.

Żeby nie mnożyć próżnej roboty, ustawianie ksiąg powinno być jak najstalsze tak, iżby raz uszykowane księgi z miejsc swoich rugowane [o] byle jaki powód nie były. Przesuwanie ich w miejscu ich umieszczenia stanie się trudniejszym, gdy miejsce to zapełnionym już i położenie ksiąg znakami opatrzone zostanie. Przenoszenie zaś oddziałów jakich z miejsca na miejsce stanie [się] niesłychanie uciążliwym, gdy księżnica w liczbę ksiąg się wzmoże. Lepiej w ustronnym zupełnie miejscu dodatkowo do zapełnionych oddziałów księgi ustawiać. Przez co tworzyć się będzie biblioteka z bibliotek złożona.

[k. 2 verso] Spisanie ksiąg powinno być tak dopełnione, żeby nie mnożyć liczby regestrów, [żeby] w nich zajmujący się księżnicą poznał, że pisarza lub dzieło to właśnie znajduje i jest toż samo, którego szuka; nadto żeby podług tego spisania księżny bez najmniejszego kłopotu z miejsca, w którym stoi, wziąć go mógł. Żeby słowem zapytany, czy jest to w księżnicy, ze spisania z pewnością odpowiedział i na żądanie potrzebującego ukazał.

Dlatego książki będące już w księżnicy lub do niej wchodzące i w dziennik księżnicowy zapisane, jeżeli intrologatora nie potrzebują, na kartkach czyli cedułach spisują się tak, ażeby imiona i nazwiska pisarzy lub do wydania i objaśnienia przyczyniających się osób w miejscach swych, gdzie na tytule są, wyrażone było [ss], tytułu dzieła istota, miejsce druku i czas, tudzież format księgi. Jeżeli imienia pisarzy na tytule i nigdzie

w dziele nie ma, a te znajome być mogą, te wypisują się w nawiasach i na osobnej kartce z odsyłaczem do tej, gdzie bezimiennie dzieło od głównego wyrazu zapisane zostało. Tak wyszczególnione tytuły być mają na cedułkach, bo to cedułkowe spisanie na wszystkie czasy służy dla chodzących koło księżnicy do wyszukiwania książek.

Na każdej pojedynczej karteczce jedno tylko dzieło wymienionym sposobem zapisane jest. Na czele karteczki wypisują się pierwsze litery nazwiska autora, gdyby tego nazwiska nie było nigdzie w dziele wyrażonego, na takie naczelne karteczki zapisanie bierze się głównego w tytule wyrazu [ss]. Takowe na czele wypisane litery służą do ułożenia wspomnianych kartek abecadłowie, a warto to w całej księżnicy [zastosować]. Położone obok tych naczelnych liter znaki, gdzie książka stoi, ułatwiają wyszukiwanie, gdzie potrzebna stoi.

Te karteczki służą na zawsze do układania wszelkich, jakich by potrzeba było, dla księżnicy regestrów. Same przez się w szkatułach pomieszczone już składają abecadłowy regestr ich dla samych osób około księżnicy chodzących i mających pilność, żeby ich nie mięszać [s] i w szyku utrzymać. Dla przychodzących do księżnicy, żeby oni sami mieli szukać, czy są te dzieła, których potrzebują, abecadłowy ten w karteczkach regestr przepisuje się w sposobie takim, że w formie quarto na każdej ćwiartce jednego tylko autora dzieła zapisują się. I to w księgę oprawia. Tym sposobem regestr ten jest wieczysty. Przy wzroście ciągłym księżnicy na każdą potrzebę przykładają się ćwiartki, a skoro wolumen rośnie, introligator na większą go liczbę dzieli.

Z takiego atoli abecadłowego spisania z trudnością by przychodziło osobom około biblioteki chodzącym wymienić potrzeby księżnicy z powodu niedostatku dzieł w szczególnych oddziałach, a obce osoby tym mniej by mogły oceniać, jak dalece [k. 3 recto] w jakim przedmiocie bibli[oteka] jest zapaśną i bogatą. Żeby więc księżnica mogła z łatwością okazać swą zasobność i niedostatki swoje, potrzebuje innego rodzaju spisania, to jest porządkowego czyli przedmiotami i ich podziałami.

Takowe biblioteki spisywanie potrzebuje co pewne czasy odnawiania. Albowiem, im bardziej liczba książek wzrasta w przedmiocie jakim, tym liczniejszych poddziałów i rozróżnień wymaga. Przyzwoicie jest, kiedy książek w bibliotece podług przedmiotów rozstawienie zgodne jest z podziałem w przedmiotowym tych książek spisaniu wprowadzonym, ale spisanie daleko zupełniejszą wiadomość o zamożności biblioteki przynieść powinno.

Albowiem konieczne w spisaniu takim wielu dzieł powtórzenia zupełność tę stanowią. W ustawieniu i spisaniu są oddzielone: dzieła

polskie i rzeczy polskich dotyczące się, inkunabula [s], lexika [s], opera, nareszcie bibliograficzne i wiadomości o literaturze, tak w powszechności jak szczególnych narodów, mają swoje oddzielne miejsca, te w spisaniu przedmiotowym w podziałach i podziałach wzmiankowane być mają.

Powtarzanie takowe odbywa się jak najzwęższej przed odsyłaczem tam, gdzie dzieło porządniej zapisane zostaje. Wreszcie podziały porządnie znakami opatrzone, przez zanotowanie ich na kartkach, na których pierwotnie biblioteka spisana zostaje, związek z abecedowym spisaniem i ustawieniem ksiąg wyjaśniać powinny.

IV. Martwym byłaby kapitałem biblioteka, gdyby nie była poświęcona na publiczny użytek. Dlatego ile możliwości biblioteka statecznie otwartą być powinna, ale w tym baczyć należy o jej ochronie i zabezpieczeniu od przypadków w czasach, gdy dla ciekawych pokazywaną, będzie dla czytelników otwartą. Atoli bibliotekarze zatrudnieni są ciągle koło utrzymania biblioteki. W miarę przeto ich liczby bibli[oteka] otwieraną być może, jeśli w nieład wpaść nie ma.

Nie trzeba tu wymieniać, że bibli[oteka] oczekuje po przychodzących, że przez wzgląd na schludność zabłoceni wchodzić nie zechcą, że nie będą wprowadzać z sobą żadnych zwierząt, które by mogły chodzących około bibli[oteki] niespokojnością o zamieszanie porządku narazić.

[k. 3 verso] Chcący oglądać bibli[otekę] przybywają do niej w niewielkiej liczbie osób i raczą szanować spokojne ksiąg w szafkach stanie, bez wyciągania ich własną swą ręką, gdyż na ich żądanie pokazujący bibliotekę ukazać je mogą, a tym bardziej nie zechcą przerzucać książkami, przez co by porządek psuli i niekiedy niewinnie w podejrzenie podać się mogli.

Dla spokojności samych osób bibli[otekę] oglądających, osoby około bibli[oteki] chodzące bez własnej obecności puszczają ich nie powinni [ss]. Zawsze ktokolwiek z tych osób ma być nieodstępny od oglądających bibliotekę, aby im na każde ich pytanie odpowiedział i co uwagi godniejszego w bibli[otece] ukazał. Jeżeliby się ktokolwiek z oglądających bibli[otekę] znalazł, co by sobie życzył zasobność bibli[oteki] lepiej poznać, grzeczność każe okazać mu katalog przedmiotowy.

W każdy zaś dzień powszedni bibli[oteka] otwartą będzie w sposobie następującym. Poniedziałek od godziny 11 ranej do 1 popołudniowej, tudzież od 3 do 5 jest czas, w którym książki są pożyczane i otworzone zapisy dla tych, którzy przez następujące dni w tygodniu chcą czytać.

Otworzona jest tym końcem księga porubrykowana, w której chcący przez tydzień czytać zapisuje swe imię i nazwisko, zatrudnienie, mieszkanie i dzieło, które czytać sobie życzy. Bibliotekarz zapewni się,

czyli dzieło to znajduje się lub nie. Tym sposobem osoby chodzące koło biblioteki wiedzą, komu książek udzielają, co jest bardzo przyzwoitą rzeczą. Chcący czytać na pewno już do dzieła pożądanego przychodzi, a bibliotekarz dzieło do użytku z miejsca wzięte nie potrzebuje nazad umieszczać raz za razem, trzymając je przez dni 5, następująco odstawi one.

We wszystkie dni powszednie: we wtorek, środę, czw[artek], piąt[ek], sob[otę] od godz[iny] 11 rannej do 1 popołudniowej czytelnia, czyli osobny do czytania pokój otwarty jest i książki do czytania gotowe. Czytelnicy nadto ku swojej wygodzie znajdują pióro i atrament. Dla czynienia sobie notatek lub wypisów własny z sobą papier przynoszą.

Spodziewać się [wypada], że każdy to dobrze z czytelników czuje, że w godzinach otwarcia czytelnia jak największa w niej cichość jest pożądana. Żadnych przeto rozmów, żadnych szeptów czytelnicy cierpieć nie mogą, a życzą sobie, ażeby niedyskretni cichość mieszający z czytelnia całkiem usunięci byli.

Dlatego w czasie tych godzin otwartej czytelnia sługa biblioteczny ślepić ma potrzebę raz na tu przych[odzących], ma oraz baczyć, aby wychodzący bądź z powodu niewyrozumiałej żądzy posiadania jakiej książki, jak się to lubownikom ksiąg zdarza, bądź przez nieuszanowanie własności powszechnej, jaką jest bibli[oteka] publ[iczna], [k. 4 recto] aby nie poważyli się usiłować unosić ukradkowym sposobem ksiąg bibliotecznych.

Na toż samo oko mieć winien jeden z bibliotekarzy na przemian w godzinach czytania zasiadający. Przychodzący czytać przystępuje do niego, po cichu wymienia swe nazwisko i dzieło, które chce czytać, a które już podaje bibliotekarz. Wychodzą zaś nie wprzód czytelnicy, zanim aż nazad dzieła bibliotekarzowi nie odda[dzą] bądź na wskazane miejsce nie odstawią.

V. Bezpieczeństwo, ochrona, całość biblioteki są rzeczami istotnymi i wszelkie starania osób około biblioteki chodzących do tego zmierzają. Pożyczanie zatem książek wstrzymane by być powinno, bo to naraża na zszarżania, na straty, a przynajmniej na tysiączne w porządkach zmiętrzenia. Lecz bibli[oteka] jeszcze by nie dosyć użytym kapitałem była, gdyby z niej nie można było dzieł do prac domowych użyć. Narażenie z tego powodu biblioteki na uszkodzenia stokrotnie wynagradzają się pożytkiem z prac uczonych, które by bez pożyczek niesłychanie utrudzane, a nieraz się w niepodobne do skutecznienia stawały.

Żeby to pożyczanie celowi swemu odpowiadziało, a razem bibliotekę na straty nie wystawiało, mają być zachowane rozmaite przepisy

ostrożności: co do pożyczanych rzeczy, co do osób pożyczających, oraz sposobu pożyczania. Do tych przepisów nie należą świeżo przychodzące pisma period[yczne], które innym porządkom ulegają.

W miarę trudności wynagrodzenia i odzyskania straty w przypadku wydarzonej szkody, w miarę kosztowności, rzadkości dzieła, łatwiejszego, trudniejszego lub niepodobnego nowego nabycia jego, tudzież w miarę bardziej lub mniej do czytania przez czytelników do biblioteki przychodzących czytanych dzieł, na ostatek w miarę tego, ile w pożyczaniu dzieła z natury swojej zszarżane lub dorywczo tylko używane być mają, pożyczanie ich ułatwiane, utrudzane lub wstrzymywane będzie.

Tak rękopisma z sal bibliotecznych wychodzić wcale nie powinny, podobnie z druków egzemplarze jedyne. Z inkunabulów lub jakich bądź wydziałów rzeczy niesłychanie rzadkie i do odzyskania prawie niepodobne uchylają się od możności pożyczania. Dzieła przepychu, wielkich nakładów wymagające, dzieła nareszcie wielotomowe, te z ostrożnością pożyczce podlegają, że w przypadku uszkodzenia ich, splamienia itd. pożyczający będzie w stanie stratę całkowicie wynagrodzić.

Bibliotekarze mają wzgląd na poczytność dzieł w czytelnicy i te będą się starać nie rozpożyczać, żeby przez ustawiczne exkuzy [s], że dzieła żądanego nie ma, od przychodzenia czytelników nie zrażać, lecz [jeśli] publicznym uczeniem zajęte osoby lub nad jakimiś dziełami pracujące takowych ksiąg zapotrzebują i z chęcią im pożyczyc wypada z powodu pożytku stąd wynikającego. Dzieł jakich bądź choćby pomniejszych, choćby najłatwiejszego nabytku biblioteka pożyczyc nie powinna, jeśli pożyczający ma zamiar doręcznego ich używania, do brania na przykład [k. 4 verso] z nich jakich lekcji lub dawania ich z niej [ss], przez co noszona, szarżana i snadno zużywaną książka zostanie. Pilność bibliotekarzy do tego rozciągać się ma, bo takiemu losowi ulegać najłatwiej mogą książki elementarne lub tej natury, klasycy, słowniki. Pożyczania wstrzymać ich niepodobna, ale pożyczający raczą mieć pamięć na ochronę i wybaczać krokom ostrożności z tego powodu przez bibliotekarzy czynionym.

Pożyczać z biblioteki książek nie wolno nikomu, tylko osobom publicznym w Liceum i Uniwers[ytecie] uczeniem zajęтым. Rozumie się bowiem, że biblioteka wzrastająca z funduszów tych, które pochodzą z Liceum, istotnie do nauczycielskiego użytku przeznaczoną być powinna. Wszakże uczyniona jest publiczną i każdy z niej przez pożyczkę użytkować ma prawo, ale tylko za pośrednictwem profesorów Liceum lub Uniwersytetu. Ci ręczą i odpowiedzialność na siebie biorą, albo też wprost na swoje imię pożyczają. Tak, iż biblioteka ma do czynienia jedynie z osobami publicznym w Liceum i Uniwersytecie uczeniem zajętemi.

Zwykła pożyczka trwa tygodni 6, po upływie których dzieło koniecznie zwrócone, albo przynajmniej w całości ukazane być musi dla odnowienia zarewersowania. Jeżeli w ciągu pożyczki kto drugi, mianowicie z profes[orów] Lic[eum] i Uniw[ersytetu], o pożyczenie pożyczonego dzieła starał się, z wyjściem 6 tygodni ma pierwszeństwo drugi pożyczający i nie wprzód pierwszy na nowo pożyczczy, aż drugi prędzej odda albo czas 6-tygodniowy pożyczki drugiemu wyjdzie.

Uczący w Lic[eum] lub Uniw[ersytecie], potrzebujący dzieł do kursów swoich lub do pisania dzieła jakiego, mogą dla siebie żądać o dłuższą, nawet na cały rok szkolny od wakacji do wakacji pożyczkę. Lecz jeśliby kto inny, mianowicie kto z ich grona, pożyczonego dzieła zapotrzebował, ten, co go na rok szkolny pożyczzył, na wezwanie biblioteki raczy jak najprędzej dzieło zwrócić dla udzielenia go na czas jaki później żądajacemu.

Skoro czas wakacyjny nadchodzi, wszystkie bez wyjątku dzieła biblioteki zwrócone być mają, a to na dni 10 przed wakacjami. Lecz uczący w Lic[eum] lub Uniwersytecie udowadniający, że w czasie wakacji w mieście bawi, do prac swoich dzieła i w czasie wakacji pożyczane mieć może. Jeśliby w czasach przeznaczonych księgi przez kogo oddane lub ukazane nie zostały, bibliotekarz [tego] samego dnia po upłynieniu terminu przypomina o oddaniu, prócz tego ponawia za tydzień. Skoroby książka oddaną nie była, posyła sługę bibliotecznego, który nie tylko dzieło odbiera, ale nadto egzekwuje opłatę wyrównywającą dziesiątemu procentowi wartości dzieła, co idzie na fundusz biblioteki. Dzieło zaś, z którym tego rodzaju mitręga zaszła, tej osobie już w przeciągu roku całego pożyczone nie będzie. Bibliotekarz w tej mierze żadną delikatnością unosić się nie może.

Na każde pożyczone dzieło wydany jest oddzielny rewers z pilnym wyrażeniem tytułu, miejsca i roku wydania, liczby tomów, formatu, oprawy, z wyrażeniem daty pożyczania i podpisem pożyczającego. Podpis ten jest pojedynczy pożyczającego, jeśli uczący w Lic[eum] lub Uniw[ersytecie] prosto dla siebie lub na swoje imię dzieło pożyczczy. Jeśli zaś kto inny na swoje imię dzieło rewersuje, [k. 5 recto] potrzebny jest drugi na tejsze kartce poboczny podpis jakiego z profesorów Lic[eum] lub Uniw[ersytetu], zaręczający za pożyczającego, albo do rewersu przypięta będzie osobna kartka z podobnym zaręczeniem, a to [na] każde dzieło z osobna. Dla sprawdzania podpisów biblioteka ma się starać za pośrednictwem rektorów Liceum i Uniw[ersytetu] o podpisy wszystkich w tych dwu szkołach uczących osób dla porównania podpisów.

Rewersa zwyczajne 6-tygodniowe będą porządkiem czasu numerowane i tak w porządku utrzymywane. Inne zaś na dłuższy czas wydane

- oddzielnie złożone. Tym sposobem porządne na czas dzieł rozpozyczonych odbieranie łatwo uskutecznione być może.

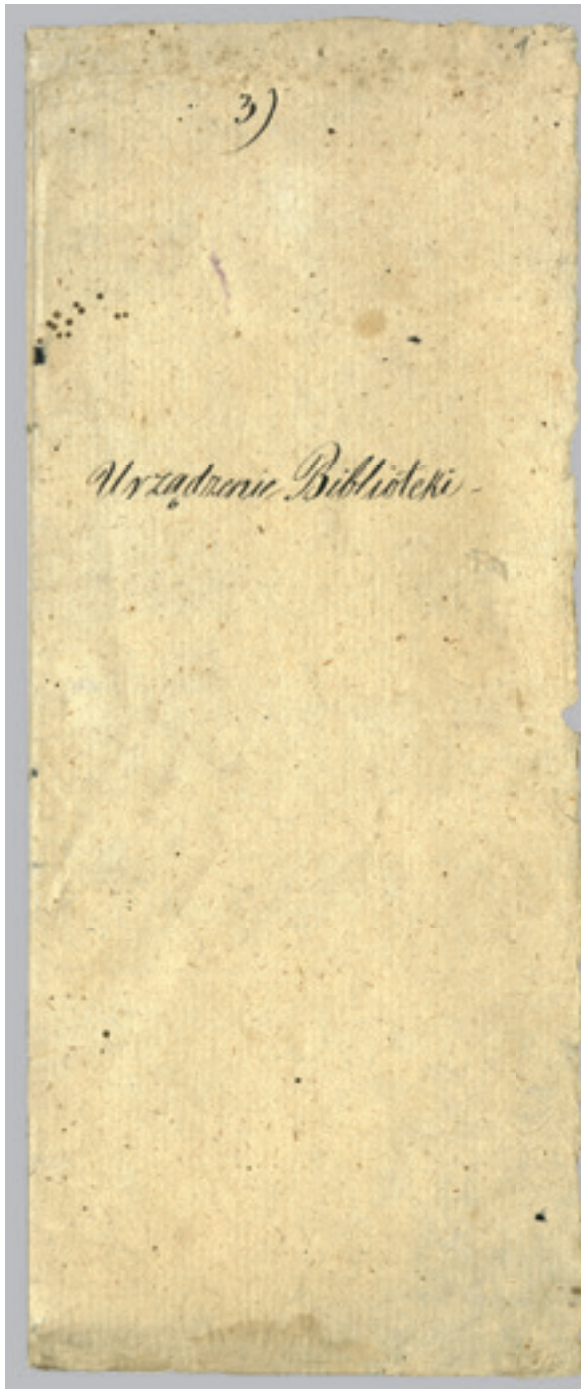
Żeby na każdy raz łatwo było wiedzieć, jakie dzieło pożyczone w czyich jest rękę [ss], utrzymywane będzie zapisywanie książek podług liter abecadła, w którym pod literą autora czy dzieła pożyczonego zapisuje się numer rewersu, autor z zanotowaniem tytułu dzieła, data pożyczki i nazwisko pożyczającego.

Mogą być jednak przypadki, że od tych przepisów dla pożytku powszechnego odstąpić wypadnie, mianowicie dla osób pracom literackim szczególnie poświęconych i z tych prac dobrze poznać się dających. Mogą przeto być przypadki, że rękopisma, że rzadkości pożyczane będą, że z przesyłką w strony odleglejsze na czas dłuższy niż roczny. W takich nadzwyczajnych zdarzeniach dyrektor uczyni kroki, jakie będzie rozumiał zgodne z ochroną bibli[oteki] i dogodzeniem potrzebie pożytek przynoszącej.

Pisma periodyczne^a.

^a *Koniec tekstu.*

M O N U
M E N T A
U N I V E R
S I T A T I S
V A R S O
V I E N S I S



8. Autograf *Urządzenia Biblioteki*, karta 1 recto

JOACHIM LELEWEL

Urządzenie Biblioteki

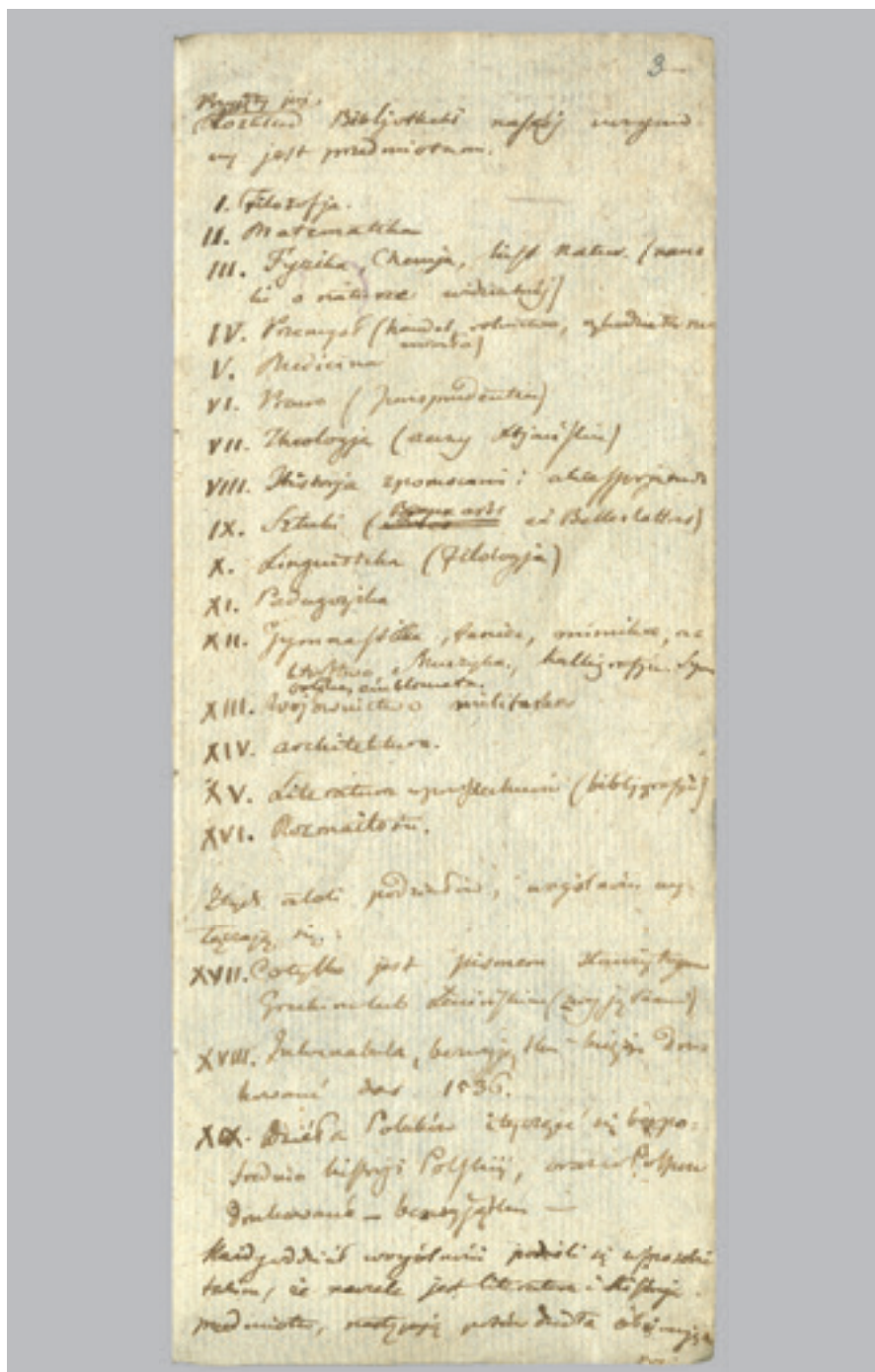
[k. 2 recto] W powszechnych metodologiach - encyklopediach nauk zgody nie ma, w urządzeniu przeto biblioteki jednomyślności być nie może. Wynika to z usilności tworzenia zbyt ogólnego i w całości swej logicznie z jednego kłębka rozwiniętego podziału, kiedy prace ludzkie jeszcze niepowykańczane i nie dosyć zgłębiane filozoficznie przedmioty. Wynika nadto z nieoznaczonych terminów na nauki dawanych, w obszerniejszych lub ściślejszym obrębie uważać się dających, z wielorakich współnictw między naukowemi przedmiotami, z koniecznych nieraz, a często z różnych przyczyn tworzonych wyjątków, excepcyj [s] i tak dalej.

Biblioteka nasza jeszcze różnym poruszeniom ulegać mająca, w ustawieniu siebie ścisłych szczegółowych podziałów jeszcze nie wymaga, wolnym czasem będziemy je sobie tworzyć, wtedy gdy lokal zupełnie wygotowany, spokojność dla książek zaręczy. Tymczasem dla przygotowania do dalszego układania całości, dla ułatwienia wyszukiwań na potrzebę książ naprędce spisać się niedających, zwracamy uwagę w ogólności do podziału już przyjętego, chcąc go nieco wyjaśnić, aby go łatwiej rozpoznać i objąć, co ułatwi odkładanie dzieł do ogólnych podziałów, do których należą.

[k. 2 verso] Nad przedmiotami w Bibliotece najbogatszymi wypadało się rozpisać więcej nieco oraz nad temi, które w naszym kraju w zaniedbaniu były i mniej od nas rozróżniane być mogą; mniej zaś nad takimi, które są znajomsze, w które Biblioteka nie tyle zasobna.

[k. 3 recto] Przyjęty już rozkład Biblioteki naszej uczyniony jest przedmiotami.

- I. Filozofia
- II. Matematyka
- III. Fizyka, chemia, hist[oria] natur[alna] (nauki o naturze widzialnej)
- IV. Przemysł (handel, rolnictwo, rękodzieła, rzemiosło)
- V. Medycyna
- VI. Prawo (Jurysprudencja)
- VII. Teologia (Rzeczy chrześcijańskie^a)
- VIII. Historia z pomocami i akcesoriami



9. Autograf Urządzenia Biblioteki, karta 3 recto

- IX. Sztuki (Beaux-arts et belles-lettres)
- X. Lingwistyka (Filologia)
- XI. Pedagogika
- XII. Gimnastyka, taniec, mimika, aktorstwo. Muzyka. Kaligrafia.
Symbolika, emblemata
- XIII. Wojownictwo, militarka
- XIV. Architektura
- XV. Literatura w powszechności (Bibliografia)
- XVI. Rozmaitości

Z tych atoli podziałów, w ogólności wyłączają się:

- XVII. Co tylko jest pismem starożytnym greckim lub łacińskim (z wyjątkami)
- XVIII. Inkunabula [s], bez wyjątku - księgi drukowane do r. 1536
- XIX. Dzieła Polaków i dotyczące się bezpośrednio historii polskiej oraz w [języku] polskim drukowane - bez wyjątku.

Każdy oddział w ogólności podzieli się w sposobie takim, że na czele jest literatura i historia przedmiotu, następują potem dzieła obejmujące [k. 3 verso] przedmiot w ogólności, a zatym kompendia, elementa, systemata, teorie, nim przyjdą oddziały i poddziały szczególne i mniejsze, w których dla korzyści nauki, historycznie czyli chronologicznie płody jej lub wydania przytaczają się.

- I. Wydziały
 - 1. Podziały
 - 2. Oddziały
 - Poddziały

[k. 4 recto] I.

Filozofia. Zajmuje nauki rozumowe traktujące przedmioty powszechne, oderwane, nadzmysłowe: wyjaśniające środki, któremi rozum działa i rzeczywisty byt wszystkiego.

- 1. **Literatura i historia**
- 2. **W ogólności** encyklopedie, systemata, kompendia, dzieła obejmujące wszystkie lub wiele przedmiotów z następnymi oddziałami.
- 3. **Teoretyczna** (filozofia natury)
 - 1. Logika, organon, dialektyka, kanonika, właśnie zajmuje się formami działań rozumu (wyłącza się co o gramatyce filozoficznej dla związku z matematyką)
 - 2. Metafizyka, transcendentalna filozofia w ontologii, fizjologii, kosmologii, psychologii (dawnej pneumatologii), teologii o prawdach ogólnych i bycie świata, duszy i boga rozprawuje.

- 5.^b **Praktyczna** (moralna), że wyjaśnia zasady wolnego woli ludzkiej działania. Głównym jej przedmiotem jest moralność i etyka. (Ile w niej pewne w prawo natury i tym podobne prawa zasady odsyłają się do Jurysprudencji).
- 4.^c **Antropologia** (z wyjątkiem bezpośredniej o ciele, co się pod Medycyną mieści).

[k. 5 recto] II.

Matematyka

1. **Literatura i historia** matematyki czystej i stosowanej
2. **W ogólności** księgi obejmujące wszelki lub rozmaity rodzaj matematyki
3. **Matematyka czysta**, nauka ilości z samej formy działań swoich odróżnia się
 - 1) **Arytmetyka**. Liczebne liczenie, w której:
 - a) ilość uważana względnie do miary porównania do jedności stanowi działania
 - b) ilość uważana względnie do innych ilości stanowi stosunki
 - c) uwaga odniesiona stosunku do działań wydaje logarytmy
 - 2) **Geometria**. Rozumuje przez wykreślenia nad kształtami:
 - a) nad linią prostą lub krzywą
 - b) nad powierzchnią płaską: trygonometria płaska, i krzywą: trygonometria kulista
 - c) nad bryłami, które oddzielnie albo w porównaniu uważane są w solidometrii, rozmiarowane zaś w stereometrii
 - 3) **Algebra**. Literalne liczenie bierze wszystko ogólnie, jest zaś:
 - a) początkowa, gdy zajmuje się ilością stateczną bądź od innych niezależną, stąd teoria funkcyj, bądź zależną, z czego teoria equacyj [*s*]
 - b) wyższa, zajmująca się ilościami odmiennymi różnej wartości w maksymach i minimach albo różnicowanych, skąd różnicowanie, całkowanie, przemierność.
 - 4) **Geometria analityczna**, gdy algebra jest do geometrii zastosowana, bądź
 - a) do linii krzywych
 - b) bądź do powierzchni krzywych i brył
4. **Matematyka stosowana czyli mechanika**. Jest zastosowanie działań i rachunku matematycznego do sił w naturze czynnych.
 1. **W ogólności**: dynamika zastanawia się nad ruchem przez proste siły działanie lub jej przemaganie nad inną. - Statyka [k. 5 verso] nad spoczynkiem i równowagą. - Hydrodynamika

i hydrostatyka. - Aerometria. Machiny, hydraulika czyli o machinach wodnych.

2. W szczególności: nader różne siły do obliczania brane być mogą. Z tych główniejsze matematyki stosowanej dotąd prace są:
 - Optyka zajmująca się światłem a dioptryka jego łamaniem się, w katoptryce odbijaniem, w perspektywie
 - Akustyka
 - O ciężkości, wahadeł, spadania,
 - Astronomia (mechanika niebieska) (wyłączamy ziemską zajęta dla geografii), gnomonika (horografia?, skiatoryka), (wyłączamy oraz chronologię)
 - O ciepliku, pirometria
 - elektryczności, galwanizmie i tak dalej (wyłączamy budownictwo pod architekturą zajęte oraz zastosowanie matematyki do taktyki i sztuki militarnej).
 - Różne aplikacje do szczególnych przedmiotów i sił organicznych.

[k. 6 recto] III.

Nauki przyrodzone. Fizyka, chemia, historia naturalna. Zajmują się tym, co pod zmysły podpada, co jest ciałem, materią.

1. **W powszechności**
 1. Historia i literatura fizyki, chemii i historii naturalnej, nawet gospodarstwa, technologii, ile są razem wypisywane
 2. Metodologie, systemata, ogólne zasady czyli metafizyka fizyki i dzieła obejmujące razem fizykę, chemię, hist[orię] natural[ną], choćby i przemysł w części
2. **Fizyka** rozważa własności ciał, zmysłem jawiące się, z nich wyjaśnia ogólne i wspólne z prostego doświadczenia ukazujące się.
 1. Historia i literatura
 2. Dzieła fizyczne (byle w nich matematyka stosowana nie przeważała)
 - Magia
3. **Chemia**, w której poznawane są prawa łączenia się ciał tak, iż swe przez to własności zmieniają (farmaceutyczna należy do medycyny, stosowana znajduje się pod gospodarstwem i technologią)
 1. Literatura i historia
 2. Dzieła chemiczne. Alchemia
4. **Historia naturalna** opisuje postać i znamiona ciał ziemskich, wszakże nie wyłącza się stąd tych dzieł, które ich skutki i użytek wymieniają (jeśli tylko nie są wyłącznie dla gospodarstwa, lekarstwa, technologii i podobnych widoków).

1. Literatura i historia
2. W powszechności lub mieszane [s]
3. Zoologia
4. Fitologia czyli botanika
5. Mineralogia

[k. 7 recto] IV.

Przemysł (Arts et métiers. Gewerbskunde)

1. **Dzieła w powszechności** do różnych razem oddziałów przemysłu ściągające się
 2. **Gospodarstwo**
 1. Górnicze
 2. Rolnicze tak około ziemi z ogrodnictwem, jako też koło dobytku i drobiu
 3. Leśne
 - Literatura, historia, teoria, praktyka
 3. **Technologia.** Rękodzieła i rzemiosła. Literatura i historia. Teoria, encyklopedie, w powszechności, kompendia, w szczególności (z wyłączeniem drukarstwa, papiernictwa, introligatorstwa)
 4. **Handel**
 - Literatura
 - W ogólności
 - Commerce de marchandises
 - Commerce maritime
 - La change et la banque
- (NB teoria handlu po wielkiej części zajęta w ekonomikę polityczną)
 NB patrz Fizykę czyli Nauki przyrodzone.

[k. 8 recto] V.

Medycyna

[k. 9 recto] VI.

Prawo (Jurysprudencja) (z wyłączeniem kościelnego)

1. **Literatura i historia**
2. **W ogólności.** Dzieła traktujące razem i prawo cywilne i polityczne, systemata polityczne, teorie i zasady prawa natury, polityczne, narodów, ekonomia polityczna, elementa, encyklopedie
3. **Prawo cywilne**
 1. Źródła [s]: kodexa [s], statuta, etc.
 2. Procedura
 3. Objasnienia, komentarze, pisma szczególne o praktyce piszące

4. **Prawo kryminalne**
 5. **Prawo feudalne**
 6. **Polityka wewnętrzna**
 1. o stosunkach stanów między sobą lub między narodem i władzą, stąd: konstytucje, prawa stanów
 2. traktuje o władzy, stąd: należą tu dzieła piszące o władzach i ich zatrudnieniach (z wyłączeniem sądownictwa), ich usposobieniu, wychowaniu władz. Prawodawstwo, administracja, finanse, policja, kameralistyka
 7. **Polityka zewnętrzna.** Przepisy, jak postępować w polityce: dyplomacja. Prawo morskie. Prawa między państwami przyznane lub traktatami zawarowane (wszakże traktaty same, dyplomata, ich zbiory i historia ich pod historią umieszczone)
- ^dWychowanie panujących
 Obyczajowość^d

[k. 10 recto] VII.

Rzeczy chrześcijańskie (Teologia)

1. **Literatura i historia** przedmiotów tu objętych: Biblii, Ojców, teologii, kanonów, historii kościelnej (co w części znaleźć się musi odezwane do wydziału historii). **Zasady** tych wydziałów, metodologia teolog[ii], kaznodziejstwo, jak traktować hist[orię] kościelną, etc.
 2. **W powszechności.** Skrócenia wszystkie lub wiele tego oddziału przedmiotów obejmujące i dzieła z tegoż połączenia powodu nie dające stanowczo do oddziału odnieść.
 3. **Biblia** i pojedyncze jej księgi autentyczne bądź nieautentyczne.
 4. **Hermeneutyka**, krytyka, exegesis [s/], objaśnienia Pisma Ś[więtego].
 5. **Patrystyka**, Ojcowie z pierwszych 5 wieków, Ojców pism objaśnienia, z nich wyciągi. Pisarze historii kośc[ielnej] do połowy VI wieku.
 6. **Teologia** dogmatyczna, moralna, mistyczna wszystkich chrześcijańskich wyznań – polemiczna, apologetyka (p. zakony), kazuistyka.
 7. **Pastoralna** (Erbauungsschriften)! i ascetyka, homiletyka, kazania, katechizmy, liturgia czyli ritus albo obrządki. Modły.
 NB Wszelkich wyznań chrześcijańskich pisma stosownie do przedmiotu swego w oddziałach obok są mieszczono.
- [k. 10 verso] 8. **Historia kościelna**, co się tylko tycze dziejów religii, Kościoła, duchownych.
1. **W powszechności** krótkie i obszerne
 2. **W szczegółach** krajów, sekt, krótkiego czasu, jednego zdarzenia, jednego przedmiotu religijnego
 3. **Legendy** świętych – miejsc świętych, obrazów, rzeczy świętych

4. **Biskupów** hierarchii, papieży, patriarchów, kardynałów, biskupów
5. **Zakonów** i zakonników: w powszechności i w wyszczególnieniu - na przodzie każdego wydziału reguła, spory o nią, pisma o samym zakonie, a po części i nauce jego. Bractwa. Pojedyncze osoby.
6. **Herezjarchowie**
7. **Statystyka kościelna**
9. **Koncylia**, bulle, historia ich objaśnienia. O władzy duchownej i papieskiej, o dworze papieskim i duchownych urządach, o stosunkach władzy duchownej ze świecką.
10. **Kanony** i duchowne sądownictwo inszych wyznań.

[k. 11 recto] VIII.

Historia z pomocami i akcesoriami

1. **Literatura i historia**, wiadomość o dziełach i pismach historycznych, o historykach lub pisarzach historii, tudzież historia prac historycznych: sztuki, krytyki lub filozofowania historycznego (z wyjątkiem starożytnych), o dziełach historycznych, życia historyków.
2. **Metodologie**, encyklopedie, propedeutyki, de arte historica, czyli dzieła traktujące o elementach historii, o naukach pomocnych w powszechności, o krytyce, filozofii, historiografii.
3. **Nauki pomocne** są te, które wyjaśnionemi prawdami historycznymi wsparte, objaśniają wszelkie źródła historyczne tak nieme (jakiemi są pomniki bez napisów) jak mówiące (to jest mające na sobie napisy albo pisane księgi). Krzyżują się ich imiona i objęcia. Uważamy:
 1. Archeologią, czyli poznawanie pomników starożytnych sztuk obrazowych (antykwów) nie samych greckich, egypckich [s/], rzymskich, ale równie indyjskich, perskich, peruańskich [s/], kałmuckich, skandynawskich, sławiańskich [s/], niemieckich aż do odrodzenia się sztuk w Europie.
Literatura, historia, dzieła archeologiczne, wzory sztuk w sztychach. (NB Epigrafika, inskrypcje, antiquitates).
 2. Hieroglifika, właściwie tylko egypcka, wszakże łączy się pod to nazwisko dzieła o figurycznych napisach, np. meksykańskich.
 3. Epigrafika czyta i wyjaśnia napisy, inskrypcje, w jakich bądź językach, literach, jakich bądź narodów aż do XVI wieku. Tu paleografia, ile się do inskrypcyj odwołuje i wprost na nich opiera zbiory napisów. (NB Archeologia, antiquitates).
 4. Numizmatyka poznaje i objaśnia [k. 11 verso] pomniejsze z postaci pomniki pospolicie z metalu zrobione, pieniądze, medale, marki, liczmany, etc. starożytne, średnich i najnowszych wieków.
- Literatura, historia, dzieła numizmatyczne, wzory sztychowane.

5. Dyplomatyka poznaje i objaśnia w ogólności wszystkie rękopisma czyli pisma na wiotkich rzeczach dokonywane, a w szczególności najwięcej zajmuje się dyplomatami, czyli piśmiennymi pomnikami, które służyły do zapewnienia praw i obowiązków, które w tym sposobie powstały z układów między państwami, z nadań, ustawodawstwa, wyrokowań, wzajemnych umów i tak dalej: publicznych czy prywatnych; rozbiera także dyplomata ile może najdawniejsze od V wieku do czasu, gdy pismo łacińskie do swej czystości powróciło, do XVI wieku. Paleografia tu do tyła się mieści, ile się wprost pismem średnich wieków zajmuje. Dyplomatyka innych, niełacińskich języków należy także. (Dyplomata same są pod źródłami historycznymi). - Literatura, historia, dzieła o dyplomatyce, sfragistyce czyli o pieczęciach.

6. Heraldyka o herbach, o genealogii. Dzieła heraldyczno-genealogiczne (ile nie są źródłami historycznymi - byle nie o królach i panujących monarchach).

Chronologia i geografia nie wyjaśniają źródeł, ale jeżeli historia traktuje o zdarzeniach, wypadkach zachodzących w czasie i miejscu, nauka o czasie i miejscu oraz znajomość czasu i miejsca są istotne, są głównymi historii naukami i ściśle z nią plątanymi, to jest ze zdarzeniami. Nauka o czasie i miejscu stanowi właśnie chronologię matematyczną czyli astronomiczną i geografiją matematyczno-fizyczną: te zatrzymujemy przy wydziale Chronologii i Geografii.

4. Chronologia

1. Historia, literatura
2. W powszechności matematyczna i historyczna
3. matematyczna, czyli zastosowanie liczenia czasu do obrotu ciał niebieskich
4. historyczna: jakie środki rozmaite narody obrały i jak ich różne sposoby porównywać

5. Geografia

1. Historia
2. W powszechności, elementa, kompendia, metody geografii czyli statystyki
3. matematyczno-fizyczna: jej przedmiotem jest wielkość Ziemi, sposoby rysowania, własności i fenomena kuli
- 4.^e właściwa geografia opisuje miejsce ze wszystkimi jego własnościami oraz narody i stan ich statystyczno-polityczny, a to w tym sposobie, że rozpatruje się w okolicznościach jednoczesnych (a nie w kolei płynącego czasu), na epoki przeto (jak historia) dzieloną

być nie może, ale jest z czasów różnych: starożytna, średnich wieków, nowych. - Przedmioty geografii oddzielone i w różnych formach traktowane jak następuje:

Statystyka. Wyjaśnia skład, związek i zamożność krajów państwo składających: oznacza ludność, ekonomikę, przemysł; związek polityczny, konstytucję, administrację, sądownictwo, policję; skarbowość, siłę zbrojną, duch narodowy, kulturę.

Antiquitates (statystyka starożytna; **NB** termin ten z wyrazem archeologia mieszany, niekiedy za dzieje dawne brany)

[Statystyka] średnich wieków

Religie niechrześcijańskie. - Literatura, historia, greckie, rzymskie, wschodnie, etc.

Etnografia wykłada stan fizyczny i moralny narodów

5. Atlasy

[k. 12 verso]

6. Historia właściwa: liczy wypadki tyczące się ludzi lub ludzkie działania (wszakże z tego oddziału wyłączają się historie nauk, religii, kościelne, polskie).

1. w powszechności, historii ludzkości, kultury, świata, powszechnie
2. starożytna, biorąc do połowy VI wieku ery chrześcijańskiej.

Źródła (greckie, rzymskie i hebrajskie. Historyczne pisma prawie wszystkie są źródłami i te się wyłączają: do Greków, Rzymian, do Biblii, do patrystyki). - Historia dziejów starożytnych pisarzy żyjących w wiekach późniejszych i naszych, w powszechności i w szczegółach, co do krajów, osób i przedmiotów i różnaitości

3. wieków późniejszy[ch]

Źródła. Bizantyńscy pisarze; kroniki wieków średnich do XVI wieku włącznie; zbiory dyplomatów do najświeższych czasów. (Źródła inne czasów najświeższych różnie są rozrzucone lub w ostatnim poddziale umieszczone).

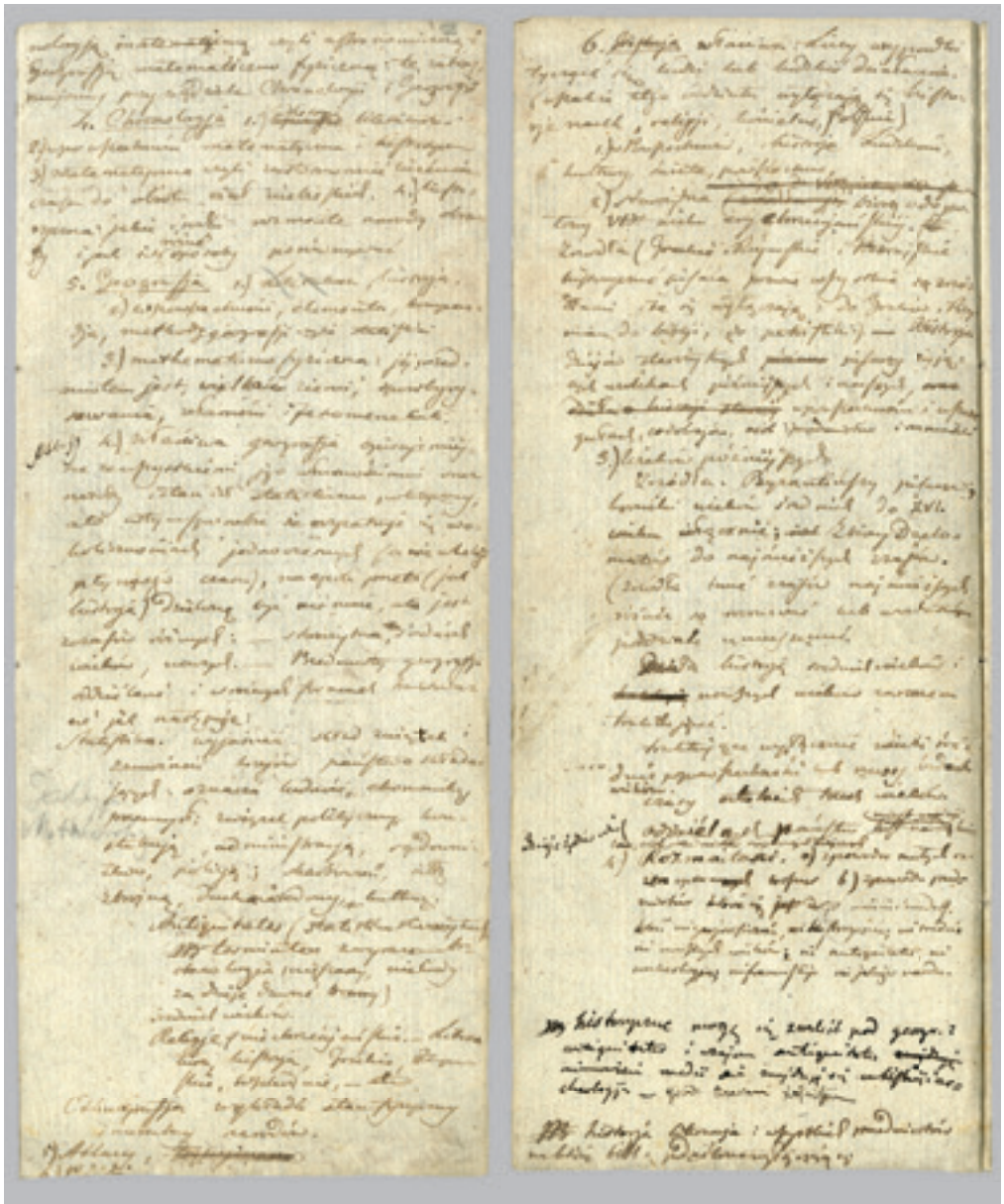
Dzieła historię średnich wieków i nowszych wieków zarazem traktujące.

[Dzieła] traktujące wyłącznie wieki średnie w powszechności lub rzeczy średnich wieków.

Czasy ostatnich trzech wieków: oddzielnych^f państw, hist[oria] narod[ów], miast, prowincji, królów, osób, przedmiotów narodowych krajowych

4. Różnaitości.

- a) z powodu małych razem oprawnych broszur
- b) z powodu przedmiotów, które się dotąd mieścić nie dało, które ni geograficzne, ni historyczne, ni średn[ich], ni nowszych



12. Autograf Urządzenia Biblioteki, karta 12 recto i verso

wieków, ni antiquitates, ni archeologia, ni francuskiego, ni jakiego narodu.

NB historyczne mogą się znaleźć pod geogr[afią] i antiquitates i wzajem antiquitates, mianowicie medii aevi, znajdują się w historii i archeologii – pod rzeczami chrześcijańskimi^s.

NB historia litteraria i wszystkich przedmiotów, na które Bibl[ioteka] pod[działu] nie ma, wyłączają się.

[k. 13 recto] IX.

Sztuki (Beaux-arts et belles-lettres)

1. **Estetyka**, ogólne sztuk zasady: jej literatura, historia i sama jako pryncypia sztuk
2. **Literatura i historia** sztuk w powszechności
3. **Sztuki mowne**, czyli głosowe (z wyłączeniem starożytnych, pieśni nabożnych chrześcijańskich i chrześcijańskiego kaznodziejstwa)
 1. Literatura i historia
 2. Teoria lub zasady poezji i wymowy. Uwagi i rozbiory płodów sztuki, uwagi pod względem sztuki
 3. Dzieła poezji (epicy, lirycy, dramatycy, romanse, dydaktycy, etc.) i wymowy (listy, rozmowy, bon mots, etc.) narodami, a w narodach ile być może chronologicznie. – Wszystkich narodów w łacińskim języku płody (prócz tłumaczeń) oddzielnie.
4. **Sztuki obrazowe**
 1. Literatura i historia w powszechności, w szczególności zaś od wieku XVI (ponieważ o starożytnych i wiekach średnich traktujące historie wyłączyły się do Archeologii i Numizmatyki).
 2. Rysunek: teoria i zasady sztuki. Malarstwo, rysowanie, mozaika. Rzeźbiarstwo
 - ^hArcheologia
 - Numizmatyka^h

[k. 14 recto] X.

Lingwistyka (Filologia). Ściśle biorąc co do tworzenia się, odmian i składu wszelkich języków. (Filologia ucząca wykładać pisma greckie i rzymskie do nich się odstawia).

1. **Literatura i historia** wyjaśniająca prace uczone około języków
2. **Gramatyka powszechna**, czyli filozoficzna. Rozumowania o tworzeniu się języków.
3. **Historia języków**
4. **Etymologia**
5. **Gramatyki** narodami, potem chronologicznie

6. Słowniki językowe**7. Wypisy do nauki języków i mieszane do języków ściągające się dzieła**

[k. 15 recto] XI.

Pedagogika**1. Literatura i historia****2. Teoria co do wychowania fizycznego i psychologicznego****3. Dzieła dla dzieci wydawane**, dla zabawy, nauki czytania, przykładów moralnych, bardzo rozmaite wiadomości obejmujące, tym końcem wyciągi z dzieł całych czynione (starając się najmniej odrywać dzieł choćby były z tytułami dla dzieci, skoro w swoich wydziałach przyzwoiciej umieszczone być mogą, np. gramatyki itd.)

[k. 16 recto] XII.

Różne sztuki**1. Kaligrafia. Telegrafia. Tachygrafia****2. Łowiectwo****3. Gimnastyka****4. Taniec****5. Mimika****6. Aktorstwo****7. Muzyka****8. Symbolika, emblemata****9. Jazda****10. Gry**

XIII.

Militarka

Arts militaires. - Tactique. Science de l'artillerie. Art de l'ingénieur, science de pontonnier, art de cantonner (castrametatio) - na lądzie i na morzu.

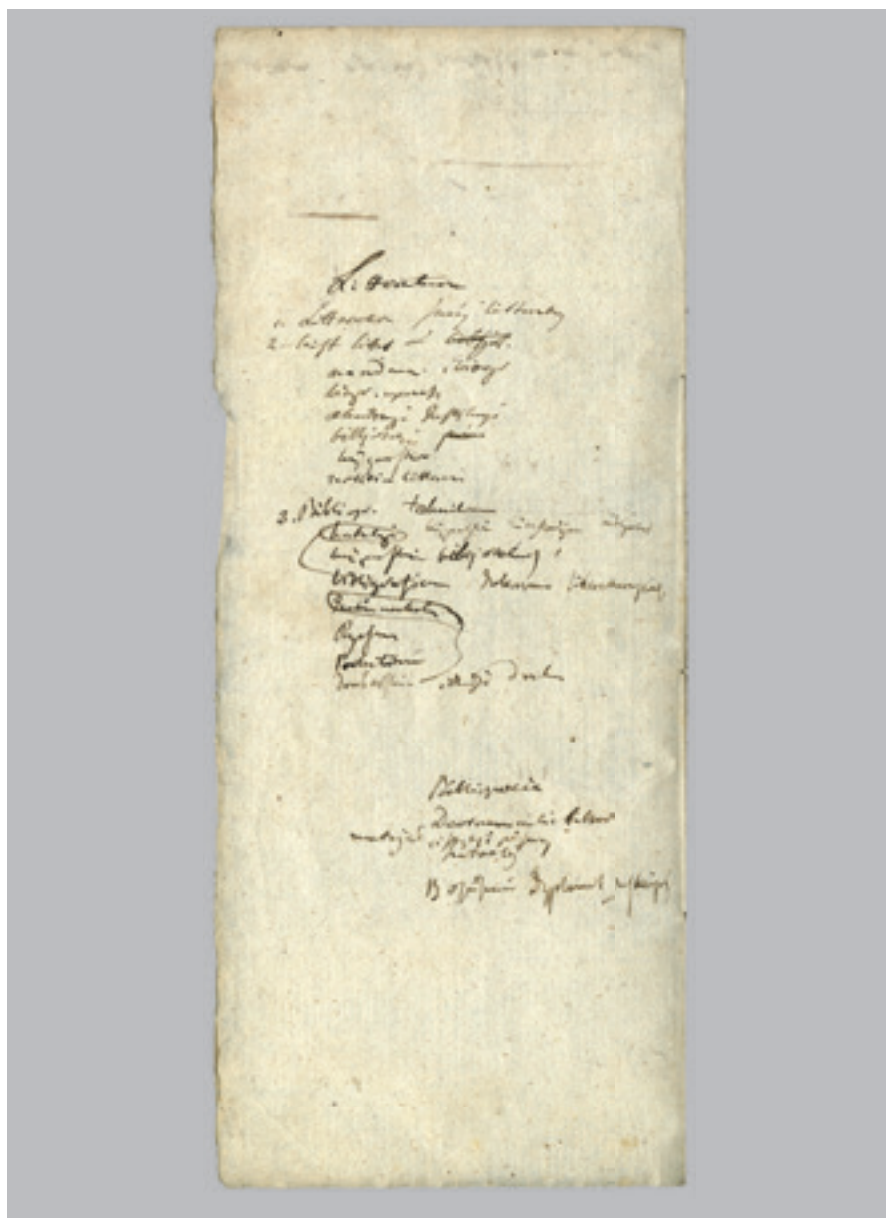
XIV.

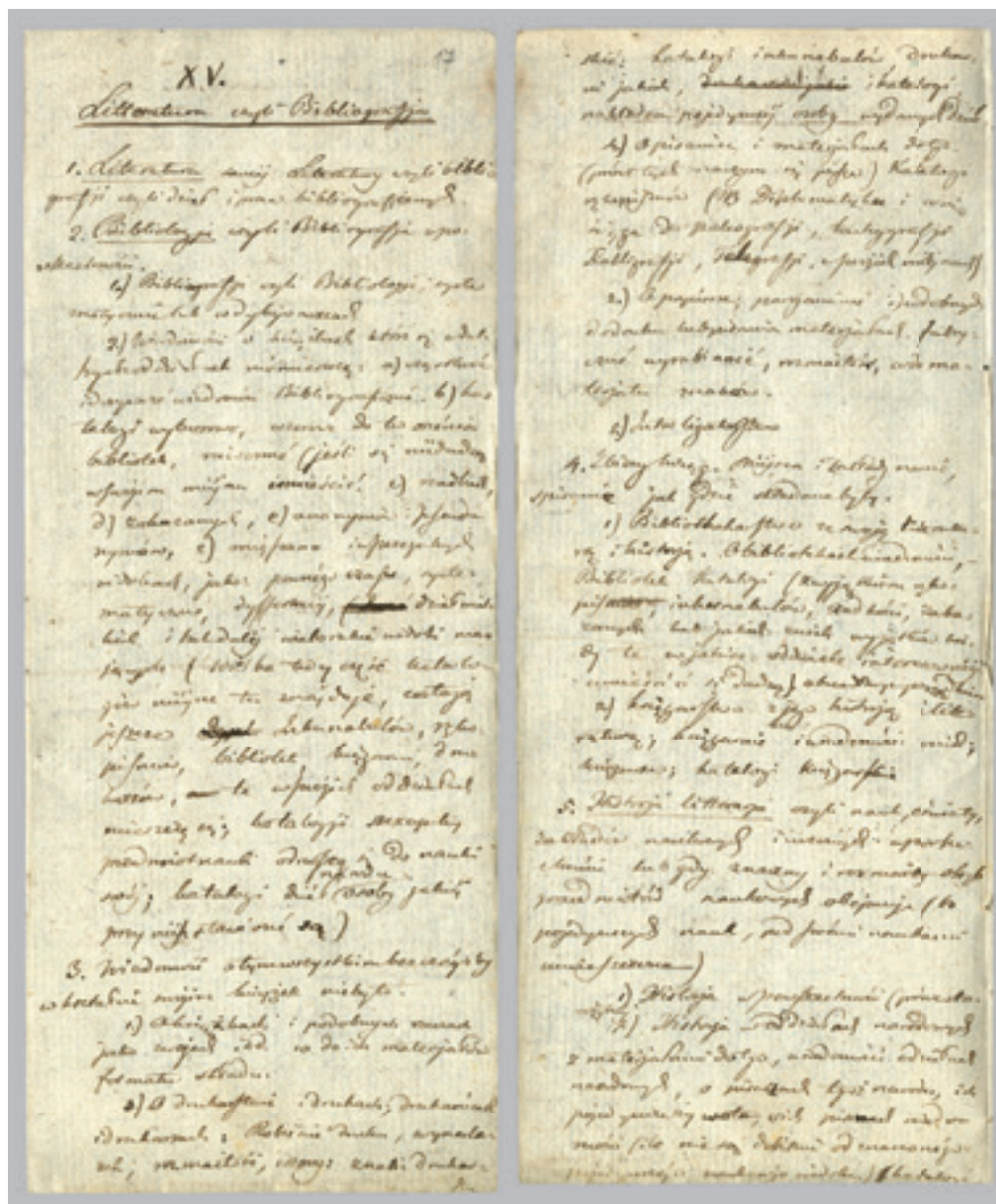
Architektura (Budownictwo)

Cywilne

Militarne

Wodne i morskie

13. Autograf *Urządzenia Biblioteki*, karta 16 verso



14. Autograf Urządzenia Biblioteki, karta 17 recto i verso

[k. 17 recto] XV.

Literatura czyli bibliografia

1. **Literatura** samej literatury, czyli bibliografii, czyli dzieł i prac bibliograficznych
2. **Bibliologia**, czyli bibliografia w powszechności
 1. Bibliografia, czyli bibliologia: systematycznie lub w dykcjonarzach
 2. Wiadomości o książkach, które się w dalszych oddziałach nie mieszczą:
 - a) cząstkowe i dorywcze wiadomości bibliograficzne,
 - b) katalogi wyborowe, wzorcowe do tworzenia bibliotek, raisonné (jeśli się nie dadzą w swoim miejscu umieścić),
 - c) [dzieł] rzadkich,
 - d) zakazanych,
 - e) anonimów i pseudonimów,
 - e)ⁱ mięszano i w szczególnych widokach, jako: pewnego czasu, systematyczne, dysertacyj, dzieł wielkich i tak dalej wielorakie widoki mających (wielka tedy część katalogów miejsce tu zajmuje, zostają jeszcze inkunabulów, rękopismów, bibliotek, księgarni, drukarzy – te w swoich oddziałach mieszczą się; katalogi szczególny przedmiot nauki [uwzględniające] odnoszą się do nauki swej; katalogi dzieł narodu, osoby jakiej przy nich stawione są)
3. Wiadomość o tym wszystkim, bez czego by w kształcie swoim książek nie było
 1. O książkach i podobnych rzeczach, jako zwojach, itd. co do ich materiału, formatu, składu.
 - 3.^j O drukarstwie i drukach, drukarniach i drukarzach. Robienie druku, wynalazek, rozmaitość, wzory, znaki drukar[k. 17 verso]skie: katalogi inkunabulów, drukarni jakich, katalogi **nakładem pojedynczej osoby wydanych dzieł**.
 - 4.^k O pisaniu i materiałach do tego (prócz tych, na czym się pisze). Katalogi rękopismów. (NB Dyplomatyka i co się ściąga do paleografii, tachygrafii, kaligrafii, telegrafii w swoich miejscach).
 - 2.^l O papierze, pergaminie i podobnych do druku lub pisania materiałach. Fabryczne wyrabianie, rozmaitość co do materiału, znaków.
 5. Introligatorstwo.
4. Zbiory książek. Miejsca i zakłady na nie, spisane jak gdzie składane były.
 1. Bibliotekarstwo ze swoją literaturą i historią. O bibliotekach wiadomości. – Bibliotek katalogi (z wyjątkiem rękopismów, inkunabulów,

- rzadkości, zakazanych lub jakich z nich wyjątków, kiedy te w jakim oddziale interesowniej umieścić się dadzą) abecedowym porządkiem
2. Księgarstwo z jego historią i literaturą, księgarnie i wiadomości o nich, księgarze, katalogi księgarskie
 5. **Historia litteraria** czyli nauk, oświaty, zakładów naukowych i uczonych w powszechności lub gdy znaczny i rozmaity obręb przedmiotów naukowych obejmuje (bo pojedynczych nauk pod swemi naukami umieszczone)
 1. Historia w powszechności (prócz starożytnej)
 2. Historia w oddziałach narodowych z materiałami do tego, wiadomości o dziełach narodowych, o pisarzach tegoż narodu, ich pojedyncze żywota, o ich pismach wiadomości (ile nie są dobitnie odznaczonego pojedynczego naukowego widoku). Katalogi [k. 18 recto] suche tytuły wypisujące mogą należeć, kiedy nie są^m lub handlowe (wyjątki zaraz w następnym artykule wymienione).
 3. Uczonych ludzi dykcjonarze, wielu razem osób, po szczególe ich dzieła roztrząsane (wyjąwszy zupełnie pojedynczych pod narodami pomieszczonych, wyjąwszy oraz artystów sztuk obrazowych, żywotów świętych, teologów, herezjarchów, tudzież starożytnych Greków i łacinników. Innych osób nie wyłączamy stąd, ponieważ trudno bardzo, żeby się w uczonych pracach przedmioty ich zatrudnień nie rozmaiciły).
 4. Historia zakładów uczonych (prócz bibliotek): akademij, szkół, uniwersytetów, towarzystw uczonych (z wyjątkiem zakonów, gabinetów, do tyła, ile się pod przedmiotami, do których należą, umieścić dadzą), teoria ich, ich zakłady, prawa, osobne pod względem, ile do tych zakładów należą.
 5. *Varia litteraria*: szczegółowe wiadomości o różnych dziełach i pracach naukowych (kiedy nie mają formy pisma periodycznego i nie są aktami towarzystwa).
 6. Listy uczonych
 6. **Bibliopoeia** [s/], sposób pisania książek

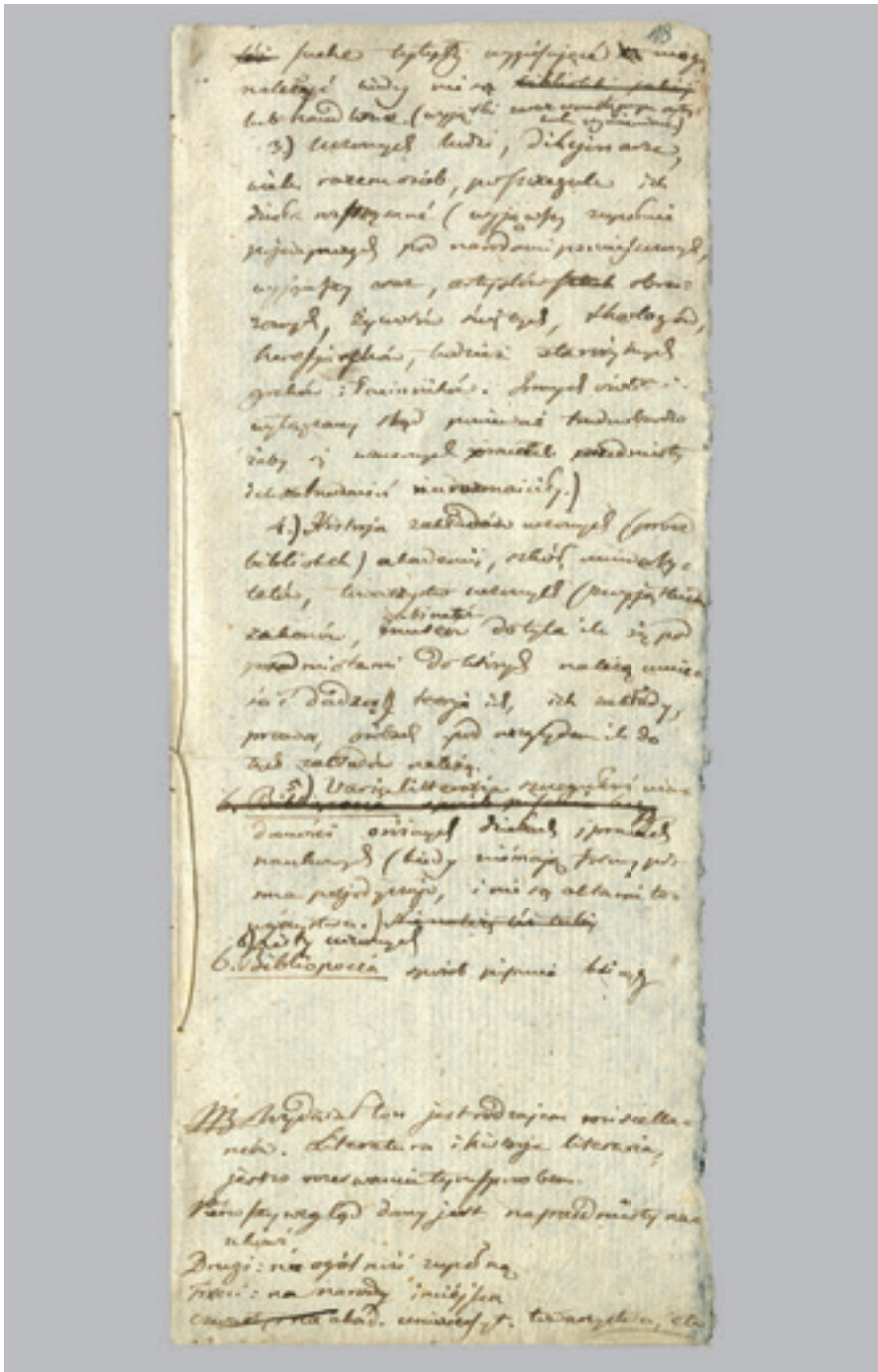
NB Wydział ten jest rodzajem miscellaneów. Literatura i historia litteraria jest w rozerwaniu tym sposobem.

Pierwszy wzgląd dany jest na przedmioty naukowe.

Drugi: na ogólność zupełną.

Trzeci: na narody i miejsca

Czwarty: na akad[emie], uniwersyt[ety], towarzystwa, etc.



15. Autograf Urządzenia Biblioteki, karta 18 recto

[k. 19 recto] XVI. **Rozmaitości** (Miscellanea)

Do rozmaitości mieścimy przedmioty zbyt powszechne i rozmaite widoki obejmujące, dzieła razem wiele obiektów traktujące, albo takie, które nie mają dosyć odznaczonej cechy, do którego by należały wydziału.

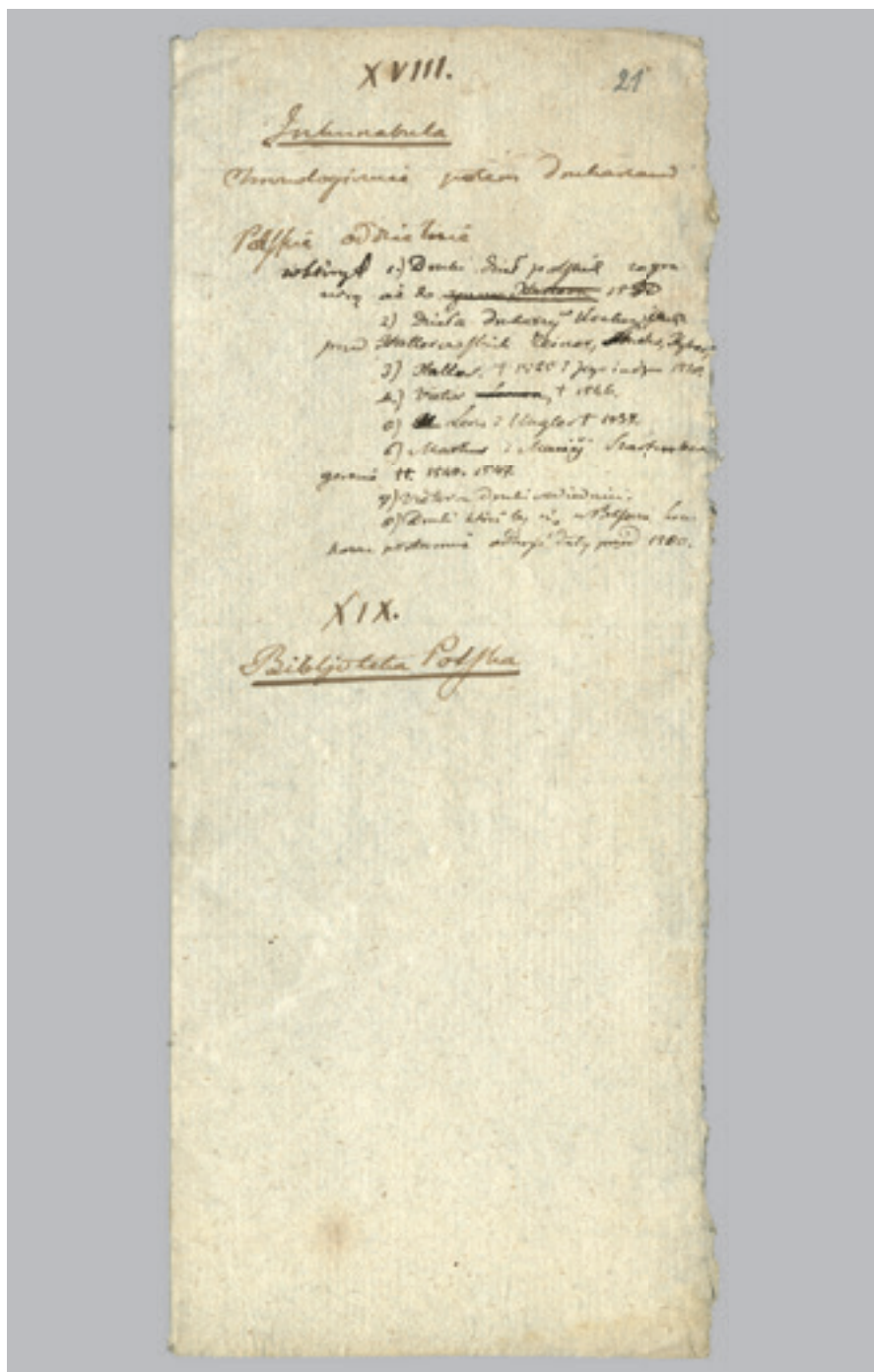
1. Dzieła o wszystkich naukach – encyklopedie, metodologie
2. Dzieła do kilku nauk ściągające się
3. Oeuvresⁿ wszystkie (jeśli nie mają pojedynczego charakteru)
4. Akta, memoiry [s], roczniki akademij i towarzystw
5. Pisma periodyczne
6. Dzieła bez pewnej charakterystyki, ułamki, wyciągi, dorywcze, do zabawy, etc., etc.

[k. 20 recto] XVII.

Pisarze greccy i łacińscy starożytni z filologią

1. **Literatura i historia** w powszechności i w szczegółach, gdy o jakim naukowym przedmiocie lub o kilku starożytnych pisarzach traktat jest (bo o pojedynczym pisarzu wiadomość, o jego dziełach i edycjach dzieł jego przy nim się mieszczą).
2. **Hermeneutyka i krytyka**, czyli zasady i sposoby objaśniania pisarzy greckich i rzymskich. Filologia.
3. **Pisarze greccy** (bez różnicy poeci czy prozaicy) chronologicznie. Przy każdym pisarzu umieszczone są dzieła o jego życiu, pismach, edycjach, oddzielnie traktujące, tudzież jego pism tłumaczenia, objaśnienia, do jego pism komentarze, lexika [s], etc. Obejmują się w to wszyscy pisarze greccy aż do wzięcia przez Turków Konstantynopola, wszakże z wyłączeniem Ojców Kościoła o rzeczach chrześcijańskich piszących oraz historyków bizantyńskich (tamci do rzeczy chrześcijańskich odłączeni, ci do źródeł historycznych).
4. **Pisarze rzymscy** z podobnemi uwagami i w podobnym porządku jak greccy ustawieni zajmują czas aż do połowy VI wieku, z wyłączeniem pisarzy o rzeczach chrześcijańskich piszących.
5. **Rozmaitości**. Tu pomieścić można pisarzy, których czas oznaczyć niepodobna, pseudopisarzy, komentarze dorywcze wielu dzieł starożytnych tykające, wyciągi z wielu dzieł greckich lub rzymskich w jakich widokach poczynione, itd.

NB Wyłączają się z całego tego oddzia- [k. 20 verso] łu edycje w Polsce [s] wychodzące oraz inkunabula. – Jeżeli jest razem w jednym dziele wydanych kilku autorów, umieszcza się dzieło tam, gdzie wskazuje pierwszy główny w nim wydany autor. – Zbiory na przykład poetów, historyków, łacińskich lub greckich, mają stać na czele swoich narodów, zaraz na początku podziałów 3 i 4.



16. Autograf Urządzenia Biblioteki, karta 21 recto

[k. 21 recto] XVIII.

Inkunabula

Chronologicznie, potem drukarzami

Polskie oddzielnie, w których:

1. Druki dzieł polskich za granicą aż do 1550
2. Dzieła drukarzy w Krakowie przedhallerowskich: Zainer, Stuchs, Hyber
3. Haller † 1525 i jego insignia 1528
4. Wietor † 1546
5. Lern i Ungler † 1537 [1536]
6. Markus [Marek] i Maciej Scharffenbergerowie [Scharffenbergowie] †† 1545, 1547
7. Wietora druki w Wiedniu
8. druki, które by się w Polsce brakowne, postronnie odkryć dały przed 1550.

XIX.

Biblioteka polska^o

Przypisy

- ^a *W tekście: xtjańskie.*
- ^b *Zachowano numerację Lelewela.*
- ^c *Zachowano numerację Lelewela.*
- ^{d-d} *Dopisane ołówkiem.*
- ^e *Dopisany na marginesie z lewej strony wyraz: Atlasy.*
- ^f *Dopisana mniejszym pismem na marginesie z lewej strony uwaga: Dzieje Żydów oddziel[nie].*
- ^g *W tekście: xcjańskimi.*
- ^{h-h} *Dopisane większymi literami ołówkiem w dwóch kolejnych wierszach u dołu karty.*
- ⁱ *Kolejność punktów zgodna z autografem.*
- ^j *Zachowano numerację i kolejność tekstu autografu.*
- ^k *Zachowano numerację i kolejność tekstu autografu.*
- ^l *Zachowano kolejność tekstu autografu.*
- ^m *Następują przekreślone wyrazy: biblioteki jakiej.*
- ⁿ *Następuje przekreślony wyraz: pisarzy.*
- ^o *Koniec tekstu.*

M O N U
M E N T A
U N I V E R
S I T A T I S
V A R S O
V I E N S I S



ВОКОВОЙ И ЗАДНИЙ ФАСАДЪ.

ZBIGNIEW OLCZAK

ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ W WARSZAWIE W ARCHIWACH PETERSBURGA: SPRAWOZDANIE Z KWEREND

Konieczność sięgnięcia do zasobów archiwalnych znajdujących się poza granicami Polski była postulowana przez historyków Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie już w latach 60. i 80. XX w. Helena Kozerska, autorka opracowania obejmującego okres historii biblioteki w latach 1834-1871¹, przeprowadziła nawet poszukiwania w archiwum wówczas noszącym nazwę Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego ZSRR (Центральный государственный исторический архив СССР) w Leningradzie – obecnie Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu (Российский государственный исторический архив), ale z powodu ówczesnych warunków pracy i ograniczeń nakładanych na badaczy zagranicznych nie było możliwe przeprowadzenie tam pełnej kwerendy. Olena Błażejewicz, autorka opracowania historii biblioteki w latach 1871-1915, napisała tylko, że nie udało się jej dotrzeć do materiałów przechowywanych we wspomnianym archiwum². Przypadający na 2017 r. jubileusz 200-lecia istnienia biblioteki stał się okazją do podjęcia na nowo prac związanych z poszerzeniem znanej dotychczas podstawy źródłowej do historii instytucji i zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Oczywiście wyborem, wobec daleko idących

strat wojennych w krajowych zasobach archiwalnych³, było sięgnięcie po materiały przechowywane w Rosji. Kwerendy zostały przeprowadzone w archiwach Petersburga - wspomnianym już Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym (dalej jako RGIA - skrót utworzony od nazwy rosyjskiej, w przypisach „РГИА”) oraz Oddziale Dokumentów Archiwalnych Rosyjskiej Biblioteki Narodowej (Отдел архивных документов Российской Национальной Библиотеки, dalej w przypisach „ОАД РНБ”). Rosyjska Biblioteka Narodowa założona została w 1795 r., do roku 1917 nosiła miano Imperatorskiej Biblioteki Publicznej. Kwerendy przeprowadzono także w Petersburskiej Filii Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk (Санкт-Петербургский Филиал Архива Российской Академии Наук - dalej jako „Archiwum RAN Petersburg”, w przypisach Архив РАН СПб).

Kwerendy zostały przeprowadzone w dwóch częściach - we wrześniu i październiku 2015 r. oraz w październiku roku 2016. Jednym z celów była weryfikacja przydatności zasobów centralnych władz Rosji XIX w. do badań nad dziejami Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie jako instytucji oraz badań dotyczących historii jej księgozbioru. Zakres chronologiczny kwerend obejmował okres od lat 30. XIX w. do początku XX w. Jedynie w przypadku zasobów Archiwum RAN postanowiono objąć kwerendą również materiały dotyczące wcześniejszej działalności Samuela Bogumiła Lindego.

W tekście opracowania daty, jeżeli nie zaznaczono inaczej, podawane są według starego stylu, cytowane materiały źródłowe zostały przetłumaczone przez autora. W przypisach, w przypadku cytowania źródeł lub opracowań rosyjskich, zachowano oryginalną pisownię. Nazwy instytucji rosyjskich za pierwszym razem podawane są w wersji oryginalnej i spolszczonej (tzn. albo w brzmieniu już przyjętym w polskiej literaturze, albo w uproszczonej transkrypcji fonetycznej). Rosyjskie imiona własne w tekście głównym podawane są w uproszczonej transkrypcji fonetycznej, z wyjątkiem imion panujących, które przytaczane są w polskim brzmieniu.

Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne

RGIA jest największym archiwum w Europie i jednym z największych na świecie. Przechowuje ponad siedem milionów jednostek archiwalnych⁴. Gromadzi zespoły archiwalne najwyższych organów władzy Imperium

Rosyjskiego (m.in. senatu, synodu, Osobistej Kancelarii Jego Imperatorskiej Mości, Dumy Państwowej, Komitetu Ministrów, Rady Ministrów), zespoły dokumentujące działalność centralnych władz Rosji (zespoły dokumentów wytworzonych przez ministerstwa, komitety specjalne, zarządy kolei), a także zespoły dokumentów organizacji społecznych oraz archiwa prywatne⁵. Zasoby tego archiwum odzwierciedlają działalność aparatu biurokratycznego Rosji XVIII, XIX i początku XX w. (do roku 1917), a ze względu na niezwykle mocne tendencje centralistyczne panujące w państwie ich dokumentacja dotyczy także ziem polskich, które znalazły się na skutek rozbiorów pod panowaniem rosyjskim. Dość znaczna ilościowo dokumentacja dotycząca warszawskiej biblioteki, dziś noszącej miano Biblioteki Uniwersyteckiej, znajduje się w zespole archiwalnym nr 733 (Фонд №733), w którym przechowywane są materiały Departamentu Oświaty (Департамент народного просвещения). Zespół ten był już penetrowany przez polskich historyków w związku z podejmowanymi innymi tematami badawczymi, m.in. przez Adama Massalskiego⁶, a także autorów opracowań dotyczących rosyjskiej administracji specjalnej w Królestwie Polskim⁷. Departament ten został utworzony 7 I 1803 r., jako organ wykonawczy Ministra Oświaty (Министр народного просвещения). Od 1817 do 1868 r. dzielił się na wiele oddziałów według zasady terytorialnej. Gdy 20 XI 1839 r. utworzony został Warszawski Okręg Naukowy⁸, co oznaczało, że kwestie nauczania w Królestwie Polskim znalazły się w kompetencjach ministerstwa w Petersburgu, 19 XII tego roku powstał specjalny oddział do spraw nowego okręgu naukowego⁹. 27 XII 1861 r. oświata w Królestwie Polskim wyjęta została z kompetencji Ministerstwa Oświaty w Petersburgu. Urzędowa korespondencja między Warszawskim Okręgiem Naukowym a Ministerstwem Oświaty w latach 1839–1861 prowadzona była za pośrednictwem tego oddziału, a obecnie jest przechowywana w RGIA w zespole 733, opisana w inwentarzu nr 77 (Фонд 733 опись 77)¹⁰. Wśród materiałów opisanych w 77 inwentarzu znajdują się sprawozdania z działalności Warszawskiego Okręgu Naukowego, które składane były przez kuratora (попечителя) okręgu corocznie. Zawierały one także sprawozdania Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego. Odnaleziono sprawozdania dotyczące lat 1841–1847 oraz 1849–1860¹¹. Sprawozdania te wysyłane były z Warszawy do Ministerstwa Oświaty (Министерство народного просвещения). Sprawozdania były sporządzane zasadniczo w języku rosyjskim, ale niektóre załączniki do sprawozdań, np. dotyczące prac naukowych rozpoczętych lub planowanych przez nauczycieli i inne osoby zatrudniane przez instytucje podporządkowane okręgowi sporządzane były

po polsku, ze względu na nieznaną języka rosyjskiego przez ich autorów. Informacje dotyczące Biblioteki, przez wszystkie lata istnienia Warszawskiego Okręgu Naukowego, uporządkowane były według tego samego schematu. W pierwszym punkcie podawano informację dotyczącą liczby pracowników Biblioteki, z podziałem na tzw. urzędników (tak nazywano pracowników merytorycznych biblioteki) oraz posługaczy. W tym miejscu podawano informację o przejściu na emeryturę lub innych zmianach personalnych, które zaszły w bibliotece w roku sprawozdawczym, a także o odznaczeniach państwowych przyznanych pracownikom. W punkcie drugim omawiano stan zbiorów na koniec roku poprzedzającego rok sprawozdawczy, podając liczbę tytułów książek, liczbę woluminów druków zwartych, liczbę tomów wydawnictw ciągłych, liczbę atlasów, następnie rycin i luźnych druków muzycznych. Na koniec podawano wartość zbiorów wyrażoną w rublach srebrem (od sprawozdania za rok 1842¹², we wcześniejszym wartości wyrażona była w złotych polskich¹³). W punkcie 3 omawiano wpływ zbiorów w roku sprawozdawczym, z podziałem na kupno, wpływ z drukarni, czyli z egzemplarza obowiązkowego (w różnych latach określanym jako drukarnie warszawskie lub drukarnie z Królestwa Polskiego), przy tym punkcie corocznie podkreślano, że w tej liczbie znajdują się także druki żydowskie, następnie omawiano wpływ w drodze darów dla biblioteki od osób prywatnych i instytucji. Następnie pojawiał się punkt poświęcony prenumeracie czasopism - wymieniano liczbę tytułów czasopism prenumerowanych oraz wymieniano wszystkie tytuły. W sprawozdaniu nie uwzględniano liczby tytułów czasopism wpływających z egzemplarza obowiązkowego. W następnym punkcie omawiano ubytki. Kolejny punkt poświęcony był książkom z wpływu za dany rok, godnym szczególnej uwagi (zawsze z podziałem na książki rosyjskie i w językach „obcych”). Opis bibliograficzny tych druków, którymi biblioteka chciała się pochwalić w danym roku, pozostawia dużo do życzenia, jest tak dalece uproszczony, że w wielu przypadkach uniemożliwia to identyfikację druków. Na końcu znajdowało się podsumowanie całości wpływów i raport o stanie zbiorów biblioteki na koniec roku sprawozdawczego, z podaniem wartości tychże. W dalszym ciągu następowały punkty poświęcone opracowaniu zbiorów, a także ich wykorzystaniu przez czytelników. Do sprawozdania dołączano tabelę (w niektórych latach znajdowała się ona nie przy tekście sprawozdania, lecz przy spisach pracowników), która obrazowała przyrost zbiorów z podziałem na dziedziny wiedzy. Na koniec sprawozdania biblioteki omawiano stan i przyrost zbiorów numizmatycznych przechowywanych w bibliotece. W innym rozdziale sprawozdania Warszawskiego Okręgu Naukowego

odnotowywano szczególnie ważne i nietypowe zdarzenia, dotyczące całego okręgu, w tej części sprawozdania niekiedy odnotowywane były zdarzenia mające znaczenie dla biblioteki, takie jak np. wizyta króla Prus w Bibliotece i gabinetach naukowych w 1851 r.¹⁴

Jaka jest wartość poznawcza tych sprawozdań? W części odnoszącej się do przyrostu zbiorów powtarzają one, i to w znacznym uproszczeniu, informacje podawane przez inwentarze wpływu rocznego przechowywane w Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Podobnie rzecz się ma z informacjami dotyczącym zbiorów numizmatycznych. Z okresu Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego zachowały się inwentarze z lat: 1840–1842; 1844–1849; 1851–1861¹⁵. Nie ma inwentarzy za lata 1843 i 1850, dla tych lat informacje o przyroście księgozbioru na poziomie zestawień sumarycznych można znaleźć w zachowanych w RGIA sprawozdaniach. Dużą wartość źródłową mają wykazy „dzieł godnych szczególnej uwagi” spośród nabytków ksiąźnicy. Prześledzenie tytułów, którymi w danym roku pochwalić się chcieli przed przełożonymi pracownicy biblioteki, może dużo powiedzieć o aktualnej polityce kulturalnej władz. Niestety bardzo uproszczony opis bibliograficzny tychże pozycji, konieczność mozolnego identyfikowania książek bardzo utrudnia przeprowadzenie takiej analizy. Wymaga ona odrębnego studium. Dość dużo informacji, uzupełniających istotnie naszą dotychczasową wiedzę, przynoszą punkty sprawozdań dotyczące opracowania księgozbioru, czytelnictwa i personelu biblioteki.

Inną grupą źródeł, która pozwala wzbogacić naszą wiedzę na temat pracowników Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego, są dokumenty zwane w terminologii rosyjskiej biurokracji „именные списки” oraz „формулярные списки”. „Imiennye spiski” jest to rodzaj ankiety personalnej, zawierającej podstawowe dane o pracowniku (urzędniku); w latach 1843–1860 były one corocznie dołączane do sprawozdania z działalności Warszawskiego Okręgu Naukowego. „Spiski”, czy też raczej rejestry, dla badacza historii biblioteki mają znaczenie ograniczone, ale pozwalają na ustalenie: 1) składu personelu biblioteki w danym roku, 2) podstawowych faktów z życia danego pracownika. Rejestry te sporządzane były rokrocznie według podobnego schematu, w niektórych latach różniły się sposobem podania informacji (np. w niektórych sprawozdaniach rocznych podany został wiek pracownika, w innych – dokładna data urodzenia). Schemat rejestrów rocznych był następujący: w pierwszej rubryce stanowisko, ranga według tabeli rang Imperium Rosyjskiego, imię, imię ojcowskie (najczęściej w skróconej formie), nazwisko, w następnej rubryce podawano miejsce urodzenia (niestety tylko gubernię i tylko odnośnie

do osób urodzonych w granicach państwa rosyjskiego), przynależność stanową, w następnej dane o wieku osoby zatrudnionej i przynależność wyznaniową, w kolejnej rubryce zawarta była informacja o stanie rodzinnym, też niestety ograniczona do lakonicznej formuły – posiada lub nie posiada rodziny, w następnej informacja o stażu pracownika na zajmowanym stanowisku. W niektórych latach uwzględniano jeszcze rubrykę dotyczącą posiadanego majątku, zarówno przez samego pracownika, jego żonę, rodziców pracownika lub rodziców jego żony oraz informację o tym, czy dany majątek został odziedziczony, czy pracownik „wszedł w jego posiadanie innym legalnym sposobem”. Później następuje jeszcze rubryka zawierająca dane dotyczące innych miejsc pracy poza głównym zajęciem, oczywiście chodzi tu o zajęcie oficjalne o charakterze urzędniczym. Na koniec pojawia się rubryka dotycząca otrzymywanego przez pracownika rocznego wynagrodzenia, wyrażona w rublach srebrem. W niektórych latach dodawano rubryki dotyczące wykształcenia i ewentualnych posiadanych stopni naukowych, ale niestety, w wypadku odnalezionych w RGIA spisów pracowników biblioteki – nie były one wypełniane. Za sporządzenie rejestru pracowników odpowiedzialny był bezpośredni zwierzchnik, który potwierdzał je własnoręcznym podpisem. Z tego faktu powinna wynikać ich duża wiarygodność, ale niestety, nawet jeśli uznamy, że sprawozdawczość prowadzona przez biurokrację rosyjską była drobiazgową, dostrzegamy w tych zestawieniach nie tylko schematyzm właściwy dla danych zbieranych za pomocą ankiet, ale także tendencję do przepisywania z roku na rok tych samych danych, bez śladów jakiegokolwiek ich weryfikacji. Raz popełniony błąd mógł być powielany w kolejnych latach. Mimo schematyzmu spisy pozwalają jednak na wyciągnięcie pewnych wniosków dotyczących personelu biblioteki.

Cenniejszym źródłem, przynoszącym znacznie więcej informacji, są tzw. „формулярные списки”, które również miały formę tabeli; niestety ten rodzaj spisów nie był sporządzany corocznie. Nie udało się nam dotrzeć do formularzy wszystkich pracowników biblioteki, być może nie sporządzono ich dla osób, które pracowały krótko. „Formularne spiski” zawierają znacznie bardziej szczegółowe informacje o wykształceniu pracowników, dokładny przebieg służby państwowej (wymieniane są wszystkie zajmowane stanowiska wraz z dokładnymi datami mianowania), informacje o odbytej służbie wojskowej, karach i nagrodach, urlopach, wyczerpującą informację o stanie cywilnym. Formularz zawiera także konkluzję o lojalności wobec państwa danego pracownika i jego przydatności do dalszej służby państwowej. „Formularne spiski” były w systemie zarządzania administracją w Rosji XIX w. najważniejszym

dokumentem personalnym dla oficerów i urzędników¹⁶. Dane z obu rodzajów źródeł dopełniają się i pozwalają na przedstawienie ogólnego obrazu kwalifikacji intelektualnych, pochodzenia i statusu społecznego kadry Biblioteki.

Pracownicy Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego w świetle dokumentów RGIA

Według terminologii źródeł urzędniczych „nadzór”, czyli zwierzchnictwo, nad Biblioteką w latach 1840-1846 sprawował dyrektor 1 gimnazjum gubernialnego w Warszawie. W interesującym nas okresie był nim Rosjanin Nikołaj Filipow. Pełnił tę funkcję od 1839 r., czyli od przejścia na emeryturę Tomasza Dziekońskiego - Polaka, ale o tak lojalistycznej, wręcz serwilistycznej postawie, że jego przynależność narodowa nie stanowiła dla polityki caratu żadnej przeszkody¹⁷. Rozwiązanie takie, w którym zwierzchnikiem Biblioteki jest każdorazowy dyrektor gimnazjum, ma swoje źródło jeszcze w początkach istnienia Biblioteki Publicznej, w czasach Samuela Bogumiła Lindego, który łączył funkcję zwierzchnika Biblioteki i rektora Liceum Warszawskiego. Na fali represji okresu popowstaniowego Liceum Warszawskie zostało zredukowane do poziomu gimnazjum wojewódzkiego (1832 r.). W tym, jakże trudnym, okresie Linde utrzymał się na zajmowanych wcześniej stanowiskach - dyrektora szkoły oraz Biblioteki Publicznej, od 1834 r. oficjalnie przekształconej w Rządową. Niestety niewiele mamy informacji na temat jego zaangażowania w działalność księżnicy w tym okresie. Po przejściu Lindego na emeryturę 1 IV 1836 r. (nowy styl) (po tej dacie zasiadał jeszcze w Radzie Wychowania¹⁸), nowy dyrektor gimnazjum Tomasz Dziekoński odziedziczył po poprzedniku także zwierzchnictwo nad Biblioteką Rządową. Zdaniem Heleny Kozerskiej Dziekoński pełnił tę funkcję tylko formalnie, nie angażował się w sprawy dotyczące działalności bibliotecznej, faktycznie zaś pracami kierował bibliotekarz Paweł Zaorski¹⁹. Podobnie rzecz miała się w latach następujących bezpośrednio po podporządkowaniu Biblioteki Warszawskiemu Okręgowi Naukowemu, w czasach dyrektora Nikołaja Filipowa. We wspomnianych wyżej sprawozdaniach rocznych Warszawskiego Okręgu Naukowego

nawet nie napotykamy śladu zaangażowania Filipowa w sprawy biblioteczne. Po jego odejściu na emeryturę, co nastąpiło w roku 1846, nadzór nad Biblioteką powierzony został tymczasowo „bibliotekarzowi onej Pawłowi Zaorskiemu”²⁰. Później rozwiązanie uważane z początku za tymczasowe zostało zaakceptowane jako rozwiązanie docelowe. Po przejściu na emeryturę Pawła Zaorskiego, w roku 1849, jego funkcję przejął Kazimierz Sumiński, dotychczasowy sekretarz biblioteki, któremu również powierzono zwierzchnictwo nad biblioteką i gabinetem numizmatycznym²¹. Ten stan rzeczy trwał aż do chwili powołania do życia Biblioteki Głównej Królestwa Polskiego, które zaowocowało gruntowną przebudową struktury instytucji.

W bibliotece od 1837 r. przewidziano trzy etaty dla, wyrażając się językiem epoki, „urzędników biblioteki”²². Były to stanowiska: bibliotekarza, sekretarza biblioteki i pomocnika sekretarza. Nie zawsze jednak, w ciągu omawianego okresu, stan przewidziany etatem biblioteki odpowiadał stanowi faktycznemu. W sprawozdaniach urzędowych używano lakonicznych sformułowań „pracownicy według etatu” oraz „rzeczywiście obecni” [«на лицо»]. Dowiadujemy się, że w 1843²³, 1844²⁴, 1845 r.²⁵, według etatu, było 3 pracowników, lecz w rzeczywistości pracowało 4, co oznacza, że w tych latach najmowano pracownika ponadetatowego. Z kolei w 1846 r. według etatu przyznanego bibliotece nadal było 3 pracowników, ale pracowało 5, gdyż trzeba było nająć dwóch nadetatowych urzędników do pomocy przy pracach bibliotecznych²⁶. Taka sama sytuacja powtórzyła się w następnym roku²⁷. Niestety w zbiorach RGIA nie odnaleziono sprawozdania za 1848 r. W 1849 r. widzimy zwiększony do 4 wymiar etatów w bibliotece, gdy w rzeczywistości pracowało tylko 3 pracowników. W latach 1850–1852 liczba etatowych pracowników równała się rzeczywistej liczbie zatrudnionych i wynosiła 4 osoby²⁸. W 1853 r., po śmierci pomocnika sekretarza biblioteki Michała Geblera, znów według etatów miało pracować 4 pracowników, a w rzeczywistości było ich tylko 3²⁹. Tak było aż do roku 1856³⁰. Od 1857 r. sytuacja powróciła do normy, tzn. liczba pracowników etatowych i rzeczywiście pracujących wynosiła 4³¹.

Z omówienia liczby zatrudnianych przez Bibliotekę Warszawskiego Okręgu Naukowego wynika, że ustalona początkowo liczba pracowników merytorycznych, w liczbie 3, była niewystarczająca, niemniej powiększenie etatowego personelu Biblioteki do 4 osób około 1849 r. nie stanowiło rozwiązania problemu, gdyż władze zwierzchnie nie chciały lub nie potrafiły zapewnić odpowiednich kandydatów na wszystkie stanowiska. Jest to o tyle istotne, że pracownicy biblioteki, oprócz pełnienia obowiązków w macierzystej instytucji, byli w kolejnych latach

obciążani dodatkowymi zajęciami. Musieli zajmować się odrodzonym zbiorem numizmatycznym, zobowiązani byli do dystrybuowania książek dla szkół okręgu naukowego, katalogowali książki w bibliotece Gimnazjum Gubernialnego.

Osoby zatrudnione w Bibliotece Warszawskiego Okręgu Naukowego:

Paweł Zaorski, syn Alberta, był wyznania rzymskokatolickiego. Miał pochodzenie szlacheckie, otrzymał zatwierdzenie szlachectwa przez Heroldię Królestwa Polskiego 20 V 1843 r.³² Nie odziedziczył majątku ziemskiego, nie udało się mu także takowego nabyć³³. Był żonaty ze szlachcianką Honoratą z Radzymińskich. Miał dwóch synów - Wiktora, urodzonego w 1813 r. (tzn. źródło podaje, że w 1845 r. miał 32 lata), który, podobnie jak ojciec, wybrał karierę w służbie państwowej, a w 1845 r. był urzędnikiem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych, oraz Józefa, urodzonego w roku 1824 (w 1845 r. miał 21 lat), który w 1845 r. był praktykantem w Kopalniach Suchedniowskich. Dzieci i żona były także wyznania rzymskokatolickiego³⁴. Paweł Zaorski ukończył seminarium pedagogiczne³⁵, po zakończeniu edukacji wstąpił na służbę państwową - od 20 XII 1803 r. był nauczycielem w Szkole Miejskiej i Garnizonowej w Raciążu, po jej zniesieniu, od 1 I 1809 r., był nauczycielem w szkole elementarnej w Płocku, która była podporządkowana tamtejszemu gimnazjum; 15 XII 1810 r. mianowany został współpracownikiem gimnazjum w Płocku („kolaborantem” w języku źródła), a 11 VIII 1811 r. został profesorem tegoż gimnazjum. Na własną prośbę został przeniesiony na stanowisko podbibliotekarza (sub-bibliotekarza według języka źródła) w Bibliotece Publicznej w Warszawie. Omawiane rosyjskie źródła urzędowe podają datę tego przeniesienia na 4 IV 1818 r.³⁶, czyli inną niż przyjęta w dotychczasowej historiografii³⁷. Za swoją służbę w tejże bibliotece był nagrodzony - 14 XII 1829 r. otrzymał nagrodę pieniężną w wysokości 1125 złotych. 16 X 1833 r. został bibliotekarzem Biblioteki Rządowej, a za pracę przy pakowaniu zbiorów skonfiskowanych i przeznaczonych do wywiezienia do Petersburga oraz przy przejściu przez Bibliotekę Rządową resztek zbiorów Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, z polecenia monarchy, 23 VI 1834 r. przyznano mu nagrodę pieniężną w wysokości 5000 złotych. Od roku 1834, oprócz swojej głównej działalności, zajmował się także biblioteką warszawskiego Gimnazjum Gubernialnego oraz powierzono mu dystrybucję książek przeznaczonych dla bibliotek szkolnych Królestwa Polskiego. Za swoją gorliwą służbę był kilkakrotnie nagradzany pieniężnie. 30 VII 1846 r. „za wzorową i gorliwą służbę” z woli monarchy otrzymał od razu, bez przechodzenia niższych stopni, rangę asesora kolegiálnego³⁸ (VIII ranga, co odpowiadało randze

majora w armii³⁹). W tym samym formularzu o służbie odnotowano, że nie był nigdy karany grzywną ani nigdy nie był oskarżony przed sądem, państwo rosyjskie darzy go zaufaniem i może pozostać członkiem korpusu urzędniczego. Nie przebywał także na urloпах ani nie był ze służby państwowej zwolniony czasowo (tzn. nie był w „odstawce”)⁴⁰. Odszedł ze służby na emeryturę w roku 1849⁴¹. Zmarł w Warszawie 20 II 1862 r. (nowy styl)⁴².

Kazimierz Sumiński, syn Józefa, urodzony 4 III 1800 r. (nowy styl), wyznania rzymskokatolickiego⁴³. Po ukończeniu nauki w Wojewódzkiej Szkole w Pułtusku 1 V 1819 r. (nowy styl) wstąpił na służbę państwową, jako kancelista Biblioteki, wówczas noszącej miano publicznej; od 22 III 1822 r. (nowy styl) został awansowany na stanowisko adiunkta; 1 I 1825 r. (nowy styl) za gorliwą służbę został nagrodzony podwyższeniem pensji (niestety źródło nie podaje, w jakiej wysokości); jesienią 1829 r. za wzorowe wykonywanie prac, które powierzone mu zostały przez przełożonych, otrzymał nagrodę pieniężną; w marcu 1832 r. został mianowany członkiem komitetu powołanego w celu przekazania warszawskiej Biblioteki urzędnikom przysłanym z Petersburga; po wykonaniu tego zadania, 17 VI 1832 r., wyznaczony został do pomocy przy przejęciu pozostałości biblioteki zniesionego Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk; 27 VII 1832 r. został skierowany do nadzoru nad obiektami kartograficznymi i innymi w czasie ich transportu do Petersburga; 4 X 1833 r. został mianowany na stanowisko sekretarza biblioteki; w 1833 r. w nagrodę za wzorową pracę przy przekazaniu Biblioteki otrzymał dodatek do wynagrodzenia; latem 1834 r. został nagrodzony przez monarchę za „gorliwe wysiłki podczas wydania i transportu do Petersburga Biblioteki Rządowej oraz innych przedmiotów” nagrodą pieniężną w wysokości 3000 złotych; za to samo był jeszcze wyróżniony jesienią 1834 r. wyrazami uznania monarchy i ponownie nagrodą pieniężną (tym razem w źródle nie podano jej wysokości). Dalej w formularzu zakomunikowano, że oprócz obowiązków sekretarza Biblioteki Rządowej razem z bibliotekarzem Pawłem Zaorskim sprawuje nadzór nad biblioteką Warszawskiego Gimnazjum Gubernialnego oraz innymi przedmiotami pozostałymi po zlikwidowanych instytucjach naukowych; dodatkowe obowiązki wykonuje bez dodatkowego wynagrodzenia. Nie był nigdy karany ani grzywną, ani nie znajdował się pod sądem, ani także nie był karany sądownie. W czasie swojej służby nie przebywał na urloпах ani nie był czasowo zwolniony ze służby. Stwierdzono także, że jest godny przedłużenia służby. Ciekawą są informacje na temat jego stanu rodzinnego. Kazimierz Sumiński żonaty był ze szlachcianką Anną Łazucką⁴⁴, miał przynajmniej sześciu

synów: Edmunda urodzonego 19 XI 1826 r., Henryka urodzonego 16 XI 1827 r., Władysława urodzonego 9 I 1834 r., Augusta urodzonego 9 VIII 1836 r., Alfreda urodzonego ok. 1838 r. (zmarł prawdopodobnie przed 1853 r.) i Michała urodzonego 1841 r. (zmarł prawdopodobnie przed 1853 r.). Dwóch najstarszych synów wybrało również służbę państwową⁴⁵. Zarówno żona, jak i dzieci były wyznania rzymskokatolickiego⁴⁶. 22 VIII 1853 r. otrzymał medal za 20 lat wzorowej służby, a 16 XI 1856 r. – order Świętego Stanisława III klasy⁴⁷. „Formularny spisok” za 1851 r. podaje, że nabył nieruchomości ziemską w guberni płockiej w miejscowości Targonie, w której znajdowało się 12 zagród⁴⁸, jednak kolejny spis z 1857 r. wykazuje, iż Kazimierz Sumiński majątku nieruchomego nie posiadał⁴⁹. Cezary W. Domański, autor biogramu Sumińskiego w *Polskim Słowniku Biograficznym*, twierdzi, że majątek odziedziczył po śmierci matki, ale sprzedał go w 1859 r.⁵⁰ Powstaje tu pewna niezgodność, gdyż według ankiet przesłanych przez Warszawski Okręg Naukowy do ministerstwa w Petersburgu majątek nie był dziedziczny, nie zgadza się także data zbycia. Sumiński służbę państwową zakończył w randze radcy nadwornego w początkach 1863 r. (VII klasa), co odpowiadało podpułkownikowi w armii⁵¹. Zmarł 5 I 1869 r. (nowy styl), pochowany został na cmentarzu Powązkowskim⁵².

Kornel Łazowski, syn Józefa, urodzony 16 IX 1799 r. (nowy styl), był wyznania rzymskokatolickiego. Pochodzenia szlacheckiego, urodzony w „austriackiej Galicji”, w Królestwie Polskim nie posiadał żadnej własności ziemskiej⁵³. Ukończył gimnazjum w Samborze, następnie uczęszczał na zajęcia na wydziale filologicznym uniwersytetu we Lwowie, ale – jak wynika ze źródła pośrednio – studiów nie ukończył. Wstąpił na służbę w Królestwie Polskim 1 III 1820 r. (nowy styl) jako kancelista Komisji Egzaminacyjnej. 17 XI 1822 r. (nowy styl) przeniesiony został do Rządowej Komisji Finansów, również na stanowisko kancelisty, 24 III 1823 r. (nowy styl) przeniesiony na analogiczne stanowisko do Wydziału Zarządu Majątków Państwowych, od 1 I 1824 r. (nowy styl) został skierowany na stanowisko dietariusza Biblioteki Publicznej; 1 I 1826 r. (nowy styl) został adiunktem tejże Biblioteki. Za gorliwość i wysiłki w czasie remontu Biblioteki, 20 X 1829 r. (nowy styl) został nagrodzony przez Radę Stanu nagrodą pieniężną w wysokości 1/4 rocznego wynagrodzenia; 11 VI 1834 r. za szczególne trudy przy przejęciu resztek biblioteki byłego Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk otrzymał od monarchy nagrodę pieniężną w wysokości 2000 złotych. 16 X 1835 r. został zatwierdzony ponownie na stanowisku adiunkta. Nie był karany nigdy grzywną ani nie znajdował się pod sądem. W czasie pełnienia służby przez dwa miesiące przebywał

na urlopie (od 2 VII do 2 IX 1832 r., obowiązki podjął na nowo w wyznaczonym terminie). Został uznany za zdatnego do dalszej służby. W roku 1845 był już wdowcem, miał 5-letnią córkę Mariannę, wyznania rzymskokatolickiego, którą wychowywał osobiście⁵⁴. Odszedł na emeryturę w 1850 r.⁵⁵

Hieronim Dzieszuk, syn Hieronima, urodzony 19 XI 1813 r. (nowy styl) w guberni augustowskiej, wyznania rzymskokatolickiego. Należał do szlachty niewylegitymowanej. Zajmował stanowisko sekretarza Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego od 1850 r. W 1850 r. nie miał rodziny⁵⁶. W 1853 r. pojawia się informacja, iż jest szlachcicem dziedzicznym. Majątku ziemskiego nie posiadał. Ukończył gimnazjum plockie w roku 1833, bezpośrednio po zakończeniu nauki był kancelistą w tejże szkole, w 1835 r. podjął studia na uniwersytecie w Dorpacie na fakultecie filozoficznym, które ukończył ze stopniem kandydata. Od 1841 r. był, przez krótki czas, pełniącym obowiązki nauczyciela historii i geografii w szkole na Muranowie, w tym samym roku przeniesiony został na analogiczne stanowisko w szkole na Nowym Świecie. W 1843 r. mianowany został nauczycielem geografii w Warszawskiej Szkole Rosyjsko-Niemieckiej. W związku z przeniesieniem tej szkoły do Łodzi od 1845 r. Hieronim Dzieszuk również opuścił Warszawę. Od 1850 r. zatrudniony w Bibliotece Warszawskiego Okręgu Naukowego na stanowisku sekretarza⁵⁷.

Franciszek Sobieszczański, syn Stanisława, urodzony 10 X 1814 r. (nowy styl), pochodził z guberni lubelskiej, pochodzenia szlacheckiego, ale w 1850 r. nie uzyskał jeszcze potwierdzenia szlachectwa, wyznania rzymskokatolickiego⁵⁸. Istnieje prawdopodobieństwo, że sfałszował informacje o swoim pochodzeniu i dotychczasowym życiu⁵⁹. Posiadał wykształcenie domowe, zajmował się „pracą literacką”, 22 I 1843 r. został przez namiestnika Paskiewicza mianowany pracownikiem Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego, ale ze względu na brak wakujących stanowisk pozostawał w rezerwie kadrowej. Od 17 II 1846 r. zatrudniony w Bibliotece jako pracownik nadetatowy. Za pracę pt. *Wiadomości historyczne o sztukach pięknych w dawnej Polsce*⁶⁰ minister oświaty Siergiej Siemionowicz Uwarow przekazał mu swoje wyrazy uznania (9 IX 1847 r.). Od 14/26 X 1849 r. zatrudniony już jako etatowy pracownik Biblioteki – pełniący obowiązki pomocnika sekretarza. Imperator Mikołaj I za dzieło *Zarys historii i statystyki miasta Warszawy* nagrodił go 10/22 III 1850 r. jednorazową wypłatą 500 rubli⁶¹. Zatwierdzony na stanowisku sekretarza biblioteki 19/31 XII 1850 r. Od początku 1852 r., niezależnie od dotychczasowej pracy w bibliotece, rozpoczął pracę w Komitecie Cenzury, gdzie otrzymywał dodatkowe wynagrodzenie (jako cenzor – 444 ruble srebrem, jako sekretarz biblioteki – 300 rubli srebrem).

Od początku 1853 r. członek Moskiewskiego Towarzystwa Miłośników Rosyjskiej Historii i Starożytności⁶². Był autorem licznych publikacji o charakterze historycznym. Odszedł z biblioteki w 1861 r., zmarł 3 VI 1878 r. (nowy styl)⁶³.

Michał Gebler, syn Michała, urodzony 29 XI 1793 r. (nowy styl) we Francji. Zatrudniony w bibliotece na stanowisku pomocnika sekretarza w 1850 r., nie miał rodziny⁶⁴. Wyznania rzymskokatolickiego. Wykształcenie zdobył w „jednej ze szkół w Paryżu”. Złożył przysięgę i został poddany rosyjskim dopiero 7 I 1851 r. Po przybyciu do Rosji w roku 1820 został mianowany nauczycielem języka francuskiego i wychowawcą w bursie dla młodzieży szlacheckiej Uniwersytetu Moskiewskiego z wynagrodzeniem 600 rubli srebrem rocznie, zwolniony w 1823 r. Ponownie przyjęty do służby w 1834 r. – został nauczycielem języka francuskiego w gimnazjum gubernialnym w Pskowie, w 1835 r. na własną prośbę został przeniesiony na analogiczne stanowisko do Archangielska. W 1836 r. na jego prośbę przeniesiono go na analogiczne stanowisko do 3. Gimnazjum w Petersburgu, w kolejnym roku trafił, na własną prośbę, do szkoły powiatowej dla szlachty, aby w 1838 r. zostać nadetatowym nauczycielem języka francuskiego w gimnazjum w Mińsku, ze skromną pensją 150 rubli srebrem rocznie. W kolejnych latach co roku zmieniał szkołę, w której uczył języka francuskiego, na terenie dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. W 1842 r. zwolnił się ze służby, jednak już w 1843 r. został pracownikiem etatowym Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego. Jeszcze w 1848 r. przeniósł się do gimnazjum w Radomiu, gdzie ponownie został nauczycielem języka francuskiego. Do pracy w warszawskiej bibliotece powrócił w 1850 r., gdzie został mianowany pomocnikiem sekretarza⁶⁵. Zmarł w 1853 r.⁶⁶

Benedykt Łabowski, syn Jakuba. Pochodzenia szlacheckiego, pochodził z zaboru austriackiego, tam też prawdopodobnie uzyskał wykształcenie („uczył się zagranicą”), wyznania rzymskokatolickiego. Urodzony w 1803 r. Nieżonaty. Zatrudniony w Bibliotece Warszawskiego Okręgu Naukowego na stanowisku pomocnika sekretarza w 1854 r.⁶⁷ Zmarł w roku 1856⁶⁸.

Stanisław Mikucki, urodzony w 1814 r., zatrudniony został w Bibliotece Warszawskiego Okręgu Naukowego w 1858 r. jako dietariusz. Według „imiennych spisków” był pochodzenia szlacheckiego, pochodził z guberni augustowskiej, wyznania rzymskokatolickiego⁶⁹. Według biogramu w *Polskim Słowniku Biograficznym* był synem rolnika. Był też jednym z najlepiej wykształconych pracowników biblioteki⁷⁰. Materiały odnalezione w czasie ostatnich kwerend nie wnoszą do jego życiorysu nowych informacji.

Na podstawie zebranych źródeł można pokusić się o wyciągnięcie kilku wniosków dotyczących statusu społecznego pracowników Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego, zatrudnionych w latach 1840-1862. W większości należeli do specyficznej grupy społecznej – dawnej szlachty polskiej zagrożonej degradacją społeczną, wszyscy bez wyjątku przynależeli do Kościoła rzymskokatolickiego. Wprowadzony po upadku powstania listopadowego przez carat obowiązek potwierdzenia szlachectwa przed Heroldią (instytucją nieznaną w dawnym prawie polskim) był uciążliwy, a jego celem było ograniczenie liczby osób korzystających z przywilejów związanych z przynależnością do stanu szlacheckiego. W dokumentach dotyczących pracowników Biblioteki odnośnie do pochodzenia społecznego pojawia się zazwyczaj formuła „ze szlachty niewylegitymowanej”. W dokumentacji urzędowej napotykamy ślady dążenia, przynajmniej niektórych pracowników, do udowodnienia swojego szlachectwa i w konsekwencji, jeżeli nie poprawienia, to przynajmniej umocnienia swojego statusu społecznego. Żaden z pracowników Biblioteki nie miał także dziedzicznego majątku ziemskiego, nie miały go też małżonki pracowników, mimo iż – wedle dokumentacji urzędowej – również wywodziły się ze stanu szlacheckiego. Jedynie długoletniemu pracownikowi, a w latach 1849-1862 zwierzchnikowi Biblioteki, Kazimierzowi Sumińskiemu, udało się, przejściowo zresztą, nabyć majątek ziemski. Status materialny pracowników Biblioteki raczej nie był wysoki, chociaż mieli oni zagwarantowane stałe, jako takie dochody. Roczne pobory wynosiły od 300 rubli srebrem dla pracownika na stanowisku pomocnika sekretarza, 450 na stanowisku sekretarza, do 900 na stanowisku bibliotekarza (dane z 1855 r., ale wynagrodzenia nie ulegały większym wahaniom w interesującym nas okresie). 300 rubli srebrem w tym czasie było rocznym wynagrodzeniem nauczyciela gimnazjalnego.

Oczywiście obraz rzeczywistości, kreowany przez urzędową dokumentację, jest – najdelikatniej rzecz ujmując – jednostronny, jednak z pewną ostrożnością można pokusić się o uznanie szczupłego grona pracowników Biblioteki za środowisko wyjątkowo lojalne wobec władz zaborczych. Świadczy o tym całkowity brak zarzutów wobec któregośkolwiek z pracowników Biblioteki. Paweł Zaorski niedługo przed emeryturą w dowód uznania dla „wzorowej i gorliwej służby” otrzymał rangę asesora kolegialnego z pominięciem wcześniejszych stopni. O głęboko lojalistycznej postawie Kazimierza Sumińskiego świadczy nadanie mu w 1856 r. orderu (najniższego w hierarchii państwowych orderów rosyjskich – Świętego Stanisława III klasy)⁷¹ oraz jego wysoka ranga służbowa. Postawa innego wieloletniego pracownika Biblioteki – Franciszka

Sobieszczańskiego - który dodatkowo zatrudniony był w Komitecie Cenzury, wykraczała już poza pojęcie lojalizmu. O innych pracownikach powiedzieć można z całą pewnością tylko tyle, że nie sprawiali oni żadnych kłopotów politycznych władzom zaborczym.

Udostępnianie zbiorów Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego

Coroczne sprawozdania Warszawskiego Okręgu Naukowego przechowywane w RGIA przynoszą nieco nieznanych dotąd wiadomości na temat udostępniania zbiorów. Informacje przekazywane w sprawozdaniach odnośnie do udostępniania książek mają oczywiście charakter schematyczny, można jednak na ich podstawie wyciągnąć pewne wnioski dotyczące wykorzystania księgozbioru Biblioteki Rządowej. W 1841 r. napisano, że wykorzystanych zostało ogółem 3650 książek, z tej liczby 1825 książek udostępniono osobom zatrudnianym przez Warszawski Okręg Naukowy (znajdowali się wśród nich - jak podkreślono w sprawozdaniu - wykładowcy kursów prawniczych), a pozostałe książki były udostępnione prezencyjnie, w „salach biblioteki” osobom „postronnym”, czyli czytelnikom niebędącym pracownikami instytucji rządowych. W następnym roku liczbę wypożyczonych przez czytelników książek oszacowano na 4000. Połowę wykorzystali pracownicy instytucji podporządkowanych Warszawskiemu Okręgowi Naukowemu. Wymieniono urzędników zarządu okręgu, wykładowców i nauczycieli kursów uzupełniających i prawniczych, członków byłego Komitetu Egzaminacyjnego. Nadmieniono, że z księgozbioru Biblioteki korzystali także pracownicy innych państwowych instytucji, niemających związku z Okręgiem Naukowym (m.in. Heroldii Królestwa Polskiego, Warszawskiego Korpusu Topograficznego). Pozostałe książki udostępniono prezencyjnie „osobom prywatnym”⁷². W sprawozdaniu za rok 1843 napisano: „wykorzystane zostało w celu lektury przez różne osoby 3600 książek, z tej liczby połowę wykorzystali członkowie Rady Wychowania, członkowie Komitetu Egzaminacyjnego i inne osoby należące do struktur Warszawskiego Okręgu Naukowego; pozostała liczba książek w ciągu roku była udostępniona różnym osobom prywatnym w celu lektury w salach bibliotecznych. Oprócz tego z książek Biblioteki Głównej [sic!] korzystali: Heroldia Królestwa Polskiego, profesorowie Akademii

Duchownej Rzymskokatolickiej i Warszawski Korpus Topograficzny⁷³. W następnym, 1844 r., w sprawozdaniu z działalności napisano, że „wydano w celu lektury różnym osobom około 3000 książek”, połowa tych udostępnień dotyczyła członków Rady Wychowania oraz nauczycieli różnych szkół warszawskich i innych osób zajmujących się pracą literacką; pozostałe książki (tj. około 1500) udostępniano w salach biblioteki różnym osobom prywatnym⁷⁴. W 1845 r. dokładnie powtórzona została formuła z roku poprzedniego - wydano około 3000 książek również z podziałem na pracowników związanych służbowo z edukacją i „inne osoby prywatne”. W sprawozdaniu podkreślono, że tej ostatniej kategorii czytelników udostępniano książki w salach bibliotecznych⁷⁵. Z tekstu dokumentu nie wynika wprost, ale domniemywać można, że osobom związanym służbowo ze strukturami Warszawskiego Okręgu Naukowego wydawano literaturę do domów. W 1846 r. udostępniono 4000 książek - połowę z tej liczby czytali pracownicy zatrudniani przez Warszawski Okręg Naukowy, drugą zaś połowę udostępniono prezencyjnie osobom prywatnym⁷⁶. W roku 1847 wypożyczono czytelnikom 4000 książek. Połowę wydano osobom urzędowo związanym z Warszawskim Okręgiem Naukowym, a połowę innym czytelnikom⁷⁷. Niestety nie odnaleziono sprawozdania za rok 1848. W 1849 r. udostępnianie spadło do nieco ponad 500 książek (przy czym nie ma pewności, że nie mamy tu do czynienia ze zwykłym błędem kopisty), udostępniano pozycje osobom służbowo zajmującym się działalnością intelektualną i - wyłącznie prezencyjnie - „innym osobom prywatnym”⁷⁸. W 1850 r. udostępniono 5500 książek tym samym kategoriom czytelników co w latach poprzednich⁷⁹. W kolejnym, 1851 r., wydano 5000 książek⁸⁰, taką samą liczbę w roku 1852⁸¹. W kolejnych latach liczba udostępnianych książek już nie wzrastała: w 1853 - 4000⁸², 1854 - 4500⁸³, w 1855 - ponad 4500⁸⁴, w 1857 r. już tylko 3000 książek⁸⁵, ta sama liczba powtarza się aż do 1860 r.⁸⁶ (czasem z adnotacją „ponad”⁸⁷), kiedy to przygotowano ostatnie sprawozdanie Warszawskiego Okręgu Naukowego przed wprowadzeniem nowej ustawy o wychowaniu.

Z omówionych powyżej sprawozdań wynika, że najprawdopodobniej nie sporządzano w Bibliotece Rządowej szczegółowej statystyki odwiedzin. Nie ma w ogóle mowy o liczbie czytelników, lecz jedynie o liczbie udostępnionych książek, przy czym nie jest jasne, czy nie zaliczano do nich również oprawnych woluminów czasopism. Nie wiadomo też, czy chodzi o liczbę tytułów, czy tomów. Liczba udostępnionych książek podawana jest zawsze w cyfrach okrągłych, niekiedy z uwagą „ponad”, co dodatkowo wzmacnia nasze przekonanie o braku bardziej precyzyjnych danych (skądinąd wiemy, że np. wartość księgozbioru była

podawana z dokładnością do ułamka kopiejki). Zakładać możemy, że opierano się na szacunkowej ocenie liczby udostępnień dokonanej przez bibliotekarza. Czytelnicy Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego to przede wszystkim osoby zatrudnione w instytucjach edukacyjnych zależnych od okręgu, czasami pracownicy innych rządowych agend i urzędów – członkowie Komitetu Egzaminacyjnego, nauczyciele szkół warszawskich, pracownicy gabinetów pozostałych po zlikwidowanym Uniwersytecie Warszawskim. Tylko w jednym ze sprawozdań wymieniono osobno profesorów działającej w Warszawie Akademii Duchownej Rzymskokatolickiej, ale i oni mogli być w innych latach zaliczani do kategorii „osób urzędowych”. Jak możemy domniemywać, czytelnikom tym wypożyczano literaturę do domu. W każdym sprawozdaniu spotykamy się także z informacją o czytelnikach, określanych jako „osoby prywatne”, którym udostępniano książki wyłącznie prezencyjnie, w „salach Biblioteki”. Mogli to być zarówno pracownicy np. czasopism warszawskich, takich jak „Przegląd Naukowy” itd., jak i osoby niezatrudnione na etatach rządowych, a zajmujące się pracą literacką lub badawczą. Z całą pewnością wśród tych czytelników byli – jak przypuszczała Helena Kozerska – ludzie skupieni wokół czasopisma „Biblioteka Warszawska”, niezależni intelektualiści działający w Warszawie w tych ciężkich dla kultury i nauki polskiej czasach – Kazimierz Władysław Wójcicki, Julian Bartoszewicz, Aleksander Przeździecki⁸⁸.

Nie była więc Biblioteka Warszawskiego Okręgu Naukowego księżniczą martwą, pozbawioną całkowicie najważniejszego elementu – czyli właśnie czytelników, chociaż przyznać trzeba, że księgozbiór Biblioteki Rządowej nie był wykorzystywany szczególnie intensywnie. Wykorzystanie nie przekraczało nigdy 10% posiadanych przez bibliotekę zasobów.

Opracowanie zbiorów w Bibliotece Warszawskiego Okręgu Naukowego

W sprawozdaniach Warszawskiego Okręgu Naukowego dla Ministerstwa Oświaty w Petersburgu corocznie poświęcano nieco uwagi opracowaniu zbiorów. Opracowanie zbiorów jest oczywiście kwestią bardzo ważną dla każdej biblioteki, a katalog jest tym elementem, który ze składnicy książek czyni bibliotekę właśnie. Dawna Biblioteka Rządowa, której skonfiskowano ponad 70% zbiorów oraz wszystkie katalogi

i inwentarze, musiała w następnych latach pracownicy dążyć do odtworzenia podstawowej dokumentacji i pomocy bibliotecznych. Oczywiście w świetle lakonicznych zapisów sprawozdań, które w formie zachowanej w zasobach Departamentu Ministerstwa Oświaty nie wyszły spod pióra fachowca bibliotekarza, lecz są wizją urzędnika biurokraty, wiele spraw wydaje się niejasnych, innych możemy się jedynie domyślać. W 1843 r. kurator Okuniew napisał takie słowa: „W poprzednim sprawozdaniu ja miałem honor przedstawić do wiadomości Waszej Ekscelencji przyczyny, dla których katalog biblioteki nie został jeszcze zakończony. W minionym [1843] roku prawie te same przyczyny zablokowały zakończenie tegoż katalogu, a dokładnie: przyjęcie książek Najmiłośniej podarowanych Warszawskiemu Okręgowi Naukowemu; rozsyłanie książek do gimnazjów i szkół powiatowych podarowanych okręgowi przez byłą Akademię Rosyjską oraz zakupionych dla instytucji edukacyjnych”⁸⁹. W następnym, 1844 r., kurator okręgu znów usprawiedliwiał się przed przełożonymi, że katalog nie został jeszcze doprowadzony do należytego porządku - znów na przeszkodzie stanęły zadania związane z przyjęciem tzw. Darów Najjaśniejszego Pana, dystrybucja książek do szkół gimnazjalnych i powiatowych dostarczanych przez księgarza Glücksberga i - jak zaznaczono - wiele „tym podobnych zajęć”⁹⁰. Podobna sytuacja powtórzyła się w następnym, 1845 r., chociaż tu do przeszkód uniemożliwiających zakończenie prac nad katalogiem dołączone zostały jeszcze - przegląd i wycena książek pozostałych po zmarłym Józefie Kalasantym Szaniawskim, konieczność zestawienia spisów książek byłej Szkoły Aplikacyjnej oraz nieobecność w bibliotece Kornela Łazowskiego, który ze względu na nadszarpnięte zdrowie musiał się udać za granicę na kurację „do wód”⁹¹. W 1846 r. kurator raportował, że „dzięki przyjęciu do pracy dwóch dodatkowych urzędników praca ta [tj. opracowanie zbiorów] znacznie posunęła się do przodu”. Udało się zakończyć opracowanie „Darów Najjaśniejszego Pana” z lat 1840 i 1842, wszystkich książek, które wpłynęły w latach 1843 i 1844, i darów z 1845 r.⁹² Dopiero w 1847 r. kurator w sprawozdaniu mógł zapisać, że „w minionym, 1847 roku, zakończono w Bibliotece wypisywanie tytułów książek na oddzielnych kartkach i przystąpiono do sporządzenia katalogu książek rosyjskich według alfabetu i według przedmiotów”⁹³.

W dalszej części tego sprawozdania przedstawiono bardzo interesujące informacje na temat techniki pracy pracowników Biblioteki przy sporządzaniu katalogu książek rosyjskich: „Ten katalog sporządzony był w następujący sposób: z początku wzięto katalog biblioteki Aleksandra Smiridina, wydany w roku 1828 i w nim przełożono strony kartami czystego papieru, na których zaznaczono w odpowiednich miejscach

książki w tym katalogu nieuwzględnione, a w Głównej Bibliotece [!] Warszawskiego Okręgu Naukowego znajdujące się. Wszystkie pozostałe książki znajdujące się w omawianej Bibliotece i uwzględnione w katalogu Smiridina zakreślono w tymże katalogu ołówkiem z uwagą «znajduje się». Po tym ułożono kartki, jak należy i zaczęto układać katalog alfabetyczny książek rosyjskich w ogóle według wszystkich przedmiotów⁹⁴. W zbiorach XIX w. zachowany jest do dzisiaj egzemplarz katalogu, w którym znajdują się uwagi bibliotekarzy Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego, z dopisanymi pozycjami bibliograficznymi posiadanymi przez warszawską bibliotekę, a nieodnotowanymi przez katalog biblioteki Smiridina⁹⁵. Pracę nad katalogiem książek rosyjskich zakończono dopiero w 1849 r. Sam katalog liczył 640 kart, duplikaty zostały wyłączone i został sporządzony oddzielny wykaz⁹⁶. Po zakończeniu tych prac, jeszcze w 1849 r., przystąpiono do spisywania na oddzielnych kartkach książek w języku polskim zakupionych od radcy stanu Nikołaja Pawliszczewa. Książki zostały uporządkowane według przedmiotów i włączone do katalogu⁹⁷. W ciągu 1850 r. pracownicy Biblioteki zajmowali się nadal wypisywaniem na oddzielnych kartkach danych książek w języku polskim, do tego doszła im dodatkowa praca w postaci rejestracji w ten sam sposób wszystkich książek niezależnie od języka wydawnictwa w bibliotece Warszawskiego Gimnazjum Gubernialnego⁹⁸. Informacja o kontynuacji prac nad alfabetycznym i przedmiotowym katalogiem książek w Bibliotece Warszawskiego Okręgu Naukowego była powtarzana w następnych latach aż do roku 1860, z którego pochodzi ostatnie sprawozdanie zachowane w RGIA. Od 1853 r. pojawia się informacja o kontynuacji prac i uzupełnianiu również katalogu książek rosyjskich. Od 1854 r. znika ze sprawozdań wzmianka o tworzeniu przez pracowników Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego katalogu książek Warszawskiego Gimnazjum Gubernialnego⁹⁹.

Podporządkowanie Biblioteki Głównej Imperatorskiemu Uniwersytetowi Warszawskiemu w świetle dokumentów RGIA

W zasobach RGIA znajduje się jednostka archiwalna zatytułowana: „О присоединении Варшавской Главной библиотеки тамошнему

университету⁷¹⁰⁰, jej zawartość pozwala nieco uzupełnić dotychczasową wiedzę o przejęciu Biblioteki Głównej przez Imperatorski Uniwersytet Warszawski. Historyk Biblioteki Uniwersyteckiej Helena Kozerska pisała na temat przejęcia Biblioteki przez nowo powstały uniwersytet:

W czerwcu 1869 r. car zatwierdził ustawę o nowym uniwersytecie rosyjskim w Warszawie. W Bibliotece zaczyna działalność komisja profesorska dla dalszego porządkowania Biblioteki, ustanowiona przez kuratora w miejsce dawnego komitetu. Do komisji tej weszli prócz Kowalewskiego i Przysiańskiego profesorowie Kopyłow, Polewoj, Girsztowt i Białecki. Kurator zalecał komisji, aby zatroszczyła się o zaopatrzenie Biblioteki w dzieła rosyjskie ze wszystkich dziedzin wiedzy. Nieznany jest tok współpracy komisji profesorskiej z kierownictwem Biblioteki, natomiast znane są końcowe efekty. W maju 1870 r. komisja złożyła Radzie Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego raport w sprawie usunięcia niedogodności przy korzystaniu z Biblioteki, w którym wysunięto pewne postulaty. Komitet utworzony z przedstawicieli wydziałów miałby za zadanie: a) kierowanie zakupem książek za pieniądze przeznaczone na kupno w budżecie Biblioteki, b) czuwanie nad szybką realizacją nabytków w księgarniach, c) zastosowanie stanowczych środków („priniatije reszitielnych mier”) dla opracowania pełnego katalogu wszystkich działów księgozbioru w jak najszybszym czasie, d) przekazywanie Bibliotece pism periodycznych (czasopisma i gazety), zakupywanych z budżetu Uniwersytetu, za należytych pokwitowaniem bibliotekarza z warunkiem, aby druki te stanowiły wyłączną własność Uniwersytetu. Taki sam postulat wysunięto w stosunku do książek, medali i monet przekazywanych Uniwersytetowi. Komisja profesorska postulowała również, aby Rada Uniwersytetu wystąpiła do władz zwierzchnich o przyznanie jednorazowego zasiłku wynoszącego 6000 rubli na kupno najpotrzebniejszych dzieł dla naukowej działalności Uniwersytetu.

Zreferowane przez Helenę Kozerską postulaty Komisji znane są z publikacji w czasopiśmie „Warszawskija Uniwersitetskija Izwiestija”⁷¹⁰¹. W dalszej części swojego wywodu badaczka pisała:

Część wniosków, jak widać, szła w kierunku zwiększenia ingerencji Uniwersytetu w życie Biblioteki. Stąd był już tylko krok do poddania Biblioteki Głównej pod zarząd już istniejącego Uniwersytetu. Toteż na posiedzeniu Rady zdania były podzielone. Wprawdzie większość głosów (28) była za przedstawieniem wniosków komitetu bibliotecznego w celu ich zatwierdzenia, ale mniejszość przedstawiła inny, dalej idący wniosek, aby z Biblioteki Głównej utworzyć oddzielną bibliotekę uniwersytecką i oddać ją w bezpośredni zarząd uczelni. Zdanie mniejszości było prawdopodobnie zgodne z opinią kuratora i ministra,

gdyż już w sierpniu tegoż roku zapowiadano przekazanie Biblioteki w bezpośrednie zawiadywanie Uniwersytetu. Wśród zwolenników przekształcenia biblioteki w instytucję bezpośrednio zależną od Uniwersytetu byli przeważnie profesorowie Rosjanie, ale nie brakowało i Polaków¹⁰².

Tyle ustaliła w sprawie przejęcia uniwersytetu Helena Kozerska na podstawie wniosków komisji i protokołów Rady Uniwersytetu. Późniejsze dzieło Oleny Błażejowicz nie przyniosło w sprawie przejęcia Biblioteki Głównej przez Uniwersytet nowych ustaleń¹⁰³.

Ustalenia te mogą zostać obecnie uzupełnione na podstawie dokumentów przechowywanych w RGIA. Kurator Warszawskiego Okręgu Naukowego w piśmie z 5 VI 1870 r.¹⁰⁴ przedstawił Ministrowi Oświaty w pierwszej kolejności zdanie większości Rady Uniwersytetu dotyczące Biblioteki Głównej. Przedstawił także odrębne zdanie mniejszości, według której należało przekazać Bibliotekę w bezpośredni zarząd Uniwersytetu, który w ten sposób uzyskałby, na podobieństwo innych uniwersytetów rosyjskich, własną Bibliotekę. Zdanie to poparte zostało przez 17 osób, do których należał rektor¹⁰⁵ i 16 członków Rady. Po przedstawieniu zdania mniejszości kurator dodał:

Zgadając się z wyżej przedstawionym zdaniem mniejszości Rady o konieczności utworzenia z Głównej Biblioteki Biblioteki Uniwersyteckiej i przekazania jej w bezpośredni zarząd Uniwersytetu Warszawskiego, mam zaszczyt najpokorniej prosić Waszą Ekscelencję o uzyskanie zgody Najjaśniejszego Pana na przekazanie Warszawskiej Biblioteki Głównej w bezpośredni zarząd Uniwersytetu Warszawskiego na podstawie artykułu 122 Statutu tegoż Uniwersytetu. [Podpisano:] Kurator Okręgu senator Witte¹⁰⁶.

Pismo to stanowi dowód potwierdzający przypuszczenie Heleny Kozerskiej, że decydującą rolę w podjęciu decyzji o przekazaniu Biblioteki Głównej uniwersytetowi rosyjskiemu odegrał kurator Warszawskiego Okręgu Naukowego. Jednak najciekawsza jest dołączona do omówionego pisma kuratora „Zapiska o przekazaniu Warszawskiej Publicznej [sic!] Biblioteki w zarząd Warszawskiego Uniwersytetu” (data wpłynięcia zapiski do ministerstwa: 20 X 1870 r.). Dodatkowo opatrzona ona została dopiskiem „tajne dla postronnych” oraz dopisanym odręcznym poparciem też zawartych w notatce przez kuratora¹⁰⁷. Autor, niestety nieustalony, ale jak wynika z treści, jeden z profesorów Rosjan, przedstawił swoje poglądy na przekształcenie Biblioteki Głównej. Proponował, żeby od kandydata na stanowisko bibliotekarza wymagać przynajmniej stopnia kandydata nauk oraz aby wynagrodzenie bibliotekarza nie było

mniejsze od przewidzianego dla docenta. Postulował także zmniejszenie różnicy w wynagrodzeniu między bibliotekarzem a pomocnikami oraz przyjmowanie na to stanowisko osób, które zakończyły wyższą edukację z tytułem rzeczywistego studenta¹⁰⁸. Najciekawsze propozycje przedstawione zostały dopiero w dalszej części, kiedy autor poruszył pewne kwestie polityczne i społeczne. Pisał:

Jak bardzo byłaby rozumna zasada wyboru urzędników przez społeczność [akademicką], to jednak ośmielam się zdecydowanie twierdzić, że do chwili, gdy nie zostanie osłabiona przytłaczająca większość członków Rady wywodząca się z profesorów byłej Szkoły Głównej, zasada wyboru na Uniwersytecie Warszawskim będzie bardziej uwzględniała narodowe sympatie [Polaków] niż rzeczywiste potrzeby instytucji. Oto dłaczego, zgadzając się z podporządkowaniem biblioteki Uniwersytetowi Warszawskiemu na ogólnych zasadach panujących na pozostałych uniwersytetach rosyjskich, jak to określiła Rada, uważam za najbardziej użyteczne przynajmniej czasowe zawieszenie prawa wyboru urzędników.

W dalszej części „zapiski”, jako dodatkowy argument za rezygnacją z zasady wyboru urzędników bibliotecznych, przytoczona została konieczność prowadzenia administracji tejże wyłącznie w języku rosyjskim¹⁰⁹. Niezwykle interesujące są dalsze argumenty za zmianą statusu Biblioteki:

Rada Uniwersytetu Warszawskiego, między innymi, uznaje konieczność zachowania dotychczasowego publicznego charakteru Biblioteki. [...] Rosyjscy członkowie [Rady] rozumieją go w takim sensie, w jakim są publicznymi biblioteki uniwersyteckie działające przy innych uniwersytetach, to znaczy, że przyznana jest wolność i wygoda czytania w nich książek dla studentów i tych osób, które zajmują się poważnie nauką i mogą zostać rekomendowane przez profesorów. Całkowicie inny sens pojęciu „publiczna” nadają polscy członkowie Rady. Ci ostatni nie chcą zrezygnować z poglądu na bibliotekę jako na „narodowe bogactwo” [w tekście zapisane po polsku] i uważają je za dostępne dla każdego zainteresowanego. Moim zdaniem takie pojmowanie publicznego charakteru stoi w sprzeczności zarówno ze składem personelu biblioteki, jak i z jej charakterem jako biblioteki uniwersyteckiej.

W dalszej części wywodu zwrócono uwagę na zbyt szczupły personel jak na potrzeby biblioteki publicznej. Do tego – zdaniem autora – stan zbiorów biblioteki wymaga daleko idącej reorganizacji, co wymaga znacznego nakładu pracy. Kolejnym argumentem za zakazem korzystania z biblioteki przez wszystkich zainteresowanych była obawa,

że czytelnie biblioteki mogłyby stać się dogodnym miejscem spotkań studentów i „osób postronnych całkowicie nieznanymi”, co – zdaniem autora – jest niebezpieczne. Sugeruje on ponadto, że Polacy, jeżeli zechcą, mogą założyć miejską bibliotekę publiczną na podobieństwo funkcjonujących w innych miastach rosyjskich¹¹⁰. Na koniec autor jeszcze raz powrócił do kwestii aktualnie zatrudnionego personelu biblioteki:

Komisja i Rada Uniwersytetu, określając skład osobowy administracji biblioteki, nie odniosły się do sprawy dzisiejszych urzędników Warszawskiej Publicznej Biblioteki [!]. Członkowie – Rosjanie widocznie kierowani byli swoją całkowitą niezajomością z nimi, Polacy natomiast najprawdopodobniej wstydziły się podnieść tę kwestię, aby nie mówić o ich przydatności w instytucji rosyjskiej. Na ile mogłem poznać urzędników bibliotecznych, to znalazłem tylko jednego, który swobodnie posługuje się językiem rosyjskim oraz jest bezwarunkowo oddany interesom Rosji i miłości do nauki filologii słowiańskiej. Jest nim kustosz biblioteki, absolwent Uniwersytetu Moskiewskiego ze stopniem kandydata, Stanisław Mikucki. I – nie do wiary – właśnie on, bez względu na wieloletnią pracę, na nieustanne trudy i na, jak można się wyrazić, heroiczne oddanie sprawom Rosji, otrzymuje skromne wynagrodzenie 600 rubli, nawet bez prawa do mieszkania służbowego, które należy się jego kolegom... Spośród pozostałych tylko jeden Skimborowicz jakoś wysławia się po rosyjsku. Pozostali Polacy nie uznali za pożyteczne nauczyć się tego języka, a urodzony i wychowany na emigracji, bardziej Francuz niż Polak, Płoński, patrząc na innych, nie widział ku temu żadnego powodu¹¹¹.

Z przedstawionej notatki wynika, że ostatecznie kwestię likwidacji samodzielności Warszawskiej Biblioteki Głównej (zwanej też w źródłach rosyjskich Publiczną) przesądziła mniejszość członków Rady Uniwersytetu, która zdołała jednak uzyskać poparcie kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego. Bardzo ważnym czynnikiem była postawa samego rektora uczelni, który popierał zdanie mniejszości. O ile dla nikogo nie ulegało kwestii, że istniejąca w Warszawie duża biblioteka jest naturalnym zapleczem warsztatowym dla uczelni, o tyle już sprawa jej formalnej przynależności do wyższej szkoły nie przedstawiała się tak prosto. Niezależność instytucjonalna biblioteki miała z punktu widzenia działalności naukowej i dydaktycznej profesury pewne wady, wśród których podkreślano przede wszystkim skomplikowaną procedurę realizacji dezyderatów wykładowców przy uzupełnianiu księgozbioru, niedostosowanie profilu gromadzenia do potrzeb uczelni. Zastrzeżenia te wysuwali zarówno profesorowie dawnej Szkoły Głównej, jak i nowi pracownicy – Rosjanie, przysłani do Królestwa Polskiego.

Część profesorów Polaków poparła nawet postulat włączenia biblioteki w strukturę Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego, przy czym nawet dla profesorów popierających ten postulat oczywiste było, że biblioteka w dalszym ciągu winna pozostać publiczną, dostępną dla wszystkich zainteresowanych. W kręgach władzy odpowiedzialnych za kształtowanie polityki oświatowej w Królestwie Polskim, czyli przede wszystkim w otoczeniu kuratora Okręgu Naukowego, pojawia się myśl, że przekazanie biblioteki uniwersytetowi stanowi doskonałą okazję do zmiany charakteru instytucji. Autorowi poufnej zapiski nie spodobał się publiczny charakter ksiąźnicy; z pewną dozą dezynwoltury pisał on, że dla Polaków to wciąż „dobro narodowe” (przycząc to określenie po polsku). W ówczesnych rosyjskich planach politycznych oczywiście nie mogło być miejsca dla takiej instytucji. Przy okazji przekazania biblioteki uniwersytetowi postanowiono pozbyć się prawie całego dotychczasowego personelu biblioteki, z wyjątkiem Stanisława Mikuckiego, którego postawa polityczna nie budziła jak widać najmniejszych zastrzeżeń. Użyto więc pretekstu, że z powodu trudności w korzystaniu z księgozbioru przez profesurę Biblioteka zostanie przekazana Uniwersytetowi, a w rzeczywistości udało się pozbawić społeczeństwo polskie kolejnej instytucji o fundamentalnym znaczeniu dla jego rozwoju. Jak powszechnie wiadomo, decyzję ogłoszono 1 V 1871 r.¹¹² W dalszej kolejności przystąpiono do wymiany personelu bibliotecznego, przesuując dotychczasowych pracowników do pozycji tzw. urzędników nadeetatowych, co wiązało się ze zmniejszeniem wynagrodzenia o połowę.

Materiały dotyczące budowy nowej siedziby biblioteki

W zasobach RGIA znajduje się jednostka archiwalna zatytułowana „O pracach remontowych w instytucjach oświatowych”¹¹³, w której, nieco wbrew tytułowi, przechowywane są materiały dotyczące budowy nowego gmachu Biblioteki Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Niestety dokumenty te zawierają głównie rozwlekłą i formalistyczną korespondencję urzędową z lat 1887-1892 między ówczesnym kuratorem przywróconego do istnienia Warszawskiego Okręgu Naukowego a Ministerstwem Oświaty w Petersburgu, a także, w zakresie udzielenia kredytów rządowych, z Ministerstwem Finansów. Na podstawie tej dokumentacji można prześledzić zmianę od pierwotnego planu

generalnego remontu Pałacu Kazimierzowskiego do projektu budowy nowego gmachu. Teczka zawiera także fragmentaryczne informacje dotyczące wyłonienia ostatecznego projektu architektonicznego, korespondencję związaną z delegowaniem do Moskwy architekta w celu zapoznania się z zastosowanymi wcześniej rozwiązaniami w budynkach przeznaczonych dla archiwów i bibliotek. Niestety nie udało się odnaleźć dokumentacji architektonicznej, chociaż z treści zachowanych pism urzędowych wynika, że była pierwotnie do nich dołączona. W pismach kierowanych przez kuratora Apuchtina znajdujemy informacje, że był on przychylny idei budowy, jego wsparcie odegrało pozytywną rolę, jeżeli nie przesądziło ostatecznie, w procesie decyzyjnym o powstaniu nowoczesnego gmachu bibliotecznego. Niestety zachowane w tej jednostce archiwalnej materiały nie stanowią przełomu w naszej dotychczasowej wiedzy o powstaniu budynku BUW-u, mogą być jednak pomocne przy dalszych kwerendach.

Inne materiały RGIA dotyczące historii Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

Oprócz wyżej omówionych materiałów z zasobów RGIA, w czasie przeprowadzonych kwerend, udało się odnaleźć jeszcze inne, mogące w przyszłości pomóc w rekonstrukcji kolekcji, które weszły w skład księgozbioru Biblioteki Uniwersyteckiej. Odnaleziono zostały dokumenty dotyczące przekazania Instytutowi Szlacheckiemu w Warszawie księgozbioru po zmarłym ministrze Ignacym Turkulle, na które składają się: korespondencja urzędowa, wycena całości tego księgozbioru, katalog systematyczny według 25 dziedzin nauki, podsumowanie liczby książek z podziałem na języki publikacji, posumowanie liczby książek zakazanych przez cenzurę warunkowo i bezwzględnie¹¹⁴. Dokumentacja ta stanowi uzupełnienie katalogu tegoż księgozbioru przechowywanego w Archiwum BUW¹¹⁵. Analogiczne materiały zostały odnalezione także w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej (zob. niżej). W RGIA zostały zgromadzone także źródła dotyczące trwającej w latach 1883–1884 wymiany naukowej literatury medycznej z uniwersytetami zagranicznymi, organizowanej przez państwo rosyjskie¹¹⁶. Dla dziejów upamiętniania pierwszego dyrektora biblioteki interesująca jest jednostka archiwalna zawierająca urzędową korespondencję na temat ustanowienia na

Imperatorskim Uniwersytecie Warszawskim stypendium im. Samuela Bogumiła Lindego z okazji 100-lecia jego urodzin¹¹⁷. Odnalezione zostały także „formularne spiski” senatora Waleriana Płatonowa, którego księgozbiór posiada BUW. Będą to źródła przydatne w przyszłości do opracowania dotyczącego tego księgozbioru planowanego przez Gabinet Zbiorów XIX wieku¹¹⁸.

Nowe materiały dotyczące historii Biblioteki Uniwersyteckiej w zasobach Oddziału Dokumentów Archiwalnych Rosyjskiej Biblioteki Narodowej

Oddział Dokumentów Archiwalnych Rosyjskiej Biblioteki Narodowej (Отдел архивных документов Российской национальной библиотеки) jest jednym z największych w Rosji oddziałów archiwalnych istniejących przy bibliotekach. Gromadzi około 100 000 jednostek archiwalnych. Powstał razem z Biblioteką w roku 1795. Podstawą zbiorów jest dokumentacja wytworzona w ciągu ponad 200 lat działalności biblioteki (w XIX w. noszącej nazwę Imperatorskiej Biblioteki Publicznej). Dokumenty archiwum pozwalają na badanie historii polityki kulturalnej i bibliotecznej państwa¹¹⁹.

Materiały dotyczące „Darów Najjaśniejszego Pana” w Oddziale Dokumentów Archiwalnych RNB

W czasach Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego (1840-1862) największy i najciekawszy jednorazowy wpływ książek stanowiły tzw. Dary Najjaśniejszego Pana, przesłane z Petersburga w dwóch partiach w latach 1840-1842. Do przekazania tych książek doszło z inicjatywy

ówczesnego ministra oświaty Siergieja S. Uwarowa, który złożył wizytę w Warszawie, gdzie spotkał się z Paskiewiczem w celu omówienia kwestii związanych z organizacją Warszawskiego Okręgu Naukowego (powołanego do życia w 1839 r.). Po tej wizycie w stolicy imperium zapadła decyzja przekazania do Królestwa Polskiego ksiązek z dubletów bibliotek petersburskich. Mikołaj I wydał reskrypt w tej sprawie datowany na 25 VII 1840 r. Książki nadeszły do Warszawy w roku 1840 i 1842. Wysłano je drogą morską do Gdańska, a stamtąd Wisłą do Warszawy. Pierwsza partia ksiązek zawierała ogółem 6432 dzieła (w 12 455 tomach), w tym: 3841 (w 8709 tomach) ksiązek w językach zachodnioeuropejskich i 2591 (w 3746 tomach) pozycji po rosyjsku. Druga partia ksiązek obejmowała: 2729 dzieł w 7507 tomach, 824 oprawne woluminy czasopism, 3 atlasy i 5 luźnych map. I tym razem większość stanowiły pozycje wydane w językach zachodnioeuropejskich, ale spośród obiektów przysłanych do Warszawy 596 dzieł w 1214 tomach stanowiły druki rosyjskie¹²⁰. Nadesłane książki i inne materiały biblioteczne zostały w ciągu kilku lat zinwentaryzowane w warszawskiej bibliotece. Szczęśliwie spisy te zachowały się do dnia dzisiejszego, co pozwala dokładnie opisać ten „dar”. Otóż uderzającą cechą tego zespołu są różnice w doborze literatury rosyjskiej i zachodnioeuropejskiej. Książki rosyjskie w przytłaczającej większości to druki XIX w., dość rzadko odnaleźć można pozycje XVIII-wieczne, brakuje też nowości wydawniczych. Wśród pozycji wydanych w językach innych niż rosyjski przeważają druki XVI-XVIII w., nieliczne tylko pozycje wydane po roku 1800¹²¹. Wśród ksiązek europejskich, przysłanych jako „Dary”, znajdowało się wiele egzemplarzy skonfiskowanych wcześniej w bibliotekach warszawskich. Przekazano także pewną liczbę ksiązek pochodzących z dawnej Biblioteki Załuskich; stało się tak, mimo iż podczas konfiskaty zbiorów warszawskich w 1832 r. Mikołaj I polecił bezwarunkowo wywozić wszystkie bez wyjątku *załusciana*, nawet jeżeli należały do kategorii druków zakwalifikowanych do pozostawienia na miejscu (literatura polska, książki konieczne do pracy obserwatorium astronomicznego)¹²². Dla instytucji spustoszonej konfiskatą ponad 70% zbiorów w roku 1832 przekazanie „Darów” było niezwykle ważnym wydarzeniem, które ukazywało paradoksy imperialnej polityki rządu Mikołaja I wobec Polaków. Naszą dotychczasową wiedzę na temat przekazania „Darów Najjaśniejszego Pana” pozwalają uzupełnić dotychczas niewykorzystane źródła przechowywane w Oddziale Dokumentów Archiwalnych Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu. Zachowała się tam dość obszerna dokumentacja związana z przygotowaniem ksiązek do wysłania do Warszawy.

W dokumentacji znajduje się m.in. „Polecenie” ministra oświaty Siergieja S. Uwarowa dla Aleksija Nikołajewicza Olenina – dyrektora Imperatorskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu, datowane na 27 IV 1840 r. Minister Uwarow napisał w nim:

stwierdziłem, że instytucje naukowe i dydaktyczne Królestwa Polskiego, powierzone nadzorowi Ministerstwa Oświaty, które zwiedziłem w czasie mojego pobytu w Warszawie, cierpią na dotkliwy brak najważniejszych pomocy naukowych – książek. Starając się usunąć ten brak i wiedząc, że Imperatorska Biblioteka Publiczna posiada z różnych dziedzin wiedzy znaczącą liczbę dubletów, które może odstąpić bez własnej szkody instytucjom naukowym i dydaktycznym Królestwa, prosiłem o łaskawą zgodę Najjaśniejszego Pana o przekazanie takich dubletów w postaci daru dla Warszawskiego Okręgu Naukowego, na co wydana została najwyższa zgoda¹²³.

Warto podkreślić, że zarówno w tym miejscu, jak i w późniejszych dokumentach, cały czas jest mowa o darze dla Warszawskiego Okręgu Naukowego oraz instytucjach badawczych i oświatowych, nie mówi się o darze dla Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego. W dalszej części wspomnianego pisma minister proponował, żeby dyrektor petersburskiej Biblioteki Publicznej, w celu szybszego przygotowania książek do wysłania, wyznaczył jednego ze swoich pracowników, który razem z wydelegowanym urzędnikiem ministerstwa przygotuje wykaz dubletów. Z tego wykazu, w drodze porozumienia między ministerstwem a biblioteką, będzie można wybrać książki przeznaczone do przekazania Warszawskiemu Okręgowi Naukowemu. Minister Uwarow nadmienił, że ze strony ministerstwa wyznaczony został do tej pracy kierownik III Oddziału Departamentu Oświaty¹²⁴ radca nadworny Dukszta-Duszinskij¹²⁵.

W pierwszych dniach maja był gotowy plan pracy nad doбором literatury. Bibliotekarz i pomocnicy, każdy w dziale, za który odpowiadał, mieli wybierać wszystkie książki, które miały dwa lub więcej egzemplarzy, a następnie składać je w odrębnym miejscu. Książki dobierane były z działów: „matematyka”, „historia naturalna”, „fizyka”, „historia” i „filologia”. Z działów „poligrafia” i z wydawnictw ciągłych miały być wybierane tylko dzieła naukowe i tylko dotyczące języka i literatury rosyjskiej. Przy selekcji uwzględniano książki w językach: greckim, łacińskim, angielskim, niemieckim, francuskim, rosyjskim, a także, co należy podkreślić, w języku polskim. Następnie tytuły dzieł miały być spisywane na oddzielnych kartkach. Dodatkowo przy wyborze literatury zamierzano wziąć pod uwagę dublety już opisane na kartkach katalogowych, pochodzące z tzw. starej biblioteki (tak nazywano zbiory

Załuskich). Pracownicy biblioteki mieli także wątpliwości, czy należy brać pod uwagę dzieła niekompletne. 5 V 1840 r. minister oświaty zaakceptował sugestię, żeby dzieła niekompletne wyłączać z puli szykowanej do wysłania do Królestwa Polskiego¹²⁶. W dokumentach zachowanych w RNB jest pewna niejasność co do dziedzin, z których miały być wybierane dublety. Kolejna notatka, sporządzona inną ręką, wymienia tych działów dziewięć (1. historia, geografia, statystyka i podróże; 2. historia naturalna; 3. fizyka i chemia; 4. matematyka; 5. sztuki mechaniczne; 6. poetyka i retoryka; 7. lingwistyka; 8. poligrafia i historia literatury; 9. czasopisma naukowe¹²⁷). W kolejnym piśmie skierowanym do Imperatorskiej Biblioteki Publicznej, datowanym na 17 V 1840 r., uściślono, że nie należy brać pod uwagę dubletów z następujących dziedzin: teologia, filozofia, polityka oraz książek zakazanych przez cenzurę państwową¹²⁸.

Okazało się wkrótce, jak dowiadujemy się z pisma dyrektora Olenina, że wybór książek spośród dubletów wymaga znacznie większego nakładu pracy, niż zakładano pierwotnie w ministerstwie – zatrudnieni zostali do tej pracy wszyscy bibliotekarze odpowiedzialni za działy i ich pomocnicy. Dyrektor prosił także ministra o możliwość zatrudnienia dodatkowego pracownika, jako bibliotekarza honorowego, wskazywał na osobę kupca i księgarza Karła Jakowa Wejgera, mając nadzieję, że jego wiedza fachowa w zakresie bibliografii przyczyni się do szybszego dokonania wyboru książek. Dyrektor Imperatorskiej Biblioteki Publicznej proponował ponadto, żeby po zakończeniu tej akcji utworzyć osobny dział dubletów, aby w przyszłości, w wypadku, gdy władze zwierzchnie zechcą zasilić drukami instytucje naukowe i dydaktyczne w Rosji, zbiory były już gotowe do przekazania¹²⁹. W maju 1840 r. prace nad wybieraniem literatury musiały już toczyć się intensywnie, gdyż 20 V minister Uwarow wyraził dyrektorowi Oleninowi swoje uznanie za zaangażowanie – w celu przyspieszenia prac – wszystkich pracowników. Uwarow ze swojej strony zdecydował się na uproszczoną procedurę korespondencji urzędowej, pośrednikiem został Dukszta-Duszinskij¹³⁰. Z tego okresu pochodzi raport (doniesienie) Aleksandra Wostokowa, datowany na 24 V 1840 r., dla dyrektora Olenina. Wynika z niego, że zaplanowane prace wyłączania dubletów z dziewięciu działów napotykały trudności z powodu braku miejsca na składowanie wyselekcjonowanych woluminów. Udało się wyłączyć dublety tylko z działów: historia, filologia i lingwistyka oraz poligrafia – łącznie 3756 tomów. Do tego dochodzi, jak zaznacza autor tekstu, 2000 tomów wybranych na podstawie wcześniej sporządzonych opisów dubletów „starej biblioteki Załuskich”. Z działu książek rosyjskich wybrano około 2000 tomów.

Do pierwszego transportu do Warszawy gotowych było w maju 1840 r. od 7756 do 8000 tomów¹³¹.

Z początkiem czerwca 1840 r. Dukszta-Duszinskij przedstawił ministrowi oświaty kolejną notatkę o postępach prac. Zawiera ona kilka interesujących z naszego polskiego punktu widzenia wiadomości. Dukszta-Duszinskij pisał:

Dublety Biblioteki Publicznej dzielą się na rodzaje: 1) Dublety znane, które są przechowywane w ogólnej masie w specjalnych pomieszczeniach i 2) Dublety, które należy dopiero odszukać w kolekcjach książek, które wpłynęły w różnym czasie, a pochodzą z bibliotek: puławskiej, warszawskich, [...] i innych; z powodu braku miejsca są one jeszcze częściowo nieuporządkowane. Z liczby dubletów pierwszego rodzaju dla Okręgu Warszawskiego wybrano: część historycznych, klasyków, tzw. Elzewiry i poligrafia. Dla tych wszystkich [książek] już są sporządzone opisy na kartkach, które posłużą do sporządzenia wykazu. Jeżeli prace będą kontynuowane w takim trybie, to cała część dubletów znanych będzie (w przybliżeniu) gotowa w ciągu miesiąca i opisana. Co się tyczy dubletów drugiego rodzaju, tzn. tych, które dopiero trzeba odszukać, to z powodu samej specyfiki prac nie można oczekiwać podobnego sukcesu. W tym celu trzeba przebrnąć przez wydzielone kolekcje książek według wszystkich dziedzin wiedzy. Książki te złożone są w kilku salach, a kierować się można niekiedy przy tej pracy istniejącymi rejestrami lub kartami katalogowymi, lecz najczęściej własną pamięcią i trzeba porównywać między sobą różne wydania książek. Ponieważ Ekscelencja zgodził się na przekazywanie książek partiami, sądzę, iż można przystąpić do sporządzania rejestru książek, korzystając z dubletów znanych z wszystkich dziedzin wiedzy, nie czekając na dublety drugiego rodzaju, i, po zatwierdzeniu każdego rejestru osobno, przygotować je do wysłania. [...] W ten sposób można mieć nadzieję, że po okresie wakacyjnym, tj. w miesiącu lipcu, będzie można Bibliotekę [Imperatorską Publiczną] opróżnić z dubletów zajmujących dzisiaj dwie sale i utrudniających poruszanie się pracownikom. W późniejszym terminie bibliotekarze zajmą się wyszukiwaniem [dubletów] w wyżej wspomnianych oddzielnych kolekcjach¹³².

Koszt wysyłki do Warszawy pierwszej partii książek, wybranych spośród tzw. dubletów znanych, na który składały się: zakup materiału i robocizna związane z zamówieniem skrzyń do transportu książek oraz fracht, oszacowano na kwotę 2000 rubli srebrem lub 7000 rubli asygnacyjnych. Jak zaznaczono, nie była to kwota ostateczna¹³³. Dodajmy, że była to kwota na tamte czasy niemała.

W kolejnej notatce Dukszty-Duszinskiego, sporządzonej dla ministra oświaty (w Oddziale Dokumentów Archiwalnych znajduje się

tylko niedatowana kopia), odnajdujemy pewne interesujące wiadomości odnośnie do dubletów z Biblioteki Załuskich oraz ksiązek ze zbiorów Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Napisał on:

Po analizie opisów dubletów „Starej Biblioteki” doliczyłem się 14. 200 dzieł dubletów, z której to liczby do 4000 dzieł jest niepełnych lub zdefektowanych, większa zaś część tych ksiązek należy do dziedziny teologii i filozofii¹³⁴, wiele jest dysertacji nieprzedstawiających żadnej wartości, katalogów bibliotek, broszur polemicznych, astrologicznych obliczeń i temu podobnych drobnostek. Wszystko to zostawiłem na boku jako nieodpowiadające celowi otrzymanego przeze mnie polecenia. Wybrałem do 2000 ksiązek, dla których obecnie przygotowuję wykaz¹³⁵.

Nieco niżej następuje ciekawy passus dotyczący księgozbioru Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk:

Przy sporządzeniu wykazu dubletów Imperatorskiej Biblioteki Publicznej odkryłem, że niemała liczba ksiązek, które wpłynęły ze skonfiskowanej biblioteki byłego Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, ma na kartach tytułowych każdego tomu napis: „własność Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”. Ze względu na to, iż Najjaśniejszy Pan raczył wyznaczyć w darze książki dla Warszawskiego Okręgu Naukowego bez wskazania ich proveniencji, nabrałem wątpliwości, czy nie będzie nieprzyzwoitością zwracać do Warszawy niedawno skonfiskowane książki. Mam zatem zaszczyt prosić przełożonych o rozstrzygnięcie, czy należy takie książki włączać do wykazu dubletów oraz czy nie lepiej byłoby zamienić je innymi egzemplarzami (za zgodą bezpośredniego kierownictwa biblioteki) ze zbiorów Biblioteki [Publicznej]¹³⁶.

Na marginesie dokumentu dopisano, że minister „poleciał Biblioteкарzom odszukiwać egzemplarze”¹³⁷, z czego niestety możemy się tylko domyślać, że jednak pewną część dubletów petersburskiej biblioteki, pochodzących ze zbiorów WTPN, podmieniono na własne egzemplarze Imperatorskiej Biblioteki Publicznej.

W lipcu 1840 r. minister oświaty Uwarow przedstawił imperatorowi referat o przekazywaniu ksiązek dla Warszawskiego Okręgu Naukowego. Imperator zaakceptował wysłanie „tych ksiązek” w liczbie do 13 000 tomów, co prawdopodobnie oznacza także, że zaakceptowany został pomysł podzielenia „daru” na dwie części i posłużenia się „dubletami znanymi” w pierwszej kolejności. Minister poinformował dyrektora Olenina o zgodzie monarchy 27 VII 1840 r.¹³⁸

25 IX 1840 r. Aleksandr Wostokow, pełniący wówczas obowiązki sekretarza biblioteki, złożył raport dyrektorowi Oleninowi, w którym polecenie dyrektora, wydane na mocy najwyższej woli, o przekazaniu dubletów Imperatorskiej Biblioteki Publicznej dla Warszawskiego Okręgu Naukowego zostało wykonane. W tym czasie bibliotekarze, podbibliotekarze oraz urzędnicy kancelaryjni biblioteki zdołali wybrać z siedmiu bibliograficznych oddziałów Biblioteki 9315 książek w językach obcych oraz - z dziesięciu oddziałów bibliograficznych - 3740 książek w języku rosyjskim, co razem daje 13 055 książek. Literatura ta została przekazana oddelegowanemu z Ministerstwa Oświaty urzędnikowi, kierownikowi III Oddziału Departamentu Oświecenia radcy nadwornemu Dukszcie-Duszinskiemu, który pokwitował przejęcie książek na sumarycznym wykazie wybranych dubletów³⁹.

W Imperatorskiej Publicznej Bibliotece, po przekazaniu we wrześniu 1840 r. pierwszej części dubletów, które określono mianem „znanych”, tzn. opisanych już wcześniej, do sprawy przekazania kolejnej części dubletów, tym razem wymagających już dogłębniejszego poszukiwania, powrócono dopiero 12 II 1842 r., gdy z ministerstwa oświaty przekazano dyrektorowi Oleninowi polecenie monarchy o przygotowaniu drugiej części daru⁴⁰. Podobnie jak poprzednio, operację przekazania realizowano za pośrednictwem Dukszky-Duszinskiego, kierownika III Oddziału Departamentu Oświecenia, odpowiedzialnego za Warszawski Okręg Naukowy. 10 VII minister Uwarow referował imperatorowi stan zawansowania prac. Monarcha łaskawie polecił wysłać wybrane dublety do Warszawy⁴¹. 13 VIII 1842 r. bibliotekarze Imperatorskiej Biblioteki Publicznej Dimitr Popow, Aleksandr Wostokow i Wasilij Atkinson meldowali o przekazaniu ministerstwu 11 485 książek⁴².

Na podstawie dokumentacji zachowanej w Oddziale Archiwalnych Dokumentów Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu, dotyczącej przekazania tzw. Darów Najjaśniejszego Pana, można wyciągnąć kilka wniosków. Urzędnicy ministerstwa oświaty i bibliotekarze Imperatorskiej Biblioteki Publicznej pracowali nad przygotowaniem darów nie dla warszawskiej biblioteki, lecz dla instytucji naukowych i oświatowych Warszawskiego Okręgu Naukowego. W takim duchu sformułowane były postanowienia monarchy. Zatrzymanie daru w bibliotece (zwanej w źródłach rosyjskich najczęściej Główną Biblioteką Warszawskiego Okręgu Naukowego) musiało być postanowione dopiero na miejscu, w Warszawie. Książki zostały przekazane w dwóch partiach ze względów praktycznych - w pierwszej kolejności sięgnięto po dublety opracowane już w Imperatorskiej Bibliotece Publicznej i wydzielone magazynowo. Z tego względu sięgnięto chętnie, jako po

materiały opracowane, do dubletów pochodzących z dawnej Biblioteki Załuskich. To źródło okazało się mało efektywne z punktu widzenia Ministerstwa Oświaty, gdyż w tej kategorii dubletów przeważały dzieła z dziedzin, które miały zostać pominięte (filozofia i teologia), ostatecznie wybrano z dubletów „starej biblioteki” około 2000 druków. Decyzja o sięgnięciu do książek pochodzących z Biblioteki Załuskich może wydać się zaskakująca, gdyż dziesięć lat wcześniej, gdy w ramach represji po stłumieniu powstania listopadowego konfiskowano warszawskie zbiory biblioteczne, monarcha nakazywał bezwarunkowo zabierać wszelkie książki pochodzące z tej książnicy. Na podstawie omówionego materiału wydaje się nam zasadne przypuszczenie, że dziesięć lat później zadecydowały wyłącznie względy praktyczne, gdyż prościej było bibliotekarzom sięgnąć po te obiekty. Z drugiej strony, na obecnym etapie badań, nie wiemy, czy Mikołaj I w ogóle wiedział o proveniencji druków wybranych do przekazania do Warszawy. Dotychczas nie odnaleźliśmy oryginalnych referatów (tzw. докладów) przedstawianych w tej sprawie panującemu, ich treści możemy się domyślać na podstawie urzędowych pism przesyłanych przez ministra do dyrektora biblioteki w Petersburgu. Prawdopodobny jest scenariusz wydarzeń, w którym informacja ta nie była uwzględniana w referatach ministra i stąd wynikać może brak reakcji imperatora. Niewykluczona jest jednak i taka sytuacja, że Mikołaj I zmienił zdanie. Jak mogliśmy zauważyć, monarcha polecał przekazywać książki, nie informując o ich źródle pochodzenia. Dlatego kierownik departamentu odpowiedzialnego w ministerstwie za Warszawski Okręg Naukowy mógł być zdziwiony, że część książek ma bardzo dobrze rozpoznawalne znaki własnościowe, świadczące o przynależności do zbiorów WTPN. Minister polecił odszukiwanie innych egzemplarzy, ale z badań proveniencyjnych prowadzonych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie wiemy, że część książek o tej proveniencji weszła do zbiorów naszej biblioteki właśnie z „Darami Najjaśniejszego Pana”. Być może pracownicy petersburskiej Biblioteki Publicznej nie wykonali polecenia ministra lub, co jest bardziej prawdopodobne, działając w wielkim pośpiechu, nie byli w stanie wykonać go dokładnie. Być może Biblioteka Uniwersytecka wzbogaciłaby się o jeszcze większą liczbę pozycji z księgozbioru WTPN, gdyby nie podmiany egzemplarzy w zbiorach Imperatorskiej Biblioteki Publicznej. Uderzający jest skądinąd pośpiech, z jakim w Bibliotece Publicznej przystąpiono do wybierania dubletów dla Królestwa Polskiego. Zaangażowano do tego zadania nawet pracowników kancelaryjnych, rozważano zatrudnienie „bibliotekarza honorowego” (z przeanalizowanej dokumentacji nie wynika, czy ostatecznie do tego doszło).

Biblioteka Publiczna w Petersburgu przekazała ministerstwu oświaty w roku 1840 łącznie 13 055 woluminów, przeznaczonych do przekazania Warszawskiemu Okręgowi Naukowemu¹⁴³. Z podsumowań dokonanych przez Helenę Kozerską wiemy zaś, że w tej części „Darów Najjaśniejszego Pana” odebrano w Warszawie 12 455 tomów¹⁴⁴. Z kolei w roku 1842 petersburska biblioteka przekazała ministerstwu 11 485 woluminów (w tym liczne wydawnictwa ciągłe)¹⁴⁵, z czego do Warszawy dotarło 7507¹⁴⁶. Z powyższego zestawienia wynika, że książki przekazane przez petersburską księżnicę, zanim wpłynęły do biblioteki, podlegały jeszcze selekcji w Ministerstwie Oświaty albo już na miejscu, w Warszawie. Wyjaśnienie tych kwestii wymaga dalszych badań i prawdopodobnie kolejnych kwerend w zespołach Ministerstwa Oświaty RGIA i władz Królestwa Polskiego.

Inne źródła dotyczące historii BUW w zbiorach Oddziału Dokumentów Archiwalnych RNB

W Oddziale Dokumentów Archiwalnych RNB odnaleziono ponadto dokumentację związaną z przekazaniem biblioteki ministra Ignacego Turkuła Instytutowi Szlacheckiemu, na którą składają się: korespondencja urzędowa dotycząca książek zakazanych przez cenzurę z tego księgozbioru, dokładny wykaz książek zakazanych bezwarunkowo oraz korespondencja dotycząca przejęcia niektórych egzemplarzy z księgozbioru Turkuła przez Bibliotekę Publiczną w Petersburgu¹⁴⁷. Odnaleziono tu także korespondencję urzędową potwierdzającą fakt konsultowania regulaminów bibliotecznych przez Imperatorski Uniwersytet Warszawski z Imperatorską Biblioteką Publiczną w Petersburgu w roku 1871¹⁴⁸ oraz korespondencję urzędową potwierdzającą istnienie wymiany dubletów po 1872 r. między biblioteką Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego a Imperatorską Biblioteką Publiczną w Petersburgu, chociaż niestety bez wykazów tychże dubletów¹⁴⁹.

Archiwum RAN

Kwerenda w Petersburskiej Filii Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk miała charakter uzupełniający w stosunku do kwerend w zasobach archiwalnych RNB oraz w RGIA, w przeważającej mierze była kwerendą inwentarzową. Archiwum RAN jest najstarszym naukowym archiwum w Rosji, zostało założone w 1728 r., przechowuje m.in. dokumentację wytworzoną w wyniku działalności Akademii Nauk (założonej w 1725 r.), a także Akademii Rosyjskiej (istniała w latach 1783–1841, później została wchłonięta przez Akademię Nauk). Dokumentacja ta obejmuje protokoły posiedzeń, korespondencję między uczonymi a władzami obu instytucji, sprawozdania z wypraw i innych projektów naukowych¹⁵⁰. Samuel Bogumił Linde był członkiem honorowym Akademii Rosyjskiej od 21 XII 1818 r.¹⁵¹

W wyniku przeprowadzonej kwerendy w październiku 2016 r. udało się w zasobach tego archiwum zidentyfikować niewielką liczbę zachowanych listów Lindego do uczonych rosyjskich, w tym również nienotowane przez bibliografię prac Lindego autorstwa Mariana Ptaszyka¹⁵². Z niezarejestrowanych listów Lindego w Archiwum znajdują się cztery listy do Piotra Iwanowicza Sokołowa¹⁵³, sekretarza Akademii Rosyjskiej¹⁵⁴ (bibliografia notuje tylko dwa – z roku 1820 i 1841¹⁵⁵), dwa listy w języku niemieckim do Filipa Iwanowicza Kruga (z roku 1827 i 1841)¹⁵⁶, list po niemiecku do Iwana Nikołajewicza Łobojki¹⁵⁷, dwa listy do Fiodora Pawłowicza Adelunga z roku 1816 i 1818¹⁵⁸.

Mniejsze znaczenie miała kwerenda protokołów posiedzeń Akademii Nauk, z których wynika tylko, że 5 IV 1809, następnie 11 VIII 1813 i 13 IX 1815 r. odbyła się dyskusja nad kolejnymi tomami „*Słownika języka polskiego*”, niestety nie zapisano żadnych wniosków z tych posiedzeń¹⁵⁹.

Przeprowadzone w 2015 i 2016 r. kwerendy w archiwach Petersburga pozwalają na uściślenie wielu szczegółowych kwestii dotyczących historii Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Uzupełniają zwłaszcza naszą wiedzę w zakresie badań proveniencyjnych, historii opracowania zbiorów, czytelnictwa, biografii pracowników instytucji i osób, których kolekcje weszły w skład księgozbioru BUW. Oczywiście z ogromnych zasobów archiwaliów należących do RGIA czy Oddziału Archiwalnych Dokumentów RNB i Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk udało się objąć kwerendami znikomą tylko liczbę jednostek archiwalnych. Temat

nie został wyczerpany, a wiele zebranych obecnie materiałów będzie przydatnych dopiero w przyszłości, w miarę powstawania szczegółowych studiów. Kwerendy były raczej rekonesansem, który, miejmy nadzieję, zapoczątkuje zakrojone na szeroką skalę i ściśle ukierunkowane dalsze badania.

Przypisy

- 1 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka w latach 1832-1871: Biblioteka Rządowa - Okręgu Naukowego - Główna*, Warszawa 1967.
- 2 Olena Błażejewicz, *Dzieje Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie 1871-1915*, Warszawa 1990, s. 11.
- 3 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. IX-XI.
- 4 <http://www.fgurgia.ru/#!> [dostęp 8 I 2017].
- 5 <http://www.fgurgia.ru/type/rubricator#!page:1/o:382206322/p:1> [dostęp 8 I 2017].
- 6 Adam Massalski, *Nauczyciele szkół średnich męskich rządowych w Królestwie Polskim w latach 1833-1862*, Warszawa 2012.
- 7 Krzysztof Latawiec, Artur Górak, Jacek Legieć, Stanislav Bogdanov, *Naczelnicy organów rosyjskiej administracji specjalnej w Królestwie Polskim w latach 1839-1918: Słownik Biograficzny*, t. 1: *Ministerstwo Oświecenia Publicznego*, Lublin 2015; Artur Górak, Krzysztof Latawiec, *Rosyjska administracja specjalna w Królestwie Polskim 1839-1918*, Lublin 2015.
- 8 РГИА, Ф. 733: Департамент народного просвещения, оп. 77, *Предисловие к описи*, л. 1.
- 9 *Высшие и центральные государственные учреждения России 1801-1917*, т. 3: *Центральные государственные учреждения*, Санкт-Петербург 2002, с. 122.
- 10 РГИА, Ф. 733, оп. 77, *Предисловие к описи*, л. 1-10бр.
- 11 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 66 *Отчет о состоянии специальных уч. Заведений Варшавского уч. Округа, Главной библиотеки, Астрономической обсерватории, научных кабинетов, Ботанического сада и Юридических курсов за 1841 г.*; д. 94 *Отчет о состоянии специальных уч. Заведений Варшавского уч. Округа, Главной библиотеки...* за 1842 г.; д. 122 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1843 г.; д. 138 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1844 г.; д. 163 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1845 г.; д. 194 *Именные списки преподавателей и служащих за 1846 г.* [sic!]; д. 216 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1847 г., ч. 1; д. 267 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1849 г.; д. 293 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1850 г.; д. 330 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1851 г.; д. 351 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1852 г.; д. 381 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1853 г.; д. 401 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1854 г.; д. 415 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1855 г.; д. 433 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1856 г.; д. 457 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1857 г.; д. 481 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1858 г.; д. 498 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1859 г.; д. 515 *Отчет о состоянии специальных и общих уч. Заведений, Главной библиотеки...* за 1860 г.
- 12 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 94.
- 13 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 66, л. 10бр-6.
- 14 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 330, л. 190бр.
- 15 Archiwum BUW, zespół I, nr. od 13 do 38.
- 16 *Энциклопедический словарь*, т. 24^a: *Полярная сияния-Прая*, изд. Фридрих Арнольд Брокгауз, Илья Абрамович Ефрон, С.-Петербург 1898, с. 684.
- 17 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. 6.
- 18 Stanisław Dubisz, *Samuel Bogumił Linde 1771-1847: leksykograf i akademik, jakobin i lojalista*, [w:] *Portrety uczonych: profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1816-1915 („Monumenta Universitatis Varsoviensis 1816-2016”)*, Warszawa 2016, s. 334.

- 19 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. 6.
- 20 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 194, л. 10бр-2, 70бр.
- 21 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 267, л. 10бр.
- 22 Tradycja nazywania pracowników biblioteki urzędnikami jest długa, takiego określenia używał już Linde.
- 23 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 122, л. 1-10бр.
- 24 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 138, л. 10бр.
- 25 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 163, л. 810бр.
- 26 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 194, л. 2.
- 27 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 216, к. 10бр.
- 28 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 293, л. 1.; д. 330, л. 1.; д. 351, л. 10бр.
- 29 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 381, л. 10бр.
- 30 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 401, л. 1-10бр.; д. 415, л. 10бр.; д. 433 л. 10бр-2.
- 31 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 457, л. 1; д. 481, л. 1; д. 498, л. 1-10бр.; д. 515, л. 40бр.-5.
- 32 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 263, л. 2190бр.
- 33 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 188, л. 2160бр.
- 34 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 188, л. 218.
- 35 Według innych miał wykształcenie wyższe, ale omawiane źródła tego nie potwierdzają.
- 36 Por. РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 263, л. 220.
- 37 Przyjmuje się, iż Paweł Zaorski był podbibliotekarzem od 1819 r. Zob.: Olena Błażejewicz, *Paweł Zaorski*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa-Łódź 1972, s. 1010.
- 38 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 263, л. 2210бр (omawiane źródło dotyczące Pawła Zaorskiego nie pozwala z całą pewnością stwierdzić, czy daty podawane były według starego, czy nowego stylu).
- 39 Леонид Ефимович Шепелёв, *Чиновный мир России : XVIII - начало XX*, Санкт-Петербург 2001, с. 154-156.
- 40 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 188, л. 216-219.
- 41 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 267, л. 1 обр.
- 42 Olena Błażejewicz, *Paweł Zaorski...*
- 43 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 294, л. 1 обр-2.
- 44 Cezary W. Domański, autor biogramu Kazimierza Sumińskiego, utrzymuje, że była ona córką kupca. Zob.: Cezary W. Domański, *Kazimierz Sumiński*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLV, Warszawa-Kraków 2007-2008, s. 597.
- 45 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 397, л. 352-353.
- 46 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 188, л. 2200бр-221.
- 47 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 479, л. 650бр-66.
- 48 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 346, л. 2340бр.
- 49 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 397, л. 3510бр.
- 50 Cezary W. Domański, *Kazimierz Sumiński...*, s. 597.
- 51 Леонид Ефимович Шепелёв, *Чиновный мир России...*, с. 154-156.
- 52 Cezary W. Domański, *Kazimierz Sumiński...*, s. 597.
- 53 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 269, л. 10бр-2.
- 54 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 188, л. 2240бр.-225.
- 55 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 293, л. 1-10бр.
- 56 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 294, л. 10бр-2.
- 57 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 397, л. 3610бр-363.
- 58 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 294: Именные списки преподавателей и служащих и другие отчетные сведения за 1850 г., л. 10бр-2.
- 59 Według biogramu w PSB był synem ogrodnika, miał za sobą epizod walki w powstaniu listopadowym. Zob.: Stanisław Konarski, *Sobieszczański Franciszek Maksymilian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXIX, Warszawa-Kraków 1999-2000, s. 522-525.
- 60 Franciszek Maksymilian Sobieszczański, *Wiadomości historyczne o sztukach pięknych w dawnej Polsce, zawierająca opis dziejów i zabytków budownictwa, rzeźby, snycerstwa, malarstwa i rytownictwa, z krótką wzmianką o życiu i działalności znakomitych artystów krajowych lub w Polsce zamieszkałych*, Warszawa, t. 1. 1847, t. 2. 1849.
- 61 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 327, л. 270-273.
- 62 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 397, л. 307-309.
- 63 Krystyna Pieńkowska, *Sobieszczański Franciszek Maksymilian*, [w:] *Słownik*

- pracowników książki polskiej*, Warszawa-Lódź 1972, s. 836-837.
- 64 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 294, л. 10бр-2.
- 65 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 397, л. 365-367.
- 66 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 381, л. 10бр.
- 67 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 459, л. 10бр-2.
- 68 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 514, л. 20бр.
- 69 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 515, л. 40бр-5.
- 70 Stanisław Skorupka, *Mikucki Stanisław Jan Kanty*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXI, Wrocław 1976, s. 171-172.
- 71 Леонид Ефимович Шепелёв, *Чиновный мир России...*, s. 346.
- 72 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 94, л. 7.
- 73 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 122, л. 7-70бр.
- 74 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 138, л. 50бр.
- 75 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 163, л. 840бр.
- 76 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 194, л. 50бр.
- 77 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 216, л. 5.
- 78 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 267, л. 40бр.
- 79 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 293, л. 30бр-4.
- 80 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 330, л. 30бр.
- 81 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 351, л. 40бр.
- 82 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 381, л. 4.
- 83 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д., 401, л. 4.
- 84 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 415, л. 4.
- 85 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 457, л. 30бр-4.
- 86 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 481, л. 40бр-5.
- 87 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 498; Ф. 733, оп. 77, д. 514, 120бр.
- 88 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. 16.
- 89 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 122, л. 8-80бр.
- 90 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 138, л. 6-60бр.
- 91 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 163, л. 85-850бр.
- 92 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 194, л. 60бр.
- 93 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 216, л. 5-50бр.
- 94 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 216, л. 50бр-6.
- 95 *Роспись российским книгам для чтения из библиотеки Александра Смирдина систематическом порядке расположенная в четырех частях с приложением азбучной росписи имен сочинителей и переводчиков и краткой росписи книгам по азбучному порядку*, Санктпетербург 1828.
- 96 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 267, л. 5.
- 97 Тамże.
- 98 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 293, л. 4-40бр.
- 99 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 330, л. 4; д. 351, л. 5; д. 381, л. 4; д. 401, л. 4-40бр; д. 415, л. 40бр; д. 433, л. 50бр; д. 457, л. 4; д. 481, л. 50бр; д. 498, л. 6; д. 514, л. 130бр.
- 100 РГИА, Ф. 733, оп. 147, д. 879.
- 101 „Варшавския университетския известия”, 1870 №4, s. 226-227.
- 102 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. 92-93.
- 103 Olena Błażejewicz, *Dzieje Biblioteki...*, s. 29-30.
- 104 РГИА, Ф. 733, оп. 147, д. 879, лл. 1-20бр.
- 105 Był nim wówczas Piotr Aleksiejewicz Ławrowski (funkcję pełnił w latach 1869-1873). Zob.: Robert Gawkowski, *Poczet rektorów Uniwersytetu Warszawskiego*, („Monumenta Universitatis Varsoviensis 1816-2016”), Warszawa 2016, s. 58-63.
- 106 РГИА, Ф. 733, оп. 147, д. 879, лл. 2-20бр.
- 107 РГИА, Ф. 733, оп. 147, д. 879, лл. 10-13.
- 108 РГИА, Ф. 733, оп. 147, д. 879, л. 10-100бр.
- 109 Тамże, k. 11.
- 110 РГИА, Ф. 733, оп. 147, д. 879, л. 11-120бр.
- 111 РГИА, Ф. 733, оп. 147, д. 879, л. 13.
- 112 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. 93; Olena Błażejewicz, *Dzieje Biblioteki ...*, s. 30.
- 113 РГИА, Ф. 733, оп. 150, д. 193.
- 114 РГИА, Ф. 733, оп. 77, д. 449.
- 115 Archiwum BUW, Zespół I, nr 80: *Biblioteka Główna. Katalog przejętej biblioteki Ignacego Turkułła*.
- 116 РГИА, Ф. 733, оп. 149, д. 756.
- 117 РГИА, Ф. 733, оп. 149, д. 497.
- 118 РГИА, Ф. 1349, оп. 3, д. 1724.

- 119 <http://www.nlr.ru/coll/arch/collections.html>
- 120 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. 14.
- 121 Archiwum BUW, Zespól I, nr 19: Inwentarz ksiązek w języku rosyjskim z Daru Najjaśniejszego Pana w 1840 roku nadesłanych"; Zespól I, nr 20: Inwentarz ksiązek za rok 1845 „B - wykaz ksiązek w obcych językach z Daru Najjaśniejszego Pana w 1840 roku nadesłanych"; Zespól I, nr 21: Inwentarz ksiązek za 1845 „C - wykaz ksiązek w języku rosyjskim z Daru Najjaśniejszego Pana w roku 1842 nadesłanych"; Zespól I, nr 22: Inwentarz ksiązek za 1845 „D - wykaz ksiązek w obcych językach z Daru Najjaśniejszego Pana w 1842 roku nadesłanych”.
- 122 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. 14-15; Halina Juszcakowska, *Z badań nad załuscaniami w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi” 1976*, z. 2, s. 46.
- 123 Отдел архивных документов Российской Национальной Библиотеки (dalej: ОАД РНБ), Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 2-20бр.
- 124 III Oddział Departamentu Oświaty powstał w ministerstwie 19 XII 1839 r., w jego gestii znalazł się Warszawski Okręg Naukowy. *Высшие и центральные государственные учреждения России 1801-1917*, т. 3, с. 122.
- 125 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 20бр-3.
- 126 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 4 [notatka dla ministra oświaty, jak wynika z tekstu - autorstwa Dukszty-Duszinskiego, lecz niestety niepodpisana].
- 127 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 5.
- 128 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 9.
- 129 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 1-10бр; 11.
- 130 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 12.
- 131 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 14-140бр.
- 132 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 15-16.
- 133 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 16a-16b.
- 134 Jak już wiadomo z wcześniej omówionych dokumentów, te dziedziny zostały pominięte przy wyborze ksiązek dla Warszawskiego Okręgu Naukowego.
- 135 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 17.
- 136 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 170бр.
- 137 Tamże.
- 138 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 18-180бр.
- 139 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 20-200бр.
- 140 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1842, д. 6, л. 2-20бр.
- 141 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1842, д. 6, л. 3-30бр.
- 142 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1842, д. 6, л. 4.
- 143 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1840, д. 15, л. 21.
- 144 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. 14.
- 145 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1842, д. 6, л. 60бр.
- 146 Helena Kozerska, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka...*, s. 14.
- 147 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1857, д. 51.
- 148 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1871, д. 79.
- 149 ОАД РНБ, Ф. 1, оп. 1: 1872, д. 69.
- 150 <http://ranar.spb.ru/rus/history/>
- 151 Marian Ptaszky, *Słownik Języka Polskiego Samuela Bogumila Lindego: szkice bibliograficzne*, Toruń 2007, s. 230.
- 152 Marian Ptaszky, *Bibliografia prac Samuela Bogumila Lindego*, Toruń 1990. <http://kpbc.umk.pl/dlibra/docmetadata?id=25913&from=publication>
- 153 Piotr Iwanowicz Sokołow (1766-1836) - filolog, leksykograf, bibliotekarz. Sekretarz Akademii Rosyjskiej od 1802 r. do swojej śmierci. Zob.: *Энциклопедический словарь*, т. 30^а: Слюз - София Палеолог, изд. Ф.А. Брокгауз, И.А. Ефрон, С.-Петербург 1900, с. 735.
- 154 Архив РАН Спб, Ф. 8, оп. 16, № 25, л. 184 *Письмо ... непременно секретарю академии П. И. Соколову*; Ф. 8, оп. 1: 1816, № 21, л. 237 *Письмо проф. Самуила Богумила Линде П. И. Соколову с просьбой о содействии в доставлении ему в Варшаву из Сената экземпляров Литовского Статута на русском языке (15 июня 1816)*; Ф. 8, оп. 1: 1820, № 25,

- № 184 *Письмо С. Линде П. И. Соколову с благодарностию за присилку диплома 19 марта 1820 г.*; Ф. 8, оп. 1: 1825 г., № 30, л. 238 *Письмо С. Линде П. И. Соколову с благодарностию за присилку академических изданий и с сообщением о внов вишедших в Варшаве книгах 4 июня 1825 г.*
- 155 Marian Ptaszyk, *Bibliografia...*, s. 79.
- 156 Архив РАН Спб, Ф. 88, оп. 2, № 47.
- 157 Архив РАН Спб, Ф. 4, оп. 52, № 5.
- 158 Архив РАН Спб, Ф. 89, оп. 2, № 66.
- 159 Архив РАН Спб, Ф. 1. оп. 1^a, № 20 § 115; № 24, § 181, 125; № 26, § 254.





EWA KOBIERSKA-MACIUSZKO

BIBLIOTEKA UNIwersYTECKA W WARSZAWIE 1981-2012

Lata 80. i początek lat 90. Konteksty branżowe i technologiczne a wielka polityka

O czasach pierwszej Solidarności, stanu wojennego, schyłku PRL i przełomu roku 1989 ludzie ze środowiska Uniwersytetu Warszawskiego, często aktywni uczestnicy i główni współautorzy naszej najnowszej historii napisali już tomy; same ich zebrane biografie doczekały się oddzielnych opracowań. Także Uniwersytet jako organizacja i wspólnota był inny po „sierpniu”, jeszcze inny po „grudniu”, całkiem inny w drugiej połowie lat 80. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie była czynna w tej historii raz jako komórka podziemnej „Solidarności”, dwa jako magazyn i nieformalna wypożyczalnia literatury drugiego obiegu. Po 1983 r. była także przytuliskiem dla działaczy „S” zwolnionych z internowania i bez szans na pracę w swoich zawodach¹.

Z gawędziarską swadą pisał o tych czasach Marek Michalski, nasz przedwcześnie zmarły Kolega, w swojej mocno osobistej historii BUW lat 80. Zaproponował on: „spojrzenie na historię poprzez niewielki wycinek uniwersyteckiego świata: kontuar Czytelnii Głównej BUW, zawsze czynny punkt kontaktowy, nasze małe centrum normalności, aży dla uciekinierów spod Bramy w 1968, 1981, 1983 [...] Zgoda, to

nie jest szeroka perspektywa historyczna – to bardzo jednostkowe, nacechowane emocjami ujęcie, ale ileż ludzi i miejsc ocalało już w naszej pamięci dzięki takim zapiskom”².

Narracja Michalskiego – lekka i atrakcyjna – nie zastępuje jednak próby udokumentowanej syntezy następnego, po roku 1980, dziesięciolecia BUW, na pierwszy rzut oka przygnębiającego swoją stagnacją. Jak dotąd taka praca nie powstała. Moim zamiarem również nie jest nadmierne zgłębianie tego okresu, jednak postanowiłam przytoczyć kilka danych, które będą wprowadzeniem czytelnika w burzliwy, znacznie ciekawszy okres dwóch przełomowych dziesięcioleci XX i XXI w. – okres budowy nowego gmachu i cyfryzacji.

W pamiętnym roku 1981 zbiory Biblioteki liczyły niecałe 2 mln wol. (1,96 mln), z czego udostępniono w ciągu roku 106,6 tys. wol., czyli zaledwie około 5%³. Dyrektorem był doc. dr Jan Baculewski⁴, sprawujący tę funkcję od ćwierćwiecza. Rada Biblioteczna, gremium utworzone na fali solidarnościowych przemian na ogólnym zebraniu wszystkich pracowników bibliotek UW 29 VI 1981 r.⁵, postrzegana jako samorządowo-związkowy organ kontrolujący „władzę” i współdecydujący o strategii i polityce personalnej Biblioteki, zmierzała konsekwentnie do demokratycznego wyboru nowej dyrekcji w trybie pięcioletniej kadencji. Udało się to w 1982 r., gdy dyr. Baculewski odszedł na emeryturę, a w drodze wyboru przez Radę Biblioteczną stanowisko dyrektora objął dr hab. Radosław Cybulski, docent w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW i były wicedyrektor Biblioteki Narodowej. Wicedyrektorami zostały: dr Jadwiga Krajewska i Jolanta Wojciechowska (do 1984 r.) – obie pracowały wcześniej w Ośrodku Informacji Naukowej BUW, a po odejściu Jolanty Wojciechowskiej do tego składu dołączył w 1986 r. ściągnięty przez dyr. Cybulskiego z Biblioteki PAN dr Andrzej Mężyński. Ze zmianą dyrekcji, w dodatku przeprowadzoną w tak demokratyczny i budzący zaufanie sposób, wiązano duże nadzieje, jednak z perspektywy czasu zarówno ten, jak i następny skład dyrekcji BUW ocenić trzeba jako mało rewolucyjny, wręcz konserwatywny. Z drugiej strony – lata 80. to nie był czas na robienie rewolucji w bibliotekarstwie, cudem udawało się „związać koniec z końcem” w sprawach podstawowych: o zakupach wydawnictw zagranicznych trudno było nawet marzyć, jedynym ich źródłem była wymiana z zaprzyjaźnionymi bibliotekami zagranicznymi oraz dary nielicznych uczonych spoza żelaznej kurtyny wizytujących UW. Sukcesem był zakup najbardziej potrzebnych wydawnictw polskich ponad ustawowy jeden egzemplarz obowiązkowy i utrzymanie ciągłości prenumeraty ok. 600 podstawowych tytułów czasopism zagranicznych,

na które co roku otrzymywaliśmy specjalną dotację z Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń (UPNTiW)⁶. Nie lepiej wyglądały sprawy kadrowe – głodowe uposażenia⁷ powodowały dużą rotację kadry i, co groźniejsze, bo o długofalowych skutkach, negatywną selekcję kandydatów do zawodu.

W strukturze Uniwersytetu Biblioteka lokowała się gdzieś pomiędzy wydziałami cieszącymi się dość dużą autonomią a jednostkami administracji centralnej UW, korzystając hojnie z zasobów i wsparcia organizacyjnego tej drugiej. Nie przeszkadzało nam to nieoficjalnie dystansować się od tzw. administracji, co poprawiało samopoczucie głównie nam samym. Według oficjalnych zapisów⁸ BUW była jednostką ogólnouczelnianą, niesamodzielną finansowo (liczba etatów, a tym samym fundusz płac pozostawały w gestii dyrektora administracyjnego UW, a nie dyrektora BUW), dysponującą niewielką dotacją na tzw. zakupy rzeczowe, zresztą rokrocznie wielokrotnie przekraczaną⁹, co obecnie byłoby nie do pomyślenia, a wtedy usprawiedliwiane było galopującą inflacją. Nie dość zatem, że nikomu włos z głowy nie spadł, to i Uniwersytet nie zbankrutował (wyjaśnienie tego fenomenu pozostawiam analitykom finansów publicznych schyłkowego PRL).

Dyrektor Radosław Cybulski nie zdecydował się na kandydowanie na II kadencję i w 1987 r. odszedł na stanowisko profesora w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW, ku ogólnemu żalowi, bo był człowiekiem dużej wiedzy i klasy, wielu z nas doświadczyło jego opieki naukowej i życzliwości. W 1987 r., w drugich już, demokratycznych i samorządnych wyborach, Rada Biblioteczna stanowisko dyrektora powierzyła dr Jadwidze Krajewskiej, po wieloletnim sprawowaniu przez nią funkcji wicedyrektora i *de facto* jednoosobowym zarządzaniu najważniejszymi procedurami bibliotecznymi. W skład tego zespołu dyrekcji weszli jako wicedyrektorzy: Wanda Kronman-Czajka i Andrzej Mężyński (odszedł z BUW w 1991 r., zastąpiony przez Hannę Kolendo i Barbarę Leytner-Zemanek).

Jednak jeszcze przed tymi rozsadami, spowodowanymi różnicami w merytorycznym podejściu do najważniejszych problemów BUW, a następnie konfliktem personalnym w łonie dyrekcji, w pamiętnym 1989 r. Biblioteką kierował trzyosobowy zespół¹⁰, w 22 oddziałach pracowało ok. 270 pracowników, przede wszystkim w kategorii zwanej tradycyjnie „służbą biblioteczną”, 22 bibliotekarzy dyplomowanych zaliczanych do kategorii nauczycieli akademickich, 36 pracowników administracji i obsługi. W tym licznym i zróżnicowanym pod względem wykształcenia i zdolności zespole wyróżniało się kilkanaście osób, których umiejętności zawodowe kształtowały się pod kierunkiem kadry jeszcze przedwojennej,

akademickie wykształcenie, najczęściej humanistyczne, pozwalało odróżnić ziarno od plew wśród zalewu wydawnictw o bardzo różnej wartości, a poczucie odpowiedzialności zawodowej pozwalało udźwignąć ciężar często niełatwych wyborów w tej ostatniej dekadzie PRL. Wśród wielu mądrych i zacnych bibliotekarzy tego okresu chciałabym szczególnie wymienić: dr Elżbietę Budzińską – kierowniczkę Gabinetu Rycin, dr Marię Cubrzyńską-Leonarczyk – kierowniczkę Oddziału Starych Druków, Jadwigę Ćwiekową – kierowniczkę Oddziału Opracowania Rzeczowego Zbiorów, Małgorzatę Janiszewską – kierowniczkę Oddziału Katalogów, dr. Stanisława Kamińskiego – kierownika Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów, Wandę Kronman – kierowniczkę Oddziału Udostępniania, następnie wicedyrektor, Barbarę Litwiniukową – kierowniczkę Oddziału Opracowania Alfabetycznego Zbiorów (tzw. Biura Katalogowego), dr. Adama Mrygonia – kierownika Oddziału Zbiorów Muzycznych, dr. Zdzisława Piszczka – kierownika Oddziału Zabezpieczania i Konserwacji Zbiorów, Annę Romańską – wicedyrektor do 1982 r., następnie w Oddziale Prac Naukowych, dr. Edwarda Stańczaka – kierownika Oddziału Wydawnictw Ciągłych, Marię Tyszkową – kierowniczkę Oddziału Rękopisów, Hannę Zasadową – kierowniczkę Oddziału Informacji Naukowej, następnie wicedyrektor. Wszyscy oni byli mistrzami zawodu bibliotekarskiego ery analogowej (choć pewnie tak by tego nie nazwali) i strażnikami konserwatywnej tradycji biblioteki akademickiej jeszcze dziewiętnastowiecznej proweniencji, tradycji, która także mojemu pokoleniu (dyplom '82) wydawała się wtedy niezmienna i stabilna jak opoka.

Jak widać z tego krótkiego przeglądu kadry kierowniczej, model organizacyjny BUW nie odbiegał w żaden szczególny sposób od standardowych rozwiązań stosowanych w bibliotekach naukowych Polski i Europy Wschodniej. Skodyfikowane w ówczesnej i wcześniejszej literaturze przedmiotu¹¹ zadania biblioteki akademickiej: gromadzenie zbiorów, ich opracowanie, udostępnianie oraz prowadzenie działalności naukowo-badawczej i częściowo dydaktycznej z zakresu bibliotekoznawstwa, informacji naukowej, a także dość swobodnie definiowanego pogranicza badań historyczno-filologiczno-kulturoznawczych, inspirowanych bogatymi zbiorami specjalnymi – wszystko to składało się na dość stabilną strukturę wewnętrzną biblioteki i wyznaczało jej miejsce w strukturze Uczelni.

Niezależnie od biblioteki głównej (BUW) działały z roku na rok liczniejsze biblioteki wydziałów, instytutów, katedr zwane wtedy ogólnie bibliotekami zakładowymi. Funkcjonowały one w strukturze macierzystych jednostek organizacyjnych, całkowicie podporządkowane

dziekanom, dyrektorom instytutów itd. Gwałtowny i niekontrolowany rozwój bibliotek zakładowych w okresie tużpowojennym i później wynikał częściowo z przyczyn obiektywnych, takich jak rozproszenie topograficzne rozrastającego się Uniwersytetu i powstawanie nowych jednostek naukowo-dydaktycznych. Tym samym konieczne stało się dostarczanie podręczników i podstawowej literatury akademickiej bezpośrednio do ich siedzib. Mimo to BUW w latach 60. i 70., a nawet znacznie później konsekwentnie ignorowała ten problem, co doskonale oddaje enigmatyczny zapis w sprawozdaniu dyrektora BUW z 1990 r.: „wzajemne stosunki BUW i bibliotek zakładowych układają się pomyślnie”¹². Kiedy liczba bibliotek zakładowych dobiegła 45, a wielkość ich zbiorów łącznie wyniosła 1,8 mln wol. (zaledwie o 300 tys. mniej niż zbiory BUW)¹³, podporządkowanie tych jednostek bibliotece głównej, chociażby na zasadzie filialnej, wymagałoby scentralizowania procedur gromadzenia i opracowania zbiorów, a przede wszystkim skupienia środków finansowych w rękach dyrektora BUW. Na przełomie lat 80. i 90. na taki ruch, przy coraz silniejszych tendencjach autonomicznych jednostek podstawowych, było już za późno. Niestety, ta sytuacja rozproszenia kompetencyjnego i decyzyjnego odbiła się negatywnie w następnych dwóch dekadach na różnych obszarach współpracy BUW z bibliotekami wydziałowymi – polityce gromadzenia zbiorów, ich opracowania i informowania o nich, ale przede wszystkim na kwestii komputeryzacji, czyli stworzenia wspólnego katalogu online. Stanu optymalnego, czyli jednego wspólnego katalogu online dla BUW i wszystkich bibliotek wydziałowych do dzisiaj (2017 r.) nie udało się osiągnąć, mimo że już od połowy lat 80. pracowali nad tym kolejni wicedyrektorzy BUW specjalnie powoływani do stworzenia „jednolitego systemu bibliotecznego-informacyjnego UW”¹⁴. Po około 25 latach od tego momentu, w roku 2016, aż i tylko 37 spośród 43 bibliotek współpracuje z BUW, budując jednolity system informacji o zbiorach bibliotecznych Uniwersytetu, co oszczędza czas pracy i pieniądze. Czytelnik natomiast z naszej współpracy ma pożytek taki, że widzi na jednym ekranie wszystkie lokalizacje szukanej książki czy to w BUW, czy to w jednej lub kilku bibliotekach wydziałowych i oczywiście może ją sobie zamówić w jednej z tych lokalizacji, posługując się wciąż jedną i tą samą kartą biblioteczną. Szkoda, że tych ewidentnych zalet nie widzą bibliotekarze (i ich zwierzchnicy) z pozostałych sześciu bibliotek używający innych, niekompatybilnych z naszym systemów bądź w ogóle zaniedbujący kwestię komputeryzacji biblioteki (to już zupełnie pojedyncze przypadki). Tymczasem kwestię wyboru zintegrowanego systemu bibliotecznego należało na samym początku lat 90. podnieść do



1. Katalog kartkowy i pierwsze komputery w BUW, lata 90. XX w.

rangi problemu strategicznego UW i po dyskusji na forum stosownych komisji narzucić jednolite rozwiązanie wszystkim bibliotekom UW uchwałą Senatu bądź decyzją rektora¹⁵.

Druga połowa lat 80. to czas pierwszych prób komputeryzacji Biblioteki, które szybko okazały się ślepią uliczką¹⁶; trzeba było dopiero przełomu roku 1989, aby uzyskać dostęp do świata zachodniej, głównie amerykańskiej, technologii bibliotecznej oraz do ludzi i instytucji zainteresowanych finansowaniem przemian technologicznych w naszej części świata¹⁷. Podjęto wówczas również dalekosiężną swymi konsekwencjami decyzję o zmianie metodyki opracowania przedmiotowego zbiorów. BUW przez cały okres powojenny rozwijała własny język haseł przedmiotowych (JHP BUW). Pracował nad tym Oddział Opracowania Rzeczowego Zbiorów kierowany przez Jadwigę Ćwiekową (od lat 60. do 80. XX w.), następnie Piotra Czapelskiego (lata 90.). Autorskim ich dziełem były narzędzia metodyczne dla bibliotekarzy (Słownik Języka Haseł Przedmiotowych - JHP BUW) i wyszukiwawcze dla czytelników (Katalog Przedmiotowy BUW), pozwalające poruszać się w prawie dwumilionowym zasobie BUW według haseł przedmiotowych formułowanych na wzór haseł encyklopedycznych, w sposób wyszczególniający temat dokumentu. Główny zrab JHP BUW stworzył pół wieku wcześniej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie Adam Łysakowski¹⁸, do jego dorobku i tej tradycji metodycznej odwoływano się

bardzo często. Pracę nad rozwojem JHP BUW przerwano na samym początku lat 90. wraz z projektem automatyzacji opracowania zbiorów BUW, zakupem licencji na system VTLS i decyzją ówczesnej dyrektorki BUW Jadwigi Krajewskiej o podjęciu prac nad stworzeniem nowego języka haseł przedmiotowych KABA (Katalogi Automatem Bibliotek Akademickich), bazującego na kanadyjskim RAMEAU i amerykańskim LCSH, spełniającego wymagania zintegrowanego systemu bibliotecznego i poddającego się kontroli kartotekami haseł wzorcowych. Niebagatelną rolę w podjęciu tej decyzji odegrała Teresa Głowacka, specjalistka w zakresie języków informacyjno-wyszukiwawczych, która dołączyła do Oddziału Opracowania Rzeczowego Zbiorów w 1987 r. Kilka lat później stała się jednym ze współautorów koncepcji Centralnej Kartoteki Haseł Wzorcowych (KHW), a następnie centralnego katalogu NUKAT. Dla kartotek zautomatyzowanych stary buwowski JHP był, w jej ocenie, kompletnie nieprzydatny, dlatego intensywnie poszukiwano nowocześniejszych rozwiązań i podjęto decyzję o wyborze RAMEAU, kontestowaną ówczesnie bardzo silnie przez zespół Ćwiekowej i Czapskiego, przywiązany do tradycyjnych metod opracowania przedmiotowego, a też zwyczajnie żałujący zaprzepaszczenia dorobku dziesięcioleci. Wątpliwości co do słuszności przyjętego wtedy



2. Pałac Tyszkiewiczów-Potockich przy Krakowskim Przedmieściu 32 (widok od północy), siedziba m.in. Gabinetu Starych Druków, Gabinetu Rycin i Gabinetu Rękopisów, lata 90. XX w.

rozwiązania niektórzy z nas mają do dzisiaj. Język KABA, po 20 latach rozwoju, bardzo rozbudowany wszedł i w głąb specjalistycznego słownictwa, kompatybilny z językami haseł przedmiotowych w językach francuskim (RAMEAU) i angielskim (LCSH), wydaje się aż nadmiernie wyszczególniający, momentami sztucznie szatkujący, już i tak bardzo podzielony, zasób piśmiennictwa na jeszcze węższe tematy, a jego melioracje kosztują nas mnóstwo czasu i energii. Z biegiem czasu, w związku z pojawianiem się nowych technik wyszukiwawczych w środowisku cyfrowym (swobodne słowa, deskryptory), stał się on stopniowo bardziej narzędziem warsztatu katalogerskiego, mniej narzędziem wyszukiwawczym dla naszych użytkowników.

Końcówka lat 80. to również nierówna walka o nową siedzibę dla BUW, toczona bez przekonania, bardziej dla prestiżu i satysfakcji z nękania tak zwanych władz. Niespodziewanie zupełnie starania UW, poparte dużą kampanią prasową, przyniosły skutek w czerwcu 1988 r., kiedy to Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, gremium przecież jeszcze w 100% PRL-owskiego autoramentu, wydało decyzję lokalizacyjną dla nowego gmachu BUW w rejonie Powiśla Środkowego. Zaskoczenie było duże, ale już 9 VII tegoż roku Uniwersytet powołał do życia swoją Fundację¹⁹, której jednym z głównych celów statutowych było



3. Budynek dawnego Szpitala św. Rocha - siedziba Oddziału Gromadzenia Zbiorów i Sekcji Czasopism Bieżących wraz z czytelnią, lata 90. XX w.



4. Kartka pocztowa z wizerunkiem siedziby Komitetu Centralnego PZPR (Dom Partii) przy ul. Nowy Świat 6/12

doprowadzenie do zbudowania nowego gmachu dla BUW. Fundacja UW tak naprawdę mogła rozwinąć skrzydła po przełomie 1989 r., a dokładnie po decyzji premiera Tadeusza Mazowieckiego z lipca 1990 r. o przeznaczeniu środków uzyskiwanych z wynajmu dawnej siedziby KC PZPR na budowę Biblioteki UW i powołaniu zarządzającej „Domem Partii” spółki – Centrum Bankowo-Finansowe „Nowy Świat” SA (o czym dalej).

W tym momencie Uniwersytet kończył aż trzy inne, cząstkowe inwestycje lokalowe dla BUW, które miały być tymczasowym – do czasu wybudowania nowego gmachu – ratunkiem na problemy przestrzenne BUW. Dwie z nich były ulokowane na kampusie centralnym przy Krakowskim Przedmieściu: była to część budynku dawnego Szpitala św. Rocha przy tzw. Małym Dziedzińcu, specjalnie dla Biblioteki wyremontowana i wyposażona. W 1991 r. przenieśliśmy tam z pałacu Potockich Oddział Gromadzenia Zbiorów, Oddział Dokumentów Życia Społecznego oraz Sekcję Czasopism Bieżących wraz z czytelnią. Drugi budynek to całkiem nowy projekt dla Pracowni Konserwacji Zbiorów – budynek oparty o mur rozgraniczający UW od terenu kościoła i klasztoru ss. Wizytek, dwukondygnacyjny o powierzchni użytkowej



5. Budynek Oddziału Konserwacji Zbiorów, lata 20. XX w.

ok. 900 m², wyposażony, jak na ówczesne warunki bardzo bogato, we wszystkie instalacje techniczne niezbędne przy prowadzeniu pełnej konserwacji zbiorów papierowych. Głównym technologiem konserwacji zbiorów BUW i konsultantem technologicznym tego budynku w fazie projektu i realizacji był dr Zdzisław Piszczek, wieloletni Kierownik Pracowni Konserwacji i Introligatorni BUW, także z piękną kartą zawodową w latach następnych²⁰. Budynek ukończono w 1993 r., a jego wyposażenie w profesjonalne urządzenia introligatorskie i konserwatorskie stało się możliwe dzięki współpracy z Fundacją na Rzecz Nauki Polskiej i Archiwum Polskiej Akademii Nauk (w zamian za wkład finansowy PAN BUW zobowiązała się stworzyć dwa miejsca pracy dla konserwatorów PAN, opiekujących się archiwaliami Akademii²¹). Przy okazji tej inwestycji wyremontowano i przeznaczono dla BUW ulokowany tuż obok tzw. mały Belwederek, jeden z historycznych budynków gospodarczych na terenie UW w stylu parterowego dworku, przez lata zaniedbany. Pod ścianami jego głównego pomieszczenia znalazło się kilka najcięższych maszyn introligatorskich, a na środku pozostała dość duża przestrzeń na zebrania i narady, z kolei w sąsiednim niewielkim pokoju powstało stanowisko pracy dla nowego wicedyrektora BUW ds. projektu nowego gmachu i przygotowania zbiorów do przeprowadzki²².



6. „Mały Belwederek” - siedziba wicedyrektora ds. projektu nowego gmachu i przygotowania zbiorów do przeprowadzki, lata 90. XX w.

Trzecia inwestycja w tym okresie to budowa tzw. magazynu zasobowego w odległej lokalizacji, przy ul. Smyczkowej (Kampus Służewiec). Koncepcja ta, pochodząca z wczesnych lat 80., zakładała, że starsze, rzadziej używane zbiory zostaną tam przeniesione, dzięki czemu zwolni się miejsce na zbiory nowe. Entuzjastów tego pomysłu wśród nas raczej nie było, ze względu na dużą odległość od gmachu głównego i ogólną nieufność do rozwiązania, które wydawało nam się prowizoryczne i nie dość estetyczne jak na wymagania BUW²³. Do przeprowadzki nigdy nie doszło, bo pojawił się projekt gmachu na Powiślu i realny plan przeniesienia tam wszystkich zbiorów BUW.

U progu ostatniego dziesięciolecia XX w. zbiory BUW przekroczyły liczbę 2,2 mln wol., z czego udostępniono 329 tys., czyli około 15%²⁴. Ten ostatni wynik był trzy razy lepszy niż 10 lat wcześniej, co pozwala w sumie pozytywnie ocenić politykę gromadzenia zbiorów w tych trudnych czasach niedostatków finansowych i ograniczeń ideologicznych. Niewątpliwie BUW utrzymała pozycję najzasobniejszej pośród warszawskich bibliotek naukowych, choć bez radykalnych zmian przestrzennych i organizacyjnych dalsze śrubowanie tego wyniku było niemożliwe. Ale to można było dostrzec dopiero z perspektywy następnego dziesięciolecia.

Zatem moja wstępna opinia o stagnacji BUW w latach 80. jest, być może, trochę krzywdząca, bo jednak był to czas, zwłaszcza druga

połowa tego dziesięciolecia, przygotowań i do komputeryzacji BUW, i do nowego konkursu na gmach i następnie jego realizacji, i do, związanej z projektem gmachu, a zupełnie rewolucyjnej, zmiany w podejściu do organizacji pracy naszej i naszych użytkowników, jaką był wolny dostęp do zbiorów. Wszystkie te starania przyniosły otwarcie Biblioteki, na skalę nieporównywalną z niczym wcześniej, na bibliotekarstwo europejskie, odnowienie kadry i zmianę naszego myślenia o zawodzie i jego miejscu w trybach Uniwersytetu, Miasta...

Projekt nowego gmachu. Komputeryzacja BUW. Lata 1993-1995

Poprzedni gmach BUW, od 2000 r. zwany „starym”, wzniesiony został pod koniec XIX w. w industrialnym i nowoczesnym stylu za spore pieniądze wyłożone szczodłą ręką zaborcy²⁵, lecz do generalnych remontów i modernizacji w następnych dekadach szczęścia nie miał. Oświetlenia elektrycznego dorobił się dopiero po I wojnie światowej, dyr. Zygmunt Batowski już w latach 20. widział konieczność jego rozbudowy, dyr. Wacław Borowy jeszcze rok przed II wojną światową snuł plany połączenia gmachu BUW z oboma budynkami sąsiadującymi (porektorskim i poseminaryjnym²⁶) łącznikami biegnącymi na poziomie I piętra, niestety żaden z nich nie potrafił do tych planów przekonać swoich zwierzchników. W powstaniu warszawskim i po powstaniu gmach BUW ocalał²⁷, trochę cudem boskim, a trochę za sprawą ognioodpornego dachu²⁸, ku radości odradzającej się błyskawicznie społeczności Uniwersytetu i Miasta, ale też nie stał się priorytetem przy planowaniu powojennej rekonstrukcji kampusu UW. Przetrwał w kształcie prawie niezmienionym do końca XX w. Apele o nową przestrzeń dla Biblioteki, dla jej zbiorów i czytelników pojawiały się w rytmie kolejnych zmian ekip politycznych sprawujących władzę w Ministerstwie i Warszawie. Ich mizernym skutkiem były co najwyżej enigmatyczne obietnice kolejnych lokalizacji na dość luźnej ówczesnie mapie Śródmieścia²⁹, jednak nigdy sprawa nie doszła do etapu decyzji urbanistycznej czy finansowej otwierającej proces inwestycyjny. Tak BUW dotrwał do 1989 r., a w miejscach wskazywanych wcześniej jako możliwe lokalizacje nowego gmachu wyrosły: hotel Victoria przy ówczesnym



7. Gmach BUW przy Krakowskim Przedmieściu w latach 70. XX w.



8. Czytelnia główna w „starym gmachu” BUW, lata 90. XX w.

pl. Zwycięstwa (obecnie pl. marsz. Józefa Piłsudskiego), apartamentowce Holland Park na skarpie na tyłach pl. Trzech Krzyży, a teren przed pomnikiem Bohaterów Getta wskazano jako lokalizację przyszłego Muzeum Historii Żydów Polskich. Tymczasem władze UW, a także studenci co i raz organizujący kolejny *happening* na temat fatalnych warunków pracy i przechowywania zbiorów w BUW, nie ustalali w naciskach. Skutkiem tych działań była wspomniana już decyzja Prezydium Rady Narodowej, z czerwca 1988 r., o lokalizacji nowego gmachu BUW na Powiślu w kwartale ulic: Dobra, Lipowa, Gęsta, Wybrzeże Kościuszkowskie. Wskazany teren sprawiał wrażenie dość przygnębiające - przypadkowe baraki (w jednym z nich mieściła się stołówka pracowników UW i bufet, od czasu do czasu zaopatrzone), garaże, szopy porośnięte samosiejkami, krajobraz rodem raczej z ubożego przedmieścia, a nie kampusu stołecznego Uniwersytetu. Zatem nikt nie był z tej decyzji zadowolony - ani Uniwersytet, bo prestiżowo było coś nie tak, a myśl o kampusie powiślańskim jeszcze się nie narodziła³⁰, ani czytelnicy, którym wydawało się, że to jest na końcu świata, w dodatku pod górkę, ani bibliotekarze generalnie obawiający się wszystkiego - nowej lokalizacji, przeprowadzki ich i zbiorów, a przede wszystkim - **powodzi**. Zwłaszcza to ostatnie zagrożenie przewijało się

w dyskusjach toczonych w holu „pod zegarem” i „na górze”³¹ w starym gmachu w latach 1990-1995. O dziwo, zagrożenie powodzią, jak dotąd, okazało się fantazją, choć wody Wisły przetoczyły się obok nas w stanach skrajnie wysokich przynajmniej dwukrotnie: w 1997 r. – w okresie budowy gmachu i w 2010 r., czyli w jedenastym roku funkcjonowania gmachu. Ani przez chwilę nie było zagrożenia dla BUW, przede wszystkim z powodu korzystnego ukształtowania względem siebie (a tym samym dla gmachu BUW) obu brzegów Wisły: brzeg lewy, uregulowany, przy którym stoi gmach, jest wysoki – od lustra wody do poziomu „0,00” (to poziom Wisłostrady, zanim schowano ją w tunelu w 2003 r.) jest ok. 7 m. Brzeg prawy (praski) jest dużo niższy, zatem każda powódź rozlewa się w stronę Saskiej Kępy i Pragi, tak zapewne będzie, dopóki uda się uchronić Miasto przed planem regulacji Wisły³². Sam gmach ma jeszcze inne zabezpieczenia na wypadek powodzi,



9. Propozycja nowej lokalizacji BUW w kwartale ulic Wierzbowa, Fredry, Niecała (architekt Stanisław Fijałkowski), ok. 1970 r.



10. Makieta nowego gmachu według proj. Stanisława Fijałkowskiego, ok. 1970 r.

a raczej związanego z nią podniesienia poziomu wód gruntowych – o tym w następnym rozdziale...

Tymczasem przez kraj przetoczyła się zmiana dziejowa, której skromnym odpryskiem była decyzja premiera Tadeusza Mazowieckiego o przeznaczeniu części dochodów z działalności Giełdy Papierów Wartościowych na projekt, a następnie realizację nowego gmachu dla BUW. Dlaczego właśnie tej instytucji? W chwili, gdy upadek PZPR był już pewny, pojawił się pomysł, aby do gmachu jej Komitetu Centralnego na skrzyżowaniu Alej Jeruzolimskich i Nowego Świata (tzw. Biały Dom) przenieść Bibliotekę. Pokłosiem pomysłu była spektakularna akcja społeczna – zbiórka „cegielek”, które ludność 40 lat wcześniej wykupywała pod hasłem „budujemy dom dla Partii”. Teraz przysyłano je do Rektora UW ze szlachetną intencją, że tak, niech to nasze działanie sprzed 40 lat obróci się na dobre: „chcemy Biblioteki Uniwersyteckiej w gmachu KC PZPR”. W gabinecie dyr. Krajewskiej odbyło się nawet spotkanie z jego projektantami, skądinąd doskonałymi architektami i konstruktorami⁵³, którzy jednak nie zostawili na tym pomysle suchej nitki, dowodząc, że gmach, choć nadal monumentalny i wytrzymał próbę czasu, zupełnie nie nadaje się na bibliotekę: wytrzymałość stropów za mała, podziały pomieszczeń zbyt gęste, ogrzewanie podłogowe w ogóle nieprzydatne w kontekście bibliotecznym, wręcz zagrażające zbiorom itd. I dlatego podjęto wiekopomne decyzje i o powołaniu w gmachu byłego KC PZPR Centrum Bankowo-Finansowego „Nowy Świat” (CBF), i o ulokowaniu Giełdy Papierów Wartościowych w tym właśnie miejscu, i o przeznaczeniu środków z jej działalności na projekt



11. Plac na Powiślu przed budową nowego gmachu BUW, zima 1994/1995 r.



12. Dr Henryk Hollender, 24 X 1997 r.

i realizację gmachu BUW. Więcej o tym mógłby opowiedzieć Robert Rzesoś, prezes CBF, członek władz Fundacji UW i *spiritus movens* przedsięwzięcia o nazwie „nowy gmach BUW” na każdym jego etapie, postać niewątpliwie zasługująca na oddzielną opowieść³⁴.

Kadencja dyrekcji BUW 1987–1992 dobiegła końca i dyr. Krajewska nie podjęła decyzji o kandydowaniu po raz kolejny na to stanowisko, ponieważ zdecydowała się przejść na emeryturę. Doktor Henryk Hollender, który w wyniku konkursu, potwierdzonego opinią Rady Bibliotecznej, objął stanowisko dyrektora BUW 1 X 1992 r. musiał się zmierzyć z kilkoma wyzwaniem naraz. Po pierwsze dostał niejako

w spadku decyzję o wyborze systemu komputerowego podjętą przez dyr. Jadwigę Krajewską rok wcześniej wraz z ówczesnymi dyrektorami jeszcze trzech bibliotek: Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Akademii Górniczo-Hutniczej i Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego. Po drugie musiał pogodzić się ze wszystkimi konsekwencjami tej decyzji, czyli zabrać się ostro do reorganizacji drogi książki i wszystkich procedur opracowania katalogowego zbiorów, stworzyć plan wdrożenia technologii, która, choć czerpała z dorobku bibliotekarstwa XIX- i XX-wiecznego co do zasady, to w warstwie technicznej była onieśmielającym *novum* dla większości z nas. Po trzecie musiał zaistnieć jako podmiot w procesie planowania i realizacji nowego gmachu dla BUW, co nie było łatwe, gdy naprzeciwko siedział Robert Rzesoś, który najchętniej załatwiłby to wszystko za nas i bez nas, zatem bez przerwy groziło nam wyalienowanie z inwestycji, zwłaszcza na tym początkowym etapie. Dyrektor Hollender jednak zdawał się nie obawiać takich wyzwań, miał dość silne ambicje i wyraźną wizję przekształcenia BUW w nowoczesne centrum informacji, edukacji i samokształcenia onsite i online, tak jak to widział i praktykował podczas studiów na uniwersytetach amerykańskich, brytyjskich i skandynawskich. Wówczas na Uniwersytecie i w Bibliotece było kilka, może kilkanaście osób, które mogły i chciały go zrozumieć i wspierać. Niestety nie należały do tego grona dwie wicedyrektorki odziedziczone z poprzedniego składu dyrekcji: dr Hanna Kolendo i Barbara Leytner-Zemanek. Obie, choć z dużym doświadczeniem, to o raczej konserwatywnym profilu zawodowym, zdystansowane wobec wszelkich nowinek technologicznych, a jeszcze bardziej wobec nowatorskiego podejścia do funkcji usługowej Biblioteki i jej wizerunku. Tym samym ich przydatność przy projektowaniu wszystkiego co **nowe** była co najmniej problematyczna.

Biblioteka pod koniec 1992 r. zatrudniała 257 pracowników, roczny wpływ do zbiorów wyniósł około 38 tys. wol., zarejestrowano 21,5 tys. stałych czytelników, którym w ciągu roku udostępniono 287 tys. wol. W tym też roku cztery uczelnie wystąpiły do Fundacji Andrew W. Mellon na grant na zakup i wdrożenie zintegrowanego systemu bibliotecznego VTLIS, co zakończyło się sukcesem⁵⁵. Dotacja Fundacji w wysokości 240 tys. USD obejmowała też zakupy sprzętu - dla BUW zakupiono 9 komputerów HP 3000/947LX i 6 stacji roboczych Vectra 386/16N. Dla uruchomienia systemu konieczne było połączenie światłowodowe między BUW a Centrum Informatycznym UW (CI UW), pierwsze takie na kampusie centralnym UW. Pod sam koniec roku zakup sfinalizowano na mocy porozumienia podpisanego przez rektorów UW, UJ, AGH i UGd w Gdańsku 8 XII 1992 r.⁵⁶ i powołano Zespół Koordynacyjny

VTLS³⁷ - był to pierwszy krok w stronę ogólnokrajowego systemu bibliotecznego, który cztery lata później (1996 r.) przyniósł pierwsze owoce w postaci wspólnych - dla szybko rosnącej liczby bibliotek współpracujących - kartotek haseł wzorcowych (prowadzonych przez BUW) i jednolitej kartoteki tytułów czasopism (prowadzonej przez BUGd), a 10 lat później (2002 r.) przyjął kształt katalogu NUKAT - narodowego uniwersalnego katalogu centralnego bibliotek naukowych i akademickich prowadzonego od 15 lat niezmiennie przez Centrum NUKAT - jednostkę organizacyjną BUW.

Wczesną wiosną 1993 r. poproszono dyrektora Hollendra o weryfikację programu użytkowego gmachu. Jego poprzednia wersja wprawdzie istniała, ale pochodziła z głębokich lat 70. i związana była z poprzednimi, nigdy niezrealizowanymi koncepcjami. W tamtych dokumentach koncepcja organizacji zbiorów i pracy z czytelnikiem to przede wszystkim duże, wydzielone czytelnie z dziedzinowymi księgozbiorami podręcznymi, dźwiękoszczelne kabiny, w których czytelnicy mieli dysponować maszynami do pisania, telefaxami i kartami perforowanymi jako narzędziami komunikacji i informacji naukowej. Nawet w 1993 r. raziło to anachronizmem. Program trzeba było zweryfikować, a wkrótce okazało się, że trzeba go napisać na nowo i to w szybkim tempie, bo Fundacja UW i SARP zamierzali wiosną 1993 r. ogłosić konkurs na projekt nowego gmachu dla BUW we wskazanej cztery lata wcześniej i wciąż obowiązującej lokalizacji.

Konkurs na nowy gmach był wielką szansą na realizację nowoczesnej wizji biblioteki, jaką już wtedy mieliśmy w głowach, a jej kluczowym elementem był wolny dostęp do znacznej części zbiorów - tych najbardziej potrzebnych i najczęściej używanych. W epoce zupełnych początków internetu i raczkujących elektronicznych źródeł informacji szeroki i wygodny dostęp do zbiorów drukowanych składał się na sukces badawczy i dydaktyczny uczelni, szczególnie uczelni o nachyleniu humanistycznym. Zarówno dyr. Hollender, jak i kilkoro jego ówczesnych współpracowników zdążyli już wtedy obejrzeć wielkie akademickie biblioteki w Europie Zachodniej i USA, biblioteki z wolnym dostępem do zbiorów. Nie chodziło tu o dostęp do księgozbioru podręcznego ustawionego pod ścianami czytelni głównej, lecz właśnie do zbiorów, liczących dziesiątki i setki tysięcy egzemplarzy, dotychczas zamkniętych w magazynach, a teraz ustawionych według czytelnej klasyfikacji (choć często w tym samym magazynie, do którego jednak wchodzi już nie tylko bibliotekarze, ale i czytelnicy, poruszając się po nim swobodnie acz według wskazówek, jakie daje systematyczny układ księgozbioru). Zatem i w nowym gmachu BUW (tak marzyliśmy), powinien zniknąć



13. Ewa Kobierska-Maciuszko na tle wczesnego etapu budowy nowego gmachu BUW na Powiślu, 1996 r.

uświęcony tradycją sięgającą Leopolda della Santy³⁸ trójpodział na zamknięty magazyn, czytelnię i bibliotekarza - łącznika między tymi obszarami. Chcieliśmy uporządkowanego i systematycznego (choć jeszcze nie wiedzieliśmy według jakiej systematyki) przemieszania przestrzeni książki i czytelnika, a więc przemieszania magazynu i czytelnia, stworzenia ogólnie dostępnych obszarów, gdzie ciągi regałów otoczone będą rozmaicie ukształtowanymi miejscami pracy czytelników. Bibliotekarze mieliby istnieć w tej przestrzeni o tyle, o ile będą potrzebni czytelnikom jako kustosze poszczególnych dziedzin wiedzy i przewodnicy kierujący czytelnika w obszar interesującej go kolekcji. A na końcu wędrówki na tegoż czytelnika czekać będzie miejsce pracy w formie tradycyjnego stołu wieloosobowego, pojedynczej „celki” wbudowanej w linię regałów lub indywidualnej kabiny, którą można wynająć na czas kilkudniowej lub kilkutygodniowej pracy.

Konkurs SARP na projekt gmachu BUW ogłoszono w maju 1993 r. Splot nieistotnych okoliczności sprawił, że przedstawicielem użytkownika w Sądzie Konkursowym zostałam ja, ówczesnie zaledwie sekretarz naukowy BUW (obecnie to stanowisko nazwalibyśmy pewnie: „asystent dyrektora ds. merytorycznych”); byłam również na inauguracyjnym posiedzeniu jury³⁹ w gabinecie prezesa Rzesosia na III piętrze gmachu byłego KC PZPR 1 V 1993 r. Nigdy nie zapomnę uczucia towarzyszącego mi w chwili, gdy właśnie w to święto po raz pierwszy przekraczałam próg gmachu, który - w intencji twórców PZPR, dla której był budowany - miał pozostać dostępny tylko dla wybrańców. Na pewno nie należała do tej kategorii młoda bibliotekarka, tym bardziej z Uniwersytetu Warszawskiego - kuźni kadr dla opozycji politycznej w okresie PRL. Tymczasem PZPR przestała istnieć, a jej imponująca siedziba miała teraz pośrednio posłużyć nam, studentom, naukowcom, pracownikom UW i innych warszawskich i polskich uczelni. Bez wątpienia miałam poczucie, że oto na moich oczach dzieje się sprawiedliwość dziejowa.

Konkurs trwał pół roku i przyniósł plon w postaci 50 projektów, spędziliśmy nad nimi długie dni września 1993 r. Wyniki konkursu ogłoszono w pierwszych dniach października 1993 r. w siedzibie SARP przy ul. Foksal w Warszawie. Na uroczystości tej Uniwersytet był reprezentowany przez prorektora prof. Michała Nawrockiego, dla którego, jak przyznał po latach, był to pierwszy kontakt z tematem nowego gmachu dla BUW i w ogóle BUW⁴⁰. Bibliotekę reprezentował dyrektor Henryk Hollender, ja występowałam jako członek Sądu Konkursowego. Projekt zespołu architektów pod kierunkiem prof. Marka Budzyńskiego⁴¹ i Zbigniewa Badowskiego⁴² otrzymał I nagrodę wraz

ze wskazaniem do realizacji. Rozwijał on szczegółowo (w programie użytkowym, który był częścią warunków konkursu, tylko zarysowaną) koncepcję biblioteki otwartej dla wszystkich czytelników - z wolnym dostępem do zbiorów liczących nawet 1 mln wol., co było największą od 100 lat (czyli od momentu poprzedniej przeprowadzki) rewolucją, z jaką przyszło się zmierzyć nam wszystkim: architektom, bibliotekarzom i czytelnikom na każdym etapie realizacji tego projektu i jego wdrożenia.

Budynek biblioteki z wolnym dostępem do zbiorów jest z założenia budynkiem o znacznie większej wielofunkcyjności w każdym swoim punkcie, czyli charakteryzuje się cechą nazywaną przez projektantów elastycznością (gdy funkcja danej kondygnacji czy też jej fragmentu nie jest z góry zdeterminowana). Stan pełnej elastyczności uzyskuje się przez zastosowanie jednakowego modułu konstrukcyjnego i tym samym uzyskanie jednakowej wytrzymałości stropów w całym budynku⁴³. Autorzy projektu BUW przyjęli za podstawę tej modularnej konstrukcji kwadrat o boku 7,20 m. Moduł ten narzucał sposób aranżacji wewnątrz magazynowych, zarówno tych z regałami jezdnymi (poziom o), jak i obszarów z wolnym dostępem wypełnionych tradycyjnymi regałami stacjonarnymi; przede wszystkim określił rozstaw podłużnych osi ciągów regałowych na 1,80 m, co oznaczało równomierne rozstawienie czterech ciągów regałów na jednym module konstrukcyjnym ($4 \times 1,80 \text{ m} = 7,20 \text{ m}$), a przy głębokości podwójnego regału wynoszącej 60 cm dawało wynikowo szerokość korytarzy między regałami: 120 cm. To całkiem szeroki korytarz, przyjmujący swobodnie zwiększony ruch mijających się czytelników, a także pozwalający na wbudowanie w linię regałów, dość gęsto, miejsc pracy siedzącej (tzw. celek, bardzo lubianych przez czytelników). Przyjęcie takiej zasady konstrukcyjnej pozwoliło na wyeliminowanie ścian działowych i stworzenie wnętrza jednoprzestrzennego, w którym jedynym elementem konstrukcji są rozstawione regularnie kolumny z surowego betonu i nic nie ogranicza dróg czytelnika w labiryncie regałów.

Tak więc w projekcie konkursowym Biblioteka zajmowała cztery kondygnacje naziemne części głównej gmachu o łącznej powierzchni 36 000 m². Była jeszcze część frontowa, dla swego kształtu zwana „rogalem”, gdzie tylko główna elewacja od ul. Dobrej, tzw. fasada kulturowa, zapowiadała, że za częścią komercyjną i przeszklonym pasażem, tzw. uliczką, znajduje się prawdziwa Biblioteka. Wspominając o „uliczce” i „fasadzie kulturowej”, dotykam warstwy symbolicznej projektu. Oddajmy głos głównemu projektantowi, Markowi Budzyńskiemu, który przy okazji jubileuszu 10-lecia BUW na Powiślu, a więc już z dużego dystansu, tak opowiadał o programie ideowym swojego projektu:

Cały BUW ma ideologię równoważenia, również zrównoważonego rozwoju. Uważam, że to jest istotą przekształcania przestrzeni dla potrzeb Biblioteki. Podstawowym równoważeniem była natura (ogród) - kultura (biblioteka). Ono symbolicznie wyraża się m.in. fasadą tzw. kulturową od strony miasta, z całą historią. Traktuję słowo kultura jako całokształt dorobku człowieka, łącznie z procesami, które prowadziły do utrwalenia się tego dorobku. I to jest klucz, który w moim pojęciu powinien obowiązywać w jakimkolwiek działaniu człowieka przy przekształcaniu przestrzeni. On powinien postępować tak, żeby to, co nazywamy kulturą, zaczęło tworzyć jedność z naturą i żeby wspólnie funkcjonowało, podtrzymując możliwości życia na Ziemi. W związku z tym, uważamy za właściwe wszystko to, co jest związane z kulturą, czyli miasto jako takie, które jest najwyższym jak dotąd etapem tego działania, i bibliotekę, która jest zorganizowana jak miasto. Podstawową rzeczą jest „uliczka”, w której z założenia dzieje się wszystko. Część (frontowa) miała być wynajmowana i przynosić zyski na utrzymanie BUW, a drugą częścią miała być biblioteka właściwa. I to na styku tych dwóch rzeczy powstała uliczka, w której wszystko wolno, dzieje się liberalne życie prawdziwego miasta. Na osi tego całego założenia jest wejście do sacrum, przez odwołanie się do historii: schody - propeleje i wejście do Akropolu, czyli do tej przestrzeni informacji, która gromadzi wszystkie, wymagane zresztą przez naszych inwestorów, sposoby informowania - po pierwsze katalogi tradycyjne, które staraliśmy się zrobić maksymalnie przejrzyste (oczywiście to była artystyczna wizja, bo skrzynie katalogowe nie są całkiem przejrzyste, bo nie mogą być). Dalej mamy informację wizualną i zestaw komputerów, który wprowadza nas w świat informacji elektronicznej, [...] świat czegoś, co jest bardzo tradycyjne i tego, co już jest teraz, ale otwiera drogę w przyszłość. Jest to zgromadzone w holu informacji. Ta jednoczesność wyraźnych przeciwieństw wprowadza nas w nastrój biblioteki. Następnie jest rygorystyczna oś, krzyżująca się z osią pionową, która prowadzi nas do skarbcza i do nieba, poprzez układ natury, jaką jest kopuła. Dalej od tego punktu rozchodzimy się do układu miejskiego, sieci, która wiąże się ze średniowieczną, czy anglosaską kulturą biblioteki, gdzie wchodzimy i szperamy po półkach, gdzie buszujemy. Na zakończeniach tych uliczek są miejsca indywidualnego czytania, które są już na styku z zewnętrznym światem, już mają światło zewnętrzne, już można korzystać z widoku na ogród bądź dziedzińczyk. Ta jednoczesność rygorystycznych i bardzo tradycyjnych i bardzo nowoczesnych rzeczy, pełnego otwarcia, powoduje właśnie to, że idea otwartego zbioru przestrzennie podbudowana została wspomnianymi zabiegami architektonicznymi. W życiu się nie spodziewałem takiego sukcesu, jaki biblioteka osiągnęła⁴⁴.

Z „uliczki” na poziom wysokiego parteru (1), do głównego holu informacyjno-katalogowego i dalej do czytelnicy głównej na piętrze 2 prowadzą

schody („propyleje”) o szerokości równej modułowi konstrukcyjnemu, czyli 7,2 m. Schody te wyznaczają oś podłużną budynku, wokół której wachlarzowo rozwinięto dziesiątki bocznych dróg czytelników buszujących w magazynach z wolnym dostępem – magazyn taki to nie tylko regały, lecz także wszystko to, co służy pracy czytelnika, od stolika z krzesłem poczynając, a kończąc na ladzie dyżurnego bibliotekarza. Centralna część tego poziomu to hol katalogowo-informacyjny o wysokości trzech pięter, przykryty szklanym dachem. W holu tym znajduje się pierwsze stanowisko informacji ogólnej i katalogowej (informatarium) oraz archiwalne katalogi kartkowe (alfabetyczny i przedmiotowy, łącznie 4704 szufladki), zamknięte w 1998 r., jednak wciąż używane do poszukiwań zbiorów nieobjętych jeszcze katalogiem komputerowym.

Obszar wokół to już przestrzeń wolnego dostępu do półek, obszar dostępny dla każdego, wyposażony w regały stacjonarne z własnym oświetleniem, pomocnicze miejsca pracy wbudowane w ciągi regałów (wspomniane już „celki”) i otoczony (wzdłuż ścian północno-wschodnich) wygodniejszymi, dużymi stołami dla czytelników. Kolejny bieg schodów głównych prowadzi czytelnika na poziom 2, wprost do czytelni głównej, o wysokości dwóch kondygnacji, przykrytej szklanym dachem, ze 120 miejscami dla czytelników i 15-tysięcznym najbardziej podstawowym i ogólnym księgozbiorem podręcznym, w wyborze dostosowanym do charakteru informacji tu udzielanych – lada bibliotekarza w czytelni głównej to kolejny poziom informacji bibliograficznej, bibliologicznej i naukowej. W czytelni tej udostępniane są ogólne encyklopedie, słowniki, bibliografie, książki i czasopisma z zakresu naukoznawstwa, metodologii nauk, bibliotekoznawstwa, także wydawnictwa starsze, zamawiane przez czytelników z magazynu zamkniętego.

Z prawej strony można przejść z czytelni głównej wprost w obszar czasopism bieżących (z ostatniego roku lub dwóch), z wolnym dostępem do wszystkich, prenumerowanych w wersji papierowej, tytułów. Obszar ten wyróżnia się różnorodnością wyposażenia – formaty czasopism i prasy wymagają odmiennych rodzajów półek i regałów: dla czasopism zastosowaliśmy regały z ruchomą skośną półką (umożliwiają ekspozycję ostatniego numeru; pod półką leżą numery wcześniejsze), dla gazet wielkoformatowych – duże półki (115 cm x 90 cm), na których się one mieszczą. W ciągu 15 lat obszar ten okazał się zbyt duży – większość czasopism naukowych, zwłaszcza zagranicznych, prenumerujemy w formie elektronicznej, zapewniając naszym czytelnikom z UW dostęp do nich online z dowolnego miejsca świata, a wszystkim pozostałym – z terminali rozstawionych w BUW lub własnych laptopów i urządzeń mobilnych. Niemniej wciąż

BUW otrzymuje egzemplarz obowiązkowy wszystkich polskich tytułów gazet i czasopism drukowanych, a i część tytułów zagranicznych prenumerujemy na nośniku papierowym.

Ostatnie piętro, czyli poziom 3, to piętro przeznaczone dla zasobu historycznego BUW – zbiorów specjalnych i XIX-wiecznych. Przy projektowaniu tego fragmentu budynku ścierały się dwie koncepcje. Szeroko dyskutowane w środowisku BUW i nie tylko BUW było rozwiązanie zakładające utworzenie jednej dużej czytelni zbiorów specjalnych obsługiwanej wspólnie przez personel niższego szczebla wszystkich oddziałów zbiorów specjalnych. Czytelnicy wymagający konsultacji specjalisty – rękopiśmiennika, starodrucznika, historyka sztuki itp. – kierowani byłiby w obszar właściwych pracowni. Zwyciężyła jednak tradycyjna koncepcja zachowująca rozdrobnioną strukturę organizacyjną, czyli podział na następujące oddziały („gabinety”): rękopisów, zbiorów kartograficznych, rycin, starych druków, zbiorów muzycznych oraz dokumentów życia społecznego. Prostą konsekwencją tego faktu jest zachowanie tyłu czytelni, ile jest oddziałów; rzecznicy takiego rozwiązania wskazywali, że merytoryczne i techniczne zróżnicowanie pracy z odmiennymi rodzajami zbiorów specjalnych uniemożliwia ich wspólne udostępnianie, a przynajmniej grozi znacznym obniżeniem jakości usług. Zatem zgodnie z tymi oczekiwaniami projektanci zaproponowali przestrzeń ściśle wydzieloną dla sześciu jednostek organizacyjnych, czyli przestrzeń nieelastyczną, wyraźnie różniącą się estetyką i funkcją od reszty gmachu. Ze względu na wartość przechowywanych tu zbiorów wnętrza te są szczególnie zabezpieczone w systemie kontroli dostępu, mają także oddzielny system klimatyzacji i inny system gaszenia pożaru. Tu zastosowano system gaszenia argonitem, we wszystkich innych pomieszczeniach są to tryskacze wodne. Zbiory przechowywane są w zależności od swojej postaci wydawniczej i formatu, na regałach i w komodach.

Pozostałe pracownie biblioteczne ulokowane zostały na niższych piętrach wzdłuż wschodnich i południowych obrzeży gmachu, czyli od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego i ul. Lipowej. Także od strony ul. Lipowej znalazło się wejście służbowe do Biblioteki – dla pracowników i dla książek. Te ostatnie wjeżdżać mogły na zakryty dziedziniec wewnętrzny wprost pod rampę wyładunkową, a stamtąd do magazynu przejściowego i Oddziału Gromadzenia Zbiorów – tu zatem miała rozpoczynać się droga książki, tędy również wprowadzono do gmachu wszystkie zbiory przeprowadzane ze starych budynków.

W momencie przyjęcia koncepcji konkursowej wielu specjalistów zwracało uwagę na płytkie posadowienie bryły – praktycznie na poziomie

0,00, bez kondygnacji podziemnych. Takie rozwiązanie powtarzało się w wielu pracach nadesłanych w konkursie i było wyrazem powszechnych obaw projektantów o poziom wód gruntowych zagrażających ewentualnym podziemnym magazynom bibliotecznym we wskazanej lokalizacji – tuż pod skarpą i nad rzeką. Tymczasem w fazie projektu technicznego główny konstruktor, inż. Andrzej Krawczyk, znalazł inne zagrożenie – gmachu o tak dużej masie nie można było posadzić tak płytko – tym razem powodem były niestabilne warstwy gruntu pod budynkiem, co potwierdzały badania geologiczne wykonane w tej fazie projektu. Ażeby wszystko nie runęło, filary konstrukcyjne powinny zaczynać się nie na pogłębionym poziomie 0,00, ale aż 8 m niżej. Już wydawało się, że rację jednak mieli przeciwnicy tej powiślańskiej lokalizacji, gdy nieoczekiwana pomoc nadeszła ze strony świeżo wybranego generalnego wykonawcy⁴⁵ – austriackiej firmy PORR, która zaproponowała poważną, acz możliwą jeszcze na tym etapie zmianę projektową: owszem, trzeba palić 8 m w głąb, ale wraz z wybraniem niestabilnych warstw gruntu i utworzeniem dwóch podziemnych kondygnacji z przeznaczeniem na parking (-2,00) i działalność komercyjną (-1,00). Ściany tego wielkiego dołu o wysokości 8 m i powierzchni ok. 8000 m² miały być chronione betonem wysokiej gęstości, odpornym na przesiąkanie wód gruntowych, których zmienność poziomu i nasilenia potwierdzały wspomniane badania geologiczne. Pomysł został przyjęty przez inwestora (Fundację UW), główny projektant wykonał dodatkowy projekt, a technologia ta zwana „białą wanną” okazała się skutecznym zabezpieczeniem przed niebezpieczeństwem wód gruntowych. Magazyn zbiorów pozostał na poziomie 0,00, dodatkowo izolowany dwoma piętrami podziemnymi, a nieliczne i niewielkie przecieki widzieliśmy kilka razy na ścianach parkingu, a nie na podłodze magazynu bibliotecznego.

W drugiej połowie lat 90. XX w. w bibliotekarstwie Europy Wschodniej gmach BUW był pierwszym tak pełnym i konsekwentnym wcieleniem dziesięciu zasad Harry’ego Faulknera-Browna. Te najważniejsze: modularność i elastyczność konstrukcji, otwarty plan wnętrza poddającego się dowolnym aranżacjom, wolny dostęp do zbiorów ustawionych systematycznie, czyli prowadzących czytelnika od ogółu do szczegółu w sposób sugestywny, a jednocześnie nieograniczający jego indywidualnych wyborów – te cechy, obok oczywiście jakości kolekcji, pozwalają bibliotekarzom BUW od 17 lat toczyć wciąż jeszcze względnie wyrównaną walkę o edukacyjną skuteczność, badawczą przydatność i społeczną atrakcyjność BUW w starciu z potopem informacji w sieci rozległej.

Na budowie i w bibliotece. Przeprowadzka. Lata 1995-2000

Prawie dwa lata, które minęły od rozstrzygnięcia konkursu SARP (październik 1993 r.) do wbicia „pierwszej łopaty” na budowie (listopad 1995 r.), były okresem ścisłej i intensywnej współpracy wszystkich partnerów przedsięwzięcia: inwestorów głównych (UW, Fundacja UW i CBF) z inwestorem zastępczym (Zarząd Budowy BUW, sp. z o.o.), inwestora zastępczego z wykonawcą generalnym, architektów z projektantami branżowymi, projektantów branżowych z bibliotekarzami. Jeśli chodzi o nas - bibliotekarzy, to czas ten oznaczał nie tylko pracę nad, tak nośnym w konkursie, hasłem wolnego dostępu do zbiorów, ale przyniósł precyzyjne i ostateczne ustalenia dotyczące rozkładu funkcji bibliotecznej na piętrach, pojemności magazynów, przeznaczenia i oznaczenia pracowni, przewidywanej liczby czytelników i obciążeń sieci komputerowej. Zwłaszcza do tych ostatnich przydałby się wtedy jasnowidz, ale musiał nam wystarczyć i wystarczył z powodzeniem (to widać nawet po 20 latach!) dr Jurand Czermiński, wspomniany już pełnomocnik rektora Uniwersytetu Gdańskiego do spraw komputeryzacji. Był projektantem sieci komputerowej i jej rozprowadzenia po budynku i rozkład ten działa do dzisiaj przy dużo bardziej zaawansowanych i „sieciochłonnych” technologiach komputerowych. Za projekt funkcji, czyli tak zwaną technologię biblioteczną, odpowiedzialni byli: dr Zdzisław Piszczek, długoletni kierownik Oddziału Zabezpieczenia i Konserwacji Zbiorów BUW, i ja (Marek Budzyński zaproponował mi współpracę przy tej fazie projektu).

Projekt „wstępny” lub „architektoniczno-budowlany”- tak nazywał się wtedy następny, po „koncepcji konkursowej” etap projektowania - został przyjęty 11 VII 1994 r. w Centrum Bankowo-Finansowym „Nowy Świat”⁴⁶. Był to już skoordynowany wielobranżowy projekt architektury i wszystkich branż technicznych wraz z naniesioną technologią biblioteczną obejmującą kompletny opis funkcji bibliotecznych i propozycję wyposażenia w meble, regały, sprzęt specjalistyczny przez wskazanie tzw. produktów wzorcowych. Integralną częścią projektu wstępnego był kosztorys, obejmujący całość prac budowlanych, instalacyjnych i wykończeniowych, jednak bez wyposażenia, i opiewający na kwotę 60 mln USD (ok. 1500 USD/1 m²).

Po wyłonieniu generalnego wykonawcy (grudzień 1994 r.) proces inwestycyjny wyraźnie przyspieszył. 31 III 1995 r. inwestor otrzymał decyzję o „zatwierdzeniu projektu architektoniczno-budowlanego i zezwoleniu na budowę kompleksu BUW”, 20 IX 1995 r. podpisano umowę z generalnym wykonawcą, uroczystość „pierwszej łopaty” 6 XI 1995 r. symbolicznie rozpoczęła budowę, a pierwszą płytę fundamentową firma Modzelewski&Rodek (polski podwykonawca firmy PORR) wylała w lipcu 1996 r.

Jednocześnie w pracowni architektów już od pół roku trwały prace nad projektem technicznym⁴⁷, który nieznacznie tylko wyprzedzał prace na budowie, więc była to praca w dużym tempie i pod naciskiem generalnego wykonawcy, który realizował swój harmonogram.

W tym samym czasie w Bibliotece, niemal równoległe z rozpoczęciem budowy, ruszyły dyskusje nad uszczegółowieniem i realizacją (a raczej jej możliwymi wariantami) koncepcji wolnego dostępu do zbiorów, w założeniach – aż do 500 000 wol. starannie wybranych publikacji, które nie dość, że były rozproszone po całym magazynie w starym gmachu⁴⁸, to wciąż były wypożyczane, więc moment, kiedy wszystko stałoby na swoim miejscu, łatwo policzalne i poddające się



14. Wylewanie fundamentów, 12 VII 1996 r.

analizie, praktycznie nie miał prawa się zdarzyć. To, co wydawało się tak wizjonerskie i efektowne na etapie konkursu SARP, nagle okazało się skomplikowane i żmudne. Pod koniec 1994 r. przyjęliśmy następujące założenia wstępne:

1. Do wolnego dostępu przeznaczamy wszystkie książki wydane po 1980 r., jako najnowsze i najbardziej poszukiwane przez naszych czytelników. Ta mechaniczna cezura była konieczna, aby prace nabrały tempa, ale oczywiście niewystarczająca. Wiedzieliśmy, że musimy wybrać też mnóstwo książek wydanych wcześniej, w tym większość Księgozbioru Podręcznego Czytelni Głównej.

2. Wszystkie książki, które staną w wolnym dostępie, powinny być poddane retrokonwersji, czyli opracowane ponownie, już do katalogu komputerowego w systemie VTLS⁴⁹.

3. Zbiory w procesie retrokonwersji będą opracowane nie tylko formalnie (bibliograficznie), ale też rzeczowo - według Klasyfikacji Biblioteki Kongresu i otrzymają sygnatury topograficzne (według KBK), określające ich docelową lokalizację w magazynach z wolnym dostępem w nowym gmachu⁵⁰.

4. Zbiory rekatalogowane będą również opracowane technicznie, to znaczy opatrzone naklejkami z sygnaturą KBK i oprawione (folia lub twarda oprawa introligatorska).

5. Dotychczasowa sygnatura *numerus currens* zachowa ważność do momentu przeprowadzki - książki przygotowane do wolnego dostępu wracają na stare miejsca w magazynie i są nadal udostępniane.

Akcja ruszyła w maju 1995 r. Raczej intuicyjnie niż racjonalnie założyliśmy, że przyjęte procedury powinny nam dać około 500 000 wol. na dzień otwarcia Biblioteki w nowym gmachu; czas pokazał, że było to oczekiwanie mocno przeszacowane. Tempo retrokonwersji było zbyt wolne i to na wszystkich odcinkach: opracowania formalnego i KBK (tu częściowo winne były trudności w łączności z Biblioteką Kongresu, w tym czasie przepustowość sieci była znacznie mniejsza i łączność zawieszala się w środku dnia). Pojawił się też problem czasopism. Zastosowanie wobec czasopism pełnej procedury retrokonwersji, takiej jak przy książkach, oceniliśmy jako niewykonalne w założonym terminie - zdecydowaliśmy się zatem ograniczyć proces klasyfikowania tytułów czasopism tylko do I stopnia klasyfikacji pozwalającej przypisać dany tytuł do jednej z ośmiu szerokich dziedzin. Choć pierwotnie zakładaliśmy rozproszenie czasopism między książkami według szczegółowych sygnatur KBK, to ostatecznie czasopisma stanęły na początku każdej szerokiej dziedziny według alfabetycznej kolejności tytułów.

Wydawało nam się to nieczystym rozwiązaniem, łamiącym tak ważną dla wolnego dostępu zasadę – wszystko na jeden temat w jednym miejscu. Praktyka pokazała, że czytelnicy nie narzekają na przyjęty układ i nawet wolą mieć czasopisma z danej dziedziny na jej początku ustawione alfabetycznie.

Finansowanie opisanych powyżej prac w rytmie kwartalnym było misterną konstrukcją składającą się z dotacji budżetowej, z dotacji na działalność ogólnotechniczną MEN (tzw. DOT), kwot z puli rektorskiej przeznaczonych na badania własne i statutowe uczelni. Ale podjęcie retrokonwersji na skalę tak dużą możliwe było dzięki zupełnie zewnętrznemu źródłu finansowania, mianowicie puli wygospodarowanej przez głównego projektanta, a przeznaczonej na projekt techniczny technologii bibliotecznej. Były to kwoty sięgające 30 tys. w skali miesiąca. Możliwe to było dzięki doskonałej współpracy architektów z bibliotekarzami, dzięki ustaleniu w tej fazie inwestycji priorytetu „funkcji” przed „formą”, która w swoim najistotniejszym i największym fragmencie (dwa piętra z wolnym dostępem do zbiorów) nie mogłaby zaistnieć bez książek i czasopism przygotowanych do postawienia, odnalezienia, udostępnienia, czyli krótko mówiąc zaistnienia w tymże wolnym dostępie.

Statystyki z połowy 1997 r. notują miesięczny przyrost opisów bibliograficznych na poziomie 2–2,5 tys., opisów egzemplarza: ok. 5000, opisów z symbolami KBK: ok. 2500. W styczniu 1998 r. w raporcie do rektora Nawrockiego podsumowałam dotychczasowe efekty prac i nakłady poniesione w roku 1997:

„Za łączną kwotę 188 347,00 zł wykonano prace:

- * wprowadzono w ramach tzw. retrokonwersji do systemu VTLS rekordów bibliograficznych: 118 784
- * nadano sygnatur KBK: 65 170
- * wprowadzono do systemu rekordów czasopism wraz z rekordami zasobu: 24 250

Koszt merytorycznego przygotowania 1 woluminu wynosił w roku 1997: 9,72 zł

Na opracowanie techniczne i intrologatorskie wydaliśmy: 25 601,44 zł”.

Rok akademicki 1998/1999 rozpoczęliśmy z pełną świadomością, że jest to ostatni rok „starego BUW-u” na dziedzińcu Uniwersytetu i że na nic już nie ma czasu. Przygotowując się do niecodziennej operacji, jaką jest przeprowadzka milionów książek, czasopism i innych obiektów bibliotecznych, musieliśmy dokonać różnych, czasem absurdalnych z punktu widzenia zwykłego człowieka, kalkulacji. Niczym badacze wydajności sportowców sprawdzaliśmy, ile czasu zajmie nam



15. BUW w budowie, widok od skrzyżowania ulic Dobrej i Lipowej, 1998 r.

pakowanie zbiorów. Pierwsze symulacje przeprowadzki i obliczenia wydajności zespołu wykonaliśmy już w lutym 1998 r., czyli na rok przed planowanym rozpoczęciem przeprowadzki. Za podstawowy wskaźnik do obliczeń przyjęliśmy dwadzieścia sekund dla jednej książki, to znaczy zdjęcia jej z półki, odkurzenia i spakowania do kontenera. To był przelicznik, wiedzieliśmy, że w praktyce pakowacz będzie sięgać po jedną, dwie lub trzy książki naraz. Wskaźnik ten okazał się trafnie dobrany i praktyka pierwszych pięciu miesięcy najintensywniejszej przeprowadzki Magazynu Głównego potwierdziła prawdziwość tego założenia. Te wyliczone z całą pieczołowitością dwadzieścia sekund na jeden wolumin to był punkt wyjścia. Wszystkie następne przeliczenia, oczywiście przy pewnych założeniach, takich jak np. praca ośmiu zespołów dwuosobowych, praca na dwie zmiany łącznie z sobotami, pozwoliły nam przewidzieć czas potrzebny na przeprowadzkę Magazynu Głównego i założyć wydajność przeprowadzkową: 30 000 wol. dziennie i 750 000 wol. miesięcznie.

Ostatecznie dało to nam hipotetyczny wynik: trzy miesiące pracy przy przenoszeniu Magazynu Głównego. Już po miesiącu okazało się, że nasze wyliczenia nie do końca sprawdzają się w praktyce. Przeprowadzka Magazynu Głównego miała się wydłużyć o dwa miesiące. Dodatkowo



16. BUW w budowie, widok tzw. uliczki, 1998 r.

pod koniec marca 1999 r. stało się dla wszystkich oczywiste, że rozpoczęcie przeprowadzki w maju jest nierealne i to nie tylko ze względu na planowaną w czerwcu wizytę papieża Jana Pawła II⁵¹, ale też ze względu na stan ukończenia, a raczej nieukończenia gmachu. W rezultacie przeprowadzaliśmy się od połowy lipca do połowy grudnia.

W czerwcu i lipcu kilkakrotnie sygnalizowaliśmy władzom rektorskim, że nowy gmach nie jest jeszcze ukończony. Wtedy też okazało się, że i w naszym gronie – bibliotekarzy BUW – nie wszyscy są zgodni co do samych przenosin. W zespole dyrekcji i kierowników oddziałów ujawniły się dwie przeciwstawne tendencje: 1) przeprowadzać bez względu na wszystko, 2) zaczekać z przeprowadzką do chwili ukończenia prac wykończeniowych we wnętrzu nowego gmachu i wstawienia podstawowego wyposażenia.

Mimo tych rozbieżności decyzję o rozpoczęciu przeprowadzki w warunkach nieukończenia gmachu i przy oddanym do użytku w zasadzie tylko jednym piętrze Biblioteki (był to najważniejszy dla rozpoczęcia przeprowadzki poziom 0,00 mieszczący magazyn zwarty o pojemności półtora miliona woluminów) podjęliśmy pod naciskiem i wspólnie z rektorem UW prof. Włodzimierzem Siwińskim⁵² oraz prorektorem prof. Michałem Nawrockim. Działo się to w gabinecie Rektora 8 VII 1999 r. Przeważały argumenty, że dalsze zwlekanie z rozpoczęciem akcji wbija nas w głęboką jesień. A ten jesienny termin praktycznie uniemożliwiłby zakończenie przeprowadzki i uruchomienie Biblioteki w nowym gmachu przed zimą, co dla 50-tysięcznej społeczności UW oznaczałoby nie jeden, a dwa semestry bez BUW.

17 VII pożegnaliśmy ostatniego czytelnika wychodzącego ze starego gmachu. 19 VII rozpoczęto montaż dźwigu zewnętrznego przy południowej elewacji BUW, od strony, gdzie na wszystkich piętrach



17. Ostatni czytelnik w „starym gmachu” żegnany przez dyr. Henryka Hollendra, 17 VII 1999 r.



18. Pakowanie księgozbioru do przeprowadzki - Czytelnia Główna, 1999 r.



19. Pakowanie księgozbioru do przeprowadzki - Magazyn, 1999 r.

biegł korytarz główny – jedyna droga wyprowadzania zbiorów. Ten pierwszy tydzień po zamknięciu Biblioteki był przeznaczony na prace przygotowawcze – demontaż okien i montaż dźwigu, tak aby z każdego piętra prowadził bezpieczny pomost do przetaczania kontenerów na platformę dźwigu, usuwania z głównych korytarzy komód na duże formaty, aby udrożnić główne ciągi komunikacyjne. 21 VII przyjechały zamówione wcześniej kontenery i kartony, a 23 VII przedstawiciele firmy PORR (inż. Peter Obernhüber), Fundacji UW (Robert Rzesos) i Zarządu Budowy BUW (inż. Anna Kowalik) przekazali dyrektorowi BUW komplet kluczy do pomieszczeń na poziomie 0,00, w których odbywać miał się rozładunek i wstawianie książek.

Prawdziwe rozpoczęcie przeprowadzki miało miejsce w poniedziałek 26 VII o godzinie 7.00. Jednocześnie pracę rozpoczęły trzy

dwuosobowe zespoły pierwszej zmiany na siedmiu piętrach i w czterestu korytarzach Magazynu w starym gmachu BUW. Wynoszenie zbiorów rozpoczęliśmy od największej, ale zarazem najprostszej do spakowania części Magazynu Głównego – od książek opatrzonych sygnaturą ciągłą. Podczas pakowania każdy wolumin był przecierany z kurzu ściereczką nasyoną środkiem grzybobójczym.

Gospodarstwo samochodowe UW dla potrzeb przeprowadzki przeznaczyło trzy samochody: Volkswagen Transporter oraz pamiętające lepsze czasy, choć świeżo wyremontowane, ciężarówkę Star i furgonetkę Żuk. Trasa przejazdu wiodła ze starego gmachu przez bramę główną UW, następnie Krakowskim Przedmieściem, Karową (mieliśmy zezwolenie na przejazd ciężarówką wiaduktem Markiewicza), Dobrą i w końcu Lipową. Na wewnętrznym dziedzińcu nowego gmachu BUW, już pod dachem, opróżniano samochody, które potem wracały Lipową, Browarną, Obozną i przez bramę boczną UW wjeżdżały pod



20. Dźwig do transportu spakowanych książek przy południowej elewacji starego gmachu BUW, 1999 r.

stary budynek BUW. Czas obrotu jednej ciężarówki wraz z załadunkiem i wyładunkiem wynosił około dwóch godzin. Pierwsze wyładowanie na dziedzińcu nowego gmachu kontenery analogicznie odbierały trzy zespoły. Przed wejściem do magazynu zwartego zbiory były po raz trzeci odkurzane. Do tymczasowych lokalizacji „odławiano” zbiory przeznaczone do wolnego dostępu (dwa górne piętra nie były jeszcze gotowe) i zbiory, które były zabrane ze starego gmachu niezgodnie z kolejnością sygnatur (bo na przykład leżały w stertach na podłodze). Firma Ochrony Mienia EkoTrade wystawiła posterunki całodobowe przy wejściu od ul. Lipowej i nocne przy dźwigu pod starym gmachem. Rozpoczęliśmy regularną przeprowadzkę przy początkowym zatrudnieniu około pięćdziesięciu osób w obu gmachach na dwóch zmianach od 7.00 do 21.00.

W pierwszym tygodniu przeprowadzki, do 31 VII, przewieźliśmy około 110 000 wol. w 1977 kontenerach. W sierpniu przeprowadzka osiągnęła tempo zgodne z założeniami przy łącznym zatrudnieniu 98 osób, które pracowały przez sześć dni w tygodniu na dwie zmiany (7.00-21.00, w sześciu zespołach w starym gmachu i pięciu w nowym). W moim rutynowym raporcie dla rektora Nawrockiego z 12 VIII 1999 r. (piętnaście dni od rozpoczęcia przeprowadzki) pada liczba 320 000 wyprowadzonych wol. Wynika z tego, że średnia dzienna wyniosła w tym okresie około 21 300 wol.

Równoległe do przeprowadzki Magazynu Głównego wyprowadzaliśmy starsze, rzadziej używane zbiory z kilku różnych lokalizacji rozrzuconych po kampusie centralnym, gdzie tkwiły upchnięte ciasno przez całe lata. Były to: strop Wydziału Prawa, piwnice pałacu Potockich oraz względnie najlepsze, bo czyste i suche - piwnice niedawno wybudowanej Pracowni Konserwacji i Zabezpieczenia Zbiorów.



21. Magazyn książek na poddaszu gmachu Wydziału Prawa UW, lata 90. XX w.

Przez cały sierpień zbiory były wprowadzane tylko na poziom 0,00 nowego gmachu, na dwóch górnych piętrach toczyły się jeszcze prace wykończeniowe. Wykonawca obiecywał ich oddanie do użytku do końca września. Dla nas to było bardzo późno. Zbiory ze starego gmachu spływały wartkim nurtem, wśród nich coraz więcej tych przeznaczonych do obszarów z wolnym dostępem na dwóch górnych, niewykończonych wtedy piętrach.

4 VIII nagle okazało się, że odbieramy poziom 3 (dla zbiorów specjalnych, a więc najmniej przydatny w tym momencie). Tymczasem dwa środkowe poziomy: 1 i 2 ciągle były niegotowe! 6 VIII dostawca regałów jezdnych przywiózł dodatkowo pięćset półek do magazynu zwartego, zamówionych w trybie nagłym – po prostu okazało się, że w wielu miejscach zbiory da się ustawić gęściej niż przewidywane w projekcie sześć do siedmiu półek na regale, i półek zaczęło brako-

wać. 18 VIII kupiliśmy kolejny odkurzacz wodny, oczywiście z funduszu przeprowadzkowego Fundacji UW. Dwa, które już mieliśmy, ludzie prawie wyrwali sobie z rąk. Odkurzanie było obowiązkowym elementem procedury.

20 VIII zostaliśmy zaskoczeni. Nagle okazało się, że w przededniu szczytu kanclerz Gerhard Schroeder⁵³ – premier Jerzy Buzek⁵⁴ z wizytą przyjeżdża polski i niemiecki MSZ. Ktoś w MSZ wymyślił, żeby powtórzyć udaną akcją z wizytą Papieża i żeby panowie odbyli rozmowę we wciąż pustym głównym holu BUW.

27 VIII firma PORR obiecała, że do 30 IX odda poziomy 1 i 2, z oświetleniem zamontowanym do regałów tak, żeby można tam zacząć ustawiać książki przeznaczone do wolnego dostępu. Do tej pory piętrzyły się one w coraz większych stertach w różnych miejscach na parterze.



22. Rozstawianie księgozbioru w magazynie nowego gmachu na Powiślu, 1999 r.

W grudniu 1999 r. przeprowadzka największej części zbiorów BUW, tzw. Magazynu Głównego, była zakończona. Książki i czasopisma XIX i XX-wieczne (ok. 1,8 mln wol.) były już w nowym gmachu, a nawet stały mniej więcej na swoich miejscach rozdzielone na magazyn zwarty na poziomie 0,00 i dwa piętra obszarów z wolnym dostępem, gdzie udało się ustawić ok. 150 000 książek najnowszych, wydanych po roku 1980 i kilkadziesiąt ciągów czasopism, po kilkanaście dla każdej z ośmiu szerokich dziedzin Klasyfikacji Biblioteki Kongresu.

Poza tymi zbiorami w gmachu było 1000 krzeseł, na których mogli usiąść czytelnicy, całej reszty natomiast brakowało: nie było stołów dla czytelników, szaf katalogowych, komputerów, wyposażenia pracowni bibliotecznych i tym podobnych tysięcy drobiazgów. Nie działała wypożyczalnia. Na 3 piętrze przeznaczonym dla zbiorów

specjalnych wciąż trwały prace instalacyjne. Dopiero w grudniu miały rozpocząć się dostawy mebli.

Mimo to Senacka Komisja Biblioteczna z ówczesnym przewodniczącym prof. Andrzejem Mencwalem⁵⁵ po wysłuchaniu raportu o tych wszystkich niedogodnościach, o przebiegu przeprowadzki i stanie wyposażenia gmachu opowiedziała się jednogłośnie za jak najszybszym otwarciem Biblioteki dla czytelników, uznając za niedopuszczalne pozostawienie środowiska UW bez dostępu do książek na kolejny semestr. To stanowisko podtrzymał nowy prorektor, prof. Wojciech Maciejewski. Na nic się zdały nasze lamenty i wątpliwości. Jako narzędzie informacji dla czytelników miał służyć nasz kartkowy katalog alfabetyczny, przeniesiony w starych drewnianych szafach oraz katalog online na 24 pożyczonych komputerach. Podłączenie do Internetu oraz dostawę pierwszych stołów do Czytelni i kilku biurek dla bibliotekarzy zrealizowano

wieczorem w przeddzień otwarcia. Pierwszego dnia, 15 XII 1999 r., wydaliśmy 42 karty wstępu, oczywiście tymczasowe, uprawniające do korzystania ze zbiorów na miejscu przez jeden miesiąc.

Pierwsze lata w nowym gmachu. 2000-2003

Pierwsze lata działalności Biblioteki w nowym gmachu na Powiślu zdominowały problemy typowe dla okresu rozruchu technicznego i organizacyjnego obiektu o sporej kubaturze i dużym skomplikowaniu technologicznym. Przez pierwszy rok wiele czynników sprawiało, że BUW można było wciąż traktować jako obiekt w fazie budowy, a nie wykończony, działający zgodnie z projektem: początkowo niedokończone,



23. Świeżo ukończony nowy gmach BUW, widok od skrzyżowania ulic Dobrej i Lipowej, 1999-2000 (?)

a przeznaczone dla zbiorów specjalnych, piętro 3, wznowiona wiosną 2000 r. przeprowadzka (II faza obejmująca zbiory specjalne), przeciągające się miesiącami dostawy mebli i wyposażenia technicznego tak do pracowni bibliotecznych, jak i do obszaru pracy czytelników i stanowisk bibliotekarskich obsługujących ten obszar, sieć komputerowa, początkowo na prowizorycznym łączu poprowadzonym z kampusu centralnego, a przez dłuższy czas bez skompletowanych urządzeń końcowych.

Jednocześnie następowały przekształcenia organizacyjne i formalne wynikające z przyjętego przez władze UW w porozumieniu z Fundacją UW modelu zarządzania gmachem, który wszak w 1/3 kubatury pełnił funkcje pozabiblioteczne, ale także z powodu zmieniającej się, w związku z nową organizacją zbiorów i usług, wewnętrznej struktury organizacyjnej Biblioteki. Jeśli chodzi o to drugie, pozostawiono to całkowicie w gestii dyrekcji BUW, a najpoważniejsza zmiana to połączenie dwóch „starych” oddziałów: udostępniania zbiorów oraz informacji naukowej w jeden duży Oddział Udostępniania i Informacji Naukowej, bardzo liczny i o rozległych zadaniach wewnętrznych obejmujących udostępnianie we wszystkich czytelniach i w wypożyczalniach, obsługę informacyjną naszych użytkowników, zarówno w praktykowanych od dawna formach (informacje katalogowe, kwerendy itp.), jak i w formach nowych, czyli na nowo utworzonych ośmiu stanowiskach bibliotekarzy dziedziny odpowiedzialnych za kształtowanie i udostępnianie sklasyfikowanych dziedziny zbiorów w obszarze wolnego dostępu.

Jeśli natomiast chodzi o kwestie ogólne - zarządzania gmachem, jego obsługi technicznej i wynajmu dodatkowych powierzchni handlowych, to dyrekcja BUW nie miała tu nic do powiedzenia, wszystko rozegrało się między władzami UW a Fundacją UW. Efektem tych ustaleń było uruchomienie w lipcu 2000 r. administratora „kompleksu BUW” - firmy-córki Zarządu Budowy BUW o nazwie: Inwestycja i Eksploatacja Nieruchomości ZB BUW Sp. z o.o. Prezesem spółki została inż. Barbara Telesińska. Zatrudniła ona inżynierów i konserwatorów rekrutujących się w dużej części z ekipy nadzorującej jeszcze niedawno sam proces budowy i odbioru; jednym z argumentów za takim rozwiązaniem była ich niewątpliwie gruntowna znajomość obiektu i jego uwarunkowań technicznych, a także, przynajmniej w większości przypadków, sprawdzone kwalifikacje i umiejętności. Rozwiązanie to, przy swoich ewidentnych, w okresie rozruchu technicznego, zaletach, miało niestety tę wadę, że ostatecznie przesądziło o dwuwładzy IiEN/dyrekcja BUW na terenie „kompleksu BUW”, co nierzadko stawało się źródłem sporów kompetencyjnych, a nawet sprzeczności interesów w następnych piętnastu latach.



24. Pierwszy czytelnik w nowej siedzibie przy prowizorycznym stanowisku zapisów, 15 XII 1999 r.

Choć pierwszego czytelnika wpuściliśmy do BUW 15 XII 1999 r., to po świątecznej przerwie dopiero styczeń 2000 r. był sprawdzianem naszych możliwości, ponieważ był pierwszym pełnym miesiącem, chciałoby się powiedzieć, regularnej pracy Biblioteki. Trochę w tym przeszkadzały ciągle niedziałająca wypożyczalnia i ograniczone godziny otwarcia w weekendy. Czytelnicy napływali jednak coraz liczniej, tak ze względu na zbliżającą się sesję zimową, jak i ciekawość; powodowało to rosnącą szybko frekwencję i popularność Biblioteki w nowej lokalizacji. Tylko w styczniu i w lutym 2000 r. do BUW zapisało się 5942 nowych czytelników (taką liczbę w „starym gmachu” osiągnęliśmy w ciągu roku), przy czym interesująca była struktura wewnętrzna tej grupy:

Tabela 1. Czytelnicy w nowym gmachu, styczeń - luty 2000 r.. Struktura grupy⁵⁶

Studenci UW	Studenci innych uczelni	Inni	Pracownicy innych uczelni	Pracownicy UW	Ogółem
3168=53,3%	1383=23,3%	1136=19,1%	151=2,5%	104=1,8%	5942=100%

Nie dziwi I miejsce studentów UW - to zawsze była najliczniejsza grupa naszych czytelników, zastanawia natomiast dopiero V miejsce pracowników UW, tak jakby mniej zainteresowanych ofertą nowej



25. Hol z nowymi i starymi szafkami katalogowymi, 2000 r.

Biblioteki. Wyraźny wzrost pojawił się natomiast w kategorii „inni” obejmującej grupę czytelników niezwiązanych instytucjonalnie z UW, którzy mogli korzystać ze zbiorów BUW tylko na miejscu, niestety nie prowadziliśmy badań nad wewnętrzną strukturą tej grupy.

Co czekało na czytelnika w nowym gmachu w tym początkowym okresie? Poza szokiem natury przestrzennej i estetycznej, który nie ominął również bibliotekarzy, przygotowaliśmy nowe usługi i narzędzia wyszukiwawcze wypracowane w ciągu poprzednich pięciu lat wielkiej akcji przygotowywania zbiorów i ludzi BUW do nowego gmachu.

Działał katalog komputerowy (od 1998 r.), w którym znaleźć można było wszystkie publikacje wprowadzone do zbiorów od 1994 r. oraz wszystkie wcześniejsze (z datą wydania począwszy od 1980 r.) przygotowane do obszaru wolnego do-

stępu do zbiorów. Katalog ten w końcu stycznia 2000 r. rejestrował 161 000 opisów bibliograficznych w 228 000 egzemplarzy, z czego 24 000 opisów bibliograficznych (w 37 000 egzemplarzy, czyli trochę więcej niż 1/7 całości tego zasobu) to były zbiory bibliotek wydziałowych (choć nadal fizycznie dostępne w ich macierzystych lokalizacjach, dające się jednak wyszukać za jednym „kliknięciem” w naszym wspólnym katalogu online). Dostępny też był nadal katalog kartkowy zamknięty w roku 1998. Katalog ten stanął w holu głównym jako archiwalny katalog alfabetyczny i zabytek bibliotekarstwa ery analogowej, ale jest też wciąż używany przez czytelników szukających zbiorów starszych, nieobjętych jeszcze retrokonwersją do systemu komputerowego (w roku 2015 takich zbiorów, wciąż niewprowadzonych do katalogu komputerowego, było prawie 60%⁵⁷).

Działała Czytelnia Główna, do której można było zamawiać zbiory z magazynu zamkniętego, znajdującego się na poziomie 0,00, oraz



26. Hol katalogowy, w głębi kolejka do wypożyczalni, 2000 r.

zbiory XIX-wieczne, zlokalizowane na 3 piętrze. Skąd te ostatnie się tam znalazły? Przecież zgodnie z pierwotnym projektem technologicznym zbiory XIX-wieczne miały trafić do magazynu kompaktowego na poziomie 0,00 i być udostępniane wyłącznie w Czytelnii Głównej. A lewa strona 3 piętra w projekcie technologicznym była takim samym obszarem z wolnym dostępem do zbiorów współczesnych jak dwa niższe piętra. To opowieść o naszej pomyłce przy pomiarze przestrzeni magazynowej w stosunku do zbiorów i ich wewnętrznych podziałów. W połowie roku 1998, czyli prawie rok przed rozpoczęciem przeprowadzki, zorientowaliśmy się, że nie zdążymy przygotować planowanych 500 000 wol. do wolnego dostępu, a to, co zdążymy, z łatwością pomieści się na dwóch środkowych piętrach. O ile w wolnym dostępie było luźno, o tyle w magazynie kompaktowym było ciasno i stało się jasne, że nie zmieszczą się tam zbiory i XIX-, i XX-wieczne (wyd. do 1980 r.). Podjęliśmy więc trudną, za to ratującą ogólny bilans powierzchni magazynowej, decyzję, aby obszar wolnego dostępu na 3 piętrze zamknąć i zrobić tam magazyn zbiorów XIX-wiecznych.

Jednak największą zmianą, również dla bibliotekarzy, były wielkie przestrzenie wolnego dostępu do zbiorów, w którym w tym pierwszym okresie stanęło ok. 170 000 wol. książek i czasopism. W porównaniu

z założoną w projekcie technologicznym wielkością pół miliona woluminów nie był to efekt olśniewający, ale tych, którzy pamiętali wielkość księgozbioru podręcznego w dawnej czytelni głównej, te ogromne, zastawione regałami przestrzenie, po których mogli poruszać się zupełnie swobodnie, zachwycały, a trochę onieśmiały. Zbiór w wolnym dostępie obejmował publikacje wydane po 1980 r. (z wyłączeniem prac zdezaktualizowanych z powodów ideologicznych, dysertacji prawniczych, wydawnictw o charakterze regionalnym, podręczników zawodowych, książek dla dzieci, wydawnictw popularnych) oraz - w wyborze - książki najpotrzebniejsze z lat wcześniejszych (głównie odtworzony księgozbiór podręczny z czytelni głównej i bibliologicznej w starym gmachu). W wolnym dostępie stały też czasopisma naukowe w wyborze; w wielu przypadkach, zwłaszcza klasycznych periodyków humanistycznych - ich pełne ciągi.

Zgodnie z projektem zbiory w wolnym dostępie zostały sklasyfikowane i ustawione według Klasyfikacji Biblioteki Kongresu w podziale na osiem szerokich dziedzin. Oto one wraz z wielkością zasobu w roku 2000:

Tabela 2. Zbiory w wolnym dostępie w podziale zgodnym z Klasyfikacją Biblioteki Kongresu, 2000 r.⁵⁸

Symbole główne	Dziedzina	Lokalizacja	Książki, wol.	Czasopisma, wol.
A Z	Dzieła treści ogólnej; Bibliotekoznawstwo	Czytelnia główna, poziom 2	6203	2880
P	Język; Literatura	Poziom 1	41 626	4000
B L	Filozofia; Psychologia; Religia; Oświata	Poziom 1	17 729	5000
AM C D-F GN700-875	Nauki historyczne	Poziom 1	27 730	3590
G-GF Q R-V	Geografia; Nauki matematyczno- -przyrodnicze i stosowane	Poziom 1	16 805	5310
K J	Prawo; Polityka	Poziom 2	10 352	3870
H GN1-673 GR-GV	Nauki społeczne; Antropologia	Poziom 2	14 939	2860
M N	Muzyka; Architektura; Sztuki piękne	Poziom 2	5960	1815
	Łącznie	-	141 344	29 325

W obrębie szerokich dziedzin publikacje pogrupowane zostały według bardziej szczegółowych klas, zgodnie z Klasyfikacją Biblioteki Kongresu. Każdy egzemplarz dostawał unikatową sygnaturę topograficzną określającą jego jednostkowe miejsce na półce. Woluminy opatrzone czerwonymi naklejkami przeznaczone były do czytania wyłącznie w bibliotece, w dowolnym miejscu na dwóch piętrach z wolnym dostępem, te opatrzone niebieskimi naklejkami mogły też być od marca 2000 r., kiedy to ruszyła wypożyczalnia, wypożyczane. Ta ostatnia pracowała też w nowym trybie, w pełni zintegrowana z systemem VTLIS, wydająca nowe, drukowane na miejscu karty biblioteczne, umożliwiające nie tylko szybką rejestrację wypożyczeń na kontach czytelników, ale też dostęp do nowych technologii (e-zbiory, samoobsługowe kopiarki itp.). Od marca do końca grudnia 2000 r. wypożyczono z BUW 103 693 wol., z czego aż 70% z obszaru wolnego dostępu, i to była ta część obrotu książką, którą udało się w pełni zautomatyzować, czyli wyeliminować rewersy papierowe.

Poza zbiorami w wolnym dostępie utrzymaliśmy wydzieloną, przeznaczoną wyłącznie dla studentów UW, liczącą ok. 60 000 wol. kolekcję podręczników, skryptów, lektur pod starą nazwą Księgozbiór Dydaktyczny. Zasób ten charakteryzował się większą liczbą egzemplarzy tego samego dzieła - w pierwotnym zamierzeniu (wcześnie lata 70.) miał obsłużyć jednocześnie większą liczbę studentów z tego samego kierunku, roku itp. W praktyce zapowiadana szumnie „wielogzemplarowość” rzadko przekraczała pięć egzemplarzy tego samego wydania, więc o masowej obsłudze nie było co mówić, niemniej nawet w tym skromnym wymiarze było to istotne zwiększenie dostępności podstawowych podręczników i lektur obowiązkowych dla wszystkich kierunków studiów prowadzonych na UW.

Specyficznym obszarem wolnego dostępu okazała się Czytelnia czasopism bieżących, czyli prasy i czasopism wydanych w danym roku, najdalej w poprzednim. Obszar ten wyposażony został w specjalne regały do przechowywania gazet - w stertach na szerokich półkach, a czasopism o formatach zbliżonych do książkowych - na regałach z pionową ruchomą półką przednią umożliwiającą ekspozycję ostatniego numeru. W 2000 r. na półkach tych znalazło się 2847 tytułów gazet i czasopism, w tym 1073 tytuły zagraniczne, w zgrubnym układzie dziedzinowym zbliżonym do zastosowanego w obszarze książek podziału na podstawowe działy Klasyfikacji Biblioteki Kongresu:

Tabela 3. Czasopisma bieżące w wolnym dostępie w podziale zgodnym z Klasyfikacją Biblioteki Kongresu, 2000 r.⁵⁹

Dzieła treści ogólnej; Bibliotekoznawstwo	171 tyt.	Prawo; Polityka	202 tyt.
Język; Literatura	174 tyt.	Nauki społeczne; Antropologia	269 tyt.
Filozofia; Psychologia; Religia; Oświata	258 tyt.	Muzyka; Architektura; Sztuki piękne	53 tyt.
Nauki historyczne	178 tyt.	Wydawnictwa OECD	58 tyt.
Geografia; Nauki matematyczno- -przyrodnicze, stosowane	472 tyt.	Dzienniki, dzienniki urzędowe, prasa popularna	506 tyt.

Dla porównania – w sieci UW udostępnialiśmy już w 2000 r.:

- Bazy danych: 42 bazy w sieci uniwersyteckiej (system Ultra*Net, dostępny na wydziałach, lecz słabo wykorzystywany). Częściej używane bazy to Lex, PsycLit, MLA i bibliografie ogólne.
- Czasopisma elektroniczne – dostępne w ramach ogólnopolskiego konsorcjum, przystosowane do odbioru na całym Uniwersytecie pełne teksty artykułów z czasopism, głównie Springer Verlag (407 tyt.) i innych wydawców (15 tyt.). W następnych dwóch latach zasób ten wzrósł skokowo o kilkaset następnych tytułów czasopism różnych wydawców.
- Pełnotekstowe bazy danych udostępniane na terenie kraju przez Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego (<http://www.icm.edu.pl>).
- Pełne teksty artykułów z czasopism w serwisie JASON – we współpracy z Uniwersytetem w Bielefeld.

Do późnej wiosny czekaliśmy z decyzją o rozpoczęciu ostatniego etapu przeprowadzki BUW – przeniesienia zbiorów specjalnych (ok. 330 000 jednostek) z pałacu Potockich i gmachu Wydziału Geologii (Gabinet Zbiorów Muzycznych) do ich docelowych magazynów na 3 piętrze nowego gmachu. Ta zwłoka była zaplanowana, bo podyktowana względami konserwatorskimi – nie chcieliśmy narażać cennych zbiorów na zmienne warunki atmosferyczne zimą i wczesną wiosną, ale też bardzo długo trwały prace techniczne i wykończeniowe w magazynach, czyszczenie regałów i regulacja systemu klimatyzacji, wyposażenie w specjalistyczne komody i regały⁶⁰. W gronie kierowników gabinetów zbiorów specjalnych starannie przygotowaliśmy procedury pakowania, ochrony i przewozu oraz rozpakowywania. Zbiory specjalne zostały podzielone na trzy grupy w zależności od swojej wartości

historycznej, artystycznej i bibliologicznej. W I grupie znalazły się zbiory najcenniejsze:

- 1) Gabinet Rycin - 35 000 jednostek,
- 2) Gabinet Rękopisów - 4000 jednostek,
- 3) Gabinet Kartografii - 150 jednostek, 5 globusów,
- 4) Gabinet Zbiorów Muzycznych i Archiwum Kompozytorów Polskich - 13 000 jednostek,
- 5) Gabinet Starych Druków - 25 000 jednostek.

Łącznie było to ponad 75 000 obiektów różnych formatów i na różnych nośnikach. Dla grupy tej zamówiliśmy specjalne opakowania wewnętrzne - teczki tekturowe, a sam przewóz odbywał się, wyłącznie w dni bezdeszczowe, w skrzyniach termoizolacyjnych i konwojowanym samochodem przystosowanym do transportu dzieł sztuki⁶¹.

Kolejność przeprowadzki była następująca:

- 1) Zbiory Muzyczne (z gmachu Wydziału Geologii, wtedy naszej najodleglejszej lokalizacji),
- 2) Archiwum Kompozytorów Polskich XX wieku (z pałacu Potockich, w nowym gmachu kierowane do wspólnych lokalizacji ze zbiorami muzycznymi),
- 3) Stare Druki (największa część zbiorów specjalnych),
- 4) Rękopisy,
- 5) Kartografia,
- 6) Gabinet Rycin.

Ostatnia część kolekcji Gabinetu Rycin znalazła się na swoim miejscu 28 VII 2000 r. Zatem cała przeprowadzka Biblioteki Uniwersyteckiej do nowego gmachu trwała 1 rok i 2 dni – pierwszy transport książek zebranych z podłóg Magazynu Głównego w starym gmachu pojechał na Powiśle 26 VII 1999 r. Biblioteka zaczęła działać w swoich funkcjach podstawowych już 4,5 miesiąca później, a w pełnym wymiarze – 77 godzin tygodniowo (z sobotami i niedzielными popołudniami), od 11 III 2000 r.

Po kilku pierwszych latach, które minęły od oddania nowego gmachu do użytku, w 2003 r. osiągnęliśmy maksymalne wskaźniki przyjęte w założeniach funkcjonalnych: pracowaliśmy 328 dni w roku, mieliśmy w bazie 117 279 czytelników, z tego 52% to były osoby spoza UW, licznik w wejściu głównym zarejestrował 1 100 565 wejść (wzrost o 28,4% w stosunku do 2002 r.), co daje średnią 3355 odwiedzin dziennie. Wskaźnik wykorzystania zbiorów w wolnym dostępie wyniósł 424% (oznacza to, że przeciętnie każda książka była wzięta do ręki średnio 4,24 raza). Zakończyliśmy proces wyposażania gmachu zgodnie z projektem

technologicznym i projektem wewnątrz, systematycznie rosnące zbiory drukowane⁶² były opracowane i ustawione na półkach w sposób czytelny dla użytkowników, skokowo rosły zasoby elektroniczne, co prawda wciąż jeszcze dostępne tylko w sieci UW⁶³, uruchomiono nowoczesną sieć komputerową, wraz z infrastrukturą⁶⁴ umożliwiającą nasze działania centralne, ogólnopolskie i łączność ze światem.

To ostatnie było szczególnie ważne wobec zadań czysto bibliotekarsko-metodycznych, wynikających z pozycji BUW wśród polskich bibliotek naukowych. Najpoważniejszym przedsięwzięciem, o charakterze lidarskim w skali kraju, było uruchomienie NUKAT – Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego polskich bibliotek naukowych i akademickich, stosujących zintegrowane systemy biblioteczne. Przygotowania do momentu, gdy 21 X 2002 r. prorektor Maciejewski uroczystym „kliknięciem” wpuścił pierwszy rekord (z Biblioteki Akademii Rolniczej w Lublinie) do centralnej bazy bibliograficznej, trwały sześć lat. Już w czerwcu 1996 r. na mocy uchwały Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich z 27 I 1996 r. Rektor UW wydzielił budżet dla Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych (CFiKHW), ulokowanego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Zadaniem nowego oddziału była koordynacja prac nad budową centralnej kartoteki haseł wzorcowych (CKHW), warunku niezbędnego do rozpoczęcia procesu współkatalogowania w bazie centralnej. Zamierzano stworzyć dla automatyzujących się polskich bibliotek naukowych warunki umożliwiające wymianę danych w celu modernizacji warsztatu informacyjnego w nauce i szkolnictwie wyższym zgodnie z tendencjami światowymi, a także w celu uniknięcia dublowania czynności w pracy bibliotekarzy (każda nowa książka była katalogowana tylko jeden raz, pozostałe biblioteki łatwo i szybko kopiowały ten rekord do swoich katalogów) oraz uzyskać spójność informacji kierowanej do użytkowników bibliotek (wiele lokalizacji dzieła widocznych na jednym ekranie z łatwym przekierowaniem do katalogu biblioteki najbliższej użytkownikowi).

Autorkami koncepcji metodologicznej i organizacyjnej katalogu centralnego NUKAT były: Maria Burchard, kierowniczka Centrum NUKAT (do 2014 r.), muzykolog i bibliotekarz dyplomowany BUW, już z doświadczeniem w zakresie automatyzacji procesów bibliotecznych (wcześniej przez trzy lata kierowała Oddziałem Automatyzacji), Anna Paluszkiwicz (zm. 2003 r.) – główny informatyk, kierowniczka Ośrodka Formatów i Kartoteki Haseł Formalnych, oraz Teresa Głowacka – bibliotekarz dyplomowany, kierowniczka Ośrodka Języka i Kartoteki Wzorcowej KABA, wspomniana już autorka nowego języka haseł przedmiotowych KABA⁶⁵. Wraz z nimi pracowało jeszcze

13 osób - bibliotekarzy i informatyków. Z pewnego oddalenia wspierała nas i konsultowała Maria Lenartowicz - niekwestionowany autorytet nowoczesnej metodyki opisu bibliograficznego⁶⁶.

Budżet NUKAT na początku był zasilany z trzech źródeł:

- dotacji przyznanej przez Fundację Andrew W. Mellona na uruchomienie Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego NUKAT - zakupiono system biblioteczny VTLIS/Virtua oraz sprzęt przeznaczony dla 18 nowych stanowisk pracy w Centrum NUKAT,
- funduszu SPUB, przyznanego przez Komitet Badań Naukowych (KBN), po raz pierwszy w 2001 r., koordynowanego przez ICM UW w ramach projektu Wirtualnej Biblioteki Nauki⁶⁷ aż do 2016 r. - środki wykorzystano na reorganizację bazy CKHW oraz wdrożenie i uruchomienie katalogu centralnego,
- dotacji budżetowej BUW - w części będącej kontynuacją działalności Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych.

Po sześciu latach nasycania bazy hasłami wzorcowymi, w 2002 r., centralna kartoteka zawierała prawie 730 000 haseł wzorcowych⁶⁸ i można było udostępnić w sieci, bazujący na niej, katalog NUKAT. W momencie uruchomienia katalog NUKAT współtworzyło 28 bibliotek użytkujących 5 systemów (Aleph, Horizon, Prolib, VTLIS, Virtua), 15 lat później (2017) z NUKAT współpracuje 155 bibliotek pracujących w 10 różnych systemach komputerowych, a katalog centralny NUKAT - największy wspólny projekt polskich bibliotek naukowych i akademickich ostatniego ćwierćwiecza wciąż działa i rośnie w tempie około 1500 rekordów bibliograficznych dziennie.

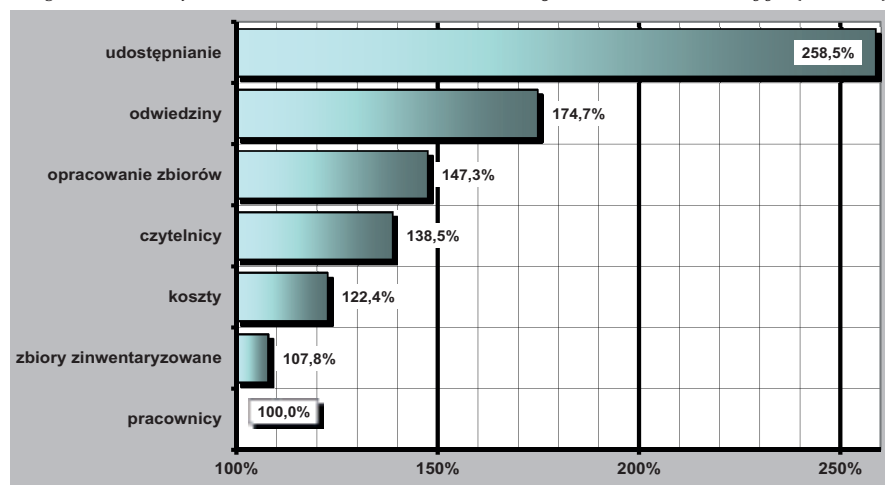
Natężenie zmian, które wprowadzaliśmy na przełomie tysiącleci, i ich momentami spektakularny charakter, zainteresowanie środowiska naszych użytkowników oraz mediów, nie tylko branżowych, zmusiły nas do podjęcia wielu akcji marketingowych i wizerunkowych, do których byliśmy wyraźnie słabiej przygotowani, ale nie mieliśmy wyboru - odbiór społeczny gmachu jako sensacji architektonicznej polskiego postmodernizmu i towarzysząca temu aura przełamywania stereotypu staromodnej i nudnawej biblioteki sprawiły, że poczuliśmy się pionierami nowoczesnego bibliotekarstwa nie tylko w Polsce, ale i w naszej części Europy. BUW stała się przedmiotem dużego zainteresowania środowiska bibliotekarskiego i międzynarodowych organizacji branżowych, które zresztą wielokrotnie w latach budowy i reorganizacji Biblioteki służyły nam ekspercką radą i koleżeńskim wsparciem.

Na szczególną uwagę zasługują nasze kontakty z europejskim odpowiednikiem IFLA - Ligą Europejskich Bibliotek Naukowych

(LIBER)⁶⁹, najbardziej owocne w kontekście nowego gmachu. LIBER Architecture Group - ekspercka grupa architektów i bibliotekarzy - poświęciła nam mnóstwo życzliwego zainteresowania i uwagi, organizując jedno z cyklicznych seminariów bibliotekarsko-architektonicznych w BUW w roku 2000 w dużej części poświęcone analizie architektury i funkcjonalności nowego gmachu BUW. Była to świetna promocja BUW w europejskim środowisku architektonicznym i bibliotekarskim⁷⁰.

Bilans statystyczny pierwszych trzech lat w nowym gmachu przedstawia poniższy diagram.

Diagram 1. Zmiany ilościowe działalności BUW: rok 2003 w stosunku do roku 1998 (aut. JAG)



Pokazuje on, że w pewnych aspektach naszej działalności - czytelnicy, frekwencji, wykorzystania zbiorów - nastąpił wręcz spektakularny wzrost w stosunku do roku 1998 - ostatniego pełnego roku w starym gmachu. Pokazuje też, w jak niewielkim stopniu wzrosły koszty prowadzenia biblioteki (mowa tu o bieżących nakładach na działalność merytoryczną, bez kosztów inwestycji, a następnie technicznej eksploatacji) i jak w ogóle nie drgnęła liczba pracowników. Trudno nie pokusić się o komentarz tej ostatniej zmiennej - taki sam liczebnie personel zwiększył wydajność dwu- i trzykrotnie. Czym to było spowodowane? Raczej nie podwyżką wynagrodzeń, bo tu skokowych regulacji nie było; na pewno zmianą warunków i organizacji pracy w nowym gmachu, który, po fali krytyki i szoku estetycznego, ostatecznie dodał nam wszystkim skrzydeł.

Na koniec podsumowania tych pierwszych lat (2000–2003) oddajemy raz jeszcze głos głównemu projektantowi Markowi Budzyńskiemu:

Uważam, że wolny dostęp jest szerszy niż tylko bibliotekarski – on jest ogólnoludzki. To jest sprawa społeczna, a także sprawa jednostki. Jak ona może korzystać z przestrzeni i zbiorów biblioteki? W samym pojęciu otwartego dostępu do zbiorów tkwi w moim pojęciu klucz sukcesu. W nowym BUW-ie wystąpiło znaczne zwiększenie liczby czytelników. To znaczy, że biblioteka spełnia swoją rolę. To jest gigantyczny sukces. Uważam, że w klasycznej bibliotece, z klasycznym dojściem do zbiorów, dla ogromnej większości osób trudne staje się szukanie w katalogu, później wypisanie rewersu, a potem pojawiają się wątpliwości: „czy ja właściwie wybrałem?” W BUW-ie ten trudny moment znika, bo tu z katalogu można korzystać, ale już wtórnie. Katalogiem jest prowadzenie samą informacją wizualną w całej przestrzeni. I to w moim pojęciu jest zasadnicza różnica, za którą warto dużo zapłacić, jeżeli chcemy, żeby ludzie się kształcili. Nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Biblioteka w klasycznym rozumieniu mnie jako projektanta by mało interesowała.

Rozwiązywanie problemów tej skali Biblioteki z otwartym dostępem do zbiorów, dominującym w tej przestrzeni, było dla całego zespołu fascynującą sprawą, która budziła nadzieję, że to miejsce przestanie być zamknięte, niedostępne, o upadającym prestiżu, a odrodzi się miejsce, do którego się dąży, gdzie się żyje, gdzie dzieją się wydarzenia prawdziwe, codzienne. Jest tutaj i wspaniale i inaczej, jednocześnie sakralnie i codziennie. To jest zamknięte w wolnym dostępie do zbiorów⁷¹.

Następne dziesięciolecie. BUW w otoczeniu akademickim i technologicznym XXI wieku

Dekada 2003–2013 nie była tak spektakularna, jak naznaczone rewolucją organizacyjną, technologiczną i „wielką przeprowadzką” dziesięć wcześniejszych lat. Nasza uwaga skupiła się na sprawnej obsłudze wciąż bardzo licznych czytelników, na szlifowaniu warsztatu bibliotekarskiego, na redukowaniu stałego napięcia między tempem zmian

w technologiach informacyjnych na świecie a naszymi możliwościami finansowymi i kadrowymi. Okres ten wydawać się może stabilny, nawet monotony. To ogólne wrażenie spróbuję trochę zmienić, przybliżając kilka ważnych szczegółów z tych lat.

Rok 2003, zamykający okres rozruchu technicznego i organizacyjnego BUW w nowym gmachu, był też cezurą z kilku innych powodów. Jednym z nich jest zmiana dyrekcji. Wraz z końcem roku akademickiego 2002/2003 upłynął okres pełnienia obowiązków przez dyrekcję w składzie: Henryk Hollender - dyrektor, i wicedyrektorzy: Hanna Kolendo, Ewa Kobierska-Maciuszko, Jolanta Stępiak. W konkursie otwartym na stanowisko dyrektora BUW ogłoszonym przez Rektora UW 1 VIII 2003 r., spośród dwóch kandydatek: Ewy Kobierskiej-Maciuszko i Marii Śliwińskiej⁷², Komisja Konkursowa, a następnie Rada Biblioteczna wskazały kandydaturę Ewy Kobierskiej-Maciuszko, zaakceptowaną przez Rektora UW, po pozytywnym zaopiniowaniu przez Senat UW. Na stanowisko wicedyrektora (w mojej koncepcji konkursowej - głównego analityka systemowego, przy czym mówiąc „system”, miałam na myśli system biblioteczno-informacyjny UW z jego aspektami zarówno organizacyjnymi, jak i informatycznymi) Rada Biblioteczna wybrała - zgodnie z moją sugestią - Krystynę Kocznorowską⁷³ oraz (co też było moim postulatem) ograniczyła liczbę stanowisk wicedyrektorów do dwóch. Na stanowisku drugiego wicedyrektora do końca 2003 r. utrzymywał się vacat⁷⁴. Rektor powołał dyrektora i wicedyrektora na kadencję skróconą o jeden rok, to jest do 31 VIII 2007 r.

Dyrekcja w nowym składzie czuła silne i sympatyczne wsparcie ze strony zarówno kadry menadżerskiej (kierownicy 23 oddziałów BUW), jak i całości personelu. Trochę mniej zapału wykazywały biblioteki wydzielone, tradycyjnie zdystansowane wobec „centrali”, choć trzy lata pracy Jolanty Stępiak nie poszły na marne. Krystyna Kocznorowska miała tu przetarte ścieżki, przynajmniej wśród tych bibliotek, które już wcześniej zdecydowały się na ściślejszą współpracę z BUW i wspólne tworzenie katalogu online nie BUW, a „bibliotek UW” w jednym systemie zintegrowanym, którym był wtedy VTSL/Virtua. Takich bibliotek, których zbiory były widoczne dla naszych czytelników wraz ze zbiorami BUW na jednym ekranie, było pod koniec 2003 r. 26, nasze ambitne plany zakładały objęcie jednym systemem wszystkich 45, nie udało się to do dzisiaj z powodów, o których już była częściowo mowa. Nie byliśmy idealistkami - Krystyna Kocznorowska wiedziała doskonale, że taką akcją trzeba poprzedzić analizą systemu biblioteczno-informacyjnego UW, pracą z kadrą kierowniczą tych bibliotek i jej zwierzchnikami

w strukturach jednostek macierzystych. Za zacieśnieniem współpracy przemawiały też inne względy, przecież nie tylko system biblioteczny nas łączył, ale także wspólna dla całego UW, a prowadzona przez BUW prenumerata czasopism papierowych i zakup licencji na dostęp do zasobów elektronicznych, odprawa celna czasopism zagranicznych, gospodarka materiałami bibliotecznymi zbędnymi i oddawanymi w depozyt (przy czym kierunkiem tego ruchu był raczej BUW, rzadko odwrotnie). Tych tematów wspólnych było zatem całkiem sporo, ale były też argumenty przeciw – przyzwyczajenia bibliotekarzy do lokalnych rozwiązań, wygoda ich użytkowników (zwłaszcza kadry naukowej jednostki macierzystej przy jednoczesnym braku nacisku z jej strony na jakiejkolwiek zmiany), niedoinwestowanie rozwoju kadry bibliotekarskiej i infrastruktury, wreszcie irracjonalne obawy o nadmiernym podporządkowaniu BUW. Projekt integracji wszystkich bibliotek wydziałowych z BUW⁷⁵ został przedstawiony oficjalnie Senatowi UW 17 XI 2004 r., jednak nie został nigdy zrealizowany, przede wszystkim z braku dodatkowego finansowania, założonego w planie, na które nie udało się namówić władz UW. Mimo to konsekwentnie starałyśmy się wciągać biblioteki wydziałowe do różnych działań usprawniających funkcjonowanie systemu bibliotek UW jako całości, a przynajmniej utrzymać żywe kanały komunikacji między BUW a BW (zebrania z kierownikami bibliotek raz na kwartał, wspólne zespoły robocze itp.). Wysiłki te po kilkunastu latach doprowadziły do sytuacji, gdy 37 spośród 43 bibliotek wydziałowych⁷⁶ współtworzy z BUW jeden katalog bibliotek UW, przez niego uczestniczy w budowaniu katalogu centralnego bibliotek naukowych i akademickich NUKAT, przez NUKAT wchodzi do globalnego obiegu informacji bibliotecznej⁷⁷.

Dekada 2003-2013 była okresem spokojnego i systematycznego wzrostu zbiorów drukowanych oraz usług oferowanych przez Bibliotekę Uniwersytetowi i Miastu, przy niewielkich zmianach w liczebności kadry i wielkości budżetu. Kształt budżetu był trudny do korekty, a to z powodu kosztów eksploatacji gmachu, na które dyrekcja BUW praktycznie nie miała wpływu (kolejni administratorzy gmachu podlegali bezpośrednio Kanclerzowi UW⁷⁸), choć formalnie koszty te były doliczane do kosztów BUW, pogrążając tym samym nasz bilans księgowy. W 2008 r. przedstawiłam ówczesnemu prorektorowi UW ds. finansów prof. Marcinowi Pałysowi porównanie struktury kosztów w hipotetycznej, rekomendowanej przez IFLA, bibliotece akademickiej w stosunku do średniej dla polskich bibliotek akademickich i koszty BUW na tym tle:

Tabela 4. Struktura kosztów w hipotetycznej bibliotece akademickiej według IFLA, średnia polska, BUW

Lp.	Rodzaje kosztów	Według IFLA ⁷⁹	Według projektu AFBN ⁸⁰ (dla polskich bibliotek akademickich)	BUW, 2007
1.	Koszty osobowe	65%	55%	51,3%
2.	Koszty gromadzenia zbiorów (literatura naukowa: monografie, czasopisma, e-zbiory, konserwacja i zabezpieczenie zbiorów drukowanych: intrologatornia, mikrofilmowanie i digitalizacja)	21%	24,7%	6,5%
3.	Bieżące koszty administracyjne (opłaty telekomunikacyjne i pocztowe, bieżące naprawy, drobne remonty, materiały czystościowe i biurowe)	4%	9,9%	7,8%
4.	Koszty eksploatacji gmachu (media oraz opłaty za administrowanie obiektem, umowy serwisowe i ochrona)	10%	10,4%	34,4%

Widać było wyraźnie, że na skutek zawyżonych kosztów eksploatacyjnych zanizona drastycznie była w BUW poz. 2 – koszty gromadzenia zbiorów – przeszło trzykrotnie w stosunku do standardów IFLA i średniej ogólnopolskiej.

Mimo to wzrost zbiorów drukowanych był w tym dziesięcioleciu wyraźny i systematyczny z 2,7 mln wol. (2003 r.) do 3,1 mln wol. (2012 r.). Możliwe to było przede wszystkim dzięki regularnemu wpływowi większości publikacji polskich na mocy ustawy o egzemplarzu obowiązkowym⁸¹ (tzw. e.o.), co do zasadności której trwały nieustanne spory pomiędzy lobby wydawców (byli przeciw), bibliotekarzami (byli za) a ministrem kultury (wahał się, niezależnie od opcji politycznej, której w danym momencie był przedstawicielem). Poza stałym źródłem wpływu, jakim był e.o., rokrocznie przeznaczaliśmy w budżecie BUW ok. 500 000 zł na zakup wydawnictw polskich i zagranicznych, otrzymywaliśmy też dość liczne dary, tak od osób prywatnych⁸², jak i instytucji. Przykładem może być decyzja Polskiej Akademii Nauk o likwidacji Biblioteki PAN w Warszawie i dyslokacji jej zasobów pomiędzy inne jednostki PAN. Główne, współczesne zbiory tej Biblioteki przejęła Biblioteka

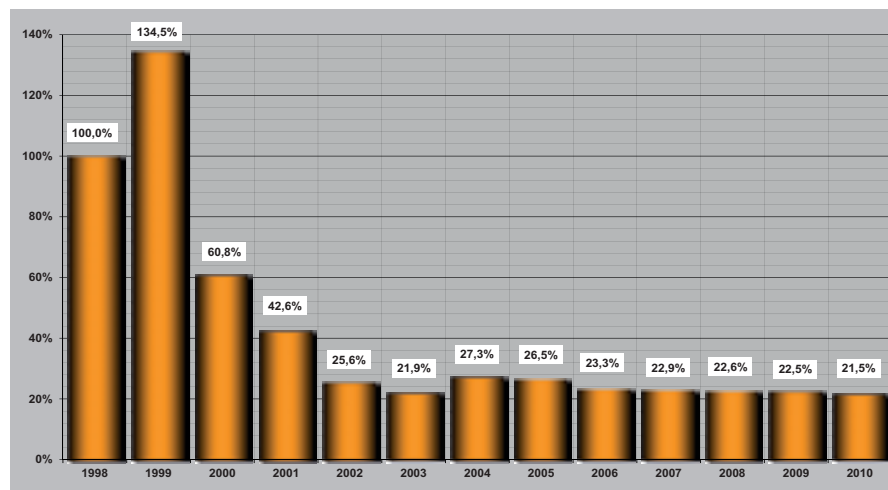
PAN w Gdańsku, historyczna część zbiorów, to znaczy kolekcja Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, przekazana natomiast została jako dar do BUW w sierpniu 2004 r. Argumentem za takim rozwiązaniem były związki historyczne łączące Uniwersytet i Towarzystwo Naukowe Warszawskie oraz wspólnota okupacyjnych losów bibliotek obu instytucji. Jest to kolekcja licząca 16 000 wol. z XIX i I poł. XX w., bardzo interesująca jako warsztat badań historycznych, filologicznych i kulturoznawczych⁸⁵.

Z tych różnorodnych źródeł wpływu do zbiorów BUW wchodziło przeciętnie ok. 35 000 jednostek rocznie. Opracowanie zbiorów (z wyłączeniem niektórych rodzajów zbiorów specjalnych) było prowadzone w systemie VTLS/Virtua metodą współkatalogowania w ramach Narodowego Katalogu Centralnego NUKAT. Do udostępniania w wolnym dostępie przeznaczano rokrocznie ok. 23 000 wol. książek i czasopism, pozostała część wpływu trafiała do magazynu głównego na poziomie 0,00 lub do magazynów zbiorów specjalnych na 3 piętrze. Jednak na frekwencyjny sukces BUW, niezmiennie przez całe dziesięciolecie, największy wpływ miała jakość kolekcji w wolnym dostępie (wolny dostęp kreował aż 80% obrotu książką, mimo że stało tam najwyżej 20% naszych zbiorów!⁸⁴). Do dzisiaj nie zbadaliśmy, co było przyczyną takich właśnie proporcji: czy naprawdę dostępność książki na półce, „na wyciągnięcie ręki” i bez żadnych barier tak przyciąga uwagę i zainteresowanie czytelników? Czy może to my, bibliotekarze, planując w 1995 r., co stanie na półkach w wolnym dostępie, trafnie wyczuliśmy priorytety naszych czytelników, stawiając tam zbiory najnowsze (wydane w 1980 r. i później)? Poza walorami edukacyjnymi i społecznymi warto też zwrócić uwagę na ekonomiczność tego rozwiązania. Poniższy diagram przedstawia koszty udostępniania jednego woluminu w dziesięcioleciu 2000–2010 w stosunku do ostatniego roku pełnej działalności w starym gmachu (1998 = 100%).

O ile zbiory drukowane rosły systematycznie i powoli, o tyle tak zwane e-zbiory (bazy danych i czasopisma elektroniczne) rosły bardzo gwałtownie, a ich ranga w studiach i pracy badawczej naszych czytelników ewoluowała w czasie tej dekady, od zabawnego gadżetu dla młodszej kadry naukowej i studentów obytych z nowinkami sieciowymi do podstawowego i niezbędnego przy prowadzeniu jakichkolwiek badań naukowych zasobu najświeższej, światowej informacji naukowej. Ta zmiana widoczna jest w liczbach bezwzględnych opisujących prenumeratę czasopism naukowych drukowanych i elektronicznych. W 2003 r. prenumerowaliśmy (łącznie dla BUW i BW) 4243 tytuły drukowane i 14 654 tytuły⁸⁵ na nośniku elektronicznym, przy czym

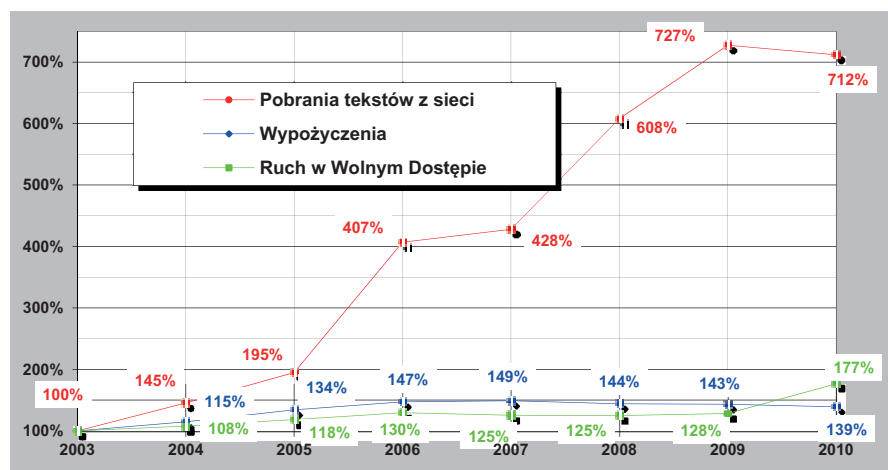
były one dostępne w BUW i w sieci komputerowej UW w systemie intranetowym. W 2012 r. prenumerowaliśmy 5334 tytuły drukowane i aż 109 257 tytułów⁸⁶ na nośniku elektronicznym.

Diagram 2. Względny koszt udostępnienia 1 woluminu w cenach z 1998 r., z uwzględnieniem skumulowanego współczynnika inflacji [aut. JAG]



Najlepszą jednak ilustracją rosnącego znaczenia e-zbiorów jest poniższy wykres przedstawiający intensywność udostępniania zbiorów drukowanych i elektronicznych w latach 2003-2010 (w latach następnych już nie było tak skokowych zmian).

Diagram 3. Zbiory drukowane w BUW a cyfrowe w sieci UW [aut. JAG]



Uwagę zwraca wyraźny skok w 2006 r., kiedy zakupiliśmy system HAN (Hidden Automatic Navigator), dzięki czemu rozpoczęliśmy udostępnianie online naszych e-zasobów dla każdego członka społeczności UW posiadającego konto w BUW z dowolnego urządzenia połączanego z internetem (po zalogowaniu użytkownika na jego konto BUW). Kolejną zmianą jakościową było objęcie wszystkich naszych zasobów informacji multiwyszukiwarką EDS (EBSCO Discovery Service) w 2011 r. Multiwyszukiwarka pozwala na przeszukiwanie z poziomu jednego okienka wyszukiwawczego, jednocześnie: katalogu lokalnego BUW, katalogu NUKAT, baz danych, pełnotekstowych zbiorów dostępnych online.

Poza podstawowymi dla codziennej obsługi naszych czytelników zbiorami nowszymi w wolnym dostępie i zbiorami cyfrowymi dostępnymi online równoległe bieżyły różnorodne projekty badawcze, prace edytorskie i dydaktyczne związane ze zbiorami specjalnymi. Nazwa „zbiory specjalne” zwyczajowo obejmuje, liczące ok. 400 000 jednostek, kolekcje historyczne Biblioteki: rękopisów, starych druków, rycin i rysunków, druków muzycznych, map, druków XIX-wiecznych, ale także dokumentów życia społecznego i mikroform, gromadzone, opracowywane i udostępniane w „gabinetach” – odrębnych oddziałach, nazwanych tak na wzór, najstarszego spośród nich, Gabinetu Rycin⁸⁷. Od dziesięcioleci zbiory specjalne są przedmiotem odrębnych opracowań, wydają własne katalogi itp.⁸⁸, nie miejsce tutaj zatem na szczegółową charakterystykę tego zasobu. Od dziesięcioleci też bardzo starannie jest kształtowana kadra zatrudniona w gabinetach – kustosze zbiorów specjalnych oprócz kwalifikacji bibliotekarskich reprezentują na ogół dyscypliny naukowe związane ze zbiorami, którymi się zajmują, różne specjalności mieszczące się w szerokim spektrum humanistycznym. Działalność gabinetów zbiorów specjalnych w omawianej dekadzie koncentrowała się wokół kilku tematów, z których wymienię tylko te najbardziej znaczące:

1. Rozwój kolekcji – pozyskiwanie z bieżącego rynku antykwarycznego i z darów dzieł uzupełniających istniejące kolekcje. W 2005 r. zakupiliśmy dla Gabinetu Rękopisów od spadkobierców Marii Dąbrowskiej prawa własności do rękopisu *Dzienników*. Autograf znajdował się w BUW od 1969 r. na prawach depozytu (podobnie jak autograf 61 zeszytów z lat 1914-1958 znajdujący się w Muzeum Literatury w Warszawie). W 2005 r. otrzymaliśmy w darze rękopisy muzyczne Tadeusza Bairda – weszły do zbiorów Archiwum Kompozytorów Polskich.

2. Opracowanie, katalogi i informacja o zbiorach. W latach 2005-2007 w Gabcinie Starych Druków opracowano polską wersję formatu

MARC21 dla starego druku, kluczową z punktu widzenia bibliotek z dużymi zbiorami starych druków, a jednocześnie współpracujących z NUKAT⁸⁹. Równie istotna dla jakości informacji o naszym zasobie starych druków jest współpraca z Konsorcjum Europejskich Bibliotek Naukowych (CERL - Consortium of European Research Libraries) w zakresie budowania ogólnoeuropejskiej bazy Książki Tłoczonyj Ręcznie (HPB - Heritage of the Printed Book Database)⁹⁰.

3. Konserwacja zbiorów. W 2004 r. największy w zbiorach polskich zespół rycin Rembrandta Harmenszoon van Rijn - 154 prace oraz 35 rycin jego uczniów - został poddany kompleksowej konserwacji dzięki subwencji Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. Przyznanie subwencji nie tylko pozwoliło na zachowanie graficznych dzieł artysty w dobrym stanie, ale również umożliwiło podjęcie badań naukowych nad tym zespołem prac⁹¹.

4. Działalność wystawiennicza i edukacyjna. Wśród licznych wystaw i okazjonalnych pokazów wymienić należy: w 2004 r. wystawa Gabinetu Rycin „PARMIGIANINO INVENTOR” wpisująca się w międzynarodowe obchody 500-lecia urodzin włoskiego malarza Parmigianina (wł. Girolamo Francesco Mazzola; 1503-1540); w 2005 r. wystawa „Warszawa narysowana. Plany Warszawy 1762-1937 w zbiorach BUW” - próba przedstawienia historii kartowania miasta oraz jego rozwoju terytorialnego; liczne wystawy spuścizn kompozytorskich: Karola Szymanowskiego, Romana Palestra, towarzyszące obchodom rocznicowym.

5. Inne projekty badawcze i wydawnicze:

- a. „Kazimierza Stronczyńskiego opisy i widoki zabytków w Królestwie Polskim (1844-1855)” - prace Gabinetu Rycin BUW związane z pierwodrukiem wykonanego w ramach grantu (przez zespół pod kierownictwem prof. Jerzego Kowalczyka) opracowania źródłowego unikatowego rękopisu *Opisów zabytków* i siedmiu atlasów *Widoków zabytków* (2009-2014).
- b. Dawne rękopisy muzyczne w zbiorach Gabinetu Zbiorów Muzycznych BUW - prace związane z projektem współkatalogowania rozproszonych muzykaliów wrocławskich (przekazanych do BUW w latach 50. XX w.) w ramach RISM (Répertoire International des Sources Musicales) (2008 r.).
- c. Opracowanie i digitalizacja druków ulotnych z lat 1801-1939 ze zbiorów Gabinetu Dokumentów Życia Społecznego BUW (2008 r.).
- d. Opracowanie i digitalizacja księgozbioru Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1800-1832 (2009 r.).

Kolejnym dużym projektem, choć niezwiązanym ze zbiorami specjalnymi, za to o zasięgu ogólnopolskim, był, przygotowany i prowadzony przez Centrum NUKAT w latach 2009-2013 projekt: *NUKAT - autostrada informacji cyfrowej*, realizowany w ramach Programu Operacyjnego *Innowacyjna Gospodarka, lata 2007-2013*. W efekcie scaliliśmy i powiększyliśmy bazy katalogu NUKAT o katalogi lokalne 30 bibliotek, o 1600 tytułów czasopism z lat 1801-1939 ze zbiorów bibliotek UW i zdigitalizowaliśmy najcenniejsze z nich. Był to pierwszy tak duży projekt BUW finansowany ze środków UE, który bardzo wzmocnił potencjał informacyjny katalogu NUKAT i choć trochę osłodził nam porażkę, jaką było wyjście, w 2007 r., z grona bibliotek współpracujących Biblioteki Narodowej⁹².

* * *

Minione lata w nowym gmachu zmieniły naszych czytelników i nas - bibliotekarzy. Nowa przestrzeń, nowa organizacja pracy, nowe technologie wyszukiwania informacji i budowania warsztatu studiów i badań - wszystko to spowodowało, że zaczęto inaczej postrzegać Bibliotekę w jej otoczeniu uniwersyteckim, miejskim, krajowym.

My z kolei, przy najwyższej staranności, jaką od wielu bibliotekarskich pokoleń wkładaliśmy w jakość, stan zachowania i dostępność naszych zasobów drukowanych, zdaliśmy sobie sprawę, że zmiana cywilizacyjna spowodowana zaistnieniem informacji cyfrowej w sieci globalnej stawia przed nami wyzwania całkiem inne niż przed naszymi poprzednikami. Nasza oferta niezmiennie kierowana była do środowisk akademickich, kulturalnych i opiniotwórczych Uniwersytetu i Miasta. Grupa czytelników spoza UW to cały czas ok. 4,5% naszych zarejestrowanych użytkowników, co świadczy o znacznie szerszym niż wewnątrzuniwersyteckim znaczeniu Biblioteki i jest ważnym elementem ogólnospołecznej i kulturowej misji Uniwersytetu Warszawskiego. BUW na Powiślu stała się ciekawym miejscem na naukowej, kulturalnej, także towarzyskiej mapie Miasta - wokół tego zjawiska, którego najmocniejszym wyrazem był tzw. buwing⁹³, rozwinęliśmy całą paletę działań marketingowych skierowanych na zewnątrz - do naszych czytelników, i „do wewnątrz” - do bibliotekarzy z innych bibliotek. Wskazać tu można chociażby akcję „BUW dla sów” - kontynuowane nieprzerwanie od 2005 r. wydłużenie godzin pracy BUW w okresach sesji egzaminacyjnych do 5 rano (czyli 20 godzin na dobę)⁹⁴, wciąganie czytelników w działania wspólne na rzecz rozwoju zbiorów BUW⁹⁵, zaproszenia na niezliczone wystawy, koncerty, akcje performatywne, kolejne rocznice otwarcia BUW w nowym gmachu itp.

Nie mniejsze były nasze działania na rzecz – choć zabrzmiało to górnolotnie – polskiego bibliotekarstwa. Sam gmach rozpoczął rodzaj *boomu* na biblioteki z wolnym dostępem do zbiorów, stał się obiektem wzorcowym dla wielu bibliotek akademickich⁹⁶, które powstały całkiem licznie w pierwszej dekadzie XXI w., na (niemalże) pustyni architektonicznej pozostawionej przez rażące zaniedbania w budownictwie bibliotecznym lat 80. i 90. XX w. Drugim potężnym filarem naszej pracy dla kraju jest katalog centralny NUKAT – produkt o wielu zastosowaniach: dla bibliotekarzy, bo uporządkował warsztat metodyczny współczesnego bibliografa-katalogera, dla czytelników – bo upraszcza i skraca proces poszukiwania publikacji, a jednocześnie czyni go bardziej kompletnym, dla nauki polskiej – bo upowszechnia informację o polskich publikacjach naukowych w sieci rozległej.

I to by pewnie już wystarczyło, jak na opis pierwszych 16 lat w nowym gmachu BUW, ale jest jeszcze coś... to efekt czasami zwany: WOW! – olśnienie, gdy ktoś tu wchodzi po raz pierwszy, zadziwienie przestrzenią, wielkością zbiorów „na wyciągnięcie ręki”, nastrojem...

Przypisy

- 1 Tak pisałam w moim wstępie do wspomnieniowego bloga Marka Michalskiego w 2010 r., wydanego drukiem dwa lata później. Za: „Poczęty” w *BUW: wspomnienia o Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie z lat 1977-1999*, red. Marek Michalski, Ewa Bagieńska, Ewa Kobierska-Maciuszko, Warszawa 2012, s. 3.
- 2 Tamże.
- 3 *Sprawozdanie z działalności BUW i bibliotek zakładowych UW w roku 1981*, [maszynopis], s. 5.
- 4 Docent dr Jan Baculewski, polonista, dyrektor BUW w latach 1956-1982.
- 5 Za: *Sprawozdanie z działalności BUW i bibliotek zakładowych UW w roku 1981*, s. 1. Formalny zapis o Radzie Bibliotecznej, jej składzie i kompetencjach pojawił się po raz pierwszy dopiero dwa lata później, w znowelizowanym Statucie UW z 1983 r., par. 26, s. 10-11.
- 6 Urząd Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń - w PRL organ administracji rządowej ds. polityki naukowo-technicznej Państwa, zniesiony ustawą z 12 I 1991 r. o utworzeniu Komitetu Badań Naukowych (jednolity tekst: DzU 1991 nr 8 poz. 28). Dotacji UPNTiW dla BUW, broń Boże, nie należy lekceważyć; w 1990 r. wynosiła ona 8 mld zł i przewyższała prawie dwukrotnie pozostałe środki BUW przeznaczane na zakupy i wszelką działalność (nie licząc funduszu płac, który pozostawał w gestii administracji centralnej). Niewątpliwie dostęp do obcojęzycznej literatury naukowej, w tym do bieżących czasopism zagranicznych, był jednym z najpoważniejszych atutów BUW w tym czasie.
- 7 W 1982 r. absolwent studiów wyższych, zatrudniony w BUW na stanowisku młodszego bibliotekarza, otrzymywał w okresie stażu uposażenie zasadnicze w wysokości 3600 zł plus 950 zł premii, co razem stanowiło równowartość około 10 dolarów (po kursie czarnorynkowym) [źródło: dokumenty własne autorki].
- 8 Statut UW, Warszawa 1971, par. 14, s. 8-9; zapisy te przeszły niezmienione do znowelizowanego Statutu UW z roku 1983.
- 9 W 1989 r. budżet BUW na wydatki rzeczowe wynosił 472 mln zł, a wydano 1078 mln, czyli przekroczenie wyniosło 228,2%, za: *Sprawozdanie BUW z działalności w 1989 roku*, s. 11.
- 10 Dr Jadwiga Krajewska, dyrektor BUW w latach 1987-1992, z wykształcenia historyk, jako bibliotekarz przyjęła raczej orientację informacji naukowej niż tradycyjnego bibliotekarstwa; wicedyrektorzy: Wanda Kronman-Czajka, tzw. bibliotekarz-praktyk, doskonale znający Bibliotekę i jej zbiory, w tym składzie dyrekcji odpowiadała za przechowywanie i udostępnianie, oraz dr Andrzej Mężyński, polonista i bibliotekarz zbiorów specjalnych, przyszedł do BUW z bibliotek PAN w Kórniku i Warszawie, już z dużym dorobkiem naukowym, był odpowiedzialny za oddziały zbiorów specjalnych i współpracę z bibliotekami wydziałowymi.
- 11 Zob. m.in.: Józef Grycz, *Bibliotekarstwo praktyczne w zarysie. Podręcznik i poradnik*, Warszawa 1945; *Bibliotekarstwo naukowe z uwzględnieniem dokumentacji naukowo-technicznej*, red. Adam Łysakowski; [kom. red.: Maria Dembowska, Helena Hleb-Koszańska, Jan Kossonoga], Warszawa 1956; Maria Dembowska, *Nowy kształt biblioteki i nowoczesne bibliotekoznawstwo*, Wrocław 1972; Leon Łoś, *Biblioteki naukowe*, Wrocław 1980.
- 12 *Sprawozdanie z działalności BUW i bibliotek zakładowych*, 1990, s. 13.
- 13 Tamże, tabela: „Niektóre dane liczbowe z działalności BUW i bibliotek zakładowych w 1990 r.” oraz „Biblioteki sieci UW w 1990 r.”.
- 14 Wicedyrektorzy ostatniego ćwierćwiecza odpowiedzialni m.in. za współpracę z bibliotekami wydziałowymi UW to: Andrzej Mężyński (1986-1991), Barbara Leytner-Zemanek (1992-1997), Jolanta Stępnik (1999-2003), Krystyna Kocznorowska (2003-2013).
- 15 Zob. też: Krystyna Kocznorowska, Roman Tabisz, *Droga do jednolitego systemu*

- biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu Warszawskiego*, „Zagadnienia Informacji Naukowej” 2007, nr 1.
- 16 Oprogramowanie UNIKAT, lansowane przez ówczesnego kierownika Ośrodka Przetwarzania Danych BUW, inż. Zdzisława Puzdrakiewicza, zaczęliśmy testować w 1991 r. w oddziale Księgozbioru Dydaktycznego i w Gabinetcie Rycin. Szybko okazało się dysfunkcjonalne i zostało zarzucone w chwili zakupu systemu VTLS, jednak zasób Księgozbioru Dydaktycznego „wyciągaliśmy” spod UNIKATU do VTLS dopiero w nowym gmachu, czyli po przeszło 10 latach! Złe decyzje mają długofalowe konsekwencje i ciężko się z nich wycofać w dużych bibliotekach!
 - 17 Wielką technologiczną zmianę w bibliotekach akademickich Europy Wschodniej po 1989 r. zawiązujemy w znacznej mierze finansowemu wsparciu Fundacji Andrew W. Mellona – amerykańskiej fundacji prywatnej działającej od 1969 r. w obszarze szkolnictwa wyższego, bibliotekarstwa akademickiego oraz technologii informacyjnych, także kultury i sztuki zob.: https://en.wikipedia.org/wiki/Andrew_W._Mellon_Foundation. W latach 1992–2002 Fundacja wsparła zakup i wdrożenie zintegrowanych systemów bibliotecznych dla kilkunastu bibliotek w Polsce, także dla katalogu NUKAT. Fundację w rozmowach z polskim Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, rektorami i dyrektorami bibliotek reprezentował Richard Quandt, prof. ekonomii na Uniwersytecie w Princeton i członek Zarządu Fundacji, opisał ten okres w: *The Changing Landscape in Eastern Europe: A Personal Perspective on Philanthropy and Technology Transfer*, Oxford 2002.
 - 18 Adam Łysakowski (1895–1952) – bibliotekarz, bibliotekoznawca, twórca zasad katalogu przedmiotowego w Polsce, wykładowca uniwersytecki, dyrektor bibliotek naukowych, dyrektor Państwowego Instytutu Książki oraz Instytutu Bibliograficznego; [zob. też: https://pl.wikipedia.org/wiki/Adam_%C5%81ysakowski].
 - 19 Fundację Uniwersytetu Warszawskiego ustanowił 12 V 1988 r. Rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr hab. Grzegorz Białkowski w celu przyścia z pomocą niedoinwestowanej od lat Uczelni. Społeczność uniwersytecka poparła projekt i to z jej składek powstał fundusz założycielski Fundacji UW. 9 VII 1988 r. Fundację UW i jej statut zatwierdził Minister Edukacji Narodowej, 29 X 1988 r. Fundacja UW została wpisana do Rejestru Fundacji, zob. też: <http://fuw.pl/>.
 - 20 Zdzisław Piszczek (1926–2012) – doktor filologii klasycznej i bibliotekarz, pracował w BUW w latach 1949–1994, od 1972 r. kierownik Pracowni Konserwacji BUW, w latach 1993–1997 konsultant projektantów nowego gmachu BUW, współautor projektu technicznego i wykonawczego technologii bibliotecznej.
 - 21 Umowę z PAN (1996 r.) podpisał ze strony UW rektor Michał Nawrocki i obowiązuje ona do dziś.
 - 22 Objęłam to stanowisko w styczniu 1995 r.
 - 23 Tymczasem inwestycję na „Smyczkach” dokończono i powstał tam dwupiętrowy budynek magazynowy, prosty w formie, ale wystarczająco funkcjonalny, aby w następnych latach Uniwersytet mógł go wynajmować innym bibliotekom warszawskim: najpierw Bibliotece Sejmowej (magazyn zbiorów historycznych), potem Głównej Bibliotece Pedagogicznej.
 - 24 *Sprawozdanie z działalności BUW i bibliotek zakładowych*, 1990.
 - 25 W 1889 r. kurator Warszawskiego Okręgu Naukowego i radca dworu Aleksander Apuchtin wyasygnował 300 000 rubli na projekt i budowę „nowego” gmachu Cesarskiej Biblioteki Uniwersyteckiej, w następnym roku budżet ten wzrósł o kolejne 100 000 rubli. Budowę rozpoczęto w 1891 r. według projektu Stefana Szyllera i Antoniego Jabłońskiego-Jasieńczyka, przeprowadzkę zbiorów z Pałacu Kazimierzowskiego (pierwotnej siedziby BUW) zakończono w maju 1894 r., przy stanie zbiorów: 438 379 wol. Dla publiczności gmach otworzono w październiku 1894 r., w dni powszednie

- w godzinach 9.00-13.00 i 15.00-17.00.
Za: Stefan Kotarski, *Budowa gmachu BUW 1891-1894*, „Przegląd Biblioteczny” 1958, nr 2-3, s. 194-207. Bibliotekarzem (w obecnej nomenklaturze - dyrektorem Biblioteki) był wtedy prof. nadzw. literatury łacińskiej Sergiej Iwanowicz Wiechow, później - ostatni z nadania carskiego rektor UW; w 1915 r. ewakuował Uniwersytet wraz ze zbiorem starych druków BUW do Rostowa n. Donem, skąd zbiory wróciły na mocy traktatu ryskiego (1921 r.) łącznie z zarekwirowanymi kilkadziesiąt lat wcześniej (po powstaniu listopadowym) kolekcjami rękopisów i Gabinetu Rycin.
- 26 Chodzi o dwa XVIII-wieczne budynki oskrzydłające Pałac Kazimierzowski, tworzące wraz z nim klasycystyczne założenie z otwartym dziedzińcem na środku. Pomysł zabudowania tego placu gmachem Biblioteki pojawił się na początku lat 90. XIX w. i był ówczesnie mocno krytykowany jako psujący klasycystyczny rysunek planu UW i zasłaniający, już ówczesnie uznawany za zabytkowy, XVII-wieczny Pałac Kazimierzowski. Obecnie w budynku porektorskim mieści się Wydział Orientalistyczny, w poseminaryjnym - Wydział Prawa i Administracji.
- 27 Za: Wanda Sokołowska, *Dzieje Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie 1939-45*, „Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie” 1959, nr 1; Andrzej Mężyński, *Biblioteki Warszawy w latach 1939-1945*, Warszawa 2010.
- 28 Za: Marian Toporowski, *Strop, wspomnienie warszawskie*, Warszawa 1967.
- 29 Teoretyczne lokalizacje nowego gmachu BUW w latach 60. i 70. XX w. to: pl. Zwycięstwa, ul. Niecała, pl. Bohaterów Getta, pl. Trzech Krzyży.
- 30 Koncepcja „kampusu Powiśle”, czy też „warszawskiej dzielnicy łacińskiej”, jest o kilka lat późniejsza i wiąże się z osobą Jana Rutkiewicza, architekta i urbanisty, burmistrza dzielnicy Warszawa-Śródmieście w latach 1990-1994. Jan Rutkiewicz był głównym autorem koncepcji zagospodarowania Powiśla Środkowego; zrealizowano ją tylko częściowo - stoją gmachy BUW i Wydziału Neofilologii, nie powiódł się natomiast plan wygodnego powiązania tego rejonu z głównym kampusem UW.
- 31 Tradycyjne miejsca spotkań w starym gmachu BUW: publicznie dostępne w holu na parterze „pod zegarem” oraz - tylko dla pracowników - „na górce”, czyli na poddaszu w najwyższej części magazynu - tam konspirowano bibliotecznie, politycznie i towarzysko, o zgrozo!, przy papierosie.
- 32 Te odmiennie ukształtowane dwa brzegi Wisły najlepiej widać z ogrodu na dachu BUW. Nie uszło to uwadze grupy francuskich architektów, którzy zachwyceni Biblioteką i ogrodem na dachu na koniec wycieczki podzielili się ze mną mniej więcej taką refleksją: „ten drugi brzeg Wisły, taki piękny, dziki; to musi drogo miasto kosztować - utrzymać rzekę w Śródmieściu wielkiego miasta w takim naturalnym stanie”.
- 33 Waław Kłyszewski (1910-2000), Jerzy Mokrzyński (1909-1997) i Eugeniusz Wierzbicki (1909-1991) tworzyli zespół działający przez prawie 50 lat, zwany „Tygrysy”, z dużym dorobkiem zrealizowanych i wysoko ocenianych obiektów w Warszawie i innych miastach [za: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Tygrysy_\(architekci\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Tygrysy_(architekci))].
- 34 Robert Rzesoś - inżynier budownictwa, wysoki urzędnik w Kancelarii Rady Ministrów w czasach premiera Mieczysława Rakowskiego (1988-1989), prezes Centrum Bankowo-Finansowego „Nowy Świat” od chwili jego powstania (1990) do 2008 r., członek Zarządu Fundacji UW od chwili jej powstania w 1989 r. do 2009 r.
- 35 VTLs (Virginia Tech Library System) - zintegrowany system biblioteczny produkowany przez amerykańską firmę VTLs Inc. System ten jest stosowany przez ok. 900 bibliotek w USA, Kanadzie i 32 innych krajach, w tym w 25 polskich bibliotekach naukowych. W 2014 r. firma VTLs zakończyła działalność, a wszystkie jej produkty i aktywa przejęła firma INNOVATIVE INTERFACES Inc. <https://www.iii.com/>.

- 36 W Gdańsku spotkali się prorektorzy i dyrektorzy bibliotek czterech uczelni. Ze strony UW porozumienie podpisywał nie prorektor Michał Nawrocki, ale prorektor ds. finansowych prof. Piotr Węgleński, wtedy słabo zorientowany w sprawach BUW - z trudem dał się przekonać dyr. Hollendrowi, że jego obecność w Gdańsku i podpis są naprawdę niezbędne. Ministerstwo reprezentował dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego Stanisław Madej, z ramienia gospodarzy czuwał nad wszystkim dr Jurand Czermiński, pełnomocnik rektora UGd ds. komputeryzacji. Firmę VTLS reprezentował dyrektor wykonawczy Jack Bazuzi.
- 37 Powołano Zespół Koordynacyjny (ZK VTLS) składający się z przedstawicieli czterech bibliotek partnerskich: wicedyrektorów, informatyków i kluczowych bibliotekarzy (według nowej nomenklatury zwanych „bibliotekarzami systemowymi”, czyli odpowiedzialnymi za spójność danych bibliograficznych w katalogu komputerowym). Pierwszą przewodniczącą Zespołu została Ewa Chrzan, wicedyrektor Biblioteki UGd.
- 38 Leopold della Santa (1772-1827) - włoski architekt, autor *Della costruzione e del regolamento di una pubblica universale biblioteca. Con la pianta dimostrativa*, Presso Gaspero Ricci da S. Trinità, Firenze 1816, gdzie przedstawił koncepcję biblioteki trójdzielnej (przestrzeń książki, czytelnika i bibliotekarza), dominującą w budownictwie bibliotecznym od momentu realizacji projektu Biblioteki św. Genowefy w Paryżu (1843 r.) do lat 70. XX w.
- 39 W skład Sądu Konkursowego SARP weszli: arch. Zbigniew Parandowski (SARP, przewodniczący jury), prof. Hubert Izdebski (Fundacja UW), inż. Robert Rzesoś (Centrum Bankowo-Finansowe „Nowy Świat”), inż. Stanisław Szpakowski (dyrektor administracyjny UW), Ewa Kobierska-Maciuszko (BUW), arch. Henryk Drzewiecki (Urząd Miasta), arch. Jerzy Ijasiewicz (Urząd Dzielnicy), arch. Jacek Cybis (sędzia-referent), arch. Maciej Krasiński (SARP Warszawa), arch. Konrad Kucza-Kuczynski, zastąpiony w trakcie konkursu przez arch. Ryszarda Trzaskę (obaj SARP Warszawa), arch. Zbigniew Gąsior (SARP Warszawa, sekretarz konkursu). Za: *Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie. Konkurs architektoniczny*, oprac. Zbigniew Gąsior, Warszawa 1995, s. 27.
- 40 Kwestia nowego gmachu BUW zdominowała siłą rzeczy w tej kadencji pracę nie tylko dyrekcji BUW, ale też prorektora Michała Nawrockiego, w którego gestii leżały wszystkie sprawy biblioteczne. Okazał się opiekunem wymagającym i wyrozumiałym jednocześnie, współpraca z nim przez dwie kolejne kadencje była merytoryczna i sympatyczna zarazem. Zresztą, wszystkich kolejnych prorektorów, którym podlegała Biblioteka i którzy byli naszymi bezpośrednimi przełożonymi, najpierw Henryka (do 2003 r.), później moimi (2003-2013), mogę ocenić w superlatywach - dawali nam maksimum wsparcia strategicznego przy minimum ingerencji w decyzje merytoryczne. Byli to profesorowie: Michał Nawrocki (1993--1999), Wojciech Maciejewski (1999-2002), Wojciech Tygielski (2002-2008), Włodzimierz Lengauer (2008-2012).
- 41 Prof. dr Marek Budzyński (ur. 1939) - architekt i urbanista, profesor Politechniki Warszawskiej, autor projektów architektonicznych m.in. Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, gmachu Sądu Najwyższego, Świątyni Opatrzności Bożej. Laureat prestiżowych nagród w dziedzinie architektury.
- 42 Zbigniew Badowski - architekt, absolwent Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, wieloletni współpracownik Marka Budzyńskiego.
- 43 Zasada elastyczności (ang. *flexibility*) jest pierwszą wśród 10 zasad sformułowanych przez brytyjskiego architekta Harry'ego Faulkner-Browna, twórcy kilkunastu gmachów bibliotecznych, które zrewolucjonizowały zasadę biblioteki trójdzielnej (Leopold della Santa) i ukształtowały współczesne wyobrażenie o prawidłowym projektowaniu budynków bibliotecznych. Zasady te znane są

- w literaturze przedmiotu jako *Harry Faulkner-Brown's Ten Commandments*, zob. też: Harry Faulkner-Brown, *Factors affecting the planning and design of academic libraries: speaker's notes for the British Council Seminar*, [w:] *Library planning and design. – Newcastle upon Tyne, 11–24 Sept. 1994*.
- 44 *10 lat nowej Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Debata: Marek Budzyński, Henryk Hollender, Ewa Kobierska-Maciuszko, Tomasz Kruszewski, Piotr Matywiecki, Anna Wołodko*, oprac. Tomasz Kruszewski przy współpracy Anny Wołodko, „Przegląd Biblioteczny” 2010, z. 2, s. 155-156.
- 45 Przetarg na generalnego wykonawcę trwał od 1 VII do 19 XII 1994 r. i był to jeden z pierwszych przetargów prowadzonych zgodnie z procedurą FIDIC i ogłoszonych w Biuletynie UE. Przetarg wygrała austriacka firma PORR GmbH – jeden z bardziej doświadczonych koncernów budowlanych na rynku europejskim, sprawdziła się jako doskonały partner od początku do końca inwestycji.
- 46 Posiedzenie Komisji Odbioru, w skład której wchodziłi reprezentanci wszystkich instytucji zaangażowanych w projekt, odbyło się 11 VII 1994 r. w sali posiedzeń byłego Prezydium KC PZPR (to ta sala z legendarnym balkonem od strony bocznej, ślepej ściany kamienicy Nowy Świat 4).
- 47 Projekt techniczny, zwany też wykonawczym, to ostatnie stadium dokumentacji projektowej, opracowywane na podstawie zatwierdzonego przez inwestora projektu wstępnego. Projekt techniczny sporządzany jest w celu określenia wszystkich szczegółów budowy obiektu, uzupełnienia zamówień aparatury i urządzeń, wykonania prefabrykatów, prowadzenia robót budowlano-montażowych oraz wykonania prac rozruchowych.
- 48 W magazynie w starym gmachu podstawowym sposobem organizacji zbiorów było ustawienie ich według sygnatury ciągłej (*numerus currens*), czyli numeru zgodnego z kolejnością zapisu w inwentarzu, bez związku z tematem, autorem itp. Jedynym kryterium różnicującym był format (wielkość) woluminu, tak aby magazynowanie było jak najbardziej ekonomiczne. Od tej ekonomii właśnie chcieliśmy odejść, ustawiając książki nie dla ekonomii miejsca, ale dla ludzi, w wolnym dostępie, w sposób systematyczny, czyli prowadzący czytelnika od obszernych kategorii ogólnych do szczegółowych działów.
- 49 Od I II 1994 r. działał katalog komputerowy systemu VTLS, 1 I 1998 r. zamknęliśmy katalogi kartkowe alfabetyczny i przedmiotowy. Początkowo (1994–1995) opracowaniem komputerowym objęty był jedynie wpływ bieżący, a i to z wielkim trudem i zaległościami. Hasło przygotowania zbiorów do wolnego dostępu było na tyle pojemne i nośne, że nie tylko uzasadniało merytorycznie rekatalogowanie formalne zbiorów starszych, ale otworzyło nam możliwości zdobycia środków finansowych, o czym w dalszej części.
- 50 Dlaczego wybraliśmy Klasyfikację Biblioteki Kongresu? BUW nie miał własnej klasyfikacji, rozwijał przez dziesięciolecie katalog przedmiotowy, nie systematyczny. Potrzebowaliśmy klasyfikacji sprawdzonej w praktyce wielkich bibliotek, na eksperymenty nie było czasu. Szczegóły tego wyboru i wdrożenia zob.: Henryk Hollender, Ewa Kobierska-Maciuszko, *Nowy gmach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1996, t. XXXII, s. 195–214; procedura zastosowania KBK w praktyce rekatalogowania zbiorów w BUW zob.: Anna Prożych, *Zastosowanie Klasyfikacji Biblioteki Kongresu w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie*, „Zagadnienia Informacji Naukowej” 1997, nr 1, s. 17–25.
- 51 Papież Jan Paweł II spotkał się ze środowiskiem naukowców i ludzi kultury w wykończonym już, ale pustym gmachu 11 VI 1999 r. Zob. tekst przemówienia i zdjęcia: http://www.buw.uw.edu.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=305&Itemid=76.
- 52 Profesor dr hab. Włodzimierz Siwiński, ekonomista, w latach 1993-1999 rektor UW.

- 53 Gerhard Fritz Kurt Schroeder, polityk niemiecki, w latach 1998–2005 kanclerz Niemiec.
- 54 Profesor dr Jerzy Karol Buzek, profesor nauk technicznych, w latach 1997–2001 premier rządu RP, od 2004 r. poseł do Parlamentu Europejskiego, w latach 2009–2012 jego przewodniczący.
- 55 Profesor dr hab. Andrzej Mencwel, historyk i krytyk literatury polskiej, profesor w Instytucie Literatury Polskiej UW, przewodniczący Senackiej Komisji Bibliotecznej w latach 1999–2007.
- 56 Informacja dyr. Hollendra przygotowana dla Senatu UW (posiedzenie 15 III 2000 r.).
- 57 Za: *Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie oraz biblioteki wydziałowe Uniwersytetu Warszawskiego w roku 2015*, Warszawa 2016, s. 34.
- 58 Za: *Sprawozdanie z działalności BUW i bibliotek wydziałowych UW w roku 2000*, s. 41.
- 59 Tamże, s. 22.
- 60 Najbardziej specjalistycznym meblem, na który trzeba było czekać najdłużej, okazały się komody dla zbiorów Gabinetu Rycin – rycin i rysunków różnych formatów, przechowywanych w tekach, na płasko. Zamówiliśmy komody (65 szt.), nie dość, że precyzyjnie sformatowane dla naszych zbiorów, to wykonane z drewna lipowego – w opinii naszego eksperta od technologii drewna, prof. Mieczysława Matejaka (SGGW), drewno lipowe najlepiej nadaje się do kontaktu z zbytkowymi obiektami papierowymi. Po latach widać, że to była dobra rada, choć kosztowała Inwestora ok. 50 000 USD.
- 61 Najcenniejsze kolekcje z grupy I zostały dodatkowo objęte ubezpieczeniem typu cargo, a przewóz ich został powierzony firmie Węgiełek – Renesans Trans.
- 62 Przez cały ten okres bieżący wpływ roczny do zbiorów BUW utrzymywał się na poziomie 45 000–50 000 wol., cały wpływ był opracowany bez większych zaległości, z tego ok. 23 000 wol. (nowa literatura naukowa polska i obca) trafiało do wolnego dostępu (pozostałe kierowane były do magazynu zamkniętego lub magazynów zbiorów specjalnych). Stan zbiorów BUW na koniec 2003 r.: 2 678 764 jednostek inwentarzowych, w tym: 1 658 754 książek, 636 134 wol. czasopism, 383 876 jednostek zbiorów specjalnych. Za: *Sprawozdanie z działalności BUW i bibliotek wydziałowych UW w 2003 roku*, Warszawa 2004.
- 63 W 2003 r. zmieniono zasady finansowania prenumeraty czasopism elektronicznych. Uchwała Senatu UW z 16 IV obciążała kwoty przyznane wydziałom na badania statutowe odpisem wynoszącym 5% i przeznaczonym na ten cel. W skali Uczelni powstała w ten sposób kwota 1 137 700 zł, która umożliwiła zwiększenie oferty oraz utrwalenie tendencji wzrostu liczby tytułów udostępnianych tylko w wersji elektronicznej. Utrzymano zasadę, że każde kupione za pośrednictwem BUW wydawnictwo elektroniczne jest dostępne w całej sieci UW. Na pełnotekstowe zasoby elektroniczne BUW w roku 2003 składały się: Science Direct – ok. 650 czasopism wydawnictwa Elsevier; SwetsWise – ponad 850 czasopism; EBSCO/EIFL Direct – 8900 tytułów baz danych i czasopism; EBSCOmed – baza Medline; Proquest – bazy pełnotekstowe ok. 4500 tytułów, Kluwer – ok. 750 tytułów.
- 64 Potencjał informatyczny BUW w latach 2000–2003: sieć lokalna: ATM; oprogramowanie biblioteczne: VTLS 99 (Unix); 310 komputerów, w tym 255 komputerów klasy Pentium III, w tym dla czytelników: 110 rozrzuconych w kilku grupach w obszarze wolnego dostępu i w salach dydaktycznych.
- 65 Warto przypomnieć pionierskie publikacje nie tylko tych trzech autorek z lat 1996–1997 – określiły one warsztat pracy katalogerów w bazie centralnej na następne 15 lat istnienia i rozwoju katalogu centralnego NUKAT: 1) Maria Burchard, *Centralna Baza Haseł Wzorcowych Bibliotek Akademickich*, „Zagadnienia Informacji Naukowej” 1996, nr 2, s. 11–14 oraz *Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych*, „Bibliotekarz” 1996, nr 11; 2) Anna Paluszkiewicz, *Struktura danych*


- bibliograficznych w zintegrowanych systemach bibliotecznych*, Warszawa 1997;
- 3) Maria Lenartowicz, Anna Paluszkiwicz, *Format USMARC rekordu bibliograficznego dla książki*, Warszawa 1997;
- 4) *Katalogowanie książek i wydawnictw ciągłych w formacie USMARC. Poradnik*, red. Maria Lenartowicz i Anna Paluszkiwicz, Warszawa 1997;
- 5) Teresa Głowacka, *Kartoteka Wzorcowa Języka KABA. Stosowanie w katalogowaniu przedmiotowym*, Warszawa 1997.
- 66 Wcześniejsze niż współpraca z NUKAT prace Marii Lenartowicz to podwaliny pod wdrożenie formatu MARC21 w polskich bibliotekach, zob.: *Przepisy katalogowania książek*, Cz. 1, *Opis bibliograficzny*, Warszawa 1983, wyd. I i nast.
- 67 Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego (ICM) to instytucja, której zadaniem jest udostępnianie wielkich mocy obliczeniowych środowisku naukowemu z całej Polski. Jest to także instytucja spełniająca funkcję głównego, krajowego centrum udostępniania kilkudziesięciu naukowych baz danych w systemie sieciowym o nazwie Wirtualna Biblioteka Nauki.
- 68 Za: Magdalena Krynicka, *Uruchomienie NUKAT*, „Czerwiec w Bibliotece” 2002; <http://buwcd.buw.uw.edu.pl/b/biuletyn/czerwiec2002.htm>.
- 69 LIBER powstała w 1971 r. pod auspicjami Rady Europy jako stowarzyszenie europejskich bibliotek naukowych, obecnie z ponad 30 krajów. Historię organizacji opisał Esko Häkli, przewodniczący LIBER w latach 1995-1998: Esko Häkli, *Innovation through co-operation: the history of LIBER: Ligue des Bibliothèques Européennes de Recherche 1971-2009*, Copenhagen 2011.
- 70 Materiały z Seminarium zob.: „LIBER Quarterly” 2000, vol. 10.
- 71 *10 lat nowej Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie...*, s. 152-153.
- 72 Maria Śliwińska - bibliotekarka toruńska, w latach 1993-1999 wicedyrektor Biblioteki UMK, odpowiedzialna za rozwój współpracy międzynarodowej i zarządzanie projektami finansowanymi z funduszy pozabudżetowych.
- 73 Dr inż. Krystyna Kocznorowska - doktor nauk rolniczych, specjalistka informacji naukowej, długoletnia dyrektor i wicedyrektor Centralnej Biblioteki Rolniczej (CBR), autorka systemu informacji rolniczej prowadzonego przez CBR. Objęła stanowisko wicedyrektor BUW 1 XI 2003 r.
- 74 W mojej koncepcji konkursowej drugi wicedyrektor miał odpowiadać za rozwój infrastruktury komputerowej i modernizację technologii informacyjnych. Jednak pomysł pozyskania na to stanowisko informatyka dewelopera o kompetencjach menadżerskich okazał się nierealistyczny w zderzeniu z warszawskim, wtedy już wysokokonkurencyjnym, rynkiem pracy. W następnych latach zrezygnowaliśmy, już wspólnie z Krystyną Kocznorowską, z tej koncepcji, skłaniając się ku bardziej tradycyjnemu modelowi zarządzania biblioteką akademicką: jako wicedyrektor ds. zbiorów specjalnych (kolekcji historycznych) i naukowej aktywności BUW dołączyła do nas na krótko polonistka dr Marta Kacprzak (2005 r.), a w 2006 r. Wanda Rudzińska, historyk sztuki i dyplomowany bibliotekarz, wieloletnia kierowniczka Gabinetu Rycin. W składzie: Kobierska-Maciuszko, Kocznorowska, Rudzińska działaliśmy do końca marca 2013 r.
- 75 Projekt pod nazwą „Zbiory bibliotek Uniwersytetu Warszawskiego w jednolitym systemie biblioteczno-informacyjnym UW” przygotowała dyr. Krystyna Kocznorowska wraz z zespołem współpracowników już w pierwszym roku swojego urzędowania. Drugim etapem pracy nad projektem było przygotowanie wiosną 2005 r. dokumentu roboczego „Zasady wspólnej pracy bibliotek UW w zautomatyzowanym systemie bibliotecznym VTSL/Virtua”. Zasady te obowiązują do dzisiaj (2017 r.).
- 76 Za: „Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie oraz biblioteki wydziałowe UW w roku 2015”, s. 26.

- 77 Od 2007 r. dane z katalogu NUKAT kontrolowane hasłami wzorcowymi przekazywane są do globalnych agregatorów metadanych bibliograficznych (kartoteki VIAF: <http://viaf.org/> oraz katalogu Worldcat: <http://www.worldcat.org/>).
- 78 Spółkę IiEN ZB BUW – administratora „kompleksu BUW” od 2000 r. zastąpiło w roku 2010 Biuro ds. Nieruchomości „Powiśle”, jednostka organizacyjna w strukturze administracji centralnej UW. Zmiana była istotna pod względem formalnym (cały obiekt w administrowaniu UW), jednak nie wpłynęło to na wyraźną redukcję kosztów utrzymania gmachu w kolejnych latach.
- 79 Klaus Ceynowa, André Coners, *Cost Management for University Libraries*, IFLA Publications 104, München 2003 [IFLA: International Federation of Library Associations].
- 80 AFBN: Analiza Funkcjonowania Bibliotek Naukowych w Polsce; projekt typu *benchmarking*, prowadzony przez Bibliotekę UAM pod auspicjami Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich: <http://ssk2.bu.amu.edu.pl/standaryzacja/>.
- 81 Ustawa z dnia 7 listopada 1996 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych [DzU 1996 nr 152 poz. 722] i Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 marca 1997 r. w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad i trybu ich przekazywania [DzU 1997 nr 29 poz. 161] zobowiązują wszystkich wydawców w Polsce do bezpłatnego przekazania każdej wydanej publikacji do 17 bibliotek, w tym do BUW.
- 82 Do największych darczyńców należeli spadkobiercy prof. Zygmunta Kubiaka i prof. Macieja Żurowskiego – przekazali nam obszerne i cenne kolekcje humanistyczne.
- 83 Przejęliśmy zbiory TNW wprawdzie na oddzielnym inwentarzu, ale, niestety, we wspólnym, z pozostałymi zbiorami Biblioteki PAN, katalogu, który jednak w następnych latach został przez nas wyodrębniony i zdigitalizowany, jest dostępny wśród innych naszych katalogów cyfrowych: <http://ckk.buw.uw.edu.pl/tnw.html>.
- 84 Zasób w wolnym dostępie wzrósł z początkowych 141 344 wol. książek i 29 325 wol. czasopism (zob. tab. 2, s. 375), do 422 538 wol. książek i 59 748 wol. czasopism w roku 2012. Za: *Sprawozdanie BUW i bibliotek wydziałowych UW za rok 2012*, s. 162.
- 85 Za: *Sprawozdanie BUW i bibliotek wydziałowych UW za rok 2003*, s. 7.
- 86 Za: *Sprawozdanie BUW i bibliotek wydziałowych UW za rok 2012*, Warszawa 2013, s. 31 i nast.
- 87 Podstawą utworzenia tego zbioru stał się Gabinet Rycin króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, obejmujący ryciny i rysunki (głównie z XVII–XVIII w.) ułożone w większości tematycznie w specjalnych tekach. W 1818 r. z inicjatywy Stanisława Kostki Potockiego kolekcję zakupiono dla Uniwersytetu Warszawskiego od spadkobierców króla. Zbiór przypisano do utworzonej w 1816 r. Biblioteki, a nazwa kolekcji królewskiej – Gabinet Rycin – objęła całość zbiorów graficznych, również tych zgromadzonych w późniejszych epokach.
- 88 Zob. drukowane katalogi zbiorów specjalnych BUW, m.in.: 1) *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. 1–8, Warszawa 1963–1998; 2) *Katalog rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, cz. I–III, Warszawa 1967–1972; 3) *Katalog druków XV i XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. 1–5, Warszawa 1994–2015 – praca pionierska w Polsce, bo obejmująca całość (druki polskie i obce) XVI-wiecznego zasobu wielkiej biblioteki; 4) *Rękopisy muzyczne w zbiorach Archiwum Kompozytorów Polskich Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie: katalog*, t. 1, Warszawa 2014.
- 89 *Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla starych druków*, oprac. Halina Mieczkowska, [dok. elektr.: <http://>

- centrum.nukat.edu.pl/images/files/instrukcje_procedury/MARC_21/marc21_staredruki_130711.pdf]. Opublikowanie tego formatu po kilku latach przyniosło efekt w postaci ok. 60 000 opisów starych druków w katalogu NUKAT.
- 91 Współpraca BUW/CERL została zainaugurowana pod koniec lat 90. XX w., ale dopiero od 2007 r. BUW jest, wraz z grupą sześciu polskich bibliotek, regularnym członkiem CERL, a dyrektor BUW jest członkiem Rady Dyrektorów CERL, zob. też: <https://www.cerl.org/>.
- 92 Rezultatem końcowym projektu była publikacja Jolanty Talbierskiej: *Rembrandt: ryciny i rysunki ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie = Rembrandt: prints and drawings from the collection of the Print Room of the Warsaw University Library*, Warszawa 2004.
- 92 Czas współpracy Biblioteki Narodowej z NUKAT był krótki i burzliwy. Rozpoczęliśmy ją w 2005 r. i liczyliśmy na szybki wpływ do NUKAT bieżącej produkcji wydawniczej polskiej, którą BN otrzymuje najszybciej i najszybciej też opracowuje. Dzięki temu (wtedy tak myśleliśmy) biblioteki akademickie będą mogły skupić się na retrokonwersji do NUKAT własnych starszych zbiorów. Niestety w 2007 r. BN wycofała się z tej współpracy, argumenty obu stron, zob.: Maria Burchard, *Biblioteka Narodowa i NUKAT - dlaczego osobno?*, „Przegląd Biblioteczny” 2008, r. 76, z. 2, s. 302-309; Joanna Okarma, *Rezygnacja Biblioteki Narodowej ze współpracy z NUKAT i organizacja pracy Zakładu*
- Przewodnika Bibliograficznego Instytutu Bibliograficznego*, tamże, s. 295-301.
- 93 Buwing - wylansowany przez naszych czytelników styl bycia, polegający na połączeniu nauki z relaksem i życiem towarzyskim dzięki wykorzystaniu różnych możliwości, które oferuje Biblioteka, a wraz z nią ogród i całe otoczenie gmachu.
- 94 Popularność tego pomysłu przerosła nasze oczekiwania - o północy do BUW ustawiały się kolejki, zajęte były wszystkie miejsca siedzące, a pomiędzy regałami z trudem można było się przecisnąć. W ciągu jednej nocy sesji zimowej w 2005 r., między godz. 21.00 a 5.00, korzystało z BUW średnio 1600 czytelników, a rozsądne ograniczenie dyżurującego personelu pozwoliło koszt obsługi jednego „nocnego” czytelnika zredukować do ok. 1,50 zł - było warto! Biblioteki akademickie otwarte w formule 24/7 to w świecie nic nadzwyczajnego, a w Polsce wciąż budzą zdumienie.
- 95 Na przykład prowadzona wspólnie z Klubem Absolwentów UW akcja „Książka z rekomendacją” - zakupy ze wskazaniem (lub dofinansowaniem) przez czytelnika.
- 96 Do bibliotek akademickich, które, projektując nowe gmachy lub modernizując stare, w różnym stopniu wzorowały się na gmachu BUW, należą na pewno: Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego, Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego, Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego, Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka w Katowicach, Biblioteka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

M O N U
M E N T A
U N I V E R
S I T A T I S
V A R S O
V I E N S I S





ZBIGNIEW OLCZAK,
EWA PISKUREWICZ,
MAREK ŚWIEŻEWSKI,
ANNA WIRKUS

UZUPEŁNIENIA
JOLANTA TALBIERSKA

KALENDARIUM BIBLIOTEKI UNIwersyteckiej W WARSZAWIE 1803–2017

I. Przed założeniem Biblioteki Publicznej

- 1803 Władze pruskie założyły w Warszawie Liceum, powołując na rektora Samuela Bogumiła Lindego. Przy Liceum powstała biblioteka.
- 1804 Biblioteka Liceum Warszawskiego przejęła pozostałości księgozbioru dawnej Szkoły Rycerskiej.
- 1805 Po raz pierwszy została wyrażona opinia o konieczności udostępnienia biblioteki Liceum dla publiczności oraz uczynienia z niej biblioteki narodowej. Eforat Liceum Warszawskiego 5 III 1805 r. pisał do Królewskiej Warszawskiej Kamery Wojenno-Dominialnej w Warszawie: o „bibliotece liceowej, przeznaczonej nie tylko dla nauczycieli, lecz dla wszystkich – swoich i obcych, pragnących pogłębiać swą wiedzę w dziedzinie nauki

i sztuki. Mieliśmy tu niegdyś bibliotekę narodową. Niestety, już jej nie ma! Biblioteka licealna powinna ją zastąpić, abyśmy z czasem mogli o tamtej zupełnie zapomnieć. I dlatego właśnie, że ma się ona stać kiedyś biblioteką publiczną, powinna otrzymać przede wszystkim należyte urządzenie zewnętrzne. Jeden przez wdzięczność, inny przez próżność, a inny wreszcie przez patriotyzm powiększy znajdujące się w niej już teraz skarby. Wobec tego, że jest u nas bardzo mało bibliotek prywatnych, a i te są tak niekompletne i po większej części dla osób obcych niedostępne, należałoby przeto gorąco pragnąć, aby biblioteka licealna stała się publiczną”.

- 1805 XII Samuel Bogumił Linde poinformował Hugona Kołłątaja o decyzji króla pruskiego o przekazaniu Bibliotece Liceum Warszawskiego księgozbioru abp. Ignacego Krasickiego (1735-1801).
- 1806 Do księgozbioru Liceum Warszawskiego wpłynęły książki zakupione za tysiąc talarów na licytacji dubletów z Biblioteki Królewskiej w Berlinie. W tym także roku zapadła decyzja o przekazaniu wybranych księzek ze zlikwidowanego klasztoru bernardynów w Łowiczu.
- 1807 II 24 Izba Edukacyjna Księstwa Warszawskiego wyraziła pragnienie przekształcenia w przyszłości biblioteki Liceum w bibliotekę publiczną.
- 1810 Biblioteka Liceum Warszawskiego otrzymała książki ze spuścizny abp. Ignacego Krasickiego.
- 1810 IV 30 Podczas licytacji we Wrocławiu dla Biblioteki Liceum Warszawskiego został zakupiony księgozbiór profesora i rektora szkoły św. Elżbiety Johanna Efraima Scheibla (1736-1809), który zawierał m.in. dzieła arian.
- 1810 X 25 Feliks Łubieński, minister sprawiedliwości w Księstwie Warszawskim, dekretem króla saskiego i księcia warszawskiego Fryderyka Augusta otrzymał zezwolenie na założenie biblioteki publicznej przy Sądzie Apelacyjnym.
- 1811 Biblioteka przy Sądzie Apelacyjnym otrzymała książki z klasztorów w Lubiniu, Obrze, Bledzewie, Paradyżu, Mstowie,

Wągrowcu, Krotoszynie, Sieciechowie, Trzemesznie, Lublinie i in. (71 wol.). Otrzymano ponadto dary od ofiarodawców ze Śremu i Pułtuska. Zakupiono również księgozbiór zmarłego w 1807 r. ks. Anzelma Speisera z Krakowa, a także Sternaka-Demblewskiego, Jakuckiego i ks. Floriana (?) Sandeckiego (proboszcza w Kłobucku).

II. Biblioteka Publiczna

Za początek istnienia Biblioteki Publicznej przyjmuje się powszechnie rok 1817, jednak nie dysponujemy obecnie dokumentem powołującym ją formalnie do życia.

- 1816 Namiestnik Królestwa Polskiego zwolnił z opłat celnych książki przesyłane do Biblioteki. W późniejszych latach przywilej ten był kwestionowany. Samuel Bogumił Linde walczył o jego utrzymanie i uzyskanie zwolnienia również z opłat pocztowych.
- 1816 IX 20 - X 20 Przeniesiono Liceum Warszawskie z Pałacu Saskiego do remontowanego wówczas Pałacu Kazimierzowskiego. Książki początkowo złożono w kaplicy pałacowej w paczkach.
- 1817 II 4 Do pracy na stanowisko adiunkta, od 1819 r. - kustosza, został przyjęty pierwszy pracownik biblioteki - Wiktor Skarbek (zm. 1842). Towarzyszył Samuelowi Bogumiłowi Lindemu w jego podróży do suprymowanych klasztorów, część księgozbiorów przejął samodzielnie.
- 1817 IV 8 Podczas posiedzenia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego namiestnik Józef Zajączek wydał zarządzenie o połączeniu Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym z Biblioteką Publiczną.
- 1817 VII 22 Samuel Bogumił Linde otrzymał klucz do pierwszego pomieszczenia w Pałacu Kazimierzowskim przystosowanego do potrzeb bibliotecznych. Od razu rozpoczęto rozpakowywanie księgozbioru Liceum, przechowywanego od września poprzedniego roku w pakach. Równocześnie rozpoczęło się przejmowanie książek z Sądu Apelacyjnego, który jednak nie przekazał całego zbioru. W bibliotece przy Sądzie Apelacyjnym pozostały księgozbiory Łubieńskich, Franciszka Bielińskiego, Jeana



1. Pałac Kazimierzowski, akwatinta F.A. Dietricha

Baptiste'a Rolaya (1735-1808), rękopisy Jana C. Albertrandiego i dary różnych osób składane na ręce Feliksa Łubieńskiego, ministra sprawiedliwości w Księstwie Warszawskim.

- 1817 X 4 Do Biblioteki Publicznej włączono, na polecenie Rady Ogólnej Uniwersytetu, księgozbiór Szkoły Prawa i Administracji, która działała w Warszawie od 1808 r.
- 1818 Z inicjatywy Stanisława Kostki Potockiego, ministra prezydującego w Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, od spadkobierców króla Stanisława Augusta Poniatowskiego został zakupiony dla Uniwersytetu Gabinet Rycin. Stanisław Kostka Potocki przekazał w darze także część własnych zbiorów graficznych. W ten sposób doszło do utworzenia pierwszej publicznej kolekcji grafiki i rysunku na ziemiach polskich.
- 1818 I 31 Rada Ogólna Uniwersytetu rozpatrywała podanie malarza i grafika Jana Feliksa Piwarskiego (1794-1859) o powołanie



2. Jedna z tek króla Stanisława Augusta (zaginiona w czasie II wojny światowej), widoczne mezzotinty angielskie, zdjęcie z 1937 r.

go na stanowisko konserwatora kopersztynchów w Gabinetie Rycin. Gabinet Rycin króla Stanisława Augusta wpłynął do Biblioteki Publicznej nieco później, dlatego Piwarski został zatrudniony początkowo na stanowisku sekretarza biblioteki.

- 1818 II 14. Rada Ogólna Uniwersytetu zaproponowała stanowisko zastępcy bibliotekarza w Bibliotece Publicznej i zastępcy profesora bibliografii Joachimowi Lelewelowi (1786–1861), wówczas zastępcy profesora historii w Uniwersytecie Wileńskim.
- 1818 III 24. Na mocy postanowienia namiestnika Józefa Zajączka nastąpiło ostateczne uregulowanie statusu Biblioteki Publicznej, zwierzchnictwa nad nią oraz relacji z Uniwersytetem. Punkt 1 tego postanowienia brzmi: „Biblioteka będąca przy Uniwersytecie Królewskim Warszawskim zwać się odtąd będzie Biblioteką Publiczną i otwarta będzie dla publiczności w dniu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyznaczone”. Samuelowi Bogumiłowi Lindemu zlecono „zwierzchni dozór nad Biblioteką, Gabinetami i osobami do nich użytymi”. Nie był zobowiązany do stałej

obecności w Bibliotece, jako rektor Liceum Warszawskiego był bowiem stale obecny w Pałacu Kazimierzowskim. W dokumencie dalej polecano: „Obowiązkiem jego jest pomnażać Bibliotekę i Gabinety kupnem dzieł nowych i zbiorów. Na ten koniec wolno mu będzie użyć funduszków etatem na Bibliotekę przeznaczonych za zezwoleniem ministra prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego”.

- 1818 IV 4 Paweł Zaorski (1780–1862) został zatrudniony w Bibliotece Publicznej na stanowisku podbibliotekarza. Z wykształcenia był on filologiem klasycznym, wykładał w Szkole Wojewódzkiej w Płocku. Pracował w bibliotece aż do swojej emerytury w 1849 r.; od 1833 r. pełnił funkcję bibliotekarza.
- 1818 IV 28 W Bibliotece Publicznej miała miejsce wizyta imperatora Aleksandra I.
- 1818 VI 30 Papież Pius VII wydał bullę *Ex imposita nobis*, w której upoważnił abp. warszawskiego Franciszka Skarbka-Malczewskiego do reorganizacji administracji kościelnej w Królestwie Polskim.
- 1818 IX 22 Joachim Lelewel rozpoczął pracę na Uniwersytecie Warszawskim i w Bibliotece Publicznej. Wkrótce zmodyfikował sposób opracowania książek, zreformował także klasyfikację stosowaną jeszcze w bibliotece Liceum Warszawskiego, a którą posługiwano się początkowo w Bibliotece Publicznej.
- 1818 IX 26 Imperatorowa matka Maria Fiodorowna złożyła wizytę w Bibliotece Publicznej i na Uniwersytecie, Samuel Bogumił Linde подарował jej egzemplarz *Słownika języka polskiego*.
- 1818 X 10
i 13 W gazetach warszawskich ukazało się ogłoszenie: „Biblioteka Publiczna w Pałacu Kazimirowskim przy ulicy Krakowskie Przedmieście otwartą będzie do użycia publicznego w poniedziałki i środy co tydzień od godziny 10 do 1, wyjąwszy święta uroczyste, względem czego niniejszym Szanowną Publiczność uwiadamia Samuel Bogumił Linde”.
- 1818 X 20 W „Gazecie Warszawskiej” ukazało się wezwanie KRWRiOP do wszystkich drukarni w Królestwie Polskim, aby „każdego

nowo wychodzącego dzieła w jakim bądź rodzaju, języku i objętości, dwa egzemplarze chciały przesłać do Warszawskiej Biblioteki Publicznej”. Nie oznaczało to jeszcze formalnego wprowadzenia egzemplarza obowiązkowego.

- 1819 Karol Potęcki został zatrudniony w Bibliotece Publicznej jako froter (woźny).
- 1819 I W Bibliotece Publicznej pojawiła się możliwość pożyczania książek do domu.
- 1819 IV 17 Arcybiskup Franciszek Skarbek-Malczewski, w przededniu swojej śmierci, podpisał dekret supresyjny, na mocy którego w Królestwie Polskim zlikwidowano kilkadziesiąt dawnych instytucji kościelnych (opactw, klasztorów, kapituł).
- 1819 V-XII Stanisław Kostka Potocki, rozumiejąc potrzebę dobrego przygotowania Jana Feliksa Piwarskiego na stanowisko konserwatora rycin, przygotował dla niego specjalną instrukcję i na koszt Komisji wysłał go do Wiednia w celu odbycia praktyki w tamtejszych zbiorach graficznych.
- 1819 V 1 Kazimierz Sumiński (1800–1869) rozpoczął pracę w Bibliotece Publicznej. Poświęcił jej aż 45 lat życia. Do emerytury w 1863 r. był kolejno skryptorem, adiunktem, sekretarzem, a od 1849 r., po Pawle Zaorskim, bibliotekarzem.
- 1819 V 4 KRWRiOP poleciła komisjom województw sandomierskiego, krakowskiego, kaliskiego, mazowieckiego i płockiego zabezpieczenie księgozbiorów zlikwidowanych instytucji kościelnych.
- 1819 V 11 Samuel Bogumił Linde na polecenie KRWRiOP został mianowany komisarzem rządowym i otrzymał zadanie przejęcia książek z suprymowanych instytucji do zbiorów publicznych. Dyrektor Biblioteki Publicznej oraz wspomagający go adiunkt tejże biblioteki zrealizowali zadanie w ciągu 123 dni. W tym czasie przejranych zostało 80 000 książek w 163 instytucjach (również w takich, które nie zostały zlikwidowane). Do zbiorów publicznych pozyskano w ten sposób około 50 000 książek.

- 1819 V 22 Biblioteka Publiczna (wraz z Biblioteką Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz Biblioteką Rady Stanu) na mocy rozporządzenia namiestnika Józefa Zajączka zyskała prawo do otrzymywania z drukarni Królestwa Polskiego obowiązkowego egzemplarza każdego druku.
- 1819 XII Józef Dzwonkowski rozpoczął pracę w Bibliotece Publicznej jako dietariusz, pracował w niej do maja 1823 r.
- 1819 XII 5 Samuel Bogumił Linde złożył sprawozdanie z wyprawy po książki do suprymowanych instytucji kościelnych.
- 1820 XII 9 Nastąpiła dymisja Stanisława Kostki Potockiego ze stanowiska ministra prezydującego w KRWRiOP. Samuel Bogumił Linde stracił w ten sposób wpływowego protektora.
- 1821 I Samuel Bogumił Linde interweniował w KRWRiOP w sprawie realizacji postanowień dotyczących prawa do otrzymywania egzemplarza obowiązkowego. Na jego wniosek doprecyzowano przepisy - odtąd cenzorzy mieli wydawać zezwolenie na druk pod warunkiem złożenia przewidzianej prawem liczby egzemplarzy obowiązkowych.
- 1821 VI 8 Joachim Lelewel otrzymał nominację na bibliotekarza i stałego profesora Uniwersytetu Warszawskiego.
- 1821 VI 24 Samuel Bogumił Linde opracował dokument *Obowiązek Bibliotekarza*, z myślą o ówczesnym bibliotekarzu Biblioteki Publicznej - Joachimie Lelewelu; niestety w tym czasie powrót Joachima Lelewela do Wilna był już przesądzony.
- 1821 VIII 22 Joachim Lelewel złożył w KRWRiOP podanie o zwolnienie ze wszystkich obowiązków.
- 1821 XII Adam Tomasz Chłędowski (1790-1855), dotychczas sekretarz generalny Dyrekcji Dróg i Mostów, objął stanowisko bibliotekarza w Bibliotece Publicznej.
- 1821 XII 15 Dokonano znaczącej wymiany książek między Biblioteką Publiczną a Biblioteką Puławską.

- 1822 Prawdopodobnie w tym roku przyjęto nowy system zapisywania sygnatur, stosowany w Bibliotece Cesarskiej w Wiedniu i poprawiony przez Martina Schrettingera w Bibliotece Królewskiej w Monachium. Była to sygnatura topograficzna, inna jednak od stosowanych po 1871 r. sygnatur topograficznych rosyjskich. Zawierała numer szafy, znak półki (litera) i numer miejsca na półce.
- 1822 Książd Sebastiano Ciampi (1767-1847), filolog klasyczny, badacz stosunków polsko-włoskich, w latach 1817-1822 profesor Uniwersytetu Warszawskiego został agentem Biblioteki Publicznej i zaopatrywał ją w książki włoskie; przekazał także w darze część własnych zbiorów.
- 1822 Podczas licytacji w Królewcu nabyto dla Biblioteki Publicznej m.in. dwa niezmiernie rzadkie druki: *Evangelia Swieta Pana Iesusu Christusa Wedle Mattheusza Swietego ... z Greckiego Ięzyka na Polski przelozona...* w Krolewcu Pruskim 1551 i *Nowy Testament z przełożenia Erasma Roterdamskiego w język polski* przełożenia Joannes Maletius, Lycae MDLII.
- 1822 I 26 Biblioteka Publiczna wezwała prezesów komisji wojewódzkich do przysyłania wydawanych przez komisje dzienników wojewódzkich. W tym czasie także bibliotekarz Adam Tomasz Chłędowski został upoważniony do pozyskania dla Biblioteki „dzieł muzycznych pod redakcją [Karola] Kurpińskiego wychodzących”.
- 1822 II 9 Pracownicy Biblioteki Publicznej podczas sesji bibliotecznej, na życzenie Lindego, złożyli przysięgę mającą na celu zapewnienie bezpieczeństwa zbiorów według roty: „Ja N.N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, iż nie tylko sam żadnego sprzętu, książki, rękopismu lub ryciny z Publicznej Krajowej Biblioteki umyślnie nie uszkodzę, nie zatracę i sobie nie przywłaszczę, ale także całej usilności mojej dokładać będę w dopilnowaniu, ażeby żadna z wymienionych własności publicznych przez kogokolwiek uszkodzoną, zatraconą lub też po kryjomu wziętą nie była. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna Syna Jego męka”.

- 1822 II 20 Antoni Gugenmus, warszawski zegarmistrz, zakończył instalację zegara wieżowego nad pomieszczeniami Biblioteki Publicznej.
- 1822 VI 1 Pracownicy Biblioteki zostali zobowiązani przez KRWRiOP do złożenia oświadczeń dotyczących przynależności do stowarzyszeń mających cel polityczny.
- 1822 XI 6 Samuel Bogumił Linde przedstawił wszystkim pracownikom bullę papieża Piusa VII potępiającą stowarzyszenia węglarskie; znajomość treści bulli musieli oni potwierdzić własnoręcznymi podpisami na egzemplarzu dokumentu papieskiego, który przesłany został przez KRWRiOP.
- 1823 Z inicjatywy Samuela Bogumiła Lindego Biblioteka Publiczna upominała się ponownie u różnych instancji administracyjnych o przynaglenie drukarzy do wykonywania postanowień o egzemplarzu obowiązkowym. W wyniku tych interwencji wydawano kolejne przepisy, których skuteczność pozostawała problematyczna.
- 1823 III Tytus Filip Romanowski rozpoczął pracę w Bibliotece Publicznej jako dietariusz, pracował do marca następnego roku.
- 1823 IV Z powodu nawału prac zaprzestano pisania inwentarza książek; prawdopodobnie nie wznowiono tej pracy aż do końca funkcjonowania instytucji jako Biblioteki Publicznej.
- 1823 VI Wiktor Raczyński rozpoczął pracę jako dietariusz, pozostał w Bibliotece Publicznej aż do 1831 r.
- 1823 XII 18 KRWRiOP nakazała Samuelowi Bogumiłowi Lindemu zwrócić książki benedyktyńkom z Sandomierza, których klasztor nie został zlikwidowany, a jedynie ograniczono liczbę zakonnic w nim przebywających. Kwestia zwrotu ciągnęła się jeszcze do początku 1825 r. Ostatecznie dokonano zwrotu w postaci ekwiwalentów.
- 1824 I Kornel Łazowski rozpoczął pracę w Bibliotece Publicznej na stanowisku adiunkta; pracował aż do swojej emerytury w 1850 r.

- 1824 II Kazimierz Szwantowski rozpoczął pracę w Bibliotece jako dietariusz, pracował do listopada tego roku.
- 1824 X 17 Zabroniono wydawania uczniom ze zbiorów Biblioteki Publicznej dzieł „nieprzyzwoitych” i „szkodliwych”.
- 1824 XI 28 Urzędową wizytę w Bibliotece Publicznej złożyli minister prezydujący w KRWRiOP Stanisław Grabowski oraz dyrektor w Dyrekcji Wychowania Publicznego Józef Kalasanty Szaniawski.
- 1825 Biblioteka Publiczna przejęła księgozbiór Wydziału Lekarskiego.
- 1825 II 19 Oficjalną wizytę złożył w Bibliotece Publicznej minister przychodów i skarbu Franciszek Drucki-Lubecki.
- 1826 Karol Grabowski rozpoczął w Bibliotece Publicznej pracę jako dietariusz, pozostał w niej do końca 1830 r.
- 1826 XI 14 Szkoła wojewódzka w Kaliszu zażądała zwrotu kilkudziesięciu książek. Ostatecznie Samuel Bogumił Linde uregulował spór, przekazując do Kalisza 30 dubletów.
- 1827 lato Aleksander Bohatkiewicz, adiunkt Uniwersytetu Wileńskiego, zapoznał się z Biblioteką, jej organizacją, pracą i zbiorami.
- 1827 IX 23 Biblioteka została zobowiązana do zakupu księgozbioru referendarza Jana Chyliczkowskiego za kwotę 60 000 złotych, które zwracać miała skarbowi Królestwa Polskiego, począwszy od 1828 r. po 3000 zł rocznie. Z tego źródła wpłynęło do biblioteki 4035 tomów.
- 1827 XII Tomasz Ujazdowski (1796–1836) rozpoczął pracę w Bibliotece Publicznej, wcześniej był profesorem w szkołach wojewódzkich w Kielcach (1822–1826) i Kaliszu (1826–1827), uczył tam historii, historii naturalnej i geografii. Opuścił bibliotekę samowolnie przed majem 1830 r.
- 1827 XII Wiktor Greyber rozpoczął pracę jako dietariusz, odszedł z pracy po 1831 r.

- 1828-1829 Przeprowadzono gruntowny remont pomieszczeń zajmowanych przez Bibliotekę.
- 1828 IX 4 Zbiory wzbogaciły się o kolekcje zlikwidowanych w 1821 r. łóż masonskich w Płocku i Jedności Słowiańskiej w Warszawie.
- 1829 VI 23 Wielka księżna Maria Pawłowna z dynastii Romanowów (siostra imperatora Mikołaja I) wraz z mężem, wielkim księciem Saksonii-Weimar-Eisenach Karolem Ferdynandem z dynastii Wettynów, złożyła wizytę na Uniwersytecie i w Bibliotece.
- 1829 VI 25 Imperator Mikołaj I, przebywający w Warszawie w związku ze swoją koronacją na króla Polski, złożył wizytę w Bibliotece Publicznej.
- 1829 XII 4-
1830 I 22 Odyła się wielka licytacja książek z Biblioteki Puławskiej (największa w Królestwie Polskim przed powstaniem listopadowym). Biblioteka Publiczna chciała znacząco uzupełnić swój księgozbiór, w jej imieniu licytował Paweł Zaorski, niestety z powodu bardzo silnej konkurencji kupił niewiele książek za sumę 2237 zł i 22 gr.
- 1830 Po śmierci profesora prawa Uniwersytetu Warszawskiego, ks. Franciszka Ksawerego Szaniawskiego, Biblioteka Publiczna otrzymała 565 dzieł, były to przeważnie bardzo wówczas poszukiwane przez czytelników pozycje dotyczące prawa francuskiego.
- 1830 III 6 Biblioteka Publiczna zabiegała u ministra obrony generała Hauke o wydanie polecenia Drukarni i Litografii przy Komisji Rządowej Wojny o wykonaniu prawa o egzemplarzu obowiązkowym oraz o przekazaniu zaległych druków od 1822 r.
- 1830 V 27 Aleksander Humboldt zwiedził Bibliotekę Publiczną.
- 1830 VI 19 Deputacja sejmowa z Komisji Praw Organicznych i Administracyjnych w składzie: Jan Gliszczyński, Joachim Lelewel, Franciszek Chomentowski wizytowała Bibliotekę Publiczną. Być może ta wizyta była związana z ujawnieniem istnienia prohibitów w Bibliotece.

- 1830 VI 26 Wielka księżna Maria Pawłowna z dynastii Romanowów (siostra Mikołaja I) odwiedziła ponownie Bibliotekę w towarzystwie swej córki Ludwiki Aleksandry, żony księcia pruskiego Karola Aleksandra.
- 1830 X Po śmierci Tomasza Klimaszewskiego, urzędnika sądowego w Siedlcach, do zbiorów Biblioteki weszły 133 tomy, w tym kilkanaście dzieł, „których jeszcze Biblioteka nie posiadała”.
- 1830 XI Adam Tomasz Chłędowski przestał pracować w Bibliotece Publicznej „dla innych ważnych zatrudnień rządowych”. Formalnie nastąpiło to dopiero 2 I 1831 r., gdy Rada Najwyższa Narodowa skierowała go do pracy w swoim Wydziale Dyplomatycznym.
- 1830 XI Ludwik Nabelak pracował bezpłatnie w Bibliotece Publicznej.
- 1830 XI 29 Wybuch powstania listopadowego
- 1831 I 29 Od 29 I przez okres powstania pracownicy biblioteki Wiktor Greyber, Kornel Łazowski, Jan F. Piwarski i Tytus Filip Romanowski pełnili służbę w Gwardii Narodowej.
- 1831 II Od początku miesiąca stanowisko bibliotekarza objął Łukasz Gołębiowski (1773-1849), historyk, bibliotekarz Tadeusza Czackiego w Porycku (1795-1818), Czartoryskich w Puławach (1818-1823) i Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie (od 1825). Pracował do zamknięcia Biblioteki Publicznej 21 XI. Zajmował się tworzeniem katalogu rękopisów.
- 1831 III 5 Imperator Mikołaj I w liście datowanym na 21 II (stary styl) polecił Iwanowi Dybiczowi opieczetować Bibliotekę Publiczną po zdobyciu Warszawy. Jest to pierwszy dokument potwierdzający intencje caratu odnośnie do polskich zbiorów bibliotecznych i muzealnych.
- 1831 IX 8 Wojska rosyjskie pod wodzą Iwana Paskiewicza zajęły Warszawę.
- 1831 X 15 W wielkiej sali Biblioteki Publicznej pracownicy i zatrudnieni w KRWRiOP złożyli wiernopoddańczą przysięgę Mikołajowi I i następcy tronu Aleksandrowi.

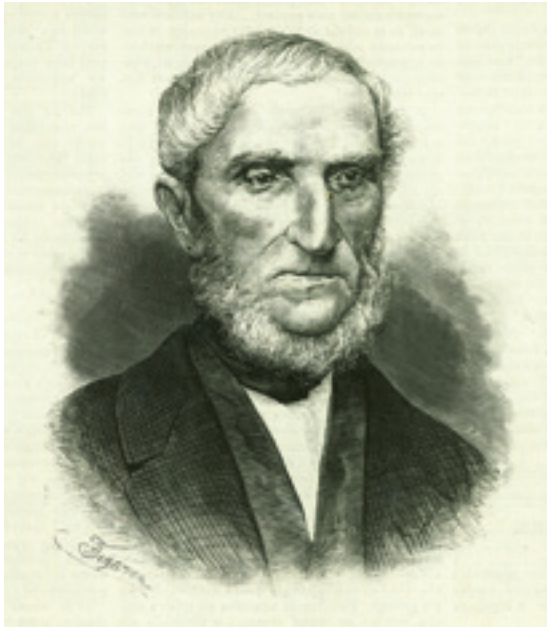
- 1831 XI 1 Dzięki staraniom Samuela Bogumiła Lindego generał Iwan Osipowicz Witt obejrzał Uniwersytet i Bibliotekę, zapoznał się z ich zbiorami i stwierdził, że budynki uczelni nie mogą być zajęte przez wojsko.
- 1831 XI 3 Wielki książę Michał oraz feldmarszałek Iwan Paskiewicz zwiedzili Bibliotekę Publiczną.
- 1831 XI 21 Nastąpiło opieczętowanie Biblioteki Publicznej. Samuel Bogumił Linde podjął starania o uratowanie chociaż części księgozbioru, oprócz druków w języku polskim udało się mu uzyskać zgodę na pozostawienie w Warszawie książek rosyjskich oraz niektórych w innych językach z zakresu matematyki, nauk przyrodniczych i medycyny.
- 1832 II Do Warszawy przybyli komisarze, których zadaniem było przeprowadzenie konfiskaty warszawskich zbiorów bibliotecznych i muzealnych: Aleksander Krasowski i Dymitr Popow, pracownicy Imperatorskiej Biblioteki Publicznej, delegowani w celu odebrania książek z Biblioteki Publicznej i Biblioteki Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk; do wywiezienia kolekcji graficznych delegowany został prof. Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu Aleksander Warnek i Planat; Schar dius i A. Postels mieli opisać i zabrać z Warszawy kolekcje numizmatyczne.
- 1832 II 22 Aleksander Krasowski i Dymitr Popow - pracownicy Imperatorskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu - rozpoczęli pakowanie książek przeznaczonych do wywiezienia z Warszawy. Pakowanie zbiorów Biblioteki Publicznej w Warszawie i przewiezienie ich drogą lądową do Petersburga zajęło im aż dwa lata. Komisja pod przewodnictwem Aleksandra Krasowskiego w składzie Antoni Hlebowicz, dr Fryderyk Goleński i Grzegorz Buczyński selekcjonowała druki przeznaczony do wywiezienia do Petersburga, m.in. „szkodliwe” druki polskie. Skonfiskowany został cały Gabinet Rycin, Gabinet Numizmatyczny; większa część księgozbioru. Z druków ostatecznie pozwolono pozostawić na miejscu: druki polskie, rosyjskie, obcojęzyczne tylko te, które konieczne były w pracy obserwatorium astronomicznego, książki z zakresu medycyny. Mikołaj I nie zgodził się na pozostawienie w Warszawie obcojęzycznych

pozycji z zakresu prawa. Konfiskacie bezwarunkowej podlegały wszystkie książki z biblioteki Załuskich. Ogółem z księgozbioru liczącego w roku 1831 134 000 druków (w tej liczbie zawierało się około 6000 inkunabułów), około 2000 rękopisów, 1000 obiektów kartograficznych, 102 500 rycin na miejscu w Warszawie pozostawiono tylko 40 000 druków i 303 rękopisy napisane po polsku. Podobnie zostały wyselekcjonowane zbiory Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Bibliotekarz Paweł Zaorski, kustosz Wiktor Skarбек, adiunkt Kornel Łazowski i adiunkt Gabinetu Rycin Wiktor Raczyński przenieśli do Pałacu Kazimierzowskiego resztki zbiorów biblioteki Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk - około 7000 pozycji, nie licząc nierozprowadzonych własnych wydawnictw Towarzystwa.

W ten sposób zakończył się pierwszy etap istnienia warszawskiej księżnicy. Etap niezwykle dynamicznego rozwoju, tworzenia księgozbioru przez zespół kompetentnych pracowników kierowany przez dwóch wybitnych uczonych - Samuela Bogumiła Lindego i - przez pewien czas - przez Joachima Lelewela. Niestety ta część historii biblioteki zakończyła się katastrofą - w ramach represji mikołajowskich straciła ona większą i najcenniejszą część zbiorów. Jednak biblioteka jako instytucja przetrwała, co pozwoliło jej w późniejszym czasie na odrodzenie i odbudowę księgozbioru.

III. Biblioteka Rządowa 1834-1840

- 1834 Biblioteka została oficjalnie przemianowana na Bibliotekę Rządową, jednak dość często, nawet w sytuacjach oficjalnych, używano dotychczasowej nazwy „Biblioteka Publiczna”. Kadłubowy księgozbiór pozostawiony w Warszawie wymagał nowego rozstawienia i opracowania. Do Petersburga zostały wywiezione wszystkie katalogi i inwentarze.
- 1834 Władze oświatowe zakupiły dla Biblioteki księgozbiór po ks. Alojzym Chiarinim, hebraiście, profesorze Królewskiego Uniwersytetu, kiedyś nauczycielu i wychowawcy Zygmunta Krasińskiego. Był to zbiór nieduży, zawierający przeważnie hebraica w liczbie 391 dzieł w 797 wol. i 43 rękopisy. Ten



3. Tomasz Dziekoński,
drzeworyt sztorcowy według
F. Tegazzo

nabytek otwiera całą serię nabytków dla warszawskiej Biblioteki od prywatnych osób.

- 1834 V 6 Bibliotece Rządowej zostało przywrócone prawo do otrzymywania egzemplarza obowiązkowego.
- 1834 XII Przeprowadzono częściową reperację zaniedbanego gmachu Biblioteki.
- 1836 III 31 Samuel Bogumił Linde złożył urząd dyrektora Biblioteki, odszedł na emeryturę na własną prośbę w wieku 65 lat.
- 1836 IV 1 Tomasz Dziekoński, jako dyrektor gimnazjum wojewódzkiego, otrzymał władzę zwierzchnią nad Biblioteką, urząd ten sprawował do 1839 r., jednak faktycznie kierował biblioteką Paweł Zaorski.
- 1837 Od początku roku personel biblioteki składał się z trzech osób: bibliotekarza Pawła Zaorskiego, sekretarza Kazimierza Sumińskiego i adiunkta Kornela Łazowskiego.

- 1838 Do Biblioteki Rządowej wpłynęło około 1000 wol. ze zlikwidowanej w 1833 r. warszawskiej szkoły pijarów.
- 1838 VII 10 Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego wydała reskrypt nakładający na pracowników Biblioteki Rządowej obowiązek dystrybucji kupowanych u Glücksberga książek dla 32 szkół w Królestwie Polskim.
- 1838 IX 26 Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego wydała reskrypt o zakupie księgozbioru po Adamie Maksymilianie Kitajewskim - 1385 dzieł w 2705 wol. Był to księgozbiór niezwykle starannie dobrany, składał się z publikacji zachodnioeuropejskich z zakresu matematyki, fizyki, chemii, geologii, zoologii, mineralogii i dzieł technologicznych. Kitajewski był jednym z nielicznych technologów polskich pierwszej połowy XIX w.
- 1839 Generalnym zarządcą Biblioteki został nowy dyrektor gimnazjum gubernialnego Nikołaj Filipow, były inspektor Uniwersytetu Petersburskiego.

IV. Biblioteka Warszawskiego Okręgu Naukowego 1840-1862

- 1840 Biblioteka przeszła pod zarząd Warszawskiego Okręgu Naukowego. Kuratorem okręgu został generał-major Nikołaj Aleksandrowicz Okuniew.
- 1840 Dla Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego zakupiono 510 dzieł w języku rosyjskim. Był to pierwszy zakup aktualnej produkcji wydawniczej od czasów powstania listopadowego. Na politykę gromadzenia zbiorów wyraźny wpływ miały dążenia kierownictwa Warszawskiego Okręgu Naukowego do rusyfikacji Królestwa Polskiego.
- 1840 X Nadeszła do Biblioteki z Petersburga pierwsza partia tzw. Darów Najjaśniejszego Pana - drogą morską przysłano 46 skrzyń zawierających 6432 dzieła w 12 455 wol. W tej liczbie 30-40% stanowiły książki rosyjskie.

- 1842 Nadeszła do Biblioteki druga partia tzw. Darów Najjaśniejszego Pana - 2729 dzieł w 7507 wol., 824 wol. czasopism, 3 atlasy i 5 map. W tej liczbie 20% stanowiły książki rosyjskie. Przekazanie „Darów Najjaśniejszego Pana” było niewątpliwie największym jednorazowym wpływem książek w tym okresie dziejów biblioteki. Były to pozycje niezwykle cenne. Wśród przysłanych książek wyróżniają się dwie grupy: książki w językach zachodnioeuropejskich dobierane były według innego klucza niż książki rosyjskie. Wśród tych pierwszych przeważały pozycje wydane do końca XVIII w. (druki z XIX w. zdarzają się skrajnie rzadko), wśród nich znalazła się spora grupa załuscianów, a także pozycje pochodzące z biblioteki Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Tych ostatnich byłoby znacznie więcej, ale urzędnicy z Imperatorskiej Biblioteki Publicznej podjęli decyzję o wymianie druków z tymi znakami własnościowymi na inne ze zbiorów tejże biblioteki, aby nie drażnić Polaków przysyłaniem w darze książek 10 lat wcześniej skonfiskowanych w Warszawie. Książki rosyjskie były w przytłaczającej większości wydaniem z XIX w. (sporadycznie trafiają się pozycje z wieku XVIII).
- 1843 Zlikwidowana została szkoła na Muranowie - jej książki weszły do zbiorów Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego.
- 1845 Zbiory Biblioteki wzbogaciły się o księgozbiór zlikwidowanej Szkoły Aplikacyjnej (749 dzieł w 1564 wol., 281 wol. czasopism, 4 atlasy, 5 kart geograficznych, 1 poszyt z rysunkami z zakresu fortyfikacji oraz 7 rękopisów).
- 1846 Od spadkobierców Józefa Kalasantego Szaniawskiego została zakupiona część jego księgozbioru (3164 dzieła w 3847 wol. oraz 9 obiektów kartograficznych).
- 1846 Po odejściu na emeryturę dyrektora warszawskiego gimnazjum gubernialnego Filipowa zarząd nad biblioteką powierzony został bibliotekarzowi Pawłowi Zaorskiemu. Rozwiązanie to władze Warszawskiego Okręgu Naukowego traktowały jako tymczasowe, ale aż do utworzenia Biblioteki Głównej zwierzchnikiem pozostawał jej bibliotekarz.
- 1846 Pracę w Bibliotece rozpoczął Franciszek Sobieszczański (według dokumentów personalnych Warszawskiego Okręgu

- Naukowego). Według innych źródeł zatrudniono go dopiero w 1849 lub 1850 r. Oprócz etatu bibliotekarskiego był jednocześnie cenzorem. Pozostał w Bibliotece do 1861 r. Zajmował się katalogowaniem w dziale polskim książek teologicznych, a przede wszystkim spisywał książki rosyjskie, które były ustawione w osobnej sali.
- 1848 Wpłynął do zbiorów biblioteki księgozbiór Antoniego Hlebowicza - 1200 wol.
- 1848 Nikolaï Iwanowicz Pawliszczew skłonił Bibliotekę Warszawskiego Okręgu Naukowego do odkupienia z jego prywatnego księgozbioru 359 dzieł, których już nie potrzebował.
- 1849 W budżecie Okręgu Naukowego pojawia się po raz pierwszy stała pozycja w wysokości 1200 rubli srebrem rocznie, z przeznaczeniem na zakup książek zagranicznych.
- 1849 W wieku 69 lat odszedł na emeryturę bibliotekarz Paweł Zatorski, dosłużył się rangi asesora kolegiałnego (VIII ranga, odpowiednik majora w armii), jego następcą został Kazimierz Sumiński.
- 1850 Na emeryturę odszedł Kornel Łazowski, wieloletni sekretarz biblioteki. Sekretarzem biblioteki mianowany został Hieronim Dzieszuk, były nauczyciel powiatowej szkoły niemiecko-rosyjskiej w Łodzi. Michał Gebler zatrudniony został w bibliotece jako pomocnik sekretarza; wcześniej był nauczycielem gimnazjum gubernialnego w Radomiu.
- 1850 Księgozbiór biblioteki wzbogacił się o 400 wol. ze spuścizny po filologu klasycznym Aleksym Nendzyńskim, profesorze kursów dodatkowych przy gimnazjum wojewódzkim, kursów pedagogicznych i prawnych.
- 1850 Zmarł generał Nikolaï Aleksandrowicz Okuniew - jego interesujący księgozbiór trafił do biblioteki.
- 1851 Król pruski Fryderyk Wilhelm IV Hohenzollern odwiedził Bibliotekę Warszawskiego Okręgu Naukowego.

- 1853 Zmarł pomocnik sekretarza biblioteki Michał Gebler. Tomasz Edward Massalski (prawdopodobnie jako pracownik nadetatowy), bibliograf i bibliofil, rozpoczął pracę w Bibliotece; był magistrem filozofii Uniwersytetu Wileńskiego, w młodości należał do kręgu filaretów, później odznaczał się daleko idącym lojalizmem wobec caratu.
- 1853 Skasowano szkołę w Szczebrzeszynie – jej księgozbiór zasilił zbiory Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego.
- 1854 Sekretarzem Biblioteki mianowany został Benedykt Łabowski.
- 1855 Od spadkobierców Samuela Bogumiła Lindego, dla Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego, zostały zakupione książki z jego prywatnej biblioteki (286 dzieł w 290 wol.).
- 1855 III 2 Umarł imperator Mikołaj I.
- 1856 Imperator Aleksander II złożył wizytę w Warszawie – odrzucił wtedy prośbę społeczeństwa polskiego o utworzenie uniwersytetu.
- 1856 Bibliotekarz radca tytularny Kazimierz Sumiński odznaczony został orderem Świętego Stanisława III klasy.
- 1856 Zmarł sekretarz biblioteki Benedykt Łabowski.
- 1857 Imperator Aleksander II zgodził się na utworzenie w Warszawie Akademii Medyko-Chirurgicznej.
- 1858 Stanisław Mikucki został dietariuszem Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego.

Okres Biblioteki Rządowej (1834-1840) i Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego (1840-1862) należy traktować jako całość. Moment bezpośrednio po wywiezieniu większej części zbiorów do Petersburga był z całą pewnością jednym z najcięższych w dziejach warszawskiej księżnicy. Zdziesiątkowane zbiory szybko zaczęły jednak przyrastać, głównie za sprawą przejmowania księgozbiorów ze skasowanych instytucji. Zostało przywrócone prawo do otrzymywania egzemplarza

obowiązkowego. Utworzenie Warszawskiego Okręgu Naukowego, podporządkowanego ministerstwu oświaty w Petersburgu, było oczywistym pogwałceniem statutu organicznego, nadanego przez Mikołaja I w 1832 r., który gwarantował Królestwu autonomię administracyjną. W oczywisty sposób chodziło o przyspieszenie procesów rusyfikacji. Z punktu widzenia Biblioteki podporządkowanie jej władzom Warszawskiego Okręgu Naukowego oznaczało stabilizację finansową oraz dopływ znaczącej liczby książek w postaci darów i kupna. Kadra biblioteki pozostawała w tym okresie niewystarczająca, chociaż w dalszym ciągu byli to pracownicy, którzy wyszli ze szkoły Samuela Bogumiła Lindego, może nieodznaczający się wybitnymi talentami, lecz kompetentni. Negatywnie na rozwoju biblioteki odcisnęło się obciążanie bibliotekarzy dodatkowymi obowiązkami, niezwiązanymi z ich podstawową działalnością.

V. Biblioteka Główna Królestwa Polskiego

- 1861 III Przywrócono do istnienia KRWRiOP, jej pierwszym dyrektorem został Aleksander Wielopolski.
- 1861 XI 13 Podczas posiedzenia Rady Stanu przyjęto projekt dokumentu „Organizacja Zakładów Naukowych w Królestwie Polskim”. Tytuł siódmy tego projektu dotyczył Biblioteki Głównej, Gabinetów, Muzeum Sztuk Pięknych, Obserwatorium Astronomicznego, Ogrodu Botanicznego i mniejszych zakładów.
- 1861 XI 1-
1862 VI 8 Romuald Hube pełnił funkcję dyrektora prezydującego w KRWRiOP. W tym czasie przyczynił się do zakupu 3400 wol. cennych druków na licytacjach księgarskich w Lipsku oraz księgarniach i antykwariatach w Lipsku, Kolonii i Frankfurcie. Zakupów dokonywał Kazimierz Sumiński, ale wybór dzieł należał prawdopodobnie bezpośrednio do Hubego. Ten pierwszy od lat zakup książek zachodnioeuropejskich obejmował 28 inkunabułów, 80 druków z XVI w., 162 z XVII i 411 z XVIII, reszta przypadła na wydania z XIX w. Ponadto zakupiono wtedy 9 cennych średniowiecznych rękopisów pergaminowych.



4. Adam Jakubowski,
drzeworyt sztorcowy według
J. Ryszkiewicza

- 1862 Ksiądz Adam Jakubowski został mianowany zastępcą dyrektora honorowego Biblioteki Głównej, *de facto* jej dyrektorem, gdyż stanowisko dyrektora honorowego nigdy nie zostało obsadzone.
- 1862 V 20 W Królestwie Polskim ogłoszona została ustawa o wychowaniu publicznym. Dwanaście artykułów tej ustawy dotyczy Biblioteki. Zwyciężyła koncepcja uczynienia z dotychczasowej Biblioteki Warszawskiego Okręgu Naukowego Biblioteki Głównej Królestwa Polskiego.
- 1862 X 24 Rada Administracyjna zatwierdziła Karola Estreichera na stanowisku podbibliotekarza w Bibliotece Głównej.
- 1862 XI 24 Rada Administracyjna zatwierdziła Józefa Przyborowskiego na stanowisku bibliotekarza w Bibliotece Głównej.
- 1862 XI 25 Nastąpiło uroczyste otwarcie Szkoły Głównej.
- 1863 Przekazano do Biblioteki Głównej książki z Komitetu Cenzury. Były to pozycje albo niedopuszczone do rozpowszechniania,

albo skonfiskowane różnym osobom podczas aresztowania. Zbiór ten składał się z 3302 dzieł w 6820 wol., 735 wol. luźnych numerów pism periodycznych, 6 atlasów, 36 luźnych map, 22 rycin, 37 druków muzycznych i 21 rękopisów. Wraz z książkami przekazanymi przez Komitet Cenzury po raz pierwszy od czasów powstania listopadowego do zbiorów weszła duża partia druków zakazanych i tępionych przez carat, takich jak prasa i broszury z czasów powstania listopadowego, publicystyka emigracyjna, zachodnioeuropejska publicystyka propolska, twórczość Adama Mickiewicza, publikacje utrzymane w duchu liberalizmu politycznego. Drugą grupę w tym zbiorze stanowiły druki użytkowe, podręczniki szkolne, przewodniki turystyczne, a nawet modlitewniki - druki te pochodziły z konfiskat przeprowadzonych podczas aresztowań.

- 1863 Po likwidacji Komisji Kodyfikacyjnej Królestwa Polskiego w Petersburgu jej zbiory zostały przekazane Bibliotece Głównej. Kolekcja ta liczyła ok. 3000 dzieł w 5954 wol., w tej liczbie zawierało się także kilka rękopisów. Był to księgozbiór specjalny - prawniczy, dobierany niezwykle starannie na przestrzeni około 20 lat.
- 1863 Zatrudniono w bibliotece wiele osób zajmujących się katalogowaniem. Wynikało to z konieczności uporządkowania zaległości z lat poprzednich oraz szybkiego opracowania wpływu bieżącego, który dynamicznie wzrósł od momentu utworzenia Biblioteki Głównej. Wśród szeregowych pracowników Biblioteki Głównej, tzw. diurnistów, znaleźli się wówczas: Stefan (Józef?) Szostkiewicz (od 1 IV), Wiktor Cabert (od 8 IV) - były młodszy guwerner Instytutu Szlacheckiego, Józef Łypaczewski (od 23 IV) - były nauczyciel szkoły powiatowej w Mławie, Roman Piasecki (od 1 XII), Julian Modzelewski, Ksawery Estreicher (brat Karola). Oprócz nich ks. Jakubowski z własnej kieszeni opłacał pracę studentów, którzy pomagali w katalogowaniu i porządkowaniu księgozbioru - wśród nich znaleźli się między innymi: Jan Baudouin de Courtenay, Piotr Chmielowski, Adam Rzążewski. Ogółem pracowało wtedy w Bibliotece Głównej kilkadziesiąt osób.
- 1863 I 1 Julian Bartoszewicz podjął w Bibliotece Głównej obowiązki kustosa bibliotecznego.



5. Józef Przyborowski, drzeworyt sztorcowy A.T. Regulskiego według J. Buchbindera według fotografii W. Krajewskiego

- 1863 I 1 Stanisław Mikucki, słowianoznawca, zatrudniony został na etacie w Bibliotece Głównej.
- 1863 I 22 Wybuch powstania styczniowego
- 1863 II Kazimierz Sumiński, wieloletni pracownik, przez wiele lat faktyczny zwierzchnik biblioteki, przeszedł na emeryturę.
- 1863 II 17 Karol Estreicher podjął obowiązki podbibliotekarza w Bibliotece Głównej. Mimo iż był postawiony w hierarchii bibliotecznej niżej od Przyborowskiego, to jednak wkrótce przystąpiono do porządkowania księgozbioru według jego koncepcji. Księgozbiór podzielono na trzy grupy: „dział polski” obejmujący polonica w szerokim rozumieniu, druki obce oraz dział rosyjski, który był wyodrębniony już w poprzednim okresie istnienia biblioteki i posiadał katalogi stworzone przez Franciszka Sobieszczańskiego. W obrębie każdej z tych grup druki zostały podzielone na działy rzeczowe: 1) teologia, 2) filozofia i pedagogika, 3) prawo i polityka, 4) historia powszechna i narodów, 5) historia rosyjska i oddzielnie polska, 6) statystyka, geografia i podróże, 7) matematyka, 8) nauki przyrodzone, 9) medycyna, 10) gospodarstwo, 11) technologia, 12) sztuki



6. Karol Estreicher, podbibliotekarz, zastępca dyrektora Józefa Przyborowskiego w latach 1862-1868, drzeworyt sztorcowy J. Styfięgo według F. Tegazzo

piękne, 13) lingwistyka i literatura klasyczna, 14) literatura (poezja i powieść) i oddzielnie bibliografia; ponadto wydzielonych było kilka grup według kryterium formalnego: 15) czasopisma, 16) rękopisy, 17) atlasy i mapy, 18) nuty i ryciny, 19) dublety. W obrębie działów zastosowano układ alfabetyczny, według autorów; format nie był brany pod uwagę. Każda materia, czyli dział, miała swój katalog w układzie alfabetycznym, sygnatury były liczbowe, poczynając od „1”. Ostatecznym znakiem rozpoznawczym dla pracownika Biblioteki była sztywna, wystająca karteczka z numerem. Określenie przynależności książki do takiego czy innego działu było sygnalizowane na karcie katalogowej, w lewym dolnym rogu kartki (niestety nie zawsze było to przestrzegane). Początkowo Karol Estreicher planował założenie w Bibliotece Głównej trzech katalogów: 1) abecadłowego (cedułkowego); 2) systematycznego, według dziedzin wiedzy (cedułkowego); 3) inwentarycznego, czyli inwentarza książkowego. Ostatecznie powstał tylko jeden katalog, zwany według ówczesnej terminologii „katalog alfabetyczny umiejętności (catalogus topico-alphabeticus, czyli scientifico-alphabeticus)”, był to po prostu katalog działowy. Nie zaprowadzono w Bibliotece Głównej inwentarza.



7. Hipolit Skimborowicz,
drzeworyt sztorcowy
A.T. Regulskiego według
J. Buchbindera według fotografii
J. Kostki i L. Mulerta

- 1863 III 31 Józef Przyborowski podjął swoje obowiązki w Bibliotece Głównej.
- 1863 V 10 Do Biblioteki Głównej nadeszły dublety z bibliotek petersburskich, w liczbie 17 000 wol., o których przekazanie wystarał się Aleksander Wielopolski. Wśród nich znalazły się książki z Biblioteki Sztabu Generalnego i Akademii Nauk spisane i skatalogowane przez bibliotekarza Cesarskiej Biblioteki Publicznej Antoniego Iwanowskiego (3470 dzieł w 6538 wol., czyli nieco ponad jedna trzecia tego zespołu); pozostałe przekazano bez jakichkolwiek spisów.
- 1863 IX 30 Hieronim Dzieszuk zakończył pracę w Bibliotece.
- 1863 X 1 Hipolit Skimborowicz został sekretarzem Biblioteki Głównej.
- 1864 Za cenę 600 rubli zakupiono 20 rękopisów ze spuścizny zmarłego w 1860 r. profesora dawnego Uniwersytetu Wileńskiego Józefa Jaroszewicza.
- 1864 Hipolit Skimborowicz awansował na stanowisko kustosa. Obowiązki sekretarza podjął Aleksander Płoński.

- 1864 Pomocnikiem sekretarza został Mieczysław Pechman (pracował do 1865 r.).
- 1864 lato Karol Estreicher przebywał na kuracji w Krynicy i Szczawnicy, gdyż zbyt intensywna praca w Bibliotece spowodowała pogorszenie jego zdrowia.
- 1864 VI 27 Nastąpiła wizytacja Biblioteki Głównej przez przedstawicieli KRWRiOP w składzie: Zygmunt Wielopolski, Stanisław Przystański, Rodryg Potocki. Ocena stanu Biblioteki była bardzo surowa, szczególnie wiele uchybień zarzucono Julianowi Bartoszewiczowi, w konsekwencji wizytacji Komisja dokonała zmian w przydziale obowiązków poszczególnym pracownikom, przede wszystkim odsunęto Bartoszewicza od opracowania rękopisów.
- 1864 VI Biblioteka Główna zakupiła książki od Kazimierza Stronczyńskiego; były to 83 dzieła w 90 wol., wśród nich przeważały polonica XVI w., w zespole tym znalazł się także inkunabuł (Iosephus Flavius, *De antiquitate Iudaica; De bello Iudaico*, trad. Rufinus Aquileiensis, Lübeck: Luc. Brandis, 1475/6. 2^o), ponadto Zbiór Praw Łaskiego, drukowany na pergaminie u Hallera w 1506 r., zdobiony miniaturami. Łącznie zapłacono za druki Stronczyńskiemu 2833 ruble 40 kopiejek.
- 1864 VII 2 Henryk Cieszkowski rozpoczął pracę w Bibliotece Głównej, pozostał w niej do 1 I 1867 r.
- 1864 VII 13 Wydane zostały „Przepisy dotyczące się urzędzenia, utrzymania i pomnożenia Biblioteki Głównej w Warszawie”.
- 1864 XI 8 (27 X) Nastąpiła kasata więkzości pozostałych jeszcze w Królestwie Polskim zakonów, wszystkie ich dobra przeszły pod zarząd skarbu państwa.
- 1864 XI 21 Otwarto równocześnie aż trzy nowe czytelnie na parterze Pałacu Kazimierzowskiego: główna – największa służyć miała studentom, którzy wówczas jeszcze nie mogli wypożyczać książek do domu, dwie mniejsze boczne – profesorom oraz „ludziom specjalnie poświęcającym się wyłącznie naukom oraz miłośnikom literatury”. Uroczystego poświęcenia sal



8. Czytelnia w Bibliotece Głównej - sala na parterze, drzeworyt sztorcowy B. Puca według rysunku W. Gersona

czytelniczych dokonał ks. Jakubowski - zastępca dyrektora honorowego. Teoretycznie, według regulaminu, czytelnie miały być otwarte codziennie z wyjątkiem czwartków i niedziel; w czasie wiosenno-letnim (od 1 IV do 15 IX) dwa razy dziennie - rano od 10.00 do 13.00 i po południu od 16.00 do 19.00, w czasie jesienno-zimowym od 9.00 do 12.00 i po południu od 16.00 do 18.00. Nie zawsze było możliwe udostępnianie zbiorów w takim zakresie.

- 1864 XII 23-
1865 I 9
- Na przełomie 1864 i 1865 r. na mocy reskryptu KRWRiOP zostały opieczętwane biblioteki sześciu domów zakonnych w Warszawie: dominikanów, bernardynów, kapucynów, karmelitów, augustianów i trynitarzy.
- 1865
- Od tego roku daje się zauważyć wzrastającą presję polityczną na sposób gromadzenia zbiorów Biblioteki Głównej. Było to związane m.in. ze zwolnieniem z obowiązków dyrektora KRWRiOP Leona Dembowskiego i zastąpieniem go przez Teodora Wittego, który pełnił wcześniej funkcję kuratora Okręgu Naukowego

- Kijowskiego. W 1865 r. 40% kupowanych książek stanowiły wydawnictwa rosyjskie (297 dzieł), które nabyto w księgarni Dymitra Koźacznikowa. Z zachodnioeuropejskiej literatury naukowej dominowały wydawnictwa niemieckie i francuskie. Wyniki badań nauki angielskiej sprowadzono w przekładach na niemiecki lub francuski (wśród nabytków z 1865 r. znajduje się m.in. niemieckie wydanie wiekopomnego dzieła Karola Darwina).
- 1865 Zasoby Biblioteki Głównej zostały pomnożone o księgozbiór Biblioteki Senackiej, wcześniej Sądu Apelacyjnego.
- 1866 W Bibliotece Głównej utworzono nową komórkę: „Bibliotekę Studencką” (zwaną także czytelnią studencką); miała ona wydzielony księgozbiór (początkowo zresztą niezbyt bogaty, gdyż w 1866 r. liczył zaledwie 564 dzieła w 1246 tomach), który mógł być wypożyczany studentom do domu. Zarząd nad biblioteką studencką powierzono Przyborowskiemu. Biblioteka studencka była bardzo intensywnie wykorzystywana.
- 1867 Biblioteka Główna dokonała znaczącej operacji wymiany książek z antykwariuszami i kolekcjonerami: Ambrożym Grabowskim z Krakowa, Salomonem Iglem ze Lwowa, Strojnowskim, Szenwircem, Salcszteinem i Kohnem.
- 1867 Wpłynęły do zbiorów Biblioteki Głównej książki ze skasowanych w 1864 r. klasztorów w Królestwie Polskim.
- 1867 Narastający konflikt między pracownikami Biblioteki Głównej a władzami oświatowymi, które w coraz większym stopniu prowadziły politykę rusyfikacji, doprowadził do poważnego kryzysu. Władze oświatowe zapowiedziały zwolnienie trzech dietariuszy Biblioteki (Henryka Cieszkowskiego, Juliusza Miłkowskiego i Wilczewskiego). Z tego powodu ks. Jakubowski wystosował obszerny memoriał do władz oświatowych, w którym przedstawił bolączki biblioteki.
- 1867 II Na skutek wspomnianego wyżej memoriału został powołany „Komitet dla Spraw Biblioteki”, do którego weszli dziekani Szkoły Głównej - Józef Kowalewski (wydział filologiczno-historyczny), Stanisław Przysiański (wydział matematyczny)

oraz inspektor warszawskiego gimnazjum mieszanego Nikolaј Hornberg i bibliotekarz Józef Przyborowski.

- 1867 wiosna „Komitet dla Spraw Biblioteki” zainteresował się losem księgozbioru senatora Waleriana Płatonowa, od kilku już lat złożonego w Bibliotece i niewprowadzonego do zbiorów. Ostatecznie (trudno dokładnie powiedzieć kiedy) księgozbiór ten został włączony do zbiorów Biblioteki.
- 1867 VII Zlikwidowana została KRWRiOP, na jej miejsce powołano Warszawski Okręg Naukowy, którego kuratorem został Teodor Witte.
- 1869 Biblioteka Główna w drodze wymiany nabyła od Edwarda Starssburgera 2 rękopisy z XV w. i inkunabuł, a od Karola Łaskiego 2 rękopisy z XIV w., 2 rękopisy z XV w., 1 inkunabuł i 3 stare druki z XVI-XVIII w.
- 1869 VI Imperator Aleksander II zatwierdził ustawę o nowym uniwersytecie rosyjskim w Warszawie.
- 1869 VI W Bibliotece rozpoczęła działalność komisja profesorska dla dalszego porządkowania Biblioteki, ustanowiona przez kuratora w miejsce dawnego „Komitetu dla Spraw Biblioteki”. W jej skład weszli oprócz Kowalewskiego i Przyszańskiego profesorowie: Adrian Kopyłow, Piotr Polewoј, Polikarp Girsztowt i Antoni Białecki. Kurator zalecał komisji, aby zatroszczyła się o zaopatrzenie Biblioteki w dzieła rosyjskie ze wszystkich dziedzin wiedzy.
- 1869 XI-XII Przy Bibliotece Głównej staraniem podbibliotekarza Hipolita Skimborowicza otwarte zostało Muzeum Starożytności.
- 1870 V Komisja profesorska złożyła Radzie Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego raport w sprawie niedogodności przy korzystaniu z Biblioteki Głównej. Postulowano w nim, aby Komitet utworzony z przedstawicieli wydziałów kierował zakupem książek ze środków budżetowych Biblioteki, aby czuwać nad szybką realizacją nabytków w księgarniach, aby zastosować stanowcze środki w celu jak najszybszego opracowania pełnego katalogu wszystkich działów księgozbioru, aby wydawnictwa

ciągłe kupowane ze środków budżetowych Uniwersytetu były przekazywane do Biblioteki za należytem pokwitowaniem bibliotekarza i pozostawały formalnie własnością Uniwersytetu. Taki sam postulat wysunięto w stosunku do książek, medali i monet przekazywanych Uniwersytetowi. Ponadto komisja profesorska postulowała, aby Rada Uniwersytetu wystąpiła do władz zwierzchnich o przyznanie jednorazowego zasiłku wynoszącego 6000 rubli na kupno najpotrzebniejszych dzieł dla naukowej działalności uczelni.

Okres istnienia Biblioteki Głównej, zwłaszcza jego początek, to czas intensywnego rozwoju, podobnego do tego w pierwszym okresie istnienia Biblioteki. Zwrócono baczną uwagę na gromadzenie aktualnej literatury naukowej, zwłaszcza z zakresu nauk przyrodniczych. Książnica znów stała się warsztatem pracy dla studentów i wykładowców wyższej uczelni. Wśród pracowników biblioteki znaleźli się najwybitniejsi przedstawiciele nauki – Karol Estreicher, Julian Bartoszewicz. Niestety już od połowy lat 60. XIX w. powracają naciski polityczne na gromadzenie przede wszystkim literatury rosyjskiej, dochodzi do konfliktu między pracownikami biblioteki a władzami oświatowymi. Biblioteka Główna przetrwała dwa lata dłużej od Szkoły Głównej, a rosyjskie władze oświatowe posłużyły się pewną grą, czy nawet prowokacją, w celu przejęcia pełnej kontroli nad tą ważną instytucją kultury.

VI. Biblioteka Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego

- 1871 V 1 Na mocy rozporządzenia Komitetu do spraw Królestwa Biblioteka Główna, wraz z istniejącymi przy niej Gabinetem Numizmatycznym i Muzeum Starożytności, została oddana w bezpośredni zarząd Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego.
- 1871 VI 5 Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego polecił bibliotekarzowi Przyborowskiemu przekazać gmach Biblioteki Głównej i zbiory biblioteczne, Gabinet Numizmatyczny i Muzeum Starożytności dwóm komisjom: 1) do spraw przejęcia gmachu

(złożona była z profesorów: Stanisława Przysańskiego, Włodzimierza Ludomira Brodowskiego i inspektora uniwersytetu Josifa Szerszeniewicza), 2) do spraw przejścia zbiorów bibliotecznych, Muzeum Starożytności i Gabinetu Numizmatycznego (złożona z profesorów: Józefa Kasznicy, Matwieja Michajłowicza Troickiego, Karola Jurkiewicza, Władimira Kryłowa, Henryka Struwego i Piotra Weinberga).

- 1871 VII 13 Józef Przyborowski przekazał Bibliotekę i Gabinet Numizmatyczny. Zbiory biblioteczne w ostatnich miesiącach istnienia Biblioteki Głównej (stan na 1 I 1871 r.) liczyły 90 084 dzieł w 161 628 wol. wydawnictw zwartych oraz 5008 wol. czasopism, 164 atlasy, 1878 luźnych map, 130 luźnych rycin, 2709 pozysków z rycinami, 180 jednokartkowych nut, 2218 zeszytów z nutami, 742 rękopisy i 10 412 numizmatów. Ponadto w Bibliotece znajdowało się 290 tys. tomów zbiorów nieopracowanych. Władze uczelni w uzupełnieniu etatu Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego ustanowiły następujące funkcje w Bibliotece: a) bibliotekarza (kierownika) z pensją 1200 rubli rocznie plus mieszkanie służbowe, b) trzech pomocników bibliotekarza z pensją 600 rubli rocznie, c) sekretarza z pensją 450 rubli rocznie. W miarę potrzeb i możliwości mieli być zatrudniani wolontariusze w charakterze pomocników bibliotekarza i pisarze.
- 1871 VII 17 Hipolit Skimborowicz przekazał Muzeum Starożytności.
- 1871 VIII Po przejściu biblioteki przez uniwersytet bibliotekarzem kierownikiem został Nikołaj Barsow (1839–1889), historyk, kandydat Uniwersytetu Petersburskiego, odznaczony orderem Świętej Anny II klasy oraz medalem „za zdławienie polskiego buntu 1863–1864”. Barsow oprócz obowiązków bibliotekarza objął także docenturę (później profesurę) na uniwersytecie, wykładał historię Rosji i rosyjską geografii historyczną. W 1874 r. obronił pracę magisterską. W Bibliotece zajmował się rękopisami średniowiecznymi, doprowadził także do powstania Sali 28, w której przechowywano rzadkie książki. Rosyjski zarząd Biblioteki pozbył się całego dotychczasowego personelu Biblioteki Głównej, z wyjątkiem Stanisława Mikuckiego, który pozostał pomocnikiem bibliotekarza. Oprócz niego stanowiska pomocników bibliotekarza objęli: Foma

- Szimkow, rzeczywisty student Uniwersytetu Charkowskiego, i Stefan Radziński, rzeczywisty student Uniwersytetu Św. Włodzimierza w Kijowie; sekretarzem został Aleksy Sawinow. Oprócz nich pracowały jeszcze inne osoby, zachowana dokumentacja nie podaje wszystkich nazwisk. Opiekę nad Gabinetem Numizmatycznym powierzono prof. Adolfowi Pawińskiemu, a nad Muzeum Starożytności - prof. Antoniemu Mieżyńskiemu.
- 1872 *Wydano Prawiła Biblioteki Imperatorskiego Warszawskiego Uniwersyteta.*
- 1872 W Bibliotece wprowadzono system rozmieszczania książek oraz związany z nim system sygnatur topograficznych wzorowany na Imperatorskiej Bibliotece Publicznej w Petersburgu (stosowały go również biblioteka Imperatorskiej Akademii Nauk oraz Czeskie Muzeum w Pradze). Sygnatura topograficzna składała się z czterech elementów - numeru sali, dalej numeru szafy, numeru półki i numeru dzieła. W poszczególnych salach dzieła kompletowano według klucza rzeczowego. Każda sala posiadała odrębny inwentarz. System ten był stosowany w Bibliotece do roku 1929.
- 1872 IX 21 Dawny bibliotekarz Biblioteki Głównej Przyborowski przekazał Nikołajowi Barsowowi księgozbiór książek żydowskich (1428 dzieła w 2102 wol.).
- 1873 I 10 Przyborowski przekazał Barsowowi księgozbiór podręczny byłej Biblioteki Głównej - 1412 pozycji w 6388 wol.
- 1873 X 1 Ponowne otwarcie czytelni profesorskiej.
- 1873 X 2 Przyborowski przekazał Barsowowi rossica Biblioteki Głównej - 2043 dzieła w 3195 wol.
- 1874-1875 W Pałacu Kazimierzowskim, od strony ogrodu, powstała specjalna sala przeznaczona dla rękopisów.
- 1874 Biblioteka IWU nabyła cenną kolekcję książek prof. Romualda Hubego.

- 1874 IV 22 Nastąpiło ponowne otwarcie czytelnicy studenckiej w wyremontowanej sali na piętrze Pałacu Kazimierzowskiego. Księgozbiór czytelnicy został uzupełniony pozycjami ze zbiorów głównych, przeznaczono także 3000 rubli na zakup nowości. W uzupełnieniu tego księgozbioru zwracano przede wszystkim uwagę na książki rosyjskie. Studenci mieli prawo wypożyczać do domu książki z księgozbioru tejże czytelnicy, sale otwarte były w godzinach od 9.00 do 15.00, w poniedziałki, środy i piątki dodatkowo w godzinach od 19.00 do 22.00.
- 1875 Od tego roku Biblioteka IWU otrzymywała pozycje zachodnioeuropejskie za pośrednictwem księgarni Gebethnera i Wolffa, z kolei literatura rosyjska dostarczana była przez księgarzy Wsiewołoda Istomina i Czerkiesowa, którzy przysyłałi rektorowi Uniwersytetu nowości do przejrzania.
- 1875 W gmachu biblioteki wybuchł pożar - na szczęście udało się uniknąć większych strat.
- 1876 Bardzo rozwinęła się wymiana dubletów między Biblioteką IWU a Muzeum Publicznym im. Rumiancowa w Moskwie, Uniwersytetem Noworosyjskim w Odessie i Niżyńskim Instytutem Filologiczno-Historycznym.
- 1876 I 1 Otwarta została czytelnicy publiczna; od 1 V 1872 r. zbiory były udostępniane w kancelarii bibliotecznej.
- 1877 Muzeum Starożytności i Gabinet Numizmatyczny połączone zostały w Gabinet Archeologiczny; pieczę nad nim powierzono prof. Adolfowi Pawińskiemu.
- 1878 Nikołaj Barsow przekazał na rzecz Biblioteki książki ze swojego prywatnego księgozbioru. W tym samym roku darowizny książek na rzecz Biblioteki dokonał także Ludwik Neugebauer.
- 1878 Rozpoczęto wydawanie drukiem katalogu księgozbioru czytelnicy studenckiej w układzie działowym (pracę tę kontynuowano aż do 1881 r.).
- 1879 Aleksandr Apuchtin został mianowany kuratorem Warszawskiego Okręgu Naukowego, funkcję pełnił do 1897 r.

- 1879 Z tego roku pochodzi najwcześniejsza wzmianka o działalności Komisji Bibliotecznej. Komisja ta podlegała Radzie Uniwersytetu i była niezależna od bibliotekarza – kierownika. Składała się początkowo z czterech członków, w latach późniejszych – z ośmiu. Członkowie komisji byli wybierani spośród pracowników Uniwersytetu na zebraniach grudniowych raz na dwa lata. Komisja odbywała posiedzenia co dwa tygodnie, uczestniczył w nich bibliotekarz z głosem doradczym. Komisja miała przemożny wpływ na politykę gromadzenia, nadzorowała tworzenie katalogu alfabetycznego i działowego, co roku wspólnie z bibliotekarzem przeprowadzała rewizję Biblioteki.
- 1879 Do zbiorów Biblioteki wpłynęły książki przekazane przez Instytut Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie – 28 dzieł w 36 tomach – były to głównie wydawnictwa własne Instytutu. W ten sposób uzupełniono bardzo niekompletne wydawnictwa polskie spoza zaboru rosyjskiego.
- 1879 Do zbiorów Biblioteki wpłynął dar Hilarego Łukaszewskiego – niegdyś filomaty, profesora filologii klasycznej na Uniwersytecie Kazańskim. Na dar składało się 700 pozycji (w tym stare druki) z zakresu filologii klasycznej i historii.
- 1879 Feliks Jeziorański, sędzia sądu apelacyjnego, ofiarował Bibliotece w darze 18 dzieł w 40 wol. dotyczących historii prawa polskiego i obcego od XV do XIX w. W darze tym przeważały stare druki, m.in. znalazły się tu *Speculum Saxonum*, Kraków 1535 oraz *Statuta Regni Poloniae*, Lublin 1756.
- 1880 Na początku roku Komisja Biblioteczna skrytykowała stan katalogów bibliotecznych (odziedziczonych w dużej części jeszcze z czasów Biblioteki Głównej). Zapadła decyzja o utworzeniu nowego katalogu działowego, istniejący miał zostać przekształcony w alfabetyczny. W czasie tejże rewizji Komisji Bibliotecznej stwierdzono, że zbiory są w nieładzie i są mocno zanieczyszczone (odkurzania nie przeprowadzono od 1874 r.). Najpilniejsze prace porządkowe wykonano jeszcze w tym samym roku.
- 1880 Czytelnicy zyskali prawo składania dezyderatów, które notowano w specjalnej księdze. Dezyderaty oraz zamówienia składane

przez bibliotekarza przesyłano do rozpatrzenia Komisji Bibliotecznej i z jej uwagami kierowano do odpowiednich wydziałów i Rady Uniwersytetu.

- 1881 Podczas kolejnej rewizji przeprowadzonej przez Komisję Biblioteczną stwierdzono katastrofalny stan pomieszczeń bibliotecznych. Zauważono, że dach przecieka, w salach 2 i 13 mokły książki podczas topnienia śniegu. Na pierwszym i drugim piętrze stropy były przeciążone, z kolei na niższym poziomie od strony Wisły ściany były zaatakowane przez pleśń. Postanowiono powołać specjalną komisję do spraw lustracji gmachu, w skład której weszło dwóch architektów. Następnie przeprowadzone miałyby być prace remontowe i wzmocnienie budynku.
- 1881 III Rada Uniwersytetu zatwierdziła schemat katalogu prawa i medycyny przedstawiony przez Komisję Biblioteczną. Pracowali nad nim uczeni zatrudnieni na wydziałach Uniwersytetu, zdaniem dyrektora Nikołaja Barsowa było to konieczne ze względu na zbyt słabe merytoryczne przygotowanie pracowników bibliotecznych.
- 1882 Nastąpiło przeniesienie czytelnicy profesorskiej do jednego z dwóch pomieszczeń zajmowanych dotąd przez dział czasopism rosyjskich. Mieściło się ono na parterze Pałacu Kazimierzowskiego, po lewej stronie od głównego wejścia.
- 1882 W celu przeciwdziałania zbyt dużej rotacji pracowników Biblioteki, na wniosek Komisji Bibliotecznej, podniesiono znacznie płace pracowników, wprowadzono dodatki mieszkaniowe dla pomocników bibliotekarzy i sekretarza. Nieco później, z tego samego powodu, pojawiły się dodatki za wysługę lat, ale otrzymywać je mogli wyłącznie Rosjanie (wynosiły one - po trzech latach pracy - 20%, po następnych trzech - kolejne 20%, a po 10 - 10%).
- 1883 Do zbiorów Biblioteki wpłynęły książki ze spuścizny profesora medycyny Nikołaja Andrejewa - ponad 500 pozycji w 600 tomach.
- 1883 Profesor Feliks Nawrocki, lekarz i fizjolog, przekazał Bibliotece 238 tomów publikacji z zakresu medycyny i nauk matematycznych i przyrodniczych.

- 1883 W tym roku schemat rozmieszczenia zbiorów w salach numerowanych od 1 do 29 przybrał już kształt ostateczny. W rzeczywistości sal było tylko 26, gdyż nigdy nie istniały pomieszczenia o numerach 14, 26 i 27.
- 1884 W wyniku przeprowadzonej przez Komisję Biblioteczną rewizji Biblioteki IWU zatwierdzono decyzje o wykonaniu niezbędnych napraw w budynku i pomieszczeniach.
- 1885 Od połowy lat 80. XIX w. trwały intensywne prace nad uporządkowaniem katalogu alfabetycznego. Opracowywano go według nowych zasad zatwierdzonych przez Radę Uniwersytetu, posługiwano się przy tym instrukcją pruską – hasłem przy pozycjach zbiorowych i anonimowych był pierwszy rzeczownik w mianowniku.
- 1886 Od tego czasu intensywnie z Biblioteką współpracował prof. Teodor Wierzbowski. Podjął starania na rzecz pozyskania do zbiorów Biblioteki IWU księgozbioru dominikanów lubelskich (niestety pozycje interesujące z punktu widzenia Biblioteki, pochodzące z tego źródła, zostały przekazane do innych instytucji), w następnych latach był członkiem Komisji Bibliotecznej.
- 1887 II 25 (stary styl) Opublikowany został schemat katalogu systematycznego nauk historycznych i filologicznych. W jego przygotowaniu brało udział 17 profesorów i docentów Wydziału Historyczno-Filologicznego. Według badaczki dziejów Biblioteki Oleny Błażejowicz: „Był to właściwie katalog działowy, gdyż ograniczał się do podziałów drugiego stopnia. Rosjanie niesłusznie nazywali go katalogiem systematycznym”.
- 1888 Do zbiorów Biblioteki wpłynęły niezwykle liczne dary przekazane przez rosyjskie uniwersytety, Akademię Nauk w Petersburgu, także przez Uniwersytet Jagielloński, Akademię Umiejętności w Krakowie oraz redakcje czasopism „Wiek”, „Kurier Codzienny” i „Kurier Poznański”.
- 1888 Rektor Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego Nikołaj Ławrowski informował, że zły stan Pałacu Kazimierzowskiego może stanowić poważne niebezpieczeństwo dla

działalności Biblioteki. Niestety nie było wówczas środków na remont budynku. Na początku roku Komisja Biblioteczna dokonała przeglądu lokalu bibliotecznego (wzięło w nim udział czterech architektów). Ustalono, że górne piętro jest niebezpieczne, polecono przeniesienie na parter szaf z książkami i ustawienie ich na środku sal. Operacja ta zwiększyła jeszcze przeciążenie stropów, nie można już było odkładać remontu generalnego, na który brakowało środków.

- 1888 II 19 Zarząd uczelni zwrócił się do kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego Aleksandra Apuchtina z prośbą o przyznanie 200 000 rubli na budowę nowego gmachu bibliotecznego oraz 100 000 rubli na adaptację pomieszczeń bibliecznych w Pałacu Kazimierzowskim na potrzeby Uniwersytetu.
- 1888 XII 11 Nikołaj Barsow poprosił o zwolnienie z funkcji bibliotekarza ze względu na zły stan zdrowia. Zmarł 6 XII 1889 r. w wieku zaledwie 50 lat.
- 1889 Ukazał się katalog poloników Biblioteki opracowany przez Teodora Wierzbowskiego.
- 1889 X 15 Sergiej Wiechow (1857-1919) został bibliotekarzem - kierownikiem Biblioteki Uniwersyteckiej. Był filologiem klasycznym, wcześniej na IWU wykładał starożytną literaturę łacińską. Był kawalerem orderu Świętego Stanisława II i III klasy, Świętej Anny III klasy i Świętego Włodzimierza III klasy. W Bibliotece za jego czasów wprowadzono pewne ograniczenia w korzystaniu z księgozbioru. Do prohibitów zaliczono polską literaturę emigracyjną, dzieła patriotyczne, także część wydawnictw z Galicji. W rocznych sprawozdaniach informowano także o liczbie decyzji o odmowie udostępnienia pozycji zakazanych przez cenzurę. Prohibita przechowywano w specjalnych pomieszczeniach, część przekazano do Sali 28.
- 1891 Nieznacznie wzrósł personel biblioteki, rozpoczęto także zatrudnianie tzw. wolontariuszy. Od końca XIX w. w tej kategorii pracowników (nieetatowych w świetle przepisów) zaczęły się pojawiać pierwsze kobiety - czasem córki miejscowych duchownych prawosławnych.

- 1891 VIII 16 Położono kamień węgielny pod budowę nowego gmachu Biblioteki. Wcześniej, w tym samym roku, powstała specjalna komisja budowlana, w skład której weszli: rektor, dziekani czterech wydziałów, bibliotekarz Siergiej Wiechow, budowniczy Jabłoński.
- 1894 II 2 Firma Lilpop, Rau i Loewenstein wykonała wszystkie prace zgodnie z zawartymi umowami. Pierwszy budynek wyłącznie dla Biblioteki został zaprojektowany przez absolwentów Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, architektów Stefana Szyllera (1857–1933) i Antoniego Jabłońskiego-Jasieńczyka (1854–1918), głównego budowniczego Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego (od 1883 r.) i rządu guberni warszawskiej (od 1888 r.); wzniesiony gmach w historyzującym stylu późnego neorenesansu, przeznaczony na ok. 1 milion woluminów, prezentował najnowsze osiągnięcia techniczne w zakresie technologii budynków bibliotecznych. Składał się z siedmiu kondygnacji magazynowych o nowoczesnej konstrukcji żeliwnego „rusztu”, tzw. kratownicy (fragment tej konstrukcji stoi dziś przed wejściem do nowego gmachu BUW przy ul. Dobrej 55/65), i trzech kondygnacji przeznaczonych na czytelnię, wypożyczalnię i pracownię, obie części były oddzielone od siebie murem przeciwpożarowym. Fasada frontowa (zachodnia) i tylna (wschodnia) oraz ściany boczne budowli zostały ozdobione rzeźbami (grupa Apoteoza Wiedzy i Nauki, statuy Sofoklesa i Demostenesa, dziesięć popiersi poetów i pisarzy greckich oraz rzymskich, obecnie zachowanych jest pięć w fasadzie wschodniej: Homera, Sokratesa, Katona, Hipokratesa i Ezopa) dłuta Hipolita Kasjana Marczewskiego (1853–1905) i płaskorzeźbą tympanonu z dominującą Ateną, autorstwa Jana Woydygi (1857–po 1938).
- 1894 IV 11 Rozpoczęła się przeprowadzka Biblioteki do nowego gmachu. Poprzedziło ją skontrum. Księgozbiór liczący wówczas 438 379 wol. transportowano za pomocą kolejki napowietrznej zamontowanej między Pałacem Kazimierzowskim a nowym gmachem. Akcję przeprowadzki przeprowadzili żołnierze Trzeciej Dywizji Piechoty Gwardii. W nowym gmachu zachowano dawną numerację sal z Pałacu Kazimierzowskiego. Do nowego gmachu przeniesiono czytelnię studencką i publiczną, czytelnia profesorska aż do 1915 r. pozostała natomiast w Pałacu Kazimierzowskim.



9. Gmach BUW przed Pałacem Kazimierzowskim, widok od południowego wschodu, [Album zawierający 7 zdjęć Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie] 1898

- | | |
|-----------|---|
| 1894 V 11 | Zakończono przeprowadzkę zbiorów bibliotecznych. |
| 1894 V 16 | Wznowiono udostępnianie dla profesorów i studentów. |
| 1894 X 11 | Wznowiono udostępnianie dla osób postronnych. |
| 1895 | Do zbiorów Biblioteki wpłynęła niezwykle cenna kolekcja literatury buddyjskiej (89 tomów). |
| 1896 | Po śmierci prof. Adolfa Pawińskiego prof. Teodor Wierzbowski został opiekunem Gabinetu Archeologicznego. |
| 1896 | Ukończono pracę nad katalogiem działowym. |
| 1897 | Do biblioteki wpłynął księgozbiór Arkadija Andrejewicza Tołozanowa. Jest to jedna z najcenniejszych kolekcji, jaką w swoich |

- dziejach otrzymała Biblioteka. Tołoczanow był urzędnikiem rosyjskim, umarł jako prezes zarządu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Korzystając z uprzywilejowanej pozycji, zbierał m.in. literaturę zakazaną, polską i rosyjską.
- 1898 Biblioteka pozyskała część księgozbioru Płockiej Szkoły Prowincjonalnej (1040 dzieł w 1057 wol.), były to głównie stare druki, w tym 9 inkunabułów, produkcja wydawnicza XIX w. stanowiła zaledwie 10% tej kolekcji.
- 1898 Do zbiorów głównych trafiły dokumenty pozostałe po ks. Adamie Jakubowskim.
- 1899 Pod koniec roku do biblioteki trafił księgozbiór Banku Polskiego – ta niezwykle cenna kolekcja aż do końca zaborów nie została włączona do zbiorów ani opracowana.
- 1901 Do Biblioteki trafił księgozbiór pozostały po zmarłym w 1898 r. prof. Iwanie Wostokowie, który ofiarowała wdowa Paulina.
- 1902 Zakończono adaptację sal pobibliotecznych w Pałacu Kazimierzowskim na potrzeby dydaktyczne Uniwersytetu.
- 1903 Gabinet Archeologiczny został wyłączony ze struktury Biblioteki i podporządkowany Wydziałowi Historyczno-Filologicznemu.
- 1904 W czytelnich w nowym gmachu zainstalowano oświetlenie gazowe.
- 1904 IV 1 W Bibliotece rozpoczęła pracę pierwsza etatowa bibliotekarka. Była nią Rosjanka Jelena Bużko, pracowała do 31 X 1914 r.
- 1905 Z powodu wieców studenckich na Uniwersytecie nastąpiło czasowe zamknięcie Biblioteki dla czytelników.
- 1906 Do zbiorów bibliotecznych wpłynęła spuścizna po prof. Grigoriju Simonience.
- 1909 Biblioteka prowadziła w tym czasie ożywioną wymianę książek z instytucjami w Rosji i Europie, a nawet instytucjami

pozaeuropejskimi (Ogród Botaniczny w Kalkucie, Argentyńska Biblioteka Narodowa).

- 1914 III 1 Sergiej Wiechow, w związku z objęciem stanowiska rektora, przestał być bibliotekarzem. Zastąpił go Walerij Pogoriełow (1872-?), filolog sławista, absolwent Uniwersytetu Moskiewskiego.
- 1914 VIII 1 Rozpoczęła się pierwsza wojna światowa. Z wybuchem wojny praktycznie ustało uzupełnianie zbiorów Biblioteki.
- 1914 jesień Z dużym opóźnieniem rozpoczęto rok akademicki. Część pomieszczeń bibliotecznych - II piętro - została zajęta przez szpital.
- 1915 Wczesną wiosną bibliotekarz Walerij Pogoriełow wyjechał do Moskwy, zastępował go Romuald Sułowski. W bibliotece, w związku z mobilizacją, pozostała tylko niewielka część personelu.
- 1915 VII 1 Romuald Sułowski został zwolniony z pracy, gdyż nie chciał podporządkować się manifestowi o ewakuacji.
- 1915 VII Pod koniec lipca, podczas ewakuacji Uniwersytetu do Rostowa n. Donem wywieziono ponad 2900 tomów cymeliów biblioteki (rękopisy, inkunabuły, stare druki itd.), które zapakowano do 70 skrzyń.

W latach 1871-1915 Biblioteka stała się instytucją rosyjską. Jasno sformułowanym celem władz przywróconego Warszawskiego Okręgu Naukowego stało się pozbawienie społeczeństwa polskiego „dobra narodowego” w postaci Biblioteki Głównej Królestwa Polskiego. Z drugiej strony władze Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego zdawały sobie sprawę ze znaczenia księgozbioru dla funkcjonowania uniwersytetu. W tym czasie rozwinięto wymianę książek z placówkami naukowymi na zachodzie Europy oraz z instytucjami rosyjskimi, księgozbiór zwiększał się dynamicznie, a władze oświatowe, przy znaczącym poparciu osławionego kuratora Apuchtina, zdecydowały o wzniesieniu nowoczesnego budynku bibliotecznego.

VII. RP 1915-1939

- 1915 VIII 7 Dymisjonowany pracownik Biblioteki Romuald Sułowski przekazał Bibliotekę polskiemu zarządowi reprezentowanemu przez dr. Stanisława Poniatońskiego, a następnie podpisał protokół. Sprawdzał jeszcze później wraz z dr. Czesławem Znamierowskim dokumenty inwentarzowe, ale nie został zatrudniony w Bibliotece Uniwersyteckiej.
- 1915 VIII-IX Z początkiem sierpnia ostatnie oddziały kozaków opuściły Warszawę. Władzę w mieście objął Komitet Obywatelski, który pełnił funkcję samorządu wobec władz niemieckich. Zaczęto wcielać w życie projekty opracowane już wcześniej przez Zarząd i Radę Naukową Towarzystwa Kursów Naukowych, a dotyczące działalności polskich szkół wyższych. Sekcja Szkół Wyższych przy TKN w szybkim tempie powołała Komisję Uniwersytecką (jej przewodniczącym został późniejszy rektor Józef Brudziński), która dokonała przejęcia substancji byłego Uniwersytetu Cesarskiego, w tym budynków, wyposażenia i, w znacznym stopniu ograbionych, zbiorów bibliotecznych. Władzę nad Biblioteką powierzono etnologowi Stanisławowi Poniatońskiemu. Pod jego kierunkiem z lokalu Biblioteki usunięto łóżka szpitalne i natychmiast rozpoczęto prace porządkowe, prowadząc je siłami wolontariuszy i urzędników opłacanych przez Komitet Obywatelski. Wstępne skontrum wykazało brak m.in. 6977 tomów dzieł drukowanych, 1380 rękopisów, obrazu Henryka Siemiradzkiego *Apoteoza Kopernika*, znacznej ilości inwentarzy podających zawartość poszczególnych szaf (tzw. katalogi repozytorialne). Zawartość Biblioteki - największej księżnicy w Generalnym Gubernatorstwie Warszawa - ustalono na 609 915 wol.
- 1915 X 1 Stanisław Poniatoński otrzymał nominację na bibliotekarza z ramienia niemieckich władz okupacyjnych, przydzielono mu dwóch asystentów - Jana Muszkowskiego i Stefana Rygla.
- 1915 X-XII Uruchomiona została wypożyczalnia dla pracowników naukowych. Przystąpiono do opracowywania katalogów kartkowego i systematycznego, prowadząc równocześnie prace nad rejestracją druków XV-XVII w. i opracowaniem katalogu wydawnictw ciągłych. W końcu roku przydzielony został przez

władze okupacyjne jeszcze trzeci etat asystenta oraz osiem etatów magazynierów (takimi siłami Biblioteka obsługiwała Uniwersytet, w którym w końcu roku prowadzone były 23 seminaria i w którym studiowało ponad 1000 studentów).

- 1916 I-VI Z początkiem roku uruchomiona została wypożyczalnia dla studentów, w marcu czytelnia publiczna. W czytelni publicznej urządzono bibliotekę podręczną liczącą 2200 dzieł. Przydzielono nowe etaty – personel Biblioteki liczył: 1 bibliotekarza, 8 asystentów, 8 magazynierów, nie licząc wolontariuszy.
- 1916 XI 10 Wszedł w życie *Regulamin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie* zatwierdzony przez Szefa Zarządu Cywilnego Generalnego Gubernatorstwa Warszawa Wolfganga von Kriesa. Godziny otwarcia Biblioteki: 9-13, 15-18, w soboty i podczas ferii uniwersyteckich: 9-13.
- 1916 XI 29 Dzięki poparciu kuratora Uniwersytetu Bogdana Hutten-Czapskiego (niezwykle zasłużonego także w późniejszym czasie dla Uczelni i Biblioteki) udało się uzyskać rozporządzenie o egzemplarzu obowiązkowym – od 1 I 1917 r. Biblioteka miała otrzymywać po 5 egz. wszelkich wydawnictw z terenu Generalnego Gubernatorstwa Warszawa (w tym także litografie i miedzioryty). Dane za rok sprawozdawczy (akademicki):
- z wypożyczalni korzystało 31 z 36 pracowników naukowych, 17 z 50 asystentów, 670 z 1270 studentów, 85 osób postronnych (łącznie 803 osoby)
 - w czytelni zarejestrowano 4590 wizyt
 - z powodu braku środków finansowych zakupiono tylko 203 dzieła, z darów pozyskano 480 pozycji.
- 1917-1918 Działania wojenne, zaangażowanie się młodzieży studenckiej w walkę o odzyskanie państwowości, żądania wprowadzenia języka polskiego jako obowiązującego spowodowały kilkakrotne czasowe zawieszanie działalności Uniwersytetu. 17 VI, po kolejnych wystąpieniach studentów, wydane zostało rozporządzenie o zamknięciu zakładów naukowych, relegowaniu ze studiów, a nawet nakaz opuszczenia Warszawy przez tych studentów, którzy nie byli stałymi jej mieszkańcami. Biblioteka w ograniczonym zakresie mogła spełniać swoje podstawowe funkcje. Stała się czasową składnicą wielu zbiorów pozostawionych

przez ewakuujące się szkoły rosyjskie oraz kolekcji niektórych profesorów byłego Uniwersytetu Cesarskiego. Książki te weszły w obieg czytelniczy, część była przekazywana innym księżnicom (np. zespół klasyków rosyjskich trafił do Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu).

W listopadzie 1917 r. nastąpiło otwarcie UW na nowych zasadach – rozszerzona została jego autonomia, nadzór nad szkołami wyższymi przejęło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Tymczasowej Rady Stanu. Zgodnie z nowym statutem rektora (Józefa Brudzińskiego, a po jego zrzeczeniu się Antoniego Kostaneckiego) wybrał ogół profesorów. W sierpniu 1918 r. wprowadzony został nowy *Regulamin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie* podpisany przez kierującego MWRiOP Antoniego Ponikowskiego i Szefa Sekcji Szkół Wyższych Jana Łukasiewicza.

Według regulaminu Biblioteka była czynna w godz. 9–13, 15–17, w soboty 9–13. Zasady wypożyczania: dla wykładowców na UW – do 50 tomów, dla asystentów – do 25, dla studentów – do pięciu na trzy miesiące.

1918–1920

W okresie walk o utrzymanie rodzącej się państwowości polskiej Uniwersytet praktycznie zawiesił działalność dydaktyczną – młodzież studencka masowo zgłaszała się do dyspozycji władz wojskowych, szczególnie w obliczu zagrożenia inwazją bolszewicką. W okresie cofania się polskich jednostek wojskowych z Wilna Biblioteka udzieliła gościny personelowi Wileńskiej Biblioteki Uniwersyteckiej (kilkumiesięczne zatrudnienie do prac porządkowych i inwentaryzacyjnych). 13 VII 1920 r. weszła w życie Ustawa o szkołach akademickich. Normowała ona także zasady funkcjonowania bibliotek akademickich w Polsce:

- art. 72: Biblioteki uniwersyteckie są bibliotekami naukowymi, mającymi służyć zarówno celowi nauczania, jak gromadzeniu pomników wiedzy i piśmiennictwa; w miarę ich możliwości powinny być ich zbiory uprzystępnione publiczności,
- art. 73: Na czele biblioteki uniwersyteckiej stoi dyrektor biblioteki mianowany przez zwierzchnią władzę państwową na wniosek senatu, zatwierdzony przez Ministra WRiOP,
- art. 74: Urzędnicy bibliotek z kwalifikacjami bibliotekarskimi mianowani są przez Ministra WRiOP na wniosek dyrektora biblioteki, poparty przez senat. Urzędnicy biblioteki i służba [biblioteczna] otrzymują urlopy do 8 dni od dyrektora biblioteki,



10. Zygmunt Batowski

- art. 76: Biblioteka posiada regulamin porządkowy opracowany przez dyrektora i przyjęty przez senat, zatwierdzony przez MWRiOP,

- art. 77: Dyrektor biblioteki ma prawo osobistego referowania wszystkich spraw dotyczących biblioteki na posiedzeniu senatu,

- art. 78: Do wydawania opinii w sprawach bibliotecznych, a przede wszystkim do przedstawiania wniosków co do zakupu dzieł i czasopism, senat wyznacza komisję biblioteczną obradującą pod przewodnictwem dyrektora biblioteki, a złożoną z przedstawicieli wydziałów i delegata MWRiOP z grona członków jednej z miejscowych instytucji naukowych.

Podpisane w październiku 1920 r. w Rydze preliminaria pokojowe z Rosją zapowiadały zwrot Polsce archiwów, dzieł sztuki, zabytków, trofeów wojennych i innych przedmiotów dorobku kulturalnego wywiezionych do Rosji od 1772 r. W prace przygotowawcze polskiej delegacji ds. rewindykacji zaangażował się mocno nowy (od 1 XII 1919 r.) dyrektor BUW - prof. Zygmunt Batowski.

Liczba odwiedzin w czytelnicy BUW w 1920 r. - 18 618.

1921

Inauguracja roku akademickiego 1920/1921 nastąpiła z kwartalnym opóźnieniem - na początku 1921 r.



11. Stefan Rygiel

- 1921 III Traktat pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą podpisany w Rydze 18 III w art. XI stanowił o zwrocie wywiezionych od 1 I 1772 r. z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej: bibliotek, księgozbiorów, zbiorów archeologicznych i archiwalnych, dzieł sztuki, zabytków oraz wszelkiego rodzaju zbiorów i przedmiotów o wartości historycznej, narodowej lub ogólnie kulturalnej. Punkt 9 art. XI zobowiązywał też Rosję i Ukrainę do zwrotu Polsce ewakuowanych od 1 VIII 1914 do 1 X 1915 r. bibliotek, księgozbiorów, zbiorów artystycznych i ich inwentarzy, katalogów i materiałów bibliograficznych, dzieł sztuki, zabytków, przedmiotów kultu religijnego wszystkich wyznań, gabinetów i zbiorów naukowych, laboratoriów, instrumentów i przyrządów naukowych. Do wprowadzenia w życie postanowień utworzona została Specjalna Komisja Mieszana z siedzibą w Moskwie, z prezesem delegacji polskich ministrem Antonim Olszewskim. W myśl traktatu nie tylko reewakuacja, ale wszystkie związane z nią rozrachunki powinny być ukończone w ciągu 18 miesięcy.
- 1921 VII Stefan Rygiel (bibliotekarz z BUW) został powołany na pełnomocnika delegacji polskich w Komisjach Mieszanych Reewakuacyjnej i Specjalnej w Moskwie i Petersburgu oraz

został ekspertem do spraw rewindykacji polskich zbiorów bibliotecznych.

- 1921 XI W czasie posiedzenia Mieszanej Komisji Specjalnej wśród wniosków delegacji polskiej znalazły się żądania zwrotu: 1) Gabinetu Rycin byłej Biblioteki Publicznej w Warszawie, 2) rękopisów i księgozbioru polskiego pochodzenia z Biblioteki w Petersburgu, 3) Biblioteki i zbiorów Liceum Krzemienieckiego znajdujących się w Kijowie.
- W uzupełnieniu Komisja Mieszana precyzowała zakres zwrotu obiektów z Rosyjskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu: 1) kolekcja Stanisława Augusta i Stanisława Potockiego, Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i księcia Eustachego Sapiehy obejmująca w sumie 52 583 sztuk rycin i rysunków oraz 57 634 rycin w 942 tomach dzieł ilustrowanych, 2) Archiwum Sekretariatu Stanu do spraw Królestwa Polskiego i archiwum JCM Kancelarii do spraw Królestwa Polskiego.
- 1921-1922 W roku sprawozdawczym:
- zanotowany został w BUW znaczny wzrost frekwencji; czytelnicy odwiedzili 36 524 osoby
 - BUW zakupiła 375 dzieł, w darze otrzymała 1848 pozycji, egzemplarzy obowiązkowych wpłynęło 787, czasopism bieżących 1391 (790 polskich, 601 obcych)
 - liczba ogólna zbiorów wyniosła 705 870 dzieł.
- Przez wypożyczalnię międzybiblioteczną BUW współpracowała z Bibliotekami: Jagiellońską w Krakowie, Uniwersytetu Jana Kazimierza i Ossolińskich we Lwowie, Uniwersytecką w Poznaniu, Uniwersytecką w Wilnie, Państwowego Instytutu Nauk Rolniczych w Bydgoszczy.
- 1922 I-III Plan prac Komisji Specjalnej i Reewakuacyjnej przewidywał m.in.: przyjęcie uchwały w sprawie Gabinetu Rycin z Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu (planowane wykonanie 20 I - 1 III), uchwalenie wydania rękopisów polskiego pochodzenia (planowane wykonanie 5 II - 25 III), uchwalenie wydania archiwów i biblioteki UW z Rostowa n. Donem (planowane wykonanie 1 II - 15 III). Żaden termin „przyjęcia uchwały” nie został dotrzymany.
- 2 III Polska wystosowała skierowane do Rządów RSFSR i USSR żądanie zwrotu polskich zbiorów znajdujących się

w Petersburskiej Bibliotece Publicznej. Memorandum w tej sprawie podpisał ekspert delegacji polskiej Stefan Rygiel.

- 1922 VII Delegacja rosyjsko-ukraińska wystąpiła z „projektem rezolucji”, proponując ustalenie, że Związek Radziecki zatrzyma zbiory Stanisława Augusta i Stanisława Kostki Potockiego na mocy punktu 7 art. XI (bo „są one obecnie dobytkiem kultury wszechświatowej”). W związku z tym delegacja polska przedstawiła memorandum, w którym stanowczo domagała się zwrotu wszystkich kolekcji graficznych wywiezionych w 1832 r. i przechowywanych w Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu.
- 1922 X 30 Minister Antoni Olszewski i Piotr Wojkow, prezes delegacji rosyjsko-ukraińskiej, podpisali rezolucję w sprawie wydania rządowi polskiemu Gabinetu Rycin, Zbiorów Graficznych TPN i zbiorów graficznych ks. Eustachego Sapiehy z zaleceniem, aby do wykonania rezolucji przystąpiono niezwłocznie. Uzgodniono też ostatecznie sprawę wydania stronie polskiej zbiorów znajdujących się w Rosyjskiej Bibliotece Publicznej. Strona polska zobowiązała się do właściwego przechowywania i szybkiego udostępnienia nauce zbioru Załuskich. Uznano, że najlepszym tymczasowym miejscem dla tego zespołu będzie BUW. W myśl rezolucji pracę odbiorczą w Rosyjskiej Bibliotece Publicznej rozpoczęto 14 XI. Pełnomocnicy delegacji polskiej Edward Kuntze i Stefan Rygiel wyjechali wkrótce do kraju w celu zorganizowania akcji przejęcia rewindykatów.
- 1922 XI 22 Odbyła się wspólna konferencja ministra WRiOP Kazimierza Kumanieckiego i rektora UW Jana Łukasiewicza - rektor zastrzegł, że przyjęcie rękopisów z Biblioteki Załuskich może się odbyć pod warunkiem uzyskania kredytów na przeróbkę gmachu bibliotecznego i znaczącego powiększenia personelu naukowego Biblioteki (personel BUW liczył 17 bibliotekarzy). Zwrócone załusciana miały być przechowywane w BUW jako depozyt do czasu wzniesienia w Warszawie Biblioteki Narodowej. Rozpoczęto prace przygotowawcze. Z wypożyczalni w roku akademickim 1921/1922 skorzystały 4494 osoby.
- 1923 I-IV W lutym wysłano z Petersburga pierwszą partię rękopisów ze zbioru Załuskich - 46 skrzyń z ok. 5000 tomów. Zygmunt



12. Wacław Borowy

Batowski zapewniał, że manuskrypty „znajdą pomieszczenie w Bibliotece Uniwersyteckiej”, licząc na kredyt państwowy umożliwiający przeróbkę sali na parterze. W piśmie do ministra skarbu pisał: „motywem głównym, który nas skłania do wystąpienia, jest ważność obiektów rękopiśmiennych - ważność nie tylko naukowa, ale i polityczna [...] Rychłe więc uporządkowanie tej kwestii musi być punktem naszej ambicji narodowej”. Projekt przewidywał przebudowę parteru Biblioteki celem uzyskania dwóch specjalnych magazynów - jednego dla rękopisów, drugiego dla Gabinetu Rycin. Prace rozpoczęły się na wiosnę, przeciągnęły do następnego roku.

- 1923 IX 1 Stefan Rygiel (bardzo zasłużony dla Biblioteki w okresie jej organizacji w 1915 r., a także w zabiegach rewindykacyjnych) zrezygnował z pracy w BUW w związku z propozycją objęcia stanowiska dyrektora w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego.
- 1923 IX Wacław Borowy (zatrudniony w BUW w 1919 r.) opracował *Zasady katalogowania w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie*. Zawierały one wyczerpującą instrukcję katalogowania, spisywały stałe czynności w biurze katalogowym (prowadzenie inwentarza, klasyfikacja, kopiowanie kartek do katalogu

działowego, melioracja dawnych katalogów, zakupy książkowe, spisywanie dubletów). Zaczęły obowiązywać w Bibliotece.

Borowy opracował też schemat katalogu działowego. System ten liczył 120 działów zasadniczych, te dzieliły się na poddziały. Przy układaniu systemu liczonego się z zasadami układu katalogów rosyjskich, obejmujących materiał z lat 1887-1909, brano też pod uwagę układ starego katalogu kartkowego działowego, obejmującego materiały z najwcześniejszych lat działalności Biblioteki. W wypadkach, gdy układy te nie odpowiadały wymaganiom współczesnym, zastosowano systemy klasyfikacyjne współczesnych bibliografii specjalistycznych. Rozpoczęto także przegląd starego katalogu działowego (liczącego 230 pudeł) pod kątem możliwości wykorzystania go w nowym. Pracę kontynuowano w latach następnych.

Za zasadę przyjęto coroczne opracowywanie w formie zeszytu „Katalogu alfabetycznego i działowego czasopism polskich za rok...”. Prace kontynuowane były w latach następnych.

1923 XII

Po dwóch latach trudnych pertraktacji 18 XII delegat MWRiOP przekazał protokolarnie Gabinet Rycin na ręce Dyrekcji Biblioteki. W 163 ozdobnych tekach znajdowało się 13 578 rycin, w 22 pudłach tekturowych zebrano luźne rysunki i ryciny. Łącznie wpłynęło do BUW z królewskiej kolekcji 25 851 rycin i rysunków oraz 596 wol. zawierających ok. 39 000 rycin. Przystąpiono do rozpakowywania i sprawdzania zawartości kolekcji. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska” wsparł BUW kwotą miliarda marek na zakup metalowych regałów dla rewindykowanych zbiorów rękopiśmiennych.

Podsumowanie roku:

- organizacja BUW: czytelnia czynna w godz. 9-13, 15-19, w soboty w godz. 9-13; wypożyczalnia czynna w godz. 10-13, w piątki także w godz. 16-18,
- w czytelnicy rejestrowano średnio 175 osób dziennie (zgłaszane potrzeby były znacznie większe, ograniczała je liczba miejsc - 86),
- z powodu zbyt niskich dotacji zakupiono tylko 630 dzieł, z darów pozyskano 820 (odpowiednio czasopism 155 i 312); zakupy książek i prenumerata czasopism zagranicznych odbywała się za pośrednictwem księgarni Gebethnera i Wolffa,

- gromadzone były wycinki prasowe 6 najważniejszych dzienników i tygodników warszawskich dotyczące Uniwersytetu, jako „materiał historyczny do dziejów tej uczelni na przyszłość”,
- liczba ogólna tomów w Bibliotece na koniec roku - ok. 712 000.

1924 I-VI

Zakończono instalowanie regałów na rękopisy z Rosyjskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu - skrzynie z manuskryptami, umieszczone do tej pory na korytarzach magazynu książek, przeniesiono do nowej sali. Łącznie papierowych i pergaminowych rękopisów było 8635 w 9011 wol.

MWRiOP zaproponowało stworzenie na Zamku Królewskim „Biblioteki Sztuki” (za środki pozyskane od spadkobierców Janiny i Stanisława Pruszkowskich z USA) i przeniesienie tam zbioru Gabinetu Rycin. Po proteście Batowskiego pismem z 12 II ministerstwo wycofało się z tej propozycji, zbiory pozostały w BUW. Z inicjatywy ministra Olszewskiego zorganizowany został 16 III specjalny pokaz kolekcji Gabinetu Rycin dla posłów, senatorów, ministrów, przedstawicieli Ministerstwa Skarbu i MWRiOP (przybyło ok. 50 osób). Kłopoty Biblioteki z pozyskaniem subwencji na przyjęcie rewindykatorów stały się m.in. przedmiotem wystąpienia w Sejmie posła Władysława Konopczyńskiego. Ostatecznie, dzięki wyasygnowaniu przez MWRiOP specjalnego funduszu, możliwa stała się przebudowa gmachu głównego (na parterze, na prawo od wejścia), zamówiono specjalne meble i sprzęty.

Od kwietnia do czerwca trwały prace nad sprawdzaniem zawartości skrzyń z rycinami umieszczonymi częściowo na I piętrze, w większości zaś w salach na parterze. Całość posegregowano według proveniencji historycznych: 1) Gabinet Rycin b. Biblioteki Publicznej w Warszawie, 2) zbiór Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 3) zbiór ks. Eustachego Sapiehy z Dereczyna. „Cały zbiór rozstawiono przeglądowo, a mianowicie tak, że teki leżące i pudła umieszczono na półkach, dzieła zaś ustawiono w 5 zamykanych szafach. W ten sposób Dyrekcja BUW ułatwiła naukowe korzystanie z tych zbiorów” [„Kwartalnik Historyczny” 1924, s. 568].

Po trwającej ponad 90 lat przerwie możliwe stało się wznowienie zajęć dydaktycznych z wykorzystaniem kolekcji Gabinetu Rycin.

W czerwcu wyodrębniono pomieszczenie na archiwum biblioteczne („przez usunięcie z ostatniego półkorytarza na I piętrze zgromadzonych tam wcześniej księzek żydowskich, katalogów antykwarskich oraz niewielkiej liczby dubletów. Półkorytarz opatrzone drewnianymi drzwiami”).

- 1924 VII-IX Biblioteka uzyskała oświetlenie elektryczne w magazynach.
- W okresie wakacyjnym przeprowadzono w części budynku generalne sprzątanie, m.in. „umyto 3 okna wyższego rzędu od strony północnej, wszystkie 7 okien niższego rzędu od strony południowej i 2 okna niższego rzędu od strony północnej. Okna te nie były myte od 1916” (taką m.in. informację przekazywał w sprawozdaniu dla rektora Zygmunt Batowski, pisząc o trudnej sytuacji finansowej i lokalowej BUW).
- 1924 X 25 Przybyła z Petersburga nowa partia rewindykatów z Rosyjskiej Biblioteki Publicznej. W 39 skrzyniach przeważały rękopisy.
- 1924 XII Podsumowanie roku:
- BUW wzbogaciła się o 234 zakupione książki, z darów pochodziło 606 księzek i 1207 broszur, 545 czasopism,
- z wypożyczalni korzystało 4288 osób i liczba ta cały czas rosła, m.in. dzięki coraz większej liczbie zapisujących się słuchaczy Wyższej Szkoły Handlowej,
- zatrudnienie: 40 pracowników.
- 1925 I-II Przeprowadzono rozgałęzienie sieci telefonicznej (m.in. do sali rękopisów i Gabinetu Rycin).
- 1925 II 19 Batowski zwrócił się do przedstawiciela RP w Moskwie o wszczęcie starań o zwrot manuskryptów wywiezionych do Rostowa n. Donem (intensywne zabiegi trwały rok).
- 1925 V Rękopisy przywiezione w październiku poprzedniego roku z Petersburga zostały udostępnione czytelnikom.
- 1925 VI-IX 25 VI przyjęty został przez senat UW statut uczelni. Punkty dotyczące Biblioteki zgodne były z ustawą o szkołach akademickich z 1920 r.

12 VI przedstawiciel delegacji w Komisji Specjalnej w Moskwie przekazał Dyrekcji BUW odzyskane *Kazania świętokrzyskie* – bezcenny, najstarszy zabytek polszczyzny (kodeks zawierający w oprawie *Kazania* znajdował się przed wybuchem powstania listopadowego w zbiorach BUW, w 1833 r. został wywieziony do Petersburga). Niezwłocznie przekazano do prasy informację na ten temat. Zabytek, który stał się chlubą i jednym z najcenniejszych skarbów Biblioteki, umieszczony został (doraźnie – do czasu wykonania dlań specjalnego sejfu) w szafie ze zbiorem rycin po królu Stanisławie Augustie.

Zbiór graficzny rewindykowany z Petersburga został scalony we wspólnym pomieszczeniu. Sprawdzenie zawartości tek i pudeł pozwoliło na wstępne zestawienie liczbowe obiektów:

- rycin i rysunków w tekach ozdobnych królewskich - 13 578
- rycin i rysunków w tekach królewskich zwyczajnych i pudłach - 12 273
- rycin i rysunków w tekach Stanisława Potockiego - 9612
- rycin i rysunków w tekach i pudłach uniwersyteckich - 11 066
- rycin i rysunków w tekach Towarzystwa Przyjaciół Nauk - 1848
- rycin i rysunków w tekach Jana Henryka Dąbrowskiego - 908
- rycin i rysunków w tekach ks. Eustachego Sapiehy - 1871
- rycin i rysunków nierozpoznanych - 145

Razem: 51 301

W pięciu specjalnych szafach, dostosowanych budową do architektury sali (wykonanych w zakładzie stolarskim Herodka), znalazła miejsce najcenniejsza część kolekcji – 165 portfoliów z herbem jako supereklibrisem i inicjałem królewskim. Czytelnia Gabinetu Rycin w szerszym zakresie mogła udostępniać zbiory.

1925 X

Otwarto czytelnię rękopisów (codziennie w godz. 10-13). Regulamin czytelni, opracowany przez Batowskiego, zatwierdzony został przez Senat UW w grudniu. W pierwszym roku z czytelni skorzystało 45 osób.

23 X dotarł do Warszawy transport ze starymi drukami ewakuowanymi w 1915 r. najpierw do Moskwy, potem do Rostowa n. Donem. Wróciło 1476 książek w 1511 tomach (w większości pozycje opisane w I tomie Wierzbowskiego *Bibliographia*



13. Szafy z tekami króla Stanisława Augusta, zdjęcie z 1937 r.

Polonica). Wszystkie umieszczono w sali nr 28 zarezerwowanej na cimelia.

1925 XI BUW otrzymała nowy transport rękopisów z Petersburga – 23 skrzynie zawierały 622 pozycje w 631 tomach, ponadto archiwa Jana Henryka Dąbrowskiego (*Collectio Autographorum*) i dyplomy pergaminowe – łącznie przywieziono 9400 obiektów w 9807 tomach lub pudłach. BUW otrzymała także od delegacji polskiej w Moskwie komplet inwentarzy tych rękopisów.

27 XI odbyło się posiedzenie komisji bibliotecznej, która rekomendowała przyjęcie przez Senat UW zmian przepisów dotyczących pożyczania książek za poręczeniem profesorskim, a także zmianę całego regulaminu BUW „jako już przestarzałego”.

1925 XII Od 15 do 21 XII rozpakowano większość skrzyń z książkami rewindykowanymi z Rosyjskiej Biblioteki Publicznej

- przysłanych w ubiegłych latach, które stanowiły dotąd depozyt MWRiOP.

23 XI i 9 XII Biblioteka była zamknięta przez kilka godzin z powodu pogrzebów Stefana Żeromskiego i Władysława Reymonta.

Podsumowanie roku:

- ogólna liczba tomów w BUW - 723 000,
- w zakresie urządzeń technicznych Biblioteka wzbogaciła się o instalację światła elektrycznego na wszystkich siedmiu piętrach magazynu (po sześciu latach starań),
- w pracach wewnętrznych szczególnie nacisk położono na przygotowanie katalogu rzeczowego - 120 działów (prace pod kierunkiem Wacława Borowego),
- wprowadzono opłaty za korzystanie z wypożyczalni dla słuchaczy innych uczelni (okazało się po roku, że liczba użytkowników spadła ze 104 do 31),
- w czytelnicy było średnio 221 osób dziennie.

Ze sprawozdania dyr. Batowskiego: „sprawa rozszerzenia czytelnicy. Wszystko, co się mówiło o tej kwestii w sprawozdaniach z lat ubiegłych może być powtórzone w roku sprawozdawczym z tem większem uzasadnieniem, że ilość osób odwiedzających czytelnicy, absolutnie i przeciętnie, znowu się wzmożła [...] Największą atoli dolegliwością jest zupełny brak w sali czytelnicy jakiegokolwiek stałej wentylacji. Wytwarza to ku końcowi funkcjonowania czytelnicy w południe atmosferę wręcz niemożliwą, która stanowi najpoważniejszy temat zażaleń czytelników [...] Faktem najważniejszym w życiu Biblioteki, dzięki któremu rok ten będzie niewątpliwie datą w historii instytucji, było otwarcie dwu nowych działów: rękopisów i rycin. W Dziale Rękopisów zainstalowano specjalne żelazne ogniotrwałe, przesuwane półki, dla Działu Rycin wykonano specjalne szafy”.

1926 III

Tytułem próby udostępniony został katalog działowy. Okazało się wkrótce, że trafił on w oczekiwania użytkowników i wkrótce zaczęto z niego korzystać częściej niż z katalogu alfabetycznego. System klasyfikacji okazał się jasny i praktyczny. Na razie katalog obejmował wszystkie nabytki powojenne, stopniowo miał być uzupełniany o materiały dawniejsze. Koncepcja budowy

działów była dziełem autorskim Borowego. Prace katalogowe trwały kilka lat i cały czas były przez niego nadzorowane.

Zakończono prace nad wydaniem (hektograficznym - mała poligrafia) katalogu wszystkich czasopism polskich posiadanych przez Bibliotekę. Punktem wyjścia był roboczy spis sporządzony w 1919 r. przez Stefana Dembego. Przejrzano wszystkie istniejące katalogi i kartoteki czasopism polskich i obcych, uzupełniono je i skompletowano. Nie licząc odsyłaczy, katalog zawierał 4450 pozycji (bez wprowadzenia danych za 1926 r.). Bardzo dokuczliwy stał się problem braku miejsca na czasopisma w magazynie. Zaczęto uciekać się do przesunięć zawartości szaf tak, aby najniższe półki można było przeznaczyć na ten cel. Przetawienia książek w 24 szafach okazały się środkiem daleko niewystarczającym („Biblioteka staje w obliczu groźby, że niedaleki jest dzień, kiedy nie znajdzie się ani metra bieżącego na szybko rosnący zbiór czasopism”).

1926 VI Dyrekcja BUW zgłosiła akces do projektu Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie w sprawie „automatyczno-okrężnego” poszukiwania i pożyczania książek w obrębie bibliotek krajowych.

1926 VII-XII Z Rostowa n. Donem wróciły rękopisy wywiezione w lipcu 1915 r. w czasie ewakuacji Uniwersytetu (1180 pozycji w 1325 wol.). Uporządkowano je i sprawdzono ze spisami, stwierdzono brak 86 pozycji (delegacja rosyjska jako przyczynę braku podała zniszczenie lub grabież podczas zajmowania gmachu Uniwersytetu Dońskiego przez sztab armii gen. Denikina). W ramach przeróbek wewnętrznych udało się zorganizować osobną salę/magazyn na zbiór rękopisów. Siły bibliotekarskie, którymi dysponowała Biblioteka, nie pozwalały jednak na katalogowe opracowanie kolekcji.

Dzięki zabiegom Witolda Suchodolskiego (członka Komisji Reewakuacyjnej i Specjalnej, eksperta ds. archiwalnych) powróciła do BUW grupa rysunków z archiwum i biblioteki Wielkiego Księcia Konstantego.

Od 31 X do 2 XI pracownicy BUW uczestniczyli w II Zjeździe Bibliofilów, który odbył się w Warszawie. Przy tej okazji

zorganizowany został pokaz rewindykatów. Ukazały się też drukiem *Prolegomena do wszelkiej przyszłej instrukcji katalogowej* Wacława Borowego, wydane przez Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Warszawie „jako dar Towarzystwa [...] dla uczestników II-go Zjazdu Bibliofilów Polskich”.

Wypożyczalnia, za zwrotem kosztów przesyłki pocztowej, sprostowała dla czytelników BUW książki i rękopisy z innych bibliotek polskich – 264 druki i 70 rękopisów oraz zagranicznych – 7 druków i 5 rękopisów. Ze zbiorów Biblioteki wypożyczono do innych bibliotek krajowych 169 druków i 24 rękopisy oraz do bibliotek zagranicznych 10 druków.

1926 XII

W podsumowaniu roku dyr. Batowski podawał: liczba odwiedzin w czytelnicy – 67 922, co oznaczało 258 osób w sali, w której były 84, a potem 94 miejsca (w komentarzu do sprawozdania: „Charakter czytelnictwa po części zmienił się i przybrał cechy przygodnego i krótkotrwałego korzystania z czytelnicy, jako wynik jej ciasnoty, zaduchu i niewygody”).

Z trudności, z którymi na co dzień borykała się Biblioteka, zdawały sobie sprawę władze uczelni. Ze sprawozdania rektora: „Pomimo niesłychanie trudnych warunków i zmniejszenia personelu Biblioteka rozwija się tak pomyślnie – zasługa to w pierwszym rzędzie oddanej pracy i talentów [...] prof. dra Z[ygmunta] Batowskiego, który [...] poświęca zupełnie bezinteresownie tyle energii dla dobra ogólnego” (Batowski pełnił funkcję dyrektora BUW w latach 1919-1929 honorowo, nie pobierając pensji).

1927 I-VI

Z Petersburga przybył nowy transport rękopisów w 11 skrzyniach. Zawierały 558 pozycji w 596 wol. (w tym 181 manuskryptów pergaminowych). Łączna liczba rękopisów wynosiła 12 826 w 12 289 wol., pudłach lub kopertach. Rozpakowane zostały też wcześniej przybyłe skrzynie (13), zawierające m.in. rękopisy francuskie i włoskie.

Dodatkowo zabezpieczono wejście do magazynu rękopisów przez zainstalowanie przesuwanych drzwi żelaznych z drucianą siatką między czytelnicy a wejściem dla użytkowników.

Pieczę nad zbiorem rękopisów objął Tadeusz Makowiecki z planem opracowania rewindykatów rostowskich oraz nabytków pozyskanych przez Bibliotekę do 1925 r. (planu nie udało

się zrealizować, bo Makowiecki po roku zrezygnował z pracy w BUW).

14 VI wydane zostało polecenie rektora (ks. prof. Antoniego Szlagowskiego) do wszystkich jednostek Uczelni w sprawie inwentaryzacji i wyceny majątku; raport Dyrektora BUW sporządzony po wakacjach podawał łączną kwotę wyceny 11 870 000 zł bez szacowania wartości budynku.

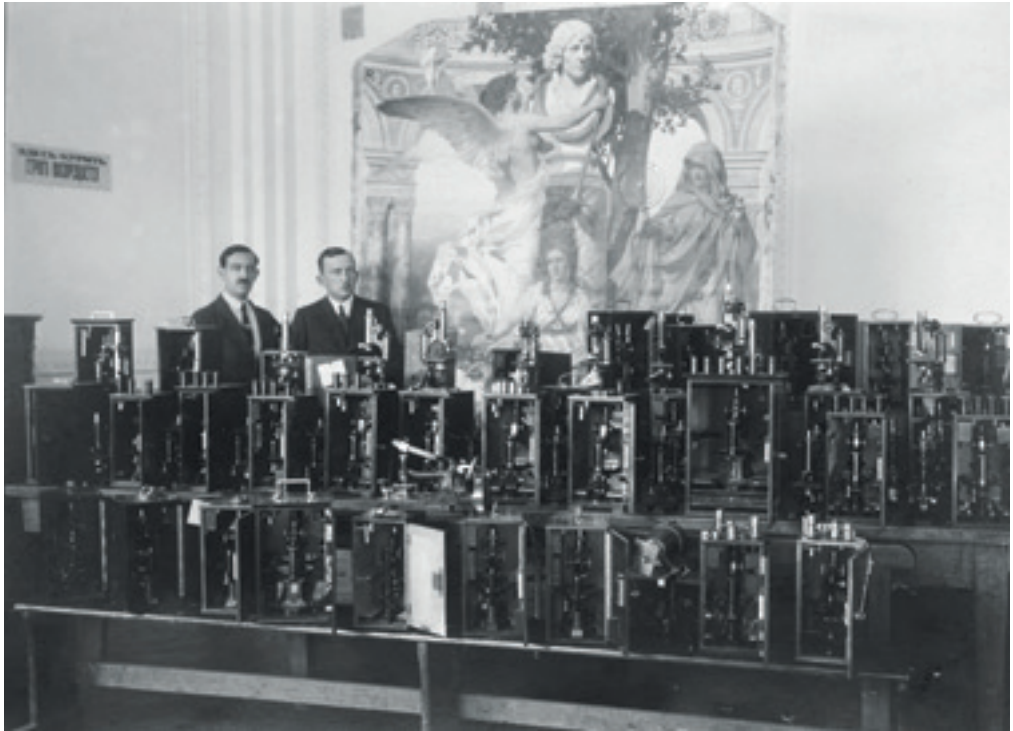
1927 VII-XI Obraz Siemiradzkiego *Apoteoza Kopernika*, zamówiony dla Uniwersytetu w 1891 r. przez Barbarę Pankratjew, wywieziony w 1915 r. i odzyskany w 1925 r., został odrestaurowany. Konserwację przeprowadził Jan Rutkowski. Wykonano dla niego nowe ramy i umieszczono na dawnym miejscu w holu BUW. Drobnej uroczystości towarzyszył okolicznościowy wykład prof. Batowskiego o historii obrazu i jego cechach artystycznych (obraz zaginął).

Rozpoczęto kolejną przebudowę wewnętrzną gmachu - dobudowano balkon na drugim piętrze, gdzie zaplanowano rozstawienie stołów i części półek katalogu działowego, mieszczącego się dotychczas w ciasnej i źle oświetlonej niszy.

Opublikowane zostały *Zasady katalogowania w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie* Wacława Borowego (100 egz., masz. powiel.). Na potrzeby ujednoczenia procedur bibliotecznych opracowane zostały: 1) przepisy dla działu akcesji oraz czasopism, 2) memorandum o technice wydawania dubletów, 3) zasady statystyki dla druków nadchodzących jako egzemplarze obowiązkowe, 4) zasady przechowywania, porządkowania i rejestracji egzemplarzy obowiązkowych niezachowywanych w Bibliotece.

1927 XII Podsumowanie roku:

- czytelnia książek czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9-13, 15-19, w soboty w godz. 9-13,
- wypożyczalnia czynna w godz. 10-13, a w piątki także w godz. 16-18 (z wypożyczalni korzystało 4770 osób, w tym 4273 studentów UW),
- czytelnia rękopisów i Gabinet Rycin czynne w godz. 10-13. Czytelnia rękopisów miała 83 czytelników, Gabinet Rycin - 22,
- ogólna liczba książek i roczników czasopism - ok. 740 000.



14. Sekretarz delegacji polskiej Aleksander Łada (z prawej) i sekretarz delegacji rosyjsko-ukraińskiej J. Duwan obok aparatury do badań z fizyki na tle obrazu Henryka Siemiradzkiego *Apoteoza Kopernika*, podlegającego rewindykacji, podobnie jak aparatura, 1925 r.

1928 IV 28 Batowski uczestniczył w zebraniu dyrektorów bibliotek w sprawie statutu Biblioteki Narodowej.

1928 V Zarządzeniem Prezydenta RP z 3 V prof. Batowski „za zasługi około organizacji i wzbogacenia zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie” otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. W tym też roku wydał monografię *Zbiór graficzny w Uniwersytecie Warszawskim*. Praca ta była podstawową pomocą przy urządzaniu wystawy prezentującej rewindykaty organizowanej przez Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości.

Dla Gabinetu Rycin zakupiono od Dominika Witke-Jeżewskiego zbiór rysunków i planów architektonicznych dotyczących Warszawy i jej okolic z XVIII-XIX w.

1928 VI-XI

Po odbyciu przeglądu stanu zachowania budynku Biblioteki Dyrekcja po raz kolejny wystąpiła do rektora z postulatem przeprowadzenia niezbędnego remontu. Gmach wymagał wymiany centralnego ogrzewania, naprawy zaciekającego dachu, wymiany okien. Do BUW skierowana została specjalna komisja dla sporządzenia planu i oszacowania kosztów. Remont prowadzony przez Państwowy Urząd Budowy Gmachów Publicznych rozpoczął się zbyt późno (trudne warunki atmosferyczne), odbywał się przewlekłe, nie stosował do pierwotnego planu. Na skutek niedbałego prowadzenia prac wewnątrz Biblioteki zostało trzykrotnie zalane.

Prace remontowe w BUW były przedmiotem specjalnego posiedzenia Senatu UW, spotkały się z ostrą krytyką. Pozytywnie oceniono natomiast przeróbkę Gabinetu Rycin przez poziome przedzielenie jednej z sal (zyskano kilkanaście metrów kwadratowych przestrzeni dla swobodniejszego rozlokowania zbiorów).

Ponieważ wśród rękopisów, wracających ze Związku Radzieckiego, znaczna część pochodziła ze zbiorów innych niż Biblioteka Uniwersytecka, powstał spór, kto ma być ich właścicielem. Kiedy zaczęły napływać rewindykaty, Dyrekcja BUW uzyczyła miejsca na ich pomieszczenie, tutaj były rozpakowywane, segregowane i udostępniane. Przeznaczono na nie specjalną część magazynu i czytelnię. Prawnym właścicielem rewindykowanego mienia było jednak państwo polskie, a dysponentem MWRiOP. Wszystkie rękopisy, niezależnie od tego, skąd je rewindykowano, zdecydowano przekazać Bibliotece Narodowej. Dlatego w roku sprawozdawczym 1928 Batowski, podając liczbę manuskryptów, dzieli ją na: „rękopisy rewindykowane (depozyt Biblioteki Narodowej) - 11 198 i rękopisy BUW - 1387”.

Z końcem listopada na własną prośbę odszedł, po dziewięciu latach pracy w BUW, Wacław Borowy. Jego zasługi dla Uniwersytetu podkreślone zostały w sprawozdaniu rocznym rektora. Dla Biblioteki wielkie znaczenie miał stworzony przez Borowego katalog działowy, liczący w 1929 r. 92 250 kart.

1928 XII

Ze sprawozdania rektora: „Biblioteka Uniwersytetu jest największą biblioteką w Polsce. Zawartość jej w roku sprawozdawczym przewyższyła 740 000 tomów. Ruch w czytelni i wypożyczalni

większy jest niż w jakiegokolwiek innej polskiej bibliotece uniwersyteckiej. Gdy bowiem Biblioteka Jagiellońska w poprzednim roku [...] wypożyczyła 13 003 dzieła, a Biblioteka Uniwersytecka we Lwowie 15 947 dzieł, nasza wypożyczyła 37 846”.

Pałaca sprawa obsadzenia stanowiska dyrektora BUW, pomimo usilnych starań Senatu UW, w dalszym ciągu nie została załatwiona (prof. Batowski w dalszym ciągu pełnił tę funkcję honorowo).

1929 I-VII Na miejsce Borowego 1 III 1929 r. mianowany został Adam Łysakowski, bibliotekarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Z jego inicjatywy przerwano tworzenie katalogu Borowego; w jego miejsce wprowadzono katalog krzyżowy, będący połączeniem katalogu rzeczowego z alfabetycznym. W związku z tym: 1) książki nowe klasyfikowano wedle przyjętych zasad (opisanych w książce A. Łysakowskiego *Katalog przedmiotowy*, Wilno 1928) i włączano do katalogu karty alfabetyczne i karty przedmiotowe, 2) stopniowo wyłączano karty z przejętego katalogu działowego, likwidując poszczególne działy (prace trwały także po odejściu Łysakowskiego z BUW i w 1936 r. były 254 pudła katalogu krzyżowego).

Po raz pierwszy dyrektor Biblioteki uczestniczył (zgodnie z nowymi przepisami) w posiedzeniach budżetowych Uniwersytetu - z głosem stanowiącym w sprawach dotyczących BUW i doradczym w sprawach ogólnych.

W lutym dyrektor BUW wystąpił z projektem przebudowy i remontu kapitalnego gmachu Biblioteki polegającego m.in. na przedłużeniu gmachu do przodu w kierunku Krakowskiego Przedmieścia („co w razie zatwierdzenia przez Rząd oszczędzi Państwu budowy nowego gmachu, a Bibliotece umożliwi przezwyciężenie obecnej ciasnoty na długi szereg lat”). Senat UW zaakceptował ten projekt.

Dyrektorem Biblioteki został Stefan Rygiel - mianowany przez ministra WRiOP, obowiązki objął 22 VI.

Ukazał się drukiem *Katalog rękopisów polskich (poezyj) wywiezionych niegdyś do Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu*

znajdujących się obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie Janiny Kozłowskiej-Studnickiej. Praca była pierwszym katalogiem manuskryptów odzyskanych z Rosji.

Dział Rękopisów po Tadeuszu Makowieckim objął Tadeusz Romer (praktycznie ustały wszelkie prace nad opisem kolekcji liczącej 12 585 rękopisów). W czytelni rękopisów odbywały się co tydzień dwugodzinne ćwiczenia seminaryjne z historii filozofii prowadzone przez prof. Władysława Tatarkiewicza.

1929 VIII-
1930 XII Z dniem 1 XII w wyniku wygranego konkursu stanowisko kierownika Gabinetu Rycin objęła Stanisława Sawicka jako bibliotekarz kontraktowy.

Rok 1929/1930 był dla BUW przełomowy. Z powodu konieczności przebudowy wewnętrznej gmachu zaplanowano zamknięcie Biblioteki od 1 VIII do 1 X 1930 r. Z powodu trudności finansowych i technicznych prace przeciągnęły się do wiosny 1931 r. Ze sprawozdania rektora: „Prace objęły wszystkie pomieszczenia, z wyjątkiem samych magazynów, gdzie powiększono jedynie ilość punktów świetlnych. W wyniku tych prac uzyskano: większą czytelnię publiczną (ilość miejsc wzrosła z 80 do 130), nową czytelnię czasopism (35 miejsc), nową czytelnię profesorską (11 miejsc), nowo urządzonej wypożyczalnię przeniesioną z II piętra na parter, katalogi dla publiczności na parterze. Poza tym Gabinet Rycin przeniesiono na II piętro. Na II piętrze umieszczono Dyрекcję, biuro i główny katalog alfabetyczny. Wszystkie lokale zostały na nowo umeblowane wg projektu jednego z członków »Ładu«. Przebudowano suteryny i poddasze. Główny nacisk w czasie przebudowy położono na nowoczesne urządzenia wewnętrznej komunikacji, instalując: windę osobowo-towarową, transporter elektryczny do przesyłania książek między piętrami, telefony wewnętrzne, zegary elektryczne. Całkowicie przerobiono instalację centralnego ogrzewania, oświetlenie, szatnie, toalety. Koszt przebudowy na zasadzie specjalnego zezwolenia ministerstwa był pokryty z opłat bibliotecznych wnoszonych przez użytkowników i wynosił ok. 200 000 zł”.

Na ile to było możliwe, wypożyczenia prowadzono za pośrednictwem zakładów uniwersyteckich. Działała wypożyczalnia



15. Transport książek z BUW do Centralnej Biblioteki Wojskowej wózkim rowerowym, transportuje Jan Michalak, 1930 r.

międzybiblioteczna. Czytelnię częściowo przeniesiono do Centralnej Biblioteki Wojskowej, a jej obsługa została wzmocniona przez oddelegowanych pracowników BUW.

10 X 1930 r. Wacław Borowy, działając w imieniu Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, złożył w BUW depozyt pochodzący ze spuścizny po Oktawii Żeromskiej. Depozyt zawierał listy Stefana do żony, dramat *Grzech*, listy Bolesława Prusa do Oktawii, notaty Żeromskiego, zbiór listów różnych osób do pisarza. Depozyt przetrwał okupację w BUW, po 1945 r. został zwrócony Borowemu, po jego śmierci w 1950 r. zbiory nabyła BN; jedynie *Grzech* pozostał w BUW.

Od 14 do 24 XI 1930 r. pierwsza partia rękopiśmiennych rewindykatów została przekazana do Biblioteki Narodowej. W końcu roku Rektor UW złożył dyrektorowi Stefanowi Ryglowi i całemu zespołowi Biblioteki wyrazy uznania za wytrwanie w tak nienormalnych, z powodu remontu, warunkach.

1931 III-XII

16 III odbył się, w obecności ministra WRiOP Sławomira Czerwińskiego, dyrektorów departamentów, władz akademickich

i grona profesorskiego, uroczysty akt otwarcia BUW po remoncie. Wyznaczono nowe godziny otwarcia Biblioteki - 10 godz. dziennie (10.00-20.00, bez przerwy w ciągu dnia). Niestety, stopniowo zaczęły ujawniać się liczne niedociągnięcia budowlane - najpoważniejsze było przeciążenie kabla sieci elektrycznej, co, w obawie przed awarią, spowodowało zamykanie czytelni, począwszy od 28 X, już o zmroku. Trudności finansowe BUW spowodowały usunięcie tej usterki dopiero w następnym roku akademickim.

Zakupiony został do zbiorów średniowieczny kodeks pergaminowy: *Libri Ethicorum* Arystotelesa [obecnie rps nr 10].

4. XI odbyło się formalne przekazanie drugiej partii rękopiśmiennych rewindykatów do BN. Starania Dyrekcji BUW w sprawie pozostawienia kolekcji rękopiśmiennych w jej zbiorach nie przynosiły efektów.

1932-1933

W roku akademickim 1931/1932 zbiory BUW wzrosły nieznacznie: przybyło 7309 książek i czasopism, 12 rycin, 67 reprodukcji, 5 rękopisów (z powodu przekazywania manuskryptów do BN czytelnia rękopisów została przeniesiona do Gabinetu Rycin). Na wzrost zbiorów składały się głównie egzemplarze obowiązkowe. Czasopisma zagraniczne nie zostały zapremerowane.

Biblioteka znalazła się w katastrofalnej sytuacji finansowej. Miała zawsze niską dotację na zakup zbiorów, fundusze czerpała z opłat bibliotecznych studentów. Opłaty za ostatni rok wydatkowane były niezgodnie z przeznaczeniem (remont), na niektóre wydatki nie było pokrycia, powstał olbrzymi dług. Sytuacja stała się przedmiotem komentarzy prasowych (*Nie chcemy wierzyć! 80 tysięcy zdefraudowano przy remoncie Biblioteki Uniwersyteckiej?*, „Kurier Codzienny” 1932, nr 25, s. 1).

W lipcu kryzysowego 1932 r. MWRiOP utworzyło Fundusz Opłat Studenckich, zwiększając dotychczasowe obciążenia studiującej młodzieży. Budżet miał być zastrzykiem finansowym dla UW, w tym dla Biblioteki, bo z tego funduszu realizowano zakupy. Koszty studiowania spowodowały jednak spadek liczby kandydatów, a tym samym zmniejszenie FOS.

W niezwykle trudnej sytuacji znalazł się dyr. Rygiel. Kierował Biblioteką od 1929 r., dojeżdżając z Wilna i nie przestając kierować tamtejszą Biblioteką Uniwersytecką (do 31 III 1930 r.)

i Biblioteką im. Wróblewskich (do 29 II 1932 r.). Tymczasem podczas remontu w BUW powstały nieprawidłowości w dokumentacji, część środków została zdefraudowana przez osoby podległe Dyrekcji. Rozpoczęło się dochodzenie prowadzone przez komisję powołaną przez MWRiOP oraz Sąd Okręgowy w Warszawie, które ciągnęło się przez kilka lat. Z *Dzienników 1930-1936* Bronisława Żongołłowicza (ówczesnego wiceministra WRiOP): „25 I [1933]. Biedny Rygiel rozpacza, żeśmy sprawę nadużyć przez Ulanowską (39 400 zł) przekazali prokuratorowi. Minister dziś prosił mnie uprzedzić prokuratora, że Rygiel człowiek prawy, jeżeli zawinił, to jedynie przez brak należytego nadzoru”.

Sytuacja Biblioteki była niejednokrotnie przedmiotem obrad Senatu UW. Usytuowanie BUW w strukturze Uniwersytetu było dość wyjątkowe - była prawie niezależna od rektora i Senatu Akademickiego, miała charakter nie tylko biblioteki uczelnianej, ale także biblioteki publicznej. Opinię o BUW mogła wydawać jedynie komisja biblioteczna, której przewodniczącym był nie Rektor UW, a Dyrektor BUW. Tylko zmiana ustawy o szkołach akademickich z 1920 r. mogła zmienić tę sytuację, a w konsekwencji stworzyć możliwość kontroli tej największej w Polsce księżnicy.

Nowa ustawa o szkołach akademickich ogłoszona została w Dzienniku Ustaw 15 III, weszła w życie 1 IX 1933 r. O bibliotekach i pozycji dyrektora mówił art. 24:

- kierownicy bibliotek są urzędnikami i mianowani są na wniosek senatu,
- kierownicy bibliotek uniwersyteckich powinni posiadać stopień doktora,
- kierownicy bibliotek referują sprawy bibliotek na posiedzeniach senatu,
- do wydawania opinii we wszystkich sprawach dotyczących biblioteki powołana jest komisja biblioteczna,
- uprawnienia i obowiązki kierownika biblioteki, jak też skład i zakres działania komisji bibliotecznej ustala statut szkoły,
- kierownicy bibliotek uniwersyteckich mają tytuł dyrektorów.

Długi remontowe BUW nałożyły się na okres kryzysu gospodarczego 1932-1933 r. - bardzo ucierpiała na tym prenumerata czasopism, powstała luka, trudna do uzupełnienia w następnych latach.

Kierownictwo w Dziale Rękopisów objął Bolesław Olszewicz, kartograf. Zajął się katalogowaniem rękopisów kartograficznych. Do katalogowania nabytków rękopiśmiennych zaangażowano historyka – Kazimierza Bulandę.

1934-1935

Zakończył się kilkuletni spór między UW i BN w sprawie opieki nad rewindykatami, którymi (w łącznej liczbie 11 193) opiekowała się BUW. Uniwersytet wystąpił do Ministerstwa o pozostawienie tych rękopisów, które były jej własnością przed 1831 r. W maju 1934 r. odbyło się czwarte posiedzenie komisji zbierającej dokumentację i argumenty każdej ze stron. Całość materiałów przekazano do MWRiOP. Minister Wacław Jędrzejewicz przyznał wszystkie rękopisy pochodzące z rewindykatów leningradzkich Bibliotece Narodowej. Uznano, że kolekcji, która w Petersburgu spędziła 90 lat, nie należy rozdzielać. Trudna sytuacja dyr. Rygla, przeciwko któremu toczyło się wówczas postępowanie za brak nadzoru nad gospodarką finansową Biblioteki, ułatwiła Stefanowi Dembemmu przeforsowanie decyzji o przekazaniu rewindykatów do BN (od 1919 r. był on pracownikiem Wydziału Bibliotek MWRiOP, a w latach 1925-1934 jego naczelnikiem).

Julian Tuwim ofiarował Bibliotece tomik z autografami swoich wierszy młodzieńczych.

Na życzenie Senatu Akademickiego prof. Andrzej Tretiak został mianowany Kuratorem Biblioteki Uniwersyteckiej (25 I 1935-9 IV 1936).

Na posiedzeniu komisji bibliotecznej Senatu UW 2 IV 1935 r. został przyjęty *Regulamin zewnętrzny Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (prowizoryczny)*, ogłoszony następnie drukiem w liczbie 1000 egz. Wkrótce z inicjatywy prof. Tretiaka opracowano lub przerobiono regulaminy wewnętrzne poszczególnych działów BUW (Biura Książek, Biura Czasopism, Czytelni Publicznej, Czasopism, Profesorskiej, Wypożyczalni, Biura Magazynowego).

O sytuacji BUW pisał Tretiak w artykule *Miejsce dla Biblioteki Uniwersytetu J. Piłsudskiego* („Gazeta Polska” 1935, nr 205, s. 10): „Stosunek rozporządzalnych miejsc do cyfry osób – przy zupełnie dobrym wyzyskaniu przestrzeni przez dyr. Rygla – jest następujący: dla 300 osób grona nauczycielskiego – miejsc 11, dla 10 000 słuchaczy i ok. 1000 osób spoza Uniwersytetu

- 156". Tretiak zwracał też uwagę na sytuację Gabinetu Rycin, który, licząc ponad 100 000 rysunków i rycin, w znacznej części pochodzących z kolekcji króla Stanisława Augusta, mieścił się w trzech małych pokojach, mimo że był najbogatszym zbiorem w Polsce. „Nie ma on nie tylko sali wystawowej, ale nawet należytej pracowni katalogowej”.

BUW uznana została za bibliotekę okręgową warszawską (woj. warszawskie, lubelskie, łódzkie) i jako taka miała obowiązek gromadzenia całej produkcji drukowanej tego obszaru (co nie zawsze było zgodne z jej charakterem naukowym; starania o zmianę tego dość kłopotliwego przywileju nie odniosły rezultatu).

Od czerwca 1935 r. Wypożyczalnia Międzybiblioteczna została przyłączona do Wypożyczalni Miejscowej i współpracowała z 63 bibliotekami krajowymi i 27 zagranicznymi.

W podsumowaniu roku 1935:

- personel: dyrektor, 26 urzędników, 1 wolontariuszka, 9 praktykantów, 16 niższych funkcjonariuszy; prócz tego 15 umysłowych i 2 pracowników fizycznych opłacanych z funduszu Ministerstwa Opieki Społecznej na zatrudnienie bezrobotnych,
- stan posiadania - 813 526 woluminów (w porównaniu z 1915 r. wzrost o przeszło 200 000),
- frekwencja: czytelnia czasopism - 17 605, czytelnia publiczna - 53 678, czytelnia profesorska - 1205,
- wypożyczalnia wydała do domu 49 751 książek,
- z powodu zubożenia młodzieży zamawiano coraz więcej podręczników. Utworzona została specjalna biblioteka podręczników (ponad 600 wol.), ale potrzeby okazały się pięciokrotnie większe,
- stan liczbowy czasopism - 2597 tytułów (wzrost o 81 w stosunku do poprzedniego roku sprawozdawczego, ale to ciągle za mało).

- 1936 III Przekazano Bibliotece Narodowej ostatnią partię rewindykatów (1777 rękopisów).
- 1936 IV Wyrokiem Sądu Okręgowego dyr. Rygiel został uznany za winnego nieprzestrzegania przepisów, niedopatrzenia, zwolniony natomiast z oskarżenia o nadużycia finansowe (sprawa remontu). W związku z tym przestał być dyrektorem BUW. Z dniem 1 IV stanowisko dyrektora objął Wacław Borowy.

1936 IV 24 Dyrekcja BN zaproponowała przejęcie z BUW do swoich magazynów w charakterze depozytu wieczystego wszystkich polskich i obcych druków wydanych przed 1800 r. Propozycja nie została przyjęta.

Na mocy decyzji MWRiOP Biblioteka zobowiązana została do przekazania do BN w charakterze depozytu wieczystego kolekcji muzykaliów (15 134 wol.) oraz kolekcji atlasów geograficznych i map (768 pozycji bibliograficznych). Na własność BN miały trafić mapy gen. Jana Henryka Dąbrowskiego (711 pozycji) znajdujące się dotychczas w Gabinetie Rycin. Fizyczne przekazywanie kolekcji trwało jeszcze w latach następnych.

1936 V Pod kierunkiem Borowego przystąpiono do zmian w katalogu krzyżowym Łysakowskiego z następujących powodów: „1) szczupłości pomieszczeń, gdzie ustawiony był katalog, 2) ciągłego zachodzenia na siebie zakresów katalogu krzyżowego i reszty działowego, 3) wątpliwości metodologicznych, 4) tempa prac” (z opinii Borowego). Przystąpiono do podziału katalogu krzyżowego na dwie części: alfabetyczną i przedmiotową, przy czym do części przedmiotowej zaczęto włączać pozostałości katalogu działowego.

1936 XI 9 Wydany został okólnik wewnętrzny określający zasady wypożyczania poza obręb Biblioteki pierwszych wydań wybitnych dzieł polskiej literatury, wprowadzono zakaz wypożyczania książek ze zbioru Tołoczanowa, ustalono zasady wypożyczania książek profesorom spoza UW, a także przedstawicielom placówek dyplomatycznych.

W związku z reformą ortografii przeprowadzoną przez Polską Akademię Umiejętności Borowy wystąpił z wnioskiem, poprzedzonym korespondencją z dyrekcjami wszystkich bibliotek uniwersyteckich, aby wprowadzanie tej pisowni do haseł w katalogach bibliotecznych zostało odroczone na kilka lat (jedynie Biblioteka Uniwersytecka we Lwowie nie poparła wniosku).

1936 XII W podsumowaniu roku:
- do spłaty pozostało 70 000 długu,

- zwiększyły się środki na zakup zbiorów: zakupiono 8544 książki, 2807 wol. czasopism, 74 ryciny,
- z powodu ciasnoty magazynów i pomieszczeń czytelniczych potrzeby użytkowników zaspokajane były w 1/10,
- skład osobowy: 48 osób (w tym 31 pracowników etatowych, 14 umownych, 3 wolontariuszy). Komentarz ze sprawozdania dyr. Borowego: „Przy tak znacznych rozmiarach zbiorów i przy frekwencji znacznie liczniejszej niż w innych bibliotekach polskich - skład osobowy urzędników-bibliotekarzy jest bardzo szczupły [...] W dodatku stopnie służbowe i grupy uposażeniowe są wyjątkowo niskie [...] Praca sił bezrobotnych, niewykwalifikowanych, przy tym związanych z Biblioteką tylko czasowo musi być uznana jedynie za paliatywy”.

Strajki studenckie, bójki studentów narodowców ze studentami wyznania mojżeszowego na UW (i innych uczelniach) spowodowały czasowe zamknięcie Uniwersytetu (26 X-23 XI). Przez 26 dni zamknięta była także czytelnia BUW.

1937 I-III

Zajścia antysemitki na Uniwersytecie przeniosły się także na teren BUW. Według relacji Borowego: „28 I w holu Biblioteki jeden z czytelników - Żydów został napadnięty przez dwóch nieznanych osobników i dotkliwie poturbowany. 15 III zorganizowana bojówka ok. 30 osób wtargnęła do lokalu Czytelni i Wypożyczalni, skąd usunięto dwóch studentów - Żydów, których pobito. Dzięki interwencji personelu [głównie samego Borowego] udało się napastników usunąć z gmachu. Przeprowadzone zostały dodatkowe roboty związane z zabezpieczeniem Biblioteki przed zakusami demonstrantów (wzmocnienie zasuw i zamków w drzwiach)”.

28 II odbyła się uroczystość poświęcenia przez bp. prof. Szlagowskiego i zawieszenia w sali czytelni publicznej krucyfiksu, który został ofiarowany Uniwersytetowi przez zarząd Towarzystwa „Bratnia Pomoc”.

W lutym Tadeusz Makowiecki habilitował się na Wydziale Humanistycznym UW na podstawie pracy „Archiwum architektoniczne Tylmana z Gameren” (kolekcja zinwentaryzowanych niedawno w Gabinetie Rycin rysunków Tylmana wynosiła ok. 1000 sztuk).

Przeprowadzona została akcja wymiany druków zbędnych (10 000 wol. książek dawniejszych, 2940 druków nowszych, 163 czasopisma). Łącznie wydano z BUW 13 112 wol., z wymiany pozyskano 111 pozycji (pozyskano tym samym nieco miejsca w magazynie).

Według dyr. Borowego „ciasnota w magazynie osiągnęła ten poziom, że oczekiwać należy, że ok. 1940 r. nie będzie w nim już miejsca na przyrost. Biblioteka przestanie spełniać tym samym swoją funkcję księżnicy naukowej, uniwersyteckiej, okręgowej”.

Zmniejszyła się frekwencja czytelników - z powodów zamieszek studenckich w latach 1936-1937 czytelnia otwarta była 216 dni; znacznie spadło wykorzystanie czasopism, prawie dwukrotnie zmniejszyła się liczba osób korzystających z rękopisów (na skutek przekazania najcenniejszych do BN).

1937 XII

W podsumowaniu roku dyr. Borowy wrócił do trudnej sytuacji lokalowej BUW: „Biblioteka jest traktowana po macoszemu. Obecny jej gmach jest już za ciasny, posiada niezabezpieczone od pożaru magazyny, czytelnie nie mogą pomieścić studentów i czytelników z miasta. Elewacja wymaga gruntownego odnowienia, wewnątrz kapitalnego remontu. Z wielkim trudem udało się doprowadzić do skutku osuszanie podziemi przemianowanych na magazyny i pracownie techniczne. To wszystko są półśrodki. Budowa nowej Biblioteki jest muzyką dalekiej przyszłości. Jediną realną możliwością jest oddanie na potrzeby BUW gmachu medycyny teoretycznej po zbudowaniu dla niej gmachów specjalnych”.

1938 I-VIII

Wiosną przeprowadzony został w BUW remont klatek schodowych, fragment holu I piętra zaadaptowano na czytelnię czasopism. W związku z tym obraz Siemiradzkiego *Apoteoza Kopernika* przeniesiony został do gmachu głównego UW, gdzie zawisł w jednej z sal reprezentacyjnych.

Ukończono (luty-marzec) roboty nad osuszeniem podziemnych kondygnacji Biblioteki (co specjalna komisja uznała za sprawę konieczną jeszcze w 1934 r.). W suchej piwnicy można było pomieścić materiały gospodarcze, mieszczące się dotychczas na strychu.

Zwiększone zostały środki na zakup książek i czasopism (prenumerata obejmowała 343 tytuły). Najcenniejszą pozycją wśród nabytków były autolitografie Leona Wyczółkowskiego zakupione dla Gabinetu Rycin od wdowy po malarzu.

Katalog publiczny Biblioteki, składający się z ponad 240 000 kart i obejmujący wszystkie nabytki i część dzieł dawniejszych, ciągle był przedmiotem korekt i uzupełnień. Składał się z części alfabetycznej i rzeczowej, lecz informacje obu części niezupełnie sobie odpowiadały. Dyrektor Borowy postulował rozpoczęcie prac nad wydaniem katalogu drukowanego, uważał to za jedno „z najważniejszych zagadnień, do rozstrzygnięcia w najbliższych latach”.

Przeprowadzony został dla 15 osób kurs obrony przeciwlotniczej, a w ćwiczeniach uniwersyteckiej drużyny przeciwpożarowej uczestniczyły 4 osoby.

Z datą 9 V dyr. Borowy wystąpił z memoriałem do Rektora *W sprawie potrzeb lokalowych Biblioteki*. Postulował m.in.:

- wygospodarowanie na terenie Uniwersytetu lektorium na ok. 50-100 miejsc, ewentualnie znalezienie miejsca na czytelnię czasopism. Argumenty były bezsporne: na 400 osób wykładających w czytelni profesorskiej było 11 miejsc, „a gdy dołączymy adiunktów i st. asystentów to na 1 fotel przypada 50 kandydatów”, na 120 miejsc w czytelni publicznej przypadało 10 000 studentów, w wypożyczalni było ok. 20 miejsc stojących i żadnego siedzącego, a korzystało z niej 6000 osób,
- powiększenie powierzchni magazynowej przez znalezienie innego miejsca dla dubletów, druków zbędnych i gazet,
- znalezienie środków na poprawienie tragicznej sytuacji Gabinetu Rycin (konieczność wygospodarowania pracowni naukowej i sali dydaktycznej),
- poprawienie trudnych warunków pracy osób zatrudnionych w BUW,
- przeprowadzenie koniecznych zmian w magazynie: 1) oddzielenie poszczególnych pięter magazynu (np. szkłem nietopliwym), 2) zamontowanie stalowych drzwi, by w każdej chwili można było odizolować zagrożoną część od pozostałych, 3) wymianę instalacji elektrycznej, 4) założenie stropu żelaznego

nad magazynem, 5) założenie stalowych drzwi wejściowych do Gabinetu Rycin.

W podsumowaniu zaznaczał, że aby zmiany mogły być zauważone w roku 1940, prace muszą zacząć się natychmiast.

Uwieńczone sukcesem starania Borowego o Katedrę Historii Literatury Polskiej spowodowały jego odejście z BUW z dniem 31 VIII. W sprawozdaniu podsumowującym trwający 2,5 roku okres pracy na stanowisku dyrektora, zwracał uwagę na główne bolączki Biblioteki:

- „niedostateczność etatu personalnego”,
- sprawy lokalowe (zwrócił się do ministra spraw wojskowych o przyznanie części pomieszczeń w forcie Dąbrowskiego na Czerniakowie, gdzie można by zdeponować dublety i druki zbędne),
- bezpieczeństwo gmachu i zbiorów na wypadek wojny i ataków lotniczych,
- warunki sanitarne („Jest faktem nieco wstydliwym, że ubikacje, ze względu na centralne położenie Biblioteki w kompleksie budynków uniwersyteckich, odwiedzane są przez mnóstwo osób, które poza tym nie mają w Bibliotece żadnego interesu [...] Ubikacje w 1923 r. zostały zredukowane do mniej niż połowy dawnej kubatury, aby umożliwić budowę sali na rękopisy rewidowane z Rosji. Rękopisy, jak wiadomo, przeszły potem do Biblioteki Narodowej, ustępy się nie powiększyły, rzesze uniwersyteckie natomiast urosły ogromnie. Wynikiem jest niezmiernie dziś trudność utrzymania czystego powietrza w gmachu”).
- niedoskonałość regulaminu zewnętrznego Biblioteki (m.in. „określenia prawa profesorów w zakresie wypożyczania książek. Projekt z 1935 nie przewiduje żadnego ograniczenia ani co do ilości dzieł pożyczonych, ani co do terminu zatrzymania ich w domu, zastrzegając dyrekcji Biblioteki tylko prawo zwrotu się z prośbą o zwrot”).

1938 IX 1 Kierowanie Biblioteką przejął doc. dr Bolesław Olszewicz, geograf, kartograf, kustosz BUW od 1933 r.

Uroczystościom inauguracyjnym na UW towarzyszyło podniesienie flagi państwowej na budynku Biblioteki.

1938 XII W podsumowaniu roku:
- liczba zatrudnionych - 49,



16. Bolesław Olszewicz

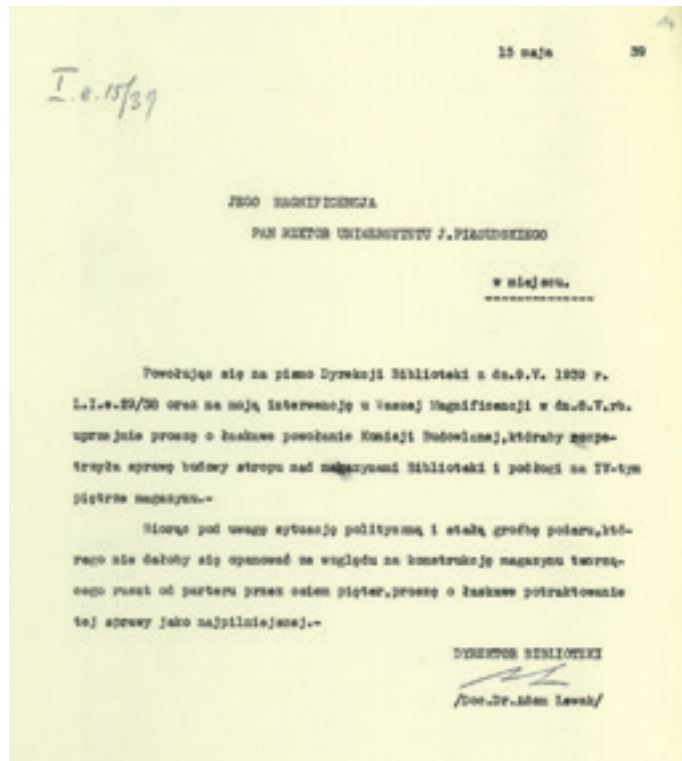
- wielkość zbiorów: druków - 810 000, rękopisów - 4132, rysunków i rycin - 103 588,
- godziny pracy: urzędnicy 36 godz. tygodniowo, magazynierzy - 44 godz. tygodniowo,
- wynagrodzenie Dyrektora - 700 zł, zastępców - 450 zł.

- 1939 IV 1 W wyniku postępowania konkursowego dyrektorem Biblioteki został dr Adam Lewak, historyk.
- 1939 IV 6 Odbyło się posiedzenie komisji bibliotecznej, na którym zatwierdzono plan finansowo-gospodarczy oraz uznano za sprawę bardzo pilną położenie żelaznego stropu nad Biblioteką i podłogi między 3 i 4 piętrem magazynu (zabezpieczenie przeciwlotnicze i przeciwpożarowe).
- 1939 IV-VIII W Gabinetcie Rycin został złożony depozyt łódzkiego przemysłowca i kolekcjonera sztuki Henryka Grohmana, zawierający kolekcje rysunków i grafiki europejskiej XIX i XX w.

W sierpniu, już w momencie mobilizacji, dzięki energii dr Stanisławy Sawickiej i kierownika magazynu Józefa Chudka, najcenniejsze rysunki Gabinetu Rycin zapakowano w skrzynie



17. Adam Lewak



18. List dr. Adama Lewaka, dyrektora Biblioteki, do rektora Uniwersytetu im. J. Piłsudskiego z dn. 15 V 1939 r., w sprawie konieczności wzmocnienia dachu BUW na wypadek wojny

i przeniesiono do piwnic gmachu. Do skrzyń włożono także 11 średniowiecznych rękopisów oraz kilkadziesiąt cennych autografów (Krasicki, Trembecki, Zabłocki, Tuwim).

1939 Księgozbiór BUW w chwili wybuchu wojny należał do największych w Polsce. Jego zrąb stanowiły historyczne kolekcje bibliotek Szkoły Rycerskiej, Liceum Warszawskiego, Sądu Apelacyjnego, Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wśród zbiorów specjalnych wyróżniały się Gabinet Rycin, którego zasoby były największym zbiorem graficznym w przedwojennej Polsce, cenny i bogaty zbiór starych druków, średniowieczne kodeksy, Archiwum Komisji Edukacji Narodowej, autografy pisarzy polskich.

1939 IX 1 Wielkość zbiorów: 820 000 książek
90 000 woluminów starych druków
4132 rękopisy
103 604 ryciny i rysunki
Czytelnicy:
Czytelnia ogólna: 3526 użytkowników, dla których sprowadzono z magazynu 21 552 woluminy
Wypożyczalnia: 5367 korzystających, którym wypożyczono 54 643 woluminy
Pracownicy: 55 osób
Dyrektor: doc. dr Adam Lewak (powołany 1 IV 1939 r.)

Stan przygotowań do wojny:
magazyny wyposażono w skrzynie z piaskiem i łopaty, przeprowadzono przegląd sieci hydraulicznej i elektrycznej, przeszkolono personel do obrony przeciwpożarowej i przeciwlotniczej. Kierownictwo Biblioteki podjęło działania zmierzające do zabezpieczenia najcenniejszych zbiorów (ryciny, stare druki, rękopisy). Przenoszono je do magazynów w podziemiach budynku. Umieszczono tam również podstawową pomoc ewidencyjną Biblioteki - katalog główny.

VIII. Okres okupacji 1939-1945

1939 IX 7 Dyrektor Adam Lewak zamieszkał w Bibliotece i pozostał w niej do kapitulacji Warszawy. Grupa złożona z pracowników BUW (Adam Lewak, Tadeusz Makowiecki, magazynierzy:

Stanisław Włodarski, Antoni Pucek, Józef Borzęcki, Antoni Żabka, Tadeusz Żabka) i kilku pracowników UW pełniła dyżury, czuwając nad bezpieczeństwem Biblioteki i zabudowań uniwersyteckich. W relacjach świadków wydarzeń powtarza się stwierdzenie, że była to jedyna zorganizowana grupa porządkowa na terenie uczelni.

- 1939 IX 10 Ukazało się zarządzenie gen. Walthera von Brauchitscha, naczelnego dowódcy wojsk lądowych, które wzywało Polaków do powrotu na stanowiska pracy.
- 1939 IX 23–26 Po bombardowaniach lotniczych płonęły budynki uniwersyteckie. W gmachu Biblioteki trzykrotnie wybuchały pożary, które udało się opanować. „Wieniec pożarów naokoło biblioteki się zacieśnia. Trzykrotnie ogień dostaje się do gmachu, raz na dach, dwa razy trzeba rąbać futryny okien magazynu, wielkie drzwi wejściowe wyrwane przez podmuch, ściana wschodnia pokaleczona odłamkami granatu, dach podziurawiony w stu miejscach (ale tylko wąska przestrzeń od odprysków) ani jednej szyby, dymy dławią, wody nie ma” (T. Makowiecki, *Warszawska Biblioteka Uniwersytecka, 1939–1944*, Frankfurt/M 1947, s. 3). Odwaga i szybkość działania garstki bibliotekarzy ocaliły gmach BUW. Szczególnym bohaterstwem podczas akcji ratowania budynku odznaczył się magazynier biblioteczny Antoni Pucek. Pracownicy Biblioteki starali się również ratować z pożogi mienie uczelni: wyposażenie laboratoriów zakładów uniwersyteckich, sztandar UW, cenne obrazy, dokumenty z płonącej siedziby Archiwum Oświecenia. W budynkach uniwersyteckich mieścił się ewakuowany we wrześniu 1. Szpital Okręgowy, którego komendantem był ppłk prof. Edward Loth. Po nalotach na teren UW i zbombardowaniu Pałacu Kazimierzowskiego sień Biblioteki, schody główne, kotłownia i piwnice zostały zajęte przez setki rannych przeniesionych tu ze szpitala.
- 1939 IX 28 Kapitulacja Warszawy
- 1939 X 2 Budynki uniwersyteckie zajął batalion niemieckiej policji bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei).
- 1939 X W pomieszczeniach Biblioteki ulokowano warsztaty: szewski, krawiecki, mechaniczny, magazyny żywności i odzieży oraz

zbrojownię. Stoły z czytelnicy wyniesiono do stajni dla koni policyjnych urządzonych w Audytorium Maximum. Gmach stopniowo ulegał dewastacji. Na podstawie przepustki wydanej przez komendę policji do BUW mogło wejść pięciu pracowników. Zezwolono im na przebywanie wyłącznie w magazynach. Do najważniejszych zadań bibliotekarzy w tym czasie należało przeniesienie ocalałych książek i kartotek do magazynów oraz ratowanie księgozbiorów zakładów uniwersyteckich ze zniszczonych bombardowaniami budynków. Od października 1939 do czerwca 1940 r. w wyniku tej akcji uratowano zbiory 26 bibliotek seminaryjnych i wydziałowych (ok. 100 000 tomów).

1939 XI

Do BUW przybył dr Josef Mühlmann, przedstawiciel Specjalnego Pełnomocnika do Sporządzenia Spisu i Zabezpieczenia Dzieł Sztuki i Zabytków Kultury (Sonderbeauftragte für die Erfassung und Sicherstellung der Kunst- und Kulturschätze). Na podstawie pełnomocnictwa Hansa Franka z 14 XI 1939 r. w sprawie przejęcia i zabezpieczenia przedmiotów sztuki (*Erfassung und Sicherstellung der Kunstgegenstände*) dokonano pierwszego rabunku zbiorów Gabinetu Rycin.

21 i 22 XI oraz 14 XII wywiezionych zostało 275 rysunków różnych szkół, królewski zbiór rycin w 162 tekach, 8 pudeł i tek z rysunkami architektonicznymi, 11 woluminów z akwafortami Giovanniego Battisty Piranesiego, 6 woluminów ze zbioru Arkadija Tołoczanowa zawierających m.in. mapy wojskowe z XVII w. Wśród zrabowanych obiektów znajdowały się trzy rysunki Albrechta Dürera, które zostały opisane w wydanym w 1941 r. katalogu dzieł sztuki przeznaczonych na wystawę wojennych trofeów w Berlinie *Sichergestellte Kunstwerke im General-Gouvernement (Zabezpieczone dzieła sztuki w Generalnym Gubernatorstwie)*. Według spisu Gustava Abba Gabinet Rycin BUW utracił wówczas 558 rysunków, 6 tomów map, 18 albumów, 16 624 ryciny. Rewers na wywiezione wówczas obiekty, podpisany przez Josefa Mühlmanna, zachował się do dziś w Archiwum BUW.

1939 XII 4

Rozpoczęła działalność Komisja Likwidacyjna MWRiOP (Abwicklungsstelle für das polnische Kultusministerium). Kierował nią Werner Tzschaschel, któremu podlegały wszystkie biblioteki warszawskie. Stan ten zmieniło dopiero powołanie w lipcu 1940 r. Głównego Zarządu Bibliotek w Krakowie.

- 1939 XII 12 Kierownictwo BUW wystosowało memoriał do władz okupacyjnych, w którym apelowało o „umożliwienie egzystencji Bibliotece Uniwersyteckiej”.
- 1939 XII 16 Ukazało się rozporządzenie generalnego gubernatora Hansa Franka o konfiskacie dzieł sztuki w Generalnym Gubernatorstwie (*Verordnung über die Beschlangnahme von Kunstgegenständen im Generalgouvernement*).
- 1940 I W Gabinecie Rycin BUW pojawili się Karl Pollhammer i Anton Kraus, którzy domagali się wydania pozostałych rysunków. Część z nich kierowniczką gabinetu, Stanisława Sawicka, ukryła wśród makulatury i książek. Sawicka złożyła pisemne oświadczenie, że nie są jej znane losy poszukiwanych przez Niemców rysunków. Ryzykując życiem, ocaliła obiekty schowane w magazynie.
- 1940 II 1 Kierownik Komisji Likwidacyjnej MWRiOP Werner Tzschaschel zawiesił funkcjonowanie BUW. Mimo to bibliotekarze umożliwili wypożyczenie książek profesorom UW za pośrednictwem sekretariatu uczelni. W okresie okupacji nieograniczony dostęp do zbiorów we wszystkich bibliotekach państwowych na terenie Generalnego Gubernatorstwa mieli Niemcy i urzędnicy polscy pracujący w instytucjach niemieckich.

W miesiącach zimowych 1940 r. Biblioteka poniosła następujące straty:

- na żądanie Urzędu Oświaty i Propagandy oddała literaturę niemiecką,
- przekazała beletrystykę w języku niemieckim na użytek żołnierzy Wehrmachtu,

- generalny gubernator Hans Frank „wypożyczył” 257 tytułów, w tym beletrystykę, książki historyczne i pamiętniki.

W tym okresie BUW, podobnie jak BN, zaczęła przejmować do swych magazynów zbiory pozbawione właścicieli, ratując je w ten sposób przed całkowitym zniszczeniem. Akcja ta nasiliła się po powstaniu Generalnego Zarządu Bibliotek i trwała przez całą okupację. W rezultacie w latach 1939–1944 Oddział I Biblioteki Państwowej przejął 37 bibliotek zakładów uniwersyteckich, 12 bibliotek instytucji pozauniwersyteckich i 13 księgozbiorów prywatnych.

- 1940 III 30 Dyrektor Adam Lewak został aresztowany i osadzony w więzieniu na Pawiaku. Zastąpił go Tadeusz Makowiecki.
- 1940 IV 18 Adam Lewak, zwolniony z Pawiaka, powrócił do swych obowiązków.
- 1940 V Władze BUW wystosowały do Komisji Likwidacyjnej MWRiOP memoriał zawierający krótką historię biblioteki, opis poniesionych strat, plan prac oraz spis potrzeb w zakresie etatów i pomieszczeń.
- 1940 V 1 Komisja Likwidacyjna MWRiOP przyznała BUW 5 etatów: 4 biblioteczne i 1 magazyniera.
- 1940 V 20 Ukazały się wytyczne Wydziału Głównego Nauki i Nauczania w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa (Regierung des Generalgouvernements, Hauptabteilung Wissenschaft und Unterricht) w sprawie kontroli i selekcji piśmiennictwa polskiego w księgarniach i bibliotekach.
- 1940 VII 1 Powstał Główny Zarząd Bibliotek w Generalnym Gubernatorstwie (Hauptverwaltung der Bibliotheken im Generalgouvernement), którym kierował Gustav Abb, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Berlinie. Podlegały mu wszystkie biblioteki naukowe w Generalnym Gubernatorstwie.
- 1940 VII 23 Utworzono Bibliotekę Państwową w Warszawie (Stadtbibliothek Warschau) pod kierownictwem komisarycznym Wilhelma Wittego, byłego kierownika Oddziału Sławistyki w Państwowej i Uniwersyteckiej Bibliotece we Wrocławiu. Podlegały mu wszystkie biblioteki w dystrykcie warszawskim i radomskim (250 bibliotek, w tym 127 w Warszawie).
Biblioteka Państwowa składała się z dwóch oddziałów:
Oddział I (Abteilung I) - BUW - mąż zaufania Adam Lewak,
Oddział II (Abteilung II) - BN - mąż zaufania Józef Grycz.
- 1940 VII 27 Personel BUW stawił się do pracy w liczbie 42 osób (27 bibliotekarzy, 12 magazynierów, 1 urzędniczka, 1 introligator, 1 palacz). Początkowo obowiązywał ośmiogodzinny dzień pracy w systemie 8.00-13.00, 15.00-18.00, od lutego 1942 r. zmniejszono wymiar godzin pracy do sześciu. Biblioteka otrzymała roczny budżet.

1940 VII 29 Biblioteka Państwowa w Warszawie została otwarta.

W początkowym okresie jej istnienia podjęto prace zmierzające do zaprowadzenia porządku w ocalonym księgozbiornie i pomocach ewidencyjnych. Scalono w jeden układ alfabetyczny dawny katalog działowy oraz ustawiono w porządku alfabetycznym książki nieopracowane. Porządkowano książki napływające ze zniszczonych księgozbiornów wydziałowych, prywatnych oraz zwożone z zamykanych przez Niemców instytucji. Katalogowano czasopisma i druki ulotne. Do niewątpliwych osiągnięć należało zatrzymanie w Bibliotece, wbrew zaleceniom Wittego, kilku bibliotek seminaryjnych, które miały być przekazane Instytutowi Wschodniemu w Krakowie, oraz wielu książek historycznych, prawnych i dzieł klasyków niemieckich, wytypowanych przez Niemców do uzupełnienia biblioteki Hansa Franka w pałacu w Krzeszowicach.

1941 II 1 Batalion policji opuścił gmach BUW. Rozpoczął się remont zdewastowanych pomieszczeń. Odnowione lokale zajęła Dyrekcja, Sekretariat, Biuro Katalogowe, Gabinet Rycin. Na galerii ustawiono katalogi, bibliotekę podręczną umieszczono w lokalu Biura Katalogowego. Wielomiesięczna praca w ciasnocie nieogrzewanych pomieszczeń dobiegła końca, Biblioteka mogła nareszcie normalnie funkcjonować.

1941 II 19 Ukazało się zarządzenie Wittego nr 1 dotyczące organizacji i zadań oddziałów Biblioteki Państwowej w Warszawie. Księgozbiory trzech bibliotek miały zostać rozbite i rozmieszczone zgodnie z poniższym schematem:
I Oddział - Biblioteka Naukowa Ogólna (BUW, Krakowskie Przedmieście 26/28 - zbiory obcojęzyczne),
II Oddział - Biblioteka Polonistyczna (BN, Rakowiecka 6 - polonika od 1801 r.),
III Oddział - Zbiory Specjalne (Biblioteka Ordynacji Krasieńskich, Okólnik 9 - inkunabuły i polonika powstałe przed 1800 r., rękopisy, zbiory graficzne, kartografia, muzykalia, teatralia, archiwum fonograficzne).
Reorganizacja ta spowodowała masowy ruch zbiorów między bibliotekami, efektem jej było rozbitcie historycznej jedności księgozbiornów poszczególnych bibliotek, zniszczenie dotychczasowego systemu gromadzenia, opracowania

i ewidencjonowania zbiorów oraz warsztatu naukowego dla prac badawczych.

Tak podsumowała działania władz niemieckich Stanisława Sawicka: „Zarządzenia te komisarza Wittego prowadziły do rozdrabniania zbiorów o historycznej proveniencji, do anulowania przekazów kultury polskiej, a komasacje wprowadzały nowy chaos w już uszczuplone i pomieszane zbiory polskie” (S. Sawicka, *Fragmety wspomnień*, [w:] *Walka o dobrą kulturę. Warszawa 1939-1945*, Warszawa 1970, t. 1, s. 327).

Kolejne zarządzenia nakazywały wprowadzenie języka niemieckiego w ewidencji bibliotecznej oraz zastąpienie dotychczasowych znaków własnościowych z godłem uniwersytetu pieczęcią z godłem III Rzeszy.

- 1941 III 6 Ukazał się okólnik nr 1 Wittego. Określał zadania związane z przemieszczeniem czasopism oraz rodzaj publikacji, które miały wejść w skład bibliotek podręcznych zbiorów specjalnych. Wyjaśniał też zakres pojęcia „polonika”, za które Witte uważał również książki pisarzy zagranicznych zawierające wzmianki o Polsce.
- 1941 V Kierownictwo BUW przedłożyło Wittemu memoriał, w którym sugerowało zmianę prowadzonej przez komisarza polityki bibliotecznej oraz wskazywało na szkody, jakie wyrządza ona księgozbiorom.
- 1941 V 12 Ukazał się okólnik nr 2 Wittego. Zaostrzał dyscyplinę pracy i nakazywał prowadzenie ksiąg rejestrujących wykonywane codziennie czynności.

Równoległe do okólnika nr 2 ukazało się zarządzenie nr 2 Wittego, zawierające plan prac związanych z podziałem zbiorów Biblioteki Krasińskich, rozlokowaniem zbiorów specjalnych oraz podziałem czasopism. Określało też tryb przekazywania zbiorów między oddziałami, które miało się odbywać bez protokołów zdawczo-odbiorczych. W związku z realizacją zarządzenia w części dotyczącej zbiorów specjalnych rozpoczął się pierwszy etap przewożenia książek i zbiorów graficznych z Działu Sztuki BN w pałacu Potockich i książek z Biblioteki Krasińskich do BUW oraz rozlokowanie

ich w magazynie rękopisów Działu Sztuki. Przygotowaniem transportów zajmowało się pięć osób: prof. Stanisława Sawicka, Józefa Orańska, wolontariuszka Jadwiga Trenklerówna i dwie studentki.

- 1941 VI 22 Sowieckie naloty na Warszawę były przyczyną kolejnych niemieckich zarządzeń wprowadzających „ład” w życie codzienne Polaków zatrudnionych w niemieckich instytucjach. W Archiwum BUW zachowała się ulotka następującej treści, skierowana zapewne też do pracowników biblioteki: „Polacy zatrudnieni w Urzędzie Distriktu po nocnych nalotach stawić się winni do pracy, o ile osobiście nie są ranni. Urlop na sprzątanie ewentualnie uszkodzonego mieszkania udzielić może tylko dany urząd [...] Niestawienie się bez wystarczającego tłumaczenia uważane będzie za odmówienie służby i odpowiednio zostanie ukarane”.
- W tym okresie bibliotekarze wznowili dyżury mające na celu ochronę gmachu BUW przed skutkami nalotów.
- 1941 VIII 7 Ukazało się zarządzenie Wittego nr 5. Wprowadzało szczególne zasady rozlokowania, opracowania i ewidencji scalonych zbiorów specjalnych.
- Rozpoczęły się prace związane z realizacją zarządzenia. Były to:
- skrócone katalogowanie niepoloników z Oddziału I oraz poloników z Oddziału II,
 - podział czasopism w obu oddziałach,
 - podział zbiorów Biblioteki Krasieńskich,
 - podział bibliotek podręcznych zbiorów specjalnych,
 - przewiezienie wyłączonych zbiorów do właściwych oddziałów Biblioteki Państwowej.
- W licznych transportach krążących między bibliotekami przewieziono ok. 3,5 km książek. Przenosinom księgozbiorów towarzyszyły zmiany w rozlokowaniu personelu bibliotek. Kilku pracowników BUW, w tym Tadeusza Makowieckiego, oddelegowano do Biblioteki Narodowej. W zamian BUW zyskał jednego pracownika - Stanisława Herbsta.
- 1941 VIII 14 Ukazało się zarządzenie Wittego nr 6. Zawierało wytyczne do prac obu oddziałów. Do zadań BUW zaliczono kontynuowanie prenumeraty periodyków i uzupełnianie biblioteki podręcznej.

- 1941 IX Realizacja zarządzeń związanych z podziałem i przenoszeniem księgozbiorów spowodowała narastający konflikt między Wittem a Lewakiem. Spór ten zakończył się zawieszeniem Adama Lewaka w pełnieniu obowiązków.
- 1941 X 12 Dyrektor Głównego Zarządu Bibliotek Gustav Abb zarządził przerwanie akcji przemieszczania zbiorów. Stało się to w momencie, gdy przewieziono czasopisma i zbiory specjalne. Abb polecił również podporządkować Oddział III Oddziałowi II, od tej pory pod nazwą „Oddział II Zbiory Specjalne”. Sugerował również zwrot rękopisów do Oddziału II, ze względu na złe warunki panujące w budynku przy ul. Okólnik 9. Przywrócił Adama Lewaka na stanowisko w Oddziale I. Witte zignorował zalecenie dotyczące zwrotu rękopisów.
- 1941 XI Zbiory BUW eksponowane były na niemieckiej wystawie książkowej *Buch und Schwert (Książka i miecz)* w Zachęcie, przemianowanej na Haus der Deutschen Kultur (Dom Kultury Niemieckiej), którą zorganizował Wydział Propagandy przy Urzędzie Szefa Dystryktu Warszawskiego (Amt des Chefs des Distrikts Warschau, Hauptabteilung Propaganda).
- 1942 W latach 1942–1944 księgozbiór BUW narastał głównie w wyniku przejmowania zbiorów innych bibliotek. Liczba darów skurczyła się, wpływy w ramach egzemplarza obowiązkowego wyniosły zaledwie 13 tytułów. Ważnym źródłem rozbudowywania księgozbioru było kupno. Bibliotekarze kierowali się przy tym potrzebą uzupełniania luk powstałych w zbiorach oraz odtworzenia choć w części zniszczonych księgozbiorów seminaryjnych. Gromadzono polonika z wyprzedawanych zbiorów prywatnych, dzieła klasyków, informatory, słowniki i encyklopedie, prowadzono prenumeratę czasopism. Gdy Witte ograniczył zakupy wyłącznie do literatury niemieckiej, bibliotekarze starali się kupować potajemnie polskie książki ze skromnych funduszy prywatnych.
- Praca w Bibliotece polegała w tym czasie na segregowaniu i opracowaniu zbiorów zwożonych do BUW z bibliotek innych instytucji. Miała również wymiar konspiracyjny. Kluczową rolę odegrał tu kierownik magazynu Józef Chudek. Podczas akcji przekazywania zbiorów do BN niektóre cenne obiekty udało mu się ukryć wśród książek w magazynie. Znalazły

się tam również druki konspiracyjne gromadzone przez pracowników biblioteki. W BUW działał punkt kolportażu wydawnictw podziemnych. Wypożyczanie książek odbywało się dwoma nurtami: tajnym i jawnym. Pierwsze prowadziła przedwojenna kierowniczka wypożyczalni Wanda Lubecka. W dużej mierze ta właśnie forma udostępniania przyczyniła się do funkcjonowania Tajnego UW i Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich. Udostępnianie jawne odbywało się na podstawie karty podpisanej przez Wittego.

- 1942 V 18 Dekret sekretarza stanu wyłączył biblioteki państwowe spod zarządu dystryktów i podporządkował je Wydziałowi Głównemu Nauki i Nauczania w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa.
- 1942 VII 17 Ukazało się zarządzenie Wittego nakazujące przeprowadzkę wszystkich zbiorów graficznych i bibliotek podręcznych zbiorów specjalnych do Biblioteki Krasińskich.
- 1942 VII 20 W czytelni BUW, na polecenie Wydziału Głównego Nauki i Nauczania w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa, została zorganizowana *Wystawa czasopism naukowych* dla pracowników naukowych z uniwersytetu w Wiedniu.
- 1942 VII 25 Nastąpiło otwarcie Czytelni Ogólnej i Czytelni Czasopism. Pracowały od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-19.00, w sobotę 8.00-15.00. Dysponowały 200 miejscami. Biblioteka podręczna Czytelni Ogólnej liczyła 7000 wol., Czytelni Czasopism - 200 tytułów z 350 prenumerowanych. W bibliotece podręcznej zlikwidowano takie działy, jak literatura, historia i język polski, w to miejsce wprowadzając książki o historii i kulturze niemieckiej. Kierownikiem czytelni został Józef Krampera.
- W latach 1942-1944 w obu czytelniach zarejestrowano około 1200 odwiedzin i udostępniono łącznie około 20 000 książek i tytułów czasopism. Poza bibliotekę wypożyczono około 11 500 tomów.
- 1942 VIII Rozpoczęto przewożenie zbiorów Gabinetu Rycin BUW na Okólnik. Od 1941 r., przetrzebione już w 1939 r., kolekcje Gabinetu Rycin BUW weszły w skład zasobów graficznych Biblioteki Państwowej wraz ze zbiorami Biblioteki Narodowej,

Biblioteki Ordynacji Krasieńskich i Zakładu Historii Sztuki UW. Kierowniczką Zbiorów Graficznych była prof. Stanisława Sawicka. Zarządzenia niemieckie nałożyły na nią obowiązek scalenia wydawnictw dotyczących historii sztuki z czterech bibliotek i sporządzenia ich katalogu, przeprowadzkę zbiorów Działu Sztuki BN z pałacu Potockich do BUW, opracowanie wszystkich zbiorów graficznych.

Do gmachu Biblioteki Krasieńskich przewieziono z Gabinetu Rycin m.in. ryciny z nowych nabytków, dwie teczki z projektami architektonicznymi Tylmana z Gameraen, fragment biblioteki królewskiej i całą bibliotekę podręczną. Transporty trwały do 31 VIII 1942 r. Budynek na Okólniku nie nadawał się do przechowywania zbiorów. Przez lata okupacji nie był opalany, panowała w nim wilgoć, która doprowadziła do zniszczenia znajdujących się tam zbiorów specjalnych Biblioteki Krasieńskich. W BUW pozostała część zbiorów (4 skrzynie) ukryta w piwnicach i pośród książek w magazynie. Stanisława Sawicka podjęła również kroki w celu zabezpieczenia zbiorów Gabinetu Rycin na wypadek dalszego ich rozproszenia: „Dla doraźnego zabezpieczenia zbiorów zamówiono bez wiedzy władz niemieckich, dzięki prywatnym funduszom dostarczonym przez Kazimierza Piekarskiego, specjalną pieczętkę dla znakowania voluminów ze zbioru królewskiego (wg wzoru opracowanego i używanego już w Gab[inecie] Rycin przed r. 1939)” (S. Sawicka, *Fragmenty wspomnień*, [w:] *Walka o dobra kultury. Warszawa 1939-1945*, Warszawa 1970, t. 1, s. 329). Mimo natłoku prac związanych z przygotowywaniem transportów Sawicka prowadziła prace merytoryczne, m.in. opracowała zasady katalogowania rycin.

Do zwolnionych przez Gabinet Rycin pomieszczeń w BUW przeniósł się Witte. Zmienił swoją lokalizację także gabinet dyrektora Lewaka, Dział Akcesji oraz Sekretariat i Dział Finansowy.

- 1942 X 10-30 Zbiory BUW zaprezentowano wraz z innymi eksponatami zagrabionymi z polskich bibliotek na propagandowej wystawie niemieckiej *Lublins Deutschtum in Sechs Jahrhunderten* (*Sześć wieków niemieckości Lublina*) w Bibliotece Państwowej w Lublinie (Staatsbibliothek Lublin).

- 1943 IV 7 Zarządzenie Wittego wprowadziło obowiązek formułowania haseł przedmiotowych w języku niemieckim.
- 1943 IV 13 Aresztowano kierowniczkę Gabinetu Rycin BUW Stanisławę Sawicką za działalność konspiracyjną i wywieziono do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Przeżyła obóz i wróciła do Polski 25 V 1945 r.
- 1943 VI Rozpoczęto budowę stropu nad magazynem BUW według projektu inż. Tadeusza Miazka. Deklarację firm, które zobowiązywały się dostarczyć materiały budowlane, rozpoczynało zdanie: „Władze centralne Bibl[ioteki] Państwowej w Krakowie oraz Zarząd Bibl[iotek] Warsz[awskich] ustosunkowały się przychylnie do pow[yższej] inicjatywy oraz wypowiedziały swą zgodę na wykonanie tej pracy w formie Ofiary dla Państwa” (Archiwum BUW, dział IX, teka 165). Koszty prac pokrywane były ze składek społecznych, głównie kupców i przemysłowców warszawskich. Strop uchronił zbiory biblioteczne, gdy w grudniu 1944 r. dwa pociski artyleryjskie trafiły w gmach BUW. Inżynier Miazek nie dożył tej chwili. Zmarł nagle w sierpniu 1944 r.
- 1943 X Zbiory BUW eksponowano na wystawie *Deutsches Erbe in Warschau (Niemieckie dziedzictwo w Warszawie)* w Zachęcie, zorganizowanej przez Wydział Propagandy przy Urzędzie Szefa Dystryktu Warszawskiego (Amt des Chefs des Distrikts Warschau, Hauptabteilung Propaganda).
- 1944 VII Gustav Abb podjął decyzję o wywiezieniu zagrożonych dóbr kultury z Warszawy do Garbicz, majątku arystokratycznej rodziny niemieckiej Rieselmann. Planowano wywiezienie m.in. zbiorów specjalnych w 250 wagonach w ciągu trzech tygodni. Transporty nie wyjechały ze względu na brak taboru kolejowego zajętego przez wojsko.
- 1944 VII 23 Witte opuścił Warszawę. Swoim następcą w Bibliotece Państwowej ustanowił Józefa Grycza.
- 1944 VII 24 Dyrektor Lewak wrócił do swego gabinetu w BUW.
- 1944 VII 25 Ukazał się pierwszy okólnik Adama Lewaka dotyczący organizacji ochrony Biblioteki i jej zbiorów. W porozumieniu z oficerem

AK ustalono, że załoga zabezpieczająca BUW w okresie przejściowym do ustalenia się nowych władz polskich będzie liczyła osiem osób.

- 1944 VIII 1 Wybuchło powstanie warszawskie.
- Żołnierze niemieccy obsadzili bunkier znajdujący się przed wejściem na teren UW. Niewielki oddział Wehrmachtu sprawował kontrolę nad magazynami broni mieszczącymi się w budynkach Wydziału Prawa i pomuzealnym.
- 1944 VIII 2 Niemcy przeprowadzili w gmachu BUW rewizję i przecięli przewody telefoniczne.
- 1944 VIII Podczas walk toczących się w rejonie Krakowskiego Przedmieścia i Powiśla żołnierze Wehrmachtu zmuszali bibliotekarzy do przenoszenia amunicji i żywności na pozycje niemieckie, transportu rannych, grzebania poległych, wznoszenia barykad: „Specjalny rozkaz Schmidta w tym, jak i w innych podobnych wypadkach brzmiał «Wysyłać bibliotekarzy, nie woźnych!»” (W. Borowy, *Okres powstania 1944 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. (Relacja Bohdana Korzeniewskiego spisana przez Waclawa Borowego)*, [w:] *Walka o dobra kultury. Warszawa 1939-1945*, Warszawa 1970, t. 1, s. 352).
- 1944 IX Gmach biblioteki został zajęty przez oddział niemiecki złożony z kryminalistów (prawdopodobnie z jednostki Dirlewangera, pacyfikującej w tych dniach Śródmieście i Powiśle).
- 1944 IX 5 Bibliotekarz Józef Krampera został śmiertelnie ranny podczas ekshumacji ciał żołnierzy niemieckich na skwerze przy gmachu pomuzealnym. Został pochowany przed budynkiem BUW. Wspomina go Marian Toporowski: „Był nim [kierownikiem czyteln] [...] wysiedlony poznańczyk, dobroduszny dr Józef Krampera, którego w rok później przyszło mi grzebać własnymi rękami pod murami biblioteki” (M. Toporowski, *Strop - wspomnienia warszawskie*, [w:] *Walka o dobra kultury, Warszawa 1939-1945*, Warszawa 1970, t. 1, s. 342).
- 1944 IX 10-12 Na rozkaz wysłannika Hitlera, porucznika Moritza Arnhardta, w ramach niemieckiej akcji zabezpieczania dóbr kultury

w Warszawie najcenniejsze książki z biblioteki uniwersyteckiej zostały spakowane i wywiezione na Dworzec Zachodni. Wśród nich było około 5000 woluminów starych druków i ilustrowane książki z kolekcji Arkadija Tołoczanowa, ogółem 200 skrzyń.

- 1944 IX 15 BUW opuścili żołnierze niemieccy.
- 1944 IX 16 Zarządzono ewakuację osób przebywających dotąd na terenie UW. Rozlokował się tu oddział artylerii ciężkiej.
- 1944 IX 18 Ostatni pracownicy opuścili BUW. Na teren UW wkroczył oddział Ukraińców z Rosyjskiej Wyzwoleńczej Armii Ludowej (RONA). Gmach Biblioteki miał być wysadzony w powietrze.
- 1944 X
 Pozostałe po bombardowaniach ruiny gmachu Biblioteki Ordynacji Krasińskich przy ul. Okólnik 9, w którym zgromadzone były zbiory specjalne, w tym rękopisy i inkunabuły BUW, zostały podpalone przez jednostkę Wehrmachtu (Brandkommando).
 Wszystkie rękopisy, ryciny, stare druki, zbiory kartograficzne i muzykalia, którym dotychczas udało się przetrwać wojenne zawieruchy, zgromadzone wysiłkiem pokoleń bibliotekarzy, spłonęły.
 Nie można ustalić dokładnej daty podpalenia budynku. Profesor Borowy pisał w swych dziennikach pod datą 13 X 1944 r.: „Biblioteka Krasińskich spalona doszczętnie łącznie z piwnicami. Adieu moje anglo-polonica! Adieu, całożyciowy dorobek Piekarskiego! Adieu moja korespondencja” (BUW, Rps akc. 914).
- 1944 X 2 Kapitulacja powstania warszawskiego.
- 1944 XI Z dachu BUW niemieccy żołnierze ostrzeliwali wojska sowieckie stojące na Pradze. Rosjanie odpowiadali ogniem, nie wyrządziło to jednak żadnych szkód bibliotece.
- 1944 XI 7-
 - 1945 I Trwała tzw. akcja pruszkowska - selekcja i wywożenie najcenniejszych książek do miejscowości Garbicz (obecnie woj. lubuskie) i Adelin na Dolnym Śląsku. Podstawę tych działań stanowił 10 punkt aktu kapitulacji powstania: „umożliwi się ewakuację przedmiotów posiadających wartość artystyczną,

kulturalną i kościelną”. Ze strony niemieckiej akcją kierował Alfred Schellenberg, z polskiej – Stanisław Lorentz. Wśród pracowników BUW zaangażowani byli: Tadeusz Makowiecki, Stanisław Herbst, Bohdan Korzeniewski, Jan Kossonoga, Marian Toporowski. W nieludzkich warunkach nieogrzewanego, zniszczonego wojną gmachu BUW prof. Waław Borowy osobiście przeprowadzał selekcję książek wprost „z półek”: „Ustaliło się też z nim [Alexandrem Himplem, niemieckim komisarzem bibliotek], że będzie się wywozić przede wszystkim starsze polonica [...] a następnie rossica. Chodzi o to, żeby je wybrać właściwie. Do tej właśnie roboty ja stanąłem [...] Ktoś mi przyświeca świeczką, a ja zaznaczam, które książki mają być zabrane przez postawienie ich grzbietem do góry. Naturalnie ocena musi być powierzchowna, ale inaczej nie byłoby do osiągnięcia konieczne tempo [...]” (W. Borowy, *Z zapisek Borowego (1944-1945)*, [w:] *Walka o dobra kultury, Warszawa 1939-1945*, Warszawa 1970, t. 2, s. 188).

Tadeusz Makowiecki tak opisał odczucia uczestników tych zmagañ: „Ciężar odpowiedzialności za wybór książek dochodził do ciężaru mrozu, wojny, goryczy, głodu – przygniatał ciągle” (T. Makowiecki, *W obronie zbiorów bibliotecznych. Wspomnienia z 1944 r.*, [w:] *Walka o dobra kultury, Warszawa 1939-1945*, Warszawa 1970, t. 2, s. 252).

W rezultacie akcji wyjechało z Warszawy dziewięć wagonów ze zbiorami, wśród nich 85 000 woluminów z BUW (cymelia, ryciny, grafika, teatralia, czasopisma naukowe, książki z biblioteki podręcznej). W tym czasie bibliotekarze ukryli i zamurowali w lochu księgozbiór podręczny czytelników i Biura Katalogowego oraz najnowsze publikacje naukowe i czasopisma, które miały stanowić trzon odbudowanej w przyszłości biblioteki naukowej i służyć pracom badawczym w pierwszym okresie po wojnie (70 000 woluminów).

1945 I 17

Do zrujnowanego i wyludnionego miasta wkroczyły oddziały Armii Czerwonej i 1 Armii Wojska Polskiego. Gmach Biblioteki Uniwersyteckiej ocalały z wojennej pożogi stał się punktem kontaktowym powracających do Warszawy pracowników uczelni.

Straty wojenne BUW

Zbiory:

130 000 książek



19. Książka przestrelona podczas powstania warszawskiego

1100 wol. starych druków, w tym 142 wol. inkunabułów
 3883 rękopisy
 60 000 rycin i rysunków

Pracownicy:

Zginęło siedem osób. Cztery zmarły z ran, trzy z przyczyn naturalnych.

W okresie okupacji zmarło czterech byłych dyrektorów BUW: Stanisław Poniatowski na Majdanku, Stefan Rygiel w Bergen-Belsen, Zygmunt Batowski i Andrzej Tretiak zostali zamordowani w Warszawie.

Rewindykacje zbiorów

W latach 1945-1946 wróciło do BUW:

- 60 000 wol., których nie zdążono wywieźć w ramach akcji pruszkowskiej,
- z Garbicza - 25 000 wol. i 1 teka rysunków architektonicznych z Gabinetu Rycin,

- z Krakowa - 7 skrzyń książek i 1 teka z Gabinetu Rycin wywieziona tam przez Mühlmanna (ok. 9000 rycin i 286 planów architektonicznych),
- z Biblioteki Schaffgotschów w Cieplicach - 20 tek królewskiego Gabinetu Rycin Stanisława Augusta,
- z zamku Fischhorn w Dolnej Austrii - 5000 wol. (głównie druki polskie XVI, XVII w., m.in. Mikołaja Reja, Jana Kochanowskiego). Wśród nich znalazły się obiekty Gabinetu Rycin (66 albumów ze zbioru Stanisława Augusta) rozpoznane dzięki małej pieczęcie, którą były stemplowane bez wiedzy Wittego.

W latach 1945-1946 BUW zwróciła różnym instytucjom książki uratowane przez bibliotekę w okresie okupacji w liczbie ponad 350 000 tomów.

IX. PRL 1945-1989

- 1945 I 17 Nagłe wycofanie się Niemców z Warszawy ocaliło budynek oraz zbiory BUW (spalenie gmachu planowano po zakończeniu „ewakuacji” zbiorów, czyli po 20 I 1945 r.) i uniemożliwiło też wysłanie do Niemiec ostatnich partii książek zgromadzonych w magazynach w Pruszkowie.
- 1945 I 20 Profesor Waław Borowy zorganizował grupę ochotników, która zajęła się przywracaniem porządku w bibliotece i zabezpieczaniem porzuconych w mieście zbiorów. Schronienie w BUW znalazły m.in. biblioteka Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Polsce, księgozbiór Zboru Warszawskiego, niedopalone resztki Biblioteki Ordynacji Krasieńskich, fragmenty Biblioteki Ministerstwa Spraw Zagranicznych, część ocalałych po pożarze Pałacu Staszica dubletów BUW oraz nakłady wydawnictwa Kasy im. Mianowskiego i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Biblioteka była pierwszą placówką na Uniwersytecie, która rozpoczęła pracę, była punktem zbornym, gdzie organizowała się społeczność uniwersytecka (znaczna część budynków była zniszczona). Mieszkali tu rektor prof. Włodzimierz Antoniewicz, profesorowie Witold Jabłoński, Tadeusz Manteuffel.
- 1945 I 22 Saperzy stwierdzili brak min w budynku BUW.

- 1945 I 22 Profesor Waclaw Borowy wraz z Bohdanem Korzeniewskim wziął udział w naradzie z „władzami lubelskimi”, gdzie przedstawił stan i najpilniejsze potrzeby biblioteki. W wyniku wspólnych ustaleń na drzwiach BUW pojawiła się informacja „Zajęte przez Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego. Zrywanie będzie karane sądem polowym” - miało to uchronić przed szabrem czy rabunkiem.
- 1945 I 27 Regina Fleszarowa, kierowniczką Wydziału Bibliotek Ministerstwa Oświaty, wizytowała BUW. Biblioteka otrzymała pierwsze finansowe wsparcie - 10 000 zł, wyasygnowane z budżetu na styczeń 1945 r.
- Rektor UW prof. Włodzimierz Antoniewicz zwiedził BUW. Wyraził zgodę na udział woźnych uniwersyteckich w pracach porządkowych w bibliotece.
- 1945 I 29 Kierowanie Biblioteką przejął przedwojenny dyrektor dr Adam Lewak.
- 1945 II 20 Wypożyczono pierwszą książkę.
- 1945 V 12 Otwarto Czytelnię Profesorską - udostępniając ją dla wszystkich.
- 1945 V 23 Katalog alfabetyczny i rzeczowy uporządkowano, ustawiono na galerii i udostępniono czytelnikom.
- 1945 V 24 Dekret o odbudowie Warszawy.
- 1945 VII 9 Przekazano rektorowi prof. Stefanowi Pieńkowskiemu sztandar UW i insygnia akademickie uratowane przez magazynierów z pożaru 25 IX 1939 r. i przechowane w BUW.
- 1945 VII 17 Decyzja rządu o reaktywowaniu Uniwersytetu Warszawskiego - BUW będzie działał. Skalę strat osobowych UW oceniano na 44%, zniszczenia budynków - 70%, wyposażenia - 95%.
- 1945 VII 25 Senacka Komisja Biblioteczna ustala:
- zasady przekazywania zakładom naukowym i osobom prywatnym zdeponowanych w BUW księgozbiorów (w latach 1945-1951 zwrócono właścicielom ok. 350 000 wol.)



20. Czytelnia profesorska, lata 70. XX w.

- termin otwarcia czytelnicy głównej na 1 IX (otwarto ją z opóźnieniem 1 X 1945 r. - po wydobyciu z piwnic podstawowego księgozbioru podręcznego (ok. 7000 wol.) zamurowanego wraz z innymi zbiorami, razem ok. 70 000 wol.)
 - wniosek o utworzenie Towarzystwa Przyjaciół BUW (statut w 1949 r.).
- 1945 XI-1949 restytucja zbiorów między BN i BUW. Z wywiezionych na mocy zarządzeń dr. Witte z 1941 r. około 43 000 czasopism polskich wróciło do BUW 31 000. Zbiory obcojęzyczne Biblioteki Ordynacji Krasieńskich (ok. 47 000 wol.) ulokowane w 1941 r. w BUW decyzją Rady Ordynacji zostały przekazane do BN.
- 1945 XII 17 Inauguracja roku akademickiego 1945/1946.
- 1945 Podsumowanie:
- straty w stosunku do zbiorów w 1939 r. - 28% (liczba różnego rodzaju obiektów przekraczała 260 000 jednostek),
 - straty osobowe w latach 1939-1945 - zginęło lub zmarło siedem osób, w tym czterech byłych dyrektorów,
 - uporządkowano budynek,
 - przeprowadzono rewindykację zbiorów (w większości),
 - kontynuowano akcje zabezpieczania zbiorów innych bibliotek. Z księgozbiorów podworskich do BUW trafiły: księgozbiór Bonieckich ze Świdwina oraz księgozbiór po misjonarzu ks. Władysławie Michale Zalewskim z majątku Bielany koło Warszawy. W 1946 r. przejęto księgozbiór Schöneichów z Carolath na ziemi głogowskiej. Z księgozbiorów ponemieckich zwieziono: z Wrocławia 193 skrzynie, 316 worków i 2585 wiązek, ze Szczecina ok. 15 000 wol., z Gdańska ok. 2000. Były to głównie księgozbiory wywożone przez Niemców podczas ewakuacji, które utknęły na stacjach kolejowych. Największy napływ tzw. zbiorów zabezpieczonych przypadł na lata 1945-1946 - łącznie ok. 60 000 wol.,
 - uporządkowano zachowany księgozbiór i podjęto jego rozbudowę,
 - prowadzono zakup nowych książek, nie funkcjonowała jeszcze zasada egzemplarza obowiązkowego,
 - napływały liczne dary z zagranicy, w latach 1945-1950 ok. 100 000 książek i ok. 70 000 czasopism. Dostarczały je uniwersytety i towarzystwa amerykańskie, angielskie, duńskie,

- francuskie, UNESCO, UNRRA. W pozyskiwanie darów angażowali się ówcześni dyplomaci, m.in.: Czesław Miłosz, Jan Dembowski, Stanisław Kot,
- zrekonstruowano katalogi, kartoteki i księgozbiory podręczne,
 - pierwsza struktura powojenna BUW: Dział Udostępniania Zbiorów, Dział Książek tzw. Biuro Katalogowe, Dział Czasopism, Gabinet Rycin, Sekretariat, Dział Opraw,
 - pozyskano zespół bibliotekarzy - w maju 1945 r. było ich 37, a w końcu roku 57, pracowali 6 godzin dziennie, skromne płace uzupełniane były przez deputaty produktów żywnościowych i przemysłowych oraz przydziały odzieży i obuwia z darów zagranicznych,
 - bibliotekarzy uznano za pracowników naukowych,
 - stan zbiorów szacowano na 928 000, na powierzchni ok. 5000 m²,
 - zarejestrowanych było 1094 czytelników, udostępniono ok. 10 000 wol., zarejestrowano 11 000 odwiedzin w czytelni ogólnej (dane za rok akademicki 1945/1946),
 - kontynuowano zapoczątkowany przez dr. Adama Lewaka w czasie okupacji zwyczaj omawiania spraw bieżących z całą załogą, w latach 50. stały się one naradami produkcyjnymi.
- 1946 Sukcesywnie wstawiano szyby, naprawiono instalację elektryczną i centralne ogrzewanie (prace zakończono w 1947 r).
- Zakończono akcję rewindykacyjną zbiorów wywiezionych przez Niemców i w trakcie akcji pruszkowskiej. Powróciły zbiory BUW z Pruszkowa, Garbicza, Cieplic, Adelina, Krakowa i Fischhornu.
- 1946 VII Wznowiła działalność Czytelnia Czasopism.
- 1947 Z Moskwy, z Biblioteki im. Lenina powróciły materiały BUW zawłaszczone przez wojska radzieckie przy zajmowaniu terenów poniemieckich, ok. 14 000 wol.
- 1947 VI 20 Biblioteka otrzymała prawo do egzemplarza obowiązkowego z terenu całego kraju.
- 1948 Powołano Dział Przybytków - zajął się skróconym, akcesyjnym opracowaniem przybytków - sygnatura była poprzedzona



21. Czytelnia Czasopism w 1951 r.

literą „P”. W latach 1945-1952 skatalogowano w ten sposób ok. 100 000 wol.

1949

Powstały: Oddział Starych Druków (zbiór szacowano na 140 000 wol., w tym jedynie 46 inkunabułów), Oddział Rękopisów (z 4000 zostało po wojnie 5%), Oddział Muzykaliów (gromadził nowe dopływy, stare zbiory zostały przekazane w 1935 r. w depozyt wieczysty Bibliotece Narodowej, liczyły ok. 15 000 wol., spłonęły w budynku na Okólniku w 1944 r.), Oddział Kartografii (gromadził jedynie nowe dopływy, stary zasób w latach 1936-1937 został przekazany do Biblioteki Narodowej - zbiór map generała Dąbrowskiego poz. 710 na własność, a materiały kartograficzne i rękopiśmienne poz. 1524 w charakterze depozytu wieczystego).

1949-1955

Zaczęły się problemy z regularną dostawą czasopism zagranicznych - prenumeratę w całości przejęło Państwowe Przedsiębiorstwo Kolportażu „Ruch”. Bibliotekę pozbawiono prawa do bezpośredniej wymiany zagranicznej. Ustały

- kontakty z ośrodkami emigracyjnymi i ambasadami państw zachodnich.
- 1949 I 10-1956 Prohibity. Utworzono wydzielony zbiór dokumentów nazwany początkowo „rezerwą” „R” (znalazły się tam druki przeciwne ustrojowi i polityce Polski Ludowej). W 1955 r. na polecenie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z nadesłanego spisu spalono w kotłowni 57 wol. W 1956 r., kiedy „uwolniono” zbiór „R”, liczył on ok. 3000 wol.
- 1950-1956 Czystki kadrowe w bibliotece objęły 10 osób: w 1950 r. zwolniono Wandę Lubecką, Zofię Zarembiankę, Juliusza Eskę, w latach 1952-1954 Irenę Chodzicką, Halinę Pfeifferównę, Elizę Szandorowską, Wandę Sokołowską, Jadwigę Chrząszczewską; w 1954 r. przeniesiono do biblioteki Wydziału Dziennikarstwa Zofię Kossonogową; w marcu 1956 r. zwolniono dyrektora dr. Adama Lewaka, formalnie po kontroli NIK za niedociągnięcia organizacyjne i brak nadzoru nad gospodarką finansową. Wcześniej, w latach 1953-1955, badały sytuację biblioteki specjalne komisje: rektorska, ministerialna, partyjna.
- 1950 W latach 50. upadła koncepcja budowy miasteczka uniwersyteckiego na Polu Mokotowskim, również wolnostojącego budynku dla BUW.
- 1951 II 3-15 Konferencja bibliotekarzy naukowych w Krynicy narzuciła stalinowskie dogmaty w bibliotekach. Zalecała „czynne zwalczanie pozostałości burżuazyjnej ideologii w świadomości społecznej”.
- 1951 III W związku z nowymi kierunkami działań biblioteki (Biblioteka główna wraz z bibliotekami zakładowymi tworzą jedną sieć biblioteczną uczelni – sankcjonował to statut wzorcowy uczelni wprowadzony uchwałą Rady Ministrów 4 VI 1952 r.) powołano Oddział Bibliotek Zakładowych (objął on nadzór nad 85 księgozbiorami – ok. 400 000 wol., zaczął powstawać centralny katalog bibliotek UW) oraz Ośrodek Informacyjno-Bibliograficzny, który przejął (od Działu Książek) opracowywanie i wydawanie wykazu nabytków zagranicznych, opracowywał roczny wykaz bieżących czasopism zagranicznych (ukazywał się od 1949 r.), gromadził materiały do bibliografii UW i BUW, organizował

- comiesięczne wystawy tematyczne w holu gmachu głównego BUW, koordynował całą dydaktykę w BUW.
- 1951-1955 Przeprowadzono systematyczne skontrum - objęło ono zasób książkowy, tylko częściowo czasopisma.
- 1952 Nowa struktura BUW: Referat Administracyjny, Oddział Opracowania Druków Ciągłych, Oddział Zbiorów Graficznych (Gabinet Rycin), Oddział Starych Druków, Oddział Zbiorów Specjalnych, Oddział Udostępniania Zbiorów, Oddział Informacyjno-Bibliograficzny i Szkolenia Zawodowego, Oddział Magazynów, Oddział Bibliotek Zakładowych, zamiast Działu Książek powstały: Oddział Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów, Oddział Opracowania Druków Zwartych Nowych.
- 1954 Maria Dąbrowska przekazała do biblioteki swój księgozbiór i rękopisy.
- 1954-1955 Adaptacja stropu i utworzenie na nim 8 piętra magazynu i pomieszczeń pracowni - dwóch niewielkich pokoi - które pomieściły dział Rękopisów, Starych Druków i Zbiorów Muzycznych.
- 1955 Oddział Rękopisów zobowiązany został do gromadzenia i udostępniania prac doktorskich broniących na UW. Rozprawy otrzymały własną sygnaturę. Zbiór nie zawierał wszystkich rozpraw, wiele wydziałów gromadziło je w bibliotekach wydziałowych. W 2015 r. obejmował 1764 jednostki.
- Gabinet Rycin przeprowadził się do dwóch reprezentacyjnych sal (jadalnej, zwanej koncertową, i bilardowej) w nowo odbudowywanym pałacu Tyszkiewiczów-Potockich. Pozwoliło to na organizowanie dużych wystaw z własnych zbiorów.
- 1956 IV 1 Dyrektorem został mgr Jan Baculewski, od 1943 r. członek PPR, a następnie PZPR od XII 1948 r. Pełnił funkcję dyrektora do 30 IX 1982 r.
- 1956 W BUW zaczęła działać grupa partyjna PZPR (5 członków, w latach 70. ich liczba wzrosła do 12).



22. Jan Baculewski, 1973 r.

Dyrektor BUW uczestniczył w obradach Senatu UW.

Poprawa zaopatrzenia w wydawnictwa zagraniczne. Biblioteka otrzymywała coroczny limit dewizowy na importowy zakup wydawnictw zachodnich z tzw. strefy dolarowej. Decyzją dyrekcji BUW dwie trzecie tej puli oraz około połowy tytułów czasopism z prenumeraty importowanej było kierowanych do bibliotek zakładowych.

- 1957 W Oddziale Zbiorów Muzycznych powstało Archiwum Kompozytorów Polskich XX w. – gromadziło rękopiśmienne spuścizny kompozytorów polskich. W 1958 r. umieszczono je w pałacu Tyszkiewiczów-Potockich.
- 1958 IV 1 Biblioteka otrzymała odremontowany pałac Tyszkiewiczów-Potockich.
- 1958 IV 15-
1958 IX 30 W pałacu Tyszkiewiczów-Potockich zorganizowano jubileuszową wystawę na 140-lecie UW (wystawiono ponad 2000 eksponatów, odwiedziło ją ok. 6000 osób).



23. Wystawa w pałacu Tyszkiewiczów-Potockich zorganizowana z okazji jubileuszu 140-lecia istnienia UW, 1958 r.

1958

Ustawa o szkolnictwie wyższym. BUW stał się ogólnouczeniowym zakładem o zadaniach naukowych, dydaktycznych i usługowych i miał charakter biblioteki publicznej.

Powstały Wydawnictwa UW. Biblioteka otrzymywała po 200 egzemplarzy każdego tytułu. Stały się one podstawą wymiany z innymi bibliotekami zagranicznymi.

Oddział Zbiorów Muzycznych przeniósł się do Pałacu Kultury i Nauki i w myśl zawartej umowy pozostawał w ścisłej symbiozie z Instytutem Muzykologii UW; w 1974 r. Instytut przeniósł się do gmachu Wydziału Geologii przy ul. Żwirki i Wigury 93.

1958-1959

W gmachu głównym BUW dokonano przeróbek i usprawnień - m.in. oddano do użytku windę towarową.

- Do Sali Kolumnowej w gmachu Instytutu Historycznego UW przeniesiono niemal cały zbiór starych druków po wcześniejszym ich wydzieleniu z magazynu głównego. W Oddziale Starych Druków rozpoczęto badania proveniencyjne.
- 1959 Zakupiono 15 wózków (według projektu Biblioteki) do przewożenia księzek w magazynie – przystosowanych do poruszania się po kratownicach. Do 1958 r. używano jednego.
- Powstała Pracownia Mikrofilmów, potem Reprograficzna – dzięki dokumatorowi do mikrofilmów – darowi Fundacji Forda.
- Do pałacu Tyszkiewiczów-Potockich przeniesiono gabinet dyrektora, oddziały: Rękopisów, Starych Druków, Kartografii, Bibliotek Zakładowych, Pracownię Mikrofilmową, Czytelnie Czasopism Bieżących wraz z pracownią Akcesji Czasopism.
- W Wydawnictwach UW zaczęła wychodzić seria „Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie”.
- 1960-1975 Znaczne sumy pozyskane z UW na zewidencjonowanie i zabezpieczenie majątku przeznaczono na inwentaryzację zbiorów bibliotek zakładowych, sporządzenie katalogów, nadanie sygnatur i uzyskanie materiałów do centralnego katalogu bibliotek zakładowych.
- 1960 Przejęcie księgozbioru zlikwidowanego Studium Zaocznego UW, utworzono dla studiujących zaocznie tzw. księgozbiór „Z”.
- Plany rozwiązania potrzeb lokalowych BUW – budowa nowego gmachu. Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego zleciło wykonanie założeń programowych, wyznaczyło lokalizację: Wierzbowa, Niecała, Fredry (inne lokalizacje też rozpatrywano) – planowano rozpoczęcie prac w latach 1965-1970.
- 1960-1980 „Cim-S”. Koniec popaździernikowej „odwilży”. Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego nakazało utworzenie „kolekcji druków specjalnych”. Ograniczony dostęp do „Cim-S” wniosła w 1980 r. specjalna uchwała Senatu UW.



24. Czytelnia Gabinetu Rycin w pałacu Tyszkiewiczów-Potockich, lata 90. XX w.

- 1961 Biblioteka przejęła księgozbiór zlikwidowanej Szkoły Głównej Służby Zagranicznej (SGSZ), ok. 80 000 wol.
- 1961 Powołanie Czytelni Bibliologicznej wraz z informatorium z dziedziny bibliografii, bibliotekoznawstwa i nauki o książce
- Do pałacu Tyszkiewiczów-Potockich przeniesiono gabinety wicedyrektorów i Dział Ogólny.
- 1961 III 18 Zarządzenie MSzW w sprawie organizacji i działania biblioteki głównej i sieci bibliotek szkoły
- 1961 Przy Ministrze Szkolnictwa Wyższego powołano komisję egzaminacyjną dla bibliotekarzy dyplomowanych.
- 1963-1968 Przeprowadzono skontrum nowych książek, wydawnictw serijnych i księgozbioru dydaktycznego.
- 1963 Skontrum w Oddziale Starych Druków - głównie dawnej sali 28 - wykazał brak 226 wol., w tym 155 inkunabułów, w stosunku do skontrum z 1935 i 1936 r.



25. Magazyn księgozbioru podręcznego w pałacu Zamoyskich przy ul. Nowy Świat 69, lata 90. XX w.

- 1968 Do pałacu Tyszkiewiczów-Potockich przeniesiono Oddział Gromadzenia.
- Powstanie Oddziału Katalogów, który zajął się melioracją katalogów. Zakup w 1969 r. automatu piszącego Optima 528 przyspieszył proces powstawania kart katalogowych.
- 1968 III 8 W czasie wiecu na dziedzińcu UW ochroniono grupę studentów przed brutalną akcją milicji, wpuszczając ich do pałacu Tyszkiewiczów-Potockich.
- 1968 Pozyskano pomieszczenia w pałacu Zamoyskich (ul. Nowy Świat 69) – ulokowano tam część księgozbioru dydaktycznego „W” liczącego w całości ok. 60 000 wol. W 1973 r. przeniosła się tu cała Sekcja Księgozbioru Dydaktycznego. W jednym miejscu były pracownia, wypożyczalnia i magazyn.
- 1968 Czystki antysemickie na UW. Do BUW przyjęto kilka osób zwolnionych z innych instytucji.

- 1968 Ośrodek Informacji Naukowej zaczął sprawować opiekę nad wystawami organizowanymi przez inne jednostki UW w holu Pałacu Kazimierzowskiego - kilkanaście wystaw w roku. Opiekę nad wystawami przejęło następnie powstałe w 1980 r. Muzeum UW.
- 1969 Konkurs architektoniczny na budowę gmachu BUW z lokalizacją na Powiślu.
- 1969-1972 Senacka Komisja Biblioteczna przekształciła się w rektorski Zespół ds. Bibliotek i Wydawnictw UW.
- 1970-1980 Biblioteką zarządzało właściwie Kolegium Dyrekcyjne - dyrektor, wicedyrektorzy, kierownik Oddziału Prac Naukowych, przedstawiciele POP PZPR i ZNP, przewodniczący i sekretarz Rady Bibliotecznej.
- 1971 Decyzja władz o budowie gmachu dla Biblioteki Narodowej odsunęła plan budowy gmachu dla BUW.
- 1972 Powstała Pracownia Konserwacji.
- Uniwersytet wydzierzał od wojska magazyny dla BUW w Karwaczu koło Przasnysza, w 1974 r. rozpoczęto przemieszczanie tam części zbiorów - większość dubletów i druków zbędnych. Zły stan techniczny magazynów skłonił później dyrekcję do przekazania tych zbiorów do bibliotek Filii UW w Białymstoku.
- 1974 Ośrodek Informacji Naukowej udostępnił nowy serwis informacyjny - *current contents* - odbitki kserograficzne spisów treści poszczególnych numerów czasopism zagranicznych.
- 1975 Braki lokalowe zmusiły do ostrej selekcji zbiorów. BUW utraciła status największej z bibliotek uniwersyteckich na rzecz Biblioteki Jagiellońskiej (wielkość zbiorów BUW - 1 847 605, BJ - 1 891 361 wol.).
- 1975-1976 Skontrum książek. Zawieszono działalność referatu skontrum.
- 1976 VII 26 Zarządzenie rektora wprowadziło „Regulamin zewnętrzny BUW” - określał on zasady udostępniania zbiorów, prowadzenia



26. Stanisław Fijałkowski, szkic koncepcyjny lokalizacji Biblioteki na Powiślu, wrzesień 1983 r.

działalności informacyjnej i świadczenia usług reprograficznych. Wcześniejsze prace kodyfikacyjne nad statutem BUW i regulaminami wewnętrznymi oddziałów trwały w latach 1957-1959, 1969-1970.

- 1976 Powstała wydzielona placówka do spraw komputeryzacji BUW - Ośrodek Przetwarzania Danych (OPD, pierwszym informatykiem została Anna Paluszkiewicz, w 1980 r. powołano kierownika OPD - Zdzisława Puzdrakiewicza).
- 1977 W Oddziale Starych Druków rozpoczęto akcję przekatalogowania i formatowania całego księgozbioru: nadano mu nowe sygnatury informujące o wieku i formacie druku.
- Tragiczna sytuacja lokalowa biblioteki - powierzchnia użytkowa BUW - 6701 m², 28 000 studentów UW, na 1 miejsce w czytelni przypadały 2 m², na 1 m² w magazynie przypadały 392 wol. Kolejne memoriały dyr. dr. Jana Baculewskiego o trudnej sytuacji BUW (wysyłane od 1956 r.) nie znajdowały zrozumienia władz uczelni i władz nadrzędnych.
- 1978 Dział Czasopism opracował instrukcję katalogowania dla bibliotek zakładowych UW.
- 1979 Po kilkuletnich staraniach Biblioteka została uznana za I Centralną Bibliotekę Nauk Społecznych w dziewięciu dziedzinach: filozofii, marksizmu-leninizmu, nauk politycznych i polityki, naukoznawstwa i prognozologii, pedagogiki oraz oświaty i szkolnictwa, nauk prawnych oraz państwa i prawa i administracji państwowej, psychologii, socjologii, historii.
- Wydano przewodnik po BUW.
- 1980 Po kilku latach pracy nad koncepcją komputeryzacji procesów bibliotecznych opracowano Zautomatyzowany System Informacyjno-Biblioteczny UW (SINBUW).
- 1980 IX Powstał niezależny związek zawodowy, do którego wstąpiła większość pracowników BUW (w ZNP zostało 40 osób). Przewodniczącą NSZZ „Solidarność” w BUW została Teresa Komenderowa.



27. „Ruszt” w magazynie starego gmachu - w przestrzeni przeznaczony na milion woluminów przechowywano ok. 1 800 000 książek, 1993 r.



28. Czytelnia główna
w gmachu BUW, przed
1974 r.

1980 Kolegium Dyrekcyjne zostało poszerzone o przedstawiciela NSZZ „Solidarność”, dwóch przedstawicieli pracowników służby bibliotecznej, dwóch przedstawicieli bibliotek zakładowych UW.

Przedstawiciele pracowników bibliotek zasiedli w Senacie UW.

Decyzją Senatu UW zniesiono ograniczenia w dostępie do tzw. prohibitorów - ponownie wprowadzono je decyzją dyrektora BUW w lutym 1982 r.

Wniosek o powołanie Senackiej Komisji ds. Bibliotek i Informatyki Naukowej.

1980 Ogólna liczba etatów w BUW: 226 (etatów bibliotecznych na całym UW: 372), stan opracowanych zbiorów w BUW: 1 960 000 obiektów.



29. Czytelnia w gmachu BUW, przed 1974 r.

- 1980-1981 Załoga BUW aktywnie uczestniczyła w strajkach, pracach organizacyjnych i programowych ruchu „Solidarność”.
- 1981 Nieskuteczne starania o przejęcie po Bibliotece Narodowej budynku Pałacu RP przy placu Krasińskich.
- 1982 Opublikowano instrukcje katalogowania czasopism w BUW (pierwszy projekt tej instrukcji powstał w 1964 r.).
- 1982-1987 Stanowisko dyrektora zajmował dr Radosław Cybulski.
- 1985 Utworzono Oddział Dokumentów Życia Społecznego.
- 1987-1992 Stanowisko dyrektora zajmowała dr Jadwiga Krajewska.
- 1988 Decyzja miasta o lokalizacji dla nowego gmachu BUW - kwartał ulic Dobrej, Lipowej, Karowej, Wybrzeża Kościuszkowskiego.
- Powstanie Fundacji UW - jej zadaniem miało być m.in. wspieranie działań zmierzających do wybudowania nowego gmachu dla BUW.

30. Radosław Cybulski





31. Jadwiga Krajewska

X. III RP 1989-2017

- 1989 VI 4 Wybory parlamentarne, wybrany sejm kontraktowy zmienił nazwę państwa i przywrócił orłu koronę w godle państwowym.
- 1989 IX Ogólnouczeniłniana manifestacja na ulicach Warszawy w sprawie dramatycznej sytuacji lokalowej BUW.
- 1990 XII Decyzja premiera Tadeusza Mazowieckiego o przeznaczeniu środków z wynajmu byłej siedziby KC PZPR (Al. Jerozolimskie) na projekt i realizację budowy nowego gmachu dla BUW.
- 1991 Rozpoczęto prace nad Kartoteką Haseł Wzorcowych - w jej skład weszła kartoteka języka haseł przedmiotowych KABA. Początkowo funkcjonowała w wersji kartkowej, od 1993 r. udostępniona online jako Centralna Kartoteka Haseł Wzorcowych.
- 1992-2003 Stanowisko dyrektora zajmował dr Henryk Hollender. W latach 1992-1993 jako p.o. dyrektora.



32. Wizualizacja gmachu BUW według projektu konkursowego Marka Budzyńskiego i Zbigniewa Badowskiego - widok z lotu ptaka od strony narożnika północno-zachodniego, 1993 r.

- 1992 Zakupiono zautomatyzowany system biblioteczny amerykańskiej firmy Virginia Tech Library System - VTLS, serwer i sześć komputerów - dzięki dotacji z Fundacji Andrew W. Mellona.
- 1993 Konkurs SARP na nowy gmach Biblioteki.
- 1995 Retrokonwersja zbiorów przeznaczonych do wolnego dostępu, w którym zastosowano Klasyfikację Biblioteki Kongresu USA.
- Rozpoczęcie budowy nowego gmachu na Powiślu według projektu Marka Budzyńskiego i Zbigniewa Badowskiego.
- 1996 Postało Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych, od 2001 r. jako Centrum NUKAT.
- 1999 III Utworzono Oddział Zbiorów XIX w., ponad 600 000 wol. druków.



33. Wizualizacja gmachu BUW według projektu konkursowego Marka Budzyńskiego i Zbigniewa Badowskiego - widok wnętrza holu katalogowego, 1993 r.

- 1999 VI 11 Poświęcenie nowego gmachu przez papieża Jana Pawła II podczas spotkania w BUW ze środowiskiem akademickim Warszawy.
- 1999 XII 15 BUW w nowym gmachu, zakończenie przeprowadzki, pierwszy czytelnik.
- 2002 Uruchomiono Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny, NUKAT - katalog rozproszony polskich bibliotek naukowych i akademickich.
- Powstała Biblioteka Austriacka w BUW, z wydzielonym zbiorem ok. 15 000 wol. na mocy porozumienia z austriackim Federalnym Ministerstwem do Spraw Europy, Integracji i Spraw Zagranicznych.
- 2003 III 31 Dyrektorem została mgr Ewa Kobierska-Maciuszko.

- 2005 Powołano Samodzielne Stanowisko do spraw Zasobu Archiwalnego BUW.
Stary gmach BUW, otwarty w czerwcu 2005 r. po gruntownym remoncie, nazwano Audytorium Minus, pełni funkcję budynku dydaktycznego, ma 19 sal wykładowych i aulę na 374 osoby.
Rozpoczęto akcję „BUW dla sów” - w okresie sesji egzaminacyjnej zimowej i letniej Biblioteka czynna jest do godziny 5.00 rano; akcja utrzymana jest do dziś.
- 2007 XII 21 Rozpoczęła działalność elektroniczna biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, zwana w skrócie e-BUW.
- 2012 X 1 Z inicjatywy BUW uruchomiono repozytorium UW, we współpracy z ICM - Interdyscyplinarnym Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego, dające dostęp do wszystkich prac doktorskich broniących na UW, obligatoryjnie są udostępnione przez 10 dni przed obroną.
- 2012 X 17 Powołano Oddział Rozwoju Zasobów Elektronicznych (ORZE).
- 2013 IV 1 Dyrektorem została dr hab. Jolanta Talbierska.

Zreorganizowano wewnętrzną strukturę BUW, powołano nowe oddziały: Oddział Promocji Wystaw i Współpracy, Oddział Projektów Celowych i Funduszy Zewnętrznych.
Podpisano porozumienie o współpracy z Państwową Publiczną Naukowo-Techniczną Biblioteką Syberyjskiego Oddziału Akademii Nauk Rosji w Nowosybirsku.
Władze UW i Rada Biblioteczna zostały powiadomione o dramatycznej sytuacji magazynowej Biblioteki, braku miejsca na przechowywanie zbiorów i całkowitym wykorzystaniu miejsca w wolnym dostępie; z inicjatywy prorektora ds. naukowych prof. Alojzego Nowaka została powołana Komisja Rektorska ds. powierzchni magazynowych BUW, rezultatem jej działalności był raport o stanie bieżącym i potrzebach w tym zakresie.
- 2014 BUW włączyła się w akcję broniącą zachowania przywileju egzemplarza obowiązkowego, dyr. Jolanta Talbierska uczestniczyła w spotkaniach w MKiDN.



34. Wnętrze BUWialni

Udostępniono online katalogi kartkowe BUW skanowane od 2012 r.

Wprowadzono elektroniczną formę rewersu bibliotecznego.

14 XII z okazji jubileuszu 15-lecia Biblioteki na Powiślu odbył się galowy koncert trzech połączonych chórów akademickich: Chóru Akademickiego Uniwersytetu Warszawskiego, Varsoviae Regii Cantores oraz Chóru Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

2015 11 V

Uruchomiono usługę *zapytaj nas online* na bazie oprogramowania *Libsmart Assistant*.

Wprowadzono elektroniczną e-obiegówkę w USOS.

Przeprowadzono intensywne testy platformy usług bibliotecznych nowej generacji, ALMA firmy Exlibris.

Udostępniono BUWialnię, pomieszczenie z przeznaczeniem na miejsce pracy dla czytelników z małymi dziećmi.

16 XII Senat Uniwersytetu Warszawskiego zatwierdził dokument *Strategia BUW na lata 2015-2018* przygotowany przez zespół BUW ds. opracowania strategii.

Z inicjatywy BUW rozpoczęto prace nad Systemem Wypożyczeń Warszawskich (BUW + osiem bibliotek publicznych uczelni warszawskich).

- 2016 VI Senat UW zatwierdził zmiany w Statucie UW dotyczące BUW (paragrafy 47, 91a).
Z inicjatywy BUW powołano Konsorcjum Bibliotek Akademickich i Naukowych (30 uczelni wyższych i 21 bibliotek PAN reprezentowanych przez Instytut Matematyczny PAN) ds. pozyskania środków na zakup i implementację systemu usług bibliotecznych najnowszej generacji.
- 2016 X Pozyskano dodatkową powierzchnię magazynową (560 m²) na poziomie -1 i przeniesiono zbiory z części lokalizacji zastępczych.
Otwarto wystawę jubileuszową *200 obiektów na 200 lat. Nie tylko książki* (6 X 2016 - 23 II 2017), wystawa kończyła rok obchodów 200-lecia UW i rozpoczynała obchody 200-lecia BUW. BUW otrzymała dar od firmy Amazon - 200 Kindli na 200 lat.
- 2017 VI 19-20 VI Kongres Nauki Polskiej w BUW.
Opracowano dokument *Strategia rozwoju systemu bibliotecznego-informacyjnego Uniwersytetu Warszawskiego* zakładający przejście na wspólny system informatyczny do zarządzania zasobami, utworzenie bibliotek kampusowych i reorganizację bibliotek wydziałowych.
Podjęto decyzję o zakupie ze środków własnych i wprowadzeniu systemu RFID (w trzech etapach, 2017-2019).
- 2017 IX-XI 26-27 IX doroczna Konferencja Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich gości w BUW.
Uruchomienie nowej strony Biblioteki www.buw.uw.edu.pl
Uruchomienie Kindloteki BUW.
Jubileusz 15-lecia Centrum NUKAT - Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego, 3 521 067 rekordów bibliograficznych widocznych w sieci globalnej, WorldCat, rezultat współpracy 155 bibliotek akademickich i naukowych
- 2017 XI 29-30 Jubileuszowa konferencja naukowa *HINC OMNIA. Zbiory XIX-wieczne w bibliotekach i innych instytucjach kultury*



35. Otwarcie Kindloteki - jednej z największych wypożyczalni czytników Kindle w Europie, 6 X 2017 r.

Wdrożono kartę „Bibliowawa” i System Wypożyczeń Warszawskich umożliwiające wzajemne wypożyczanie książek w bibliotekach głównych stowarzyszonych uczelni Warszawy (Uniwersytet Warszawski, Politechnika Warszawska, Akademia Wychowania Fizycznego, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawski Uniwersytet Medyczny, Wojskowa Akademia Techniczna, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej).

2017

Podsumowanie:

Zbiory drukowane: 3 254 231 jednostek ewidencyjnych (stan na 31 XII 2016 r.), w tym w wolnym dostępie znajduje się ok. 600 000 wol.

Zasoby elektroniczne: 175 prenumerowanych, licencjonowanych baz obejmujących 164 541 tytułów czasopism i 219 629 tytułów e-książek

e-bUW: 282 079 publikacji otwartych 4 554 570 razy

Stan zatrudnienia w BUW wynosił 245 osób, ponad 50% korzystających z BUW stanowią osoby spoza UW.

BUW współpracuje i czynnie działa w organizacjach międzynarodowych: AANLA - Association des Amis des Nouvelles du Livre Ancien; CERL - Consortium of European Research Libraries; IAC - International Advisory Committee of Keepers of Public Collections of Graphic Art; IAML - International Association of Music Libraries; ICAM - International Confederation of Architectural Museums; IFLA - International Federation of Library Associations and Institutions; LIBER - Ligue des Bibliothèques Européennes de Recherche.

Tak zwany kompleks BUW - gmach i największy w Polsce ogród na dachu, jest architektoniczną wizytówką Warszawy (według SARP „ikona polskiej architektury”), miejscem niezwykle chętnie odwiedzanym przez warszawiaków i turystów z całego świata.

BUW jest organizatorem bądź współorganizatorem licznych spotkań, wernisaży, wydarzeń naukowych, kulturalnych i artystycznych (m.in. koncerty lipcowe, Noc Muzeów, Festiwal Nauki, Uniwersytet Otwarty), w gmachu odbywają się liczne prestiżowe i cykliczne imprezy, m.in. gale nagrody literackiej NIKE, nagrody Kisiela, nagrody im. Teresy Torańskiej, nagrody Teofrasta.



36. Medal jubileuszowy Biblioteki Uniwersyteckiej, 2017, projekt i wykonanie Mennica Polska SA

ZBIGNIEW OLCZAK
EWA PISKUREWICZ
MAREK ŚWIEŻEWSKI
JOLANTA TALBIERSKA
ANNA WIRKUS

DYREKTORZY BUW W LATACH 1817–2017

Samuel Bogumił Linde (ur. 24 IV 1771 w Toruniu, zm. 8 VIII 1847 w Warszawie) – dyrektor biblioteki w latach 1817–1836. Językoznawca, pedagog, bibliotekarz, bibliograf. W latach 1789–1792 studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Lipsku, uzyskał tam doktorat, następnie był lektorem języka polskiego. W Lipsku rozpoczął prace nad dziełem swojego życia – *Słownikiem języka polskiego*. W 1794 r. przybył do Warszawy i w Bibliotece Załuskich kontynuował prace. Po upadku powstania kościuszkowskiego znalazł się w Wiedniu, gdzie pracował jako bibliotekarz Józefa Maksymiliana Ossolińskiego. W 1803 r. przeniósł się do Warszawy, gdzie pozostał już do końca życia. Został rektorem Liceum Warszawskiego, z racji pełnionej funkcji był także kierownikiem biblioteki licealnej. W 1817 r. objął funkcję kierownika Biblioteki Publicznej powstałej przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim z połączenia księgozbioru Liceum, Biblioteki przy Sądzie Apelacyjnym i Szkoły Prawa. Dekretem z 24 III 1818 r. został oficjalnie mianowany dyrektorem generalnym Biblioteki i przyłączonych do niej gabinetów. Był właściwym twórcą tej instytucji, odpowiadał za kształtowanie jej księgozbioru. W 1819 r. przejmował księgozbiory zlikwidowanych klasztorów w Królestwie Polskim, w ten sposób włączył do księgozbioru około 40 000 tomów niezwykle cennych książek. Udało się mu także, od 1819 r., uzyskać dla kierowanej przez siebie biblioteki prawo do otrzymywania egzemplarza obowiązkowego. Powiększał zbiory biblioteki także w drodze licznych zakupów, zwłaszcza na licytacjach w Berlinie, Elblągu, Gdańsku, Hadze, Halle, Królewcu,

Lipsku, Opolu, Toruniu i Wrocławiu. Dużą wagę przywiązywał do gromadzenia literatury rosyjskiej, na tym polu współpracował ściśle z Bazylim Anastasewiczem. Bezpośrednim zastępcą Lindego był Joachim Lelewel, Gabinetem Rycin kierował Jan Feliks Piwarski. Po upadku powstania listopadowego zbiory biblioteki, liczące wówczas ponad 130 000 wol., zostały uznane za łup wojenny. Ponad 70% zbiorów zostało wywiezionych do Petersburga: cały Gabinet Rycin, wszystkie katalogi i inwentarze. Linde interweniował w sprawie pozostawienia na miejscu najbardziej niezbędnej literatury. Udało się mu uzyskać zezwolenie na pozostawienie dzieł z zakresu teologii, medycyny, astronomii, druków polskich i rosyjskich. Pozostał na stanowisku dyrektora biblioteki aż do przejścia na emeryturę w dniu 1 IV 1836 r. Zmarł w Warszawie 8 VIII 1847 r.

Tomasz Dziekoński (ur. 29 XII 1790 w Łomży, zm. 20 V 1875 w Warszawie) - dyrektor biblioteki (przemianowanej na Bibliotekę Rządową) w latach 1836-1839. Pedagog, tłumacz, autor podręczników szkolnych. Ukończył szkołę pijarską w Łomży, do znacznej erudycji doszedł drogą dalszego samokształcenia. Był znany ze swoich ugodowych i antyliberalnych poglądów. Sprawował urząd dyrektora biblioteki wyłącznie formalnie, z racji kierowania gimnazjum wojewódzkim. Jego rola sprowadzała się do podpisywania corocznych sprawozdań ilościowych biblioteki. Faktycznie instytucją kierował bibliotekarz Paweł Zaorski.

Nikołaj Filipow - dyrektor biblioteki w latach 1839-1846 (w 1840 r. została nazwana Biblioteką Warszawskiego Okręgu Naukowego). Wcześniej był inspektorem Uniwersytetu Petersburskiego. Podobnie jak Tomasz Dziekoński pełnił funkcję wyłącznie formalnie, z racji pełnienia urzędu dyrektora gimnazjum gubernialnego.

Paweł Zaorski (ur. 1780, zm. 20 II 1862 w Warszawie) - według rosyjskich ankiet personalnych ukończył seminarium pedagogiczne. Według innych źródeł posiadał wykształcenie wyższe - ukończył filologię klasyczną na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po zakończeniu edukacji wstąpił na służbę państwową - od 20 XII 1803 r. był nauczycielem w Szkole Miejskiej i Garnizonowej w Raciążu, po jej zniesieniu, od 1 II 1809 r. był nauczycielem w szkole elementarnej w Płocku, która była podporządkowana tamtejszemu gimnazjum; 15 XII 1810 r. mianowany został współpracownikiem gimnazjum w Płocku, a 11 VIII 1811 r. został profesorem tegoż gimnazjum. Uczył łaciny. Na własną prośbę został przeniesiony na stanowisko podbibliotekarza w Bibliotece Publicznej w Warszawie, od tego czasu aż do emerytury związany był

z tą instytucją. Wspomniane rosyjskie źródła urzędowe podają datę przeniesienia: 4 IV 1818 r., czyli inną niż przyjęta w dotychczasowej historiografii (od 1819 r.). 16 X 1833 r. objął stanowisko bibliotekarza. Za pracę przy pakowaniu zbiorów skonfiskowanych i przeznaczonych do wywiezienia do Petersburga oraz przy przejęciu przez Bibliotekę Rządową resztek zbiorów Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, z polecenia monarchy, 23 VI 1834 r. przyznano mu nagrodę pieniężną w wysokości 5000 złotych. Od 1834 r., oprócz swojej głównej działalności, zajmował się także biblioteką Warszawskiego Gimnazjum Gubernialnego oraz powierzono mu dystrybucję książek przeznaczonych dla bibliotek szkolnych Królestwa Polskiego. Za swoją gorliwą służbę był kilkakrotnie nagradzany pieniężnie. 30 VII 1846 r. „za wzorową i gorliwą służbę” z woli monarchy otrzymał od razu, bez przechodzenia niższych stopni rangę asesora kolegiального (VIII ranga, co odpowiadało randze majora w armii). Przynajmniej od momentu przejścia Lindego na emeryturę był także faktycznym kierownikiem biblioteki. Formalnie zwierzchnik biblioteki w latach 1846-1849. Zawodu bibliotekarza nauczył się od Lindego, ale miał bardzo ograniczone możliwości działania. Musiał ściśle wykonywać polecenia władz zwierzchnich. Nie miał także większego wpływu na kształtowanie księgozbioru. Pozostawił po sobie siedmiotomowy katalog dzieł polskich przechowywanych przez bibliotekę. Odszedł ze służby na emeryturę w 1849 r. Zmarł w Warszawie 20 II (nowy styl) 1862 r.

Kazimierz Sumiński (ur. 4 III 1800, zm. 5 I 1869 w Warszawie) - związany przez całe życie zawodowe z warszawską biblioteką, zwierzchnik biblioteki (jako bibliotekarz) w latach 1849-1863. Nie miał wykształcenia uniwersyteckiego. Po ukończeniu nauki w wojewódzkiej szkole w Pułtusku 1 V 1819 r. wstąpił na służbę państwową jako kancelista Biblioteki, wówczas noszącej miano publicznej; od 22 III 1822 r. został awansowany na stanowisko adiunkta. W marcu 1832 r. został mianowany członkiem komitetu powołanego w celu przekazania warszawskiej Biblioteki urzędnikom przysłanym z Petersburga; po wykonaniu tego zadania, 1 VI 1832 r., wyznaczony został do pomocy przy przejęciu pozostałości biblioteki zniesionego Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk; od 27 VII 1832 r. nadzorował transport do Petersburga obiektów kartograficznych i innych; 16 X 1833 r. mianowany został na stanowisko sekretarza biblioteki; 26 XI 1833 r. w nagrodę za wzorową pracę przy przekazaniu Biblioteki otrzymał dodatek do wynagrodzenia, a 20 VIII 1834 r. nagrodę pieniężną w wysokości 3000 złotych od monarchy za „gorliwe wysiłki podczas wydania i transportu

do Petersburga Biblioteki Rządowej oraz innych przedmiotów”; za to samo był jeszcze wyróżniony 17 X 1834 r., wyrazami uznania monarchy i ponownie nagrodą pieniężną. Oprócz pełnienia obowiązków sekretarza Biblioteki Rządowej, razem z bibliotekarzem Pawłem Zorskim, sprawował nadzór nad biblioteką Warszawskiego Gimnazjum Gubernialnego oraz innymi przedmiotami pozostałymi po zlikwidowanych instytucjach naukowych. 22 VIII 1853 r. otrzymał medal za 20 lat wzorowej służby, a 16/28 XI 1856 r. - order Świętego Stanisława III klasy. Służbę państwową zakończył w początkach 1863 r. w randze radcy nadwornego (VII klasa), co odpowiadało podpułkownikowi w armii. Wyszedł ze szkoły Lindego, jednak niesprzyjające warunki uniemożliwiły mu rozwinięcie samodzielnej działalności. W bibliotece zajmował się m.in. opracowywaniem katalogu działu książek obcych. Zmarł 5 I (nowy styl) 1869 r., pochowany został na cmentarzu Powązkowskim.

Ks. Adam Jakubowski (ur. 30 XII 1801 w Warszawie, zm. 9 XII 1882 tamże) - po ukończeniu szkoły średniej wstąpił do zakonu pijarów, nauczał matematyki i historii literatury. Po kasacie zakonu w Królestwie Polskim pełnił funkcję proboszcza (1833-1839), wtedy też uzupełnił własne wykształcenie. Rozwinął w tym czasie działalność oświatową wśród ludu. W 1848 r. powołany został na członka Krakowskiego Towarzystwa Naukowego, był przewodniczącym Wydziału Rozszerzania Oświaty. Na tym stanowisku zainicjował zakładanie stałych bibliotek parafialnych kierowanych przez proboszczów. Od 1859 r. wykładał w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie. W 1861 r. został członkiem Rady Wychowania, działającej przy Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w Komitecie do spraw Książ i Bibliotek. Od 1862 r. zastępca dyrektora honorowego bibliotek w Królestwie Polskim, co wiązało się m.in. ze sprawowaniem zarządu nad Biblioteką Główną. Na stanowisku tym pozostał do 1867 r. Wraz z Karolem Estreicherem porządkował księgozbiory napływające do Biblioteki Głównej (np. księgozbiór Ignacego Turkułła i niezwykle liczne dublety petersburskie). W latach 1863-1864 katalogował książki na równi z pracownikami biblioteki, osobiście sporządził około 10 000 kart katalogowych. Potrafił także zjednać wielu studentów do bezpłatnej pracy w bibliotece lub opłacał ich pracę z własnych funduszy. Ofiarował bibliotece wiele cennych darów.

Józef Przyborowski (ur. 7 III 1823 w Gałęzowie koło Wrześni, zm. 13 V 1896 w Warszawie) - bibliotekarz Biblioteki Głównej od 31 III

1863 r., na stanowisku pozostał do 1871 r. Filolog, archeolog, numizmatyk, bibliotekarz, bibliograf, kolekcjoner książek. Ukończył studia filologiczne na Uniwersytecie Wrocławskim. Następnie był nauczycielem gimnazjalnym w Trzemesznie i Poznaniu. W latach 1857-1863 zarządzał Archiwum Grodzkim w Poznaniu. W 1863 r. powołany został na stanowisko lektora, a później profesora języka polskiego w Szkole Głównej w Warszawie; w latach 1871-1887 był lektorem języka niemieckiego w Imperatorskim Uniwersytecie Warszawskim. Autor prac z zakresu językoznawstwa, archeologii i numizmatyki. Uczestniczył w pracach komitetu przygotowującego jubileuszowe wydanie dzieł Jana Kochanowskiego (1863). 31 III 1863 r. przejął stanowisko bibliotekarza w Bibliotece Głównej Królestwa Polskiego od Kazimierza Sumińskiego. W Bibliotece współpracował m.in. z Karolem Estreicherem (zatrudnionym na stanowisku podbibliotekarza w latach 1863-1868). Do jego obowiązków należało kierowanie instytucją, porządkowanie działu polskiego i nadzór nad Gabinetem Numizmatycznym, później także opracowanie rękopisów (zadanie kontynuował po Julianie Bartoszewiczu). W 1869 r. przejmował na rzecz biblioteki księgozbiory skasowanych zakonów w Warszawie. Po przejściu biblioteki przez rosyjski uniwersytet został zwolniony z zajmowanego stanowiska (tak jak pozostali Polacy). Później kierował biblioteką Ordynacji Zamoyskiej. Był członkiem wielu towarzystw naukowych (Akademii Umiejętności, Towarzystwa Numizmatyczno-Archeologicznego, Komisji Bibliograficznej Towarzystwa Naukowego Krakowskiego).

Nikołaj Pawłowicz Barsow (ur. 27 IV 1839 w Bołchowie w guberni orłowskiej, zm. 23 XI 1889 - stary styl) - zwierzchnik biblioteki po jej podporządkowaniu Imperatorskiemu Uniwersytetowi Warszawskiemu. Funkcję dyrektora pełnił od sierpnia 1871 do 1 X 1888 r. Filolog i historyk, ukończył w 1861 r. Wydział Filologiczny Uniwersytetu Petersburskiego. Kandydat nauk historycznych (stopień uzyskał także na Uniwersytecie Petersburskim). W latach 1864-1869 wykładał historię i geografę w szkołach Wileńskiego Okręgu Naukowego. Opublikował w 1865 r. w Wilnie „Материалы для историко-географического словаря древней Руси”, co przyniosło mu uznanie w środowisku naukowym. Był odznaczony orderem Świętej Anny II klasy oraz medalem za „zdławienie polskiego buntu 1863-64”. Równoległe z pracą w bibliotece prowadził wykłady na Imperatorskim Uniwersytecie Warszawskim - z historii Rosji i geografii historycznej (od 1872 r.). W 1874 r. obronił pracę magisterską na Uniwersytecie Petersburskim dotyczącą geografii pierwszych latopisów ruskich, następnie był docentem, później także

profesorem i profesorem zwyczajnym Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Pracy doktorskiej nie napisał. W Bibliotece Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego wprowadził system sygnatur topograficznych, wzorowany na systemie Imperatorskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu. Opracowywał także rękopisy średniowieczne, udało się mu doprowadzić do powstania Sali 28, gdzie miejsce znalazły książki rzadkie, w tym wiele cennych starych druków. Nie udało się mu doprowadzić zbiorów bibliotecznych do należytego porządku. Komisja biblioteczna w 1880 r. negatywnie oceniła jego osiągnięcia na tym polu. Z powodu złego stanu zdrowia zrezygnował z funkcji 15 X 1888 r. Zmarł rok później w wieku zaledwie 50 lat.

Sergiej Iwanowicz Wiechow (ur. 3 VII 1857 w Rosławlu, zm. 15 III 1919 w Nowoczerkasku) - zwierzchnik biblioteki od 15 X 1888 do 1 III 1914 r. Z wykształcenia filolog klasyczny, kandydat Uniwersytetu Moskiewskiego. Przed przybyciem do Warszawy miał za sobą praktykę pracy w bibliotece (w 1882 r. pełnił funkcję pomocnika bibliotekarza na Uniwersytecie Moskiewskim). Od 1 VI 1882 r. pełnił obowiązki docenta na Imperatorskim Uniwersytecie Warszawskim, wykładał starożytną literaturę rzymską. Po obronie pracy magisterskiej w 1887 r. został profesorem nadzwyczajnym, później zwyczajnym, a od 1907 r. profesorem zasłużonym Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Pracy doktorskiej nie napisał. Był kawalerem orderów Świętego Stanisława II klasy, Świętej Anny III klasy i Świętego Włodzimierza III klasy. Trzykrotnie pełnił funkcję dziekana Wydziału Historyczno-Filologicznego. Jako zwierzchnik biblioteki był znacznie lepiej oceniany od poprzednika. Był autorem programu ideowego nowego gmachu bibliotecznego, sprawnie zorganizował przeprowadzkę do nowego gmachu w 1894 r. W 1891 i 1896 r. starał się o zwiększenie liczby etatów w bibliotece. W jego czasach zatrudnione zostały po raz pierwszy kobiety - początkowo jako tzw. wolontariuszki, a od 1904 r. jako pracownice etatowe. W 1906 r. dał się poznać jako nacjonalista rosyjski, przeciwstawiał się pomysłom przyznania większych praw językowi polskiemu na uniwersytecie. Jest autorem podręcznika bibliotekarskiego oraz historii bibliotek w świecie starożytnym. W czasie, gdy kierował biblioteką, odbył wiele podróży naukowych. Ze stanowiska bibliotekarza zrezygnował 1 III 1914 r. w związku z wyborem na rektora Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego.

Walerij Pogoriełow (ur. 1872, data śmierci nieznana) - zwierzchnik biblioteki od 1 III 1914 r. Ewakuowany z Warszawy wczesną wiosną

1915 r. Po jego wyjeździe faktyczne kierownictwo biblioteki sprawował Romuald Sułowski, który też przekazał bibliotekę polskiemu zarządowi w 1915 r. Pogoriełow był absolwentem Uniwersytetu Moskiewskiego, magistrem filologii słowiańskiej. Od 1895 r. wykładał w Moskwie język polski i bułgarski. W latach 1896-1902 pełnił obowiązki bibliotekarza przy Drukarni Synodalnej (następczyni tzw. Pieczatnego Dworu), gdzie katalogował stare druki i rękopisy - katalog ten został opublikowany w latach 1899-1904. W 1903 r. został docentem na Wydziale Historyczno-Filologicznym Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Już od 15 IX 1904 r. opiekował się czytelnią profesorską. Od 1911 r. profesor nadzwyczajny, profesorem zwyczajnym został dopiero po ewakuacji uniwersytetu w Rostowie n. Donem. Obowiązki bibliotekarza pełnił nieco ponad rok, już wczesną wiosną 1915 r. opuścił Warszawę.

Stanisław Poniatowski (ur. 6 X 1884 w Ceranowie, pow. Sokołów, zm. 7 I 1945) - antropolog, etnolog, bibliotekarz. W latach 1902-1905 studiował mechanikę w warszawskim Instytucie Politechnicznym (przerwał z powodu strajku szkolnego), w latach 1906-1911 antropologię i archeologię na uniwersytecie w Zurychu, gdzie doktoryzował się na Wydziale Filozoficznym (1911). W 1914 r. zorganizował, dzięki wsparciu amerykańskich sponsorów, naukową wyprawę do Kraju Nadamurskiego i Kraju Ussuryjskiego, którą musiał przerwać z powodu wybuchu pierwszej wojny światowej. Po powrocie do Warszawy w sierpniu 1915 r. uruchomił Bibliotekę Uniwersytecką i objął ją opieką jako kurator z ramienia byłego komitetu obywatelskiego; 1 X otrzymał nominację na kierownika BUW i funkcję tę sprawował do 30 XI 1919 r. Najważniejsze w tym czasie prace to: skontrum (wykazało straty cennych kolekcji rękopisów i inkunabułów wywiezionych do Rostowa n. Donem), uruchomienie wypożyczalni dla pracowników naukowych (październik 1915 r.) i czytelnicy publicznej (marzec 1916 r.), określenie stanu prawnego złożonych w BUW księgozbiorów prywatnych i różnych instytucji, uzyskanie prawa do egzemplarza obowiązkowego, zatwierdzenie regulaminu Biblioteki. W latach 1916-1934 był profesorem Wolnej Wszechnicy Polskiej, w latach 1914-1919 kierownikiem Pracowni Etnologicznej i Zbiorów Etnograficznych w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, od 1924 r. wykładał na UW, w 1934 r. został profesorem nadzwyczajnym - kierował Katedrą Etnologii i Etnografii Ogólnej (1934-1945). Był też członkiem TNW i PAU. W czasie wojny uczestniczył w pracach tajnego UW. Aresztowany w październiku 1942 r. przez gestapo, więziony na Pawiaku, następnie w obozach koncentracyjnych w Majdanku, Gross-Rosen i w Lutomierzycach. Jego

prace badawcze dotyczyły głównie socjologii kultury, religioznawstwa i metodologii etnografii.

Zygmunt Batowski (ur. 27 VII 1876 we Lwowie, zm. 1 IX 1944) – profesor UW, historyk sztuki, bibliotekarz. Studiował historię sztuki i literatury polskiej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie (doktorat 1900), odbył podróże do Francji, Belgii, Holandii, Włoch, Austrii, Niemiec. W latach 1897-1917 pracował jako wolontariusz, następnie jako urzędnik we lwowskiej Bibliotece Uniwersyteckiej, a w latach 1899-1907 i 1915-1917 równolegle w Bibliotece Fundacji hr. Baworowskich. W maju 1917 r., gdy utworzono na UW Katedrę Historii Sztuki, powołany został na wykładowcę, w 1919 r. mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w 1934 r. profesorem zwyczajnym. Ponadto od 1917 do 1919 r. kierował Zbiorem Odlewów Gipsowych Rzeźb Starożytnych i Nowożytnych UW. W latach 1919-1929 pełnił honorowo funkcję dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej, był członkiem (a okresowo przewodniczącym) Komisji Bibliotecznej. Po przejęciu przez BUW w 1923 r. rewindykowanych z ZSRR zbiorów graficznych został kierownikiem Gabinetu Rycin; zbiory te przejmował, uzupełniał i opracowywał (m.in. *Odzyskane zbiory rękopisów i grafiki w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie* wspólnie z Wacławem Borowym, Warszawa 1925). Przez cały okres kierowania Biblioteką zabiegał o poprawę jej trudnej sytuacji lokalowej, starając się m.in o akceptację autorskiego projektu rozbudowy gmachu w kierunku Krakowskiego Przedmieścia. W 1928 r. odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu „Polonia Restituta”. W 1929 r. został członkiem zwyczajnym TNW, a w 1935 r. członkiem korespondentem PAU. W czasie wojny, nie mogąc prowadzić systematycznych prac naukowych, zajął się inwentaryzacją zabytków kościołów warszawskich. Zamordowany przez hitlerowców pod murem Ogrodu Saskiego 1 IX 1944 r. Rezultatem jego dwudziestoletniej działalności naukowej i pedagogicznej na UW było stworzenie ośrodka badań nad sztuką polską, wypromowanie grona badaczy-historyków sztuki (m.in. Stanisława Lorentza), a także opracowanie inwentarzy i katalogów wielu kolekcji artystycznych.

Stefan Rygiel (ur. 7 IV 1887 w Warszawie, zm. II 1945) – historyk literatury, bibliotekarz. W roku akademickim 1907-1908 studiował polonistykę na Wydziale Filozoficznym UJ, w latach 1908-1913 filologię słowiańską i niemiecką na uniwersytecie w Berlinie (doktorat pod kierunkiem Aleksandra Brücknera, 1913). W latach 1912-1913 był wolontariuszem w dziale słowiańskim Królewskiej Biblioteki w Berlinie.

Od 1915 do 1921 r. zatrudniony w BUW kolejno jako asystent, bibliotekarz, kustosz. Od 1917 r. był członkiem Związku Bibliotekarzy Polskich, a także Komisji Bibliotecznej przy Magistracie m.st. Warszawy. W 1921 r. został powołany w skład Delegacji Polskich w Komisjach Mieszanych Rewindykacyjnej i Specjalnej w Moskwie i Petersburgu (od 1923 r. kierował pracami eksperckimi, co zaowocowało wieloma cennymi publikacjami). W 1924 r. objął stanowisko dyrektora Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego, a w 1926 r. - równolegle - kierownictwo Biblioteki Państwowej im. Wróblewskich w Wilnie. W 1929 r. został dyrektorem BUW, nie rezygnując z piastowanych jednocześnie funkcji w bibliotekach wileńskich. Tymczasem przeprowadzany w 1930 r. remont gmachu przebiegał opieszale, nie wszystkie prace wykonano prawidłowo, a kontrola wykazała błędy w dokumentacji finansowej prowadzonej przez podległych bezpośrednio dyrektorowi pracowników. Brak właściwego nadzoru i nieprzestrzeganie przepisów wykazał proces toczący się kilka lat przed Sądem Okręgowym w Warszawie (wyrok w 1936 r.) i Komisją Dyscyplinarną przy MWRiOP. Został odwołany ze stanowiska (kuratorem Biblioteki z ramienia Uniwersytetu mianowano prof. Andrzeja Tretiaka). W czasie wojny pracował nad encyklopedią Warszawy. Udostępniał swoje mieszkanie na konspiracyjne spotkania wojskowych grup harcerskich, a także naukowe seminaria historyków i bibliofilów. W pierwszych dniach powstania redagował z nasłuchu radiowego gazetkę dla mieszkańców okolicznych bloków. Wywieziony do obozu koncentracyjnego w Bergen-Belsen, gdzie zmarł.

Andrzej Tretiak (ur. 8 VI 1886 we Lwowie, zm. VIII 1944 w Warszawie) - filolog, historyk literatury, krytyk literacki. Ukończył Wydział Filologiczny uniwersytetu w Wiedniu i Wydział Rolniczy uniwersytetu we Wrocławiu. W 1909 r. uzyskał stopień doktora filozofii, po czym przez 11 lat pracował jako administrator w majątku ziemskim w Małopolsce. W 1922 r. objął Katedrę Filologii Angielskiej na UW; w 1923 r. został profesorem nadzwyczajnym, a w 1936 r. - zwyczajnym. W 1939 r. pełnił funkcję dziekana Wydziału Humanistycznego. Jego zdolności i doświadczenie organizacyjno-administracyjne niejednokrotnie były wykorzystywane w pracach różnych instytucji uniwersyteckich: był delegatem Wydziału Humanistycznego do Senatu, kuratorem kilku katolickich stowarzyszeń akademickich, wreszcie kuratorem-pełnomocnikiem rektora do zarządzania Biblioteką Uniwersytecką w zastępstwie dyrektora Rygla (do 1936 r.). W czasie wojny, do 1942 r., był czynny w konspiracji wojskowej i w tajnym nauczaniu, następnie zmuszony

do opuszczenia Warszawy (poszukiwany przez gestapo). W 1944 r. przez kilka miesięcy więziony na Pawiaku (zwolniony), w sierpniu został wraz z innymi uprowadzony z domu profesorskiego przy Nowym Zjeździe, rozstrzelany.

Wacław Borowy (ur. 19 IV 1890 we wsi Tuczynek k. Łodzi, zm. 16 X 1950) - historyk literatury, edytor, krytyk literacki. W 1908 r. rozpoczął studia polonistyczne i romanistyczne na uniwersytecie we Lwowie, od 1908 r. kontynuował je w zakresie filologii polskiej i angielskiej na UJ, uzyskując doktorat w 1914 r. W latach 1919-1920 był pracownikiem Archiwum Skarbowego, w 1920 r. w czasie wojny polsko-bolszewickiej służył ochotniczo w wojsku. Po demobilizacji rozpoczął pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej na stanowisku kustosa. W latach 1921-1928 opracował wiele instrukcji i regulaminów określających formy prac bibliotecznych, wiele pracy włożył w przebudowę i rozbudowę katalogów bibliotecznych, sformułował zasady katalogowania alfabetycznego. W 1922 r. został członkiem nadzwyczajnym, a w 1933 r. członkiem zwyczajnym TNW. W latach 1930-1935 przebywał w Anglii, wykładał język i literaturę polską w School of Slavonic and East European Studies University of London, współpracował też z wieloma czasopismami angielskimi, w których zamieszczał informacje dotyczące życia kulturalnego w Polsce. W 1932 r. został wybrany na członka korespondenta PAU (członkiem czynnym został w 1946 r.). W 1936 r. ponownie podjął pracę w Bibliotece, tym razem na stanowisku dyrektora BUW. W okresie pełnienia przez niego funkcji dyrektora miał miejsce wzrost ilościowy księgozbioru, znacząco wzrosła liczba prenumerowanych czasopism naukowych, udało się pozyskać cenne nabytki dla zbiorów specjalnych. Stałą jego troską było też polepszenie warunków lokalowych (w tym pozyskanie nowych magazynów) i warunków pracy bibliotekarzy. W 1937 r. otrzymał Państwową Nagrodę Literacką Złoty Wawrzyn PAL, w następnym, mianowany profesorem nadzwyczajnym, objął Katedrę Literatury Polskiej, rezygnując z pracy w BUW. W czasie wojny brał udział w konspiracji, prowadził tajne komplety polonistyczne i anglistyczne, był redaktorem pracy zbiorowej o sytuacji kultury polskiej pod okupacją (opracowanie przesłane zostało do Londynu). Po klęsce powstania warszawskiego brał udział w ratowaniu zbiorów BUW i innych placówek warszawskich. W 1945 r. wznowił pracę na UW, otrzymał nominację na profesora zwyczajnego (1946). Do śmierci kierował zorganizowanym na nowo Zakładem Historii Literatury Polskiej.

Bolesław Olszewicz (ur. 5 I 1893 w Warszawie, zm. 24 I 1972) – historyk geografii i kartografii, bibliotekarz. Studiował geografię i historię w Sorbonie i w Szkole Nauk Politycznych w Paryżu (studia musiał przerwać ze względu na nieprzedłużenie paszportu – wezwano go do odbycia służby w wojsku rosyjskim). W 1916 r. został bibliotekarzem w Polskim Towarzystwie Krajoznawczym. Był jednym z członków założycieli Związku Bibliotekarzy Polskich. W latach 1918–1921 zatrudniony został w UW jako starszy asystent, współuczestnicząc w organizowaniu Instytutu Geograficznego, brał też udział w tworzeniu działu kartograficznego Centralnej Biblioteki Wojskowej. W latach 1921–1923 współpracował z delegacjami polskimi ds. rewindykatorów z Rosji (jako ekspert do spraw zbiorów kartograficznych czynił starania o zwrot dawnych map, planów, płyt, klisz, materiałów geodezyjnych). W latach 1926–1931 był kierownikiem Biblioteki Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu. W latach 1927–1928 pracował w archiwach i bibliotekach Kopenhagi i Paryża nad dysertacją doktorską, do obrony jednak wówczas nie doszło. Doktorat uzyskał w Poznaniu w 1933, a habilitację w 1935 r. W 1933 r. rozpoczął pracę w BUW na stanowisku kustosza. Zainicjował w tym czasie prace nad *Wykazem najważniejszych nabytków książkowych w językach obcych*, a w latach 1936–1939 wydał 8 zeszytów tego wykazu. Po rezygnacji dyrektora Borowego z kierowania Biblioteką w 1938 r. pełnił obowiązki dyrektora do czasu mianowania wiosną 1939 r. nowego następcy (Adama Lewaka). W czasie wojny pozostawał bez stałego zatrudnienia, współpracował z organizacjami konspiracyjnymi, był na liście osób poszukiwanych przez Niemców. W czasie powstania warszawskiego stracił bogatą bibliotekę i cały warsztat naukowy. Po wojnie przeniósł się do Wrocławia, gdzie objął Katedrę Geografii Historycznej na uniwersytecie; nominację na profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1946 r., w 1958 r. został profesorem zwyczajnym. Od 1953 r. pracował też w Instytucie Geografii PAN we Wrocławiu (kierował Pracownią Historii Geografii i Kartografii). Na emeryturę w Uniwersytecie przeszedł w 1963 r., a w PAN w 1969 r.

Adam Lewak (ur. 3 IX 1891 r. w Pieniakach, pow. Brody, zm. 25 VI 1963 r. w Gdyni) – historyk, bibliotekarz. Ukończył historię na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Lwowskiego w 1917 r., doktoryzował się na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1921 r., habilitował tamże w 1937 r. W latach 1913–1927 pracował w Bibliotece Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu, gdzie porządkował i opracowywał zbiory rękopiśmienne. W 1927 r. został kierownikiem Działu Rękopisów w Bibliotece Narodowej. Po sprowadzeniu do Polski zbiorów

Muzeum w Rapperswilu opracował i ogłosił drukiem katalog rękopisów rapperswilskich. Był autorem monografii historycznych i wydawcą źródeł do historii XIX w. Zasiadał w Komitecie Redakcyjnym *Polskiego Słownika Biograficznego*. 1 IV 1939 r. w wyniku konkursu został dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Z chwilą wybuchu wojny zamieszkał w BUW. We wrześniu 1939 r. podczas nalotów i bombardowań ratował z pożarów zbiory bibliotek uniwersyteckich. Po zakończeniu działań wojennych nadal pracował w BUW. Od 30 III do 18 IV 1940 r. był więziony na Pawiaku za sabotowanie zarządzeń niemieckich dotyczących administrowania zbiorami bibliotecznymi. Od 1 V 1940 r. władze niemieckie mianowały go kierownikiem Oddziału I nowo utworzonej Biblioteki Państwowej w Warszawie. W wyniku sporów z komisarycznym kierownikiem biblioteki, Wilhelmem Wittem, został we wrześniu 1941 r. zawieszony w czynnościach. Na stanowisko przywrócił go 12 X 1941 r. Gustav Abb, kierownik Głównego Zarządu Bibliotek w Generalnym Gubernatorstwie. Przez cały okres swego urzędowania toczył nieustanną walkę z niemieckim kierownictwem o zaprzestanie szkodliwej dla zbiorów bibliecznych polityki ich rozbięcia. Opuścił BUW przed wybuchem powstania. Powrócił do Biblioteki 29 I 1945 r. i sprawował urząd dyrektora do marca 1956 r. Na emeryturze publikował liczne prace dotyczące strat bibliotek polskich podczas II wojny światowej. Był członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Szwajcarskich oraz Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Wilhelm Witte (ur. 10 IX 1903 r. w Poznaniu, zm. 22 X 1997 r. w Bremie) - niemiecki slawista, bibliotekarz. W 1931 r. ukończył studia w zakresie slawistyki na uniwersytecie we Wrocławiu. W 1934 r. został bibliotekarzem w tamtejszej Bibliotece Uniwersyteckiej, gdzie w 1937 r. objął kierownictwo Oddziału Sławistyki. W maju 1941 r. wstąpił do NSDAP. W lipcu 1941 r. został oddelegowany do pracy w Generalnym Gubernatorstwie, gdzie pełnił funkcję kierownika Referatu 9 - Biblioteki Naukowej, w Wydziale Nauki i Nauczania Szefa Dystryktu Warszawskiego oraz komisarycznego kierownika Biblioteki Państwowej w Warszawie. W czasie urzędowania zrealizował zakrojone na ogromną skalę przeprowadzki zbiorów trzech największych bibliotek warszawskich (BN, BUW, BOK), wyrządzając tym ogromną szkodę ich księgozbiorem. Umiarkowany w swych nazistowskich sympatiach, kilkakrotnie ostrzegał bibliotekarzy przed gestapo i skutecznie interweniował, gdy aresztowano dwóch pracowników BUW. Ze stolicy wyjechał 27 VII 1944 r. Aresztowany w Pradze przez żołnierzy sowieckich, przebywał przez cztery lata w obozie jenieckim w Rosji. Przeżył obóz i od 1950 r. do chwili odejścia na emeryturę w 1969 r. pracował w Westdeutsche

Bibliothek (późniejszej Staatsbibliothek Preußischer Kulturbesitz) w Marburgu, gdzie kierował Oddziałem Europy Wschodniej.

Jan Baculewski (ur. 29 VIII 1912 w Orenburgu, Rosja, zm. 27 X 1994 w Warszawie) – historyk literatury, bibliotekarz, badacz polskiej literatury okresu pozytywizmu, m.in. twórczości Marii Konopnickiej. W 1937 r. ukończył studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Był uczestnikiem kampanii wrześniowej i organizatorem tajnego nauczania. Po wojnie prowadził zajęcia dydaktyczne na uniwersytetach łódzkim i warszawskim oraz w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie, której był prorektorem. Tytuł doktora nauk humanistycznych uzyskał w 1961 r., habilitował się w 1971 r. W latach 1956–1982 pełnił funkcję dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Utworzył Archiwum Kompozytorów XX wieku przy Oddziale Zbiorów Muzycznych BUW. Wspierał działalność naukową pracowników, czego wyrazem było powstanie serii „Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie”, w której ukazało się wiele opracowań poświęconych historii biblioteki i jej zbiorów. Zacieśnił współpracę z uczelnią przez m.in. upowszechnienie zajęć informacyjnych bibliotekarzy ze studentami oraz udział Biblioteki w zorganizowaniu wystawy z okazji sto czterdziestej rocznicy powstania Uniwersytetu Warszawskiego. Zabiegał o poprawę warunków lokalowych Biblioteki i w rezultacie uzyskał dla niej pałac Tyszkiewiczów-Potockich przy ul. Krakowskie Przedmieście 32. Na emeryturę odszedł w 1982 r.

Radosław Cybulski (ur. 2 III 1924 w Wilnie, zm. 14 XI 1999 w Warszawie) – księgarz, bibliotekoznawca, bibliograf. W czasie wojny był żołnierzem Armii Krajowej. W 1949 r. ukończył studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. W 1966 r. doktoryzował się w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu. Jego prace naukowe początkowo koncentrowały się wokół zagadnień związanych z rynkiem księgarskim i wydawniczym, pracował w znanych wydawnictwach (PZWS, PWN). W latach 1972–1981 był dyrektorem Instytutu Bibliograficznego w Bibliotece Narodowej. W latach 1974–1981 wykładał edytorstwo i księgarstwo w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW. Habilitował się w 1985 r., tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1989 r. Był autorem ponad 300 prac z dziedziny edytorstwa, księgarstwa, bibliografii, bibliotekarstwa, członkiem wielu krajowych i zagranicznych organizacji zrzeszających bibliotekarzy oraz doradcą agend ministerialnych w sprawach bibliotecznych i wydawniczych. Funkcję dyrektora BUW pełnił w latach 1982–1987. Był

to okres borykania się z trudnościami finansowymi i lokalowymi. Obcinane przez ministerstwo fundusze na zakup krajowych wydawnictw i ciągle zmniejszane pule dewizowe poważnie ograniczały możliwości nabywania książek i czasopism. Wiele złego procesowi gromadzenia zbiorów wyrządzały konfiskaty publikacji przez urzędy celne. Fiaskiem skończyły się starania o lokale i fundusze na budowę pracowni konserwatorskiej. Z osiągnięć tego okresu wymienić można włączenie się Biblioteki w proces komputeryzacji systemu biblioteczo-informacyjnego, którego regulamin zatwierdził Senat UW w 1985 r., oraz zakończenie i aktualizację bazy danych do informatora „Skład osobowy UW”.

Jadwiga Krajewska (ur. 6 X 1930 w Przemyślu) – historyk, bibliotekarz. Tytuł magistra historii uzyskała w 1955 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Od 1956 r. pracowała w Bibliotece Uniwersyteckiej, w Oddziale Katalogów Rzeczowych i Oddziale Informacji Naukowej. Zajmowała się m.in. melioracją haseł katalogu alfabetycznego. W 1976 r. doktoryzowała się w Instytucie Historii PAN. Dyrektorem BUW została w 1987 r. i pełniła tę funkcję do 1992 r. Opracowała ramowy program prac nad komputeryzacją procesu biblioteczo-informacyjnego i czuwała nad jego wdrażaniem, czego efektem był zakup baz bibliograficznych dla Oddziału Informacji Naukowej. Wprowadziła nowe formy informacji dla potrzeb naukowych (*current contents*), rozwinęła współpracę z British Library w zakresie informacji o XVIII-wiecznej książce angielskiej, wprowadziła nowy system rejestracji wypożyczeń. Stworzyła zasady gromadzenia i opracowania dokumentów życia społecznego. Opracowywała retrospektywną bibliografię UW za lata 1945-1971 i była jej redaktorem, a od 1972 r. – redaktorem bibliografii bieżącej oraz autorką książek i rozpraw z zakresu historii czytelnictwa i bibliografii.

Henryk Hollender (ur. 24 XI 1951 w Mysłowicach) – bibliotekoznawca. W 1973 r. ukończył bibliotekoznawstwo na Uniwersytecie Warszawskim, a w 1976 r. podyplomowe studia dziennikarskie. W 1985 r. uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych na Wydziale Historycznym tejże uczelni. Specjalizował się początkowo w zakresie historii i funkcji książki i bibliotek oraz kształcenia bibliotekarzy. W późniejszym okresie poświęcił się problematyce związanej z zarządzaniem biblioteką w czasach wdrażania nowych technik informacyjnych, digitalizacją zbiorów, bibliotekami cyfrowymi. Funkcję dyrektora BUW pełnił w latach 1992-2003. Był autorem nowej koncepcji zagospodarowania przestrzeni bibliotecznej i rozmieszczenia zbiorów oraz wprowadzenia

nowych form informacji wizualnej, czego rezultatem stał się Wolny Dostęp. Zastosował do opracowania zbiorów Klasyfikację Biblioteki Kongresu. W czasie jego kadencji uruchomiono Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny, w którym uczestniczyło oprócz BUW ponad 30 bibliotek naukowych. Utworzył Gabinet Zbiorów XIX wieku. Za jego kadencji Biblioteka przeprowadziła się do nowej siedziby na Powiślu.

Ewa Kobierska-Maciuszko (ur. 6 V 1958 w Warszawie) – polonistka i bibliotekarka. W 1982 r. ukończyła polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim, w 1986 r. podyplomowe studia bibliotekoznawcze na Uniwersytecie Jagiellońskim, w 1995 r. w wyniku egzaminu resortowego (MEN) uzyskała uprawnienia bibliotekarza dyplomowanego. Pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie rozpoczęła w 1982 r., początkowo w Oddziale Opracowania Rzeczowego Zbiorów, następnie na stanowisku sekretarza naukowego. W latach 1991 i 1994 odbyła dwa staże zagraniczne w zakresie budownictwa bibliotecznego w USA i w Wielkiej Brytanii. W 1993 r. była oficjalnym przedstawicielem BUW w jury konkursu SARP na nowy gmach BUW, a w latach 1993–1995 współautorem projektu technicznego gmachu, w zakresie branży: *Technologia biblioteczna*. Od 1995 do 2003 r. zajmowała stanowisko wicedyrektora BUW ds. nowego gmachu BUW, a w latach 2003–2013 stanowisko dyrektora BUW (dwie kadencje). Od 2014 r. kieruje Centrum NUKAT, oddziałem Biblioteki Uniwersyteckiej prowadzącym ogólnopolski projekt centralnego katalogu NUKAT. W projekcie bierze udział 155 bibliotek naukowych i akademickich.

Pełniła różne funkcje w organizacjach branżowych polskich i międzynarodowych:

- 2005–2013 – wiceprzewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (SBP),
- 2005–2010 – członek Rady Naukowej Biblioteki Narodowej,
- od 2007 – członek Rady Naukowej Biblioteki Gdańskiej PAN,
- 2005–2009 – członek Zarządu Głównego Ligi Europejskich Bibliotek Naukowych (LIBER) oraz członek grupy eksperckiej LIBER Architecture Group,
- 2009–2012 – wiceprzewodnicząca Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich (KDBASP),
- 2011–2013 – członek CERL Directors' Board.

Najważniejszym osiągnięciem Ewy Kobierskiej-Maciuszko był bezpośredni i decyzyjny udział w projektowaniu oraz realizacji nowego gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, a następnie w przeprowadzce

zbiorów i uruchomieniu organizacyjnym oraz funkcjonalnym Biblioteki w nowej siedzibie.

Odnaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi (2001), Odznaką Honorową Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (2009), Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (2013), Srebrnym Medalem 200-lecia UW (2016).

Jolanta Małgorzata Talbierska, z domu Plebańska - historyk sztuki, bibliotekarz dyplomowany (1995 - egzamin państwowy w MEN), dyrektor BUW od 1 IV 2013 r. Urodzona w Warszawie, pochodzi z rodziny związanej od poł. XIX w. z nauką i Uniwersytetem Warszawskim, praprawnuczka wybitnego historyka, profesora Warszawskiej Szkoły Głównej, Józefa Kazimierza Plebańskiego (1831-1897). Ukończyła II LO im. Stefana Batorego w Warszawie, następnie studia magisterskie na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (obecnie UKSW) na Wydziale Teologicznym (kierunek Historia Sztuki, dyplom 1982). Od 1982 r. związana z Uniwersytetem Warszawskim, gdzie podjęła pracę w Gabinecie Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej (kierownik od 2007 r.), na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego uzyskała w 2000 r. stopień doktora, a w 2012 r. doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie nauk o sztuce. Prowadzi dydaktykę akademicką na macierzystej uczelni i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, a w okresie 1 IX 1993 - 31 VIII 2001 uczyła historii sztuki w LXVII LO przy Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego (laureaci i finaliści Olimpiad o Sztuce). Specjalizuje się w sztuce nowożytnej, metodologii i terminologii grafiki i rysunku, historii grafiki i rysunku szkół europejskich XV-XX w., ikonografii nowożytnej, tradycji antycznej w sztuce, historii ilustracji książkowej. Jest autorką 6 książek (3 jako współautor), 42 artykułów naukowych, ponad 600 haseł autorskich adnotowanych i esejów w katalogach 37 wystaw polskich i zagranicznych oraz ponad 90 innych prac o charakterze redakcyjno-naukowym lub popularnonaukowym. Stypendystka Rządu Republiki Austrii (1986), Fundacji im. Lanckorońskich (2001, 2005), Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (2001, 2005), JM Rektora UW (2002, 2003). Członek: Rady Wykonawczej Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich (kadencja 2016-2019); Rady Muzealnej Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie (2011-2015; 2016-2020); International Advisory Committee of Keepers of Public Collections of Graphic Art (od 2008); Directors' Board w Consortium of European Research Libraries (kadencje 2013-2016; 2017-2020); ICOM (International Council of Museums) oraz Stowarzyszenia Historyków Sztuki,

Oddział Warszawski (od 1983); w latach 1998-2008 sekretarz naukowy, recenzent i współredaktor „Rocznika Historii Sztuki”. Otrzymała m.in. III nagrodę interdyscyplinarnego czasopisma „Barok” za pracę doktorską (2001), 12 nagród JM Rektora UW na Święto Uniwersytetu, medal jubileuszowy z okazji 200-lecia UW (2016). Podczas jej kadencji zreorganizowano wewnętrzną strukturę BUW, powołując nowe oddziały (m.in. Promocji, Wystaw i Współpracy; Funduszy Zewnętrznych i Projektów Celowych, Oddział Usług Informacyjnych i Szkoleń), wydłużono czas pracy biblioteki (8.00-22.00), uwolniono Księgozbiór Dydaktyczny, uzyskano 560 m² powierzchni magazynowych na poziomie -1, powstał dokument *Strategia BUW na lata 2015-2018*, z inicjatywy BUW utworzono Konsorcjum Bibliotek Naukowych ds. pozyskania środków na zakup i implementację systemu bibliotecznego nowej generacji, podjęto decyzję o zakupie ze środków własnych i wprowadzeniu systemu RFID (w trzech etapach, 2017-2019), opracowano dokument *Strategia rozwoju systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu Warszawskiego*.

M O N U
M E N T A
U N I V E R
S I T A T I S
V A R S O
V I E N S I S

Indeks nazwisk

- Abb Gustav 480, 482, 486, 489, 534
Adelung Fiodor Pawłowicz 325
Adrianek Mieczysława 75, 198, 204, 219
Ajewski Konrad 209, 219
Albertrandi Jan C. 80, 406
Aleksander I, cesarz rosyjski 41, 45, 48, 69, 159, 211, 160, 169, 191, 203, 408, 416
Aleksander II, cesarz rosyjski 422, 432
Aleksander Macedoński 48
Anastasewicz Bazyli (Wasyl) 22, 33, 52, 55, 61, 89, 91-93, 95, 96, 99, 101, 120, 133, 140, 143, 149, 156, 157, 188, 189, 191, 192, 194, 200-205, 208, 210-215, 219, 221, 223, 224, 523
Andrejew Nikołaj 438
Antoniewicz Włodzimierz 494, 495
Apuchtin Aleksandr Lwowicz 315, 393, 436, 440, 445
Aquilaensis Rufinus 429
Arnhardt Moritz 490
Arystoteles 117, 467
Ascher Adolf 89
Atkinson Wasilij 322
August II 157
Augustynowicz Józef 99
Ayres Pietro 45, 191

Babicz Marek 218, 219
Bacciarelli Fryderyk 95
Bacciarelli Marcelli 95, 216
Bach Karol 153
Baculewski Jan 334, 392, 501, 502, 509, 535
Badeni Marcin 94
Badowski Zbigniew 353, 395, 515, 516
Bagieńska Ewa 392
Baird Tadeusz 388
Baliński Michał 188, 220
Bandtkie Jan Wincenty 54, 57, 80, 101, 145, 146, 213, 214

Bandtkie Jerzy Samuel 26, 42, 56, 58, 60, 72, 94, 115, 117, 138, 144, 147, 186, 192, 193, 196, 197, 200, 202, 209, 212-216, 220, 232
Barańska Anna 207, 220
Barcikowski Onufry 107
Bardziński Jan Alan 143, 213
Barsow Nikołaj Pawłowicz 434, 435, 436, 438, 440, 527
Bartoszewicz Julian 307, 425, 429, 433, 527
Bartsch Adam von 64, 151
Barycz Henryk 207
Batowski Zygmunt 151, 191, 195, 215, 220, 344, 448, 451, 452, 454-456, 458, 460-464, 493, 530
Baum 192
Bazuzi Jack 395
Bednarska-Ruszajowa Krystyna 186, 212, 220
Beicht Dawid Christian 75, 76, 124, 210
Benner Henri 201
Bentkowski Feliks 55, 65, 70, 72-76, 79, 80, 101, 123, 124, 191, 192, 197, 198, 209, 214, 220
Benzenberg Johann Friedrich 154
Białecki Antoni 310, 432
Białkowski Grzegorz 393
Bieczyński Tadeusz 215, 220
Biedrzycki Wojciech 206
Bielak Włodzimierz 108, 206, 220
Bieliński Franciszek 80, 405
Bieliński Józef 87, 169, 171, 173, 185-188, 191-194, 196, 197, 200, 212, 220
Bieńkowska Barbara 109, 198, 207, 220, 223
Biernacka Maria Magdalena 14, 22, 193, 210, 219, 220-222, 226, 229
Binz Johann Georg 88, 200
Blank Jan Antoni 153, 191
Bledner 157
Błażejewicz Olena 22, 197-200, 211, 220, 291, 311, 327-329, 439

- Bobrowski Michał 143
 Bogdanov Stanislav 327
 Bogdański 146
 Bohatkiewicz Aleksander 160, 216, 413
 Bołchowitinow Jewgienij Aleksejewicz 201
 Bonawentura św. 119
 Bonieccy (rodzina) 497
 Borowy Waław 344, 452, 453, 458-461, 463, 464, 466, 470, 471-475, 490-492, 494, 495, 530, 531, 532
 Borzęcki Józef 479
 Brauchitsch Walther von 479
 Brodowski Antoni 123
 Brodowski Włodzimierz Ludomir 434
 Brodziński Kazimierz 33, 61, 151, 189, 211, 212
 Bronikowski 116
 Brückner Aleksander 530
 Brudziński Józef 445, 447
 Brunet Jacques Charles 144
 Brzezina Antoni 94
 Buchbinder J. 426, 428
 Buczyński Grzegorz 416
 Budzińska Elżbieta 195, 215, 220, 225, 336
 Budzyński Marek 14, 353, 354, 359, 382, 395, 515, 516
 Bulanda Kazimierz 469
 Bułharyn Tadeusz 194
 Bünner Nachim Salomon 101
 Burchard Maria 379, 397, 400
 Burzyński Adam Prosper 107
 Butkiewicz Bonawentura 207
 Buzek Jerzy Karol 368, 397
 Bużko Jelena 443

 Cabert Wiktor 425
 Canova Antonio 216
 Celichowski Zygmunt 202, 222
 Ceynowa Klaus 399
 Chacówna Mirosława 193, 221
 Chiarini Alojzy 418
 Chiarini Ludwik 146
 Chłędowska Cecylia z Narbuttów 61
 Chłędowski Adam Tomasz 32, 38, 40, 52, 60-63, 65, 66, 68, 85, 87, 98, 99, 112, 116, 117, 131, 134, 148, 149, 173, 186, 192, 194, 204, 214, 220, 236, 410, 411, 415
 Chmielowski Piotr 425
 Chodkiewicz Aleksander 145, 154, 216
 Chodkiewicz Krzysztof 146
 Chodyński Stanisław 207, 220
 Chodzicka Irena 500
 Chomentowski Franciszek 160, 414

 Christiani H.G. 89
 Chromiński Kazimierz 70, 80, 81, 135, 199, 200, 232
 Chrucki Jan 116
 Chrzan Ewa 395
 Chrząszczewska Jadwiga 500
 Chudek Józef 476, 486
 Chyliczkowski Jan 50, 51, 83, 116-118, 122, 129, 135, 209, 214, 413
 Ciampi Sebastiano 93, 123, 205, 411
 Cicognara Leopoldo 94
 Ciechanowski Ferdynand 101
 Cieszkowski Henryk 429, 431
 Clossius Walter Fryderyk 112, 147, 150
 Coners André 399
 Corneille Michel 155
 Costen Albert 209
 Courcelles Jean Baptiste Pierre de 149
 Courtenay Jan Baudouin de 425
 Cracoviensis de Hassfurt Joannis 148
 Cubrzyńska-Leonarczyk Maria 187, 199, 220, 224, 336
 Cuvier Frederic Georges 86
 Cybis Jacek 395
 Cybulski Radosław 60, 194, 220, 334, 335, 513, 535
 Czacka Barbara 57, 94
 Czacki Tadeusz 57, 63, 94, 110, 198, 415
 Czapelski Piotr 338m 339
 Czapnik Marianna 187, 205
 Czartoryscy (rodzina) 56, 63, 71, 115, 123, 186, 415
 Czartoryski Adam Jerzy 58, 94, 115
 Czartoryski Adam Kazimierz 47, 48, 72, 150, 161, 199, 205
 Czartoryski Konstanty Adam Aleksander 71
 Czech Józef 144
 Czerkiesow 436
 Czermiński Jurand 359, 395
 Czernyszew Aleksander 50
 Czerwiński Sławomir 466
 Czerzniewska Jolanta 220

 Ćwiekowa Jadwiga 336, 338, 339

 Dąbrowska Maria 388, 501
 Dąbrowski Jan Henryk 456, 457, 471, 499
 Dal Trozzo Antoni 154, 156
 Danielewiczowa Maria 194, 221
 Daniłowicz Ignacy 143
 Darwin Karol 431
 Deichmann 53, 89

- Dembe Stefan 459, 469
 Dembowska Maria 186, 392
 Dembowski Jan 498
 Dembowski Leon 430
 Demostenes 441
 Denikin Anton 459
 Derwich Marek 187
 Dębiński Walenty 146
 Dietrich Fryderyk Krzysztof 64, 406
 Dirlewanger Oskar 490
 Dmochowski Franciszek Salezy 123, 144
 Dobrovski Josef 92
 Domański Cezary W. 195, 301, 328
 Drucki-Lubecki Franciszek 53, 159, 160, 188, 413
 Drzewiecki Henryk 395
 Dubisz Stanisław 327
 Dükert Ernest 192
 Duksza-Duszinskij 318-320, 322, 330
 Dürer Albrecht 480
 Duvan J. 462
 Dybicz Iwan 415
 Działyński Tytus 94, 116, 123, 145, 146, 202
 Dziekoński Tomasz 297, 418, 524
 Dzierożyński Damazy 80
 Dzierżwa 146
 Dzieszuk Hieronim 302, 421, 428
 Dzieszuk Hieronim ojciec 302
 Dzwonkowski Józef 66, 67, 410
- Engel Fiodor 216
 Erber Czesław 205, 206, 208, 211-213, 220, 221
 Ersch Johann Samuel 124, 144, 213, 234, 235
 Eska Juliusz 500
 Estreicher Karol 65, 66, 134, 195, 211, 424-427, 429, 433, 526, 527
 Estreicher Ksawery 425
 Ezop 441
- Faulkner-Brown Harry 358, 395, 396
 Faust 161, 225
 Fijałkowski Stanisław 347, 348, 508
 Filipow Nikołaj 297, 298, 419, 420, 524
 Flawius Iosephus 429
 Fleszarowa Regina 495
 Folwarski Henryk 206, 220
 Fraenkel Samuel Leopold Antoni 53
 Frähn Christian Martin 149
 Francew Władimir 203, 220
 Frank Hans 480, 481, 483
 Frisch Johannes Leonhard 145, 146, 214
 Fryderyk August 78m 404
- Fryderyk Wilhelm IV Hohenzollern 421
 Fryk Ludwik 46, 191
- Gach Piotr Paweł 206, 221
 Gacki Józef 107, 113, 206, 208, 218, 221
 Gacowa Halina 212, 221
 Gałęzowski Antoni 144, 213
 Gawdzicki Feliks 101, 205
 Gawkowski Robert 329
 Gąsior Zbigniew 395
 Gąsiorowska Natalia 194, 204, 205, 221
 Gebler Michał 298, 303, 421, 422
 Gebler Michał ojciec 303
 Gebnan 123
 Gecel Icek Salzstein 94, 116
 Gellert Christian Fürchtgott 71
 Georgi Arthur 201, 221
 Gerber Rafał 186, 196, 221, 222, 225
 Gerlach Johann Samuel Gotthilf 208, 221
 Gerson Wojciech 430
 Gębołyś Zdzisław 189, 221
 Gieroszewski Michał 80
 Girsztowt Polikarp 310, 432
 Girtler Kazimierz 108, 206
 Gliński Waldemar 207, 221
 Gliszczyński Jan 160, 414
 Glücksberg Jan 308, 419
 Glücksberg Natan 94, 99, 201, 213
 Głombiowski Karol 198, 221
 Głowacka Teresa 339, 379, 398
 Głuszyński Paweł 161, 186, 190, 200, 221
 Gołębiowski Łukasz 63, 115, 133, 134, 145, 161, 194, 209, 217, 221, 415
 Gołębiowski Seweryn 202
 Goleński Fryderyk 416
 Golicyn Aleksander 95
 Gomulicki Juliusz Wiktor 191, 226
 Gorczyzna Jan Aleksander 66
 Górnicki Łukasz 108, 144
 Gorzycy Wincenty 194
 Górak Artur 327
 Grabowski Ambroży 94, 115, 186, 192, 202, 209, 431
 Grabowski Karol 67, 68, 131, 195, 413
 Grabowski Stanisław 30, 34, 37, 38, 42, 50, 52, 56, 57, 60-62, 77, 84-86, 88, 89, 117, 159, 173, 191, 200, 213, 413
 Grabowski Stefan 63, 189
 Grecz Mikołaj Iwanowicz 91, 133, 145, 201, 214
 Greyber Wiktor 67-69, 156, 196, 413, 415
 Groddeck G. Ernest 21, 193
 Grohman Henryk 476

- Grycz Józef 186, 392, 482, 489
 Gryz Ryszard 207, 221
 Gugenmus Antoni 42, 140, 161, 177, 411
 Guner Christian Gottfried 81
- Haas Carl 224
 Hajek V. 201
 Häkli Esko 398
 Haller Jan 287
 Hamberger Georg Christoph 144, 213
 Hassman Józef 67
 Hauke Maurycy 99, 414
 Hechel Fryderyk 195, 221
 Herbst Stanisław 485, 492
 Herodek Michał 456
 Hesius Gregorius 143
 Himpel Alexander 492
 Hipokrates 441
 Hitler Adolf 490
 Hleb-Koszańska Helena 14, 186, 230, 231, 392
 Hlebowicz Antoni 416, 421
 Hoffmann Jan Daniel 160
 Hollender Henryk 349-351, 353, 365, 383, 395-397, 514, 536
 Hołowczyc Szczepan 104, 205
 Homer 441
 Hornberg Nikolaï 432
 Horodyski Bogdan 209, 222
 Huard C. 24
 Hube Romuald 423, 435
 Hufeland Christian Wilhelm 234
 Humboldt Aleksander 160, 414
 Hutten-Czapski Bogdan 446
 Hyber Sebastian 287
- Idźkowski Adam 41, 189
 Igel Salomon 431
 Ihnatowicz Ireneusz 242
 Iljasiewicz Jerzy 395
 Istomin Wsiewołod 436
 Iwanowski Antoni 428
 Iwaszkiewicz Janusz 189, 221
 Izdebski Hubert 395
- Jabłonowski Aleksander 221
 Jabłońska Władysława 192, 222
 Jabłoński Witold 494
 Jabłoński-Jasieńczyk Antoni 393, 441
 Jacob Ernest 80
 Jakubowicz Antoni 205
 Jakubowicz Maksymilian 67, 79, 124
 Jakubowski Adam 424, 425, 429, 431, 443, 526
- Jakucki 78, 405
 Jan Paweł II 364, 396, 516
 Janiszewska Małgorzata 336
 Janocki Jan Daniel 149
 Jarkowski Paweł 60, 188, 232
 Jarocki Feliks Paweł 76, 86, 87, 95
 Jaroszewicz Józef 428
 Jaroszewski Tadeusz S. 191, 221
 Jaroszyński 45
 Jarowiecki Jerzy 207, 223
 Jasiński Władysław 145, 213
 Jełowicki Aleksander 162, 217, 221
 Jenike Ludwik 162, 217, 221
 Jeziorański Feliks 437
 Jędrzejewicz Waclaw 469
 Jomard Edme François 204
 Jurkiewicz Karol 434
 Juškevičius Edmundas 244
 Juszcakowska Halina 330
 Juvenel de Carlanças Felix 71, 72
- Kacprzak Marta 398
 Kadłubek Wincenty 58, 145, 222
 Kado Michał 41, 189
 Kałajdowicz Konstanty Fiedorowicz 205
 Kamiński Kajetan 72, 79
 Kamiński Mikołaj 206, 221
 Kamiński Stanisław 336
 Karłowicz Jan 242
 Karnkowscy 109
 Karol Aleksander Hohenzollern 159, 415
 Karol Ferdynand Wettyń 159, 205, 414
 Kastanauskaitė Danute 244
 Kasznica Józef 434
 Katon 441
 Kerner Johann Simon 87, 200
 Kiciński Bruno 99
 Kieniewicz Stefan 192, 225
 Kitajewski Adam Maksymilian 419
 Kiwilszo Joanna 108, 206, 221
 Klimaszewski Tomasz 102, 415
 Klonowic Sebastian 144
 Klukowski Franciszek 100
 Kłyżewski Waclaw 394
 Kobierska-Maciuszko Ewa 14, 333, 352, 383, 392, 395, 396, 398, 516, 537
 Kochanowski Jan 16, 494, 527
 Kochowski Wespazjan 116
 Kocznorowska Krystyna 383, 392, 398
 Koelichenówna Stefania 213, 221
 Kohn 431
 Kolendo Hanna 335, 350, 383

- Kołłątaj Hugo 27, 73, 120, 187, 193, 198, 221, 404
 Komenderowa Teresa 509
 Konarski Kazimierz 195
 Konarski Stanisław 328
 Konopczyński Władysław 454
 Konopnicka Maria 535
 Konstanty Pawłowicz Romanow, wielki książę
 rosyjski 39, 189, 459
 Kontrym Kazimierz 57
 Kopernik Mikołaj 120
 Kopiński Krzysztof 244
 Köppen Piotr 143, 149, 205
 Kopyłow Adrian 310, 432
 Koredczuk Bożena 213, 221
 Korzeniewski Bohdan 492, 495
 Korzeniowska Maria Regina 205
 Kosiński Józef 153
 Kosiński Józef Adam 213, 222
 Kossakowski Józef Ignacy 207
 Kossecka Teresa 215, 221
 Kossonoga Jan 392, 492
 Kossonogowa Zofia 500
 Kostanecki Antoni 447
 Kostenicz Ksenia 143, 211-214, 222
 Kostka J. 428
 Kot Stanisław 498
 Kotarski Stefan 394
 Kotwiczówna Maria 230
 Kowalczyk Jerzy 389
 Kowalewski Józef 310, 431, 432
 Kowalik Anna 366
 Kownacki Hipolit 145, 214
 Kozakiewicz Stefan 217, 222
 Kozerska Helena 195, 196, 199, 210, 222, 291,
 297, 307, 310, 311, 324, 327-330
 Kozłowska-Studnicka Janina 465
 Kozłowski Mateusz 79, 80, 94, 116
 Koźacznikow Dymitr 431
 Koźmian Andrzej Edward 162
 Koźmian Józef Szczepan 207
 Krajewska Jadwiga 334, 335, 339, 348-350, 392,
 513, 514, 536
 Krajewski W. 426
 Krampera Józef 487, 490
 Krasicki Ignacy 70, 73, 135, 197, 198, 404, 478
 Krasiński Jan 149
 Krasiński Józef 160, 217, 222,
 Krasiński Maciej 395
 Krasiński Wincenty 157
 Krasiński Zygmunt 418
 Krasowski Aleksander 416
 Kraus Anton 481
 Kraushar Aleksander 186, 190, 203, 212, 222
 Krawczyk Andrzej 358
 Kries Wolfgang von 446
 Kromer Marcin 149
 Kronman-Czajka Wanda 335, 336, 392
 Królikowski Bohdan 207, 223
 Krug Filip Iwanowicz 325
 Kruszewski Tomasz 396
 Kryłow Władimir 434
 Krynicka Magdalena 398
 Kryński Adam 242
 Krysiński Dominik 123
 Kubiak Zygmunt 398
 Kucharski Andrzej Franciszek 87
 Kucharzewski Jan 196, 201, 222
 Kucza-Kuczyński Konrad 395
 Kuczyński Stefan K. 189, 222
 Kujawski Witold 206, 222
 Kumaniecki Kazimierz 451
 Kuntze Edward 451
 Kurpiński Karol 98, 411
 Kutrzeba Stanisław 186, 222
 Kwiatkowski Kajetan 145, 214

 Laszczkowska Wiesława 187, 200, 222
 Łatawiec Krzysztof 327
 Legatowicz Ignacy Piotr 143
 Legieć Jacek 327
 Lelewel Jan 201
 Lelewel Joachim 14, 21-26, 28, 29, 32, 42, 50,
 54, 57-60, 65, 67, 68, 74, 79, 81, 92-94, 101,
 103, 112, 115, 118, 120, 122-124, 126, 127,
 129, 130, 133, 134, 136, 140, 143, 144, 146-
 151, 158, 160, 161, 180-182, 185, 187, 189,
 192-196, 198, 199, 200, 202, 204, 208-218,
 222, 229-244, 247, 265, 288, 407, 408, 410,
 414, 417, 524
 Lelewel Prot 241
 Lenartowicz Maria 380, 398
 Lengauer Włodzimierz 395
 Leon X 48
 Leopolda Gabriel 214
 Lepszy Kazimierz 242
 Lern Wolfgang 287
 Leskiewiczowa Janina 190, 224
 Levallée Etienne de 155
 Lewak Adam 476-478, 482, 486, 488, 489, 495,
 498, 500, 533
 Lewicka-Kamińska Anna 222
 Lewinówna Zofia 225
 Lewocki Onufry 101
 Leyh Georg 21

- Leytner-Zemanek Barbara 335, 350, 392
 Lieven Karl Andrejewicz 143
 Linde Samuel Bogumił (Gottlieb) 9, 14, 21-26, 28-42, 44, 45, 47-59, 61-74, 76-81, 84-96, 98-101, 103-106, 108-120, 124-126, 129, 130, 133-137, 139-150, 154, 157-159, 163, 164, 166-170, 173, 179-182, 186-194, 196-218, 222, 223, 231, 232, 234, 236, 237, 242, 292, 297, 316, 325, 328, 403-405, 407-413, 416-418, 422, 423, 523-526
 Lindenblatt Johannes 143
 Lipiński Tymoteusz 150, 215, 216, 222
 Lisikiewicz Józef 80, 204
 Litwiniukowa Barbara 336
 Lorentz Stanisław 492, 530
 Loth Edward 479
 Lubecka Wanda 487, 500
 Lubieniecki Stanisław 74, 75
 Ludwik XIV 48
 Ludwika Aleksandra 159, 415
- Łabowski Benedykt 303, 422
 Łabowski Jakub 303
 Łaski Jan 429
 Łaski Karol 432
 Ławrowski Jan 119
 Ławrowski Nikolaï 439
 Ławrowski Piotr Aleksiejewicz 329
 Łazowska Julia 195
 Łazowska Marianna 302
 Łazowski Józef 301
 Łazowski Kornel 66, 68, 69, 131, 203, 301, 308, 412, 415, 417, 418, 421
 Łazucka Anna 195
 Łętowski Ludwik 110, 207, 223
 Łobojko Iwan Nikolaïjewicz 325
 Łodyński Marian 9, 21, 22, 39, 51, 70, 83, 169, 170, 173, 174, 186-218, 223
 Łoś Leon 392
 Łubieńscy (rodzina) 80, 405
 Łubieński Feliks 78, 80, 199, 404, 406
 Łukasiewicz Jan 447, 451
 Łukaszewski Hilary 437
 Łuszczewski Jan 70, 198
 Łypaczewski Józef 425
 Łysakowski Adam 21, 22, 186, 338, 392, 393, 464, 471
- Maciejewski Wojciech 369, 379, 395
 Maciejewski Wacław Aleksander 214
 Madej Stanisław 395
 Makowiecki Tadeusz 460, 461, 465, 472, 478, 479, 482, 485, 492
 Malczewski Antoni 138, 212, 223
 Maleczyńska Kazimiera 196
 Maletius Joannes 90, 411
 Malewicz 154
 Malewski Szymon 57
 Malinowski Mikołaj 133, 194, 211
 Maliński Józef 24
 Maliński Paweł 48
 Manteuffel Georg August Ernst 94
 Manteuffel Tadeusz 494
 Manteufflowa Maria 200, 223
 Marczak Michał 209, 223
 Marczewski Kasjan 441
 Marewicz Wincenty Ignacy 202
 Marewiczowa 94, 202
 Margounios Maximos Michael 214
 Maria Fiodorowna Romanow 408
 Maria Pawłowna Romanow 154, 159, 205, 414, 415
 Maruszewicz Tomasz 217
 Massalski Adam 293, 327
 Massalski Tomasz Edward 422
 Matejak Mieczysław 397
 Mazowiecki Tadeusz 341, 348, 514
 Mazzola Girolamo Francesco (Parmigianino) 389
 Mécu André J. 201
 Meermann Gerard 89
 Meermann Jan 89
 Mellon Andrew W. 350, 380, 393, 515
 Mencwel Andrzej 369, 397
 Meusel Johan Georg 144, 213
 Mężyński Andrzej 334, 335, 392, 394
 Miaskowski Kasper 116
 Miazek Tadeusz 498
 Michał wielki książę 159, 416
 Michalak Jan 466
 Michalski Marek 333, 334, 392
 Mickiewicz Adam 425
 Mieczkowska Halina 90, 187, 201, 223, 224, 399
 Mieżyński Antoni 435
 Mikołaj I, cesarz rosyjski 51, 63, 69, 100, 158, 159, 213, 222, 302, 317, 323, 414-417, 422, 423
 Mikucki Stanisław 303, 313, 314, 422, 426, 434
 Miłkowski Juliusz 431
 Miłoś Czesław 498
 Miziołek Jerzy 189, 215, 222, 225
 Modelski Teofil Emil 193, 194, 223
 Modzelewski Julian 425
 Mohrenheim B. v. 89, 201
 Mokronowska Maria z Sanguszków 95, 101

- Mokronowski Stanisław 95, 101, 202, 203
 Mokrzyński Jerzy 394
 Montaeu (Montagu) Edward Wortley 71
 Morykoni Kajetan 114
 Mostowski Tadeusz 80, 188
 Mrygoń Adam 336
 Mühlmann Joseph 480, 494
 Mulert L. 428
 Murzynowski Stanisław 90
 Muszkowski Jan 445
 Mydlarski Wincenty Floryd 207
 Mysłakowski Piotr 198, 223
- Nabelak Ludwik 67, 415
 Nagurczewski Ignacy 72
 Nawrocki Feliks 438
 Nawrocki Michał 353, 362, 364, 367, 393, 395
 Nendzyński Aleksy 421
 Neugebauer Ludwik 436
 Neumarck (Neumark) Ignacy 62, 63, 194
 Nicolai Christoph Friedrich 213
 Niedek Magdalena 198, 223
 Niedźwiedzki Władysław 242
 Niemcewicz Julian Ursyn 80, 94, 145, 162, 188, 194, 214, 217
 Niepokojczycki Benedykt Wilhelm 95
 Nierzwicki Krzysztof 207
 Nir Roman 206, 223
 Norblin Aleksander Jan Konstanty 48
 Normand 157
 Nowak Alojzy 517
 Nowiński Tomasz 107
 Nowodworski Witold 193, 208, 210, 214, 215, 223, 243
 Nowosilcow Mikołaj Mikołajewicz 56, 91, 95, 143
- Obernhüber Peter 366
 Obschelwitz Dawid 103
 Oczko Wojciech 143, 213
 Okarma Joanna 400
 Okopień Jan 223
 Oktawian August 48
 Okuniew Nikołaj Aleksandrowicz 308, 419, 421
 Olczak Zbigniew 14, 291, 403
 Olenin Aleksij Nikołajewicz 95, 203, 318, 319, 321, 322
 Oleszczyński Seweryn 41, 67, 68, 156, 196
 Olszewicz Bolesław 469, 475, 476, 533
 Olszewski Antoni 449, 451, 454
 Olszewski Daniel 206, 207, 221, 223
 Olszowski Andrzej 25
- Onacewicz Ignacy 58, 201, 202
 Onoszko Jan 109
 Opeć Baltazar 119
 Oppermann Karl 203
 Orańska Józefa 485
 Orzechowski Stanisław 74, 143, 213
 Osiński Alojzy 149
 Osiński Ludwik 139
 Ossoliński Józef Maksymilian 56, 58, 64, 88, 94, 110, 115, 120, 125, 144, 192, 193, 195, 200, 207, 209, 214, 223, 523
 Ostrowski Antoni 117
 Ostrowski Józefat 194, 223
 Ostrowski Władysław 123
- Palester Roman 389
 Paluszkiewicz Anna 379, 398, 509
 Pałys Marcin 384
 Pankratjew Barbara 461
 Panzer Georg Wolfgang 147, 214, 243
 Papłoński Jan 187, 223
 Paprocki Bartosz 148, 214
 Parandowski Zbigniew 395
 Paskiewicz Iwan 50, 77, 89, 123, 159, 163, 201, 202, 302, 317, 415, 416
 Paszkowski Michał 147
 Patkowski Aleksander 196, 223
 Pawiński Adolf 435, 436, 442
 Pawliszczew Iwanowicz Nikołaj 91
 Pawliszczew Nikołaj Iwanowicz 309, 421
 Pechman Mieczysław 429
 Pełka Poliński Michał 160, 216
 Petelenz Karol 200, 222
 Pęcowski Zbigniew 206, 223
 Pfaff Karol Bogusław 81, 200, 323
 Pfeifferówna Halina 500
 Piasecki Roman 425
 Piątkowski Wincenty 108
 Piechowski 123
 Piekarski Kazimierz 488, 491
 Pieńkowska Krystyna 328
 Pieńkowski Stefan 495
 Pietrzekiewicz Iwona 207, 223
 Pigoń Stanisław 230
 Piotrowski Stanisław 202
 Piranesi Giovanni Battista 157, 480
 Piskurewicz Ewa 403
 Piszczek Zdzisław 336, 342, 359, 393, 399
 Pius VII 103, 408, 412
 Piwarska Balbina 195
 Piwarska Katarzyna 203
 Piwarska z d. Siemieńska 195

- Piwarski Adolf 195
 Piwarski Jan Feliks 35, 63-65, 68, 69, 99, 151,
 154, 156-158, 162, 189, 195, 216, 232, 238,
 406, 407, 409, 415, 524
 Piwarski Maksymilian 195
 Planat M. 416
 Płatonow Walerian 316, 432
 Pławilsczykow Wasyl Aleksiejewicz 89
 Płaza Joanna 186
 Plebański Józef Kazimierz 538
 Płoński Aleksander 313, 428
 Płoński Michał 154, 156
 Pogoriełow Walerij 444, 528, 529
 Pogorzelski Walery 218
 Polewoj Piotr 310, 432
 Pollhammer Karl 481
 Połomski Franciszek 187, 226
 Poniatowscy 151
 Poniatowski Michał Jerzy 193
 Poniatowski Stanisław 444, 445, 493, 529
 Ponikowski Antoni 447
 Popow Dymitr 322, 416
 Postels Aleksander Filipowicz 416
 Potęcki Karol 67, 68, 409
 Potocki Alfred 153
 Potocki Jan 92, 202
 Potocki Rodryg 429
 Potocki Stanisław Kostka 9, 14, 24-29, 31,
 33-35, 38, 45, 46, 48, 49, 55, 56, 64, 70,
 72, 81, 94, 95, 100, 101, 103, 104, 106-109,
 113, 114, 120, 136, 147, 151-158, 167, 169,
 170, 173, 186-192, 194, 195, 197, 199, 200,
 210, 223, 237, 243, 399, 406, 409, 410, 450,
 451, 456
 Prażmowski Adam 217
 Prek Franciszek Ksawery 205
 Prożych Anna 396
 Prus Bolesław 466
 Pruszkowska Janina 454
 Pruszkowski Stanisław 454
 Przędziecki Aleksander 307
 Przyborowski Józef 424, 426-428, 431-435, 526
 Przybylski Ignacy 65, 109, 110
 Przysański Stanisław 310, 429, 431-433
 Ptaszyk Marian 13, 14, 121, 186-188, 191-194,
 203, 205, 208, 210, 215, 216, 219, 221, 224,
 325, 330, 331
 Puc B. 430
 Pucek Antoni 479
 Puzdrakiewicz Zdzisław 393, 509
 Quandt Richard 393
 Raczyński Antoni Bartłomiej 206
 Raczyński Ignacy 165, 205
 Raczyński Wiktor 67, 68, 156, 412, 417
 Radomiński Alojzy 161, 217, 224
 Radziński Stefan 435
 Radziszewski Franciszek 217, 218, 224
 Rakieta Edward 102
 Rakowiecki Ignacy Benedykt 95, 102
 Rakowski Mieczysław 394
 Ramotowska Franciszka 190, 224
 Regulski Aleksander Tadeusz 23, 426, 428
 Regulski Stanisław 123
 Reichel Karl 157
 Rej Mikołaj 108, 144, 494
 Rembieliński Józef 72, 197
 Rembieliński Michał 197
 Rembrandt Harmenszoon van Rijn 389
 Reymont Władysław 458
 Rieselmann von, rodzina 489
 Ritschel Waclaw 41, 189
 Rolay Jean Baptiste 80, 199, 406
 Romanowski Tytus Filip 67, 69, 156, 412, 415
 Romańska Anna 336
 Romer Tadeusz 465
 Rosenkampf Gustaw 91, 201
 Rudnicka Jadwiga 197, 224
 Rudzińska Wanda 398, 445, 447
 Rulka Kazimierz 217, 218, 224
 Rumiancow Mikołaj Pietrowicz 47, 48, 80, 92,
 96, 127, 177, 191, 199, 201, 203, 436
 Rutkiewicz Jan 394
 Rutkowski Jan 461
 Rygiel Stefan 22, 168, 170, 186, 188, 189, 192,
 194-200, 202, 208-211, 214, 215, 216, 219,
 224, 445, 449, 451, 452, 464, 466-470, 493,
 530
 Ryszkiewicz J. 424
 Rzążewski Adam 425
 Rzesoś Robert 349, 350, 353, 366, 394, 395
 Saint-Maurice Cabany E. 216
 Salchow Johann Christian 90
 Salcsztein (antykwariusz) 431
 Sandecki Florian 78, 405
 Sandius Krzysztof 75
 Santa della Leopoldo 353, 395
 Sapięha Eustachy 450, 451, 454, 456
 Sawicka Stanisława 465, 476, 481, 484, 485,
 488, 489
 Sawinow Aleksy 435
 Schaffgotschowie, rodzina 494
 Schardius Friedrich Luis 416

- Scheibel Johann Efraim 75, 404
 Schellenberg Alfred 492
 Schmidt 490
 Schmidtner Leonhard 157, 216, 224
 Schöneichowie, rodzina 497
 Schott Andrzej 209
 Schrettinger Martin 130, 137, 411
 Schroeder Gerhard Fritz Kurt 368, 397
 Schütz Adolph 157
 Schütz Christian Gottfried 234
 Sejna Bożena 186
 Seneka 143
 Sękowski Józef 93
 Siarczyński Franciszek 110
 Siebeneycher Jakub 148
 Siemienowicz Kazimierz 47
 Siemiradzki Henryk 445, 461, 462, 473
 Sienkiewicz Karol 201, 209, 224
 Sierakowski Józef 35, 146, 188-191, 210, 212, 220
 Simonienko Grigorij Fiodorowicz 443
 Sipayło Maria 199, 224
 Siwiński Włodzimierz 364, 396
 Skarbak Fryderyk 198, 210
 Skarbak Wiktor 63, 68, 76, 79, 104, 124, 131, 164, 167, 168, 194, 218, 232, 405, 417
 Skarbak-Malczewski Franciszek 103, 408, 409
 Skarga Piotr 116
 Skarszewski Wojciech 218
 Skimborowicz Hipolit 188, 192, 199, 219, 313, 428, 432, 434
 Skorupka Stanisław 329
 Skoryna (Skaryna) Franciszek 116
 Skrodzki Karol 159
 Skrzetuski Kajetan 71
 Skup Władysław 190, 198, 213, 224
 Słodkowska Elżbieta 201, 207, 217, 224
 Smiridin Aleksandr 308, 309
 Smolka Stanisław 188, 224
 Sobieszczęński Franciszek Maksymilian 64, 66, 302, 305, 328, 420, 421, 426
 Sobieszczęński Stanisław 302
 Sobociński Władysław 188, 224
 Sobolewski Ignacy 81, 95, 102, 187, 199, 202, 203, 205
 Sobolewski Walenty 213
 Sobotowski Ludwik 93, 202
 Sobotowski Paweł 123
 Soczyński Karol 143
 Sofokles 441
 Sokołow Piotr Iwanowicz 325, 330
 Sokołowska Wanda 394, 500
 Sokrates 441
 Somonssohn B. 89
 Sopikow Wasyl S. 74
 Speiser Anzelm 78, 405
 Spiczyński Hieronim 197
 Sroczyńska Krystyna 224
 Sroczyński Jakub 142
 Stańczak Edward 336
 Stanisław August Poniatowski, król polski 15, 45, 64, 95, 121, 151, 152, 157, 198, 215, 243, 399, 406, 407, 450, 451, 456, 457, 470, 494
 Stanisław z Bochni 214
 Starssburger Edward 432
 Staszal Jan 206, 224
 Staszic Stanisław 23, 56, 146, 190, 193, 202, 203
 Stępniań Jolanta 383, 392
 Sternak-Demblewski 78, 405
 Stobnica Jan 74
 Stöphazius (Stöptrasius) Johann Christoph 72, 197
 Strojnowski 431
 Stronczyński Kazimierz 389, 429
 Struve Henryk 434
 Strzyżewska Zofia 83, 128, 153, 184, 189, 191, 199, 200, 202, 210, 211, 213, 218, 224, 225
 Stuchs Jerzy 287
 Stummer Wanda 199, 225, 243
 Styfi J. 427
 Suchodolski Witold 459
 Suchtelen Jan Pieter van 203
 Suin F. 89
 Sulerzyska Teresa 225
 Sułowski Romuald 444, 529
 Sumarokow Paweł Iwanowicz 150, 215
 Sumińska Anna z Łazuckich 203, 300
 Sumiński Alfred 301
 Sumiński August 301
 Sumiński Edmund 301
 Sumiński Henryk 301
 Sumiński Józef 300
 Sumiński Kazimierz 35, 40, 66-68, 131, 195, 232, 298, 300, 301, 304, 328, 409, 418, 421-423, 426, 525, 527
 Sumiński Michał 301
 Sumiński Władysław 301
 Surowiecki Wawrzyniec 56, 79, 192, 193, 199, 223
 Szandorowska Eliza 500
 Szaniawski Franciszek Ksawery 102, 414
 Szaniawski Józef Kalasanty 31, 34, 36, 37, 56, 62, 77, 103, 159, 188, 200, 223, 308, 413, 420
 Szarfenberg (Scharffenberg) Maciej 287
 Szarfenberg (Scharffenberg) Markus 287

- Szenwirc 431
 Szerszeniewicz Josif 434
 Szimkow Foma 435
 Szlagowski Antoni 461, 472
 Szostkiewicz Stefan (Józef?) 425
 Szpakowski Stanisław 395
 Szpilowski Hilary 41, 43, 80, 189
 Szulc Apolonia z Holnickich 94, 116
 Szumowski Władysław 188, 203
 Szwantowski Kazimierz 67, 413
 Szwarz Andrzej 17
 Szwejkowski Wojciech Anzelm 14, 27, 28, 61,
 139, 159, 187, 188, 198, 225
 Szylar Anna 208, 225
 Szyller Stefan 393, 441
 Szymanowski Karol 389
 Szymański 116
 Szymański Michał 107
- Śliwińska Maria 383, 298
 Śliwiński Artur 193, 196, 225
 Śniadecki Jan 21, 88, 102, 149, 150, 188, 215
 Świdziński Kajetan 71, 72
 Świdziński Konstanty 72, 209
 Święcki Tomasz 202
 Świeżewski Marek 403
- Tabisz Roman 392
 Talbierska Jolanta Małgorzata 9, 215, 220, 225,
 400, 403, 517, 538
 Tandecki Janusz 244
 Tarnowski Jan Feliks 48, 116, 123, 143, 154, 215
 Tataro O.L. 190, 215
 Tatkiewicz Władysław 465
 Tegazzo Franciszek 46, 191, 418, 427
 Telesińska Barbara 371
 Teodor książę kijowski 119
 Tessaro-Kosimowa Irena 196, 215, 225
 Thorvaldsen Bertel 216
 Tołoczanow Arkadij Andriejewicz 442, 443,
 471, 480, 491
 Tomaszewski 207
 Toporowski Marian 394, 490, 492
 Torańska Teresa 521
 Tornau Jurgis 230, 231
 Treichel Irena 211, 225, 243
 Trembecki Stanisław 478
 Trenklerówna Jadwiga 485
 Tretiak Andrzej 469, 470, 493, 531
 Troicki Matwiej Michajłowicz 434
 Trojanowski 206
 Trypplin (Tripplin) Fryderyk 109, 110, 207
- Trzaska Ryszard 395
 Turkuł Ignacy 324, 526
 Tuwim Julian 469, 478
 Tygielski Wojciech 395
 Tylman z Gameren Maria 472, 488
 Tyszkiewiczowa Maria Teresa z Poniatowskich
 151
 Tyszkowa Maria 336
 Tzschaschel Werner 480, 481
- Ujazdowski Tomasz 67, 68, 146, 195, 196, 413
 Ulanowska 468
 Ungler Florian 287
 Uwarow Siergiej Siemionowicz 302, 317-319,
 321, 322
- Verhovac Maksymilian 200
 Vogel Zygmunt 152
 Voigt Johannes 100, 143
 Vollmer Johann Jakob Wilhelm 201
- Wagner Andrzej 94
 Wagner Tomasz 94
 Warda Kazimierz 208, 225
 Warnek Aleksander 153, 154, 416
 Wasilewski Tadeusz 110, 207
 Wawrykowa Maria 163, 192, 217, 225
 Weese Karl Gottlieb 150, 215
 Weigel Johann August 52, 53, 89, 90, 99, 100,
 154, 192, 201
 Weinberg Piotr 434
 Wejger Karl Jakow 319
 Węcki Józef 86, 94
 Węclewski Zygmunt 193, 225
 Węgleński Piotr 395
 Wiechow Siergiej Iwanowicz 394, 440, 441,
 444, 528
 Więckowska Helena 194, 222
 Wielopolski Aleksander 423, 428
 Wielopolski Zygmunt 429
 Wierzbicki Eugeniusz 3294
 Wierzbowski Teodor 192, 223, 439, 440, 442,
 456
 Wietor Hieronim 287
 Wilczewski Ignacy 431
 Wilejszyc Barbara 83, 207, 209, 225
 Winiarz Adam 213, 225
 Wirkus Anna 403
 Witke-Jeżewski Dominik 462
 Witt Iwan Osipowicz 159, 201, 216, 416
 Witte Teodor 311, 430, 432
 Witte Wilhelm 482-489, 494, 497, 534

- Władysław IV 47
 Władysław Jagiełło 148, 204
 Włodarczyk Jerzy 196, 225
 Włodarski Stanisław 479
 Wojakowski Józef 70, 72, 197, 225
 Wojciechowska Jolanta 334
 Wojda Karol Ferdynand 99
 Wojkow Piotr 451
 Wojtyska Henryk Damian 206, 225
 Wolff August 101
 Wołowicz Andrzej 106
 Wołodko Anna 396
 Wolska Barbara 196, 226
 Wolski Józef 211
 Woroniecki Edward 215, 226
 Wostokow Aleksandr 319, 322
 Wostokow Iwan 443
 Wostokowa Paulina 443
 Woyda 27
 Woydyga Jan 441
 Wójcicki Kazimierz Władysław 145, 162, 191, 214, 217, 226, 307
 Wójcik Walenty 107, 205, 206, 218, 226
 Wrocławczyk Michał 207
 Wyczechowski Onufry 80
 Wyczółkowski Leon 474
 Wysocki T. (przeor) 206
 Wysznacki Marcin 142
- Zabelewicz Adam Ignacy 142
 Zabiełło 204
 Zabłocki Franciszek 478
 Zainer Ginter 287
 Zajączek Józef 28, 30, 37, 79, 139, 169, 170, 405, 407, 410
 Zalebay 123
 Zaleski 142
 Zalewski Ludwik 218, 226
 Zalewski Władysław Michał 497
- Załuscy, rodzina 9, 25, 26, 47, 73, 95, 110, 195, 199, 206, 210, 211, 317, 319, 321, 323, 417, 451, 523
 Załuski Józef Andrzej 25, 112, 186
 Zamoyscy, rodzina 108, 145, 506, 527
 Zamoyski Stanisław Kostka 108
 Zamoyski Władysław 150
 Zaorska Honorata z Radzymińskich 299
 Zaorski Albert 299
 Zaorski Józef 299
 Zaorski Paweł 38, 41, 60, 65-68, 83, 90, 112, 117, 131, 135, 157, 158, 163, 179, 194, 195, 209, 216, 226, 231, 232, 297-300, 304, 328, 408, 409, 414, 417, 418, 420, 421, 524, 526
 Zaorski Wiktor 299
 Zareński Ignacy 186
 Zarembianka Zofia 500
 Zasadowa Hanna 336
 Zawadzki Józef 57, 86
 Zdanowski Józef 206, 226
 Zieliński Jarosław 190, 191, 226
 Znamierowski Czesław 444
 Znosko Jan 143
 Zygmunt August 94
 Zygmunt Stary 94
- Żabka Antoni 479
 Żabka Tadeusz 479
 Żbikowska-Migoń Anna 193, 226
 Żebrowska Karolina 195
 Żeromska Oktawia 466
 Żeromski Stefan 458, 466
 Żongołłowicz Bronisław 468
 Żurowski Maciej 399
- Брокгауз Фридрих Арнольд 327, 330
 Ефрон Илья Абрамович 327, 330
 Шепелёв Леонид Ефимович 328, 329

M O N U
M E N T A
U N I V E R
S I T A T I S
V A R S O
V I E N S I S

Spis ilustracji

Marian Ptaszky, *Biblioteka Publiczna przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim w latach 1817-1831*

1. Samuel Bogumił Linde, drzeworyt sztorcowy A.T. Regulskiego, „Tygodnik Ilustrowany” 1871, t.7, nr 179, s. 261; BUW sygn. 07946, fot. BUW
2. Joachim Lelewel, litografia C. Huarda według J. Malińskiego, reprodukcja za: L. Chodźko, *La Pologne historique, littéraire, monumentale et pittoresque [...]*, Paris 1835-1836, t. 4, tabl. po s. 452; Gabinet Rycin BUW sygn. 93829[4], fot. BUW
3. Stanisław Kostka Potocki, rycina (technika punktowana) J.F. Kretzlowa według R.L. Letronne’a, 1819; Gabinet Rycin BUW, Inw.G.R. 3400, fot. BUW
4. Pieczęć Biblioteki Publicznej, fot. BUW
5. Hilary Szpilowski, Pałac Kazimierzowski - pomiar; elewacja frontowa, 1816 (?); Gabinet Rycin BUW, Inw.zb.d. 8862, fot. BUW
6. Hilary Szpilowski, Projekt niewykonanej przebudowy Pałacu Kazimierzowskiego; elewacja frontowa, przed 1824; Gabinet Rycin BUW, Inw.zb.d. 8865, fot. BUW
7. Wnętrze Biblioteki Głównej w Warszawie, drzeworyt sztorcowy L. Fryka według F. Tegazzo, „Tygodnik Ilustrowany” 1865, t.12, nr 308, s. 77, fot. BUW
8. Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, Wilno 1823-1826; Gabinet Starych Druków BUW, sygn. 17447, GSD Nok 17 (księgozbiór podręczny), fot. BUW
9. Jan Feliks Piwarski, autoportret, cynkografia, 1847; Gabinet Rycin BUW, Inw.G.R. 851, fot. BUW
10. XIX-wieczna karta katalogowa książki sporządzona przez Pawła Zaorskiego; Gabinet Rękopisów BUW, fot. BUW
11. XIX-wieczna karta katalogowa książki sporządzona przez Kazimierza Sumińskiego; Gabinet Rękopisów BUW, fot. BUW
12. Felix de Juvenel de Carlanças, *Historia nauk wyzwolonych*, Warszawa 1766; Gabinet Starych Druków BUW, sygn. GSD 5.7.13.49/1, fot. BUW
13. Stanisław Orzechowski, *Quincunx, to jest wzór korony polskiej na cynku wystawiony* [Kraków] 1564, karta tytułowa; Gabinet Starych Druków BUW, sygn. GSD Sd.614.725, fot. BUW
14. Stanisław Lubieniecki młodszy, *Historia Reformationis Polonicae, in qua tum Reformatorem, tum antitrinitariorum origo et progressus in Polonia et finitimis provinciis narrantur*, Freistadii 1685, karta tytułowa; Gabinet Starych Druków BUW, sygn. GSD Sd.712.500, fot. BUW
15. *Ewangelia święta Pana Jezusa Chrystusa wedle Mateusza świętego*, Królewiec 1551, karta tytułowa; Gabinet Starych Druków BUW, sygn. GSD Sd.614.82, fot. BUW
16. Komunikat KRWRiOP w sprawie egzemplarza obowiązkowego dla Biblioteki Publicznej, „Gazeta Warszawska” 1818, nr 84, s. 2141, BUW, sygn. 028342, fot. BUW
17. Jan Śniadecki, *Pisma Jana Śniadeckiego O filozofii Kanta za staraniem T. E. Szopowicza a nakł. uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego wydane*, Kraków 1821; Gabinet Zbiorów XIX w. BUW, sygn. 4.23.4.9.a, fot. BUW

18. *Mąka Pana Yesusowa* - fragmenty żywota Chrystusa autorstwa św. Bonawentury w przekładzie Baltazara Opecia oraz traktaty teologiczne, 1 poł. XVI w.; Gabinet Rękopisów BUW, Rps nr 183, fot. BUW
19. Mikołaj Kopernik, *De revolutionibus orbium coelestium libri VI*, Norymberga 1543 (egzemplarz kupiony we Włoszech w 1826 r.), karta tytułowa; Gabinet Starych Druków BUW, sygn. GSD Sd.612.454, fot. BUW
20. Karta z rycinami z kolekcji Stanisława Augusta, 4 ćw. XVIII w.; Gabinet Rycin BUW, Zbiór królewski, teka 120, karta nr 13, Inw.zb.d.16812-16816, fot. BUW
21. Michel Corneille według Etienne'a de Levallée, *Biczowanie*, 1769, rysunek z kolekcji Stanisława Kostki Potockiego; Gabinet Rycin BUW, Inw.zb.d. 4185 (Pot. T. 1156 nr 58), fot. BUW

Maria Magdalena Biernacka, „...na publiczny użytek”. Biblioteka Publiczna przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim w autografach Joachima Lelewela

Ilustracja otwierająca: Joachim Lelewel, za: J. Lelewel, *Dzieła*, t. 1: *Materiały autobiograficzne*, oprac. H. Więckowska, Warszawa 1957, pomiędzy s. 40 i 41.

1. Autograf *Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki*, karta 1 recto, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
2. Autograf *Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki*, karta 1 verso, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
3. Autograf *Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki*, karta 2 recto, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
4. Autograf *Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki*, karta 2 verso, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
5. Autograf *Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki*, karta 3 recto, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
6. Autograf *Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki*, karta 4 verso, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
7. Autograf *Projektu utrzymania i urzędzenia biblioteki*, karta 5 recto, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
8. Autograf *Urzędzenia biblioteki*, karta 1 recto, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
9. Autograf *Urzędzenia biblioteki*, karta 3 recto, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
10. Autograf *Urzędzenia biblioteki*, karta 10 recto i verso, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
11. Autograf *Urzędzenia biblioteki*, karta 11 recto i verso, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
12. Autograf *Urzędzenia biblioteki*, karta 12 recto i verso, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
13. Autograf *Urzędzenia biblioteki*, karta 16 verso, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
14. Autograf *Urzędzenia biblioteki*, karta 17 recto i verso, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
15. Autograf *Urzędzenia biblioteki*, karta 18 recto, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie
16. Autograf *Urzędzenia biblioteki*, karta 21 recto, ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, fot. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie

Ewa Kobierska-Maciuszko, *Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie 1995-2013*

1. Katalog kartkowy i pierwsze komputery w BUW, lata 90. XX w.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
2. Pałac Tyszkiewiczów-Potockich przy Krakowskim Przedmieściu 32 (widok od północy), siedziba m.in. Gabinetu Starych Druków, Gabinetu Rycin i Gabinetu Rękopisów, lata 90. XX w.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
3. Budynek dawnego Szpitala św. Rocha - siedziba Oddziału Gromadzenia i Sekcji Czasopism Bieżących wraz z czytelnią, lata 90. XX w.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
4. Kartka pocztowa z wizerunkiem siedziby Komitetu Centralnego PZPR (Dom Partii) przy ul. Nowy Świat 6/12, fot. T. Hermańczyk, Biuro Wydawnicze „RUCH”, Wrocław 1958; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
5. Budynek Oddziału Konserwacji Zbiorów, lata 90. XX w.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
6. „Mały Belweder” - siedziba wicedyrektora ds. projektu nowego gmachu i przygotowania zbiorów do przeprowadzki, lata 90. XX w.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
7. Gmach BUW przy Krakowskim Przedmieściu w latach 70. XX w.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. autor nieznany
8. Czytelnia główna w „starym gmachu” BUW, lata 90. XX w., album fotografii *At Work. A self-portrait of the Warsaw University Library*, 1993; Oddział Usług Informacyjnych i Szkoleń BUW, fot. BUW
9. Propozycja nowej lokalizacji BUW w kwartale ulic Wierzbowa, Fredry, Niecała (architekt Stanisław Fijałkowski), ok. 1970, fotokopia rysunku; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. autor nieznany
10. Makieta nowego gmachu według proj. Stanisława Fijałkowskiego, ok. 1970 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. autor nieznany
11. Plac na Powiślu przed budową nowego gmachu BUW, zima 1994/1995; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
12. Dr Henryk Hollender, 24 października 1997 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
13. Ewa Kobierska-Maciuszko na tle wczesnego etapu budowy nowego gmachu BUW na Powiślu, 1996; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
14. Wylewanie fundamentów, 12 lipca 1996 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. autor nieznany
15. BUW w budowie, widok od skrzyżowania ulic Dobrej i Lipowej, 1998 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
16. BUW w budowie, widok tzw. uliczki, 1998 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
17. Ostatni czytelnik w „starym gmachu” żegnany przez dyr. Henryka Hollendra, 17 lipca 1999 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
18. Pakowanie księgozbioru do przeprowadzki - czytelnia główna, 1999 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
19. Pakowanie księgozbioru do przeprowadzki - magazyn, 1999 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
20. Dźwig do transportu spakowanych książek przy południowej elewacji starego gmachu BUW, 1999 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
21. Magazyn książek na poddaszu gmachu Wydziału Prawa UW, lata 90. XX w.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
22. Rozstawianie księgozbioru w magazynie nowego gmachu na Powiślu, 1999 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW

23. Świeżo ukończony nowy gmach BUW, widok od skrzyżowania ulic Dobrej i Lipowej, 1999–2000 (?); Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
24. Pierwszy czytelnik w nowej siedzibie przy prowizorycznym stanowisku zapisów, 15 grudnia 1999 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
25. Hol z nowymi i starymi szafkami katalogowymi, 2000 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
26. Hol katalogowy, w głębi kolejka do wypożyczalni, 2000 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW

Zbigniew Olczak, Ewa Piskurewicz, Marek Świeżewski, Anna Wirkus, uzupełnienia Jolanta Talbierska, *Kalendarium BUW 1817–2017*

1. Pałac Kazimierzowski, akwatinta F.A. Dietricha; Gabinet Rycin BUW, Inw.G.R. 5579, fot. BUW
2. Jedna z tek króla Stanisława Augusta, zaginiona w czasie II wojny światowej, widoczne mezzotinty angielskie, zdjęcie z 1937 r.; ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, sygn. 1-N-3300-2
3. Tomasz Dziekoński, drzeworyt sztorcowy według F. Tegazzo, „Tygodnik Ilustrowany” 1875, nr 387, s. 337, fot. BUW
4. Adam Jakubowski, drzeworyt sztorcowy według J. Ryszkiewicza, „Biesiada Literacka” 1883, t. 15, nr 375, s. 153, fot. BUW
5. Józef Przyborowski, drzeworyt sztorcowy A.T. Regulskiego według J. Buchbindera według fotografii W. Krajewskiego, „Tygodnik Ilustrowany” 1882, nr 325, s. 161, fot. BUW
6. Karol Estreicher, podbibliotekarz, zastępca dyrektora Józefa Przyborowskiego w latach 1862–1868, drzeworyt sztorcowy J. Styfiego według F. Tegazzo, „Kłósy” 1868, t. 6, nr 154, s. 321, fot. BUW
7. Hipolit Skimborowicz, drzeworyt sztorcowy A.T. Regulskiego według J. Buchbindera według fotografii J. Kostki i L. Mulerta, „Tygodnik Ilustrowany” 1880, t. 10, nr 242, s. 97, fot. BUW
8. Czytelnia w Bibliotece Głównej – sala na parterze, drzeworyt sztorcowy B. Puca według rysunku W. Gersona, „Kłósy” 1868, t. 6, nr 154, s. 320, fot. BUW
9. Gmach BUW przed Pałacem Kazimierzowskim, widok od południowego wschodu, [*Album zawierający 7 zdjęć Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*] 1898, BUW, sygn. 29.6.6.8, fot. BUW
10. Zygmunt Batowski; ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, sygn. 1-N-39
11. Stefan Rygiel; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, D-04/1195, fot. autor nieznan
12. Wacław Borowy; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, D-04/1194 fot. Foto-Atelier Henryk Bietkowski
13. Szafy z tekami króla Stanisława Augusta, zdjęcie z 1937 r.; ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, sygn. 1-N-3300-1
14. Sekretarz delegacji polskiej Aleksander Łada (z prawej) i sekretarz delegacji rosyjsko-ukraińskiej J. Duwan obok aparatury do badań z fizyki na tle obrazu Henryka Siemiradzkiego *Apoteoza Kopernika*, podlegającego rewindykacji, podobnie jak aparatura, 1925 r.; ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, sygn. 1-N-3289
15. Transport książek z BUW do Centralnej Biblioteki Wojskowej wózkiem rowerowym, transportuje Jan Michalak, 1930 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. autor nieznan
16. Bolesław Olszewicz, „Czasopismo Geograficzne”, Wrocław 1963, t. XXXIV, z. 3, wyklejka, BUW, sygn. 015790, fot. autor nieznan
17. Adam Lewak; Archiwum UW, k. 2474, fot. autor nieznan
18. List dr. Adama Lewaka, dyrektora Biblioteki, do rektora Uniwersytetu im. J. Piłsudskiego z dn. 15 maja 1939 r., w sprawie konieczności wzmocnienia dachu BUW na wypadek wojny, Archiwum BUW, sygn. ArchBUW VIII/191a, k.14., fot. BUW

19. Książka przestrzelona podczas powstania warszawskiego; Magazyn BUW, fot. BUW
20. Czytelnia profesorska, lata 70. XX w.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. autor nieznany
21. Czytelnia czasopism w 1951 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. autor nieznany
22. Jan Baculewski, 1973 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. autor nieznany
23. Wystawa w Pałacu Tyszkiewiczów-Potockich zorganizowana z okazji jubileuszu 140-lecia istnienia UW, 1958 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. autor nieznany
24. Czytelnia Gabinetu Rycin w pałacu Tyszkiewiczów-Potockich, lata 90. XX w.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
25. Magazyn księgozbioru podręcznego w Pałacu Zamoyskich przy ul. Nowy Świat 69, lata 90. XX w.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
26. Stanisław Fijałkowski, Szkic koncepcyjny lokalizacji Biblioteki na Powiślu, wrzesień 1983 r., fotokopia projektu architektonicznego, Archiwum UW, PRBN/168, s. 88
27. „Ruszt” w magazynie starego gmachu - w przestrzeni przeznaczonej na milion woluminów przechowywano ok. 1 800 000 książek, 1993 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. BUW
28. Czytelnia główna w gmachu BUW, przed 1974 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. autor nieznany
29. Czytelnia w gmachu BUW, przed 1974 r.; Gabinet Dokumentów Życia Społecznego BUW, fot. autor nieznany
30. Radosław Cybulski, Archiwum UW, k. 24747
31. Jadwiga Krajewska; kolekcja prywatna Anny Bednarz, fot. autor nieznany
32. GSZ Studio, Wizualizacja gmachu BUW według projektu konkursowego Marka Budzyńskiego i Zbigniewa Badowskiego - widok z lotu ptaka od strony narożnika północno-zachodniego, 1993 r.; własność firmy Marek Budzyński, Zbigniew Badowski architekci Sp. z o.o.
33. GSZ Studio, Wizualizacja gmachu BUW według projektu konkursowego Marka Budzyńskiego i Zbigniewa Badowskiego - widok wnętrza holu katalogowego, 1993 r.; własność firmy Marek Budzyński, Zbigniew Badowski architekci Sp. z o.o.
34. Wnętrze BUWialni, fot. BUW
35. Otwarcie Kindloteki - jednej z największych wypożyczalni czytników Kindle w Europie, 6 października 2016 r., fot. BUW
36. Medal jubileuszowy Biblioteki Uniwersyteckiej, 2017, projekt i wykonanie Mennica Polska SA



ISBN 978-83-235-1791-7 (MUJ)



ISBN 978-83-235-3168-5

